

Księga
Prawdziwego Życia

Nauki Boskiego Mistrza

Tom 5

Nauczanie 111-142

12-to tomowe Dzieło
LIBRO DE LA VIDA VERDADERA

jest dziedzictwem dla całej ludzkości i zostało zarejestrowane w:
Dirección General del Derecho de Autor de la Secretaría de Educación Pública" Mexico
D.F. numero: 26002, 20111 yo 83848.

Informacje o oryginalnym wydaniu w Meksyku w języku hiszpańskim można zasięgnąć w:
Asociación de Estudios Espirituales Vida Verdadera, A.C. Apartado Postal 888, México,
D.F. - C.P. 06000

Tłumaczenie niemieckie pt. „Das Buch des wahren Lebens” - Traugott Göldenboth i Walter Maier. (jako pdf. w internecie)

Tłumaczenie z języka hiszpańskiego na język polski pt. „Księga prawdziwego Życia” oraz opracowanie: Krystyna Weist E-Mail: trzecitestament@gmail.com
„Księga Prawdziwego Życia” jako pdf. znajduje się do pobrania bezpłatnie. na stronie:

<https://www.ksiegaprawdziwegozycia.com>

[https://www.librodelavidaverdadera.mx/trzeci testament](https://www.librodelavidaverdadera.mx/trzeci%20testament) (j.polski)

„Trzeci Testament” - Kompedium „Księgi Prawdziwego Życia” udostępnione w połowie 2021 roku (tłumaczenie z języka angielskiego - Kazimierz Szpak) jest również do pobrania bezpłatnie w języku polskim jako pdf. na powyżej podanej stronie internetowej.

„Trzeci Testament” - „Kompedium „Księgi Prawdziwego Życia”- pierwsza wersja z 2002 roku, tłumaczona z języka niemieckiego przez Annę Krochmat, jest do przesłuchania w formie Audio na kanale YouTube pod nazwą: Trzeci Testament – portal chrisaudio.

Jako tłumacz „Księgi Prawdziwego Życia” zezwalam na rozpowszechnianie tego 12-to tomowego dzieła w języku polskim, pod warunkiem zachowania tekstu zgodnie z oryginałem. Wszelkie zmiany polskiego tekstu będą naruszeniem praw autorskich.

Luty 2026

SPIS TREŚCI

Nauczanie 111.....	4
Nauczanie 112.....	11
Nauczanie 113.....	19
Nauczanie 114.....	27
Nauczanie 115.....	34
Nauczanie 116.....	40
Nauczanie 117.....	46
Nauczanie 118.....	52
Nauczanie 119.....	60
Nauczanie 120.....	66
Nauczanie 121.....	73
Nauczanie 122.....	80
Nauczanie 123.....	87
Nauczanie 124.....	94
Nauczanie 125.....	100
Nauczanie 126.....	108
Nauczanie 127.....	116
Nauczanie 128.....	122
Nauczanie 129.....	129
Nauczanie 130.....	136
Nauczanie 131.....	143
Nauczanie 132.....	149
Nauczanie 133.....	156
Nauczanie 134.....	164
Nauczanie 135.....	171
Nauczanie 136.....	177
Nauczanie 137.....	184
Nauczanie 138.....	191
Nauczanie 139.....	198
Nauczanie 140.....	205
Nauczanie 141.....	212
Nauczanie 142.....	220

Nauczanie 111

1. Otwórz Mi drzwi swego serca, o ludzkości! Widziałem, że próby życia targają tobą, jak huraganowy wiatr. Widziałem, jak choroba wkracza do twojego domu i ogarnia cię nędza. Przychodzę, by przynieść ci pokój. Ach, umiłowana ludzkości, gdybyś tylko wiedziała, jak łatwo byłoby ci znaleźć swoje zbawienie, gdybyś miała dobrą wolę! Jedna modlitwa, jedna myśl, jedno słowo wystarczyłyby, aby pojednać ludzi, ludy i narody. Ale ludzie szukają rozwiązania swoich konfliktów w inny sposób. Wszystko, z wyjątkiem naśladowania Chrystusa, jest mottem wielu ludzi; wszystko, oprócz praktykowania Jego nauki, a to jest tego konsekwencją.

2. Czego możecie oczekiwać od swoich dzieł, jeśli nie ma w nich sprawiedliwości, miłości i miłosierdzia? Czy nie są to lekcje, których nauczał was Jezus? Zaprawdę powiadam wam, że miłość, sprawiedliwość i miłosierdzie, nie są w sprzeczności ze sposobem życia w waszych czasach; są to cnoty właściwe istotom zaawansowanym duchowo.

3. Kiedy widzę ludzi zaangażowanych w wojny, zabijających się nawzajem dla posiadania bogactw tego świata, mogę tylko ciągle porównywać ludzkość do dzieci, które kłócą się o to, co nie ma żadnej wartości. Tymi dziećmi są nadal mężczyźni, którzy walczą o odrobinę władzy lub odrobinę złota. Co te dobra znaczą obok cnót, które cenią inni ludzie?

4. Nie można porównywać człowieka, który dzieli ludzi, siejąc nienawiść w ich sercach, z człowiekiem, który poświęca swoje życie, by siać nasiona powszechnego braterstwa. Nie można porównywać człowieka, który zadaje cierpienie swoim braciom, z człowiekiem, który poświęca swoje życie, aby łagodzić ból swoich bliźnich.

5. Każdy człowiek marzy o tronie na ziemi, mimo że od początku ludzkość widziała, jak niewiele wart jest ten tron.

6. Obiecałem wam miejsce w Moim Królestwie, ale bardzo niewielu to zaakceptowało, ponieważ nie chcą wiedzieć, że najmniejszy z poddanych Króla niebios jest większy niż najpotężniejszy władca na ziemi.

7. Ludzie są jeszcze dziećmi, lecz wielka próba, która do nich się zbliża, sprawi, że przeżyją tak wiele w tak krótkim czasie, że z tego dzieciństwa przejdą wkrótce do dojrzałości i już z owocem doświadczenia będą wołać: "Jezu, nasz Ojciec miał rację pójśćmy do Niego".

8. Baranek, zabity za wasze grzechy, w tej chwili przemawia do was, a Jego Słowo jest słowem miłości i przebaczenia. Księga Boskiej sprawiedliwości jest otwarta w szóstym rozdziale, ponieważ Baranek rozwiązał każdą z jej pieczęci.

9. Wkrótce nadejdzie rok 1950 i ta forma komunikacji dobiegnie końca, jednak Szósta Pieczęć nie zostanie przez to zamknięta, lecz będzie nadal oświecać aż do końca swego czasu, kiedy to Siódma Pieczęć zostanie rozwiązana.

10. Chcę, aby ludzkość przygotowała się w tym czasie, aby po otwarciu ostatniej pieczęci ludzie byli tego świadomi i byli gotowi słuchania i zrozumienia treści nowych objawień. Chcę, aby narody i ludy zostały wzmocnione, by przetrwały gorycz tych dni.

11. Nazwę błogosławionymi tych, którzy wiedzą, jak przetrwać próby owych czasów; i dam im nagrodę za ich wytrwałość oraz za wiarę w Moją moc, pozostawiając ich jako rodziców nowej ludzkości.

12. Grzechy ludzi zostaną zmażane i wszystko będzie jak nowe. Światło czystości i dziewictwa oświeci wszystkie stworzenia, nowa harmonia powita ludzkość, a wtedy z ducha człowieka zacznie się wznosić hymn miłości do Jego Pana, na który tak długo czekałem.

13. Matka Ziemia, która od najdawniejszych czasów była bezczeszczona przez swoje dzieci, zostanie ponownie odziana w swoje najpiękniejsze szaty, a ludzie nie będą już jej nazywać doliną łez ani zamieniać jej w pole krwi i śmierci. Ten świat będzie jak małe sanktuarium w środku wszechświata, z którego ludzie będą wznosić swojego ducha ku nieskończoności, w pokornej i pełnej miłości komunikacji ze swoim Niebiańskim Ojcem.

14. Moje dzieci będą nosić Moje Prawo wyrte w ich duchu, a Moje Słowo w ich sercach. A jeśli ludzkość w przeszłości znajdowała upodobanie w niegodziwości i radowała się w grzechu, to od tego czasu nie będzie miała innego ideału niż dobro i nie znajdzie innej przyjemności niż kroczenie Moją drogą. Nie myślcie jednak, że z tego powodu człowiek wyrzeknie się swojej nauki i swojej cywilizacji, chroniąc się w dolinach i w górach, aby wieść prymitywne życie. Nie, on będzie musiał jeszcze skosztować owoców z drzewa poznania, które tak gorliwie uprawiał, a kiedy jego duchowość będzie większa, jego wiedza też będzie większa. Ale pod koniec czasu, gdy człowiek przejdzie całą tę drogę i zerwie ostatni owoc z drzewa, rozpozna małość swoich czynów, które kiedyś wydawały mu się tak wielkie, zrozumie i poczuje życie duchowe, a dzięki niemu będzie podziwiał dzieło Stwórcy jak nigdy dotąd. Otrzyma przez inspirację wielkie objawienia, a jego życie będzie powrotem do prostoty, naturalności i duchowości. Ten dzień jest jeszcze odległy, ale wszystkie Moje dzieci go zobaczą.

15. Teraz musicie zrobić krok naprzód, aby wasz duch nie musiał żałować, że prowadził jałowe życie.

16. Mówiłem wam o czasach, które mają nadejść. Nie dziwcie się Moim słowom, bo zaprawdę powiadam, że jutro rozbudzą one wiarę i rozpala nadzieję w sercach wielu ludzi.

17. Ludzkości, mam moc zniszczyć twój grzech miłością i cię zbawić.

Nie przestanę kontemplować waszych plam, a nawet jeśli znajdę was zagubionych w bagnie świata, wyratuję was stamtąd, aby uczynić was Moimi apostołami.

18. Wśród ludzkości mieszka część ze stu czterdziestu czterech tysięcy naznaczonych przeze Mnie. Ci Moi słudzy są rozproszeni po całym świecie, wypełniając misję modlitwy o pokój i pracy na rzecz braterstwa ludzi. Nie znają się nawzajem, ale jedni z nich intuicyjnie, a drudzy oświeceni tym objawieniem, wypełniają swoje przeznaczenie, jakim jest oświecanie Światłem drogi swoich braci.

19. Niektórzy z tych, naznaczonych Moją miłością, to prości ludzie, ale są też tacy, którzy są niezwykli na świecie. Wyróżnia ich jedynie duchowość w ich życiu, w ich dziełach, w ich sposobie myślenia i rozumienia Boskich objawień. Nie są bałwochwalcami, fanatykami ani nie są frywolni. Wydaje się, że nie praktykują żadnej religii, a jednak wznosi się z nich wewnętrzne uwielbienie między ich duchem a Duchem ich Pana.

20. Ci, naznaczeni Światłem Ducha Świętego są jak łodzie ratunkowe, są strażnikami, doradcami i bastionem. Obdarzyłem ich Światłem w ich duchu, pokojem, siłą, uzdrawiającym balsamem, kluczami, które niewidzialnie otwierają najbardziej odporne drzwi bronią pokonującą przeszkody nie do pokonania dla innych. Nie jest konieczne, aby posiadali tytuły tego świata, żeby ich dary zostały uznane.

Nie znają się na nauce, a są lekarzami, nie znają się na prawie, a są doradcami, są ubodzy w dobra ziemi, a mimo to mogą wiele zdziałać na swój sposób.

21. Spośród tych tłumów, które przybyły, aby otrzymać Moje Słowo, wielu przybyło tylko po to, aby potwierdzić swoją misję, ponieważ to nie na Ziemi otrzymali dary lub powierzono im funkcję. Zaprawdę powiadam wam, że Światło, które posiada każdy duch, jest tym, które sam sobie wypracował na długiej drodze swojego rozwoju.

22. Błogosławieni wybrani, którzy zainspirowani Moją miłością przychodzą, aby wypełnić swoją duchową misję, a także błogosławieni ci, którzy ich naśladową, albowiem osiągną wzniesienie, które tamci mają.

23. Ileż razy, w Drugim Czasie, ci prości ludzie, którzy słyszeli Słowo Jezusa skierowane do chorych, którzy do nich przychodzili, dokonywali większych cudów niż Moi uczniowie, chociaż nie należeli do grona Moich apostołów.

24. Szukajcie celu z zapalem, wszyscy przyjdźcie do Mnie drogą wiary, miłości i pokory, a wszyscy poczujecie się jednakowo godni waszego Ojca.

25. Gdy pojawiło się Światło nowego dnia, wasz duch wzniósł się, aby dziękować Ojcu.

26. Przyjdźcie ponownie, aby uczyć się ode Mnie, uczniowie i nowicjusze, zachowujcie głęboko Moje słowa, aby nie zaskoczyły was czasy próby. Nie chcę patrzeć na was jak na kruche łódzie na wzburzonym morzu.

27. Odrodzenie jest tym, o co proszę Mój lud, aby pozbywając się tego, co zbędne i złe, mogli skorzystać z Moich nauk, a jednocześnie dać dowód, że słuchacie Ducha Prawdy. Widzicie, że musicie teraz zmyć te plamy skrucą i pokorą oraz świadczyć o Mojej Prawdzie uczynkami miłości.

28. Od pierwszych kroków na tej drodze używajcie prawdy, czy to w mowie, czy w praktyce. Kłamstwo nie ma Boskiej esencji, więc nigdy nikogo nie przekona.

29. Oczyszczam te kanały, zanim zacznę się przez nie komunikować, abyście poznali tylko Prawdę. Jeśli jutro ludzie was zranią, kwestionując to Słowo, albowiem zostało ono również wypowiedziane ustami kobiet, nie bójcie się, powiedzcie im, że nie przyszedłem wybierać Moich uczniów według płci lub klasy, i że do Mojej komunikacji wystarczy czysty umysł i uległe usta, aby wyrazić przez nie Moje natchnienie.

30. Nie obawiajcie się tych, którzy was szukają, nawet jeśli widzicie, że przychodzą jako kontrolerzy lub donosiciele waszych czynów; zawsze w tle patrzcie na nich, jak na duchy szukające Światła.

31. Kto zdoła usunąć z Mojej Owczarni owce, które prawdziwie Mnie miłują? Za pokorą każdego z Moich robotników, ukrytą przed ludzkim wzrokiem, kryje się anioł, który czuwa nad każdym waszym krokiem.

32. Powiedziałem wam, że będziecie walczyć, i że jeśli chcecie, aby zajaśniała Prawda, musicie być silni w walce, przebacząc każdą wyrządzoną wam krzywdę i nie pozwalając, aby uraza dała wam broń, której nie powinniście użyć.

33. Jeśli wiecie, jak przebaczać bez przechwalania się, wygracie bitwę. Jeśli zostanieie poddani próbie, módlcie się, a Ja dokonam zaskakujących dzieł, wykraczających poza wszelką wiedzę, które sprawią, że niewierzące serca zadrżą.

34. Dlatego ostrzegam was przed próbami, które będziecie musieli przejść. Ale bądźcie zawsze na nie przygotowani, żebyście nie byli zaskoczeni.

35. Bądźcie wrażliwi na Moje inspiracje i nie naśladujcie zatwardziały, którzy czekają na ciosy życia, by naprawić swoje błędy. Mówię wam, że ból i śmierć są także przed wami, one też do was przemawiają.

36. Nadszedł czas, żeby każdy duch zdał sobie sprawę z epoki, w której się znajduje, aby mógł powstać i wypełnić misję, którą mu powierzyłem.

37. Ileż bólu zadaliście swoim, ale Ja kocham ich wszystkich i dam im wszystkie środki do ich zbawienia, dopóki nie przyjdą do Mnie.

38. Eliasza towarzyszy Mi w Dziele Odnowy w Trzeciej Epoce. Dziś nie widzicie go wcielonego, jak w minionych epokach, chodzącego drogami, przygotowującego ducha ludzi do oddawania czci Mojej Boskości. Dostrzegacie jedynie jego obecność w duchu i Jego wielką walkę o ocalenie ludzkości.

39. Oczekuję was wszystkich, po wypełnieniu waszej misji, w której będziecie mieli za przewodnika tego dobrego pasterza.

40. Czy nie widzieliście w nim sprawiedliwości, miłości i jego ofiary za was przez wieki, i czy nie chcecie się wznieść, pokonując przeszkody, aby dotrzeć do końca chwając Eliasza i wysławiając swego Pana?

41. Napisano, że ujrzyście Mnie przychodzącego do was z wielkim majestatem. Wielu widziało Mnie duchowym okiem, nie rozumiejąc dzieła, które wykonuję wśród ludzi. Gdyby was jednak zapytali: Kogo słuchacie, i dlaczego odłączyliście się od świata? Co byście powiedzieli? Mówcie prawdę, nie zaprzeczajcie temu, co widzieliście, nie naśladujcie Piotra mówiąc, że nie znacie tego dzieła, ponieważ nie możecie ukryć znaku, który jest w waszym duchu, i który was wyróżnia, gdyż nie możecie tego uniknąć.

42. Wiem, że pomimo prób, które wam dałem, wielu z was odwróci się ode Mnie z obawy przed osądzeniem i postawieniem przed trybunałem, a jeśli wy, którzy Mnie słuchaliście, będziecie milczeć, kto będzie bronił Mojej sprawy? Jednakże przygotowuję tych, którzy nie znając Mojej Nauki, gdy zostanie ona poddana osądowi, będą ją badać i uznają ją za sprawiedliwą, i będą bronić Mojego ludu.

43. Jeśli chcecie być Moimi robotnikami, będziecie musieli Mnie naśladować i dostosować się do prób, które mają nadejść, ponieważ są one zaplanowane przeze Mnie. A kiedy nadejdzie ten czas, nie bądźcie zdezorientowani ani nie zapominajcie, że wszystko wam ogłosiłem. Wtedy poznacie Moją moc i Moją Sprawiedliwość, a jeśli wątpicie w Moje Słowo, przekonacie się, że przygotowałem was tak, abyście nie byli zaskoczeni, a pośród tych prób ujrzyście Moją nieskończoną łaskawość i miłosierdzie dla was.

44. Przypisaliście ludziom wielką moc a zwątpiliście w Moją. Wkrótce nadejdą wydarzenia, które udowodnią wam, że wszystko podlega Mojej woli, i że wszystko jest posłuszne Moim Prawom. Chcę, abyście do tego czasu byli czyści, aby waszym jedynym pragnieniem było oświecenie waszych braci Moimi naukami. Oto moglibyście uczynić ten świat rajem, gdybyście przestrzegali Moich Praw. Wasze życie mogło być wiecznym uwielbieniem waszego Boga; ale jeszcze możecie naprawić swoje błędy i błogosławić każdą okazję, którą wam daję, abyście mogli powrócić na właściwą drogę.

45. Kochajcie, abyście byli kochani. Przebaczajcie, abyście stali się godni przebaczenia. Bądźcie gotowi pokłonić się tym, którzy byli waszymi sługami, abyście mogli udowodnić swoją pokorę.

46. Bądźcie Moimi sługami, a nigdy nie zostaniecie przeze Mnie poniżeni. Oto nie przyszedłem jako król, nie przyniosłem ani berła, ani korony. Jestem pośród was jako przykład pokory, a nawet więcej - jako wasz sługa. Proście Mnie, a dam wam. Rozkażcie Mi, a będę posłuszny, aby dać wam jeszcze jeden dowód Mojej miłości i pokory. Proszę was tylko, abyście Mnie uznali i czynili Moją wolę, a jeśli napotkacie przeszkody w wypełnianiu swoich obowiązków, módlcie się i zwyciężajcie w Moje Imię, a wasze zasługi będą większe.

47. Kiedy nie możecie zbliżyć się do cierpiącej istoty, aby ją namaścić i pocieszyć, módlcie się, a wasz duch dotrze do niej i w ten sposób będziecie mogli wypełnić swoją błogosławioną misję. Poprzez odważnych dotrzecie do zaniedbujących, a poprzez sprawiedliwych naród zostanie zbawiony.

48. Ileż czasu upłynęło od dnia, w którym oznajmiłem wam, że Moje Królestwo przybliżyło się do ludzi, aż do dnia dzisiejszego, kiedy Mnie słyszycie, a jednak nie uwierzyliście ani nie byliście posłuszni Moim słowom, a każdy mijający dzień przybliża was do końca! Co zrobicie, gdy ten czas się skończy, jeśli nie skorzystacie z okazji, by pracować dla swojego ducha? Niemniej jednak nadal wam mówię, że czekam na was, i że Moja cierpliwość jest nieskończona. Chcę jednak, abyście Mnie zrozumieli, abyście mieli miłosierdzie dla siebie.

49. Odnawiałem wasze ciało życie po życiu i oświecałem waszego ducha, abyście mogli rozpocząć swoją walkę; i mówię wam, abyście nie bali się zostawić w niej strzępów swojej szaty lub kawałków swojego serca, ponieważ tylko zasługi otworzą wam drzwi i doprowadzą was do wiecznej siedziby.

50. Zdumiewaliście się cudami, których dokonałem w Drugim Czasie, a jeśli będziecie rozmyślać, zobaczycie, że nie przestały się one dziać na tym świecie, niektóre w formie materialnej, inne w duchu ludzi.

51. Głusi słyszą. Są to ci, którzy uciszywszy głos swojego sumienia, dzisiaj wysłuchali Moich słów, które dotarły do ich serc, wywołując w nich skruchę i dobre postanowienia, a ich duch jest na drodze do zbawienia.

52. Sparaliżowany został uzdrowiony i podąża dzisiaj za Mną. Ten dzień jest dniem syna, który zboczył z duchowej ścieżki, został powstrzymany, nie był w stanie iść do Mnie, a dziś, po usłyszeniu Mojego Słowa, został uzdrowiony i jest gotów uwolnić się z łańcuchów, które go krępowały, aby spotkać się ze Mną.

53. Ślepi przejrzeni. Po ciemności i letargu, w którym żyła ta ludzkość, nie chcąc spojrzeć poza swoje otoczenie, przyszedłem, aby oświecić ją Światłem nowego dnia, aby pokazać jej drogę pełną zmagania i prób, w których objawia się Mój Duch i pozwala się zobaczyć, aby wszyscy bez różnicy, mogli Mnie rozpoznać.

54. Umarli również zostali wskrzeszeni. Jakże niewielu wie, jak trwać w łasce i żyć blisko Mnie. Do tych, którzy odeszli od łaski, przyszedłem, aby przywrócić im wiarę i nadzieję, by odrodzić ich do nowego życia, w którym ujrzą świat nieskończonych niespodzianek, gdzie wszystko jest siłą, zdrowiem i pokojem, czego nie mogą pojąć.

55. To są ci, którzy rozpoznali Mnie w tym czasie. Jednakże powiadam wam: Po 1950 roku, kiedy Moje Słowo ustanie i przyjdą do was nowe tłumy, obudzicie je i przygotujcie tak jak Ja was przygotowałem. Daję wam wielką moc, abyście nadal zachęcali do wiary nowych wierzących.

56. Nie wątpcie w Moje Słowo, dlatego że posłużyłem się grzesznymi mężczyznami i kobietami. Dajcie Mi sprawiedliwego człowieka, a będę przez niego do was mówił. Albowiem zaprawdę powiadam wam, że nie znajduję wśród ludzi czystych i doskonałych duchów, a Moja komunikacja, pomimo ludzkiego materializmu i niedoskonałości, musi odbyć się w tym czasie. Choć te stworzenia nie mają czystości aniołów lub oczyszczonej cnoty patriarchów, to przygotowywałem je od dawna, wybrałem ich ducha i oczyściłem ich powłokę, i z pokolenia na pokolenie ich rodzice się oczyszczali. Kto może przeniknąć Moje intymne osądy? Moje dzieło zostanie ukończone, a kiedy dam wam Moje ostatnie Słowo, wtedy weźmiecie jego Boską esencję i będziecie się nią posilać, wy i wszyscy ci, którzy przyjdą w poszukiwaniu Trzeciego Testamentu.

57. Nie tylko w domu modlitwy powinniście rozmyślać i praktykować Moje nauczanie, ale wszędzie. Nie tylko uczę was jak żyć na tym świecie, ale przygotowuję was do życia duchowego, które na was czeka i nie ma końca.

58. Czuwajcie i módlcie się, bo nie znacie chwili, kiedy wezwę wasze serce, aby dać mu natchnienie i sprawić, by wylało wśród ludzkości duchowe dary, którymi je obdarzyłem.

59. Jesteście zmęczeni chodzeniem po drogach życia, wiele wycierpieliście. Odpocznijcie w Moim domu, usiądźcie przy Moim stole i napijcie się tego wina. Jutro będziecie musieli wznowić swoją wędrówkę, ale będziecie mieli w sobie nową siłę, która pomoże wam dotrzeć do końca drogi.

60. Zamierzam powierzyć wam rozległe ziemie do uprawy i konieczne jest, abyście mieli niezbędną siłę i nie stracili serca w swojej pracy. Każdy z was będzie pracowitym robotnikiem na tej wsi, gdzie nauczycie się siał, uprawiać i zbierać plony, zachęteni Moimi Boskimi Naukami. Jest to łaska, którą przychodzę wam udzielić w tym czasie, jako najcenniejszą sposobność, którą daje wam Moja miłość, abyście mogli czynić zasługi przybliżające was do Mnie.

61. Nie gońcie już za przyjemnościami lub próżnością tego świata. Podążajcie za ideałem prowadzenia nienagannego życia, a Ja przez całą waszą egzystencję, dam wam satysfakcję, która będzie zachętą dla waszych serc.

62. Zrozumcie, że na świecie jest wiele nieszczęścia i bólu. Na każdym kroku można znaleźć tych, którzy potrzebują pocieszenia, miłości, balsamu i sprawiedliwości. Otwórzcie swoje serce na wszelki ból. Uwrażliwcie się, abyście mogli wysłuchać skarg tych, którzy płaczą, i rozwińcie swoją intuicję, abyście umieli przeniknąć tych, którzy milczą i ukrywają swój smutek.

63. Nie panujcie nad ubogimi, aby nikt nie poczuł się bogiem, królem lub panem, chyba że chce widzieć siebie upokorzonego, w dniu Mojej sprawiedliwości, przed tym samym ludem, który upokorzył.

64. Nie odwracajcie się od tych, którzy w swojej desperacji bluźnią przeciwko Mnie lub przeciwko wam, daję wam dla nich kroplę Mojego balsamu.

65. Bądźcie gotowi wybaczyć każdemu, kto obraża was w tym, co jest wam najdroższe. Zaprawdę, powiadam wam, że za każdym razem, gdy w jednej z tych prób udzielicie szczerego i prawdziwego przebaczenia, będzie to jeszcze jeden krok, który pokonacie na drodze swojego wzniesienia.

66. Czy zatem zamierzacie żywić urazę i odmawiać przebaczenia tym, którzy pomagają wam zbliżyć się do Mnie? Czy zrezygnujecie z duchowej rozkoszy naśladowania Mnie, pozwalając, by przemoc zaciemniła wasz umysł, abyście odpowiedzieli ciosem za cios?

67. Zaprawdę powiadam wam, ta ludzkość nie zna jeszcze mocy przebaczenia i cudów, które ono czyni. Kiedy uwierzy w Moje Słowo, wtedy przekona się o tej prawdzie.

68. Umiłowana społeczności: Zostawię wam wodę, która gasi pragnienie i leczy wszelkie zło.

69. Przychodzę szukać serc, aby w nich zamieszkać, by słuchając Mojego Słowa, mogły rozpoznać swoją duchową misję. Chcę, abyście nauczyli się modlić, rozmawiać ze swoim Niebiańskim Ojcem, medytując i odczuwając wszystko, co chcecie Mi przekazać, z taką żarliwością i prawdą, z jaką nauczał Jezus. Nie naśladujcie jednak tych, którzy codziennie powtarzają: "Bądź wola Twoja, Panie, jako w niebie, tak i na ziemi", a w rzeczywistości nie wiedzą, co mówią, gdyż nie są zgodni z Moją wolą.

70. Nadszedł czas, aby ten lud powstał, by praktykować Moje Boskie nauki. W tym celu uprościłem wasze życie i zdematerializowałem wasze serca.

71. Praktykowanie Mojej Nauki jest powrotem do prostego życia z dawnych czasów, ale jednocześnie krokiem naprzód w duchowej wiedzy.

72. Wybrańcy tego czasu nie zostali wybrani przypadkowo. Istnieje Boski powód, dla którego wybrałem każde z Moich dzieci. Abyście mogli wypełnić misję, do której zostaliście przeznaczeni, zanim przybyłem na ziemię, żeby pomóc wam ją wypełnić, daję wam ją poznać poprzez Moje nauczanie.

73. Czy nie widzieliście, jak bardzo was doświadczyłem, aby dodać odwagi i siły waszej wierze? Czy nie odczuwacie nieustannego pragnienia osiągnięcia i poznania duchowości? Czy nie odczuwacie ucisku i duszności w atmosferze otaczającej świat? Czy nie zauważacie jak bez powodu uciekacie przed błotem? Wszystkie te znaki świadczą o tym, że zostaliście przeznaczeni do duchowej misji, która miała być ważniejsza od wszystkich innych, jakie mieliście podjąć na ziemi.

74. Duch chce żyć, szuka swojej nieśmiertelności, chce się obmyć i oczyścić, łaknie wiedzy i pragnie miłości. Pozwólcie mu myśleć, czuć i pracować, dajcie mu część czasu, aby mógł się zmanifestować i cieszyć się wolnością.

75. Ze wszystkiego, kim jesteście tutaj na świecie, tylko wasz duch pozostanie po tym życiu. Niech gromadzi i pielęgnuje cnoty oraz zasługi, aby gdy nadejdzie godzina jego wyzwolenia, nie był nędzarzem u bram „Ziemi obiecanej”.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 112

1. Jestem pokarmem dla ducha, jestem posiadaczem wszystkiego, czego potrzebujecie, jestem Światłem na waszej drodze rozwoju.

2. Pragnę, abyście Mnie poznali. Byłem kiedyś wśród was jako człowiek. Dzisiaj przychodzę w Duchu, aby pokazać wam, że naprawdę jestem w Moich dzieciach, i że mogę mówić przez ich zrozumienie. Jutro będzie to tylko Światło Mojej inspiracji, które dotrze do waszego ducha. ale w każdej z przyjętych przeze Mnie form, aby do was mówić, będzie zawsze nowa lekcja i nowa faza, którą Mój Duch wam pokaże, abyście mogli Mnie lepiej poznać.

3. Z wieku na wiek ludzie otrzymują bardziej jasne wyobrażenie o Mnie. Ci, którzy poznali Mnie przez Chrystusa, mają bliższe pojęcie prawdy niż ci, którzy znają Mnie tylko poprzez Prawa Mojżesza. Ten Bóg, za którym podążały tłumy, i któremu były posłuszne ze strachu przed Jego sprawiedliwością, był później poszukiwany jako Ojciec i Mistrz, gdy Chrystusowe nasienie miłości zakiełkowało w ich sercach.

4. Zaprawdę, powiadam wam: Nie zsyłam na was bólu. Czy widzieliście, z jaką miłością ogrodnik pielęgnuje swój ogród? Albowiem jesteście dla Mnie jak ogromny ogród, w którym widzę was jako irysy, róże lub lilie. Jeśli jednak wasze korony (*kwiatów*) są zamknięte na rosę Mojej miłości, to jest rzeczą naturalną, że czujecie się słabi, gdy uderza was wiatr. Dlaczego więc myślicie, że to Ja was karzę? Błędem jest przypisywanie Mi przyczyny waszych cierpień i goryczy, ponieważ Ojciec pragnie tylko szczęścia dla swoich dzieci.

5. Kiedy zrozumiecie swój brak harmonii ze stworzeniem i z Moimi Prawami, będziecie żałować, że obwinialiście Mnie za swoje przeciwności losu i będziecie wiedzieli, że to wy stworzyliście ból.

6. W dawnych czasach, gdy ludzkość nie osiągnęła jeszcze wiedzy o prawdziwym Bogu, w każdym elemencie natury widziała bóstwo. Dlatego, gdy te siły zostały uwolnione, ludzie mówili, że są one zemstą ich bogów, nie zdając sobie sprawy, że nie mogą uchronić się przed skutkami uwolnionych elementów z powodu swoich grzechów.

7. Nadal zachowujecie coś z tych przekonań, ponieważ gdy widzicie lub słyszycie o trzęsieniach ziemi, burzach lub plagach, które uderzają w wioski, miasta lub narody, wołacie: To jest kara Boża.

8. Przybyłem wam objawić w tym czasie, że człowiek posiada moc nad żywiołami, moc, której jeszcze nie odkryliście. Nauczyłem was, że każdy, kto się modli i żyje w harmonii z Moimi Prawami, może być słyszany przez żywioły i rozumiany przez naturę. Czy wydaje się wam to dziwne? Przypomnijcie sobie jak Jezus w swoich naukach dał wam lekcję o poddaniu natury Jego poleceniom. Nie zapominajcie, że gdy Mistrz i Jego uczniowie płynęli łodzią po Morzu Galilejskim, to nagle wzburzyło się ono na skutek gwałtownego wiatru.. Widząc strach u swoich apostołów, wyciągnął On rękę i polecił wodom, aby się uspokoiły, a one natychmiast były posłuszne, jak pokorni słudzy.

9. Zaprawdę powiadam wam, wciąż macie wiele do przestudiowania i analizowania w odniesieniu do tych przykładów, aby zrozumieć Moje nowe nauki. Dopiero wtedy jak zaufacie Moim słowom, wypełniając Moje Prawo, będziecie dawać świadectwo o sile wiary w trudnych chwilach waszego życia.

10. Jakże radowały się wasze serca, gdy w takiej próbie modliliście się i odczuwaliście Moją Prawdę. Z wiarą, duchowością i pokorą osiągniecie prawdziwą modlitwę, która uchroni was od dalszego bycia ofiarami przeciwności losu. Albowiem żyjąc w harmonii z prawami rządzącymi waszym życiem, wszystko wokół was będzie wam służyć. Pamiętajcie o Moich lekcjach, które z taką miłością przekazuję wam poprzez ludzkie zrozumienie. Mój promień, gdy spoczywa na umyśle mówiącego, staje się słowem, nie tracąc swojego Boskiego znaczenia. To Światło, które w przenośnym sensie ogłosiłem wam w Drugim Czasie, jest latarnią morską, która poprowadzi duchy do portu zbawienia. Uczłowieczyłem Moją inspirację abyście słuchając Mnie, zrozumieli treść Moich objawień i jak zastosować Moje nauki w praktyce. Jutro, gdy ustanie ta komunikacja, którą z wami prowadziłem, Moje Światło będzie nadal oświecać ducha ludzkości.

11. Jeśli w tamtym czasie krew Syna Bożego została przelana za wszystkich, teraz będzie to Światło Mojego Ducha, które zstąpi na wszelkie ciało i na każdego ducha.

12. W głębi każdej istoty słyszycie bicie dzwonu, który nie pozwala wam zasnąć. To Mój głos wzywa was i zaprasza do modlitwy, refleksji i medytacji. Niektórzy zatrzymują się na to wezwanie i kierują swoje kroki w jego kierunku. Inni opierają się temu głosowi, stawiając zatwardziałość swojej materii, tak że podczas gdy jedni szybko budzą się do prawdziwego życia, inni się spóźniają.

13. Ilu z was, którzy mieli łaskę słuchać Mojego Słowa, powiedziało Mi w swoim sercu: Panie, dlaczego tak długo zwlekałeś z powrotem do świata? Na co wam mówię: Dla Mnie cały ten czas był tylko chwilą. Od czasu, gdy wypowiedziałem do was Moje ostatnie słowo na Kalwarii, aż do dnia, w którym dałem wam Mój pierwszy wykład w tym wieku, mogę wam powiedzieć, że czas, który minął, nie minął dla Mnie. Przerwa między Moim odejściem w tamtym czasie a Moim przybyciem w tym czasie, była tak krótka, że porównuję ją do światła błyskawicy świecącej na wschodzie i znikającej na zachodzie.

14. Czasami ludzie uważają się za tak niegodnych Mnie, że nie mogą sobie wyobrazić jak mogę ich tak bardzo kochać. A kiedy już pogodzą się z życiem z dala od Ojca, budują życie według własnego pomysłu, tworzą własne prawa i religie. Dlatego są tak zaskoczeni, gdy widzą, Mnie przychodzącego. Wtedy zadają sobie pytanie: Czy nasz Ojciec naprawdę kocha nas tak bardzo, że chce się z nami komunikować w ten sposób?

15. Ludzkości: mogę ci tylko powiedzieć, że nie pozwolę ci stracić tego, co jest Moje; a ty jesteś Moją. Kochałem cię od początku twojego istnienia i będę cię kochał na zawsze.

16. Jeśli zwlekaliście z powrotem do Mnie i napotkaliście wiele przeciwności na swojej drodze, nie oznacza to, że Moja miłość osłabła z powodu waszych grzechów. Mój głos, poprzez wasze sumienie, zawsze zapraszał was, abyście przyszli do Mnie drogą Prawdy. Ja jestem wiecznie otwartymi drzwiami, zapraszającymi was do wejścia do Mojego sanktuarium, gdzie jest wasze dziedzictwo.

17. Moja nauka przyszła po to, aby was nauczyć, jak zamieniać błędy w dobre uczynki. Bądźcie pewni, że ten, kto bierze krzyż swojego Pana, aby Go naśladować, wkrótce odczuje wzniesienie swojego ducha.

18. To nie jest Moje ostatnie nauczanie, które przyszło oświecić Trzeci Czas. Duchowość nie ma końca, Moje Prawo zawsze świeci jak Boskie słońce we wszystkich sumieniach. Stagnacja lub upadek są charakterystyczne tylko dla ludzi i zawsze są wynikiem wad, słabości lub nieokiełznanych namiętności.

Kiedy ludzkość zbuduje swoje życie na duchowych fundamentach i będzie nosiła w

sobie ideał wieczności, który inspiruje w was Moja nauka, odnajdzie drogę postępu i doskonałości, i już nigdy więcej nie zboczy z drogi swojej ewolucji.

19. Jeśli dałem waszemu duchowi jedno nasienie do zasiania, będzie musiał Mi oddać sto. Czy nie widzieliście rozmnażania nasion na ziemi? Naśladujcie to. Stworzyłem tylko jedno nasienie z każdego gatunku i zobaczcie, jak rozmnażają się bez przerwy.

20. Umiłowane dzieci, czy myślicie, że byłoby konieczne, abym powrócił na świat i ponownie przelał Moją krew, abyście zrozumieli Moją Miłość? Nie, ta próba nie jest już konieczna, bo teraz wystarczy, abyście się modlili i medytowali przez kilka chwil każdego dnia, by Moje Światło mogło delikatnie przeniknąć do waszego Ducha. Tym światłem będzie Światło Mistrza, to będzie Mój głos, który przyjdzie, aby objawić wam wiele nauk, których nie znacie, ale które musicie znać, abyście mogli żyć w pełni w Trzecim Czasie, w czasie Światła i Duchowości.

21. W Drugim Czasie tłumy szukały Mnie bardziej jako Lekarza niż jako Mistrza, ponieważ ludzie zawsze wierzyli, że ból ciała jest większy niż ból ducha. Jezus był przychylny i pozwalał chorym przychodzić do Niego. On wiedział, że ten ból był drogą, która przyciągała ludzi do Światła Jego Słowa.

22. Kiedy niewidomi odzyskali wzrok, trędowaci zostali oczyszczeni, kiedy sparaliżowani wstali z łóżek, a opętani byli uwolnieni od swoich wpływów i obsesji, były to żywe świadectwa, że Jezus był Lekarzem lekarzy.

23. Przez długi czas ludzie szukali Mnie w ten sposób, chociaż nie było Mnie już z nimi na świecie. Ale teraz, kiedy lekarz przychodzi do waszego łóża bóleści, a wy pokładacie w niego całą swoją wiarę i ufacie jego wiedzy o waszym życiu, zapominacie, że życie was obojga zależy ode Mnie. W tym momencie zapomnieliście się pomodlić do swojego Ojca, aby poprosić Go o Światło dla człowieka nauki i o balsam na waszą dolegliwość. Komnata ta, zamiast być wypełniona Światłem i nasycona siłą i nadzieją, pozostaje smutna i ponura z powodu braku duchowości.

24. Kiedy będziecie znowu Mnie szukać z taką wiarą, z jaką chorzy zbliżali do Mnie w Drugiej Epoce? Muszę wam powiedzieć, że pragnę waszej wiary, i że gdy Mi zaufacie, będziecie godni wielkich cudów, które mam dla was w zanadrzu.

25. Nie odrzucam ludzi nauki, ponieważ powierzyłem im misję, którą wykonują, ale u wielu z nich brakuje modlitwy, miłości bliźniego i wzniesienia ducha, aby stać się prawdziwymi lekarzami ludzkości.

26. Ja również będę mówił do nich, ale Mój głos będzie głosem sprawiedliwości, gdy zobaczą, jak Moi uczniowie uzdrawiają duchowymi środkami choroby, których nauka nie była w stanie wyleczyć, a gdy ludzie będą się uzdrawiać nawzajem dzięki swoim duchowym darom, materialisci otworzą oczy na to objawienie i powiedzą: Z pewnością poza naszą nauką istnieje mądrość i moc przewyższająca naszą.

27. Do was mówię ludzie, nie zapominajcie o tym Boskim darze, gdyż dzięki niemu przyniesiecie Światło duchom, pocieszycie cierpiących i nawrócicie wielu, ratując ich od nieszczęść.

28. Ból jest drogą, która prowadzi ludzi do źródła zdrowia, którym jestem Ja, ale pamiętajcie, że dałem wam kroplę Mojego balsamu, abyście mogli z niego skorzystać, gdy ktoś zapuka do waszych drzwi. Czuwajcie i módlcie się, aby to wezwanie zawsze zastało was przygotowanymi.

29. Uczniowie Trzeciego Czasu, zaprawdę powiadam wam, w związku z tym, że otrzymaliście Moje nowe objawienia, będziecie tymi, którzy właściwie i sprawiedliwie zinterpretują treść nauk minionych czasów.

30. Wszystko, co jest w nich objawione, ma Boskie znaczenie, nawet jeśli wam się wydaje, że czasami mowa jest o ludzkim życiu. Szukajcie ich esencji, a przekonacie się, że zawsze pokazują wam życie duchowe.

31. Nie skupiajcie się zbyt na analizie litery, która jest powierzchowna, ponieważ może to doprowadzić was do zamieszania; zagłębcie się w znaczenie słowa, a tam znajdziecie Prawdę. Starajcie się, aby wasza analiza była prosta, podobnie jak Moje Słowo, i nie komplikujcie tego, co jasne, czyste i naturalne.

32. Modlitwa i medytacja są tym, co jest potrzebne do studiowania Boskich lekcji. Zaprawdę powiadam wam, że ten kto w ten sposób szuka Mego Światła, wkrótce je znajdzie. Nauczyłem was już, że mądrość zdobywa się poprzez modlitwę.

33. Uczeń, który w ten sposób analizuje Moje Słowo i w ten sposób radzi się swojego Mistrza, będzie tym, który zawsze ma rację i nigdy nie jest zdezorientowany.

34. Nadejdzie dzień, w którym wasza wrażliwość na to, co duchowe, ułatwi wam odkrycie esencji zawartej w każdym słowie, które pochodzi ode Mnie.

35. "Królestwo Moje nie jest z tego świata", powiedziałem do was w Drugim Czasie, dlatego mówię wam o królestwie duchowym.

Powiedziałem wam również "Ja jestem drogą", dając wam do zrozumienia, że przyszedłem, aby przygotować dla was drogę, która doprowadzi was do zamieszkania ze Mną w niebiańskiej siedzibie.

36. Do życia ludzkiego wystarczało Prawo, które dałem wam przez Mojżesza; lecz do życia wiecznego konieczne było, aby Słowo Boże było z wami, aby mogło przygotować wam drogę do prawdziwego raj. Ponieważ jednak droga do wysokich siedzib Światła, doskonałości i miłości ma rozdroża, pułapki i pokusy, konieczne było, aby na drodze wędrowca pojawiła się gwiazda, latarnia, promień światła, aby oświetlić jego kroki. Tym światłem jest Światło Mojego Ducha, który przyszedł do was, aby rozwiać wątpliwości, ignorancję i niepewność.

37. Zobaczcie, jak od czasu, gdy byliście rządzeni przez naturalne prawo, to znaczy przez nakazy sumienia, aż do tego czasu, gdy otrzymujecie duchowe Światło poprzez natchnienie, objawiłem wam krok po kroku i część po części drogę ducha.

38. Ta inspiracja jest owocem długiej ewolucji, w której nie możecie się zatrzymać, i która da wam niezbędną doskonałość, abyście mogli zebrać najlepsze owoce.

39. Dziś mówię do was: Witajcie wy, niestrudzeni wędrowcy na drodze doskonałości. Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy łakniecie lub pragniecie w duchu, bo każdy, kto wie, jak przyjąć to Słowo i wydobyć z niego jego esencję, znajdzie pokój.

40. Błogosławię tego, kto kroczy drogą z opanowaniem i stanowczością, bo się nie potknie. Oświecam was, abyście postępowali jak dobrzy uczniowie Mojej Nauki.

41. Czas, który wyznaczyłem na zakończenie tego przekazu w obecnej epoce, to rok 1950, właściwy czas na wasze przygotowanie, ponieważ gdyby Moje Słowo ustało przed dniem wyznaczonym na jego zakończenie, wielu z was by osłabło, a inni powróciliby do swoich starych tradycji. Wasze przeznaczenie zostało nakreślone z najwyższą doskonałością, a próby, które napotykacie, są dla was motywacją do wzniesienia ducha i

kochania Mnie. Gdy w waszym życiu mieliście tylko zadowolenie i obfitość dóbr materialnych, zatrzymaliście się na duchowej drodze i odwróciliście się ode Mnie. Teraz jednak dałem wam nową szansę na wypełnienie waszej misji. Nie zapominajcie jednak, że wasze istnienie na Ziemi jest tylko chwilą w wieczności, i że jeśli zmarnujecie tę chwilę, obudzicie się w zaświatach i ujrzycie opóźnienie oraz brak Światła w swoim duchu. Będzie to bolesne przebudzenie dla ducha, gdy uświadomi sobie swoje ubóstwo i nagość z powodu braku spełnienia i będzie opłakiwał stracony czas, dopóki nie zostanie oczyszczony.

42. Tak, uczniowie, wtedy konieczne będzie przejście przez pokutę, aby uciszyć roszczenia sumienia i zmuszenie się do powiedzenia "nie", żeby kontynuować swoją ewolucję.

43. Krocźcie zawsze drogą Prawa, a ono was ochroni.

44. Jakże niewielu jest Moich uczniów, a jakże liczna jest ludzkość! Ale Ja wzmacniam tych, którzy potrafili podjąć się tego zadania i tej odpowiedzialności, ponieważ są gotowi powstać i siać, kiedy im to nakazuję. Wtedy będą mieli łagodność sługi i siłę apostoła.

45. Kiedy Moje Słowo nie będzie już słyszane tak jak teraz ani nie ostrzeże was, gdy zbliża się wróg, a mętne wody będą chciały zanieczyścić krystalicznie czyste źródło, które wam powierzyłem, zwróćcie się do modlitwy, a wasze sumienie podpowie wam, co należy zrobić. W Świecie sumienia jestem i będę obecny.

46. Znaie już smak owocu tego drzewa i ostrzegam was, abyście jutro nie dali się zaskoczyć fałszywym prorokom. Ale będziecie też czuwać nad swoimi braćmi, ucząc ich rozróżniać esencję Mojej nauki. Jest napisane, że po Moim odejściu pojawią się fałszywi prorocy, którzy przyjdą i powiedzą Mojemu ludowi, że są Moimi wysłannikami i przychodzą w Moim imieniu, aby kontynuować dzieło, którego wśród was dokonałem.

47. Biada wam, jeśli pokłonicie się fałszywym prorokom i fałszywym nauczycielom, lub jeśli dodacie do Mojej nauki słowa bez esencji, ponieważ nastąpi wielkie zamieszanie! Dlatego często wam powtarzam. "Czuwajcie i módlcie się."

48. Poddałem człowieka dwóm prawom i Moją wolą jest, abyście wy, Moi robotnicy, przestrzegali ich obu, abyście zjednoczeni w duchu i materii mogli dokonywać w swoim życiu dzieł doskonałości. W każde z Moich praw wlałem Moją mądrość i doskonałość. Wypełniajcie je oba, a one doprowadzą was do Mnie. Nie pragnijcie żyć na ziemi tak, jakbyście już byli w duchu, ponieważ popadlibyście w fanatyzm, który jest fałszywą duchowością. To sprawiłoby, że wasze ciało byłoby chore, i przedwcześnie trafiłoby do grobu, nie wypełniwszy swojej misji. Zrozumcie więc, że duch został obdarzony wyższą inteligencją, aby być przewodnikiem i nauczycielem materii.

49. Dzisiaj zamieszkujecie tę dolinę walki i bólu, w której próby nieustannie przypominają wam, że to miejsce jest przejściowe; ale to, czego nie osiągnęliście w teraźniejszości, będziecie mieli jutro. Pokój i radość, które na świecie trwają tylko chwilę, w duchowej siedzibie są wieczne. Dlatego zapraszam was do królestwa wiecznego pokoju i niekończącej się satysfakcji. Przygotujcie się na wielką podróż, czekam na was.

50. Nauczcie się słuchać głosu swojego sumienia, a usłyszycie Mój głos przemawiający do waszego serca. Ten wewnętrzny głos jest głosem waszego Ojca, zawsze łagodnym, dodającym otuchy i przekonującym.

51. Dzisiaj stanąłem na waszej drodze i przyjąłcie Mnie z radością w swoim duchu. Spotkanie Mistrza z przyszłymi uczniami było szczęśliwe.

52. Sekty przygotowują się i mówią o moim rychłym przyjściu. Jednak kiedy się zbliżam do nich duchowo, nie odczuwają Mnie, albowiem brakuje im wrażliwości i są niewierzący. Mówię Mojemu ludowi, że w tym czasie wielcy ludzie, mędrcy i kapłani rozpoznają Mnie i odczuwają Mnie w formie, którą wybrałem, aby objawić się ludzkości tej epoki. Wybiorę spośród nich tych, którzy będą Mi służyć, ponieważ po ich przygotowaniu wyślę ich, aby głosili Moje objawienia i nauki tego czasu.

53. Zaprosiłem was do Mojego stołu miłości, gdzie skosztowaliście Boskiego przysmaku - chleba i wina ducha. Ach, gdybyście wszyscy zrozumieli, czym jest głód ducha! Z jaką miłością szukalibyście głodnych! Ten moment jest dla was, Moi nowi uczniowie, chwilą wspomnień; nie dotyczy to jednak Mnie, który jestem wieczną teraźniejszością. Moja pasja i Moje poświęcenie są wciąż żywe, a Moja krew wciąż świeża. Ale wy, którzy jesteście tylko przechodnimi na ziemi, a w wieczności jesteście jak atomy, wspominacie i przeżywacie jako coś odległego pasję, którą wasz Mistrz pozostawił wam jako największy dowód miłości. Słuchajcie Mnie i studiujcie, abyście mogli pokochać Moje nauki, służyć swoim braciom i doskonalić się duchowo. Jeśli chcecie być nauczycielami ludzkości, musicie po prostu naśladować Jezusa. Słuchając Mnie, przestaniecie być nieświadomymi dziećmi, które pytają o wszystko, ponieważ nic nie wiedzą i staniecie się uczniami, którzy otwierając usta, aby mówić o Mojej Nauce, zostaną natchnieni Moim Duchem. W obliczu pytań ludzkości wasze słowo będzie Światłem, które rozpali w każdym sercu pochodnię wiary,

54. Ja jestem Drogą, Prawdą i Życiem, dlatego przychodzę do was, aby wylać Moją miłość do kielicha na tym stole, abyście mogli z niego pić, aż zaspokoicie wasze pragnienie. Nie przyszedłem, aby zbawić nielicznych, lecz wszystkie duchy potrzebujące Światła. Przyszedłem także, aby przygotować niektórych, by mogli zbawić innych, a ci z kolei następnych.

55. Narody są przynębione, przytłoczone i chore. Nie oczekują już od nauki ani od ludzkiej mocy rozwiązania swoich nieszczęść i goryczy. Ludzie zaczynają wierzyć, że tylko cud może ich ocalić. Wielu z nich wie, że prorocy Pierwszego Czasu zapowiadali Moje nowe przyjście. Wielu z nich wie, że wszystko, co dzieje się na świecie, odpowiada znakom przepowiedzianym na czas Mojego przyjścia i Mojej obecności wśród was. Wkrótce wszyscy dowiedzą się, że nadeszła Trzecia Epoka, i że objawiłem się zgodnie z zapowiedzią, że przyszedłem w obłoku, czyli w Duchu, aby zesałać Moje Słowo, jak Promień Światła na umysły Moich wybranych. Jednak przez kogo ludzkość otrzyma Dobrą Nowinę i świadectwo tego, co mówiłem i czyniłem wśród was? Przez kogo, jeśli nie przez tych, którzy Mnie słuchali?

56. Oto stół, usiądźcie przy nim, wzniescie swojego ducha i pocujcie Moją obecność. Odczuwajcie ją nie tylko duchem, ale także ciałem, jeśli naprawdę się uduchowiecie i wiecie, że drżycie przez dotyk Mojego Światła.

57. Wznosząc się, przeżyjecie przez kilka chwil w duchowej siedzibie, abym w tej godzinie mógł was przyjąć w imieniu ludzkości i w was błogosławić narody, pocieszać smutnych, chorych, cierpiących w samotności. Zauważcie, że obecnie na waszym świecie jest więcej wdów i sierot niż kiedykolwiek przedtem.

58. W was, którzy się modlicie, przyjmuję wszystkie rasy, wszystkie narody, religie i sekty, ponieważ piliście wino wiecznego życia. Wylewam Moją esencję na każdego ducha, aby żadne z Moich dzieci nie cierpiało w tej chwili głodu lub pragnienia sprawiedliwości.

59. W obliczu grzechu świata konieczne jest, aby Światło Mojego Ducha dotarło do was. Jeśli w tamtym czasie sprawiliście, że krew, pot i łzy wypłynęły z Mojego ciała, teraz sprawicie, że Mistrz rozleje Światło na ból, perwersję i ciemność ludzi.

60. Jest wiele bólu i grzechu, które okrywają narody jak płaszcz smutku. Ale teraz, gdy nie możecie widzieć Moich łez ani krwi, poczujecie w swoim duchu niekończący się strumień Mojego przebaczenia, Mojej miłości i Mojego Światła.

61. To jest Moja nowa krew, którą dziś przelewam na ludzkość. W tej chwili wasz duch rozkoszuje się regionami, do których udało mu się wznieść w tej komunii ze Mną, ale nie zapominajcie, że to Elias, duchowy pasterz, przyszedł, aby was przygotować i przyprowadzić do Mnie, abyście otrzymali Słowo waszego Mistrza, a także czułą pieśń Marii, waszej Niebiańskiej Matki, której Duch jest zawsze obecny we Mnie.

62. Chcę zostawić pokój w waszych sercach, albowiem nadejdą chwile smutku i strachu. Przygotujcie się, ponieważ nie wiecie, co przyniesie wam jutro.

63. Pamiętajcie, że powiedziałem wam, iż pojawią się fałszywi prorocy i fałszywi spirytualiści. Pamiętajcie, że zawsze ostrzegałem was przed tymi próbami, mówiąc wam, że Moja komunikacja, którą rozpocząłem poprzez zrozumienie Damiany Oviedo, potrwa do 1950 roku, a po tym roku nie będę już więcej objawiał się w tej formie. Wielokrotnie mówiłem wam, że po tym dniu wyleję Mojego Ducha poprzez wasze dary, ale jeśli po upływie tego okresu, wyznaczonego przez Moją wolę, zechcielibyście, aby w niektórych kręgach słowo rzecznika nie ustało, podczas gdy w innych nie będzie już tych objawień, biada tym, którzy zbezczeszczą Moje przykazania i będą próbować sprzeciwić się Mojej woli!

64. Nie chcę, abyście ponosili odpowiedzialność za tak poważne przewinienia, ale żeby nie ulec pokusie, będziecie walczyć o wasze zjednoczenie, żeby w ostatnim dniu Mojego przekazu wszyscy usłyszeli, że pożegnanie Mistrza, przekazane przez rzecznika, jest ostateczne, i że nie będzie ono dotyczyło tylko jednego okręgu lub jednego zgromadzenia, lecz całego ludu.

65. Przygotujcie się, ponieważ wezwę duchownych religii, przywódców i rządzących, aby wysłuchali Moich ostatnich słów. Jeszcze raz wam mówię: Przygotujcie się, aby w tym czasie wielka rzesza ludzi była świadkiem Mojego odejścia. Wyleję siłę na wasze duchy, abyście nie odczuwali Mojej nieobecności, gdyż w rzeczywistości Ja nie będę nieobecny. Wasza wdzięczność jako uczniów zostanie poddana próbie; albowiem skoro przyszedłem do was drogą Ducha, wy będziecie musieli przyjść do Mnie tą samą drogą.

66. Misja rzecznika zakończy się w dniu wyznaczonym przeze Mnie, ale jego umysł pozostanie otwarty na natchnienie i na wszystkie dary, podobnie jak umysł robotnika, i przewodnika oraz wszystkich tych, którzy przestrzegają Mojego Prawa Miłości.

Muszę wam powiedzieć, że dar mowy zostanie również uwolniony wśród was i będziecie potrafili mówić o Moim dziele z ludźmi, posługującymi się innymi językami. Wszystkich, którzy mnie dzisiaj słuchają, uczynię odpowiedzialnymi za Moje Słowo, ponieważ jesteście ludem, który zgubił drogę, lecz dzięki Mojemu Słowu znalazł ją ponownie. Ten, kto przyszedł ubogi i płaczący, dziś zaznał pokoju.

67. Są wśród was tacy, którzy przybyli jako wyrzutki, a teraz siedzą przy Moim stole. Wśród tłumu są ci, którzy byli ślepi, a dziś widzą Światło; są też tacy, którzy byli nieczułymi na Słowo miłości i miłosierdzia, a dziś, już nawróceni, są Moimi sługami. Są tacy, którzy byli głusi, nie słyszeli głosu sumienia, ale odzyskali ten dar, słuchając głosu Najwyższego

Sędziogo i nauczyli się słyszeć skargi cierpiących. Wśród tego tłumu dostrzegam cudzołożną kobietę, a także skruszoną grzesznicę, obie oskarżone i napiętnowane przez tych, którzy często grzeszą bardziej niż one, ale przebaczam im i mówię, aby więcej nie grzeszyły.

68. O ludzie, gdybyście potrafili zachować wszystkie Moje słowa w waszych sercach, jakże bogaci byłibyście w skarby ducha, jakże silni i oświeceni! Ale wasza pamięć i wasze serca są kruche! Niech Moje Słowo i Jego esencja, które są symbolem Mojego ciała i krwi oraz obrazem chleba i wina, które ofiarowałem Moim uczniom podczas Ostatniej Wieczery, przenikną waszego ducha w ten wieczór wspomnień.

69. Jedzcie chleb życia, jedzcie za całą ludzkość w tej epoce bólu, restytucji i oczyszczenia. Kiedy zasmakujecie tego pokarmu, pomyślcie, że w tym samym czasie miliony istot opróżniają bardzo gorzki kielich, i że wielu waszych braci, zamiast pić wino Mojej miłości, przelewa krew swoich bliźnich na polach walki.

70. Siedzicie przy Moim stole i nie chcę, aby ktokolwiek z was miał wyrzuty sumienia, czuł się niegodny, aby tu być lub odczuwał potrzebę opuszczenia swojego miejsca i tego spotkania.

71. Z pewnością w tamtym czasie, wśród Moich uczniów, był jeden, który spiskował przeciwko swemu Mistrzowi, i który słysząc Moje ostatnie zalecenia oraz ostatnie słowa Mojego testamentu miłości, nie mógł pozostać w Mojej obecności i opuścił wieczerzik. W swojej sakiewce miał już monety, za które sprzedał swojego Mistrza. Pozostali uczniowie nie wiedzieli o tym, ale Jezus wiedział. Pozwolił mu to zrobić, aby wypełniło się to, co było napisane. Wiekuisty posłużył się niewiernością serca, aby w Jego Synu spełniło się wszystko, co zostało o Nim przepowiedziane.

72. Módlcie się, uczniowie Trzeciego Czasu, aby nie pojawił się wśród was zdrajca, który zmieni Moją Prawdę dla próżności świata i obłudnie powie jak Judasz: Mistrzu, czy to może ja?

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 113

1. Umiłowany ludu Izraela, uczniowie, nowicjusze i ostatni, dzieła waszego ducha poprzez materię są osądzone przez jedyną Istotę, która naprawdę może was osądzać. Zostaliście obejrzeni przez jedyne spojrzenie, które może przeniknąć wasze myśli, a wasz duch zadrżał przed tym osądem. To nie ciało zdaje sobie sprawę z wielkości swoich win, lecz duch, który nie odważył się spojrzeć na Boskie oblicze, ale pochyliliście głowy, aby wysłuchać głosu Sędziego, o umiłowani uczniowie. Przesyłam wam Moje błogosławieństwo, Moją miłość i Moje Ojcowskie przebaczenie.

2. Kiedy wreszcie głos Sędziego nie będzie miał nic do zarzucenia i będzie jedynie kontemplował wasze łzy, które jak rosa, oczyszczają waszego ducha i wasze serce?

3. Jestem z wami. Przyszedłem ponownie jako Mistrz, jako Ojciec, jako przyjaciel i towarzysz wędrówki na drodze waszego ducha. Wniknąłem w najgłębsze zakamarki waszych serc i oto znów jestem pośród was, aby was nauczać i udzielać wam niebiańskich rad, które wskazują wam drogę do Mojej łaski, i z której nie powinniście zbaczać.

4. Eliasz, swoim głosem pasterza, znanym wszystkim swoim owcom, gromadzi was i strzeże w owczarni. Moje Arkana zostały otwarte dla wcielonych i niewcielonych duchów, Moja łaska i miłość rozlewają się we wszechświecie, w Duchu i w Prawdzie. Miłość Ojca jest wieczna. Kto z was jednak, w obliczu manifestacji Mojej Boskiej Miłości, pogrążył się w medytacji i się odrodził, aby osiągnąć uduchowanie? Który z uczniów zrozumiał już Moje nauki i wprowadził je w życie?

5. W Drugim Czasie przemawiałem do wielkich tłumów i wielu Mnie rozumiało, a jeśli teraz, w Trzecim Czasie, Mnie zrozumiecie i będziecie praktykować nauki, które wam przypominam, bądźcie błogosławieni, ponieważ w obecnym czasie zrobicie krok naprzód na drodze duchowości.

6. Przez całe życie będziecie przeżywać swoją własną mękę, ponieważ od Drugiego Czasu uczyłem was rodzić się i żyć w pokorze. Uczyłem was, jak żyć, "oddając Bogu to, co należy do Boga, a światu to, co należy do świata". Uczyłem was, że gdy nadejdzie czas, aby wypełnić wolę Ojca, należy porzucić to, co należy do świata, aby udać się do „ziemi obiecanej”, do „królestwa niebieskiego”. Nauczyłem was drogi poświęcania się, miłości, przebaczenia, miłosierdzia, by iść zawsze naprzód i w górę, aż dotrzecie do krzyża ofiary.

7. W tym czasie naśladowacie Mnie „w męce tego Drugiego Czasu,” ponieważ urodziliście się pokorni i poprzez swoje ludzkie życie doświadczylście bólu, upadków, cierni, zniewag i wylewaliście łzy z miłości do Mojego dzieła.

8. W Drugim Czasie Boski Mistrz, będąc czystym Duchem i ciałem, został ochrzczony przez Jana w wodach Jordanu, aby dać wam dowód łagodności i pokory. Jeśli więc Ten, który nie miał żadnej winy, nie odrzucił symbolu oczyszczenia, to jak grzesznicy w tym Trzecim Czasie mogą nazywać siebie czystymi przed ludzkością?

9. Potem udałem się medytować na pustynię, aby nauczyć was, jak wejść w komunię ze Stwórcą i kontemplować w ciszy pustyni dzieło, które na Mnie czekało i pokazać, że aby podjąć się wykonania dzieła, które wam powierzyłem, musicie najpierw się oczyścić.

Następnie, w ciszy swojej istoty, szukajcie bezpośredniej wspólnoty z waszym Ojcem. I tak przygotowani, oczyszczeni, wzmocnieni i zdecydowani, powstańcie mocno do wypełnienia swojej delikatnej misji.

10. W Drugim Czasie, tylko trzy lata głosiłem przed tłumami, słuchającymi Mnie i podążającymi za Mną. Bogactwo miłości, mądrości, sprawiedliwości i prawa, które było w Moim Duchu, przejawiało się nie tylko w Moich słowach, ale także w Moich czynach, w Moim spojrzeniu, w balsamie, który wylewałem na chorych, w przebaczeniu, które odradzało opornych grzeszników, w Moim głosie, który wskrzeszał umarłych, w Moim Słowie, które usuwało nieczyste duchy i przywracało im utracone Światło.

Nadszedł zapisany czas, kiedy musiałem wkroczyć do Jerozolimy, gdzie ówcześni faryzeusze i potężni arcykapłani tamtych czasów, czekali tylko na okazję, żeby zabić Jezusa.

Moje dzieła pozostały w niezniszczalnej pamięci całej ludzkości: dzień Mojego triumfalnego wjazdu do Jerozolimy, święta wieczerza, aresztowanie, noc agonii, droga krzyżowa i wreszcie ukrzyżowanie.

11. W tamtych czasach dostrzegano tylko człowieka, który nauczał, płakał i cierpiał za swoich uczniów i za tłumy. Dzisiaj powstajecie i widzicie głębię tego dzieła, i nie tylko płaczecie nad ludzkim cierpieniem Jezusa, nie tylko jesteście poruszeni krwią, która wypłynęła z Jego ciała, ale dzięki studiowaniu i duchowemu wzniesieniu rozumiecie, że w tym człowieku i poza nim był Boski Duch, który w Swojej Światłości przyszedł nauczyć ludzi, jak wypełnić misję, która oczyści ich ze wszystkich grzechów; Bóg, który płakał i krwawił poprzez swoje ciało z powodu ciemności lub ignorancji, które okrywały ludzkość; Bóg, który stał się człowiekiem, aby zamieszkać z ludźmi i uczyć ich prawdziwej drogi i wzajemnej miłości; Bóg, który stał się człowiekiem, aby odczuwać ból człowieka i być blisko niego.

12. Czas minął, a człowiek nie zapomniał o Mnie. Ludzkość wryła Moje Imię w swojej świadomości, ale zboczyła z prawdziwej drogi i dziś zadowala się jedynie poznaniem Mojego Imienia, zapamiętaniem go i pomieszczeniem Mojej nauki. Człowiek bowiem otoczył ją obrzędami, ceremoniami, tradycjami i świętami, i tym się zadowala. Przestał kochać własnego brata, przestał odczuwać ból bliźniego, nappełnił swoje serce egoizmem, stał się panem, zapomniał, że jego Mistrz przełał swoją krew i przemienił ją w balsam, w łaskę, w odkupienie i w życie dla ludzkości. Każdy, kto Mnie miłuje i podąża za Mną, mógłby czynić to, co Ja czyniłem, odradzać i zbawiać słowem, wskrzeszać umarłych i leczyć wszelkie choroby duchowym dotykiem.

13. W Drugim Czasie, po Moim odejściu, Moi apostołowie kontynuowali Moje dzieło, a ci, którzy podążali za Moimi apostołami, kontynuowali ich pracę. Byli to nowi robotnicy, uprawiający ziemię przygotowaną przez Pana, użyźnioną Jego krwią, Jego łzami i Jego Słowem, uprawianą przez pracę pierwszych dwunastu, a także przez tych, którzy przyszl po nich. Jednakże z biegiem czasu i z pokolenia na pokolenie ludzie zaczęli mistyfikować lub fałszować Moje dzieło i Moją naukę.

14. Kto powiedział człowiekowi, że może uczynić Mój wizerunek? Kto jemu powiedział, że może przedstawiać Mnie wiszącego na krzyżu? Kto jemu powiedział, że może wykonać wizerunek Marii, postać aniołów lub oblicze Ojca?

15. Ach, ludzie o ograniczonej wyobraźni, aby móc poczuć Moją obecność, musieliście zmaterializować to, co duchowe.

16. Obrazem Ojca był Jezus, a obrazem Mistrza-Jego uczniowie. Powiedziałem w Drugim Czasie: "Kto zna Syna, ten zna Ojca". Oznacza to, że Chrystus, który przemawiał w Jezusie, był samym Ojcem. Tylko Ojciec mógł stworzyć Swój własny obraz.

17. Po śmierci jako człowiek ukazałem się Moim apostołom, aby poznali, że jestem życiem i wiecznością, i że zarówno w materii jak i poza nią, jestem obecny wśród was. Nie wszyscy ludzie to zrozumieli, i dlatego popadli w bałwochwalstwo oraz w fanatyzm.

18. Niektórzy pytają Mnie: "Panie, czy popadliśmy w nowy fanatyzm lub nowe bałwochwalstwo?" A Mistrz odpowiada wam: Nie jesteście całkowicie czysti, nie przygotowaliście się z całą duchowością, której uczy was Mistrz, ale stopniowo ją osiągniecie. W tej Trzeciej Epoce przygotowałem proroków, aby patrzyli duchem i dawali świadectwo ludowi.

19. Słuchajcie Mojego głosu poprzez wasze sumienie, uznajcie, że jesteście Moim wybranym ludem, że musicie dawać przykład i być czystym zwierciadłem, w którym ludzie mogą widzieć siebie. Później, kiedy wszyscy utworzycie jedno ciało i jedną wolę, będziecie przykładem dla doktryn i religii i będziecie mieli prawo mówić o miłości i pokoju, mówić innym, aby się wzajemnie miłowali, albowiem będziecie dla nich przykładem. Będziecie uczyć innych odnowy, ponieważ sami wcześniej się odnowicie i zrozumiecie Moją Naukę.

20. Jeśli się nie uduchowiecie, jak będziecie mogli powstać, by obalić fałszywych bogów? Tylko jako uduchowieni ludzie będziecie mogli przemierzać świat i położyć kres nienawiści, bezmyślnym ambicjom, fałszywej wielkości i złej nauce. Tylko w ten sposób przygotowani, będziecie w stanie powstrzymać postęp niegodziwości. Jak? Miłością, która jest duchowością. Wtedy będziecie jak otwarta księga; nikomu nie będziecie mówić, że jesteście nauczycielami lub Moimi uczniami. Bez rozgłosu wyruszyście w drogę, a Ja sprawię, że tłumy będą wam towarzyszyć, przygotuję regiony i drogi, sprawię, że będziecie mogli porozumiewać się z braćmi mówiącymi innymi językami. Nie wszyscy z was przeprawią się przez morza. Wyznaczyłem tych, którzy powstaną w odległych lub bliskich krainach, ale wszyscy powstaną jak stado gołębi. Będą oni Moimi wysłannikami we wszystkich częściach ziemi jako posłańcy pokoju.

21. Tak, ludzie, to jest misja, która na was czeka. Dzisiaj przychodzę, aby przemówić do was jaśniej poprzez Moich rzeczników. W Drugiej Epoce przemawiałem do Moich uczniów i do wielkich tłumów w przerośni i w przypowieściach.

22. Ludzie Mnie nie rozumieli, ale ich duch przenikał esencję tego słowa. Moi uczniowie pytali jeden drugiego: "Co Mistrz miał na myśli, wypowiadając te słowa?" I ani jeden, ani drugi nie potrafił zrozumieć całej Mojej nauki. Jednak ona pozostała w pamięci, aż nadeszła pora, gdy została zrozumiana z całą jasnością.

23. W tym Trzecim Czasie, Moje Słowo przekazane poprzez ludzkie zrozumienie, stało się jaśniejsze i bardziej zrozumiałe dla waszego rozumu, ponieważ się rozwinęliście. Jakże mógłbym oczekiwać od was rozwoju i doskonalenia się, gdybym wcześniej pozbawił was waszych darów?

24. Jeśli są istoty, które na swojej drodze utraciły sens prawdziwego życia, stając się pasożytniczymi roślinami, przekazuję im sok wiecznego życia, aby mogły ponownie stać się roślinami owocującymi.

25. Ludzie, korzystajcie z Moich nauk, gdyż wiele Moich słów nie zostanie zapisanych złotymi piórami, a wiele pism zostanie ukrytych przez samolubne i ignoranckie serca.

26. Pamiętajcie, że wkrótce przestaniecie Mnie słyszeć w tej formie i musicie być przygotowani na przyjęcie Moich objawień oraz poleceń poprzez natchnienie.

27. Biada tym, którzy próbują pokrzyżować Moje zamysły, ponieważ gdy nadejdzie czas żniw, sierp sprawiedliwości potraktuje ich jak kłkol lub chwasty.

28. Zrozumcie, że przyszedłem, żeby nauczyć was dzielić ból waszych braci, abyście potrafili wznieść się, siejąc pokój i wylewając Mój balsam na każdą dolegliwość.

29. Spójrzcie na wojnę, która niczym czarny płaszcz okrywa żałobą ludy i narody, przez które przechodzi. Morza, góry i doliny zostały zamienione w pola krwi i śmierci, ale nie tracicie wiary. Bez względu na to, jak wielkie zamieszanie panuje na świecie, nie wątpcie w swoją siłę, by przetrwać próby, ponieważ wtedy duchowe wzniesienie i sposób modlitwy, którego was nauczyłem, pomogą waszym braciom odnaleźć drogę prawdziwego Światła.

30. Czy widzicie tych ludzi, którzy żyją tylko po to, żeby zaspokajać swoje niepohamowane ambicje, depcząc życie swoich bliźnich, nie szanując Praw, które Ja, ich Stwórca, im nadałem? Czy widzicie, jak ich czyny świadczą tylko o zazdrości, nienawiści i chciwości? To właśnie za nich powinniście się modlić bardziej niż za innych, którzy tak bardzo Światła nie potrzebują. Wybaczcie tym ludziom cały ból, jaki wam zadają i pomóżcie im swoimi czystymi myślami dojść do rozsądku. Nie zagęszczajcie mgły, która ich otacza, bo gdy będą musieli odpowiedzieć za swoje czyny, wezwę również tych, którzy zamiast za nich się modlić, wysyłali im tylko ciemność swoimi złymi myślami.

31. Czy wydaje się wam niemożliwe, aby te istoty kiedykolwiek usłyszały głos sumienia? Powiadam wam, że wkrótce nadejdzie godzina, gdy zapukają do Moich drzwi i powiedzą: „Panie, otwórz nam, bo nie ma innego królestwa jak tylko Twoje”.

32. W życiu ludzi zawsze przeważało zło nad dobrem. Jeszcze raz wam powiadam, że zło nie zwycięży, lecz Moje Prawo Miłości i Sprawiedliwości zapanuje nad ludzkością.

33. Słuchajcie Mojego Słowa, uczniowie, bo nadejdzie dzień, kiedy nie będziecie już go słyszeć i musicie zachować jego esencję w swoich sercach. Tylko Ja mogę ugasić wasze pragnienie sprawiedliwości w tych czasach egoizmu i kłamstwa. Pijcie tę krystalicznie czystą wodę, bo zaprawdę powiadam wam: "Kto napije się tej wody, nigdy więcej nie będzie pragnął."

34. Kiedy myślicie, że przekazuję Moje Boskie Słowo poprzez te nieokrzesane umysły, i że tysiące serc znajduje w nim zdrowie i pocieszenie, kłaniacie się przed cudem.

35. Zaprawdę powiadam wam: Jeśli Mojżesz, uderzając swoją laską w skałę na pustyni, sprawił, że wypłynęła z niej woda, która ugasiła pragnienie tłumu, to w tym czasie Moją sprawiedliwością, która jest miłością i mocą, dotknąłem tych skamieniałych umysłów i serc sprawiając, że wypłynęła z nich woda życia wiecznego.

36. Moje Słowo jest drogą. Wkroczcie na nią, a dzięki Światłu Mojej miłości poznacie drogę. Ja jestem przewodnikiem, który kieruje waszymi krokami. Mój głos, który jest w waszym sumieniu, dodaje wam otuchy i wskazuje wam kierunek, a Moje cuda rozpalają waszą wiarę.

37. We wszystkich czasach głos, który prowadził narody ku Światłu, był Moim Prawem. Ludzie, których wysłałem na czele tłumów, byli przykładami wierności i męstwa, które na każdym kroku wskazywały im prawdziwą drogę.

38. Zagłębiajcie się z miłością w studiowanie Mojej nauki, albowiem zbliża się czas, kiedy nie będziecie mieli innego przewodnika niż wasze sumienie, jak też innego pasterza niż Mój Duch.

39. Dopóki nie osiągniecie pełnego przygotowania, będziecie potrzebowali kogoś, kto pomoże wam iść i kierować wasze kroki na właściwą drogę. Dlatego spośród was wybieram niektórych z Moich synów, aby postawić ich na czele ludów lub tłumów. Jakże delikatne jest to zadanie, i jak wielka jest za nie odpowiedzialność! Błogosławieni ci, którzy z gorliwością, posłuszeństwem i bojaźnią prowadzą swoich braci Moją drogą, albowiem ich kielich będzie mniej gorzki, gdy tłumy przytłoczą ich ciężkim krzyżem.

Pomogę wam, gdy będziecie bliscy załamania pod ciężarem swoich obowiązków i nigdy was nie zawiodę.

40. Niech będą błogosławione również tłumy, podążające z łagodnością za tymi, którzy czuwają i cierpią, aby nie zboczyły ani o krok z drogi wypełnienia.

41. Zjednoczcie się prawdziwie, a usłyszycie wyraźnie głos Boskiego Pasterza, który prowadzi was do niebiańskiej owczarni.

42. Wszystko zostało przygotowane, abyście w Trzecim Czasie mogli Mnie usłyszeć poprzez ludzkie zrozumienie. Ci, którzy Mnie usłyszeli, byli do tego przeznaczeni.

43. Nie wszyscy z was Mnie oczekiwali, a tym bardziej nie w formie, w jakiej się objawiłem, ponieważ ukryto przed wami Moje Słowo i zapomnieliście o Mojej obietnicy powrotu. Ale Ja, dla którego czas nie płynie, przyszedłem wypełnić Moją obietnicę. Teraz Moje Słowo zapowiada nowy czas objawień, które uwolnią was z wszelkiej niewoli. Koniec z łańcuchami, koniec z niewolą, ludzkości!

44. W Pierwszym Czasie wystarczył Mi jeden człowiek, aby zaprowadzić was do "ziemi obiecanej." W Drugim Czasie było dwunastu uczniów przygotowanych do szerzenia Mojej nauki i wskazywania ludziom drogi. Teraz powołałam lud, obdarzony Moją łaską i Moim Słowem, aby zaniósł narodom i regionom świata chleb życia wiecznego, który posili ubogich w duchu i pragnących sprawiedliwości.

45. Zostawiam w waszych sercach chleb miłości i prawdy, którym będziecie się dzielić z ludzkością, ponieważ ona jest pozornie silna, ale za swoją okazałością, blaskiem i potęgą kryje słabego, chorego i zmęczonego ducha.

46. Oto jestem z wami, spełniłem swoją obietnicę. Przychodzę jako Bóg, jako Ojciec, jako Nauczyciel i jako Przyjaciel.

47. Na wieść o Moim przybyciu wielu sięgnęło po książki i historię, aby potwierdzić Moje nowe nadejście, jednak wszystko wskazuje na to, że Moja obecność jest prawdziwa. Czy wydaje się wam dziwne, że teraz przyszedłem w Duchu? Zrozumcie, że to nie jest czas, żeby Słowo stało się człowiekiem, by zamieszkać wśród was. Ta lekcja miłości należy już do przeszłości. Dzisiaj żyjecie w epoce Ducha Świętego.

48. To jest czas wzniesienia, w którym, jeśli chcecie Mnie widzieć lub poczuć, musicie przygotować swojego ducha, gdyż nie będziecie nikogo pytać, czy to prawda, że jestem wśród was. Czyżbyście byli pozbawieni ducha lub wrażliwości? Czyżbyście nie mieli serca ani zmysłów? Kogo więc zapytacie, czy Moje objawienie wśród was jest prawdziwe? Nie próbujcie pytać mędrców, gdyż oni nic o Mnie nie wiedzą.

Pamiętajcie, że w Drugim Czasie, kiedy rządzący ludzie byli zaskoczeni Moją obecnością, zaś teologowie byli zdeorientowani, a kapłani Mnie potępiali, pokorni i prości

ludzie słuchali echa Moich słów w najgłębszych zakamarkach swoich serc. Tym, którzy Mnie słuchają i nie potrafią pojąć Mojej obecności w tej manifestacji, mówię, że jeśli pomimo ich wątpliwości i niechęci chcą wiedzieć, czy to Ja przemawiam, to niech sprawdzą Moje nauki, praktykując je, analizując Moje Słowo, oczyszczając swoje serca i umysły. Niech idą do swoich wrogów, aby im przebaczyć, niech obmywają rany trędowatych, pocieszają zasmuconych, a wtedy sami się przekonają, czy to Ja, Chrystus, przemawiałem przez te ludzkie usta.

49. Wówczas wasze sumienie powie wam, czy to słowo pochodzi od Boga, czy od człowieka.

50. Mówiąc poprzez ludzkie zrozumienie nie jestem ukryty, lecz wręcz przeciwnie, objawiam się w nim.

51. W tamtym czasie powiedziałem wam: „Drzewo rozpoznać po jego owocach.” Zobaczcie owoce, jakie przynosi Moja nauka: chorzy, którym medycyna nie daje już nadziei, wracają do zdrowia, a niegodziwcy okazują skruchę; zdeprawowani ludzie się zmieniają; sceptycy stają się gorliwi; "materialiści" stają się bardziej uduchowieni.

Kto nie widzi tych cudów, ten uparcie pozostaje ślepy.

52. Ludzie uprawiają wiele drzew; głód i nędza sprawiają, że szukają oni cienia i owoców, które zapewnią im zbawienie, sprawiedliwość lub pokój. Drzewa te są ludzkimi doktrynami, często inspirowanymi nienawiścią, egoizmem, ambicjami i manią wielkości. Ich owocami jest śmierć, krew, zniszczenie i znieważanie tego, co najświętsze w życiu człowieka, czyli wolności wierzenia, myślenia, mówienia - jednym słowem pozbawianie go wolności ducha.

53. To jest ciemność, która powstaje, aby walczyć ze Światłem.

54. Ostrzegałem was, zapowiadając, że nadejdzie czas, kiedy wybuchną ideologiczne, doktrynalne i mordercze wojny, rozprzestrzeniając się od narodu do narodu, pozostawiając po sobie ślad głodu i cierpienia wśród ludzkości, i że to będzie czas Mojego przyjścia w obłoku, czyli duchowo.

55. Krótco przed śmiercią na krzyżu wypowiedziałem ustami Jezusa: "Wszystko się wykonało". To były Moje ostatnie słowa jako człowieka, ponieważ duchowo Mój głos nigdy nie ucichł, albowiem Moje Słowo rozpoczęło koncert miłości ze wszystkimi istotami od momentu ich stworzenia.

56. Teraz przemawiam do was poprzez ludzkiego rzecznika. Po roku 1950 będę rozmawiał z wami od Ducha do ducha i objawię wam wielkie cuda oraz tajemnice, jednak zawsze będę przemawiał do was, gdyż jestem Wiecznym Słowem.

57. Wy pozostaniecie, aby nauczać swoich braci tego, czego nauczyliście się ode Mnie i nie będzie żadnego pytania, bez względu na to, jak głębokiego, na które nie odpowiecie poprawnie, o ile będziecie pokorni, abyście nie pozbawili się Mojej łaski.

58. Kochajcie, mówcie-gdy trzeba, milczcie-gdy jest to wskazane, nikomu nie mówcie, że jesteście Moimi wybranymi, unikajcie pochlebstw i nie afiszujcie się czynioną przez was dobroczynnością, pracujcie w ciszy świadcząc swoimi uczynkami miłości o prawdziwości Mojej Nauki.

59. Miłość jest waszym przeznaczeniem. Miłujcie, ponieważ w ten sposób zmyjecie swoje plamy, zarówno z obecnego życia, jak i z poprzednich wcieleń.

60. Nie mówcie, że jestem Bogiem ubóstwa lub smutku, biorąc po uwagę, że za Jezusem szły zawsze rzesze chorych i cierpiących. Szukam chorych, zasmuconych i ubogich po to, by napęlić ich radością, zdrowiem i nadzieją, albowiem jestem Bogiem radości, życia, pokoju i Światłości.

61. Jeśli ktoś wam powiedział, że istnieją grzechy, których nie mogę wybaczyć, nie powiedział wam prawdy. Za wielkie grzechy czeka wielkie oczyszczenie, a za głęboką skruchę-Moje nieskończone przebaczenie. Jeszcze raz powiadam wam, że wszyscy do Mnie dotrzecie.

62. W tym czasie Moje przymierze z wami nie będzie przypieczętowane krwią, jak to miało miejsce w Egipcie, kiedy Mój lud nazaczył drzwi swoich domów krwią pierworodnego baranka, ani jak to uczynił później w Drugim Czasie Jezus, Baranek Boży, przypieczętując Swoją krwią duchowe przymierze między Mistrzem a Jego uczniami.

63. Teraz chcę, abyście powstali z miłością, kierując się Światłem sumienia i ideałem duchowości, aby to nie krew niewinnych przypieczętowała ten pakt przymierza. To powinno być Światło Mojego Ducha i wasze Światło, które połączą się w jedną jasność, w jeden Promień Światła.

64. Droga, którą Mojżesz wytyczył tłumom przez morze i pustynię, prowadząc ich do bram „ziemi obiecanej”, jest symbolem nauk poprzedzających lekcje, które objawiłem wam przez Jezusa, lekcje rozpoczynające się w stajence w Betlejem, a zakończone na Kalwarii.

65. W tym czasie będziecie tymi, którzy będą musieli powstać, aby nauczać Moich lekcji, w związku z czym będziecie musieli przeniknąć do serc waszych braci z największym szacunkiem, albowiem serce człowieka jest Moją świątynią. Jeśli wchodząc tam znajdziecie zgaszoną lampę lub zwiędły kwiat, zapalcie lampę i podlejcie kwiat, aby Światło i zapach ducha mogły ponownie zaistnieć w tym sanktuarium. Nie próbujcie jednak zbierać owoców od razu. Czy nasienie, jakie siejcie do ziemi, natychmiast kiełkuje i przynosi natychmiast owoce? Dlaczego więc z ludzkiego serca, które jest twardsze niż ziemia, chcecie zbierać plony tego samego dnia, w którym je obsiewacie?

66. Powinniście także wiedzieć, że tak jak istnieją różne rodzaje materialnej ziemi, podobnie też istnieją różnice, co do ludzi. Wiele razy będziecie siać, a kiedy stracie już wszelką nadzieję, zaskoczy was wtedy ten widok jak nasienie kiełkuje, rośnie i wydaje owoce. Innym razem będziecie sądzić, że zasialiście na żyznej glebie, a nie zobaczycie kiełkowania nasion. Jeśli natraficie na ziemię tak trudną, że opierają się waszym wysiłkom, pozostawcie je Mnie, a Ja, Boski Rolnik, uczynię je owocnymi.

67. Mówię do was w przenośni, abyście zapamiętali Moje nauki. Nie chcę, żebyście czuli się jak sieroty bez dziedzictwa po 1950 roku. Kiedy Moja manifestacja dobiegnie końca, wielu będzie nadal Mnie szukać, lecz Mój głos w tej formie już nie będzie słyszany. Dla ludzi nadejdzie chwila słabości, w której mężczyźni i kobiety będą zdeorientowani. Kiedy ich dezorientacja osiągnie szczyt, wtedy sprawię, że Moja obecność będzie odczuwalna w całej okazałości. Wówczas każdy, kto jest przygotowany, otworzy oczy i ujrzy Prawdę zawartą w Mojej nauce. To oni będą Mnie widzieć i świadczyć o Mojej obecności wśród was.

68. Przygotowuję was na te czasy, bo kiedy nie będziecie już słuchać Mojego Słowa, pokusy przyjdą do waszych serc, chcąc wykorzystać waszą słabość, aby pokazać wam wiele dróg. Wtedy zwróćcie się do swojej pamięci odnajdując Moje Słowo i będziecie szukać powstających ksiązek, by znaleźć w nich odwagę, której brakuje waszemu duchowi. Wówczas zrozumiecie, że znajdujecie się w czasie oczyszczania.

69. Jesteście jeszcze słabi, jednakże znów staniecie się silni, gdyż w tym czasie będą rządzić władcy, którzy będą drżeć przed mocą Mojego ludu. Kiedy te wydarzenia będą miały miejsce? Gdy ten naród wzniesie się w uduchowieniu, a rozwój jego darów osiągnie wysoki poziom. Wtedy pojawią się pogłoski o waszej mocy. Pogłoski te będą krążyć od narodu do narodu i wówczas pojawi się nowy faraon, który będzie próbował was zniewolić, jednak to mu się nie uda, albowiem będzie to czas wolności ducha na Ziemi.

Mój lud przemierzy pustynię oszczerstw i niesprawiedliwości. ale nie ugnie się przed bólem i będzie szedł krok za krokiem, niosąc w arce swojego ducha naukę jednej księgi, objawionej ludziom w trzech czasach-Światłość Trzech Testamentów, które są Prawem Miłością i Mądrością Boga.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 114

1. Gdy ta sceptyczna, niedowierzająca, materialistyczna ludzkość staje przed Boskim objawieniem lub przed tym, co nazywa cudami, natychmiast szuka powodów lub dowodów, aby wykazać, że nie ma żadnych nadprzyrodzonych dzieł ani cudów. Kiedy pojawia się człowiek przejawiający niezwykły dar duchowy, spotyka się z drwinami, wątpliwościami lub obojętnością, które zagłuszają jego głos. A kiedy natura, jako narzędzie Mojej Boskości, przekazuje ludziom swoje sprawiedliwe głosy i swoje przestrogi, oni przypisują to wszystko przypadkowi. Jednakże nigdy wcześniej ludzkość nie była tak nieczuła, głucha i ślepa na wszystko, co boskie, duchowe i wieczne, jak w obecnych czasach.

2. Miliony ludzi nazywają siebie chrześcijanami, ale większość z nich nie zna nauki Chrystusa. Mówią, że kochają wszystkie dzieła, których dokonałem jako człowiek, ale sposób, w jaki wierzą, myślą i postrzegają świat, pokazuje, że nie znają esencji Mojej nauki.

3. Przyszedłem, aby nauczyć was życia duchowego; przyszedłem, aby objawić wam moce, które w nim tkwią; po to przyszedłem na świat.

4. Uzdrawiałem chorych bez żadnych lekarstw, rozmawiałem z duchami, uwalniałem opętanych od obcych i nadprzyrodzonych wpływów, rozmawiałem z naturą, przemieniałem się z człowieka w ducha i z ducha w człowieka, a każde z tych dzieł miało zawsze na celu pokazanie wam drogi ewolucji ducha.

5. Prawdziwa esencja Mojego nauczania została przez ludzi ukryta, aby pokazać wam Chrystusa, wcale niepodobnego do Tego, który przyszedł umrzeć, abyście mogli żyć.

6. Dzisiaj widzicie skutki waszego oddalenia się od Mistrza, który przyszedł was nauczać. Otacza was atmosfera bólu, przytłacza was wasza małość, dręczy was niewiedza. Nadszedł jednak czas, żeby przebudziły się uśpione w człowieku moce i dary, zwiastując nadejście nowych czasów.

7. Religie, nauka i ludzka sprawiedliwość będą próbowały powstrzymać postęp tego, co dla nich będzie dziwnym i złowrogim wpływem. Nie będzie jednak siły, która mogłaby powstrzymać przebudzenie i postęp ducha.

8. Dzień wyzwolenia jest bliski.

9. W tym czasie miałem również Moich proroków, podobnie jak ich miałem w dawnych czasach. Każdy rzecznik był prorokiem, ponieważ przez jego usta mówiłem wam o tym, co ma nadejść.

10. Moje Słowo w tym Trzecim Czasie, zebrane w pismach, zawiera wiele prorostw dotyczących przyszłości ludzkości. Przepowiedziałem wam, co się stanie za wiele lat i opowiedziałem wam o próbach, które wypełnią się w innych epokach. Aby udowodnić wam prawdziwość Moich prorostw, przekazałem wam kilka, które widzieliście, jak się spełniają. Dlatego wśród tego ludu są serca o niezachwianej wierze, które z zachwytem i radością widziały spełnienie się Mojego Słowa.

11. Nie tylko rzecznik w Mojej manifestacji jest w tym czasie prorokiem. Ten lud, wznosząc swojego ducha, słuchając Mnie, odczuł przebudzenie swoich uśpionych darów i stał się prorokiem. Jedni widzą, drudzy słyszą, a jeszcze inni przeczuwają.

12. Mistrz mówi do was: Przygotujcie się, rozwijajcie swoje dary. Niech one prowadzą was drogą Światła, aby wasze czyny, słowa i myśli zawsze niosły esencję płynącą z prawdy.

13. Historia zapisała imiona dawnych proroków, z których wielu przepowiedziało czasy, w których żyjecie. Od Joela do Jana przewidzieli oni historię ludzkości.

14. Imiona te powrócą do pamięci, gdy narody zaczną budzić się do Prawdy, którą ci ludzie, wysłani przeze Mnie, już wam objawili.

15. Dzisiaj powiadam wam, że proroctwa Moich nowych lekcji będą powiązane z proroctwami z dawnych czasów, ponieważ wszystkie one mówią o jednym objawieniu.

16. Błogosławieni są synowie tego czasu, którzy w swojej wierze, gorliwości i miłości do Ojca są podobni do tych pierwszych proroków, bo przez ich usta będzie przemawiał Mój Duch do ludzi tego czasu i przyszłych czasów.

17. Nie smućcie się, jeśli powiem, że wasze imiona nie przejdą do historii. Jeśli jesteście pokorni, będziecie umieli czynić miłosierdzie prawą ręką, dbając o to, aby lewa ręka o tym nie wiedziała.

18. Módlcie się, ludzie, oświećcie się Światłem Mojego Słowa, aby światło waszego sumienia prowadziło was na każdym kroku.

19. Dzisiaj nazwałem was spadkobiercami Mojej chwały, ponieważ jesteście przeznaczeni do posiadania Mojego królestwa.

20. Kiedy wyrośliście ze Mnie, zostaliście obdarzeni wszystkimi atrybutami niezbędnymi do przebycia długiej drogi życia i powrotu do punktu wyjścia. Żadnego z tych darów nie nabyliście w trakcie wędrówki, duch posiadał je wszystkie od samego początku. Sumienie jest nieodłączną cechą ducha, jest Światłem. Na każdym kroku ono podpowiada mu, aby zdobywał zasługi, które pomogą mu powrócić do Ojca.

21. Czasami duch zbacza z drogi, a potem znowu ją odnajduje; czasami idzie pilnie, a potem się zatrzymuje. Nie ma bowiem dłuższej drogi ani drogi z większą liczbą prób niż droga ewolucji ducha.

22. Jakże wielką krzywdę wyrządzają sobie ci, którzy wierzą, że w chwili śmierci mogą osiągnąć duchową chwałę! Duchy te nie potrafią spojrzeć na życie dalej niż sięga ich wyobraźnia.

23. Gdy Dymas, poznając moc Jezusa, wyznał z krzyża swoją wiarę w Boskość Chrystusa i pokornie poprosił Go, aby pamiętał o grzeszniku, Jezus widząc, jak ten człowiek osiąga w tym momencie oczyszczenie przez skruchę, wiarę i ból, obiecał mu, że tego samego dnia zabierze go do raju.

24. Mistrz chciał dać wam do zrozumienia, że duch, gdy jest oczyszczony, ulatuje do regionów pokoju i Światła, skąd może wypełniać przykazanie miłości wobec swoich braci, zainspirowany miłością Ojca, która jest jedyną drabiną prowadzącą do doskonałego królestwa.

25. Wszyscy macie prawo do Mojego królestwa, wszyscy jesteście przeznaczeni, aby do Mnie dotrzeć, nawet jeśli jesteście najbardziej grzeszni i niedoskonalni, gdy zwyciężycie swoją miłością i wiarą, swoją pokorą i nadzieją, ten świat pokoju, jak to uczynił Dymas, skąd zaczniecie przedstawiać swojemu Bogu te dzieła, które są doskonałym hołdem ducha dla Ojca, który stworzył was z tak wielką miłością, i który On przeznaczył was do życia z Nim w doskonałości.

26. Nikogo nie wydziedziczyłem, we wszystkich są dary, co pewnego dnia sprawi, że będą żałować swoich grzechów, będą żałować, że Mnie obrazili, a później one zainspirują ich do największych dzieł.

27. Jeszcze raz objawiam się wśród was. Każdy duch jest świątynią Pana; każdy rozum jest mieszkaniem Najwyższego; każde serce jest sanktuarium Boskiego Pasterza, który prowadzi swoje owce do życia wiecznego. Pan dotyka duchy swoją sprawiedliwością i oczyszcza myśli swoim Światłem.

28. Zaprawdę powiadam wam, że nie jestem przybyszem, jestem wiecznym mieszkańcem waszego ducha, jestem Światłem i Życiem obecnym w was. Któż może zgasić Moje Światło w waszym duchu? Niech więc ta świetlista gwiazda pojawi się na waszej drodze.

29. Ach, gdyby ludzie czynili Moją Wolę naśladując Jezusa, który wypełniał na ziemi jedynie wolę swego Niebiańskiego Ojca, jakże wielkie i piękne byłyby przejawy waszego ducha w czynach, w słowach i myślach!

30. Przygotowuję Moje mieszkanie w sercach ludzi, zarówno tych, którzy Mnie miłują, jak i tych, którzy Mnie nie znają, aby Moje Światło miało swoje królestwo w waszym duchu. Oto Moje Światło, które stało się objawieniem i nauką. To jest przesłanie obiecanego Pocieszyciela, Tego, który zapowiedział wam, że przyjdzie. To, na co tak długo czekano, już nadeszło, czeka tylko, aż uśpione serca ludzi przebudzą się, by zajaśnieć w nich jak światło nowej jutrzeńki. Wtedy zobaczycie, że pomimo upływu czasu Prawda pozostaje ta sama, ponieważ jest niezmienna. Prawdą jest Bóg, a dowód na to można znaleźć w naturze, jednym z wielu przejawów działania Stwórcy. Podobnie jak objawiam się poprzez naturę, tak samo chcę się objawić w was.

31. Ludzie, obudźcie się! Przeanalizujcie słowa Tego, który miał przyjść, i który już jest wśród was! Ten, który podtrzymuje duchy, przyszedł. Ten, kto oświeca drogę waszej ewolucji, wysłał Swoje Światło z wysokości, używając ludzkiego umysłu do przełożenia Boskich inspiracji na słowa, słowa, które docierają do strapionego serca, niespokojnego ducha, chorego i głodnego. Każdy, kto otrzymuje to Światło na swojego ducha, widzi wzrost swojej mocy. Moja Boska Moc jest tą, która porusza wszechświat i tą, która dociera do was jak pieśczęta. Każde z tych przesłań jest myślą waszego Pana.

32. Ludzie, zbawię was i uczynię was doskonałymi interpretatorami, którzy najlepiej wyrażą Moją wolę. Och, uczniowie, którzy Mnie teraz słuchacie, jeśli nie możecie wszystkiego zrozumieć, to przynajmniej poczućcie tę miłość, ten przepływ życia, który do was dociera! Moje Światło zbawi was w tym czasie.

33. Jaką wielkość może mieć człowiek bez tego, co Boskie? Moje Światło upiększa wszystko, co istnieje. Niech jaśnieje w waszej istocie i w waszych czynach, a naśladując Mnie, odczujecie radość życia.

34. Widzicie, że Ja będąc Słowem, jestem nie tylko słowem, ale także czynem. Dałem wam na to dowód, wcielając się w tamtym czasie, aby żyć z wami i dać wam przykład. Byłem prawdziwym człowiekiem, ale to ciało nie miało w sobie najmniejszej skazy ani najmniejszej plamki grzechu. Była to prawdziwa świątynia, z której wypływało Słowo Boże. Ten, który wywyższał pokornych i jednym słowem uzdrawiał chorych, Ten, który błogosławił dzieci i siadał do stołu ubogich, jest Tym, który teraz przychodzi, On jest tym samym Słowem. Jest to Światło Prawdy, które widzieliście pojawiające się na wschodzie i którego blask oświeca zachód. Dzisiaj nie pojawiając się wcielony w człowieka. Przychodzę, aby objawić się poprzez ludzi przygotowanych przeze Mnie i urodzonych, aby

wypełnić tę misję. Zaprawdę powiadam wam, że tych, którym dałem Moje Słowo, przygotowałem już przed ich przyjściem na ziemię, potem prowadziłem ich od urodzenia, a teraz, gdy się nimi posługuję, nadal ich przygotowuję.

35. Chciałbym opowiedzieć wam o wielu naukach duchowych, ale nie jesteście jeszcze w stanie ich rozumieć. Gdybym wam objawił, do jakich siedzib zstąpiliście na Ziemi, nie moglibyście pojąć, jak mogliście mieszkać w takich miejscach. Dzisiaj możecie zaprzeczyć, że znacie dolinę duchową, ponieważ wasz duch, będąc wcielonym, nie zna swojej przeszłości, aby nie stał się zarozumiały, nie popadł w rozpacz w swojej nowej egzystencji, którą będzie musiał rozpocząć jako nowe życie. Nawet gdybyście chcieli, nie moglibyście tego zapamiętać, pozwalam wam jedynie zachować przeczuć lub intuicję tego, co wam objawiam, abyście wytrwali w walce i pogodzili się z próbami.

36. Możecie wątpić we wszystko, co mówię, ale w rzeczywistości ta dolina była waszym domem, kiedy byliście duchami. Byliście mieszkańcami tej siedziby, w której nie znaliście bólu, w której czuliście chwałę Ojca w swojej istocie, ponieważ nie było w niej skazy. Jednak nie mieliście żadnych zasług, konieczne było, abyście opuścili to niebo i zstąpili na świat, żeby wasz duch poprzez swój wysiłek mógł zdobyć to królestwo. Ale stopniowo broniliście się moralnie, aż poczuiliście się bardzo daleko od Boskości i Duchowości, od swojego pochodzenia.

37. Mój głos jako Mistrza zawsze przemawiał do was, aby was pouczać. Rozpoznaliście go jego esencji miłości, ale kiedy upieraliście się przy swoich błędach, wtedy ból, jako nieubłagany nauczyciel, przyszedł, żeby uświadomić wam wasze nieposłuszeństwo. Dzisiaj jeden cierń, jutro następny-uformowały na waszych skroniach koronę bolesnych doświadczeń. Dlaczego nie uczycie się miłości do Mnie, pozwalając się prowadzić Mojej nauce, która nikogo nie rani, a jedynie zmiękcza wasze serca, mówiąc do wam: "Miłujcie się nawzajem?" Ten, kto kocha swoich braci, kocha w nich swojego Ojca.

38. Kochałem was, zanim jeszcze zaistnieliście, pieściłem was w Sobie, a gdy się narodziliście, dałem wam odczuć Moją Boską czułość. Jeśli kochacie swojego Ojca, musicie kochać swoich starszych i młodszych braci, wiedząc, że każdy człowiek istnieje, albowiem tak chciał Bóg, i że każde stworzenie jest formą Boskiej myśli. Zważcie ponadto, że nie tylko jesteście braćmi ludzi, ale że istnieje wiele stworzeń, które choć nie mają ducha, są waszymi braćmi, których możecie nazwać mniejszymi, ale które mimo to mają tego samego Ojca, który was stworzył. Poznajcie swoje miejsce w życiu, abyście mogli właściwie wypełniać swoją misję.

39. Kiedy Światło Mojej nauki zostanie prawdziwie przyjęte przez waszego ducha, będziecie tęsknić za niebem o wiele bardziej niż teraz tęsknicie za ziemskimi dobrami. Ten, kto pragnie osiągnąć cnoty nieba, aby wznieść swojego ducha, odczuwa wewnętrzny płomień, który go oświeca, i słyszy w sobie hymn miłości do swojego Ojca. To Światło sprawia, że odczuwacie obecność Tego, który w was mieszka, który przychodzi, aby wytoczyć wam najkrótszą drogę do „ziemi obiecanej”, oddalając was od ścieżek, na których ludzie pozostawiają przez wieki ślady bólu.

40. Kiedy przebywałem w tamtych czasach wśród Moich uczniów, a Moje odejście było już bliskie, wtedy powiedziałem im pewnego razu: „Oto wkrótce przestaniecie mieć Mnie wśród was, albowiem odchodzę do Ojca, skąd przyszedłem”. Teraz powiadam wam: Czyńcie to, co Ja, a niebo będzie wasze, nawet za mniej niż to, co Ja uczyniłem, jeśli tak chcecie.

41. Wkroczcie w Światło tej wiecznej jutrzeńki, abyście nigdy więcej nie oglądali nocy, ponieważ w duchu oświeconych, tych, którzy zachowali Moje Nauki, nie powinno być ciemności. Podobnym do nocy jest duch zmaterializowanego; podobnym do świtu jest ten, kto poszukuje uduchowienia. Niech wasz duch objawia swoje Światło, które jest jak blask Mojego.

42. Bądźcie nauczycielami tego, czego was nauczyłem, ale najpierw bądźcie głusi na głos pokus, na światowy zgiełk błahostek i próżności. Słuchajcie Mojego głosu w ciszy, a wtedy otrzymacie Moje przesłanie.

43. Nikt nie zginie, jedni dotrą pierwsi drogą, którą wam wskazałem, a inni dotrą później drogami, którymi podążają. We wszystkich religiach człowiek może czerpać nauki, które są mu potrzebne, aby stać się dobrym. Ale kiedy mu się to nie udaje, wtedy obwinia religię, którą wyznaje i pozostaje taki sam, jaki zawsze był. Każda religia jest drogą, niektóre są doskonalsze od innych, ale wszystkie dążą do dobra i starają się dotrzeć do Ojca. Jeśli coś w religiach, które znacie, nie jest zadowalające, nie traćcie wiary we Mnie; idźcie drogą miłości, a będziecie zbawieni, albowiem Moja droga jest oświecona cnotą miłości.

44. W ten sposób przygotowuję Moje mieszkanie, Moją świątynię. Kiedy mówię do was o Moim mieszkaniu, nie mam na myśli waszego ciała, lecz waszego ducha, gdyż to mieszkanie buduję na wiecznych fundamentach, a nie na tym, co jest przemijające.

45. Wielu przybyło na tę manifestację spragnionych Mojego Słowa Życia, podczas gdy inni jeszcze nie odczuwają tych lekcji. Do nich należy zadanie, aby poczuł głód oraz pragnienie miłości i szukali Mojego Światła.

46. Ludzie, widzę, że boicie się burzy, która was ogarnia. Nie bójcie się jej, bo Ja ją uspokoję, jeśli tylko będziecie we Mnie wierzyć i słuchać Mojego głosu. Jeśli jeszcze nie wiecie, jak słuchać w ciszy, przyjdźcie i uczcie się ode Mnie, czego was uczę poprzez te przygotowane zrozumienie, albo czekajcie, aż to przesłanie dotrze do was od Ducha do ducha. To przesłanie ma Światło dla wszystkich religii, dla wszystkich sekt i wyznań oraz dla różnych sposobów postępowania ludzi. Ale co uczyniliście z Moim Słowem, uczniowie? Czy w ten sposób pozwalacie drzewu zakwitnąć? Pozwólcie mu kwitnąć, ponieważ kwiaty będą zapowiedzią przyszłych owoców. Dlaczego ukrywacie te przesłania i nie dzielcie się ze światem radością nowej ery wraz z dobrą nowiną? Dlaczego nie ośmielacie się powiedzieć światu, że głos Chrystusa rozbrzmiewa wśród was? Mówcie i dawajcie świadectwo o Mojej Nauce poprzez wasze uczynki miłości, bo jeśli jedni zamkną swoje uszy, aby was nie słuchać, inni je otworzą, a wasz głos będzie dla nich tak słodki i harmonijny jak śpiew słowika.

47. Moje Słowo tego czasu nie wymazuje tego, co powiedziałem wam w Drugim Czasie. Czasy, stulecia i epoki przemijają, ale słowa Jezusa nie przemijają. Dzisiaj przychodzę, aby wyjaśnić i objawić wam treść tego, co powiedziałem wam wtedy, a czego nie rozumieście.

48. Jestem Siewcą z przeszłości. Dzisiaj uprawiam ziemię a jutro zbiorę owoce, ale Moja Prawda pozostaje niezmienna przez wszystkie czasy. Nie żywcie się tylko chlebem ziemi, ale także Moimi naukami. Wasze ciała trafią do wnętrza ziemi, ale to do waszego ducha przychodzę, aby powiedzieć: Wstań i chodź, wróć do swojego Ojca.

49. Moje Słowo stało się już kiedyś człowiekiem, aby nauczyć was miłości poprzez przykład, bo gdyby nauczało was tylko słowami, świat powiedziałby: „Powiedział, ale nie zrobił”. Byłem wśród was, aby was uczyć, albowiem po to przyszedłem.

Czego mógłbym nauczyć się od ludzi, czego jeszcze nie wiedziałem? Nic, poświęciłem to życie ludzkości.

W świątyniach byłem Światłem wśród uczonych w Prawie. Kiedy pozostały Mi trzy lata życia na Ziemi, poszedłem nauczać ludzi na polach, nad brzegiem morza lub rzeki, na placach. Przemawiałem do wszystkich, nikogo nie pominąłem w Moich naukach.

50. Dzisiaj mówicie do Mnie: Mistrzu, świat jest ten sam, pomimo Twojej ofiary, Twojego Słowa i Twojej przelanej krwi. To prawda, ludzkość przelała swoją krew, aż nasączyła ziemię; nie z miłości, ale z chciwości, ze złości; przelała krew swego brata, którego nie miłuje.

51. Wielu tworzy Mój wizerunek i okrywa go jedwabiami, złotem i drogocennymi kamieniami, podczas gdy biedni umierają z głodu i zimna. Jednak Mój Boski plan jest silniejszy niż zatwardziałość ludzi i zostanie zrealizowany.

Biada tym, którzy kłamią! Lepiej niech przyznają się do swoich win i nie czują się lepsi od innych, bo sumienie nie da im spokoju nawet podczas snu. Ci, którzy usiłują zakryć swoje plamy płaszczem obłudy, są „pobielanymi grobowcami, które w środku skrywają zgniliznę”. Biada wam, uczeni w Piśmie i faryzeusze, obłudnicy! Jeśli chcecie kroczyć drogami Pana, postępujcie zgodnie z Moją nauką, naśladowujcie Mnie, weźcie swój krzyż i chodźcie za Mną!

52. Moje dzieci, czy widzicie coś złego w Moim przesłaniu? Czy ranię was tym Słowem, które zawiera w sobie miłość do wszystkich? Przebadajcie je, a nie znajdziecie w nim nic nieczystego.

53. To przesłanie zostanie zapisane, aby przypominać wam o czasie, gdy się objawiłem, a wielu przyjdzie pamiętając, jak blisko Mnie byli. Również w Drugim Czasie Moi apostołowie, kiedy byłem z nimi, nie kochali Mnie tak bardzo, jak po Moim odejściu. Kiedy chodzili ze Mną, nie oddali za Mnie życia. Potem oddali wszystko, co mieli, z miłości do swojego Mistrza. Kiedy głos Jezusa ucichł, uczniowie zaczęli cierpieć, pragnąc Mnie mieć z powrotem i nigdy nie kochali Mnie tak jak wtedy. On już panował w ich sercach. Chcę, żeby tak samo stało się z wami.

54. Dzięki pokojowi, który odczuwacie w swoim duchu, możecie rozpoznać Moją obecność. Nikt inny oprócz Mnie nie może dać wam prawdziwego pokoju. Duch pogrążony w ciemności nie mógłby wam go zapewnić. Mówię wam to, ponieważ wiele serc obawia się podstępów kuszącego ducha, któremu ludzie nadali życie i formę według swojej wyobraźni.

55. Jakże błędnie interpretowano istnienie księcia ciemności. Iluż to ludzi uwierzyło bardziej w jego moc niż w Moją, i jakże daleko od prawdy znaleźli się w tej kwestii.

56. Zło istnieje. Z niego wywodzą się wszystkie występki i grzechy. Grzesznicy, czyli ci, którzy czynią zło, zawsze istnieli, zarówno na Ziemi, jak i w innych miejscach lub światach. Ale dlaczego uosabiacie całe istniejące zło w jednej istocie, i dlaczego przeciwstawiacie je Boskości? Pytam was: Czym jest przed Moją absolutną i nieskończoną mocą istota nieczysta, i czym jest wasz grzech przed Moją doskonałością?

57. Grzech narodził się na świecie. Niektóre duchy, które wyszły od Boga, pozostały w dobru, jednakże inne, zbaczając z tej drogi, stworzyły inną drogę – drogę złą.

58. Słowa i przypowieści, które w sensie przenośnym zostały wam przekazane jako objawienie w dawnych czasach, zostały błędnie zinterpretowane przez ludzkość.

Intuicja, ludzi, dotycząca zjawisk nadprzyrodzonych, będąca pod wpływem ich wyobraźni, doprowadziła do powstania nauk, kultów, przesądów i mitów, związanych z siłą złą, które przetrwały do dziś.

59. Demony nie mogą pochodzić od Boga. To wy stworzyliście je w swoich umysłach. Wasze wyobrażenie o tej istocie, którą na każdym kroku przedstawiacie jako Mojego przeciwnika, jest fałszywe.

60. Nauczyłem was czuwać i modlić się, abyście uniknęli od pokus i złych wpływów, które mogą pochodzić zarówno od ludzi, jak i od istot duchowych.

61. Powiedziałem wam, abyście ducha stawiali ponad ciało, bo ciało jest słabym stworzeniem, które na każdym kroku jest narażone na potknięcie, jeśli nie będziecie nad nim czuwać. Serce, umysł i zmysły są otwartymi drzwiami, przez które namiętności świata uderzają w ducha.

62. Jeśli wyobrażacie sobie, że istoty ciemności są jak potwory, Ja widzę je jedynie jako niedoskonałe stworzenia, do których wyciągam rękę, aby je ocalić, ponieważ one są również Moimi dziećmi.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 115

1. Witam was, umiłowani ludzie, a przez was ludzkość, która jest Moją córką. W tym czasie, kiedy komunikuję się poprzez ludzkie zrozumienie, przychodzę, żeby dać wam siłę, abyście powrócili na drogę do doskonałości, poprawiając swoje kroki i czując w swoim sercu echo Mojego Boskiego głosu. Przygotowuję was w tym sprzyjającym czasie, abyście wznieśli swojego ducha, który dziś jest uśpiony, żebyście uwrażliwili swoje serca, gdyż nie chcę być w nich tylko przechodnim gościem, lecz wiecznym mieszkańcem, albowiem chcę, abyście w nich zbudowali Moją świątynię.

2. Jestem tym samym Boskim Słowem, które w Drugim Czasie objawiło się w ciele zwanym Jezusem, żyjąc wśród was i przekazując wam słodycz swojego słowa oraz prawdę zawartą w swoich doskonałych przykładach. Teraz korzystam z przygotowanych przeze Mnie ludzkich narzędzi, przeznaczonych do wypełnienia tej misji jeszcze przed Moim narodzeniem.

3. Powiedziałem wam, że ta ziemia nie jest waszą prawdziwą ojczyzną, gdyż był czas, kiedy mieszkaliście w chwale i byliście z Niebiańskim Ojcem. Kiedy jeszcze nie zstąpiliście na tę planetę, przebywaliście wtedy w duchowej siedzibie, gdzie wszystko jest Światłem i Prawdą. Jednak to wrażenie nie zostało zapisane w waszym duchu, dlatego zawodzi was pamięć i nic nie możecie sobie przypomnieć z tamtego życia, z pobytu tam, co nazywacie niebem, które nie jest takie jak wyobrażacie je sobie za pomocą zmysłów na tym świecie, nazywanym przez was ziemią.

4. Przed stworzeniem byliście we Mnie jako istoty duchowe, w miejscu, gdzie wszystko wibruje w doskonałej harmonii, gdzie znajduje się esencja życia i źródło prawdziwego Światła, którym przychodzę was posilić.

5. Ból nie został stworzony przez Ojca. W czasach, o których mówię, nie mieliście powodu, by jęczeć, nie mieliście czego żałować, czuliście chwałę w sobie, ponieważ w swoim doskonałym życiu byliście symbolem tej egzystencji. Jednak gdy opuściliście tę siedzibę, dałem duchowi szatę, a wy schodziliście coraz niżej i niżej. Potem, wasz duch stopniowo ewoluował, aż osiągnęliście poziom, na którym obecnie się znajdujecie, gdzie świeci Światło Ojca.

6. Jestem Nauczycielem miłości, dlatego gdy nie podążacie Moją drogą i nie kochacie ludzkości miłością, której was nauczyłem, przychodzi na was ból z powodu waszego nieposłuszeństwa. W ten sposób, upadając raz po raz, zdobywacie doświadczenie.

7. Człowiek, jako stworzenie Boże, jest bratem wszystkich stworzeń, zarówno tego świata, jak też innych światów, ponieważ każda forma jest myślą Ojca przejawiającą się w inny sposób. Jeśli jesteście obdarzeni rozumem, pojmijcie, że jesteście częścią tego stworzenia i w tym sensie braćmi wszystkich istot, przez co musicie świadomie zdać sobie sprawę z miejsca, jakie w nim zajmujecie na boskiej płaszczyźnie i we wszechświatowym koncercie. Dlaczego nie postępujecie zgodnie z misją, którą przyszedłem wam objawić? Bądźcie apostołami Mojej nauki, mając jasną świadomość, że musicie ewoluować z poziomu na poziom. Zlitujcie się nad sobą, zbliżcie się jak najszybciej do drogi zbawienia, która nie jest niczym innym, jak drogą doskonałej miłości, zawartą w tej prostej maksymie: "Kochajcie Boga ponad wszystko stworzone, a bliźniego jak siebie samego".

8. Uczcie swoją siostrę, ludzkość, nie tylko słowami, ale także uczynkami miłości. W Drugim Czasie, będąc Słowem Ojca, stałem się człowiekiem, aby nauczyć was

przestrzegania Boskich Praw poprzez Mój własny przykład. Albowiem gdyby Moje nauczanie opierało się wyłącznie na słowach, powiedzielibyście: „Mówił, ale nie czynił”. Dlatego wśród Moich uczniów zawsze byłem Nauczycielem.

9. Zachowajcie Moje lekcje i boskie przykłady, jutro one będą jako wsparcie. Proście Mnie w tych chwilach, kiedy komunikuję się poprzez przekaziciela głosu, a jeśli wasze prośby będą szlachetne i sprawiedliwe, wtedy ich wysłucham. Jeśli jednak prosicie tylko po to, żeby prosić, pamiętajcie, że dam wam tylko to, co powinniście otrzymać. Oddawajcie Mi duchową cześć i nie bądźcie jak ci, którzy wznoszą świątynie i ołtarze pokryte złotem oraz klejnotami, którzy odbywają wielkie pielgrzymki i dyscyplinują się za pomocą surowych i okrutnych biczowań, modlitw oraz westchnień, klęcząc na kolanach, choć nie byli jeszcze w stanie oddać Mi swoich serc. Przyszedłem, aby poruszyć was poprzez sumienie i dlatego mówię wam: Kto mówi o tym, co czyni i rozgłasza to na wszystkie strony, nie ma żadnej zasługi przed Niebiańskim Ojcem.

10. Jeśli chcecie chodzić prostymi drogami Pana, czyńcie to, czego was nauczałem w Moim Słowie, w Moich przykładach i w Mojej miłości. Bądźcie pokorni, odpłacajcie dobrem za zło, nie zważając na ludzką niewdzięczność. Biercie z cierpliwością swój krzyż i idźcie za Mną.

11. Ja, Słowo, stałem się człowiekiem w Drugim Czasie, aby pokazać wam Moją Boską miłość. Nie wzgardziłem życiem w ludzkim ciele wśród was. Chciałem być synem tej ludzkości, aby czuć się bardziej jej częścią, by była Mi bliższa. Niewiasta, która ofiarowała swoje łono, aby Słowo stało się człowiekiem, była dzięki swojej czystości i niewinności świątynią godną Tego, który wybrał ją na ludzką matkę. Maria była kwiatem rodu przygotowanego przez Pana wiele pokoleń przed Jej narodzinami.

12. Miłość macierzyńska, której esencja i czułość są w Ojcu, wcieliła się w Marię, dziewczę, która była kwiatem czystości i niewinności.

13. Maria, kobieta, jest uosobieniem wszechświatowej Matki. Jest to macierzyńska miłość istniejąca w Mojej Boskości, która stała się kobietą, aby w życiu ludzi pojawiło się Światło nadziei. Maria w Duchu jest Boską czułością, która przyszła na Ziemię, aby opłakiwać grzechy ludzkości. Jej łzy mieszały się z krwią Syna, aby nauczyć ludzi, jak wypełniać swoją misję. W wieczności ich otwarte ramiona oczekują z miłością przybycia swoich dzieci.

14. Od początku ludzkości przepowiadano wam przyjście Mesjasza, również Maria została wam zapowiedziana i obiecana.

15. Ci, którzy zaprzeczają Boskiemu macierzyństwu Marii, nie znają jednego z najpiękniejszych objawień, jakie Bóg dał ludziom.

16. Ci, którzy uznają Boskość Chrystusa, a odrzucają Marię, nie wiedzą, że pozbawiają się najczulszej i najśłodszej esencji, jaka istnieje w Mojej Boskości.

17. Iluż jest takich, którzy sądząc, że znają Pisma, nic nie wiedzą, ponieważ nic nie zrozumieli! Jak wiele jest ludzi, którzy wierzą, że znaleźli język stworzenia, a żyją w zamęcie!

18. Macierzyński duch bije łagodnie w sercach wszystkich istot. Na każdym kroku możecie widzieć jego obraz. Jego Boska czułość wpadła jak błogosławione nasienie w serca wszystkich stworzeń, każde królestwo natury jest jego żywym świadectwem, a każde serce matki jest ołtarzem wzniesionym przed tą wielką miłością. Maria była Boskim kwiatem, a owocem był Jezus.

19. Stałem się człowiekiem w tym stworzeniu, arcydziełem boskiej miłości, aby objawić ludziom wielkie tajemnice Mojego królestwa, przemawiając do nich czynami i słowami miłości.

20. Wszystko w Chrystusie przemówiło, ponieważ On jest wiecznym Słowem, tym samym, którego wy słuchacie.

21. Umiłowani uczniowie: Studiujcie Moje nauki z miłością i dobrą wolą, a zrozumiecie wszystko to, co objawiałem wam na przestrzeni wieków.

22. Zaprawdę powiadam wam: Wy i wszyscy, którzy wnikną w głębię tego Słowa, będą prawdziwymi interpretatorami świętych pism.

23. Historia Mojego ludu jest pełna cudów i znaków, które rozpalają wiarę tych tłumów w istnienie i moc Boga, Boga żywego, niewidzialnego i prawdziwego.

24. Świadectwo tego, co widzieli i przeżywali tamci ludzie, przeszło do historii i zostało zapisane w tekstach znanych wszystkim pokoleniom aż do dnia dzisiejszego. Ale te świadectwa spotkały się teraz z ludźmi bez wiary i bez duchowego przygotowania, którzy aby uwierzyć, muszą myśleć, analizować i badać, poddając wszystko swojej nauce, rozumowi i logice. Jedni z nich wątpili, drudzy byli zdezorientowani, inni zaprzeczali, a byli też tacy, którzy sztydzili.

25. Jest rzeczą naturalną, że ci, którzy próbują odnaleźć Boską Prawdę, szukając jej oczyma lub swoim ubogim umysłem, nie przejdą trzech kroków, nie potykając się lub nie trafiając na przepaść. Drogę do Prawdy może znaleźć tylko duch.

26. Muszę wam powiedzieć, że świadectwo ludzi, którzy poszli za Mną, było prawdziwe, a to, co przekazali potomności, było prawdą. Wyjaśniali oni otrzymane lekcje poprzez swoją prostą i niewinną wiarę tak jak to widzieli i tak jak studiowali wszystko, co się wydarzyło.

27. Każde z tych wydarzeń, dzieł i dowodów, o których opowiadają wam starożytni, zawiera w sobie Prawdę, Światło, Objawienie. Oni wierzyli bez zastrzeżeń, ponieważ odczuwali te fakty. Waszym zadaniem jest wierzyć poprzez analizę, aby wydobyć duchową treść tego, co zostało wam objawione.

28. Wszystko ma bardzo proste i jasne wyjaśnienie; ale powtarzam wam, że aby je znaleźć, duch musi najpierw poddać się medytacji.

29. Wielkie będzie zdumienie tej zmaterializowanej ludzkości, kiedy nawet jej własna nauka i obserwacje, wykażą prawdziwość wielu z tych faktów, których nie chciała zaakceptować. Wtedy zaskoczona powie: To była prawda. Wszystko to, co dziś nazywacie cudem, jest jedynie urzeczywistnieniem Boskiego Przesłania - przesłania, którego głos nieustannie mówi wam o czymś, co wykracza poza waszą planetę i wasz rozum; o czymś, co przechodzi bezpośrednio z Mojego Ducha do waszego.

30. Dzisiaj Moja miłość jest w was. Przychodzę, aby wysłuchać waszych prośb, nawet najmniejszych waszych skarg. Chcę, abyście nauczyli się rozmawiać ze swoim Ojcem. Nie myślcie jednak, że przyszedłem tylko do was. Nie, zstąpiłem na wszystkie Moje dzieci, gdyż wołanie tej ludzkości dotarło aż do niebios, jak krzyk udręki, jak błaganie o Światło.

31. Kiedy przyjmujecie Moje Słowo w tej formie, pytacie się w duchu, czy przychodzę jako Ojciec, czy jako Sędzia, a wtedy mówię wam, że zanim usłyszeliście Moje pierwsze słowo tego dnia, wasze sumienie wskazało wam już każde z waszych przewinień, a także każdy z waszych dobrych uczynków.

32. A jeśli osądzam was według Mojego Słowa, to dlaczego się boicie? Czyżby Mój osąd nie wynikał z miłości, jaką was darzę?

33. Przychodzę, aby was obudzić, aby nie zaskoczyły was próby, aby burze i huragany tych czasów nie odciągnęły was od Światła.

34. Z pewnością jest to czas prób, w którym trzeba być silnym i przygotowanym, aby się nie poddać.

35. Życie na ziemi zawsze było dla człowieka próbą i pokutą. Jednak nigdy dotąd droga ewolucji nie była tak pełna bólu jak teraz, nigdy dotąd kielich nie był tak pełen goryczy.

36. W dzisiejszych czasach ludzie nie czekają do osiągnięcia dojrzałości, żeby stawić czoła życiu. Ileż to dzieci już od najmłodszych lat doświadczą rozczarowań, jarzma, bicia potknięć i porażek. Mogę powiedzieć jeszcze więcej: w obecnych czasach cierpienie człowieka zaczyna się jeszcze przed jego narodzinami, to znaczy w łonie matki.

37. Wielka jest pokuta istot, które w tych czasach przychodzą na Ziemię! Ale musicie pamiętać, że cały ból, jaki istnieje na świecie, jest dziełem ludzi. Co może być większą doskonałością w Mojej sprawiedliwości niż to, by pozwolić tym, którzy zasiali ciernie na drodze życia, aby je teraz zbierali?

38. Wiem, że nie wszyscy ponoszą taką samą winę za chaos, w jakim żyjecie. To prawda, ale powiadam wam, że ci, którzy nie są sprawcami wojny, są odpowiedzialni za pokój.

39. Do was, ludzie, mówię: Miejcie miłość do siebie i do swoich bliźnich. Aby jednak ta miłość była skuteczna, rozpoznajcie swoje dary, studiując Moje Słowo. Ten, kto miłuje swojego brata, miłuje Mnie, gdyż jego brat jest Moim umiłowanym synem.

40. Jesteście ludem, który przygotowuję do modlitwy, do nauczania Prawdy, do uzdrawiania. Życie, z jego nędzą, zmaganiem i goryczą, upodobniło się do pustyni. Lecz powiadam wam, abyście nie zatrzymywali się ani nie pozostawali na pustyni, albowiem wtedy nie poznacie prawdziwego pokoju.

41. Pamiętajcie o przykładzie Izraela, o którym mówi historia, gdy musiał długo wędrować po pustyni; walczył o wyrwanie się z niewoli i bałwochwalstwa Egiptu, ale także o dotarcie do ziemi pokoju i wolności.

42. Dzisiaj cała ludzkość przypomina lud zniewolony przez faraona. Ludziom narzuca się wierzenia, doktryny i prawa. Większość narodów jest zniewolona przez inne, silniejsze. Ciężka walka i przymusowa praca pod batami głodu i upokorzeń są gorzkim chlebem, który spożywa obecnie znaczna część ludzkości.

43. Wszystko to sprawia, że w sercach ludzi rodzi się pragnienie wyzwolenia, pokoju i lepszego życia.

44. Zgiełk wojny, przelewana ludzka krew, egoizm, ambicja i nienawiść, które przybierają tysiące form, budzą ludzi z głębokiego letargu. A kiedy to pragnienie wszystkich Moich dzieci zjednoczy je w jednej idei tak jak zjednoczyło lud Izraela w Egipcie, pod wpływem inspiracji Mojżesza, to jaki człowiek, jakie zagrożenie, jaka siła będzie w stanie powstrzymać te serca? Żadna, ponieważ w tym pragnieniu będzie Moje Światło, w tej walce będzie Moja siła, w tym ideale będą Moje Boskie obietnice.

45. Czy świat potrzebuje nowego Mojżesza, aby uwolnić się ze swoich kajdan? Powiadam wam, że nauka, którą wam przyniosłem w tym czasie, jest Światłem, które

natchnęło Mojżesza, jest słowem sprawiedliwości i prorocstwem; jest siłą, która podnosi słabych, nieśmiałych, tchórzliwych i czyni ich odważnymi, zdecydowanymi, żarliwymi; jest prawem, które ich prowadzi i kieruje na drogę Prawdy; jest manną, która podtrzymuje w długich dniach wędrówki; i wreszcie jest wyzwoleniem, pokojem, pomyślnością dla ludzi dobrej woli.

46. Ludzie, Moje słowa dodają wam otuchy i jak cudowny balsam spływają na wasze rany. Czujecie się wzmocnieni, odnowieni, pełni nadziei na przyszłość. Pytam was więc: Czy nie wierzycie, że gdybyście zanieśli uciśnionym narodom ziemi to samo przesłanie, to zadziałało by ono na nich w ten sam cudowny sposób?

47. Dlatego na każdym kroku powtarzam wam, abyście się przygotowali, nie opóźniając chwili, w której będziecie mogli powstać jako wysłannicy tej inspiracji. Jeśli mówię wam, żebyście się przygotowali, to dlatego, że ta Dobra Nowina musi być rozpowszechniana w taki sposób, aby nie stała się przyczyną bólu, bratobójczych walk ani przelania choćby jednej kropli krwi.

48. Moje przesłanie jest przekonujące, słodkie, pełne prawdy; porusza serce, dociera do umysłu i przekonuje ducha.

49. Słuchajcie Mnie, studiujcie, praktykujcie, a będziecie w stanie otworzyć ludziom drogę do wiary, Światła, wolności i pokoju.

50. W tym celu przychodzę, aby nauczyć was doskonałego uwielbienia Mojej Boskości. Chcę, abyście zrozumieli, że należy się modlić tylko do Mnie, albowiem Ja jestem dawcą, bez którego woli lub zgody nic nie może się wydarzyć.

51. Maria, wasza Niebiańska Matka, jest obdarzona darami i łaskami. Tak więc, gdy wasze wzniesienie jest niewielkie lub brak waszego wzniesienia czyni was niegodnymi rozmowy ze Mną, módlcie się do Niej, proście Ją o pomoc i wstawiennictwo, a zaprawdę powiadam wam, że tą drogą wasze prośby szybko do Mnie dotrą.

52. Daję wam te lekcje, ponieważ uczyniliście z duchów wielu sprawiedliwych ludzi bóstwa, które czcicie i wielbicie jak bogów. Jakże wielka jest wasza niewiedza, ludzie! Jak możecie osądzać świętość i doskonałość ducha wyłącznie na podstawie jego ludzkich uczynków?

53. Jako pierwszy mówię wam, abyście naśladowali dobre przykłady, jakie wasi bracia dali wam poprzez swoje uczynki, życie i cnoty, a także mówię wam, abyście pamiętając o nich, oczekiwali ich duchowej pomocy i wpływu. Ale dlaczego wnosicie im ołtarze, które służą jedynie obrażaniu pokory tych duchów? Dlaczego tworzycie wokół ich pamięci kult, jakby byli boskością, stawiając ich na miejscu Ojca, o którym zapominacie, czcząc swoich braci? Jakże bolesna była dla nich chwała, jaką im tutaj zgotowaliście!

54. Co ludzie wiedzą o Moim osądzie tych, których nazywają świętymi? Co wiedzą o życiu duchowym tych istot lub o miejscu, które każda z nich wyrobiła sobie przed Panem?

55. Niech nikt nie myśli, że przez te objawienia zamierzam wymazać z waszych serc zasługi, jakie Moi słudzy zdobyli wśród ludzkości. Wręcz przeciwnie, chcę, żebyście wiedzieli, iż łaska, którą we Mnie znaleźliście, jest wielka, i że dzięki ich modlitwom obdarzam was wieloma dobrodziejstwami. Jednakże konieczne jest, abyście zniszczyli swoją niewiedzę, z której wywodzi się religijny fanatyzm, bałwochwalstwo i przesady.

56. Jeśli czujecie, że duch tych istot unosi się w kręgu waszego życia, zaufajcie im, bo są częścią duchowego świata, byście razem z nimi, zjednoczeni na drodze Pana, dokonali dzieła duchowego braterstwa, którego oczekuję jako wyniku wszystkich Moich nauk.

57. W ten sposób przychodzę, aby was pouczać, abyście jasno wypełniali waszą misję.

58. Z pewnością to życie jest nowym etapem dla waszego ducha, który nie ukończył powierzonego mu zadania, a teraz otrzymał możliwość, aby posunąć się nieco dalej na drodze do doskonałości.

59. Również Ja, Boski Mistrz, musiałem powrócić do ludzi, ponieważ Moje dzieło w tamtym czasie pozostało niedokończone. Znajdą się tacy, którzy zaprzeczają temu twierdzeniu, mówiąc, że dzieło Jezusa zakończyło się wraz z Jego śmiercią na krzyżu, ale wynika to z tego, że zapomnieli, iż zapowiedziałem wam i obiecałem Mój powrót. Ale wy, którym teraz objawiam te nauki, zrozumcie, że reinkarnacja nie jest dla Mnie niezbędna, gdyż w Moim Duchu tkwi moc objawiania się ludzkości na tysiąc sposobów. Nie powróciłem też w poszukiwaniu doskonalenia dla Mojego Ducha. Jeśli teraz przychodzę do was, to tylko po to, aby nadal wskazywać wam drogę, która prowadzi do Światła. Pamiętajcie, że w Pierwszym Czasie prorocy powiedzieli wam: "On jest bramą", a ponadto, czy nie powiedziałem wam, kiedy stałem się człowiekiem wśród was: „Ja jestem Drogą?” Czyż nie mówię wam teraz: Ja jestem szczytem góry, na którą się wspinacie?

60. Zaprawdę powiadam wam: Zawsze byłem w doskonałości. Dzisiaj cieszę się wiedząc, że jesteście bezpieczni, krocząc Moją drogą. Jutro nadejdzie powszechna radość, kiedy wszyscy będziecie żyć w duchowym domu, który od dawna czeka na przybycie dzieci Pana.

61. Tak przemawiam do waszego ducha, ponieważ wiem, że jest on już w stanie zrozumieć te lekcje, i że mogę mu powiedzieć, iż nie jest on synem tej ziemi, że tutaj, na tym świecie, powinien uważać się tylko za gościa, albowiem jego prawdziwą ojczyzną jest świat duchowy.

62. Przyjmijcie to Słowo w jego prawdziwym znaczeniu, ponieważ w przeciwnym razie moglibyście pomyśleć, że Moja nauka jest sprzeczna z wszelkim postępem ludzkości. A nie byłoby sprawiedliwe, gdybyście przypisywali takie błędy Ojcu, który pragnie jedynie doskonalenia się swoich dzieci na różnych ścieżkach życia.

63. To, co Moja sprawiedliwość bezlitośnie ściga, to zło, które przybiera różne formy w sercu człowieka, przejawiając się niekiedy w egoistycznych uczuciach, w niskich namiętnościach, w niepohamowanej chciwości, a nawet w nienawiści.

64. Uczniowie, powinniście studiować to, co wam teraz mówię w sensie przenośnym: Życie jest drzewem, jego gałęzie są niezliczone i nie ma dwóch takich samych gałęzi, ale każda z nich spełnia swoją misję. Jeśli owoc jest zepsuty, zostanie zerwany z drzewa, a jeśli gałąź się wykrzywi, zostanie przycięta, ponieważ z drzewa życia mogą wyrastać tylko owoce życia.

65. Zaprawdę powiadam wam, że każdą naukę, która wyrzuciła zło, i każdą religię, która nie przyniosła prawdziwego Światła, możecie uznać za gałęzie i owoce, przez które nie przepływa sok drzewa życia, ponieważ zostały od niego odcięte.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 116

1. Jesteście ludem, w którym po raz kolejny znalazłem upodobanie, ponieważ ilekroć ból był dla was zbyt dotkliwy, potrafiliście podnieść oczy ku Mnie, aby Mnie wezwać.

2. Jest to czas prób, ale Moje Słowo, niczym boski balsam przyszło, aby przynieść wam ukojenie i nadzieję w waszym ucisku. Ale pytam was: Dlaczego płaczecie, jesteście głodni, chorzy i nadzy? Dlaczego spaliliście? Dlaczego wymazaliście ze swoich serc Moje słowa życia, które są pokarmem dla ducha?

3. Nie byliście przygotowani, kiedy zostaliście zaskoczeni Moją obecnością, ale gdy zdaliście sobie sprawę, że Mój głos was wzywa, aby przekazać wam nowe objawienia, jesteście chociaż w stanie Mnie poczuć.

4. Aby przyjść Mnie szukać, wiele pomogło wam to, że byliście ubodzy w dobra materialne, ale nie dlatego, że dobrowolnie się ich wyrzekliście, by poszukiwać duchowości, lecz dlatego, że Moje miłosierdzie oddzieliło was od próżnych i zbędnych bogactw, żebyście byli wolni, gdy zapukam do drzwi waszych serc.

5. Kiedy po raz pierwszy usłyszeliście to Słowo, nie interesował was bardzo duchowy cel Mojej manifestacji. To, czego pragnęło i o co prosiło Mnie wasze serce, to były tylko dobra doczesne, których wam bardzo brakowało. Dopiero potem zdaliście sobie sprawę, że dary, którymi obdarowywał was Mistrz, były duchowe i zrozumieliście, że ziemskie dobra nigdy nie będą miały takiej wartości jak one.

6. Gdy to Światło rozjaśniło wasze umysły, zrozumieliście nędzę wielkich narodów, ból tych, którzy chociaż są bogaci i panują na świecie, tylko pozornie mają wszystko. Odkryliście, że splendor, kłamstwo, wielkość i przyjemności, są fałszywe.

7. Widzieliście bezsilność religii w jednoczeniu oraz odradzaniu ludzkości i na każdym kroku byliście świadkami braku ich jedności.

8. Widząc tak wielką nierównowagę i zamieszanie wśród ludzi, z waszych serc wydobyło się dziękczynienie skierowane ku Ojcu, ponieważ słuchając Go w tym czasie, znaleźliście w Jego Słowie bezpieczną przystań dla waszego ducha.

9. Ale tak jak uświadomiliście sobie wszystkie te prawdy, tak samo musicie uświadomić sobie odpowiedzialność, jaką ponosicie wobec swoich braci. Musicie zrozumieć, czy ten pokój, którym się cieszyicie i to Światło, które rozjaśnia wasze życie, zostały dane tylko po to, aby pomóc temu ludowi? Nie, tłumy, Moje łaski zostały wylane na was tylko jako przysmak lub zapowiedź tego, co później dam ludzkości. Zobaczcie, dlaczego mówię wam, abyście czuwaliby w oczekiwaniu na wędrowców, którzy przybędą w poszukiwaniu cienia i schronienia. Czy wasze serca nie byłyby pełne radości, gdyby ludzie przybywający z innych krajów, znaleźli w waszych sercach przykład miłości, duchowości i pokoju?

10. To będzie waszą misją, po tym jak zakończę udzielanie wam Moich nauk. I tak jak Eliasza w duchu był Moim zwiastunem, tak też ten lud nim będzie - ten, który swoim życiem, swoimi słowami i czynami da najlepsze świadectwo, że byłem wśród was.

11. Wielka będzie wasza satysfakcja, gdy nauczycie się przyjmować swoich braci z miłością i dzielić się z nimi tym, co wam dałem. Pomyślcie jednak, jak wielki byłby wasz smutek, gdyby ludzkość pukała do bram waszego miasta, a jego mieszkańcy by spalili lub oddawali się wypełnianiu zbędnych praktyk.

12. Nie bądźcie całkiem pewni swoich działań, ponieważ pokusy czyhają na was i nie jest trudno, aby ten, który posunął się naprzód na drodze uduchowienia, powrócił na ścieżki przyjemności, egoistycznego materializmu, pustego życia z powodu braku prawdziwego i wzniosłego ideału.

13. Powiadam wam to, abyście mieli się na baczności, ale nie myślcie, że Moje Prawo torturuje lub zniewala. Prawdą jest, że przejście z ciemności do światła, ze zła do dobra, z tego, co niskie do tego, co wysokie, bywa często dla człowieka bolesne. Lecz kiedy uda mu się pewnie kroczyć Moją drogą, wtedy wszystko, co znajduje na swojej drodze to spokój, albowiem dla ducha praktykowanie cnót nie oznacza żadnego poświęcenia.

14. Kto z was może Mi powiedzieć, że nie zaprosiłem go do podążania drogą cnoty? Widzicie, nie przychodzę, aby się chwalić dobrodziejstwami, których wam udzieliłem, ale proszę was, abyście Mi powiedzieli, czy nie obdarzyłem was i waszych rodzin cudownymi darami, czy nie uzdrowiłem chorych tylko dzięki waszym modlitwom lub łzom, czy nie uratowałem was od śmierci, gdy znaleźliście się na krawędzi przepaści. Jak mógłbym przestać wam to czynić, skoro wiem, że będziecie potrzebowali dużo wiary i siły, aby podążać Moją drogą?

15. Przyniosłem wam Moje Światło, abyście mogli cieszyć się jego kontemplacją. Nie uczyniłem tego, aby zranić wasze oczy, czy zaślepić waszego ducha.

16. Idźcie tą drogą spokojnie i z opanowaniem, aby nie wydawała się wam ani krótsza niż jest w rzeczywistości, ani zbyt długa. Musicie pamiętać tylko o tym, że aby osiągnąć pokój w wieczności, której jesteście częścią dzięki duchowi, próby w życiu są drogą do tego celu. Przejdźcie przez nie w spokoju, z prawdziwą potrzebą doskonalenia się, a nigdy nie będziecie czuli się zmęczeni, czy zniechęceni. Będzie to dla was jak jedna z tych wędrówek, podczas których podziwia się piękną drogę, przyjemny krajobraz i chciałoby się to oglądać bez końca.

17. Gdybym dał wam wszystko w tym życiu, nie chcielibyście już wspinać się wyżej na kolejny stopień. Tymczasem to, czego nie osiągnęliście w jednym życiu, szukacie w drugim, a to, czego nie osiągniecie w tym, obiecuje wam inne, wyższe życie; i tak dalej w nieskończoność, na niekończącej się drodze duchów.

18. Kiedy słuchacie Moich słów, wydaje się wam niemożliwe, aby wasz duch mógł osiągnąć taką doskonałość, a Ja wam powiadam, że dzisiaj wątpicie w wysokie przeznaczenie ducha, ponieważ patrzycie na to, co widzicie, tylko waszymi materialnymi oczami: na małostkowość, ignorancję, zło. Dzieje się tak dlatego, że duch u niektórych jest chory. u innych sparaliżowany. Są też tacy, którzy są duchowo ślepi i martwi.

W obliczu tak wielkiej duchowej nędzy musicie wątpić w przeznaczenie, jakie przygotowała dla was wieczność. I tak żyjecie w tym czasie miłości do świata i materializmu. Jednak Światło Mojej Prawdy dotarło już do was, rozprasza ciemności nocy minionej epoki i zapowiadając swoją jutrenką nadejście epoki, w której duch zostanie oświecony Moją Nauką.

19. To Światło wyzwoli was z niewiedzy i kłamstwa. Jak wiele fałszu, jak wiele cudzołóstwa i oszustwa zostanie ujawnione w jego jasności! Biada tym, którzy sfalszowali Prawo! Biada tym, którzy ukrywają lub fałszują Prawdę! Nie wyobrażają sobie, jak będzie wyglądał ich wyrok.

20. Moje Słowo nawołuje świat do rozmyślenia, aby z niego zrodziła się skrucha, a z niej odrodzenie. Ale tak jak słowa tych rzeczników budzą was i poruszają, tak samo w

innych krajach, w innych regionach, na innych drogach pojawili się Moi wysłannicy, aby napominać lud, przypomnieć mu o czystości Mojego Prawa i prawdziwości Mojej nauki. Oni przygotowali się w Świecie Mojej inspiracji i chociaż znoszą drwiny oraz pogardę, krok po kroku realizują wypełnianie swojej misji. Mówię wam, że ich nagroda jest dla nich zarezerwowana i nadejdzie czas, gdy również poznają to, co wy teraz otrzymujecie.

21. Nie wszyscy, którzy chodzą po ulicach i drogach opowiadając o wydarzeniach z przeszłości, interpretując proroctwa lub wyjaśniając objawienia, są Moimi wysłannikami, ponieważ wielu z nich wykorzystuje te nauki z próżności, złośliwości lub dla ludzkich interesów, aby obrażać i osądzać, poniżać lub ranić, a nawet zabijać.

22. Konieczne jest, aby to Światło, które tak słodko dotarło do waszych serc, rozprzestrzeniło się z jednego punktu świata na drugi, aby ludzie pamiętali, że Chrystus nie rani, nie poniża, a tym bardziej nie skazuje na śmierć. Albowiem On jest życiem, chlebem, zdrowiem, pocieszeniem, a tego wszystkiego potrzebuje dzisiejsza ludzkość.

23. Ludzie, rozmawiałem z wami, zastanówcie się nad Moimi słowami, osądźcie się sami na ich podstawie, spójrzcie w tym świetle, które wam daję, na życie i na wszystko, co was otacza. abyście gdy Mnie znów usłyszycie, byli bardziej świadomi i lepiej przygotowani do wypełnienia swojej misji.

24. Przez wieki przemawiałem do was za pomocą symboli, ale teraz stoicie u progu nowej epoki, w której będę mówił do was w wyraźny sposób, ponieważ już potraficie Mnie zrozumieć.

25. Wszystko w stworzeniu mówi wam o Bogu i życiu wiecznym, wszystko, co was otacza i dzieje się w życiu, jest jak obraz duchowości. Jednakże nie zadowoliliście się dziełami, które stworzyłem, i przez które do was mówię, objawiam się i nauczam. Każdy naród, każda religia lub sekta tworzy obrazy, symbole, formy i figury, aby przedstawić boskość. Uznaliście to za konieczne, a Ja wam na to pozwoliłem, o ludzkości. Ale teraz, gdy wasz duch jest bardziej oświecony, bardziej rozwinięty niż w poprzednich czasach, może patrzeć na życie i jasno je rozumieć. Wysyłam to przesłanie do wszystkich, abyście obudzili się do Światła i mogli spojrzeć prawdzie prosto w oczy.

26. Dary ducha, zwiędłe z powodu zaniedbania, jakim obdarzył je człowiek, odczuwają spadającą rosę Mojej miłości, a kiedy ludzkość ponownie wzniesie ku Mnie z czystością swoje myśli, będzie mogła kontemplować to, czego wcześniej nie widziała; usłyszysz głos Ojca przemawiającego do niej na wiele sposobów i poczuje Jego obecność na każdym kroku.

27. Wtedy (*ludzie*) przestaną tworzyć symbole i formy, ponieważ patrząc na promienne oblicze swojego Ojca w całym stworzeniu, przestaną odczuwać potrzebę tych przedmiotów, którym nadają cnoty, aby wierzyć w nie tak, jakby były obrazem Ojca.

28. Was, uczniowie, którzy słuchaliście tych słów podczas Moich lekcji, pytam: Dlaczego patrząc na Mnie, słysząc Mnie i czując, uznaliście za konieczne stworzenie symboli dla waszego kultu?

29. Jeśli odpowiecie na te pytania, że jedynie szanujecie to, co przekazali wam pierwsi, powiem wam, że oni, zaskoczeni Światłem Mojego objawienia, pojmowali duchowość za pomocą symboli.

30. Ten naród ma do spełnienia wielką duchową misję pośród ludzkości, zagrożonej przez absolutny materializm, który rozwija się i postępuje jak nowe pogaństwo, jak nowy i większy kult materii, świata i jego namiętności.

31. Czy w obliczu tej próby nadal chcecie zachować resztki bałwochwalczych kultów? Czy to jest przykład duchowości, który zamierzacie dać, i czy to jest broń, którą przygotowujecie do walki?

32. Niech Moje słowa zakiełkują w waszych sercach, abyście wkrótce mogli powstać i świadczyć o Mojej nauce poprzez swoje czyny.

33. Kiedy przestanę się z wami komunikować, albowiem ten etap dobiega końca, nie zbaczajcie z drogi, nie przestawajcie Mnie szukać w swoich trudnościach, nadal ufajcie Moim naukom.

34. Ja jestem wąską bramą, przez którą musicie przejść, a Maria jest drabiną, po której się wzniesiecie kochając i słuchając swoją Matkę. Wierząc we Mnie i szanując Mnie nie napotkacie przeszkód i skrócicie swoją drogę.

35. Żyjecie w czasach walki dobra ze złem. Zostaliście powołani do współpracy ze Mną w tej bitwie, która już się rozpoczęła. Przyszedłem, aby was nauczyć, jak należy walczyć, aby rozproszyć ciemności i rozjaśnić każdego ducha. Moje Słowo prowadziło was, abyście żyli czuwając i modląc się, abyście nie dali się zwieść fałszywym światłom ani nie dali życia zwodniczym głosom.

36. Gdy minie ten czas i Moja komunikacja wyda się wam bardzo odległa, a wy, wypełniając Moje nakazy, przekażecie tę Dobrą Nowinę swoim potomkom, będziecie wzdychać za tymi czasami i będziecie czuli się szczęśliwi, że zostaliście wybrani, aby być świadkami Mojej Boskiej manifestacji. Ale do tego czasu zniknie wszystko, co jako nieczyste dodaliście do tej nauki, a Moje Słowo wyłoni się z waszego ducha przejrzyste i czyste, objawiając jedynie Światło i Prawdę.

37. Kiedy będziecie przesłuchiwanie przez waszych braci, mówcie wszystko nie ukrywając niczego, co zawiera Moje dzieło i przypominajcie im o Mistrzu w każdej z Jego lekcji.

38. Jesteście odpowiedzialni wobec Mnie za przyszłe pokolenia, które się z was wywodzą. Pamiętajcie, że Moje słowa nie zostały skierowane tylko do kilku pokoleń, lecz do wszystkich, które po was nadejdą, i że one z większą duchowością przygotowują się do osiągnięcia szczytu, który wyznaczyłem jako cel dla człowieka.

39. Błogosławię tych, którzy podążają drogą wznoszenia się i wraz z upływem czasu osiągają coraz wyższy poziom w studiowaniu Mojego Słowa, i przygotowują się do słuchania Mojego głosu w swoim duchu, gdy minie czas Mojej komunikacji poprzez ludzkie zrozumienie. Błogosławieni ci, którzy wierzą w Moje dzieło i potrafią je uhonorować swoją duchowością.

40. Jakże wielu swoich braci możecie ocalić poprzez swoje modlitwy! Ten świat stoi na krawędzi przepaści, a Ja wysyłam was do niego, abyście zapobiegli jego upadkowi. Powstrzymajcie młodzież w jej dążeniu do zniszczenia moralności. Oświećcie jej ducha, aby mógł położyć podwaliny pod prawe i wzniosłe życie.

41. Przemierzajcie drogi świata, kierując się prawdą Moich nauk jako zasadą swojego życia. Szanujcie jednak ziemię, po której stąpacie, a ścieżki, którymi podążacie, zostaną przygotowane i zawrzecie przymierze między narodami, a także uczynicie tę ziemię domem, w którym wszyscy poczujecie ciepło waszego Niebiańskiego Ojca i uznacie się nawzajem za braci.

42. Cierpiałem, patrząc na niewdzięczność Moich dzieci, i chociaż one nie uznały Mnie za Ojca, nigdy nie zaprzeczyłem, że jesteście Moimi dziećmi, nawet jeśli niektóre z was są

splamione grzechem. Widziałem wielkie narody oddalone ode Mnie, oddane wyłącznie materialnemu życiu, swoim problemom, nie oczekując niczego ode Mnie. Wkrótce jednak nadejdzie czas przebudzenia i wszyscy, od dzieci po starców, poświęcą swoje życie studiowaniu i praktykowaniu Moich nauk. Starsi będą mówić łagodnie i prowadzić innych światłem swoich doświadczeń. Dzieci zadziwią świat rozwojem swoich darów i oddaniem Mojemu dziełu.

43. Dzisiaj, umiłowani ludzie, czerpcie z tej nauki najwyższą moralność dla waszego życia. Jeśli chcecie, aby świat uwierzył w to objawienie, przekazujcie swoim przykładem największe świadectwo o Mojej Prawdzie. Powiedziałem wam, że musicie być czystymi zwierciadłami, ludem, który potrafi dawać przykład wiary, posłuszeństwa i czystości.

44. Sprawcie, aby czystość i dobroć umocniły się między wami, a dzięki temu będziecie mogli korygować tych, którzy bez szczerych intencji wkradli się do waszych szeregów.

45. Ci z was, którzy pojęli prawdę i doskonałość Mojej nauki, mają obowiązek swoimi dobrymi uczynkami przeciwdziałać wszelkiemu złu, jakie wyrządzają temu dziełu ci, którzy nie zrozumieli jego celu.

46. Zobaczcie, jak złe nasienie rozmnożyło się wśród was, aż niemal całkowicie zasłoniło dobre nasienie. Kłamstwo, przesady, obłuda, chciwość, złe wpływy, fanatyzm i wszelkie nieczystości były chwastami, które rozprzestrzeniły się wśród tego ludu, który chciałbym widzieć wolnym od wszelkich skaz, aby wysłać go jako Mojego wysłannika do innych ludów i narodów.

47. To zadanie oczyszczenia powierzam tym, którzy kochają prawdę i czystość. Jest to dzieło wymagające wielkiej cierpliwości. Jednakże jak wielka będzie radość tego ludu, gdy zobaczy, że jego Światło w końcu rozproszyło ciemności. Wtedy uznam was za wysłanników tej Dobrej Nowiny i wyślę was w świat, abyście walczyli z imperium zła przeciwdziałając jego sile poprzez odnowę waszych braci.

48. Spójrzcie, z jaką miłością, i z jaką Boską cierpliwością przyszedłem, aby nauczać i korygować, mówiąc wam, abyście pozwolili Mi być tym, który wskazuje wam wasze błędy i wady oraz prowadzi was do doskonałości. Ale niestety, wielu pozostaje głuchych na te słowa i w swojej obojętności, w zatwardziałości serca, zamiast się przygotować, traci cenny czas nie chcąc uwierzyć w nadchodzące próby!

49. Pewnego dnia świat postanowi osądzić i zbadać ten lud, i tylko ten, kto czuwał, wyjdzie z tego zwycięsko. Jednak ten, kto wykorzystał Moje dzieło do egoistycznych i niezdrowych celów, poczuje na sobie sprawiedliwość ziemi, a wtedy zbyt późno będzie żałował, że chciał stworzyć swoje własne królestwo, swój tron pochlebstw i wygod w ramach Mojego duchowego dzieła, które jest drogą miłości, pokory i wyrzeczenia.

50. Jeszcze raz mówię wam wszystkim, czuwajcie i módlcie się, a jeśli naprawdę wierzycie w Moje słowa, nie odkładajcie ich wypełniania na jutro, bo jutro może być już za późno.

51. Zobaczcie ludzie, Ziemia jest już zbyt mała, by pomieścić tyle ludzkiego cierpienia. Wczoraj ta planeta wydawała się człowiekowi niekończącą się doliną, dziś ją podbił i zaludnił.

52. Dałem człowiekowi ten świat jako miejsce zamieszkania, mówiąc mu: "Bądźcie płodni, rozmnażajcie się i zapelniajcie ziemię" - i rzeczywiście zappełnił on ziemię, ale uczynił to grzechem i bólem.

53. Ten świat, który powinien być domem dla jednej rodziny, obejmującej całą ludzkość, jest kością niezgody oraz źródłem absurdalnych ambicji, zdrad i wojen. To życie, które powinno być wykorzystane do studiowania, medytacji i wysiłku, zmierzającego do osiągnięcia życia wiecznego korzystając z prób i lekcji dla dobra ducha, jest błędnie interpretowane przez ludzkość, która pozwala, by jej serce zatrzymało się buntem, goryczą, materializmem i niezadowoleniem.

54. Ludzie zapominają języka, którym przemawia do nich sumienie, tracą wiarę i pozwalają, aby wygasły dary ich ducha, aby oddać się materializmowi. Inni zaś wyrzekają się tego życia, pod pretekstem nieskończonej tęsknoty za ucieczką z tego świata, aby przejść do innego życia.

55. Pytam ich: Czy posiadacie już duchowość niezbędną do zamieszkania w lepszych światach? Czy nie sądzicie, że jeśli nie jesteście przygotowani, to nawet gdybyście mogli wejść do najlepszej z duchowych siedzib, nie byłobyście w stanie docenić wartości tego życia ani w pełni cieszyć się jego pokojem?

56. Zaprawdę powiadam wam, zasługą tego życia, które dziś prowadzicie, jest umiejętność przewycięzania duchem wszystkich przeciwności losu i panujących nieszczęść. Ale to nie wszystko, oprócz pogodzenia się z tym, będziecie mogli doświadczyć w duchu radości, płynącej z bycia użytecznymi dla swoich braci na świecie, w którym istnieje tak wiele potrzeb.

57. W dniu, w którym duch osiągnie doskonałość, niezbędną do odczuwania Mojej chwały, nie będzie dbał ani o to, w jakim miejscu lub na jakim świecie mieszka, ani czy jest wcielony, czy nie. Będzie nosił w sobie Królestwo Niebieskie i będzie umiał cieszyć się jego łaską w każdej misji, którą Ojciec mu powierzy.

58. Zastanówcie się nad tym, a na razie zwróćcie uwagę na to, że ta dolina jest rozległą ziemią sprzyjającą temu, by zdobywać na niej zasługi niezbędne do osiągnięcia tych siedzib, do których dąży wasz duch.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 117

1. Ludzie, odpocznijcie na stałym lądzie, zatrzymajcie się w cieniu tej palmy i posłuchajcie Mojego głosu, aby uleczyć wszystkie swoje bolączki, odzyskać siły i móc kontynuować swoją wędrówkę. Nie musicie Mi mówić o smutkach waszego serca ani o tym, skąd pochodzicie, ponieważ Ja wiem wszystko. Wiem, że wasz duch przeszedł wielką walkę i próbował zawrócić z krętych ścieżek. Przychodzicie do Mnie, aby znaleźć wsparcie i siłę, by nie upaść na duchu. Gdy byliście bliscy osłabienia, gdy wasze siły już się wyczerpywały, zwróciliście się do Mnie z prośbą o pomoc, a Ja natychmiast odpowiedziałem, wzywając was do tej oazy spokoju, abyście mogli zaznać wytchnienia od bólu.

2. Ile z Mojej nauki zrozumieliście i przeanalizowaliście od momentu, gdy po raz pierwszy usłyszeliście to Słowo? Zrozumieliście w niej, że duch nie osiąga doskonałości w ciągu ani jednego dnia, ani jednego roku, ani jednego życia, ponieważ mając wieczną naturę jego droga do osiągnięcia doskonałości musi być długa. Nauczylście się również słuchać głosu sumienia, który zawsze mówi wam o prawie, miłości, dobroci, prawości i czystości, potrafiąc odróżnić go od innego głosu, który pochodzi od zmysłów ciała lub od namiętności serca, a który nie zawsze prowadzi na właściwą ścieżkę.

3. Wiecie już, że posiadacie broń, aby się bronić, wiecie też, czym jest tarcza, która was chroni, dlatego zaczęliście korzystać z modlitwy, dobrych myśli, siły woli i wiary.

4. Nauczylście się nadawać w życiu należne miejsce częściom, które składają się na waszą istotę, rozumiejąc, że to, co najważniejsze znajduje się w duchu, a po nim, zajmując godne miejsce, są uczucia i umysł.

5. Wiecie już, że prawdziwe uduchowanie człowieka nie polega na odrzuceniu tego, co należy do materialnego życia, ale na harmonii z całym stworzeniem, i że duch, aby osiągnąć tę harmonię, musi być na przodzie, być ponad człowiekiem, jednym słowem być przewodnikiem. W przeciwnym razie duch jest niewolnikiem ciała.

6. Wiecie, że na Mojej drodze nie można udawać miłości, czystości ani wiedzy, ponieważ natychmiast czujecie przenikliwe spojrzenie, które wszystko ocenia. Wiecie, że aby wasze zasługi były prawdziwe, muszą być prawdziwe wasze cnoty i czyny.

7. Jeśli mówię do was w ten sposób, to nie dlatego, że wymagam od was najwyższej doskonałości, ale dlatego, że proszę was, byście podjęli wysiłek, żeby ją osiągnąć.

8. Teraz, kiedy cierpicie przechodząc ciężką próbę lub gdy leżycie na łożu boleści - wiecie, że ten kielich oczyszcza was i odnawia; że ten stan pozwala wam odpokutować grzechy, albo że jest to mądra lekcja dla ducha, dlatego więc cierpliwie i z godnością ją przyswajacie.

9. Zrozumieliście, że buduję świątynię w każdym z was i nie ośmielacie się już niszczyć tego, co zostało zbudowane, ale staracie się współpracować ze Mną w tym dziele.

10. Dobrze zrozumieliście, że nie przed ludźmi macie zdobywać zasługi, by otrzymać od nich pochwałę lub nagrodę, lecz przed swoim Ojcem, który jako jedyny może docenić wasze uczynki.

11. Jeśli zrozumiecie wszystkie te lekcje miłości, które wam daję, to nawet jeśli wasza natura jest bardzo oporna, a wasze namiętności bardzo silne, to i tak musi się narodzić

podporządkowanie ciała duchowi, co będzie początkiem osiągnięcia harmonii i porządku, jakie powinny istnieć w człowieku, aby mógł on być godnym nazywać się Moim synem.

12. Od waszej teraźniejszości zależy przyszłość wielu istot, umiłowani ludzie, nie wątpcie w to. Pomyślcie więc o tym, pozbądźcie się ostatnich resztek egoizmu, jakie w sobie nosicie i pracujcie na rzecz pokoju, zjednoczenia, moralności i duchowości jutra, które są niezbędne, aby nowe pokolenia znalazły przygotowaną drogę.

13. Nie wątpcie, że jesteście w stanie wykonać to dzieło na świecie, gdyż nie po raz pierwszy powierzam wam Moje nasienie. Dowodem tego jest fakt, że przemawiam do was w tej formie, a wy Mnie rozumiecie.

14. Jest to kontynuacja Moich lekcji, a nie koniec czasów, jak to człowiek interpretuje. Świat będzie nadal kręcił się w przestrzeni; duchy będą nadal przybywać na Ziemię, aby się wcielić i wypełnić swoje przeznaczenie. Ludzie będą nadal zaludniać tę planetę, zmieni się jedynie sposób życia ludzkości. Przemiany, jakie dotkną ludzkie życie, będą tak wielkie, iż będziecie mieli wrażenie, że jeden świat się skończył, a drugi narodził.

15. Tak jak przez wszystkie czasy życie człowieka dzieliło się na epoki lub wieki, a każdy z nich miał swoje znaczenie, czy to poprzez odkrycia, czy boskie objawienia, które ludzie w nim otrzymali, czy też poprzez rozwój poczucia piękna, które nazywacie sztuką lub też poprzez jego naukę, tak samo powiadam wam, że ten czas będzie charakteryzował się rozwojem darów ducha, tej części waszej istoty, od której powinniście zacząć się rozwijać, aby uniknąć tak wielu złych rzeczy i błędów.

16. Czy nie wierzycie, że ludzkie życie może ulec całkowitej przemianie poprzez rozwijanie waszej duchowości, pielęgnowanie waszych darów i ustanowienie na Ziemi Prawa sumienia?

17. Ach, gdybyście tylko mogli zdać sobie sprawę z tego, co posiada wasz duch! Ale wy tego nie wiecie, pomimo tysięcy, które spędziliście na świecie i w przestrzeni, ponieważ w swoim egoizmie, który jest miłością do samego siebie, interesowała was tylko nauka służąca materialnej egzystencji.

18. Będę tym, który objawi wam cnoty, dary, piękno, moce i cuda, które są ukryte w waszym duchu, ponieważ jest to odpowiedni czas, albowiem zbieracie ostatnie owoce epoki.

19. Wkrótce wszystkie narody uznają, że Ja, ich Pan, przemawiałem do nich w każdej epoce, przez którą przeszła ludzkość, a każde z Moich objawień było jak szczebel duchowej drabiny, którą rozłożyłem, abyście wszyscy mogli wznieść się do Mnie.

20. Czas ten będzie nazwany czasem Światła, epoką Ducha lub czasem Prawdy. Albowiem powiadam wam, że będzie to czas wznoszenia duchów i ich rehabilitacji.

21. Duch jest świątynią zbudowaną przeze Mnie, jest sanktuarium nieustannie bezczeszczonym przez człowieka. Lecz nadeszła tak często przepowiadana epoka Światła, której jasność będzie widoczna dla wszystkich, i pod której ciepłem zjednoczą się wszystkie dzieci Pana. Nie mówię wam o religii, która przyjmuje jednych, a odrzuca drugich, która głosi swoją prawdę, a odrzuca prawdę innych, albo która używa niegodnych środków, aby narzucić się siłą lub strachem. Nie, mówię wam po prostu o Prawie, wyjaśnionym przez naukę, która jest dokładnie tym przesłaniem, jakie objawiłem wam w tym czasie poprzez to słowo. Kiedy więc nadejdzie czas, aby powstać i głosić Dobrą Nowinę, będziecie głosili pokojem, miłością, miłosierdziem, jednością i braterstwem w swoich czynach. Ale jeśli spotkacie kogoś na swojej drodze, kto obłudnie głosi to

samo, co wy, ale fałszuje prawdę, obnażycie kłamstwo poprzez swoje czyny. Jeśli natomiast spotkacie swoich braci, którzy poprzez swoje postępowanie głoszą prawdę, miłość i miłosierdzie, wówczas przyłączycie się do nich, gdyż ich walka będzie waszą walką.

22. Nie mogę wam nie powiedzieć, że jeśli okażecie się nieczyści i nieprzygotowani, poczujecie się niegodni wykonywania tego dzieła. Kiedy zobaczycie, że inni powstają, by walczyć prawdziwą wiarą i czystością, nie przeszkadzajcie im, gdyż wtedy wasza odpowiedzialność przed Moją Sprawiedliwością będzie podwójna.

23. Ostrzegam was przed wszystkim, żeby nic was nie zaskoczyło, abyście powstając do tej walki, naprawdę wiedzieli, jak obudzić ideał wzniesienia.

24. Ta ziemia, która zawsze wysyłała w zaświaty żniwo chorych, zmęczonych, zdezorientowanych, zagubionych lub mało rozwiniętych duchów, wkrótce będzie mogła ofiarować Mi owoce godne Mojej miłości.

25. Choroba i ból będą coraz bardziej znikać z waszego życia, gdy będziecie prowadzić zdrowe i duchowo wzniosłe życie. A kiedy nadejdzie śmierć, będziecie przygotowani na podróż do duchowej siedziby.

26. Kto może się zgubić lub zdezorientować, wkraczając do siedziby ducha, skoro już w tym życiu odczuwał ją w chwilach modlitwy, medytacji, snów lub zagłębiania się w Prawie?

27. Teraz wydaje się wam, że tyle pokoju i dobra jest nieosiągalne, a to dlatego, że patrzycie na chaos panujący wokół was, chaos, o którym wiecie, że będzie się nasilał we wszystkich dziedzinach ludzkiego życia. Ale mówię wam, abyście Mi zaufali, czuwalili, modlili się i byli niestrudżonymi siewcami, by ta burzliwa noc pozwoliła zajaśnieć światłu nowej jutrenki, a ziemia poczuła, jak jej nowi mieszkańcy przychodzą, aby obsiać ją szlachetnymi uczynkami, odnawiając i odbudowując wszystko, co zniszczyli i splamili nierozsądni i bezbożni.

28. Ludzie, w tym dniu objawiłem wam część Moich Boskich planów względem was, ujawniłem wam coś, co należy do przyszłości i przygotowałem was do walki, która zbliża się do całej ludzkości.

29. Rozmyślajcie dobrze, a poczujecie się wzmocnieni, albowiem zaprawdę powiadam wam: Błogosławieni są ci, którzy czytają tę księgę, objawiającą wam Moje Słowo. Znaleźliście w niej wiele lekcji, które były wam nieznane.

30. Chciałem dać się usłyszeć tym, którzy nie mają nic na ziemi, aby potem mogli Mi służyć. Wybrałem was spośród pokornych tak jak za każdym razem, gdy szukałem Moich sług wśród ludzi prostego serca. Wiecie już, że posiadacze bogactw tego świata są zawsze nimi zajęci i nie pamiętają o Mnie. Dano im czas, aby oddawali kult temu, co tak bardzo kochają; jednakże nadejdzie moment, gdy usłyszą Moje wezwanie, wezmą swój krzyż i pójdą za Mną, ale najpierw zostaną oczyszczeni w tyglu bólu.

31. Umilowani uczniowie, pozostało tylko siedem lat, będących siedmioma jutrenkami, podczas których będziecie mogli Mnie słuchać. Chcę, abyście w tym czasie porzucili swoje wahania i umocnili swoje kroki, byście mogli Mi powiedzieć, gdy nadejdzie rok 1950: Panie, zjednoczyliśmy się i przedstawiamy Ci dowody naszej duchowości i braterstwa.

32. Ten lud wie, że czekam tylko na jego wzniesienie, aby Moje słowa dotarły do jego sumienia, kiedy powiem: Ludu, powstań i rozmnażaj się jak pył ziemi; przemierzaj doliny, miasta, pustynie oraz morza i szerz tę naukę z miłością i pokorą. Moje wszechmocne miłosierdzie otworzy drogi i zlikwiduje granice.

Moja miłość ochroni was przed wszelkimi prześladowaniami i zagrożeniami, a Moje Słowo włożę w wasze usta, gdy zajdzie taka potrzeba.

33. Wielkie, bardzo wielkie jest to dzieło, które wam powierzam, ponieważ chcę, abyście byli silni i wielcy duchem. Zaprawdę powiadam wam, że w sercu waszego Ojca nie ma miejsca na egoizm.

34. Na siedem lat powierzam ludowi te błogosławione ziemie, które otrzymał, aby zbierał z nich owoce godne Mojej Boskości.

35. Ludzie, miejcie miłosierdzie i cierpliwość wobec tych, którzy stawiają pierwsze kroki. Doradzajcie im z łaską, z jaką was napominałem, miłujcie się nawzajem miłością, z jaką Ja was umiłowalem, a wtedy będzie między wami harmonia.

36. Przyjdźcie! Moja obecność jest jak cień drzewa, Moje Słowo jest jak śpiew ptaka. Przyjdźcie do Mnie, głodni i spragnieni sprawiedliwości, chorzy, ubodzy w duchu i niezrozumiani, zbliżcie się do Mnie!

37. Nie odrzucam was z powodu waszego ubóstwa ani nie gardzę wami z powodu waszego położenia. Wiem, że w głębi każdego z was istnieje duch, który potrzebuje Mojego Światła, aby powstać do życia.

38. Przynoszę zdrowie chorym i nadzieję cierpiącym. Nikt nie odejdzie bez ukojenia swojego bólu. A kiedy osiągniecie pokój, poczujecie się obdarzeni godnością, którą wam przynoszę. Nie wyrzekajcie się świata, jego zmienności i cierpień, pamiętajcie, że to one zbliżyły was do Mnie. Nie oddalajcie się też od swoich braci, lecz wręcz przeciwnie, teraz, gdy widzieliście jak was przyjmuję, i jak wam się oddaję, zbliżcie się do nich, czyniąc potrzebującym to, co widzieliście, że Ja uczyniłem dla was.

39. Przez jednego z was, który prawdziwie praktykuje Moje nauki, wielu dostąpi Mojej łaski.

40. Modlitwa, miłosierdzie i dobra wola są wszystkim, czego potrzebujecie, aby wasza wiedza o Mojej nauce mogła świecić jak jasne światło pośród ciemności. Nadchodzą czasy próby i chcę, aby wszyscy Moi uczniowie byli na nie przygotowani.

41. Wśród pokoju i przyjemności ludzkość nie będzie was wzywać, ale z powodu bólu będzie was szukać. Przygotujcie się, ponieważ wkrótce ból ogarnie świat. Wtedy zostaniecie wezwani przez chorych, abyście przynieśli im Mój balsam. Wielu z waszych braci będzie prosiło was o modlitwę, a także będzie poszukiwać waszych nauk, żeby odnaleźć drogę prowadzącą ich do duchowego wzniesienia.

42. Czy widzicie, jak delikatna i wielka jest misja, która na was czeka?

43. W głębi serca przyznajecie, że wielkie jest objawienie, które wam przekazałem w tym czasie. Jeśli potraficie zachowywać się jak Moi uczniowie, dostrzeżecie więcej Światła w Moim dziele.

44. Utwórzcie lud pokoju i duchowości, usuńcie ze swoich serc ostatnie resztki fanatyzmu, które w ich pozostały. Osiągnijcie oczyszczenie poprzez odnowę, a wtedy dam na niebie znak, który będzie widoczny na całym świecie, oznajmujący wam, że nadszedł "dzień Pański". Będzie to widoczne nawet dla ślepych i zrozumiałe dla najbardziej ograniczonych umysłów.

45. Używajcie najpotężniejszej broni, którą wam powierzyłem, czyli modlitwy i módlcie się, abyście nie słuchali tych, którzy próbują zgasić płomień waszej wiary. Bądźcie czujni,

ludzie, nie pozwólcie, aby ktokolwiek zaciemnił wasze serce, sprowadzając was na manowce. Znaie już Moje Prawo, ono jest drogą, nigdy z niej nie zbaczajcie, a nie będziecie mieli się czego obawiać.

46. Jeśli na ziemi są tacy, którzy starają się zgubić i tacy, którzy modlą się za was, ponieważ uważają, że jesteście zgubieni, pomyślcie, że w duchowej sferze są tacy, którzy czuwają nad każdym waszym krokiem. Wasza Niebiańska Matka chroni was swoim płaszczem. Eliasza opiekuje się wami z miłością duchowego pasterza, a wasi bracia, którzy żyją w Zaświatach poświęcając się dobru, chronią was i wam doradzają. Tak mówię do tych, którzy wahając się i wątpiąc stawiają pierwsze kroki oraz często doświadczają upadków i potknięć.

47. Wkrótce wiara zapłonie w waszych sercach, a gdy to nastąpi, nic i nikt nie będzie w stanie jej ugasić. Ale najpierw muszę przekazać wam Moje nauki, aby wasze serca mogły się wzmocnić, i aby wasz duch coraz bardziej oddalał się od tego, co zbyteczne. W ten sposób będziecie się wznosić. Wtedy poczujecie jak pragnienie prawdy i miłości, które Mi okazaliście, zostało zaspokojone, dzięki czemu odejdziecie pełni sił i odwagi, aby wypełnić swoją misję.

48. Przygotowuję was z nieskończoną miłością, ponieważ Moja lekcja, przekazywana przez tych rzeczników, nie będzie trwała wiecznie. Wkrótce przestaniecie słyszeć to Słowo, a mimo to będziecie musieli być silni w walce, która nadejdzie, gdy Moje Słowo nie będzie już przekazywane w tej formie.

49. Co byście zrobili gdybyście nie zrozumieli lekcji Mistrza? Jak moglibyście bronić swojej wiary, gdybyście nie poznali broni, która może wam pomóc w obronie? Rozważcie te słowa, gdyż wielu z was ponownie padnie na kolana przed bożkami, ponieważ nie potrafili skorzystać z Moich pouczeń.

50. Ludzie, nie bądźcie głusi na Mój głos i nie interpretujcie Mojego dzieła w sposób wypaczony. Powiedziałem wam, że musicie je głosić z czystością, z jaką je wam powierzyłem. Słuchajcie Mojego głosu, abyście gdy usłyszycie głos swoich wrogów, wiedzieli jak uwolnić się z ich sidła i pułapki.

51. Do tej pory patrzyliście na życie i na ludzkość powierzchownie. Przyszedłem więc, aby wam pokazać sens i esencję wszystkich lekcji, które objawiłem w trzech czasach, abyście mieli pełną świadomość tego, kim jesteście, abyście przyjęli swoje przeznaczenie tak jak Chrystus przyjął swój krzyż, i abyście kochali w Stwórcy swoich bliźnich. Wszystko to objawia wam i uczy Moja nauka. Teraz powiadam wam: Niech ten, kto został przeze Mnie naznaczony, nie czuje się lepszy od tego, który nie otrzymał tego znaku, albowiem wielu z nich da wam dowody duchowości i posiadania darów tak wielkich jak wasze.

52. Jest to czas, kiedy w nieskończoności rozbrzmiewa niebiański dzwon, wzywający ludzi do zgromadzenia się, zapraszający ich do medytacji i modlitwy. Jego echo wibruje nieustannie w głębi każdego serca, ponieważ jest to Trzeci Czas, w którym Eliasza, jako Mój wysłannik, wzywa duchy z jednego krańca świata na drugi, aby stawiły się na sąd. "Wy, którzy w owej godzinie szukacie Mnie poprzez ducha, a nie poprzez formy i obrazy uczynione ludzkimi rękami, jesteście tymi, którzy wytrwali w Moim Prawie, przekazanym na Synaju, albowiem w nim nakazałem wam, abyście nie stawiali przed oczy żadnych obrazów przedstawiających Moją Boskość, by Mnie czcić.

53. Jeśli od tamtej pory inspirowałem do duchowego kultu, to sprawiedliwe jest, abyście Mi go teraz oddawali, o ludzie, którzy czasami tracicie nadzieję na osiągnięcie pełnego odrodzenia i duchowości. Zobaczcie, jak przedłużyłem wasze życie, i jak poprowadziłem

was drogą odnowy i ewolucji, abyście na swojej drodze i w swoim nieustannym dążeniu porzucili wszelką niedoskonałość i wszelkie skazy. Czyż nie widzicie, jak wody zaciemnione przez muł oczyszczają się w swoim szybkim nurcie? Zaprawdę powiadam wam: Tak samo stanie się z waszym duchem.

54. Jestem właścicielem życia i stworzenia, dlatego mówię wam, że jedynie Ja znam tajemnice, wieczność i przeznaczenie wszystkich istot.

55. Gdyby ludzkość nie trwała w swojej ignorancji, jej egzystencja na ziemi wyglądałaby całkiem inaczej. Ale ludzie buntują się przeciwko Moim przykazaniom, wyrzekają się swojego przeznaczenia i zamiast współpracować ze Mną w Moim dziele, szukają sposobów na obejście Moich Praw, aby czynić swoją wolę. Również powiadam wam, że gdyby ludzkość uważnie obserwowała każdy ze swoich czynów, zdałaby sobie sprawę z tego, że na każdym kroku buntuje się przeciwko Mnie.

56. Jeśli obdarzam ludzi Moją łaską, stają się egoistyczni; jeśli pozwalam im zasmakować radości, popadają w przesadę; jeśli wystawiam ich na próbę, aby hartować ich ducha, protestują. A jeśli pozwalam, aby kielich goryczy dotknął ich ust, aby ich oczyścić, wyrzekają się życia i tracą wiarę. Jeśli kładę na ich barki ciężar licznej rodziny, wpadają w rozpacz, a kiedy zabieram z Ziemi kogoś z ich bliskich, oskarżają Mnie o niesprawiedliwość.

57. Nigdy nie widzę was zadowolonych, nigdy nie słyszę, jak błogosławicie Moje Imię w chwilach swoich prób, nie wyobrażam też sobie, że przez całe życie będziecie pracować nad Moim twórczym dziełem.

58. Czy nie pamiętacie przykładów, danych wam przez Jezusa, który poświęcił swoje życie ku chwale Ojca?

59. Jezus nie posiadał niczego na ziemi, a jednak nigdy nie protestował ze względu na swoje ubóstwo. Musiał opuścić swoją Matkę, swoją ojczyznę i potrafił wyrzec się wszystkiego z miłości do Tego, który Go posłał. Jego dzieło było żmudne, a droga trudna aż do końca, ale nigdy się nie zbuntował. Był prześladowany i wyszydzany, sądzony i ostatecznie skazany na śmierć, ale z Jego serca, z Jego ust, a nawet z Jego oczu płynęły tylko błogosławieństwa, przebaczenie i pocieszenie dla tych, którzy go kochali, jak również dla tych, którzy go obrażali.

60. Ale nie tylko we Mnie można znaleźć przykłady godne naśladowania. Pamiętajcie o łagodności Abrahama, kiedy Pan zażądał od niego życia jego syna; o cierpliwości Hioba, który błogosławił Mnie w każdym swoim utrapieniu, a także o wielu innych przykładach, które dotarły do was na przestrzeni wieków.

61. Czasami dziwicie się, gdy widzicie chorego, który cierpliwie znosi swój krzyż, niewidomego lub sparaliżowanego, który błogosławi Moją wolę. Innym razem nie potraficie zrozumieć pogodzonego z losem ojca, który właśnie stracił ukochanego syna, a to dlatego, że taka akceptacja, taka cierpliwość i takie podporządkowanie się zamysłom Boga są nie do pojęcia dla zmaterializowanych ludzi obecnych czasów, tak dalekich od Prawdy. To Ja stawiam wam na drodze te piękne przykłady pokory, posłuszeństwa Mojej woli i duchowego wzniesienia, abyście mieli wzorce do naśladowania w swoich próbach.

62. Powiadam wam, że kiedy ludzkość będzie postępować zgodnie z Moją wolą, na Ziemi nie będzie bólu, ponieważ w jej duchu będzie panował Mój pokój.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 118

1. „Pozwólcie dzieciom przychodzić do Mnie” - powtarzam wam, nie dlatego, że patrzycie na nie jak na małe i myślicie, że nie mogą Mnie przyjąć.

2. Niezależnie od tego, jak wiele długów i plam ma duch, gdy żyje w dzieciństwie, otaczająca go powłoka uczestniczy w jego czystości i niewinności. W takich chwilach duch potrzebuje wszelkiej pomocy, aby nie zboczyć z drogi.

3. Reinkarnacja jest szansą, którą Bóg w swojej miłosiernej sprawiedliwości daje duchowi, aby odzyskał swoją czystość i powrócił na właściwą drogę. W ten sposób może on skorzystać z doświadczeń zebranych podczas swojej wędrówki.

4. Kiedy patrzycie na dzieci, czyńcie to z szacunkiem, gdyż nie wiecie, jaki duch w nich się kryje. Ale możecie być pewni, że w każdej z tych małych istot istnieje przeszłość, która jest całą historią, całą przeżytą ewolucją.

5. Duch, kiedy przeżywa dzieciństwo swojej powłoki, potrzebuje wsparcia starszych, ponieważ jego materia jest zbyt krucha, aby go utrzymać. Potrzebuje on czułości, aby jego serce nie stało się zatwardziałe, a także potrzebuje przykładów i nauk, które go ukształtują i wzmocnią, aż nadejdzie czas, aby mógł się ujawnić.

6. Każdy duch przynosi swoje własne przesłanie, i aby mógł je wyrazić, wszystko wokół niego musi temu sprzyjać. Kiedy duch, po długiej wędrówce, pełnej zmagani i prób, by osiągnąć doskonałość, staje się wolny od skaz, nędzy i ignorancji, i w nim jest tylko Światło, staje się podobny do czystości dzieci.

7. Dziecko intuicyjnie wie, że nie jest w stanie walczyć o siebie, więc pokłada całe swoje zaufanie w rodzicach. Niczego się nie boi, gdy jest przy nich; oczekuje tylko dobra i wie, że niczego mu nie zabraknie. Potem odkrywa, że oni są źródłem wiedzy, czułości i życia, dzięki czemu w ich towarzystwie doświadcza szczęścia.

8. Kiedy ludzie będą tak czuli, gdy są ze Mną? Kiedy ludzki duch osiągnie tę wiarę, tę czystość i tę ufność, jaką dziecko posiada w swojej niewinności?

9. Zaprawdę powiadam wam, że kiedy to nastąpi, wtedy usłyszycie ponownie Moje słodkie słowa mówiące wam: „Pozwólcie dzieciom przychodzić do Mnie, bo do nich należy Królestwo Niebieskie.”

10. Już dawno temu powiedziałem wam: „Czcij ojca swego i matkę swoją”. A najlepszym sposobem oddania im czci, jest prowadzenie prawego i cnotliwego życia.

11. Czy w tym czasie muszę wam przypominać o waszych obowiązkach na ziemi? Wasze serca mówią Mi: „Nie, Panie, mów nam teraz o życiu duchowym”. Widzę jednak, że ludzkość nie wzrosła w szacunku do swoich rodziców; a jeśli nie wypełniła pierwszych przykazań, to jak może wypełnić Moje nowe nakazy?

12. Na fundamentach Prawa wzniosła ona mury świątyni, w świetle Mojej nauki, którą wam przyniosłem w Drugim Czasie. A teraz, z Moim nowym słowem, przychodzę, aby zakończyć budowę duchowej świątyni.

13. Muszę wam powiedzieć, że wasze fundamenty są jeszcze słabe, ponieważ nie żyjecie zgodnie z Prawem pierwszych czasów, gdyż tylko na prawdziwej moralności i sprawdzonej cnocie będziecie mogli zbudować swoją wewnętrzną świątynię.

14. Moje pytanie brzmi: Jak możecie czcić swojego Niebiańskiego Ojca, nie czcząc najpierw swoich rodziców na ziemi? Jak możecie postrzegać ludzkość jako swoją siostrę, skoro nie kochacie swojej rodziny składającej się z rodziców, braci, męża lub żony i dzieci?

15. Dlatego chciałem, abyście połączyli Prawo Pierwszego Czasu z nauką, którą przekazałem wam przez Jezusa oraz z objawieniami tego czasu, gdyż w ten sposób będziecie mieli całą wiedzę i przygotowanie potrzebne do wkroczenia na duchową drogę, prowadzącą do wiecznej Światłości.

16. Jeśli w swoim życiu nie praktykujecie cnoty, a mimo to chwalicie się jej przestrzeganiem, to powiadam wam, że będziecie postępować nieuczciwie, a ponadto fałszować prawdę.

17. Mój uczeń powinien być na ziemi czystego serca, aby być potem czystym w duchu.

18. Czcijcie swoim życiem tych, którzy z Mojej woli dali wam życie, a wasze dzieci będą czcić was jutro. Wielbicie Mnie nie tylko duchowymi czynami - nie, wasze ludzkie uczynki również wysławiają Mojego Ducha

19. Jest to czas, w którym wielu ludzi, widząc wielkie próby spadające na ludzkość, woła: „To ręka Boga dotyka ludzkość poprzez ból” - na co odpowiadam wam, że jest to błędny sposób myślenia o Mojej sprawiedliwości.

20. Kiedy zrozumiecie, że ból istnieje z powodu waszych grzechów, i że to sam człowiek sam siebie skazuje i karze?

21. Powinniście zrozumieć, że pozwalając na to, aby ból dotarł do waszych serc, daję wam tym samym najwyraźniejszy dowód, że grzech jest największą przeszkodą w kontemplowaniu Światła i cieszeniu się spokojem ducha.

22. Wielu wierzy, że Mnie kocha i Mi służy, ale kiedy ogarnia ich ból, zdezorientowani zadają sobie pytanie: „Jak to możliwe, że kochając mojego Ojca, pozwala On mi pić ten kielich goryczy?” Nie zdają sobie sprawy z tego, że nie tylko Mnie nie kochają, ale także pozwalają, aby ich ziemskie namiętności i ambicje stały się dla nich kultem, który nieświadomie przedkładają nad kult, jaki powinni Mi ofiarować.

23. Gdyby ludzie oddawali cześć prawdzie, miłości, sprawiedliwości i dobroci, które są atrybutami Mojego Ducha, czy wierzyliby, że na świecie mógłby istnieć ból, wojna, głód, zamieszanie i śmierć? Zaprawdę powiadam wam, że nie byłoby tego wszystkiego w waszym życiu, a zamiast tego panowałby pokój, zdrowie ducha i ciała, siła i dobrobyt.

24. Pamiętajcie, że w Prawie powiedziano wam: „Nie będziesz miał bogów cudzych przede Mną”. Jednakże istnieje wielu bogów, których stworzyła ludzka ambicja, aby ich czcić, oddawać im hołd, a nawet poświęcać im życie.

25. Zrozumcie, że Moje Prawo nie przeminęło, i że choć nie jesteście tego świadomi, przemawia ono do was nieustannie poprzez wasze sumienie. Jednak ludzie są nadal poganami i bałwochwalcami. Kochają swoje ciała, schlebiają swojej próżności i pobbłażają swoim słabościom. Kochają bogactwa ziemi, dla których poświęcają swój spokój i duchową przyszłość. Czczą ciało, co czasem prowadzi do degeneracji, a nawet śmierci w pogoni za przyjemnościami.

26. Weźcie sobie to do serca, że bardziej umiłowaliście świat niż swojego Ojca. Kiedy poświęciliście się dla Mnie, kochając Mnie i służąc Mi w swoich bliźnich? Kiedy poświęcacie swój sen lub narażacie swoje zdrowie, aby przyjść z pomocą swoim braciom

w ich cierpieniach? Kiedy posunęliście się aż do śmierci za którykolwiek ze szlachetnych ideałów, do których inspiruje Moja nauka? Zobaczcie, że to nie Mnie kochacie najbardziej; zobaczcie, jak kult materialnego życia jest dla was ważniejszy niż uwielbienie życia duchowego. I dlatego właśnie powiedziałem wam, że macie innych bogów, których czcicie, i którym służycie, zamiast prawdziwemu Bogu.

27. Jak możecie poznać życie na ziemi, w którym jest sprawiedliwość, i jak możecie poczuć w swoim duchu Boski płaszcz Mojego pokoju? Co możecie zrobić, aby przestać odczuwać ból, jeśli jest to jedyna rzecz, jaką mogą zaoferować fałszywi bogowie, których stworzyliście i kochacie od dawna aż do chwili obecnej?

28. Kochajcie Mnie, ponad wszystko, co stworzone, ponieważ kochając Mnie, będziecie wiedzieć, jak dać wszystkim istotom ich właściwe i prawdziwe miejsce.

29. Wielkie jest zamieszanie, które panuje w tym czasie na świecie, ale duch ludzkości jest gotowy i wystarczy Moje wezwanie, aby zwrócił swoje oczy ku Mojemu Prawu.

30. Zbliża się chwila, kiedy Światło Mojego Ducha dotrze do serc, sprawiając, że poczują i zrozumieją to, czego dotąd nie pojmowały.

31. Umiłowani uczniowie, przedstawiacie Mi waszego ducha spragnionego Prawdy, dlatego zapraszam was, abyście zbliżyli się do tego źródła i mogli pić do syta. Zagłębcie się w sens Moich słów, pamiętajcie, że materializuję się tylko do pewnego stopnia, a potem to wy musicie analizować, medytując nad wszystkim, co usłyszeliście. Módlcie się i pytajcie Mnie w swoich modlitwach, a wtedy zobaczycie, jak w każdym objawieniu otrzymujecie przebłysk Mojego Światła. Nie oczekujcie, że w jednej chwili otrzymacie całą Prawdę. Wiedźcie, że są duchy, które od dawna podążają za Prawdą, badając i próbując zgłębić wszystkie tajemnice, a mimo to nie osiągnęły jeszcze upragnionego celu.

32. Chrystus przyszedł, aby pokazać wam drogę, mówiąc: „Miłujcie się wzajemnie”, ale do tej pory nie pojęliście zasięgu tego wzniosłego przykazania. Zaprawdę powiadam wam: Całe życie ludzi uległoby przemianie, gdybyście żyli według tej maksymy, ponieważ tylko miłość może wam objawić tajemnice, albowiem w niej znajduje się źródło waszego życia. Szukajcie gorliwie Prawdy, szukajcie sensu życia, kochajcie, umacniajcie się w dobroci, a zobaczycie, jak krok po kroku odpadnie od was wszystko, co było fałszywe, nieczyste lub niedoskonałe. Każdego dnia bądźcie coraz bardziej wrażliwi na Światło Boskiej łaski, a wtedy będziecie mogli zapytać swojego Pana o wszystko, co chcecie wiedzieć, o wszystko, co jest potrzebne waszemu duchowi, aby osiągnąć najwyższą Prawdę.

33. Pracujcie na ziemi z jeszcze większym zapałem i z wiarą oddawajcie się swoim obowiązkom. Szukajcie zawsze korzyści dla swojego ducha, aby wasze materialne życie nie było bezowocne.

34. Módlcie się prostą modlitwą, która wypływa z najgłębszej czystości waszego ducha, i badajcie z pomocą waszego sumienia swoje uczynki. Wtedy będziecie cieszyć się Moją obecnością.

35. W tej komunikacji z duchem otrzymacie strumienie Światła, które pomogą wam lepiej zrozumieć życie. Nie zabraknie wam inspiracji, która poprowadzi was do stawania się coraz lepszymi. W takich chwilach obudzą się moce oraz dary ducha i będziecie mogli wypełniać różne misje, które wam powierzyłem.

36. Intuicja, która jest jasnowidzeniem, przeczuciem i prorocstwem, rozjaśnia umysł oraz sprawia, że serce bije szybciej na znak otrzymywanych wiadomości i głosów z nieskończoności.

37. Kiedy ludzie nauczą się komunikować z Moim Duchem, nie będą już musieli szukać odpowiedzi w książkach ani zadawać pytań. Dzisiaj nadal pytają tych, którzy uważają się za mądrzejszych lub szukają tekstów i książek, pragnąc znaleźć Prawdę.

38. Błogosławiony ten, kto pragnie słuchać Mojego słowa i nie chce stracić ani jednej z Moich lekcji, ponieważ uda mu się utworzyć w swoim duchu księgę, która będzie jego najlepszym dziedzictwem w tych czasach.

39. Moje Słowo jest zmartwychwstaniem i życiem dla ducha, który tonie i gubi się w burzliwym morzu namiętności. Dlatego ten, kto przyjął je do swego serca i skosztował jego esencji, będzie żył wiecznie, a jego największym pragnieniem będzie objawienie go swoim braciom, aby wszyscy mogli się nim nasycić i osiągnąć życie wieczne.

40. Błogosławię tych, którzy głoszą Moje przyjście w Trzecim Czasie i prawdziwie wypełniają swoją misję, gdyż ich nasienie wkrótce zakwitnie. Ale biada tym, którzy wykorzystują Moje Imię lub Moje nauki, aby zwieść nieświadomych, podając się za wysłanników lub zajmując Moje miejsce, aby sobie służyć, ponieważ zostaną oni zdemaskowani i poddani sądowi! Na swojej drodze spotkają przebudzoną ludzkość, która zażąda od nich dowodów potwierdzających prawdziwość ich nauk.

41. Jestem Słowem, które przemawia do waszego ducha. Jestem Nauczycielem znajdującym się po raz kolejny w otoczeniu uczniów, z których jedni się modlą i zasługują na to, aby czuć się czystymi i godnymi przebywania ze Mną, a inni fałszują i wypaczają Moją naukę. Powiadam wam, że każdy z nich odpowie przede Mną za naukę, którą wszystkim przekazałem. Obecne pokolenie nie zrozumie sensu tego objawienia z powodu swego materializmu, lecz właśnie nowe pokolenia, komunikując się ze Mną od ducha do Ducha, poznają treść tej księgi mądrości, którą przekazałem wam w tym Trzecim Czasie.

42. Ludzkość czeka na znaki Mojego przesłania. Pozwolę, aby ta nauka została przetłumaczona i przekazana innym krajom, aby stała się znana. Ileż to ludzi na nią czeka, nie wiedząc, że przemawiam i udzielam niezliczonych lekcji, z których powstanie księga zawierająca Moje przesłanie!

43. Moje Słowo wylało się obficie między wami, niczym strumień krystalicznie czystej wody, która oczyszcza i ożywia wszystko na swojej drodze.

44. Jeśli się przygotowujecie, będziecie silni i będziecie mieli duchową moc, jaką mieli w przeszłości Moi wybrani. Będziecie szanowani przez jednych i budzili strach u drugich, ponieważ nosząc Prawdę w swoim duchu, odkryjecie fałsz, kłamstwo i obłudę, gdziekolwiek się znajdą.

45. Wielu ludzi wiedząc, że posiadacie Moje objawienia, przyjdzie do was z ciekawości, inni będą was ignorować, a jeszcze inni będą chcieli was zniszczyć. W każdym przypadku będziecie skupiać się na wypełnianiu waszej misji odnośnie dawania świadectwa. Wtedy zobaczycie tych samych ludzi, którzy was wyśmiewali lub próbowali zabić, wzruszonych waszymi słowami i odrzucających swoją broń, towarzysząc wam w drodze.

46. Zbliży się bitwa, po chaosie na tym świecie zapanuje pokój. Człowiek musi wypić ten kielich, aby mógł docenić i poszukiwać pokoju oraz cnot ducha. Konieczne jest, aby on znosił trudy, by się opamiętał i oczyścił, a gdy ciężar jego win stanie się nie do zniesienia, poczuje gorące pragnienie, aby pokój, który tak długo odrzucał ze swojego serca, powrócił do jego ducha, za co ofiaruje swoją całkowitą skruchę.

47. Mówię wam, że ten pokój powróci i będzie strzeżony oraz zachowany przez długi czas w sercach ludzkości.

48. Ta ziemia będzie żyzną glebą, na której Moje nasienie zakwitnie i przyniesie owoce, ponieważ serce człowieka jest już głodne miłości i spragnione Prawdy. Jest również zmęczone pustymi słowami i doktrynami pozbawionymi miłości. Dlatego doszedł do wniosku, że potrzebuje prawdziwego Nauczyciela, który objawi mu duchowe życie i przygotuje go do wyższego poziomu egzystencji. Moje Prawo, zawsze obecne w życiu ludzi, jest przez nich zapominane, i dlatego ludzkość zmierza w kierunku chaosu, stąd też ludzkie serce jest puste, a duch ubogi.

49. Dlatego zachęcam was wszystkich do powrotu na prawdziwą drogę. Mój pokój jest gotowy, aby do was dotrzeć i bądźcie pewni, że wraz z nim rozkwitną ponownie cnoty w duchu ludzkości. Po egoizmie, w jakim żyli ludzie, powróci do nich miłość bliźniego i będą umieli szukać tych, którzy potrzebują pomocy, by dać im pokój i pocieszenie, których przez długi czas nie umieli przekazać. Wtedy zazną radości, jaką powinien odczuwać ten, kto kocha swoich bliźnich jak braci. Kiedy pojawią się ci dobrzy siewcy miłosierdzia? Powiedziałem wam, że jeden sprawiedliwy mógłby ocalić ten świat.

50. Pomyślcie, że gdybyście wszyscy starali się być sprawiedliwi i dobrzy, ten padół łez zmieniłby się wkrótce w świat o wysokim poziomie duchowości.

51. O ludzie, pracujcie niestrudzenie; nauczajcie, czyńcie uczynki, które nawracają. A skoro zmartwychwstaliście, czuwajcie nad tymi, którzy wierząc, że żyją, umarli dla wiary i nadziei. Ci z was, którzy są teraz silni i zdrowi, niech czuwają nad chorymi. Módlcie się za tych, którzy się nie modlą i wzmacniajcie tych, którzy przechodzą wielkie próby. Wspierajcie słabych i nieście pokój narodom pogrążonym w stanie wojny. Wszystkim tym duchom, które opuściły swe ciała na polach zniszczenia, pomóżcie wznieść się i wkroczyć w życie duchowe ze świadomością stanu, w jakim się znajdują i kroków, jakie podjęły. Módlcie się za wszystkich, wasza misja nie ogranicza się do modlitwy za tych, których kochacie i znacie, za waszych bliskich, lecz za wszystkich, którzy zamieszkują ten i inne światy. Czyńcie to, uczniowie, ponieważ wasza duchowa misja jest wszechświatowa, albowiem nie wyznaczyłem wam w miłości granic, lecz zawsze powtarzałem: "Miłujcie się wzajemnie".

52. By pomóc wam w tej misji, zstąpiło Światło Mojego Ducha, żeby was pieścić, o maluczcy, którzy ciężko walczyliście, aby móc ofiarować potrzebującym zakątek pokoju, gdzie mogą usłyszeć Mój głos, który jest balsamem, światłem i pokojem.

53. To miejsce jest ubogie i skromne, bo nauczyliście się, że to nie jest świątynia. Zamiast tego staracie się oczyścić swojego ducha tam, gdzie już wiecie, że znajduje się Moja prawdziwa świątynia.

54. Te miejsca są jak drzewa na długich drogach waszego życia, są jak palmy na pustyni, miejsca zapewniające odpoczynek i cień dla wędrowców.

55. Och, gdyby każda okolica miała jedno z takich drzew, gdzie można by usłyszeć śpiew Moich słowików! Ale wasze tempo jest powolne, a wasza praca niewystarczająca, więc jest wiele regionów bez drzew i wielu wędrowców, którzy nie znajdują oaz, cienia, schronienia ani śpiewu ptaków.

56. Skoro macie pocieszenie w Mojej obecności poprzez to słowo, czyńcie zasługi, aby wasze drzewo rosło i rzucało coraz większy cień, ponieważ liczba wędrowców, przyciągniętych świadectwem tych, którzy znaleźli tu pokój ducha, znacznie wzrośnie.

57. Pracujcie wspólnie i wypełniajcie dzieło, które wam powierzyłem. Czuwajcie jednak i módlcie się, abyście nie ulegli pokusie, gdyż wtedy sami zniszczycie swoje dzieło.

58. Pytacie Mnie w swoim sercu, w jakie pokusy możecie wpaść, na co odpowiadam, że będzie to próżność, fanatyzm lub materializm.

59. Teraz jesteście zdziwieni, że to wam mówię, ponieważ uważacie za niemożliwe popełnienie czynów tak niegodnych Mojego ucznia.

60. Gdybyście tylko wiedzieli, ilu z was, którzy przyszli pełni łagodności, płakało za każdym razem, gdy popełnili najmniejsze przewinienie, i w każdej modlitwie przysięgało Mi miłość, a potem zamieniało pokorę na pychę, a miłosierdzie na własny interes.

61. Znam was lepiej niż wy sami siebie i muszę tak do was mówić, abyście żyli w czujności.

62. Powierzam wam wszystkim misję zbudowania duchowego sanktuarium, które będzie Moją prawdziwą świątynią, ołtarzem niewidzialnym dla ludzkiego wzroku, ale posiadającym moc tego, co naprawdę istnieje. Jego obecność będzie odczuwalna poprzez to, co wylejecie na swoich braci.

63. To jest świątynia, którą nakazuję wam zbudować, ponieważ wiem, że w jej wnętrzu znajdziecie pokój, życie i światło ducha.

64. Jeśli zjednoczycie się w prawdziwym braterstwie, wypełniając Moje nauki, trwając w pokorze, wierze i miłości, i jeśli będziecie starać się nie popadać w stagnację, dążąc każdego dnia do osiągnięcia coraz większej duchowości, nie wątpcie, że wkrótce zobaczycie wypełnioną swoją misję i zrealizowane swoje dzieło.

65. Walczcie z wszelkimi przejawami braku jedności, fałszu, mistyfikacji lub materializmu, które pojawią się w waszym gronie, albowiem jeśli nie będziecie czujni, zło rozrośnie się, zapuszczając korzenie w fundamentach waszego sanktuarium i pokryje ściany waszej świątyni.

66. Nie oczekujcie, że wynik waszej pracy będzie podobny do tego, co stało się z ludźmi, którzy zbudowali wieżę Babel. Pragnijcie, aby pod koniec walki w waszym duchu zapanowała radość i pokój oraz nie dopuście do tego, aby w ostatniej chwili pojawiło się zamieszanie i ból.

67. Błogosławiony ten, kto stara się żyć w pokoju ze swoim sumieniem.

68. Błogosławiony ten, kto sieje pokój na swojej drodze.

69. Witam was, którzy przychodzicie, aby posłuchać Mojego słodkiego słowa.

70. Przyjdźcie do Mnie, ilekroć będziecie zdezorientowani, przynębieni smutkiem lub słabi w wierze, bo Ja jestem Światłością, która przywróci wam pokój ducha.

71. Kiedy będziecie daleko od tych miejsc, usłyszycie Mnie w swoim sumieniu, które wskaże wam drogę.

72. Teraz, gdy ludzkość przechodzi okres duchowego zagubienia, jasność Moich słów przynosi jej Światło, ponieważ jest ona zdolna zrozumieć wyższe życie.

73. Wszyscy jesteście świadkami tego, że obecna nauka poświęca swój czas i siły umysłowe na poszukiwanie w naturze odpowiedzi na wiele ludzkich pytań. Zaś natura, odpowiadając na wezwanie człowieka, dała świadectwo o swoim Stwórcy, jako o niewyczerpanym źródle mądrości i miłości, a także sprawiedliwości. Człowiek jednak nie budzi się do Prawdy i nadal dźwiga, niczym wyrok, ciężkie brzemie swojego materializmu.

74. Lęka się on przed zrobieniem kroku w kierunku ewolucji, kroku naprzód, będąc przyzwyczajonym do podążania za tradycjami przekazywanymi mu przez przodków.

75. Człowiek boi się samodzielnie myśleć i wierzyć, woląc podporządkować się opinii innych, pozbawiając się w ten sposób wolności poznania Mnie. Z tego powodu żyje w zacofaniu.

76. Dla ludzkości nadszedł czas Światłości, dzięki czemu człowiek uzyskuje wolną wolę.

77. Dlaczego ludzkość, która była świadkiem rozwoju nauki i odkrycia tego, w co wcześniej by nie uwierzyła, opiera się naturalnej ewolucji ducha? Dlaczego upiera się przy tym, co ją hamuje i wciąga w letarg? Ponieważ nie chce zajrzeć do wiecznego życia.

78. Sprawdźcie, czy Moje objawienia z tego czasu są zgodne z waszą materialną ewolucją, abyście nigdy nie oceniali ich błędnymi.

79. Niech człowiek nie pyszni się swoją materialną pracą i swoją nauką, albowiem nie wie, że bez Mojego objawienia i bez wpływu lub pomocy istot duchowych, które inspirują go z zaświatów, nie byłby w stanie niczego odkryć.

80. Człowiek, jako część stworzenia, ma do wypełnienia misję, podobnie jak wszystkie dzieła Stwórcy. Został on jednak obdarzony wyższą inteligencją i wolną wolą, aby własnym wysiłkiem osiągnąć duchowy rozwój i duchowe doskonalenie, które są celem jego istnienia.

81. Dzięki duchowości człowiek może pojąć swojego Stwórcę, zrozumieć Jego dobroć i podziwiać Jego mądrość.

82. Gdybyście zamiast nadymać się swoją ziemską mądrością, utożsamiali się z całym Moim dziełem, zobaczylibyście, że nie ma w tym żadnej tajemnicy. Wtedy byście się rozpoznali i pokochali jak bracia - uczyć was tego w każdym z Moich dzieł. Byłaby w was dobroć, miłość, miłosierdzie, a zatem jedność.

83. Jakże jesteście mali, gdy uważając się za wszechmocnych i wielkich, nie chcecie przyznać, że ponad waszą mocą i wiedzą istnieje Ten, który naprawdę wie wszystko i wszystko może!

84. Ludzkie stworzenie jest biedne, gdy ogranicza się do bycia materią i tylko materią, ponieważ podlega wyłącznie prawom natury, rządzącym śmiertelnymi i przemijającymi istotami, które rodzą się, dorastają i umierają!

85. Kiedy w końcu wyrwiecie się z materializmu, w którym żyjecie? Postarajcie się spojrzeć poza niebo, które sami stworzyliście, na miejsce, które zarezerwowała dla was wieczność.

86. Nie czekajcie, aż ktoś rozpocznie marsz ku Mnie. Przyjdźcie, zapytajcie Arkanum, a powie wam co macie robić. Ono powie wam, jaką misję macie do wypełnienia.

87. Przychodzę zaprosić was, abyście zbliżyli się do Mnie. Nie musicie porzucać swoich obowiązków ani zdrowych przyjemności ludzkiego życia.

88. Uczniowie, przybyliście na Ziemię w czasach, kiedy całe ludzkie życie podlega ludzkiej nauce, lecz pomimo tak wielkiego materializmu, Światło, które oświeca wasze wnętrza sprawi, że zrozumiecie, co macie czynić. W ten sposób rozwiniecie swoje talenty, ponieważ nic nie powinno stać w miejscu, wszystko powinno trwać w harmonii.

89. Nie przekazuję wam Mojej nauki tylko jako moralnego hamulca dla waszych namiętności. Nie, przekazuję ją wam, abyście mogli wspiąć się na najwyższe szczyty ducha.

90. Hamulcem dla waszych namiętności powinno być wasze sumienie.

91. Nie tworzę wśród was nowej religii ani ta nauka nie podważa istniejących religii.

92. Moje słowa są przesłaniem Boskiej Miłości do wszystkich i wezwaniem do wszystkich duchów.

93. Ten, kto rozumie Boski cel i przestrzega Moich przykazań, będzie czuł się prowadzony ku postępowi i doskonaleniu swojego ducha.

94. Zrozumcie, że dopóki świat nie wkroczy na ścieżkę duchowości, pokój będzie daleki od rzeczywistości.

95. Ja, w Jezusie, ustanowiłem Prawo najwyższych i najczystszych uczuć. Przyjdźcie do Mnie wszyscy, stańcie się Moimi umiłowanymi uczniami, a nauczę was żyć w pokoju.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 119

1. Chciałem, aby ludzkość poznała historię izraelskiego narodu, ponieważ uczyniłem ten naród narzędziem Moich lekcji i poddałem go wielkim próbom, aby stał się otwartą księgą dla wszystkich pokoleń.

2. Jego dwanaście plemion reprezentowało ludzkość wszystkich czasów. Obecnie jednak podobieństwo między tym ludem, uwięzionym w obcej ziemi, a dzisiejszym światem, zniewolonym przez grzech i materializm, które są siłami reprezentującymi potęgę nowego faraona, jest jeszcze większe.

3. Jeśli w tamtych czasach miłość Jehowy wybawiła Jego lud, wytyczając mu drogę przez pustynię i prowadząc go do Kanaanu, to teraz przychodzę jako Światło Sprawiedliwości i Miłości, aby wybawić z niewoli wszystkie narody ziemi i poprowadzić je do "ziemi obiecanej". Teraz poprowadzę waszego ducha do Mojego Królestwa Światłości i Pokoju, a także sprawię, że na duchy zstąpi nowa manna, która będzie pokarmem wiecznego życia w ich długiej podróży.

4. Zawrę nowe przymierze z ludźmi, ale nie będzie ono oparte na symbolach, lecz będzie w nim obecny Mój Duch.

5. W Moim narodzie obudzi się ponownie ideał dobroci i pragnienie zjednoczenia wszystkich narodów świata tak jak zjednoczyło się dwanaście plemion, przemierzając rozległą pustynię i kierując się tą samą ideą.

6. Walka będzie wielka, a na drodze pojawią się przeszkody, wrogowie i pokusy, ale z tej drogi wyjdą żołnierze o silnym charakterze i apostołowie pełni miłości oraz wiary. Przez całą wędrówkę, a przede wszystkim w chwilach próby, będę dodawał otuchy tłumom i wzmacniał ich wiarę Moimi cudami. A kiedy ludzie osiągną pokój i będą żyć w harmonii, sprawię, że na tej ziemi zaczną smakować słodkie owoce królestwa Światła i Pokoju, jako przedsmak rozkoszy, która później czeka ducha, gdy zamieszka w duchowej siedzibie.

7. Owoce, które duch tutaj zbierze, będą rekompensatą za poświęcenie, zmagania i wyrzeczenia, jakich doświadczyło wasze serce. Później, kiedy ten lud, jak ogromny tłum, zapuka do bram Mojego królestwa, wyjdę radośnie, aby otworzyć i powiedzieć: Przyjdźcie, przyjdźcie do Mnie i zostawcie kurz drogi oraz zmęczenie; oto przystrojone miasto pokoju, czekające na nowych mieszkańców.

8. Lud, wystraszony obecnością swojego Ojca, uwierzy, że nadeszła godzina jego sądu. Wtedy powiem mu: Nie bójcie się, wejdźcie do Mojego domu, który jest waszym. Pustynia już was oczyściła i uczyniła godnymi przyjścia do Mnie.

9. Ludzie, widząc tak wiele zła wśród ludzi, wiedząc o ich nienawiści i wojnach oraz znając bolesne skutki materialistycznych doktryn, myśleliście, że aby ludzkość mogła się odrodzić i nawrócić do Mojego Prawa, będzie musiała najpierw przejść wielkie próby, i że upłynie dużo czasu, zanim zacznie się miłować zgodnie z Moją Nauką.

10. Powiadam wam, że choć prawdą jest, iż ten świat czekają wielkie próby, to jednak dni cierpienia zostaną skrócone, ponieważ ich gorycz będzie tak wielka, że sprawi, iż ludzie się obudzą, zwrócą ku Mnie swoje oczy i posłuchają głosu swojego sumienia, które będzie wymagało od nich przestrzegania Mojego Prawa.

11. Moja sprawiedliwość wyeliminuje wszystko, co złe na tym świecie. Najpierw zbadam wszystko: religie, nauki i instytucje, a potem przejdzie sierp Boskiej sprawiedliwości

ścinając kłol i pozostawiając pszenicę. Każde dobre nasienie, jakie znajdę w sercach ludzi, pozostawię, aby nadal kiełkowało w duchu ludzkości.

12. Są całe narody i ludy, które wyrzuciły z serc Moje nasienie. Inne zapomniały o Moich zasadach; jeszcze inne ani nie czuwają, ani się nie modlą. Jednak, pomimo jałowości, w jakiej żyją, ludy te staną się wkrótce żyznymi ziemiami, ponieważ Moja miłość zstąpi do ich serc.

13. Konieczne jest, abyście przygotowali narzędzia, napełnili spichlerz duchowym nasieniem, które wam przyniosłem i dzięki darom, które wam powierzyłem, poznali godzinę, w której będziecie musieli opuścić swoje miejsce odpoczynku, aby powstać i zacząć siał. Czuwajcie i módlcie się, by ten błogosławiony świt nie zaskoczył was śpiących w niewiedzy, materializmie lub grzechu, bo wówczas nie rozpoznacie godziny, w której należy wyruszyć w drogę, i gdy zechcecie powstać, nie będziecie mieli już siły do walki.

14. Jeśli wierzycie w Moje słowa, przygotujcie się już teraz w modlitwie, abyście znaleźli ziemię nadającą się do obsiania. Jeśli nie dokończycie tego zadania, wasze dzieci przejmą nasienie miłości, które wam przekazałem, i doprowadzą Moje nakazy do końca.

15. Niech będą błogosławieni robotnicy, którym nakazano iść użyźniać i uprawiać ziemię, gdyż ujrzą oni spływającą na ich pola rosę Mojej łaski, będącą nieustannym błogosławieństwem Ojca nad wysiłkiem syna i pieśczętą dla wszystkich, którzy powrócą do wiary i życia.

16. Od dawna mówiono wam, że nadejdzie chwila, kiedy człowiek zrozumie wszystko, co zostało objawione w przeszłych czasach, a Ja powiadam wam, że ta chwila już nadeszła, i że w niej wasz duch otrzymuje Moje Światło przez natchnienie.

17. Chrystus przyszedł na świat i otworzył wam drogę, ucząc was poprzez swoje życie, czyny i słowa, jak w doskonały sposób wypełniać Prawo. Jeszcze zanim On pojawił się na świecie, został zapowiedziany przez proroków, aby ludzie czekali na Niego i Go rozpoznali, gdy pojawi się przed nimi.

18. W Abrahamie i jego synu Izaaku, dałem wam obraz tego, czym będzie ofiara Odkupiciela, kiedy wystawiłem na próbę miłość, jaką Abraham Mi okazał, gdy poprosiłem go, aby własnoręcznie złożył w ofierze swojego syna, swojego ukochanego Izaaka. Jeśli potraficie medytować, odnajdziecie w tym akcie podobieństwo do tego, co później stało się ofiarą Jednorodzonego Syna za zbawienie świata.

19. Abraham był odzwierciedleniem Boga, a Izaak odzwierciedleniem Jezusa. W tamtym momencie patriarcha myślał, że jeśli Pan prosi go o życie jego syna, to po to, aby krew niewinnego zmyła grzechy ludu, i pomimo jego głębokiej miłości do tego, który był ciałem z jego ciała, silniejsze było w nim posłuszeństwo wobec Boga oraz miłość i dobroć wobec swojego ludu niż życie ukochanego syna. W chwili, kiedy posłuszny Abraham, przepełniony bólem, podniósł rękę, żeby zadać śmiertelny cios swemu synowi, by złożyć go w ofierze, Moja moc powstrzymała go, nakazując mu złożyć w ofierze baranka zamiast syna, by ten symbol pozostał jako świadectwo miłości i posłuszeństwa.

20. Wieki później ludzkość miała prosić Mnie o ofiarowanie Jezusa, Mojego umiowanego Syna i miałem Go jej oddać, aby Jego przykład łagodności, przypieczętowany Jego ofiarą i krwią, pozostał nieusuwalnie zapisany w świadomości ludzkości.

21. Jeśli w przypadku Izaaka zastąpił go baranek, aby ocalić jego życie, to w przypadku Jezusa nie było nikogo, kto mógłby go zastąpić, gdyż On wiedział, że koniecznym jest przelanie Jego krwi, aby esencja i światłość tej ofiary oświeciły ducha, serce i rozum ludzi, pozbawionych duchowości. Dlatego Jezus jest również nazywany Barankiem Bożym. Prawo nakazuje wam: "Nie zabijaj", a Chrystus w Swojej nauce miłości dał wam wzniosłą lekcję umierania za innych.

22. Błogosławiony ten, kto umiera, dając życie tym, którzy go potrzebują, gdyż będzie żył wiecznie.

23. Zobaczcie, jak nadszedł czas, abyście mogli wydobyć duchową esencję zawartą w Moich poprzednich objawieniach, w tych, które ludzkość interpretuje wyłącznie w materialny sposób, nie próbując się w nie zagłębić, aby znaleźć ich duchowe znaczenie.

24. Stawiam was na początku drogi w celu analizy, abyście mogli następnie dotrzeć do sedna Moich lekcji. Gdyby wszystko było całkowicie jasne, wasz duch nie podjąłby wysiłku, aby zgłębić sens Mojego Słowa.

25. Przypomnę wam, jak w Drugim Czasie, kiedy tłum, spragniony krwi, ujrzał w końcu Jezusa wiszącego na krzyżu, a obok Niego umierających dwóch innych skazańców, usłyszał wtedy, jak On powiedział do Ojca: „Przebacz im, Panie, bo nie wiedzą, co czynią”. Wszyscy obecni słyszeli te słowa, ale ich nie rozumieli, musiało minąć trochę czasu, nim ludzie pojęli, że ta krew, powoli przelewana na ziemi, była symbolem Boskiej miłości i najwyższego przebaczenia, które niczym nieskończony płaszc, spływają, aby okryć wszystkich ludzi.

26. Minęło wiele wieków, a ludzkość dzisiejszych czasów, płacząca na wspomnienie ofiary Jezusa i zdumiewająca się nad okrucieństwem tych, którzy poprowadzili Go na szafot, jest tą samą ludzkością, która codziennie poświęca tysiące braci.

27. Gdyby Chrystus powrócił w tym czasie na ziemię jako człowiek, nie powiedziałby już jak na Kalwarii: „Ojcze, przebacz im, bo nie wiedzą, co czynią”, ponieważ teraz otrzymujecie w pełni Światło waszego sumienia, a duch bardzo się rozwinął. Któż nie wie, że Ja jestem dawcą życia i nie wolno mu odbierać życia swemu bratu? Jeśli człowiek nie może dać życia, nie ma też prawa odbierać tego, czego nie może zwrócić.

28. Ludzie, czy myślicie, że przestrzegacie Mojego Prawa tylko dlatego, że wyznajecie religię i odprawiacie zewnętrzne obrzędy? W Prawie powiedziano wam: „Nie zabijaj”, a wy beczceście to przykazanie, przelewając strumieniami krew swoich braci na ołtarzu waszych grzechów.

29. Izraelici i chrześcijanie prowadzą wojny i zabijają się nawzajem. Czyż nie dałem im wszystkim jednego Prawa?

30. Zadośćuczynienie będzie krwawe i bolesne, ponieważ życie, które ludzie odebrali i krew, którą przelali, domagają się sprawiedliwości. Biada tym, którzy zabijali, a jeszcze bardziej tym, którzy doradzali lub kazali zabijać!

31. Krok po kroku zmierzają ludy w kierunku doliny, gdzie zostaną zgromadzone, aby stanąć przed sądem.

32. A jednak ci, którzy prowadzą wojny i mają ręce splamione krwią swoich braci, ośmielają się wymawiać Moje imię. Czy nie nauczyliście się od Jezusa jak przebaczać, błogosławić tych, którzy was obrażają i umierać, dając życie swoim oprawcom?

33. Ludzie wątpili w Moje słowa i zawiedli w wierze. Dlatego wszystko powierzyli swojej sile. Pozwoliłem więc im samym się rozczarować i zebrać owoce swoich czynów, gdyż tylko w ten sposób otworzą oczy, aby zrozumieć Prawdę.

34. Na tym stole miłości znajdują się przysmaki, których nawet królowie tej ziemi nie mogliby wam zaoferować. Są to chleb z niebios, którego poszukują ubodzy i wino, które przychodzić pić wyrzutki tego świata. Jedźcie i pijcie, ale nigdy nie bądźcie dumni z posiadania tych dóbr, bo będziecie pod swoimi łachmanami ukrywać próżność, a Ja chcę, abyście byli pokorni w duchu i sercu. Bierzcie przykład z tych, którzy nosząc na ramionach królewskie szaty, potrafią również nosić pokorę w sercu. Chleb i Moje wino są dla wszystkich, ponieważ wszystkich uważam za duchowo potrzebujących. Na początku obdarzyłem was wszystkich Moją łaską, która jest Boskim nasieniem. Od tego czasu podążaliście różnymi drogami, zgodnie ze swoim przeznaczeniem, a na tych drogach każdy zbierał zgodnie z tym, co zasiał - jedni obfitość owoców, inni tylko ból i nędzę. Podczas gdy jedni żyli krótko na Ziemi, ponieważ uzyskali Światło niezbędne do wzniesienia się, inni, żyjąc długo w padole łez, nie dowiedzieli się nawet, kim są ani dokąd zmierzają. Mam miłosierdzie dla tych duchów, które błakają się bez celu, zatrzymuję je, aby pokazać im drogę, która prowadzi do "ziemi obiecanej".

35. Światłość Mojego Ducha przenika każde serce, nawet jeśli pozostaje ono zamknięte. Podobnie jest ze światłem słonecznym, które pozornie nie przenika do waszej sypialni, gdy jest ona zamknięta, ale mimo to jego niewidzialne promienie docierają do jej wnętrza, ożywiając otoczenie. Nie czekajcie, aż Moje Światło przeniknie do waszego wnętrza, choć macie zamknięte drzwi waszego ducha. Jakże miło będzie zastać was z przygotowaną wewnętrzną świątynią, gotowych przyjąć łaskę Mojej miłości! Pozwólcie Mi was uzdrowić i pocieszyć, a wtedy uczynię was Moimi robotnikami i uczniami.

36. Wielu z was, którzy obecnie są nikim w życiu, gdyż nawet w swojej rodzinie są ostatnimi, wkrótce ujrzycie siebie siedzących przy Moim stole. Ci, którzy zostali odrzuceni lub wyrzuceni przez swoich bliskich, jutro zostaną uznani przez tych samych, którzy ich nie chcieli znać.

37. Czy chcecie uwrażliwić lub hartować swoje serca? Weźcie tę drogę, która jest drogą pokory, wzniesienia się i miłości. Zanieście balsam chorem, zbliżcie się do łoża boleści. Pocieszajcie cierpiących i szanujcie tych, którzy przed wami wzięli ten krzyż. Naśladujcie tych, którzy nie śpią i studiują Moje dzieło, i tych, którzy pomimo picia kielicha goryczy udzielają słodyczy swoim braciom.

38. Mówię tak do tych, którzy zaczynają wypowiadać pierwsze słowa duchowej mowy, do nowicjuszy, których uczę zasad Prawa i celu Mojej pracy. Dzięki nim nauczycie się, że modląc się od ducha do Ducha i kochając swoich braci, nie tylko uzdrowicie chorych, ale także wskrzesicie umarłych.

39. Przyszedłem wam oznajmić w tej skromnej krainie, w której się objawiam, że Trzecia Epoka rozpoczęła się w 1866 roku, i że ta komunikacja zakończy się w roku 1950, kiedy już wiele z Moich dzieci Mnie wysłucha. Zaprawdę powiadam wam, że te usta, które przekazały wam Moją naukę, nie mówiły z własnej woli, lecz pod wpływem Boskiej inspiracji.

40. Umiłowani robotnicy tej krainy, przyjmijcie swoją misję z prawdziwą miłością, uprawiajcie Moje ziemie, otwierając bruzdy, w których składacie boskie nasienie. Poznajcie to nasienie, abyście jedynie je rozsiewali, bo w jego owocach będzie wzniesienie i światłość dla waszego ducha.

Czy uważacie za sprawiedliwe, gdy po przybyciu do duchowej siedziby będziecie musieli żałować jedynie z powodu braku gorliwości w misji, która sprowadziła was do zamieszkania na Ziemi?

41. Nie zapominajcie, że na każdym kroku mówię wam, abyście siali pszenicę na Moich polach, bo te ziemie, na których wyrósł kąkol i pokrzywy, zostaną skoszone sierpem Boskiej sprawiedliwości.

42. To samo powiedziałem uczniom i tłumom w Drugim Czasie. "Zaprawdę powiadam wam: Każde drzewo, które nie zostało zasadzone ręką Mojego Niebiańskiego Ojca, będzie wyrwane z korzeniami".

43. Módlcie się, robotnicy, czyńcie to pokornie przed waszym Ojcem i starajcie się, aby wasz zasiew był miły Mojemu spojrzeniu. Nieustannie oczyszczajcie swoje ziemie, szukajcie Światła, aby oświecało błędy, aż w końcu tylko pszenica wyda na nich owoc.

44. Otrzymaliście czyste nasienie, ale wasza małość nie zdołała pojąć tej czystości i nieświadomie wymieszaliście je z innymi nasionami, które nie są Moje.

45. Powiedziałem wam: Poznajcie nasienie, żebyście mogli oczyścić swoje zasiewy jeden po drugim, by z ust waszych dzieci, gdy wyruszą na drogę Pana, wypłynęła tylko prawda. Widzę tych, którzy walczą o poznanie istoty tej doktryny, ale do tej pory nie mogli się uwolnić od wpływu obcych doktryn, religii i dogmatów.

46. Ludzie, pomagajcie Moim rzecznikom poprzez modlitwy, formujcie i wzmacniajcie swoich proroków. Nie zapominajcie, że gdy Moja komunikacja będzie się zbliżać ku końcowi, ujawnię wam wiele lekcji, które przygotowałem, aby zakończyć ten testament z rozmachem.

47. Po tym przekazie Moje Światło pomoże wam zrozumieć to, co usłyszeliście, dzięki czemu będziecie mogli oddzielić to, co istotne i prawdziwe, od tego, co zbędne, czyli od tego, co materialne.

48. Natchnę ten lud, świadków Mojego Słowa, do głębokiego studiowania Mojego nauczania, aby potrafił analizować to, co powiedziałem i zrozumiał esencję Mojej nauki.

49. Kiedy przejdziecie etap przygotowań i będziecie gotowi do nauczania, otworzę wam drogę, a wtedy już nie będziecie się bać przeszkód i cierni ani podstępnych pułapek, czy zagrożeń, które napotkacie, gdyż wszystko będzie już przygotowane dla waszego zasiewu.

50. Ja ustanowię wszystko i Moja Światłość spłynie na was jak rosa na doliny w ciszy nocy. Miłość jest tym, co musicie zasiać. Jak chcecie, aby narody zawarły pokój, jeśli w ich sercach nie ma miłości?

51. Powiedziałem wam, że pokój będzie wśród ludzi dobrej woli, ale nie znajduję tej dobrej woli u żadnego narodu na ziemi.

52. Dlatego jest konieczne powstanie narodu, bez ambicji zdobywania bogactw tego świata, który będzie nauczał miłosierdzia, modlitwy, cnoty i wiary. Nazwę ten lud Moim, a ludzie będą go znali jako lud Boży. Z moralności waszych ludzi, z ich dobrych obyczajów i z ich cnotliwego życia, wytryśnie pokój, jako jedyny zdolny wypełnić ducha szczęściem, zstępując tylko na tych, którzy szukają go poprzez prawdziwą miłość.

53. Kiedy osiągniecie pokój ducha, skoro nawet nie osiągnęliście pokoju serca? Powiadam wam, że dopóki ostatnia zabójcza broń nie zostanie zniszczona, nie będzie pokoju między ludźmi.

Zabójcza broń, to każda broń, za pomocą której ludzie odbierają sobie życie, zabijają moralność, pozbawiają się wolności, niszczą zdrowie, odbierają sobie spokój lub niszczą wiarę.

54. Koniec tych wszystkich okrucieństw jest już bliski. Dlatego Mój głos, rozbrzmiewający w głębi duchów, wezwał ludzi wszystkich narodów, aby złożyli broń zniszczenia i śmierci, by została strawiona w ogniu Mojej sprawiedliwości.

55. Wtedy będę przemawiał duchowo, a Mój głos będzie słyszany w sumieniu wszystkich Moich dzieci.

56. Gdyby pyszna i nierozumna ludzkość medytowała i się modliła, zdałaby sobie sprawę, dokąd zmierza i zatrzymałaby swoje kroki. Jednak nie może osiągnąć pełnego oświecenia w swoim duchu, ponieważ zaślepia ją nienawiść i ambicje.

57. Módlcie się wszyscy, którzy pragniecie stać się częścią ludu pokoju. Zbliźcie się do Światła wszyscy, którzy pragniecie podać braterską dłoń swoim braciom, aby ich ocalić.

58. Zło, rozsiane po całej ziemi, przynosi owoce jak nigdy dotąd. Ale muszę wam powiedzieć, że dobre nasienie kiełkuje również w różnych częściach planety.

59. Przygotujcie się duchowo wszyscy, którzy czujecie, że to Boskie nasienie zaczyna kiełkować w waszych sercach, abyście gdy spotkacie na swojej drodze innych siewców, mogli ich rozpoznać i zjednoczyć się w Moim Prawie.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 120

1. Już dawno temu zostało wam powiedziane ustami proroka, że nadejdzie czas, kiedy Duch Boży zostanie wylany na wszelkie ciało i na wszelkiego ducha. Zaprawdę, powiadam wam, że ten czas jest czasem, w którym żyjecie, ale zaskoczył was nieprzygotowanych, ponieważ przypisywaliście zbyt małe znaczenie temu proroczemu głosowi i nie studiowaliście ani nie analizowaliście tej przepowiedni.

2. Dzisiaj poszukujecie wszystkiego, co jest dla was nadprzyrodzone, aby przekonać się, że istnieje życie duchowe. Jedni obserwują i badają gwiazdy, inni czekają na tajemnicze głosy lub znaki, jeszcze inni chcą znaleźć wyjaśnienie w nauce. Lecz bardzo niewielu skupia się w głębi swojego ducha, aby usłyszeć tam głos swojego Pana, poczuć Go i pokochać.

3. Kiedy w Drugim Czasie ukazałem się po raz ostatni Moim uczniom, ujrzeli oni, jak obłok otacza sylwetkę Mistrza, unosząc go i przenosząc w kierunku nieskończoności. Tam otrzymali obietnicę i zapowiedź, że Pan powróci do ludzi w tej samej duchowej formie, w jakiej ci mężczyźni widzieli Go odchodzącego.

4. Tylko oni mogli zrozumieć tę boską wizję, ponieważ byli jedynymi, którzy byli przygotowani, podczas gdy świat spał. Teraz mówię wam, że słowa tego proroka z dawnych czasów i obietnica, którą wam złożyłem, spełniły się. Jednakże Moje przyjscie w duchowej formie było odczuwalne tylko przez tych, którzy się przygotowali lub czuwalili czekając na Mnie.

5. Z tą samą uroczystą ciszą, z jaką wzniosłem się w obłoku w owym Drugim Czasie, zstępuję teraz na wszystkie duchy. Ale nie wszyscy Mnie widzieli, czuli, czy słyszeli, bo teraz, podobnie jak wtedy, bardzo niewielu było na to przygotowanych. Mój głos jest słodki, lecz Moja obecność ponownie poruszy ludzkość we wszystkich aspektach.

6. Władcy, faryzeusze i uczeni w Piśmie wyśmiewali Jezusa, słysząc jak mówił, że jest królem, i że przyszedł, aby królować. Gdy widzieli jak umiera na krzyżu, nasiliły się ich drwiny i wątpliwości, ale nie wyobrażali sobie, że wkrótce zginą wraz ze swoimi królestwami i wasalami, a Ten, którego osądzili i zabili jako oszusta, podbije tłumy i ludy Prawdą Swojej Nauki, pełnej sprawiedliwości, miłości i pokory.

7. Oto jestem, widzialny i namacalny dla każdego, kto się przygotowuje i chce Mnie zobaczyć. Rozjaśniam wszystkie duchy, żeby żaden nie szukał Mnie w innej formie niż w duchowej, czy nie próbował znaleźć Mnie na zewnątrz, kiedy nosi Mnie w swoim sercu.

8. Eliasza przyszedł, aby przygotować Moje przybycie. Po raz kolejny wytyczył drogę, oświecając umysły i rozwiązując usta tych, do których przyszedłem, aby przekazali wam Moje Słowo. Kiedy skończę przemawiać do was, posługując się ludzkim rozumem, Eliasza będzie nadal oświecał drogę ludzkości.

9. Wielkie jest przesłanie posłańca w tej epoce. Wiedźcie, że od Drugiego Czasu mówiłem wam: "Eliasza przyjdzie, by przywrócić wszystkim rzeczom ich dawne znaczenie".

10. Kim są ci, którzy naprawdę odczuwają Jego duchową obecność? Mogę wam powiedzieć to samo, co powiedziałem wtedy: "Eliasza był z wami, a wy go nie odczuliście".

11. Nazywacie go zwiastunem i rzeczywiście nim był od najdawniejszych czasów. Dał wam wgląd w Boską komunikację poprzez człowieka, wskrzeszał umarłych, zanim Jezus przyszedł na świat, przyniósł wam pierwsze orędzia o reinkarnacji ducha i od tamtej pory

przygotowuje drogi Pana aż do obecnej epoki, w której wy, ciesząc się tą komunikacją, podziwiacie porządek i doskonałość, z jaką realizowane są wszystkie duchowe objawienia.

12. Eliasz jest jak pasterz, idźcie za nim, bo on poprowadzi was prawdziwą drogą aż do owczarni, gdzie czeka na was Ten, który jest Ojcem wszelkiego stworzenia.

13. W ciszy medytacji przygotujcie się duchowo, ponieważ on zbliży się, aby objawić wam wszystko, czego wasz umysł nie był w stanie pojąć.

14. Walka jest bliska, a Eliasz przybywa, aby was wzmocnić. Nie lękajcie się, nie wątpcie w swojego duchowego przewodnika, bo jeśli w tamtych czasach sprowadził on swoją modlitwą piorun, aby udowodnić czcicielom fałszywych bogów istnienie prawdziwego Boga, to w tym przypadku dokona przed zmaterializowanym światem cudów, które nim wstrząsną i otworzą mu oczy na prawdę.

15. Czy boicie się rozmawiać ze swoimi braćmi o reinkarnacji ducha? Czyż nie jesteście przekonani o miłości i sprawiedliwości, jakie ona zawiera?

16. Porównajcie tę formę odpokutowywania z wieczną karą w nieustannym, piekielnym ogniu, którą ludzie wykorzystują, aby zastraszyć ducha ludzkości. Powiedzcie Mi, która z tych dwóch form oddaje ideę Boskiej, doskonałej i miłosiernej sprawiedliwości. Jedna ujawnia okrucieństwo, bezgraniczną złośliwość, zemstę; druga zawiera jedynie przebaczenie, miłość, nadzieję na osiągnięcie życia wiecznego. Jakże wielkie jest zniekształcenie Moich nauk z powodu błędnych interpretacji.

17. Przygotowuję was do walki, ponieważ wiem, że będziecie zwalczani za to, czego będziecie nauczać. Jednak jeśli waszych braci, którzy w tej chwili z wami walczą, zaskoczy śmierć, a Ja zapytam ich, gdy umrą w grzechu, co woła: wieczny ogień, w który wierzą, czy możliwość oczyszczenia się w ponownym życiu, to z całą pewnością powiadam, że wybiorą drugie rozwiązanie, nawet jeśli żyjąc walczyli przeciwko temu, zaślepieni fanatyzmem.

18. Uczniowie, bądźcie wierni i wytrwali w Mojej nauce, albowiem w końcu Światłość pokona ciemność. Światło jest prawdziwą wiarą, jest rozumem, wiedzą, mądrością.

19. Eliasz pójdzie przed wami jak boska pochodnia, aby oświecić wam drogę.

20. Przychodzę w tym czasie przyoblec was w cnotę, abyście mogli wypełnić delikatną misję, którą wam powierzyłem w Trzecim Czasie, misję, służącą dobru ludzkości i wzniesieniu waszego ducha na drodze ewolucji. Tych, którzy wczoraj byli wyrzutkami lub po prostu egoistami, zamieniam w doradców i lekarzy. Musicie wierzyć w swoje dary, aby dokonywać niesamowitych czynów. Jeśli macie wiarę, będziecie podziwiać dzieła, których dokonacie, do tego stopnia, że powiecie Mi: "Dlaczego dajesz mi tak wiele, skoro jestem tak niegodny?" Zrozumcie, że po tyglu bólu, przez który przeszliście, Moje Boskie nauczanie przygotowało was do ewolucji.

21. Dzielcie się bezinteresownie tym, co wam dałem, a otworzycie wielu braciom oczy na prawdę i poruszycie swoimi czynami wielu waszych braci. Nauczajcie, że kto służy ludzkości, służy Mi. Na tej drodze są pokusy, ale dałem wam broń, niezbędną do walki z nimi.

22. Uczniowie, iluż z was w swej pokorze było jak jaśniejące latarnie w życiu swoich braci. Tak długo, jak będziecie praktykować Moją naukę, będziecie niezwyciężeni w próbach, ale jeśli nie zjednoczycie się, lub jeśli będziecie praktykować tę naukę według własnej woli i idei, to zostaniecie pokonani w walce, ale nie w Moim dziele, albowiem ono jest Prawdą, a Prawda jest niezniszczalna.

Przygotujcie się, bo po Moim odejściu pozostawię wam przygotowane ziemie, regiony, wioski, a nawet narody, a wy będziecie nadal siał to nasienie, nauczając tych, którzy Mnie nie słyszeli, przekazując im esencję Mojego Słowa i objawiając im Moje proroctwa dotyczące tego, co miało się wydarzyć po 1950 roku.

23. Tak, ludzie, te proroctwa wyryję w waszych sercach, ponieważ od tego czasu nie będziecie już słyszeć tego Słowa za pośrednictwem człowieka. Spośród tych rzeczników, których dzisiaj widzicie, niektórzy zostaną zabrani z Ziemi, a ci, którzy pozostaną, będą musieli zamknąć swój umysł na te manifestacje i na manifestacje Mojego świata duchowego. Będzie to czas pułapek i niebezpieczeństw, w którym pojawiają się fałszywi prorocy, fałszywi rzecznicy i będą przemawiać fałszywi bogowie. Wówczas musicie być silni, aby nie dać się zaskoczyć oszustom. Czerpcie siłę z Mojego Słowa, abyście nie ulegli słabości.

24. Bądźcie pokorni, praktykujcie posłuszeństwo, bądźcie gotowi wykonywać to, co wam nakazuję, a zobaczycie, że ból odejdzie z waszej drogi i nigdy nie zostanieie zaskoczeni. Nie jest Moją wolą, abyście zginęli, ani aby spotkały was nieszczęścia, przed którymi was ostrzegam. Czuwajcie i módlcie się, gdyż tak jak na świecie ludzie mogą zastawiać na was pułapki, żeby was zgubić, tak samo dobrze wiecie, że w zaświatach są nieczyste i niespokojne istoty, które mogą zesłać na was swoją ciemność.

25. Słuchajcie, przywódcy tłumów, ten lud, który słucha Moich nakazów, rozumie powierzone wam zadania, i odpowiedzialność Moich rzeczników, a jeśli jutro nie wypełnicie tych poleceń, ten sam lud powstanie, odrzucając was i zmusi was do przyznania się do błędów.

26. Moją wolą jest, aby ten lud i tłumy, które przybędą jutro, zastały was z całą gorliwością i godnością, zajmujących miejsce, które każdemu z was przysługuje, aby dzięki waszej pracy ludzie poznali, że byliście dobrymi robotnikami w tej okolicy. Czy rozumiecie Mnie, ludzie? Czy zamierzacie wypełniać Moje polecenia podczas tych ostatnich lat Mojego objawiania się wśród was?

27. Przeanalizujcie Moje polecenie dotyczące waszego zjednoczenia, abyście mogli odnaleźć jego prawdziwy sens. Wielokrotnie chcieliście Mi pokazać waszą jedność, a Ja udowodniłem wam fałsz, jaki w tym tkwił. Chciałem, abyście pomagali sobie nawzajem, szanowali się wzajemnie, ponieważ stanowisko, które każdy z was piastuje, zostało wam powierzone przeze Mnie, abyście okazywali sobie prawdziwą miłość, bo wtedy w waszych czynach znajdę podstawy do jednolitej praktyki i uwielbienia. Zrozumcie Moje pragnienia i bądźcie posłuszni Moim nakazom, albowiem jeśli tego nie uczynicie, nie macie pojęcia, jaki chaos was czeka. Nie przychodzę, aby wzbudzać w was niepotrzebne obawy, przychodzę, aby was obudzić teraz, gdy nadszedł czas na rozmyślanie, abyście naprawili swoje błędy. Nie mówcie jutro, gdy się potkniecie: „Panie, dlaczego, skoro wszystko widzisz, nigdy nam nie przepowiedziałeś tych nieszczęść?”

28. Uczniowie, dałem wam dzisiaj tę lekcję, ponieważ nie chcę, abyście płakali po Moim odejściu, choć wiem, że wielu z was będzie płakać.

29. Jeśli w dawnych czasach wszystko, co duchowe, było dla ludzi tajemnicą, i dlatego musieli oni stworzyć nauki ścisłe oraz teologię, aby studiować i zrozumieć Boskość, to zaprawdę powiadam wam, że Chrystus, kiedy był wśród ludzi, przemawiał do was z największą prostotą, aby wszyscy mogli zrozumieć naukę miłości. On wiedział, że nie zostanie dobrze zrozumiany, że trzeba będzie poczekać na nadejście czasu, w którym dzięki duchowej ewolucji, ludzkość będzie mogła poznać całą prawdę.

Dlatego obiecał światu Swój powrót w Duchu i zesłanie Światła, które pozwoli zrozumieć wszystko, co było niejasne w sercach ludzi.

30. Wzniescie swego ducha, ponieważ zapowiedziany czas jest tym, którego właśnie doświadczacie. Ten Mistrz, który obiecał wam powrócić, jest tym, który do was przemawia, a Światło, które obiecał wam zesłać, jest tym, które duchowo wibruje nad wszystkimi istotami.

31. Światło Prawdy jest tak jasne, że nie musicie być teologami, aby zrozumieć to, co zostało wam objawione na przestrzeni wieków. Jeśli na początku drogi wszystko było dla was tajemnicą, krok po kroku oraz lekcja po lekcji odsłaniałem zasłony, rozpraszałem ciemności i niszczyłem fałsz.

32. Ojciec nie może być tajemnicą dla żadnego ze swoich dzieci, ponieważ w całym stworzeniu pozwala się odczuć, dotknąć i zobaczyć, od najmniejszych rzeczy po nieskończoność. Tajemnice są tworzone przez ludzi, nie zdających sobie sprawy z tego, że w ten sposób zatrzymują ducha w jego ewolucji ku Stwórcy.

33. Nie mówię wam: Przyjdźcie do Ojca, abyście Go poznali, ale: „Poznajcie Ojca, abyście do Niego przyszli”. Kto Go nie zna, nie może Go kochać, a kto Go nie kocha, nie będzie umiał do Niego przyjść.

34. Przyszedłem na świat, aby powiedzieć wam: „Ja jestem drogą,” i dodałem: „Kto zna Syna, ten zna Ojca.”

35. Jaką drogą podążał Chrystus? Była to droga miłości, miłosierdzia, łagodności, czystości. Jaki był Syn, abyście przez Niego mogli poznać Ojca? Mądry, sprawiedliwy, kochający, miłosierny, pełen mocy i miłości.

36. Po to właśnie przyszedł Mistrz na świat, aby pokazać prawdziwego Boga, a nie tego, którego narody stworzyły w swoich sercach. Podobnie w tej epoce Światło Boskiego Ducha spływa w pełni na wszystkie duchy, abyście mogli radować się swoją duchowością, kontemplując nieskończoną miłość waszego Ojca.

37. Błogosławiony, który idzie za Mną drogą miłości i pokory.

38. Błogosławiony ten, kto kocha i ufa, kto zna swoją misję i ją wypełnia.

39. Kiedy mówię wam o drodze, nie wskazuję żadnej drogi na ziemi, ponieważ Moje królestwo nie znajduje się na świecie, na którym żyjecie. Jest to droga duchowa, stale wznosząca się ku górze. Jest to ewolucja i postęp, do którego powinien dążyć wasz duch. Dlatego też gdziekolwiek na ziemi jesteście, możecie być na drodze ducha.

40. Dzieci Moje, jeśli zboczyłyście z drogi, wróćcie na nią, a jeśli się zatrzymałyście, idźcie dalej.

41. Misję, którą wykonujecie, powierzyłem wam według waszych zdolności i sił. Musicie tylko ją zrozumieć i pokochać. Módlcie się każdego dnia, abyście otrzymali Światło, potrzebne dla waszej pracy. Bądźcie potem gotowi, czujni, abyście mogli usłyszeć głosy tych, którzy was wzywają, którzy was proszą, a także abyście potrafili stawić czoła próbom. Każdy dzień waszego życia jest stroną księgi, którą każdy z was pisze. Każdy dzień jest naznaczony próbą, a każda próba ma znaczenie i powód.

42. Chcę uczynić z was lud zdrowy na duchu i ciele, ponieważ jesteście wybrańcami, świadkami Moich objawień we wszystkich czasach, i przybyliście w tej fazie, aby wypełnić delikatną misję i przygotować drogę nowym pokoleniom.

43. Rozsiałem na waszej drodze dowody miłości, abyście nie wątpili we Mnie ani w siebie. Ci z was, którzy słyszeli Mnie w tym czasie, niech nie zabierają ze sobą do grobu tajemnicy tej komunikacji, jaką miałem z wami, ponieważ jest to wasza główna misja. Mówcie w Moim imieniu do ludzkości, świadczcie o Moich objawieniach poprzez swoje czyny.

44. Nie mówcie Mi, że brakuje wam do tego przygotowania, gdyż dużo wam mówiłem, a słuchając Mnie, oczyszczaliście się i uszlachetnialiście. Możecie wszyscy zanieść to przesłanie światu. Ludzie czekają na nie i są gotowi je przyjąć. Czy nie odkryliście tęsknoty ludzkości za duchowością i pokojem? Czy nie porusza was jej ignorancja i ból?

45. Mój Duch spływa na nich, przemawia do nich poprzez ich sumienie i mówi: Przyjdźcie do Mnie i odpocznijcie. Przyjmijcie wiarę, której wam brakuje, przestańcie być ślepcami na drodze.

46. Ludzie, czy wiecie, jakie dzieło realizuję na świecie? Nie, odpowiadacie Mi, widzimy tylko zamieszanie, ludzkość pogrążającą się w wielkiej otchłani i przechodzącą wielką próbę. A Ja wam mówię, że pozwoliłem człowiekowi wymierzyć sprawiedliwość własnymi rękami, aby mógł rozpoznać wszystkie swoje błędy i powrócić do Mnie oczyszczony. Zesłałem Moje Światło na każde stworzenie i towarzyszyłem mu w dniach udręki,

47. Mój Duch został wylany na każdego ducha, a Moi aniołowie są rozproszeni po całym wszechświecie, wypełniając Moje polecenia, aby wszystko uporządkować i przywrócić na właściwe tory. A kiedy wszyscy wypełnią swoją misję, ignorancja zniknie, zło przestanie istnieć, a na tej planecie zapanuje wyłącznie dobro.

48. Ach, gdybyście Mnie zrozumieli! Gdybyście mogli tylko sobie wyobrazić, jak wielkie jest Moje pragnienie, aby was udoskonalić! Jak daleko byście już się wspięli i jak blisko Mnie byście się znaleźli! Gdyby wasza wola była Moją wolą, osiągnęlibyście już szczyt, na którym na was czekam!

49. A czego pragnę, ludu? Waszej jedności i pokoju.

50. Aby wam pomóc, jestem ponownie wśród was, przemawiając do was, poruszając wasze serca, czekając na wasze przebudzenie.

51. Każde dobre drzewo zostanie ochronione, a jego korzenie i gałęzie rozrosną się, aby dać schronienie i pożywienie wędrowcowi, zaś chwasty będą wycięte z korzeniami i wrzucone do niegasnącego ognia.

52. Mówię do was w przenośni, a mówiąc o tym drzewie, mam na myśli dzieła ludzkie.

53. Tym, którym powierzyłem ważne stanowiska, mówię: Przygotujcie swoje żniwo. Ojcowie rodzin, nauczyciele i rządzący, panowie i słudzy, wielcy i mali, nie chcę, abyście przedstawiali Mi swoje ziemie jako nieuprawiane, nawet jeśli jest to tylko małe ziarenko, niech będzie czyste i nieskazitelne.

54. Przyjdźcie do Mnie, kołaczcie, a zostanie wam otwarte. Ale przyjdźcie radośni, zadowoleni ze swojej pracy, abyście czuli się wielcy, podobni do Mnie.

55. Moje Słowo jest niebiańską wodą, która gasi pragnienie ducha. Kto z niej się napije, nigdy więcej nie będzie pragnął. Jestem niewyczerpanym źródłem, które spływa jak wodospad i obmywa waszego ducha oraz serce.

56. Wy, którzy oczyściliście się przez ból, modlitwę i pokutę, zasłużyliście sobie na łaskę słuchania Mojego Słowa. Bądźcie nadal łagodni i pokorni, abyście nigdy nie utracili tego Światła. Wasze życie było jałowe jak pustynia, bez cienia, bez oazy; ale sprawiłem,

że znaleźliście pośród pustyni palmę i źródło, gdzie mogliście odzyskać siły i nadzieję. Teraz, gdy odzyskaliście siły i w waszym sercu zapanował pokój, nie zagłębiajcie się w miasto grzechu, aby zatracić się w jego przyjemnościach i próżnościach.

57. Jest to i będzie nazywane „czasem Ducha”, ponieważ w tym czasie miałem przyjść w obłoku, aby wylać Światło, które objawia i rozprasza tajemnice, czas, w którym miałem otworzyć księgę nauczania na stronie odpowiadającej epoce, w której żyjecie. Moim Boskim miłosierdziem oświecam umysł człowieka, który z powodu swojej niewrażliwości na sprawy duchowe jest jak skała. Sprawię jednak, że z tej skały wypłynie woda, a nawet zakwitną kwiaty.

58. Spójrzcie wstecz, spójrzcie w przeszłość, a przekonacie się, że zawsze rozsiewałem miłość na waszej drodze. Kiedy uważaliście Mnie za nieobecnego, a wasza samotność się przedłużała, dawałem się odczuć w waszych sercach, stawałem się waszym wsparciem, abyście nie upadali na duchu. Zbieracie się w małych grupach, aby słuchać Mojego Słowa, ale jutro rozmnożycie się jak piasek morski, a te tłumy duchowo będą tymi, którzy utworzyli dwanaście plemion Izraela. Jest napisane, że miał je zebrać, aby je osądzić. Spośród tych tłumów wybiorę tych, którzy będą w tym czasie Moimi nowymi apostołami, ale przygotuję serca wszystkich, żeby odczuwali miłość i miłosierdzie wobec bliźnich, by słuchając głosu sumienia i uczuć serca, wykonywali wśród ludzkości dzieła godne tych, których przeznaczyłem do niesienia Mojego nowego przesłania, z dobrym smakiem, niszczącym gorycz świata.

59. Jeśli uznacie swoją misję za krzyż, zaprawdę powiadam wam, że tak właśnie jest, ale ja będę waszym Cyrenejczykiem. Wszystko, co uczynicie dla dobra swoich braci, oddam wam w postaci Światła dla waszego ducha. Pamiętajcie o Chrystusie, który wstąpił do nieba po zakończeniu Swojego dzieła miłości i odkupienia, pełen chwały i majestatu.

60. Módlcie się, ludzie, w narodach pojawiają się prorocy mówiący o Moim objawieniu i o Mojej obecności wśród was. Musicie ich rozpoznać, gdyż oni są Moimi wysłannikami. Nauczcie się jednak odróżniać ich od fałszywych proroków, którzy również się pojawiają, głosząc słowa pozornej światłości, które w głębi będą zawierały tylko ciemność. Ci, którzy zostaną wysłani, przygotowują serca, obudzą ludy i będą Moimi zwiastunami, abyście gdy dotrzecie do tych regionów, zastali je urodzajne.

61. Wszystko, co dzieje się obecnie, zostało wam już zapowiedziane przez Moich proroków dawno temu, ale kto dziś dostrzega spełnienie tego, co zostało wam zapowiedziane? Wielu śpi, bardzo niewielu czuwa; a pośród ciemności tej grzesznej nocy świata przyszedłem do tych, którzy pozornie spali, ale czekali na Mnie.

62. Księga Trzeciego Czasu jest pisana przez Moje „Złote pióra” pod dyktando Mojego pełnego miłości głosu. Aniołowie stróż, którzy gorliwie czuwają nad naukami Ojca, prowadzą rękę tych, którzy piszą, aby w księdze zapisali to, co ma pozostać dla przyszłych pokoleń: Księga miłości, księga doskonałej mądrości, księga, którą mogą czytać pokorni i mądrzy, mali i wielcy. próżni i prości. Moje Słowo będzie mieczem, który będzie walczył, mówiąc o Moim przyjściu w tym czasie, o formie Mojej komunikacji; rozjaśni nieokrzesane umysły i przeniknie serca z kamienia, niszcząc ich wątpliwości. Moja nauka będzie nadal rozprzestrzeniać się z serca do serca i od miasta do miasta, sprawiając, że nawet ludzie surowi, nieświadomi, grzesznicy, poganie i bałwochwalcy będą Mnie rozumieli, wierzyli we Mnie i kochali, uznając Moje objawienie miłości.

63. Cieszcie się, radujcie się myślą, że odczuliście Moją obecność w tym czasie, ponieważ doszliście już do punktu, w którym wasz duch pozbywa się tego, co zbędne, aby

kroczyć drogą doskonalenia się, która prowadzi do ewolucji. Czuwajcie i módlcie się za tych, którzy zostali powołani, ale nie chcieli Mnie słuchać, miejcie dla nich miłosierdzie.

64. Powiadam wam w Trzecim Czasie: Trzeba posiadać zasługi, aby zasłużyć na dary Pana. Wielu z was obdarowałem, choć nie potraficie Mi powiedzieć, jakie są wasze zasługi. Lecz Ja, który wszystko widzę, wiem, jakie zasługi zdobyliście w minionych czasach, aby zasłużyć na to, co wam dzisiaj powierzyłem, niech jednak nikt nie chełpi się tym objawieniem, które nie bez powodu nie zostało dane duchowi, aby ujawnić ciało jego przeszłość.

65. Umiłowane dzieci: Kontynuujcie spotkania; jeśli jednak nadejdzie dzień Mojego wykładu, a rzecznik się nie pojawi, nie bójcie się. Módlcie się i przygotujcie, wzniescie ku Mnie swojego ducha, a w tym momencie wyleję na was Moje Światło, Moją siłę, Moją łaskę i Moje miłosierdzie. Jeśli będziecie Mnie szukać w duchu, będę mówił do was od Ducha do ducha.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 121

1. Spełniłem Moją obietnicę powrotu do was. Jak drobny złodziejasek wkradłem się na palcach do waszej sypialni i obudziłem was ze snu. Ten, kto otworzył oczy, spojrzał na Mnie i poprosił, abym pomógł mu wstać, poczuł Moją siłę w swoim duchu oraz w ciele i szybko się podniósł. Przychodzę, aby ponownie pokazać wam wąską drogę Mojego Prawa, drogę, którą wszyscy musicie przejść.

2. Błogosławieni ci, którzy przygotowali się na przyjęcie Mojego Ducha, gdyż z ich wewnętrznego sanktuarium będą płynąć modlitwy o pokój dla narodów ziemi. Później nauczaj swoich braci modlić się w ten sposób, aby poprzez tę komunikację mogli usłyszeć Mój głos, który przejawia się poprzez natchnienie w czasie mówienia, poprzez intuicję podczas udzielania rad oraz poprzez dar uzdrawiania podczas namaszczenia. Teraz Moje Światło jest przekazywane za pośrednictwem rzeczników, jutro będę komunikował się bezpośrednio z duchem każdego, kto się przygotowuje.

3. Wielu pyta Mnie: „Panie, kiedy otrzymam takie same dary jak moi bracia?” A Ja odpowiadam: Wszyscy jesteście obdarowani, wszyscy nosicie w sobie swoje dziedzictwo, choć jeszcze go nie znacie. Dary te ujrzycie, gdy będziecie podążali Moją drogą. Gdy staniecie się Moimi sługami, wtedy wskażę każdemu z was jego obowiązki i misję.

4. W tym czasie przygotowaliście skromne mieszkanie, aby Mnie przyjąć, a Ja sprawiłem, że cieszyliście się Moją obecnością. Moje Słowo jest pełne słodczy i światłości, abyście powstałi do życia i zajęli w nim należne wam miejsce.

5. Nie bójcie się tych, którzy odrzucają lub zaprzeczają Mojemu przyjściu. Postępujcie z nimi taktownie i bądźcie wobec nich cierpliwi; Moja sprawiedliwość ich osiągnie. Zaprawdę powiadam wam, że ci, którzy najbardziej Mnie się zapierali i Mnie prześladowali, będą potem tymi, którzy najbardziej będą Mi bliscy. Przypomnijcie sobie Saula, prześladowcę Mojej nauki, który później stał się Moim uczniem. Ci nawróceni dołączą do was jutro. Ale jeśli naprawdę chcecie, aby wam uwierzono, nie irytujcie się, gdy powiedzą wam, że to jest fałszywy bóg lub fałszywy nauczyciel. Nie bójcie się też powiedzieć, że Chrystus był z wami. Przygotowuję was na wszystko, co ma nadejść. Bądźcie silni, a wyślę was do różnych krajów i spełnię Moje Słowo, kiedy mówiłem wam, że poprzez jednego z was pokój i zbawienie osiągną całe regiony, albowiem jego serce będzie jak serce pasterza, który kocha i troszczy się o swoje owce; i dodam jeszcze, że miłość, jaką darzy swoich braci i poświęcenie, jakie dla nich ponosi, nie będą bezowocne.

6. Niech nikt nie zapomina tych słów, ponieważ ten, kto dziś pozostaje nieznany w tłumie, jutro będzie pełnił delikatną funkcję wśród ludzkości.

7. Zsyłam Mój pokój na wasz naród, przyjmijcie go w swoim duchu i zanieście go innym narodom. Błogosławię was wszystkich. Módlcie się, aby pokój zapanował w sercach wszystkich ludzi.

8. Czekam na przebudzenie ludzkości, aby przypomniła sobie, że Ja istnieję, że przed Moim spojrzeniem dokonała wszystkich swoich czynów, i że zbliża się godzina, w której Moja sprawiedliwość położy kres niegodziwości. Słuchajcie Moich nauk i powstrzymajcie się od złych uczynków. Oczyszćcie swoje ciało i ducha, gdyż chociaż jako Ojciec jestem nieskończenie kochający, ale jako sędzia jestem nieubłagany.

9. Narody ziemi nigdy nie były pozbawione duchowego Światła. Zaprawdę powiadam wam: Nie tylko ten naród miał proroków i wysłanników, lecz wszystkim wysyłałem

posłańców, aby ich obudzili. Dzięki Światłu i Prawdzie zawartym w ich naukach, jak również podobieństwu do tego, co wam objawiłem, możecie ocenić ich słowa. Niektórzy z nich przybyli przed nadejściem Mesjasza, inni pojawili się po Mojej obecności w ciele człowieka, ale wszyscy nieśli ludziom duchowe przesłanie.

10. Nauki te, podobnie jak Moja, zostały zbezczeszczone, ponieważ choć nie zmieniono ich esencji, to jednak zostały okaleczone lub ukryte przed ludźmi, spragnionymi Prawdy.

11. Jest tylko jedna prawda i jedna moralność, które zostały objawione ludziom przez posłańców, proroków i sługi. Dlaczego więc różne narody mają różne koncepcje prawdy, moralności i życia?

12. Ta Prawda, sfalszowana przez ludzkość na przestrzeni wieków, zostanie przywrócona do stanu pierwotnego, a jej światłość będzie tak silna, że ludziom wyda się ona jakby była czymś nowym, choć jest tym samym Światłem, które zawsze oświecało drogę ewolucji dzieciom Mojej Boskości.

13. Wielu zginęło za mówienie prawdy, wielu też poddano torturom za to, że nie chcieli uciszyć głosu, który w nich przemawiał.

14. Nie myślcie, że niebo zesłało tylko tych, którzy mówili wam o duchu, miłości i moralności. Nie, ono zesłało także tych, którzy ofiarowali wam dobre owoce wiedzy, tej wiedzy, która rozjaśnia życie ludzi, która zmniejsza ich ciężary i łagodzi ich cierpienia. Wszystko to zostało zesłane przeze Mnie.

15. Są też inni, którzy nie głoszą nauk duchowej moralności ani naukowych odkryć, ale niosą przesłanie, które uczy odczuwać i podziwiać piękno stworzenia. Są to Moi posłańcy, których misją jest niesienie radości i ukojenia sercom tych, którzy płaczą.

16. Wszyscy oni doświadczyli goryczy, uświadamiając sobie niezrozumienie świata ślepego na prawdę, ludzkości niewrażliwej na piękno i dobro. Jeśli jednak powiedziałem wam, że w tej epoce wszystko zostanie z powrotem przywrócone, jeśli zapowiedziałem wam, że wszystko powróci do swojego biegu, i że wszystkie Moje nauki odzyskają swoją pierwotną esencję, możecie wierzyć, że zbliża się czas duchowej świetności na tym świecie, ale nie wolno wam zapominać, że zanim to nastąpi, wszystko zostanie osądzone i oczyszczone.

17. Niech każdy wędrowiec, który nie ma pokoju w sercu, zatrzyma się na kilka chwil w cieniu tego drzewa, a poczuje ulgę.

18. Nad duchem ludzkości unosi się również pamięć o duchu Eliasza, jako pasterza wcielonych i niewcielonych, niestrudzenie poszukującego swoich umiłowanych owiec na wszystkich ścieżkach, aby przypomnieć im o ich misji i wybrać tych, którzy będą Mi służyć w tym czasie.

19. Wszyscy zostaliście przyprowadzeni do Mnie przez Eliasza, ale kiedy stanęliście przede Mną i poczuiliście powiew Mistrza, wszystkie poświęcenia i próby, przez które przeszliście, aby usłyszeć Moje Słowo, zostały wynagrodzone.

20. Zaprawdę, powiadam wam, to dzisiejsze społeczeństwo przypomina społeczeństwo Pierwszego Czasu.

21. Izrael był przez długi czas w niewoli egipskiej, z której wyzwolił go Mojżesz. Przeszkody, wrogowie i przeciwności stawały na drodze ludu, aby uniemożliwić mu ratunek, lecz jego wiara oraz wytrwałość zwyciężyły i doszedł do podnóża Synaju, gdzie

usłyszał Mój głos i otrzymał Prawo. Wtedy upadły bożki i zniknęła ciemność z jego serca, a w jego duchu zajaśniało Światło, aby od tej chwili wierzył, kochał i służył wyłącznie prawdziwemu Bogu sprawiedliwości i miłości.

22. Życie tego ludu miało wkrótce się zmienić. Prawo, które właśnie otrzymał, obiecywało mu pokój i pomyślność, podczas gdy Mojżesz palcem wskazywał mu na horyzoncie "ziemię obiecaną" jako schronienie pokoju i ziemskiego szczęścia.

23. Czterdzieści lat trwała wędrówka przez pustynię, czterdzieści lat trwała ta lekcja Ojca dla Jego ludu, aby z jego serc wytrysnęła miłość tak jak ze skały wytrysnęła woda, by nauczyć go pokonywać pokusy, wykorzenić z jego serc nieczyste kultury i nauczyć go jak stawiać pierwsze kroki na drodze do wzniesienia się, aby go oczyścić, zanim weźmie w posiadanie „ziemię obiecaną” i zanim jego nowe pokolenia stworzą nowy lud poprzez swoje zwyczaje i kult Stwórcy.

24. Życie na pustyni, cuda, które zesłałem Mojemu ludowi oraz walka, ukształtowały jego ducha, a wraz z odzyskaną wolnością zapomniał on o niewoli i duch Izraela ponownie się podniósł.

25. To prorocy zapowiedzieli ludowi nadejście Mesjasza, to oni podtrzymywali płomień nadziei w sercach ludzi, kiedy czuli, że uginają się pod jarzmem innych narodów.

26. Wielu z radością oczekiwało przybycia Rabina z Galilei, którego nie potrafili rozpoznać w dziecięciu narodzonym z dziewiczego łona pokornej kobiety z Nazaretu w betlejemskiej grocie. Jednakże gdy jedni czuli, że narodził się ich Zbawiciel i Odkupiciel, inni od samego początku temu zaprzeczali.

27. Trzydzieści trzy lata żyłem wśród ludzi, a całe to życie było przykładem i nauką dla ludzkości, ponieważ nie przyszedłem na ten świat, aby się czegoś nauczyć. A kiedy pozostały tylko trzy lata do Mojego odejścia, rozpocząłem głoszenie kazań wśród ludzi. Moje słowa słyszano na drogach, w domach i w przedsionkach pałaców świątynnych. Słysząc je było w górach, na pustyni, w dolinach i nad morzem.

28. Wśród tłumu byli ci, którzy Mnie nienawidzili, ci, którzy czuli się osądzani na każdym kroku przez Moją naukę, ci, którzy widzieli zagrożenie dla stanowisk, jakie niesłusznie zajmowali. To oni przygotowali proces, wyrok i śmierć na krzyżu dla Tego, który przyniósł im życie wieczne.

29. W sercu Mistrza była gorycz i smutek, gdyż wiedział, jak długą drogę będą musieli przebyć ci, którzy nie znali prawdy, i dla których dokonał cudów, jakich przedtem ani potem nie był w stanie dokonać żaden człowiek.

30. Kiedy oznajmiłem Moim uczniom, że wkrótce odejdę, ogarnął ich nieskończony smutek. Wtedy, aby ich pocieszyć, powiedziałem im: „Oto powrócę, a znaki Mojego przyjścia będą następujące: gdy wojna przyniesie wam wieści, a niegodziwość ludzi osiągnie swój szczyt, Moje przyjście będzie bliskie. Ale wpierrw przede Mną przyjdzie Eliasza, aby przygotować drogę”. Po tych słowach minęła cała epoka, zanim one się spełniły. Pierwszego września 1866 roku duch Eliasza objawił się poprzez sprawiedliwego mężczyznę, przeznaczonego i wysłanego przeze Mnie, aby ogłosił Moją obecność i był zwiastunem Mojej duchowej komunikacji między ludźmi.

31. Człowiek ten otrzymał Boskie polecenie założenia siedmiu miejsc, które miały być po prostu reprezentacją "siedmiu pieczęci", a jednocześnie otrzymał on też nakaz przygotowania umysłów wybranych ludzi, aby stali się rzecznikami Boskiego Mistrza.

32. Od tego czasu wszyscy, którzy przyszli Mnie wysłuchać w tej formie, mieli przeczucie, że są sługami, wybranymi lub naznaczonymi, jako dzieci tego ludu, który od początku komunikował się ze swoim Panem i otrzymywał od Niego objawienia, cuda, nauki i prawo.

33. Wyryjcie tę lekcję w swoich sercach i przeanalizujcie ją z miłością.

34. Odrzućcie wszystkie egoistyczne myśli i skupcie się na swojej misji. Ta epoka jest przełomowa i decydująca dla ludzkości. Tylko Moja Nauka, która przewyższa ludzkie słabości, może wam objawić, że jest to czas, w którym Prawda zniszczy wszelkie kłamstwa i ciemność.

35. Ludzkość, która dzisiaj śpi, zapomniawszy o swoim Panu, a nawet o własnym duchu, obudzi się wstrząśnięta głosem Mojego wezwania. Najpierw objawiłem się ludowi Izraela, nie ludowi izraelskiemu z krwi, ale temu, który jest Izraelitą z ducha, i któremu przekazałem Światło Trzeciego Testamentu.

36. Przychodzę do was, ludzie, ponieważ wśród was są ci, którzy byli Mi wierni. Nie mogę jeszcze powiedzieć, że wypełniliście swoją misję, bo przed wami jeszcze długa droga. Znalazłem was przywiązanych do ziemskich dóbr, zmaterializowanych w waszym egoistycznym życiu. Lecz mimo to nie przychodzę, aby was skarcić, lecz aby was wezwać, żebyście Mnie wysłuchali, napełnili się mądrością i stali się mistrzami duchowości, dla której zostaliście posłani.

37. Otwórzcie oczy i pozwólcie obudzić się waszemu duchowi, żebyście mogli pojąć, iż naprawdę żyjecie w nowym czasie i dostrzec wypełnienie się Moich prorocत्व. Wtedy będziecie mogli powiedzieć z przekonaniem, że przyszedłem do was w zapowiedzianym czasie. Tylko poprzez znajomość esencji Mojego Słowa, będziecie w stanie właściwie interpretować wydarzenia, które dzień po dniu mają miejsce w waszym świecie. Jednak ludzkość, pogrążona w ślepotę i nie dostrzegająca Boskiego Światła, które świeci przed jej duchem, nie zdaje sobie sprawy z czasów, w których żyje, ponieważ gdyby o tym wiedziała, mordercze ręce zaprzestałyby już swojego dzieła, byłoby czuwanie, modlitwa i strach; nastąpiłoby przebaczenie między ludźmi i skrucha, ale nic z tego nie ma miejsca. Każdego dnia zrywane są nowe więzy miłości między narodami ziemi. Duchowość i moralność zostały odrzucone, istnieje tylko ślepa walka nienawiści, egoizmu i ambicji, które ujawniają brak wzniesienia ludzi. Pośród tej walki śmierć zbiera codzienne żniwo życia, a jej nieubłagany i sprawiedliwy sierp, cios za ciosem, wyrwa kąkol. Jednak ta ludzkość, która grzeszy, gwałci i bezczęści, walczy intensywnie o przetrwanie, nie zwracając egoistycznie uwagi na to, czy stosowane przez nią środki są sprawiedliwe i humanitarne, czy też wręcz przeciwnie. Teraz pytam was: Co czynicie w tym czasie sprawiedliwości?

38. Prawdą jest, że jeszcze nie nadszedł czas, abyście powstali i podnieśli alarm, ale musicie wiedzieć, że właśnie te chwile powinniście wykorzystać na przygotowanie, albowiem właśnie to Słowo przygotowuje was do zbliżającej się duchowej walki. Ono wezwało was i zjednoczyło, abyście byli ludem pokoju, umiejącym otworzyć drzwi swojego serca, by przyjąć przybysza lub obcego. Ono powierzyło wam misję jako posłańców tego przesłania, abyście rozprzestrzenili je wszystkimi drogami ziemi.

39. Powiadam wam, że prawdziwy pokój może zstąpić tylko z Mojego Ducha na ducha ludzkiego i to właśnie ten pokój przyniosłem wam w tym objawieniu, abyście nieśli go ludom i narodom. A może oczekujecie, że świat sam stworzy swój pokój? Jakim nasieniem mógłby go zasiać, skoro nie ma w nim uczuć miłości, sprawiedliwości ani miłosierdzia?

40. Oceńcie swoją odpowiedzialność, umiłowani ludzie, pomyślcie, że każdy stracony dzień jest dniem, w którym opóźniacie nadejście tej Dobrej Nowiny do serc waszych braci, że każda stracona lekcja to kawałek chleba mniej, który moglibyście ofiarować potrzebującym. Pracujcie z miłością, a wkrótce zapanuje pokój między ludźmi, ale pamiętajcie o tym, co wam mówię: Nie mylcie Mojego pokoju z tym pokojem, który podpiszą narody, gdyż ten nie będzie trwały. Będzie to fałszywy pokój, który sam się zniszczy, albowiem nie będzie miał w sobie nasienia miłości, którym jest szacunek i braterstwo, bo będzie oparty na strachu przed sobą nawzajem, na interesach lub na korzyściach materialnych. Prawdziwy pokój to ten, który zstępuje z nieba do serc ludzi, i stamtąd wypływa rozprzestrzeniając się w dziełach sprawiedliwości i miłości. Powiadam wam, że ten pokój, który zbliża się do narodów, nie jest prawdziwy, i jeśli chcecie tak prorokować, możecie to zrobić, mając pewność, że nie oszukacie. Mówię wam, że aby pokój Mojego królestwa zapanował wśród ludzi, musi jeszcze dojść do wojny doktryn, religii i idei - wojny, w której jedni postawią Moje Imię i Moją Prawdę przeciwko fałszywym bóstwom innych, i w której jedna doktryna powstanie, aby zwalczać drugą. To będzie nowa walka, duchowa bitwa, w której fałszywi bogowie spadną ze swoich piedestałów, a cały fałsz, który uważaliście za prawdę, zostanie zdemaskowany. Zobaczycie, jak z tego chaosu, zamieszania i ciemności wyłoni się wspaniała Prawdą.

41. Słońce swoim światłem daje wam wyobrażenie o tym, czym jest prawda. Jego światło świeci w ciągu dnia, a gdy znika, zaczyna się noc. Wtedy człowiek, za pomocą swojej nauki, wykorzystując elementy tej samej natury, odkrywa światło, którym może rozjaśnić ciemność nocy, jednak jest ono tak słabe, że znika i gubi się, gdy tylko promienie słońca pojawią się ponownie. Udało wam się rozjaśnić noc, ale kto dzięki swojej wiedzy może ukryć światło słoneczne i sprawić, że dzień stanie się ciemny? Tylko Ja mogę to uczynić, aby pokazać wam Moją moc, jak również tylko Ja mogę stworzyć prawdziwe światło lub je ukryć, kiedy tylko zechcę. Także w sferze duchowej jestem jedynym, który może rozjaśnić Światłem Prawdy miejsca, gdzie panuje fałsz i obłuda; sprawić, by ze śmierci zrodziło się życie; by z nienawiści, zła i urazy zrodziło się miłosierdzie, skrucha i przebaczenie, a z obłędu umysłu zrodził się rozsądek. Jednym słowem, niech nad ciemnością zapanuje Światło. Tak, ludzie, Światło Mojej Prawdy oświeci wasz świat, a ta długa duchowa noc, którą przeżyliście, zniknie. Już zaczął się pojawiać jak nowy świt. Jest to Światło, które obudziło was w tym czasie, mówiąc wam: Czuwajcie i módlcie się, budźcie swoich braci, uzdrawiajcie ich, aby mogli podjąć walkę i szukajcie tego, który się zgubił. Bądźcie uczniami Światła, abyście jutro, stając się nauczycielami, dawali nauki Światła. Bycie Moim uczniem wymaga czasem poświęcenia, ale powiadam wam, że pokój ducha jest cenniejszy niż ziemskie wygody. Bądźcie prawdziwymi dziećmi Światłości, aby każda wasza modlitwa była jak gwiazda na niebie waszego życia, i aby modlitwa wszystkich, utworzona przez zjednoczenie waszych myśli, była jak światło jutrzeńki.

42. Eliasza rozlewa Światło na drogi, a owce powracają do owczarni. Kiedy dotrę do każdego serca, do każdego ludu, wszyscy zostaną już dotknięci przez Eliasza.

43. Przygotujcie się, uczniowie, nie chcę, aby ból, gdy osiągnie swój najwyższy stopień nad ludzkością, był jak płaszcz ciemności, który przyciemnia wasze myśli i rozum. Chcę, aby Moi uczniowie w tej godzinie próby potrafili powstać silni, i aby w środku burzy potrafili usłyszeć głos sumienia.

44. Dzieci Moje, które w swojej niewiedzy lub strachu mówicie Mi: „Panie, jeśli chcesz, abyśmy dotarli do Ciebie, dlaczego pozwalasz, aby pokusy i przeciwności stanęły na naszej drodze?” A Mistrz odpowiada: Dlatego, że próby rozjaśniają waszego ducha,

co jest jedynym sposobem, abyście mogli widzieć, a wy musicie widzieć, abyście mogli zdobywać wiedzę. Zrozumcie, że w swoim duchowym życiu będziecie musieli zobaczyć wiele rzeczy, albowiem będąc dziećmi Światłości, jesteście dziedzicami Mojej Mądrości.

45. Będziecie zwiastunami czasu łaski, więc wasza odpowiedzialność jest bardzo wielka. Fundamenty tak wielkiego dzieła muszą być mocne, aby mogło powstać na nich sanktuarium Mojej Boskości. Odsłaniam wam wiele z tego, co przyniesie przyszłość dla tego ludu. Wówczas nie będziecie patrzeć na Mnie jak na kogoś wiecznie ukrytego w tajemnicy.

46. Przeanalizujcie Moje słowa, abyście mogli się uduchowić, ponieważ jeśli nie zgłębicie tej nauki, możecie popaść w nowy fanatyzm. Zrozumcie, uczniowie, że w duchowości nie ma miejsca na fanatyzm, uprzedzenia, bałwochwalstwo, czy przesady. Spirytualizm oznacza wzniesienie się; duchowość oznacza wolność ducha, ponieważ ten, kto ją osiąga, uległ dematerializacji, wyzwolił się od namiętności ciała, przeszedł przez poświęcenie się i świadome wyrzeczenie. O ludzie, którzy tak często Mnie słuchaliście, zbliża się chwila, kiedy Moje słowa znikną, a Ja i nie widzę w was zrozumienia dla Mojej nauki, a tym bardziej przygotowania i właściwej interpretacji lekcji, które wam dałem.

47. Śpicie słodko, ufając Mojej miłości, ale Ja wam mówię: Czuwajcie i módlcie się, aby to nie ból was obudził, ból, którego wam nie zsyłam, ponieważ nie pochodzi on ode Mnie. Ból pochodzi od człowieka z powodu jego nieposłuszeństwa. Wszystko mówi wam o Mnie i o Mojej miłości. Natura, życie zewnętrzne, życie wewnętrzne, całe stworzenie - są jak wskazówka, która wskazuje wam nieskończoność jako cel, do którego powinniście zmierzać. Rozmyślając nad tym wszystkim, czy nie myślicie o swoim odejściu? Czy nie zdajecie sobie sprawy, że każdy dzień, który przeżywacie, jest krokiem przybliżającym was do siedziby ducha? Słuchajcie i zrozumcie, bo tam, gdzie wielu widzi śmierć, jest życie; tam, gdzie wielu wierzy, że jest ciemność, jest światło; tam, gdzie wielu widzi nicość, jest wszystko; a tam, gdzie wielu widzi koniec, jest wieczność. Jak wiele ludzi, w swojej nieświadomości, przypomina dzieci, które oddając się dziecięcym zabawom, nie martwią się o przyszłość.

48. Ludzie, którzy nosicie w sercach światło doświadczeń tego życia, a w swoim duchu Światło pozostawione przez ewolucję różnych egzystencji, dlaczego zajmujecie swojego ducha tym, co jest dla niego niepotrzebne, i dlaczego często płaczecie z powodu spraw, które nie zasługują na wasz ból?

49. Szukajcie prawdy we wszystkim. Ona jest na wszystkich drogach. Jest przejrzysta i jasna jak światło dzienne.

50. Idźcie i mówcie o tych lekcjach swoim braciom. Przygotowuję już okolice na przyjęcie Dobrej Nowiny. Jednak widzę, że nadal boicie się walki, osądów swoich bliskich. Są tacy, którzy bardziej boją się swoich rodziców lub braci niż osądu swojego Boga. Czy boicie się, że uznają was za pomyłonych, że nazwą was zdrajcami lub oszustami? Zaprawdę powiadam wam: W waszym duchu złożyłem klejnot tak wielkiej wartości, że jedno wasze słowo może przekonać tych, których tak bardzo się boicie.

51. Uważacie za zbyt wielkich bogaczy tego świata, mędrców, rządzących, filozofów, naukowców, kaznodziejów religii i ludzi wpływowych, a Ja wam mówię: Nie potrzebujecie tej wielkości, aby móc mówić o Mojej prawdzie. Nie potrzebujecie niczego z tego, aby być wielkimi, ponieważ prawdziwa wielkość, która jest wielkością ducha, nie potrzebuje ani złota, ani ludzkiej wiedzy, ani tytułów. Tam, gdzie duch nie przejawia się poprzez miłość, tam nie ma prawdziwej wielkości. Czy nie widzicie monarchów, którzy dziś siedzą na

tronie, a jutro będą znosić swoją nędzę? Czy nie widzicie mędrców, którzy korygują to, co wcześniej głosili jako prawdę? Czy nie widzieliście pięknej kobiety, podziwianej i pożądanej, która później stała się łachmanem? Nie mylcie więc wiecznych wartości z przemijającymi ludzkimi marnościami.

52. Weźcie swój krzyż i idźcie za Mną, noście go w sercu i nie lękajcie się. Idźcie krok po kroku, pozostawiając Moje Słowo w swoim sercu jako ślad Światła. Przebaczajcie tym, którzy was skrzywdzili, a jeśli upadniecie i będą was wyśmiewać z powodu waszego upadku, nie lękajcie się, ponieważ teraz Chrystus, który do was przemawia, będzie Cyrenejczykiem dla tych, którzy wezmą na siebie Mój krzyż.

53. Słuchajcie, ludzie, rok 1950 zbliża się wielkimi krokami i wola Wiekuistego zostanie spełniona. Nie powinniście być wtedy podzieleni, gdyż nie wiecie, jakie próby was czekają. Tutaj, gdzie przygotowałem lud na przyjęcie Mojego Słowa w tym czasie, nie powinno dojść do zamieszania. Konieczne jest, aby do tego czasu lud ten był zjednoczony, a jego mężczyźni i kobiety przygotowali swojego ducha na Moje ostatnie przesłanie, w którym usłyszają brzmienie Moich ostatnich słów: Czekam na was w niebie!

54. Jeśli przygotujecie się w ten sposób, wkrótce ujrzycie, jak Światło Mojego Ducha zstępuje na was bez pośredników i ludzkich rzeczników, aby komunikować się z uczniami od Ducha do ducha. Do tego czasu oczyścicie swoje praktyki do tego stopnia, że wasi bracia będą zaskoczeni, widząc duchowość Moich nowych uczniów, duchowość, która będzie mówiła o wewnętrznym uwielbieniu, które praktykujecie.

55. Wtedy ludzkość zobaczy, że czasy przepowiedziane tysiące lat temu, te, w których miało nastąpić Moje nowe przyjście, są tymi, ponieważ będą w stanie sprawdzić, czy Boskie Światło jest wylane na wszelkie ciało i na każdego ducha.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 122

1. Zapomnijcie na chwilę o próżnościach tego świata, gdy słuchacie Moich słów, a gdy wasz duch się wzniesie, ujrzycie Światło tego czasu.

2. Podczas gdy dla wielu narodów te godziny są godzinami bólu i śmierci, dla was są one godzinami pokoju i nadziei. Nie pokładajcie jednak zbytnej wiary we własne zasługi, gdyż również was mogą spotkać próby. To Ja dałem wam ten pokój, abyście mogli być świadkami Mojego objawienia, zgłębiali Moje słowo i wprowadzali w życie Moją naukę. Dałem wam czas na wysłuchanie i zrozumienie Moich lekcji, ale widzę, że wasza analiza nie wykroczyła poza sferę materialną i dlatego nie odkryliście sensu Moich nauk. W tym niezrozumieniu naśladujecie ludzkość, która mając na każdym kroku namacalne dowody Mojej sprawiedliwości, nie zatrzymuje się ani na chwilę, aby zastanowić się nad sensem tych wydarzeń.

3. Chcę, abyście otworzyli oczy na rzeczywistość czasów, w których żyjecie, abyście mogli modlić się za świat. Nadszedł ten czas, który był zapowiadany w innych epokach, kiedy to nastąpi walka dobra ze złem. Uczniowie, nie zasypiajcie czekając na inną epokę. Jesteście dziećmi Światłości, którym objawiam wielkie nauki, abyście byli pochodnią wiary wśród ludzkości.

4. Dotrzecie do swoich braci, którzy śpią, w celu przekazania im duchowych objawień i powiecie im w łagodny i braterski sposób, pomagając im zrozumieć, że przyczyną goryczy, która dręczy ludzkość, jest zapomnienie, w jakim pozostawiła ona ducha.

5. Kiedy ludzie naprawdę uwierzą, że liść na drzewie nie porusza się bez woli Boga, wtedy poczują Moją obecność na każdym kroku swojego życia. Niektórzy odczuwają, że przychodzę jako Ojciec, inni, że przychodzę jako Nauczyciel, a jeszcze inni odczuwają, że przychodzę jako Sędzia.

6. Zstąpiłem w ciemności, aby was odnaleźć. Byłem obecny w trakcie waszego błędzenia, aby dać się odczuć wszystkim duchom. Jak pasterz, który schodzi na dno przepaści w poszukiwaniu zagubionej owcy, tak i Ja zstąpiłem do najciemniejszych otchłani, w które popadli ludzie. Wy, którzy Mnie słuchacie, zrozumcie prawdziwie godzinę sprawiedliwości i zadośćuczynienia, w której żyjecie. Pomyślcie, że gdybyście uparcie trwali w ignorancji, ciemności otaczające świat stałyby się jeszcze gęstsze. Nie wiecie, ile czasu by minęło, zanim duchy mogłyby otrzymać promień Światła.

7. Wysłałem na Ziemię duchy, które mogę nazwać pierwotnymi w Prawie, ponieważ należą do tych, którzy otrzymali Moje pierwsze objawienia. Nie powiem wam, kim oni są, gdzie się znajdują ani co robią, bo gdybyście ich rozpoznali, moglibyście popaść w bałwochwalstwo lub zamieszanie.

8. Temu ludowi, który z każdym dniem rośnie w poszukiwaniu Mojej nauki, mówię, aby żył w jedności, by w ten sposób zbliżyć się do Mnie. Jeśli nie będziecie się starać, jak możecie stać się mistrzami duchowych nauk?

9. Miłość jest nasieniem, które wam powierzam, abyście rozsiewali ją na całym świecie. Spójrzcie na jałowość ziemi. Nie ma już braterstwa, przyjaźni ani szacunku. Nasienie, które się rozprzestrzeniło, to nienawiść i ambicja, a jego owoce już widzicie - są to wojny, zniszczenie, nędza, śmierć.

10. Czy po tym czasie, kiedy dam wam Moje słowo, nie uważacie za sprawiedliwe, gdy Mistrz zapyta was, co czynicie w tej epoce, kiedy narody i ludy powinny szukać lepszego życia i przestać walczyć między sobą? Na czym polega wasze dzieło?

11. To prawda, że przyszedłem wam dać, ale nie ograniczajcie się tylko do przyjmowania. Pamiętajcie, że pokój, który wam daję, jest nie tylko dla was, lecz dla wielu waszych braci. Nie jesteście poza wielką bitwą, wiedźcie, że przygotowuję was do bycia żołnierzami.

12. Czy czekacie, aż świat sam wprowadzi pokój? Jakim nasieniem będzie mógł go zasiać, skoro w duchu ludzi przeważa obecnie prawo ludzkie, a nie Prawo Boże?

13. Nie oszukujcie się, w sercu ludzkości nie ma ani miłosierdzia, ani duchowości, dlatego nie ma ona podstaw, aby zapewnić sobie pokój, dom, źródło pracy, czy kult dla Mojej Boskości.

14. Wkrótce na świecie zapanuje pokój, a kiedy to nastąpi, będziecie Mi dziękować, ludzie, wierząc, że stało się to dzięki waszym wysiłkom. Wtedy powiem wam: Otwórzcie oczy, ten pokój, który osiągnął świat, nie będzie trwały, ponieważ nie jest oparty na prawdzie. Zniszczę go Moim mieczem sprawiedliwości tak jak niszcę wszystko, co fałszywe. Pokój, o którym wam mówię, będzie pozorny, ponieważ będzie oparty na wzajemnym strachu. Prawdziwy pokój nie może zrodzić się w nieczystych sercach, nadejdzie później, zstąpi z królestwa niebieskiego do serc ludzkości.

15. Jeśli chcecie ogłosić te proroctwa światu, możecie to zrobić. Nie lękajcie się, nie oszukuję was. Jeśli chcecie powiedzieć swoim braciom, że pokój, który zamierzają zawrzeć narody, nie jest dobry, nie popełnicie błędu, ponieważ Ja nie mogę się mylić. Wkrótce zobaczycie wypełnienie się tego, co wam zapowiadam w tym roku 1944. Wojny i materialne ambicje ustaną, ale później pojawią się wojny religijne, doktrynalne, ideologiczne i filozoficzne. Będzie to duchowa walka o odnalezienie drogi prawdy.

16. Jest to konieczne, aby ludzkość otworzyła oczy, odkryła fałszywych bogów i zerwała kajdany niewolnictwa.

17. Gdy ta walka ustanie, zapadnie cisza, a ludzie, klęczący w modlitwie, będą rozmyślać i pokutować; ujrzą jak z ich serc, wznosi się ofiara podobna do zapachu wydzielanego przez kwiaty, która będzie szukać jedyne i prawdziwego Boga.

18. Sprawię, że ten świat zostanie oczyszczony z trądu, sprawię też, że ze śmierci zrodzi się życie. Sprawię, że z nienawiści wyrosną owoce pojednania, a z szaleństwa zrodzi się rozsądek.

19. W międzyczasie mnożcie się, zarówno pod względem liczby, jak i wiedzy oraz cnót. Daję wam broń, abyście mogli stawić opór i zwyciężyć.

20. Ten zakątek ziemi, na którym żyjecie, sprzyja waszej misji; przypomina "ziemię obiecaną" ludu Izraela w Pierwszym Czasie, ale nie dajcie się ponieść bogactwom tej ziemi, ponieważ musicie pamiętać, że miasto Jerozolima zostało zrównane z ziemią przez swoich wrogów i nawet świątynia Salomona została zburzona.

21. Wasza ziemia jest podobna do tej, którą otrzymał naród izraelski, ale ani ta nie była ojczyzną dla ducha, ani ta nie jest drugim Jeruzalem, albowiem duchowe miasto nie jest z tego świata.

22. Bądźcie nadal gościnni jak Abraham, przygotujcie się na to, że przy waszym stole zasiądzie obcy, aby spożyć posiłek i odpoczywać w cieniu waszego dachu. Weźcie w

swoje ręce Mój balsam miłości, aby uzdrowić chorego, dać mu poczuć Moją pociechę i przywrócić zdrowie. Jesteście tym ludem, do którego od zawsze przemawiał żywy i niewidzialny Bóg, a także ludem, który zawsze ulegał wpływom bałwochwalstwa innych narodów.

23. Przybyłem teraz uwolnić was od fanatyzmu i przesądów, przypomnieć wam o duchowym wielbieniu waszego Ojca, aby narody, które zwrócą swoją uwagę na ten lud i przybędą karawany, były zaskoczone znajdując wśród was moralność, cnotę i duchowość.

24. Zachowajcie w swoim duchu tę lekcję, którą wam przekazałem, aby służyła wam jako przygotowanie.

25. Niech nikt nie buntuje się przeciwko konieczności powrotu na tę planetę w innym ciele, niech nie myśli, że reinkarnacja jest karą dla ducha. Wszystkie duchy, które miały zamieszkać na ziemi, musiały przejść przez prawo reinkarnacji, aby osiągnąć swój rozwój i wypełnić misję, którą im powierzyłem.

26. Nie tylko duchy o niskim poziomie rozwoju muszą się wcielać ponownie, również duchy o wysokim poziomie rozwoju powracają raz po raz, aż do zakończenia swojej pracy.

27. Eliasza jest największym z proroków, którzy przyszli na ziemię i pomimo wielkich dzieł, których dokonał i wielkich prób, które przeszedł, musiał powrócić na ten świat w innym czasie, w innej postaci i pod innym imieniem.

28. To Prawo miłości i sprawiedliwości było przez długi czas ignorowane przez ludzkość, ponieważ gdyby poznała je wcześniej, mogłaby popaść w zamieszanie. Jednak Ojciec ujawnił wam pewne rzeczy i znaki, które były światłem zapowiadającym ten czas wyjaśniający wszystkie tajemnice.

29. Przeszłość waszego ducha, wraz z jego różnorodnymi wcieleniami na ziemi, jest dla was niedostępna. Objawiono wam tylko prawdę o reinkarnacji, ponieważ to da wam bardziej realistyczne wyobrażenie o Boskim miłosierdziu i sprawiedliwości oraz przywróci grzesznikom, bezsensownie marnującym życie, nadzieję na nową szansę, dzięki której będą mogli naprawić popełnione błędy.

30. Idea śmierci lub wiecznego potępienia zostaje zniszczona przez to objawienie, a zarówno duch, jak i serce człowieka, gdy zrozumieją tę prawdę, wznoszą się, aby wielbić Boską dobroć.

31. Jeśli nie zostało wam to objawione na początku, to dlatego, że nie byliście gotowi, aby to poznać. A jeśli teraz dowiedzieliście się o tym, a mimo to nie macie dokładnego pojęcia, kim byliście wcześniej, to jest to kolejny dowód na to, że nie jesteście jeszcze zbyt zaawansowani.

32. Kiedy ludzie będą się miłować nawzajem i potrafią sobie przebaczać, kiedy w ich sercach zagości pokora, i kiedy duch podporządkuje sobie ciało, to nie ciało, świat, czy namiętności utworzą grubą zasłonę, która uniemożliwia wam spojrzenie wstecz lub na przód waszej drogi, lecz wręcz przeciwnie, ciało które już zostało uduchowione dzięki praktykowaniu Mojej nauki, będzie jak posłuszny sługa, podążający za nakazami sumienia, w przeciwieństwie do tego, czym jest obecnie, czyli przeszkodą, potknięciem, zasłoną na oczach ducha.

33. Teraz dziwicie się, gdy macie początek jasnowidzenia, które pozwala wam zobaczyć coś z przeszłości lub objawia wam przyszłość, choć zaprawdę powiadam wam, że takie duchowe spojrzenie powinniście mieć stale, podobnie jak widzenie oczami waszego ciała podczas życia na ziemi.

34. Musicie jeszcze trochę podążać Moją drogą, abyście osiągnęli te wyżyny, a wasz duch, zbierając w sobie wszystkie owoce swoich przeszłych doświadczeń, uwolni się zachwycony i wzniesie się w swojej własnej wiedzy.

35. Pomyślcie, że gdyby w waszym duchu było już dużo światła, w waszym sercu powinno być dużo spokoju.

36. Nie zwracajcie uwagi na tych, którzy chcą was zastraszyć, ponieważ zgłębiacie sprawy dotyczące ducha, albowiem oni chcą nadal spać w śnie ignorancji.

37. Wielu aspektom swojego materialnego życia przypisywaliście większe znaczenie niż aspektom, które dotyczą ducha, i dlatego stworzyliście fałszywy i pusty świat. Nadszedł jednak czas, abyście zaczęli żywo interesować się tym, co jest nieodzowne dla waszej istoty, a kiedy to nastąpi, nadacie swojemu życiu prawdziwe piękno i sens.

38. Muszę jednak wam powiedzieć, że nawet jeśli życie na tym świecie osiągnie szczyt cnoty i sprawiedliwości, to nie tutaj znajdziecie swoje idealne miejsce zamieszkania. Wasza wędrówka przez tę dolinę jest tymczasowa, będzie służyła wam jedynie jako tygiel, szkoła, księga, dzięki czemu osiągniecie wzniesienie waszego ducha.

39. Istnieją inne, wyżej położone mieszkania w domu waszego Ojca, które przygotowałem, abyście mogli w nich zamieszkać.

40. Błogosławieni ci, którzy rozważając te słowa, uwierzyli w nie i poprawili swoje życie dla dobra ducha, ponieważ osiągnie on owoc w wieczności.

41. Umiłowani, z pewnością możecie powiedzieć, że wszystko, co wydarzyło się na tym świecie, zostało wam zapowiedziane lub przepowiedziane w dawnych czasach.

42. Słowo, które człowiek usłyszał z ust Moich proroków, było Moim głosem. Nie przemawiali oni z własnego natchnienia, ale z woli Bożej.

43. Prawdziwą interpretację Moich przepowiedni, zapowiedzi i obietnic daję wam, gdy widzicie, że w odpowiednim czasie wypełniają się Moje słowa.

44. Jakże wiele różnych interpretacji nadaliście Boskim objawieniom, a prawdę poznaliście dopiero wtedy, gdy wypełniłem Moje Słowo. Wiele prorocstw już się spełniło, inne spełniają się na waszych oczach, a jeszcze inne czekają na swój czas.

45. Wciąż przygotowuję i wysyłam nowych proroków, którzy objawią wam wielkie cuda, a jednocześnie ogłoszą obecność lub zbliżanie się tego, co zostało wam zapowiedziane w przeszłości.

46. Starożytne prorocтва zostaną potwierdzone przez nowych proroków. Niech każdy, kto czuje w sobie ten dar, modli się, czuwa i przygotowuje się, aby mówić tylko prawdę. Jeśli to zrobicie, zobaczycie, że jedni potwierdzą to, co ogłoszą inni. W ten sposób prorocy minionych czasów wypełniali swoją misję, nawet jeśli jedni przychodzili w jednej epoce, a inni w innej.

47. Nie martwcie się, jeśli czasami nie rozumiecie tego, co otrzymujecie pod natchnieniem lub tego, co mówią wasze usta. Oni również często nie rozumieli tego, co wypowiadały ich usta.

48. Wyleję Światło na tych, którzy przyjmą wasze świadectwo, a w odpowiednim czasie spełnią każde z waszych prorocstw. Biada tym, którzy nie mówią prawdy, gdyż w odpowiednim czasie zostaną zdemaskowani. Wtedy nie znajdą w swoim ciele ani w swoim duchu niczego, czym mogliby zmyć swoją plamę i spłacić swój dług.

49. Kto będzie sędzią fałszywych proroków? Prawda, ponieważ jest ona światłem, które dotrze do tych serc poprzez sumienie.

50. Prawda zawsze poszukuje czystych serc, aby mogła się objawić. Oczyszćcie swoje serca, aby to Światło znalazło się w słowach, myślach i czynach Mojego ludu.

51. Kluczem miłości, który posiadam, otwieram wasze serca. Zastałem was w letargu. Zaskoczyłem was na drodze idących powolnym krokiem. Przyszedłem, abyście uznali, że jesteście wysłannikami Mojej Boskości - mówi wam to Słowo Ojca, czyli Ten, który stał się człowiekiem w Drugim Czasie.

52. Nie raz, lecz wielokrotnie i na różne sposoby zapowiadałem i obiecywałem Moim uczniom Moje ponowne przyjście. Przepowiedziałem im znaki, które miały zwiastować Moje przyjście. znaki w naturze, wydarzenia wśród ludzkości, wojny światowe, grzech w najwyższej postaci. Aby świat nie był zdezorientowany, oczekując Mnie ponownie jako człowieka, dałem do zrozumienia, że Chrystus przyjdzie w obłoku, to znaczy w Duchu.

53. Obietnica ta została spełniona. Oto Mistrz w Duchu przemawia do świata. Oto posiadacz pokoju i królestwa Światłości, który przybywa, aby zbudować ogromną arkę, w której ludzie będą mogli znaleźć schronienie i ocalenie tak jak w dawnych czasach, kiedy Noe zbudował arkę, aby ocalić ludzkość.

54. Za wasze postępy i wytrwałość w Mojej nauce będę objawiał wam w prosty sposób treść wielu tajemnic. Księga życia, zapieczętowana siedmioma pieczęciami, jest dla was zagadką, ponieważ Szósta Pieczęć została zdjęta, a jej treść oświeca wasze czasy. Wszystko było dla was tajemnicą i nie chcę, żeby tak pozostało. Powiedziałem już, że siedem pieczęci to siedem Boskich objawień przygotowanych człowiekowi, z których wy otrzymujecie szóste, a brakuje wam jeszcze siódmego.

55. Wiecie, że Roque Rojas założył siedem zgromadzeń, którym nadał nazwy pieczęci, a szóste z nich było symbolicznie jak urodzajne drzewo, które rozmnożyło swoje gałęzie. Wiecie też, że w 1866 roku rozpoczęła się nowa epoka, ale nie potraficie jeszcze uporządkować swoich myśli. Niektórzy próbowali analizować te lekcje, ale ich interpretacja była błędna, gdyż ograniczała i zamykała to, co wieczne i boskie, w ramach tego, co ludzkie i materialne. Zanim jednak to zamieszanie się rozprzestrzeni, rozproszę ciemności niewiedzy Światłem Moich objawień.

56. Przygotowałem ten kawałek ziemi, po którym chodzicie, aby Moje Boskie Światło zstąpiło w tym czasie na jej mieszkańców. Przybyłem tutaj, żeby przypomnieć wam Boskie Prawo, którego nauczałem was jako Ojciec w Pierwszym Czasie. Powtórzyłem wam tutaj Moje Sowo, które dałem wam jako Jezus, jako prawdziwą pieśń pieśni ducha i przyniosłem wam Światło Prawdy, które wyjaśnia każdą tajemnicę i każdą niezrozumianą lekcję.

57. Przyszedłem odbudować Moją świątynię, świątynię bez murów i wież, ponieważ znajduje się ona w sercu człowieka. Wieża Babel nadal dzieli ludzkość, ale jej fundamenty zostaną zniszczone w sercach ludzi. Bałwochwalstwo i religijny fanatyzm wzniosły również swoje wysokie wieże, ale one są kruche i upadną. Zaprawdę, powiadam wam: Moje Prawa, zarówno boskie, jak i ludzkie, są święte i to one będą osądzać świat. Ludzkość nie wierzy, że jest bałwochwalczą, lecz zaprawdę powiadam wam, że nadal czci "złotego cielca".

58. Ja jestem Duchem, jestem Esencją i Światłością. Obudźcie się, otwórzcie oczy, spójrzcie na Mnie i słuchajcie Mojego głosu. Ta komunikacja, którą dzisiaj otrzymujecie od

Mojego Ducha poprzez ludzkiego pośrednika, nie jest najdoskonalsza, i dlatego nie będzie trwała wiecznie. Wkrótce ona minie, a wtedy rozpocznie się czas komunikacji od Ducha do ducha, w którym usłyszycie głos swojego Ojca.

59. W Drugim Czasie spotkałem ślepego i przywróciłem mu wzrok, sprawiłem, że chromy zaczął chodzić, a umarłego wskrzesiłem. Teraz dostrzegam większą pustkę na świecie, gdyż widzę tysiące ślepych, głuchych, trędowatych i martwych duchowo. Prawdą jest, że przychodzę do was z wyrokiem, ale także pełen miłości, bo nigdy nie przestanę uważać was za dzieci i zawsze będę patrzeć na was jak na dzieci.

60. O ludzie, czy pójdziecie za Mną drogą, którą od dawna wytyczam wam poprzez Moje czyny i przykłady? To prawda, że ta droga naznaczona jest poświęcaniem się, ale na jej końcu jest „ziemia obiecana”. Również i tym razem nie przyjdę, aby olśnić was fałszywym blaskiem ludzkich bogactw. Wasz Mistrz pokaże wam jedynie blask cnoty. "Moje królestwo nie jest z tego świata" - powiedziałem wam - z tego świata próżności, egoizmu i kłamstw, albowiem zaprawdę powiadam wam, że Ja panuję w doskonałości.

61. W 1950 roku ostatnie ogniwo łańcucha, który utworzą 144 000 wybranych, otrzyma w swoim duchu Boski znak. Z nich wyłonią się wysłannicy, prorocy i uczniowie, którzy poprzez swoje nauczanie, modlitwy i przykład będą nieść ludzkości nasienie nowego życia.

62. Słowo, które dziś słyszycie, przeminie, a radość, jaką dziś odczuwacie słuchając go, również przeminie. Potem, gdy będziecie chcieli cieszyć się duchowo Moją obecnością tak jak teraz, wystarczy, że wejdziecie w stan medytacji i będziecie się modlić, błagając o Moją miłość.

63. Nie myślcie, że jestem nieobecny, gdy nie słyszycie Mnie już za pośrednictwem tych rzeczników, i że tracicie szacunek oraz przygotowanie, które macie dzisiaj, gdy słuchacie Mojego słowa. Wiedźcie, że będę podążał za wami, dokądkolwiek pójdziecie, że będę obserwował waszą pracę na Moich polach i pytał wasze sumienie o każdy wasz krok.

64. Przygotowuję was, ponieważ wiem, że po tym okresie przygotowań pojawią się fałszywi rzecznicy ogłaszający, że Mistrz nadal przekazuje swoje słowo w tej formie, i chcę abyście uwolnili się od tego zamieszania, wywołanego przez tych, którzy wierząc, że czuwają, w rzeczywistości śpią, a także przez tych, którzy wierząc, że Mi służą, w rzeczywistości służą samym sobie.

65. Ogłaszam wam, że godzina zakończenia tego przekazu będzie godziną sądu dla tego ludu, ponieważ każdy z was ujawni w tym momencie to, co nosi w swoim sercu i w swoim duchu. Wtedy ujawnią się skłonności każdego z was, wasze zrozumienie, wasze posłuszeństwo, wasza duchowość.

66. Wiem, że znajdą się tacy, którzy zbezczeszczą Moje nakazy, tacy, którzy z tego powodu utkną w miejscu i popadną w zamieszanie, hamując w ten sposób postęp podjętej misji. Ale po pewnym czasie powróci w duchu pamięć o Moich słowach, Moich naukach i Moich prorocत्वach, w których ostrzegałem was przed wszystkim, co miało się wydarzyć, zwracając na ścieżkę posłuszeństwa tych, którzy z niej zboczyli.

67. Niech nikt w tej chwili nie mówi: Panie, nie odwróć się od Ciebie, nie będę Ci nieposłuszny. Nie obiecujcie Mistrzowi tego, czego wielu z was nie dotrzyma.

68. Czuwajcie i módlcie się, oczyszczajcie swoje serca z materializmu, oczyśćcie się z egoistycznych interesów i pasji. Studiujcie Moje nauki, abyście w tej godzinie nie popadli w letarg i mogli z odwagą zrobić następny krok.

69. Nie proszę was o obietnice, proszę was o wypełnienie waszej misji.

70. Zachowajcie Moje słowo w głębi swojego serca, abyście jutro nie zaparli się Mnie swoimi czynami lub słowami, mówiąc, że nie ostrzegłem was przed tym, co dobrze wiecie, co powtarzałem wam niezliczoną ilość razy.

71. Niektórzy z was mówią w głębi swoich serc: Mistrzu, czy będziemy w stanie się Ciebie zaprzeć, skoro przyszedłeś, aby wskrzesić nas do prawdziwego życia?

72. Mówię wam, że nie możecie jeszcze w pełni ufać sobie, ponieważ wasza miłość i wiara są nadal małe.

73. Konieczne jest, abyście wytrwale studiowali Moje nauki, by rozwinąć swoje cnoty, a kiedy nadejdzie zbliżająca się godzina próby, pamiętajcie o Moich słowach i nie wahajcie się ani przez chwilę.

74. Zobaczcie, uczniowie, z jaką miłością zachęcam was do przygotowania się. Jutro, jeśli upadniecie, nie będziecie mogli powiedzieć: Pan nie uprzedził nas o swoim odejściu.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 123

1. Moje Słowo wylewa się na was niewyczerpanie. Jestem Chrystusem, który zamieszkał wśród ludzi w Drugim Czasie, i który zstępuje do was ponownie, aby dać świadectwo o sobie, wypełniając swoją obietnicę i swoje słowo, podobnie jak w tamtym czasie, gdy przyszedłem potwierdzić Moimi czynami Prawo przekazane przez Ojca Mojżeszowi, który nie wypełniał woli swojej ani woli ludzi, lecz wolę Wiecznego. Dlatego mówię wam, że jeśli nie unieważniłem tego, co powiedział Mojżesz, to i nie unieważnię teraz tego, co was nauczałem w Jezusie.

2. Jestem z wami, ponieważ obiecałem i oznajmiłem to Moim uczniom, gdy pewnego razu, będąc w ich otoczeniu, zapytali Mnie w ten sposób: „Mistrzu, powiedziałeś, że odejdziesz, ale potem wrócisz, powiedz nam, kiedy to nastąpi?” Widziałem, że niewinność i pragnienie poznania sprawiły, iż chcieli zgłębić tajemnice swojego Pana, jednakże powiedziałem im łagodnie: "Zaprawdę, nie jest daleki dzień, w którym powrócę do ludzi", dając im do zrozumienia, że Moja obecność będzie w formie Duchowej, a jednocześnie informując ich o znakach, które będą zapowiadały Moje rychłe przybycie. Tymi znakami miały być wojny, chaos oraz wielkie cierpienie na całej ziemi i zaprawdę powiadam wam, że tak właśnie wyglądało Moje przyjście w tym czasie - pośród chaosu. Oto jestem, ludzkości, z przesłaniem Światła i Pokoju dla waszego ducha, z którego uczynię arkę, gdzie wejdą wszyscy ludzie wiary pragnący zbawienia, i gdzie ludzkość znajdzie schronienie. Ta arka będzie silna dzięki wierze, nadziei i miłosierdziu tych, którzy pójdą za Mną i będzie duchowo podobna do tej, która została powierzona Noemu, gdy rozpętały się żywioły.

3. W jakim czasie jesteście? Przeanalizujcie to, a zrozumiecie, że przekazałem wam Moją naukę w trzech etapach. Pierwszym etapem było Prawo, drugim Miłość, a trzecim, obecnym, jest Mądrość.

4. Jeden Duch, który jest Moim Duchem, zawsze był z wami. Lecz jeśli objawiłem Go w trzech różnych fazach, to pomyślcie, że formy, w jakich objawiam się w całym stworzeniu, są nieskończone i jednocześnie doskonałe.

5. W Pierwszym Czasie poznaliście Ojca jako Sędziego i Prawodawcę. W Drugim Czasie wcieliłem Moje Słowo w Jezusa, a Jego Słowo przemawiało z Boską mądrością. Chrystus jest Słowem, tym samym Słowem, które powiedziało ludziom: "Kto zna Syna, ten zna Ojca". Teraz znajdujecie się w Trzecim Czasie, w którym wylewam na was Moją Mądrość.

6. Wypełniając Moją obietnicę, przyszedłem w Duchu, w symbolicznym obłoku uformowanym przez wasze duchy, gdy wznoszą się do Mnie, aby zbudować w sercach ludzkości prawdziwą świątynię.

7. Słuchając Mnie przez tych rzeczników nie myślcie, że Mój Duch zamieszkuje w tych małych i nieczystych ciałach. Już wam powiedziałem, że na waszego ducha zstępuje promień Mojego Światła, który jest Boskim natchnieniem, mądrością i miłością.

8. Poczujcie cud tej komunikacji, uznając, że dzięki zrozumieniu tych nieokrzesanych istot z ich ust wypływa Słowo, które oświeca nieświadomych i nawraca grzeszników, sprawiając, że budują oni w swoich sercach mieszkanie godne Boga i dają im klucz wiary, który otwiera drzwi mądrości.

9. Z nieskończoną cierpliwością czekałem na moment, w którym rozwój waszego ducha pozwoli wam zrozumieć Moje przesłanie poprzez umysł rzecznika, jako przygotowanie do doskonałej komunikacji między waszym duchem a Moim.

10. Właśnie dlatego rzecznik wypowiada Moje słowa bez zmęczenia umysłu i bez ochrypnięcia gardła, gdyż to Ja poruszam jego ustami, aby wezwać ludzkość. Zapraszam ją, aby odpoczęła w cieniu drzewa życia i skosztowała owocu życia wiecznego.

11. Ponownie biorę na siebie swój krzyż, gdyż muszę przejść przez grzechy, nieczystości, cudzołóstwa, materializm, szyderstwo i zwątpienie, jeśli weźmiecie pod uwagę, że komunikuję się poprzez istoty, które nie zawsze wiedzą, jak oczyścić swój umysł lub serce, a z drugiej strony przedstawiam Moje objawienie i Moje Słowo przed tłumami ludzi wszystkich wyznań i wszystkich stanów. Jednak zasługa polega na tym, aby z tych skał wypływała woda, którą jest wiara i miłość jednych do drugich. Dlatego powiadam wam, że idę krok za krokiem wśród tłumów, niosąc swój krzyż.

12. Jest to czas, w którym odradza się duch, budząc się i płacząc jak dziecko, ale jego płacz szybko zostaje ukojony kołysanką ojcowskich pieśniod.

13. Co byście zrobili, gdybyście nosili życie w ciele, a śmierć w duchu? Jakie godne Mnie uczynki moglibyście czynić, i jakie nadzieje na nieśmiertelność moglibyście żywić? Jakże wiele umarłych wskrzesiłem w tym czasie! Jak wielu ślepych ujrzalo Moje Światło!

14. Obudźcie się w pełni, stańcie się posiadaczami Mojego Światła, ale nie tylko dzięki Mojej miłości, lecz także dzięki waszym wysiłkom i waszej woli. Wnikajcie w lekcje, które mówią wam o wieczności. Są one niezbędnym Światłem dla waszego ducha. Między niebem a ziemią istnieją więzy, których grzech i ludzka nieprawość nie są w stanie zerwać. Jedną z tych więzi jest Moja duchowa komunikacja z wami.

15. Mój krzyż nie jest ciężki, ale zawsze musicie pamiętać, że każda duchowa praca wymaga poświęcenia. Będę jak niestrudzony pielgrzym podążający wszędzie za waszymi śladami, aż do chwili, gdy będziecie bezpieczni w "ziemi obiecanej".

16. Nie przyszedłem olśnić was blaskiem złota ani przepychem liturgicznych ceremonii.

17. Moja miłość jest darem, który wam ofiarowuję, a Moje Słowo jest największym skarbem. Pokornie ofiarowuję waszemu duchowi to, co dla niego zachowuję, ponieważ "Królestwo Moje nie jest z tego świata".

18. Ten lud, który Mnie słucha, jest prawdziwie izraelski, ale nie ze względu na rasę, lecz na ducha i wysyłam go raz po raz na Ziemię, aby był ogniwem łączącym Mojego Ducha z duchem ludzkości.

19. Wśród tego duchowego ludu jest 144 000 osób, które zostały przeze Mnie wybrane i oznaczone, aby były Światłem oświecającym drogę tłumom, jak to uczyniło plemię Lewiego w Pierwszym Czasie, gdy Izrael przemierzał pustynię. Wasza pokuta wraz z waszą skruchą oczyściła was, a wasza pokora nadała wam znaczenie. Idźcie więc czyścić przez świat, a zapewniam was, że wasze kroki będą owocne, aby Moje nasienie wykiełkowało w sercach waszych braci.

20. Wielkie będzie wasze zadanie, gdyż ludzkie serca zostały zniekształcone przez zło, ale nic was nie zaskoczy, albowiem przygotowałem was do walki.

21. W tej chwili wypełniłem wasze serca miłością i pokojem, dzięki czemu poczuliście się zadowoleni i radosni.

22. Nie ofiarowałem wam materialnego chleba, a jednak byliście w komunii z Moim Duchem.

23. Dzisiaj, kiedy wspominacie Pierwszy Czas, pamiętacie, że w okresie niedostatku lud otrzymał mannę jako cenne pożywienie, dzięki któremu tłumy nie upadły na duchu. Dzisiaj Moje Słowo posila was i podtrzymuje w dniach próby. Ileż to razy chcieliście się wycofać lub uciec, gdyż zabrakło wam wiary, ale Ja sprawiłem, że poczuliście Moją obecność na pustyni waszego życia.

24. Zaprawdę powiadam wam: Ja jestem z wami zawsze w każdej z waszych prób.

25. Kto ma wiarę, choćby tak małą jak ziarno gorczycy, niech ją zachowa i wzmacnia. Błogosławiony duch pełen wiary! Iluż jest takich, którzy nie wiedząc, że noszą Mnie w sobie, szukają Mnie nie potrafiąc Mnie znaleźć! Iluż to ludzi, oświeconych przeze Mnie, nie potrafi dostrzec inspiracji, gdyż nie otworzyli swoich serc, aby cieszyć się tym cennym darem!

26. Izraelu, po raz kolejny jesteś Moim wysłannikiem. Obiecałem, że przybędę i oto dotrzymałem Mojego słowa. Zapowiedziałem wam Mój powrót wśród aniołów i w obłoku, ale jeśli potraficie analizować i interpretować, wkrótce dowiecie się, kim są aniołowie, o których wam mówiłem, i czym jest obłok, o którym prorokowałem.

27. Eliasz przygotował wasze duchy, mówiąc: „Przygotujcie się, bo nadejście Mistrza jest bliskie, a wraz z nim ujrzycie cuda, duchową wielkość i wielkie wydarzenia we wszechświecie”. Jednakże tylko niewielka część ludzkości czekała na wypełnienie się tych proroctw, zastanawiając się, czy obecność Pana jest już bliska, skoro znaki już się wypełniły.

28. Teraz, gdy Mój Duch jest już obecny, aby objawić się w Trzecim Czasie, wezwałem was jednego po drugim, aby potwierdzić waszą wiarę, że jest to czas Mojego powrotu i zaprosić was, abyście się wznieśli do duchowej komunii ze Mną.

29. A jeśli za to, że Mnie słuchacie i naśladujecie, wasi bracia was nie uznają, jeśli jesteście oczerniani, nie bójcie się. Zamknijcie swoje uszy na plotki i bezsensowne słowa. Nie oczekujcie zrozumienia od świata. Tym, który może zaspokoić wasze pragnienie mądrości, pokoju i miłości, będę Ja. Jednak, aby to osiągnąć, oddajcie się MNIE, a Ja dam wam zdrowie i pokój.

30. Módlcie się bardziej duchem niż ciałem, gdyż żeby się zbawić nie wystarczy chwila modlitwy lub dzień miłości, ale życie pełne wytrwałości, cierpliwości, wzniosłych uczynków i posłuszeństwa wobec Moich przykazań. W tym celu dałem wam wielkie moce i zmysły.

31. Moje dzieło jest jak arka zbawienia, która zaprasza wszystkich do wejścia. Każdy, kto przestrzega Moich Praw, nie zginie. Jeśli będziecie postępować zgodnie z Moim Słowem, będziecie zbawieni.

32. To nasienie, które zasiałem w waszych sercach, przyniesie owoce i posili ludzkość. Ale powiadam wam, żebyście wytrwali, by te dzieła, które jeszcze nie rozkwitły, zakwitły, albowiem wszystko, co ma początek w miłości i wierze, ma tendencję do wzrostu. Wiara, miłosierdzie i dobra wola pomnożą owoce.

33. Chcę, aby silni pomagali słabym, aby zdrowi przekazywali zdrowie, abyście dzielili się owocami swoich darów z waszymi braćmi, i abyście w tym wypełnianiu czuli, jak rozwija się wasz duch, i jak cieszy się z siania miłości.

34. Kiedy Moje Słowo przestanie być przekazywane przez rzeczników, wy, Moi robotnicy, będziecie głosić Moje Słowo. Ale jak bardzo musicie się przygotować, aby przyjąć Moje inspiracje! Ten czas, który uważaliście za odległy, zbliża się wielkimi krokami, dlatego nie lekceważcie Moich słów, jakkolwiek proste i skromne by one nie były. Każde z nich ma Boską esencję i moc pocieszenia oraz uzdrowienia wielu serc. Ta esencja dotrze jak promieniste Światło do wszystkich tych, którzy nie zrozumieli sensu istnienia i spodzielali się po swojej walce rezultatu, którego nie osiągnęli, albowiem posłałem ich, aby pracowali dla ducha, a nie dla ciała. Moje proste i czułe Słowo da im pokój i pozwoli im odpocząć.

35. Módlcie się za narody, które nie znają Mojego Słowa. Módlcie się za narody cierpiące z powodu wojny. Módlcie się za tych, którzy nie mają odrobiny duchowego spokoju. Módlcie się także za bezbronne kobiety, za mężczyzn, którzy są bezlitośnie wyciągani na wojnę, módlcie się, gdyż godzina, w której życie jest poważna i tylko wasza jedność was uratuje.

36. Wkroczyliście w czas ostateczny, a wraz z jego upływem ludzkość zaczyna rozumieć, jak ciąży na niej sąd Boży, nakłaniając ludzi do dokładnego przeanalizowania wszystkich swoich czynów. Ale ten sąd was nie zgubi, przeciwnie, wybawi was. A wtedy wszyscy przyjdziecie do Mnie czysti i bez długów jako istoty, które wypełniły powierzona im misję. Tylko praktykowanie miłości, jak naucza Moja nauka, uczyni was godnymi najwyższego dobra, jakim jest pokój ducha.

37. Powiedziałem do Marii, słodkiej Orędowniczki, która czuwa nad wami: Poczekaj, ludzkość wkroczy wkrótce na drogę odnowy i zwróci swoje myśli ku Tobie.

38. Tłumy, które słuchacie Mojego Słowa, nie dajcie się zwieść przewrotności, przeważającej w waszym świecie. Jeśli widzicie, że ideałem ludzi jest ludzka wielkość, próżności i przyjemności, które schlebiają zmysłom, rozpalcie w swoim sercu pragnienie duchowego wzniesienia.

39. Ja was zainspiruję. W tym celu szukałem tych skromnych miejsc, skąd was wzywam, abyście przygotowali się jako nasienie, które kiełkując i rozmnażając się na Moich polach, zdoła przeciwstawić się złu panującemu na ziemi.

40. Misja, którą wam powierzam, jest misją miłości. Ale nie uważajcie się za najczystszych na ziemi dlatego, że zostaliście przeze Mnie powołani, pamiętajcie, że nadal nie jesteście wolni od grzechu. Nie czujcie się przez to mniej kochani, gdyż często spośród wielkich grzeszników wywodzą się Moi najgorliwsi uczniowie.

41. To wy jesteście tymi, do których teraz mówię: Idźcie drogą miłości, krok za krokiem, zawsze Mi ufając, ale żyjąc w ciągłej czujności, ponieważ w każdej chwili mogą ujawnić się w was słabości ciała, z którymi będziecie walczyć, aż oczyścicie swoje ciało i uwolnicie swojego ducha.

42. Zaprawdę, powiadam wam, że w miarę jak będziecie się przemieniać, będę wam objawiał wszystkie dary, które posiadacie. Dlatego nie unikajcie prób, które zsyłam wam każdego dnia, bo są one dłutem, które rzeźbi i szlifuje waszego ducha. Zauważcie, że po próbie powstajecie z większą odwagą i ufnością we Mnie, i do siebie samych. Czym byliby żołnierze jakiegokolwiek sprawy, gdyby nie przygotowali się wcześniej do walki? Co stałoby się z Moimi żołnierzami, gdyby nie znali pułapek pokusy, aby je odrzucić? Będą słabi i przy pierwszych potknięciach będą płakać, a w momencie każdego ciosu będą się cofać.

43. Słuchajcie, uczniowie, zbliża się rok 1950, w którym przestanę przemawiać do was tak jak teraz. Dlatego ogłaszam wam, że w ostatnich dniach tłumy, które będą Mnie słuchać, będą bardzo liczne, a zatem wielu ludzi pozna to Przesłanie.

44. Świat dowie się, że Chrystus ponownie był wśród ludzi, już nie jako człowiek, ale jako Duch, i będzie rozumiane, że w każdym czasie mam nową formę objawiania się.

45. Zrozumcie, że jeśli w tamtych czasach przyszedłem, aby zdobywać zasługi dla waszego zbawienia, to teraz wasze zasługi, które wy czynicie, zbawią was i dzięki nim zbawicie swoich braci. Uczniowie, skoro mieliście Mistrza, który z taką miłością nauczał was tej lekcji, czy uważacie, że Moja ofiara jako człowieka była daremna, a przelana krew bezsensowna? Zaprawdę powiadam wam, że nie, albowiem krew Bożego Baranka, symbolizująca Boską miłość, jest wciąż świeża w świadomości każdego ducha. W tamtym czasie, kiedy tłumy prowadziły Mnie na Kalwarię, sam niosłem krzyż. Dzisiaj każdy, kto Mnie kocha i podąża za Mną z pokorą, będzie go niósł, a wtedy Ja będę jego Cyrenejczykiem na tej bolesnej drodze i pošlę mu aniołów stróżów, aby dali mu Światło i duchową siłę w ostatecznej godzinie.

46. Jeśli zauważacie, że w tym czasie dałem o sobie znać, sprawiając, że usłyszeliście Moje Słowo na zachodzie, a nie na wschodzie, nie dajcie się zwieść, bo nie szukam punktów na ziemi, ale duchów.

47. Jeśli uważacie, że Moje słowa nie są kwieciste, zrozumcie, że przemawia Mistrz pokory i prostoty, więc jeśli potraficie zgłębić tę naukę, wkrótce odkryjecie w niej prawdziwą mądrość.

48. Właśnie was przygotowuję, nie jesteście jeszcze w pełni gotowi do walki, ponieważ wielka wędrówka rozpocznie się pod koniec 1950 roku i nie wiecie, kiedy się zakończy. Ci, którzy polegą w walce, usłyszą Mój głos mówiący do nich: „Wasz duch nie upadł, wzniesiście się, a jeśli na ziemi nie otrzymaliście zaszczytów za swoje poświęcenie, nie bójcie się, bo Moje królestwo czeka na was, abyście stamtąd mogli patrzeć, jak wasze dzieci i wasi uczniowie kontynuują wasze dzieło”.

49. Gdy lud przejdzie przez tę miejscowość, wyjdą mu naprzeciw poganie i faryzeusze, aby go zatrzymać, ale oni sami ulegną prawdzie, sprawiedliwości i miłości, które przepełniają Moje słowa. Wytrwajcie, umiłowani uczniowie, bo kiedy tłumy dotrą do bram „ziemi obiecanej”, otworzą się one na znak powitania Mojego ludu, który zwycięsko wkracza na progi wieczności.

50. Jakże piękna jest walka, która czeka Moich żołnierzy, jak wielka i jak szlachetna!

51. Wy, którzy Mnie słuchacie, nie możecie rzucić się w wir tej walki, ponieważ nadal czujecie się słabi. Jednak Ja potrafię znaleźć wśród was nasienie, które zanieśie Dobrą Nowinę wszystkim narodom ziemi. Nie lękajcie się, bo nie wymagam od was rzeczy niemożliwych, a także nie prowadzę was na śmierć. Będę towarzyszył każdemu, kto kroczy w Moim imieniu, a jeśli jego wiara będzie wielka, znajdzie w swoim duchu siłę do nieprzewyciężenia. Lecz kto zaprze się Mnie jak Piotr ze strachu lub braku wiary, kto będzie wątpił we Mnie jak Tomasz, ten będzie mniejszy od najśłabszych, będzie czuł się niezdarny oraz ubogi i będzie musiał zamknąć usta, ukryć ręce zapominając, że jest pełen darów, a nawet zaprzeczy, że Mnie słyszał.

52. Nie czujcie się lepsi od innych ze względu na to, że mieliście łaskę słuchania Mnie w tym czasie, lecz uznajcie, że Słowo, które otrzymaliście, jest Trzecim Testamentem przekazanym waszemu duchowi, i że na świecie znane były tylko dwie pierwsze części tej

księgi. Pierwsza została objawiona przez Mojżesza i proroków, druga została wam przekazana przez Jezusa. ale nie posiadaliście trzeciej, którą w tym czasie zesłał wam Mój Duch.

53. Są to trzy testamenty, które razem zawierają prawo, miłość, mądrość i życie wieczne.

54. Widzę, jak wielu z was tęskni za pokojem i za wzniesieniem się, wyrażając pragnienie życia w duchowości i miłości, a to pragnienie wkrótce stanie się wołaniem o duchowe wyzwolenie całej ludzkości.

55. Dlatego też, kiedy słyszycie, jak ogłaszam ustanowienie królestwa pokoju na waszym świecie, z niecierpliwością pytacie: Kiedy te proroctwa się wypełnią, Mistrzu? Kiedy wszyscy ludzie będą żyli w moralności i cnocie? Kiedy znów zobaczymy wzajemny szacunek między rodzicami a dziećmi oraz między małżonkami? Kiedy znów zobaczymy niewinność u dzieci, czystość u dziewcząt, prawość u mężczyzn, godność u osób starszych, sprawiedliwość u sędziów, wielkoduszność u rządzących, jednym słowem miłość między ludźmi?

56. Błogosławię was, ponieważ zaczynacie tęsknić za wszystkim, co dobre, piękne i prawdziwe, ale mówię wam, że jeśli czas nadejścia tego królestwa zostanie skrócony, będziecie musieli czuwać, modlić się i walczyć. Przychodzę, aby przygotować was do tej walki, zarówno pod względem materialnym jak i duchowym, bo jeśli nie sprzeciwiłem się temu, co objawiłem w przeszłości, to muszę wam również powiedzieć, że nie sprzeciwiam się prawom rządzącym naturą. Przychodzę ofiarować wam Moją miłość, żebyście mogli osiągnąć harmonię ze wszystkim, co was otacza.

57. Zrozumcie, że to, co potępia Moje Prawo, to zbędne rzeczy, nałogi, nadużycia i ekscesy, zarówno materialne, jak i duchowe. Dlatego zawsze powtarzam wam, abyście pogłębiali medytację o Prawie, abyście nie popadli w błędy, namiętności, czy fanatyzmy.

58. Jesteście kamieniarzami, z którymi buduję świątynię duchowości, w której będę się rozkoszował, a wy otrzymacie chleb życia wiecznego.

59. Przestrzegajcie Moich Praw na ziemi, a nie będziecie musieli obawiać się przybycia do zaświatów. Tak jak ujrzeliście światłość świata, kiedy przyszliście, i jak odczuliście na ziemi obecność swoich rodziców, tak samo odczujecie obecność swojego Pana w tej dolinie, która czeka na wasz powrót. A gdy wejdziecie do Mojego łona, usłyszycie Mój głos mówiący wam: "Umiłowani synowie, oto wasz Ojciec, spójrzcie na Mnie, poznajcie Mnie, kochajcie Mnie, a potem kontemplujcie stworzenie, albowiem chcę, abyście wiedzieli, że to, co jest Moje, jest również wasze".

60. Uczniowie, aby dotrzeć do Mojego królestwa, musicie przejść duchową drabinę, która jest drogą. Zamieszkujecie dziś w jednej siedzibie, a jutro w innej, aż dotrzecie do siedziby doskonałych duchów. Pamiętajcie o tym, co wam powiedziałem w Drugim Czasie: „W domu Mego Ojca jest mieszkań wiele".

61. Módlcie się więc i odradzajcie, aby ból zniknął spośród was, a kiedy już uwolnicie się od jego ciężaru, oddajcie się pracy ducha, która polega na walce o wzniesienie poziomu waszego życia czyniąc dobro i siejąc miłość na drodze swoich braci.

62. Błogosławieni ci, którzy poprawiają się z miłości do Mnie, i aby dawać dobry przykład innym, gdyż będą pewnie kroczyć drogą, którą im wytyczyłem.

63. Ci z was, którzy wiedzą, że w przeszłości Izrael był niewolnikiem innych narodów, i że okazałem mu miłosierdzie wysyłając mu wybawiciela, są tymi, którzy teraz wołają z głębi serca, abym wybawił was z niewoli, w której jesteście, prosząc Mnie z prawdziwą udręką, żebym uwolnił was od tego, co wam zagraża, was niepokoi i dręczy. Na to wszystko powiadam jak wtedy: „Czego może się bać ten, kto jest ze Mną?” Nie oddalajcie się ode Mnie, a będziecie czuli się bezpieczni zawsze i wszędzie. Jeśli się boicie, to znaczy, że albo nie jesteście na drodze, albo będąc na niej, osłabła wasza wiara.

64. Musicie poświęcić swoje życie miłości, służbie i szerzeniu dobroci, aby wszystkie wasze działania zmierzały do szlachetnego celu, zarówno pod względem ludzkim, jak i duchowym.

65. Nigdy nie patrzcie na nikogo jak na wroga, patrzcie na wszystkich ludzi wyłącznie jak na braci, taka jest wasza misja. Jeśli wytrwacie w niej do końca, sprawiedliwość i miłość zatriumfują na ziemi, a to zapewni wam tak bardzo upragniony pokój i bezpieczeństwo.

66. Czy uważacie, że brakuje Mi litości albo przestałem odczuwać wasze cierpienia? Jak to sobie wyobrażacie, że Ja wnoszę jednych, aby pogrążyć drugich?

67. Życie jest walką, ale nigdy nie nazywajcie swoich braci wrogami, a tym bardziej nie prosicie Mnie, abym wymierzył sprawiedliwość waszym ciemnościom. Módlcie się za wszystkich, a wasza modlitwa będzie światłem i pokojem, które z każdą minutą będą się rozprzestrzeniać po całej ziemi.

68. Przykład, jaki dał lud Izraela podczas swojej wędrówki przez pustynię, przyjmijcie w sensie duchowym, aby w obecnym czasie został zastosowany przez Mój nowy lud, a później był naśladowany przez całą ludzkość. To prawda, że lud Izraela miał chwile słabości, ale jego wiara i wytrwałość w końcu zwyciężyły i doprowadziły go do podboju ziemi, o której marzył.

69. Jego długa wędrówka w poszukiwaniu życia w wolności, miłości i pokoju była nieustanną walką z przeciwnościami i zmiennościami losu. Lud ten doświadczył głodu, pragnienia, prześladowań oraz zagrożeń ze strony otaczających go wrogów i musiał walczyć o wszystko, aby bronić swojego życia. Musiał walczyć z innymi ludami, które stawały mu na drodze uniemożliwiając mu dotarcie do ziemi, która była jego ideałem.

70. Ta walka, te zmagania z przeciwnościami losu, są podobne do tych, które toczycie dzisiaj, aby osiągnąć swój ideał wyzwolenia, wzniesienia się i pokoju dla ducha. Jednak nie połączyliście jeszcze swoich sił tak jak zrobił to Izrael w tamtych czasach, aby osiągnąć upragniony cel, ponieważ wielu z was nie rozumie swojej misji w ramach powierzonego wam zadania, a mianowicie walczyć wytrwale i bez wytchnienia aż do osiągnięcia celu.

71. Szukajcie teraz „ziemi obiecanej” w wieczności. Tam odnajdziecie pokój, o który walczyliście na długiej drodze swojego życia.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 124

1. Ludu Izraela, dziedzicu Mojego Słowa, przygotowuję cię, abyś był pocieszeniem dla ludzkości. Szukajcie ubogich w duchu, chorych, zmęczonych i potrzebujących pomocy w ciele oraz w duchu i dajcie im ten duchowy chleb, który jest siłą i zdrowiem.

2. W tym czasie zadowolenia pragnę wylać na was Mojego Ducha, abyście jutro mogli dawać o Mnie świadectwo i mówić, że objawiłem się jako Nauczyciel, jako Ojciec, i jako Sędzia, aby Moje dzieci mogły odnaleźć Mnie w dowolny sposób, albowiem we Mnie są wszystkie miłości.

3. Eliasza, który jest zwiastunem, zbiera zagubione owce, aby Mi je przedstawić. Jego waleczny duch inspiruje was, abyście mogli mówić z doskonałością i pomagać mu w jego błogosławionej misji ratowania duchów z panującego obecnie zamieszania.

4. Tylko wam, ludzie, została objawiona ta wiedza, wielka misja Eliasza, jego atrybuty i doskonałość. On poprowadzi ludzkość i przyprowadzi ją do Mnie. Ale mówię wam także: Nie zapominajcie o Marii, przyjmijcie Tę, która jest Boskim ciepłem i słodyczą. Wszystkie doskonałości i piękno były odwiecznie w Jej Duchu, a Ja powierzyłem Jej ludzkość jako córkę, nad którą zawsze czuwała. Wznieście się do Niej w swoim ucisku, poczujcie Jej pokój i miłość. Oczy, które przygotowały się, aby patrzeć z ziemi na duchowe doliny, widzą, jak Ona zstępuje z doskonałości do waszego świata, pełna łaski, a serca, uwarżliwione na Moje Słowo, odczuwają Jej obecność.

5. Wszystkie te dobra są w waszym posiadaniu. Dowody stają się namacalne, abyście nie wątpili ani przez chwilę. Wasz duch czuje, że łaska, którą otrzymał, jest tak wielka, że chciałby, aby wszyscy usłyszeli Moje Sowo, i aby każdy duch został oświecony. A Ja wam mówię: Możecie pracować dla ludzkości. W tym celu obdarzyłem was wielkimi darami. Słońce Mojej mądrości oświeca wszystkich ludzi, Moja sprawiedliwość w miłości wzywa ducha wszystkich istot.

6. Świat zastanawia się, dlaczego jest tak wiele nieszczęść, dlaczego grzechy się wzmagają, i dlaczego nie ma ludzkiej ręki, która mogłaby to powstrzymać. Wtedy dochodzi do wniosku, że tylko siła wyższa, tylko Boski Ojciec, może pomóc ludzkości powrócić do równowagi i rozsądku.

7. Wy, Moi uczniowie, dacie im odpowiedź. Przekażcie im Moją naukę miłości, która może przywrócić pokój wszystkim tym stworzeniom i zaoferować im nowe horyzonty, nowe życie poprzez przestrzeganie Moich Praw.

8. Stwórzcie na łonie swojej rodziny świat pokoju i zrozumienia, żyjcie w nim i rozwijajcie się. Niech wasze czyny mówią o Mnie. Będziecie nauczać, gdy nadejdzie czas, kiedy będziecie gotowi, mówiąc tym, którzy was wysłuchają, jak wielki pokój znaleźliście w miłości do swoich braci, jak słodka jest miłość do Boga i ujawnicie całe swoje doświadczenie.

9. Twoją misją, Izraelu, jest służenie swoim braciom. Kto z was jest gotów nieść przesłanie pokoju innym narodom? Już zostały wyznaczone te, które mają otrzymać Dobrą Nowinę. Ból, przez który przeszli, dotarł do was, a wasza żarliwa modlitwa złagodziła wiele cierpień i przyniosła im pokój oraz nadzieję.

W tych narodach pojawiły się z Mojej woli osoby, które mówią o duchowości, przygotowując serca na nadejście Mojego dzieła, którego jeszcze nie znają. Moje Słowo

będzie znane wszystkim narodom. Gdyby cała ludzkość Mnie słuchała, mogłaby się żywić jedną z Moich lekcji, gdyż w nich zawarta jest Moja esencja, a Moja obecność jest realna we wszystkich Moich przejawach.

10. Przyszedłem, aby wypełnić Moją miłością pustkę w waszych sercach, obudziłem w was wielkie duchowe ideały, które was posilają, by wasza wiara zwyciężyła. Próby, które kiedyś obciążały wasze serce, teraz wydają się wam małe, a wy jesteście zadowoleni i radosni, ponieważ Mnie znaleźliście.

11. Ludzkość was osądza i pokłada w was nadzieję, a nawet gdy wątpi, duch uznaje w głębi, że jesteście Moimi wybranymi. Wasze zadanie jest wielkie, dlatego musicie zawsze się modlić i czuwać, abyście byli czujni jako Moi uczniowie tam, gdzie was umieściłem.

12. Zwracam się do uczniów Trzeciego Czasu, których uczę poszukiwania esencji zawartej w tym Słowie, ponieważ ten, kto odnajdzie jego znaczenie, będzie mógł poznać Boski język. Miłość i Prawda nie znajdują ludzkich określeń, które mogłyby wyrazić je w całej ich czystości. Trzeba więc szukać ich w języku, który wykracza poza ludzkie słowo. Jesteście uczniami, którzy zaczynają rozumieć, czym jest prawdziwa miłość. Nie zatrzymujcie się oceniając, czy dane słowo zostało dobrze lub źle wypowiedziane przez rzecznika. Niech te powierzchowne drobiazgi, te błędy typowe dla tych, którzy są niezdarni i pokorni, nie przeszkadzają wam w waszym studiowaniu.

Przybyłem z Królestwa miłości i miłosierdzia do świata, w którym miłość jest czymś obcym i rozpocząłem nauczanie wśród ludu nieznanego, prostego i niemal zagubionego w tłumach, a ten lud Mnie wysłuchał, a nawet więcej, uwierzył Mi.

13. Gdybym głosił Moje Słowo wszystkim narodom, większość z nich by je odrzuciła, ponieważ próżność, materializm i fałszywa wielkość ludzi nie pozwoliłyby im zaakceptować nauki, mówiącej o duchowości, pokorze i braterstwie. Świat nie jest jeszcze gotowy, aby zrozumieć miłość, więc nie wszyscy byliby wrażliwi na Moją obecność w tej formie.

14. Podobnie jak Chrystus w tamtym czasie szukał schronienia w grotcie, aby narodzić się jako człowiek, tak dzisiaj znalazłem ten zakątek ziemi, gotowy Mnie wysłuchać, przypominający grotę i żłóbek, które przyjęły Syna Bożego w ową błogosławioną noc.

15. Tutaj przygotuję was w ciszy. Potem nadejdzie dzień, w którym będziecie musieli odejść, by przygotować drogi, aby Moje Słowo mogło dotrzeć do wszystkich serc. Do tego czasu świat zostanie oczyszczony poprzez ból, a Moje Słowo nie będzie już wydawało się wam obcym językiem, ale czymś, co wasze serce i duch będą mogły łatwo zrozumieć i poczuć. Przekazuję wam księgę, która mówi o prawdzie i miłości, abyście mogli ją zanieść całej ludzkości.

16. Nie ma na ziemi narodu, o którym mógłbym powiedzieć, żebyście tam nie szli, bo on nie potrzebuje tego objawienia. Który naród może powiedzieć, że jest prawdziwie chrześcijański, nie tylko z nazwy, ale także poprzez swoją miłość, miłosierdzie i przebaczenie? Który naród może wykazać się swoją duchowością? W której części świata ludzie kochają się nawzajem? Gdzie ludzie naprawdę stosują nauki Chrystusa?

17. Zaprawdę powiadam wam, że Moje Prawo macie zapisane w księgach, czasem w waszych umysłach, ale nie widzę, abyście je wypełniali w swoim życiu. Nie mówcie Mi, że to nieprawda, bo poddałem was próbie, a gdy nadeszła pora przebaczenia, nie mogliście wybaczyć krzywdy, a zamiast tego się mścicie. Kiedy potrzebujący zapukał do waszych drzwi, nie potrafiliście okazać miłosierdzia, a kiedy trzeba było się poświęcić, żeby kogoś

uratować, poświęciliście swojego brata, aby ocalić swoje życie i dobra, które posiadacie. Dlatego powiadam wam, że ludzkość zachowuje Moje Słowo tylko w zakurzonych księgach.

18. Jeśli Moje słowa wydają się wam zbyt skromne, powiadam wam: To jest tylko zewnętrzny wyraz. Wyjdźcie poza wszelkie ludzkie pojęcia, a usłyszycie w nieskończoności głos Ojca, mówiącego niebiańskim językiem, który nie będzie wam obcy, ale bliski waszemu duchowi, albowiem pochodzi od Boga.

19. Czy zdajecie sobie sprawę z misji i odpowiedzialności, jaką na siebie bierzecie?

20. Niech nikomu nie wydają się dziwne Moje nauki ani ciężki Mój krzyż, bo zaprawdę powiadam wam: Trudniejsze i cięższe jest życie, które prowadzicie na świecie. Mój krzyż miłości jest najslodszy z jarzm.

21. Pamiętajcie, że przez trzy epoki duchowej ewolucji towarzyszył Mi wasz duch, a wy nadal jeszcze nie dotarliście do końca drogi. Podążaliście za Mną dobrowolnie, ponieważ nigdy nikogo do tego nie zmuszałem.

22. Kiedy z głębi waszego jestestwa wyłoniło się wyznanie, w którym powiedzieliście Mi: „Mistrzu, Ty jesteś moim Panem” - przemówił głos waszej wiary i od tej chwili wewnętrznego oświecenia podążacie Moimi śladami, krok po kroku, czasem upadając, a czasem się podnosząc, aby iść dalej za Mną. Jak bardzo raduje się duch, gdy czuje na sobie ciężar swojego krzyża miłości. Tylko ten, kto nie przyjmuje go z miłością, w ostatniej chwili swojego życia będzie musiał okazać niezadowolenie i niepokój, a w swoim nieprzygotowaniu czasami posunie się tak daleko, że będzie bluźnił przed swoim Panem, naśladując złoczyńcę, który został ukrzyżowany na Kalwarii po Mojej lewej stronie. To ziemskie życie jest tylko przygotowaniem, stopniem do osiągnięcia prawdziwego życia.

23. Moja Nauka jest prawem, które uczy was życia w harmonii z duchowością i naturą. Pomimo Światła, które świeci w waszych umysłach, wskazując wam właściwą i słuszną drogę, czasami płaczecie, a to dlatego, że momentami oddalacie się od prawa, a wtedy wasze sumienie osądza was i karze. Kiedy przeciwstawiacie się naturze, łamiąc jej prawa, ona natychmiast was dotyka. Jednak niesprawiedliwe byłoby twierdzenie, że ona się mści, ponieważ Ja jestem w naturze, podobnie jak we wszystkim. Jeśli uparcie rzucacie się w przepaść, jak możecie uniknąć bólu upadku?

24. Poczujcie, jak duchowo przemierzacie ogromną pustynię, za którą znajduje się siedziba pokoju, doskonałości i Światła, która została obiecana waszemu duchowi. Spójrzcie za siebie na odległe i grzeszne miasto, jak daleko się znajduje. Dzisiaj jesteście wolni od kajdan, gdyż nareszcie uwolniliście się z niewoli namiętności. Bożki, przed którymi się kłanialiście, pozostały daleko, nieczułe i bez życia, a później zostaną one stracone ze swoich piedestałów przez innych, którzy pójdą waszymi śladami. Ale jeśli wasi wrogowie będą was ścigać, na ich drodze stanie ratujące was morze, abyście mogli bezpiecznie dotrzeć do końca swojej wędrówki.

25. Kto chciałby wracać? Z przodu, na horyzoncie, jaśnieje światło nadziei; z tyłu kryje się mrok rozczarowań.

26. Naprzód, ludzie. Pustynia jest jałowa, jednak spada na was manna, a ze skał tryska woda. Czuwajcie i módlcie się, bo nawet na pustyni będą was ścigać pokusy. Biada tym, którzy nie czuwają i się nie modlą! Biada tym, którzy są słabi w swoich postanowieniach odnowy!

27. Jako żołnierze pokonacie ogromne odległości i samotność. Dałem wam już poznać waszą broń. Wywiąże się bitwa i zmierzycie się z tymi, którzy będą próbowali was powstrzymać lub zniszczyć. Jak przetrwać tę bitwę? Nie tracąc wiary, przechodząc przez ciemność i zamęt, nie gasząc swojego światła, docierając do krańca pustyni z sercem wolnym od urazów, złośliwości i nienawiści, kochając i przebacząc swoim wrogom. Zobaczycie wtedy, że wasz duch stał się potężniejszy w walce, gdyż ona zmusiła go, aby się nie zatrzymywał, nie cofał, wykorzystał wszystkie znane mu moce i zdolności oraz poszukał w sobie nieznanych lub uśpionych darów.

28. Bądźcie pokorni przed swoim Panem, a będziecie wielcy w duchu, nie ulegajcie pokusom świata i ciała. Ludzie będą wam mówić, że podczas gdy Jezus czyni was ostatnimi i pokornymi, oni uczynią was pierwszymi i wielkimi na ziemi, ale nie wierzcie im.

29. Ja również potrafię dawać korony, trony i berła na tym świecie, jak Dawidowi i Salomonowi, gdy umieli rozpoznać swojego Pana. I dotknąłem ich Moją sprawiedliwością, gdy Mnie zdradzili, pozwalając, by sami pozbawili się daru mocy, inspiracji i mądrości.

30. Dzisiaj nie przychodzę, aby zaoferować wam królestwa tego świata. Wręcz przeciwnie, pozbawiłem was ziemskich dóbr, abyście mogli podążać za Mną z większą swobodą. Królestwo, które wam oferuję, wykracza poza ludzkie pojmowanie. Kto osiągnie to królestwo, nie opuści go już nigdy.

31. Spójrzcie na monarchów i panów tej ziemi. Jakże krótka jest ich chwała i panowanie. Dzisiaj ich ludy wynoszą ich na piedestał, a jutro ich z niego strącają. Niech nikt nie szuka swojego tronu w tym życiu, ponieważ wierząc, że posuwa się naprzód, zatrzyma swój krok, a waszym przeznaczeniem jest iść bez zatrzymywania się, aż dotrzecie do bram Mojego królestwa.

32. Jeśli pod koniec 1950 roku przestaniecie słuchać Mojego Słowa, nie przestaniecie być Moimi uczniami, ponieważ Moja inspiracja będzie nadal docierać do waszego ducha i umysłu, abyście zrozumieli wszystko, co otrzymaliście w Moim Słowie.

33. Brakuje jeszcze ostatniej części księgi, siódmego rozdziału, który jest jeszcze zapieczętowany. Kiedy ta pieczęć zostanie otwarta, otrzymacie od Ducha ostatnią lekcję.

34. Moja sprawiedliwość mądrze przybliży ludzkość do wielkiego objawienia. Życie, niczym nauczyciel, nieustannie uczy i koryguje, a próby przekazują swój duchowy głos poprzez sumienie.

35. Aby świat mógł komunikować się ze Mną od ducha do Ducha, musiałem najpierw zbliżyć się do was w tej formie i przygotować was do kroku, który ludzie będą musieli podjąć na drodze swojej ewolucji. Moje słowa, przekazywane w tym czasie przez rzeczników, pomogą wam uniknąć potknięć, wątpliwości i niejasności na waszej drodze. W nich znajdziecie jasność Mojego nauczania.

36. Nakazuję wam, ludzie, abyście ogłosili światu Moją obietnicę komunikowania się z ludźmi od ducha do Ducha. Chcę, abyście przekazali to Światło także waszym dzieciom, aby mogły one oświecić swoją drogę światłem nadziei.

37. Jeśli będziecie spać, jeśli zapomnicie o czuwaniu i modlitwie, gdy wypełni się Moja obietnica i Mój Duch was zawoła, powróci do was ponownie zamieszanie i zwątpienie, które zawsze towarzyszyło ludziom, kiedy do nich powracałem, ponieważ nie umieli na Mnie czekać.

38. Chcę, abyście od chwili, gdy przestanę mówić, poświęcili się studiowaniu Moich słów i ćwiczeniom duchowym, które zapewnią wam niezbędny rozwój do nawiązania

bezpośredniego kontaktu z Moim Duchem. W tym wewnętrznym, intymnym, duchowym rozwoju osiągniecie najpiękniejsze owoce inspiracji, objawienia, jasnowidzenia i siły. Wtedy ten naród będzie o krok od wypełnienia Mojej Obietnicy, gdy ostatnia pieczęć zostanie złamana, a jej zawartość zostanie ujawniona światu.

39. Nie próbujcie zastępować Mojej manifestacji fałszywymi imitacjami ani zewnętrznymi formami, gdy już jej nie będziecie mieć, gdyż pogrążycie się w letargu, w rutynie i nie będziecie w stanie usłyszeć Mojego Boskiego głosu, gdy przyjdzie on oświecić waszego ducha.

40. Nie chcę, aby to była tylko mglista intuicja, która skłoni ludzi do oczekiwania na Moją obecność w Duchu, chcę, by to była pełna przekonania pewność, że w tej formie Moje królestwo zbliży się do ludzi.

41. W Drugim Czasie ogłosiłem swój powrót, ale nie w sposób niejasny, lecz w jasny. Jednak ludzie zmęczeni się czekaniem i w końcu zapomnieli o Mojej obietnicy.

42. Sprawilem, że ukazały się wszystkie znaki, które miały zwiastować Mój powrót, ale one również pozostały niezauważone przez ludzi, ponieważ byli oni duchowo uśpieni, oddani światu i skupieni na swoich religiach.

43. Nie chcę, żebyście znowu byli zdezorientowani. Słuchajcie Mojego Słowa, które mówi wam, w jaki sposób będę komunikował się z ludźmi od Ducha do ducha.

44. Usuńcie ze swego serca wszelki materializm, abyście mogli oczekiwać tej komunikacji w najwyższej formie, jaką potraficie sobie wyobrazić, a wówczas nie doznacie rozczarowania ani zamieszania w obliczu rzeczywistości.

45. Kiedy Mesjasz został obiecany Izraelowi w Pierwszym Czasie, lud oczekiwał Go jako potężnego króla ziemi, dlatego też, gdy stanął przed ich oczami, nie rozpoznali Go.

46. Będąc na świecie zapowiedziałem ludziom Mój powrót i dałem im do zrozumienia, że będzie to powrót w Duchu. Jednak teraz, gdy wysłałem wam Mój promień, który stał się słowem w umysłach Moich rzeczników, wielu wierzących we Mnie zaparło się Mnie, albowiem zapomnieli, że miałem powrócić lub myślą, że gdy powrócę na świat, będzie to w tej samej formie, w jakiej przyszedłem w tamtym czasie, to znaczy jako człowiek.

47. Mówię wam o tym teraz: Przygotujcie swoich braci i dzieci, by czuwali, a gdy nadejdzie godzina i Boski głos będzie wam się objawiał, żeby ludzie i narody modlili się, albowiem ich radość będzie nieskończona, a objawienia, które otrzymają, będą nieporównywalne.

48. Ten czas będzie czasem zasług, ludzie. Już patriarchowie dali wam przykłady i pokazali jak żyć. Prorocy ogłosili wam Moje przesłania. Mieliście już Chrystusa, który oddał wszystko za wasze odkupienie, a później apostołów i wysłanników, którzy przynieśli wam Światło.

49. Teraz przyszła pora, abyście wzięli krzyż, który wcześniej pozostawiliście innym. Teraz musicie przeżyć własną mękę, aby osiągnąć najwyższe znaczenie swojego ducha. Waszą misją jest szerzenie Światła i pokoju wśród waszych braci, jak żyznej i życiodajnej rosy. Nie kładźcie się spać. Czy chcecie, aby wojny szalejące na Wschodzie ogarnęły również Zachód? Czy chcecie widzieć waszą ziemię skąpaną we krwi waszych ojców, synów lub mężów, a kobiety chwytające za narzędzia pracy, żeby wyrobić powszedni chleb? Czy oczekujecie, że drogi zamienią się w ulice goryczy?

50. Uświadomcie sobie, że podczas gdy ludzkość cierpi i krwawi, nie powinniście urządzać uczt, a nawet nie pozostawać obojętnymi. Powinniście nosić w sercu ból swoich bliźnich, wysyłać swoje modlitwy i myśli jako nieustanne przesłanie miłości i pokoju, prosząc o miłosierdzie dla swoich cierpiących braci.

51. Widzę, że pragniecie pokoju, ludzie, ale nie walczyście o niego. Chcecie, żebym wam przebaczył, ale nie przebaczyliście sobie nawzajem. Uczę was miłować się wzajemnie, nawet jeśli się nie znacie, i odczuwać ból waszego brata, nawet jeśli nie patrzycie na niego, gdyż jest daleko. Nie jesteście sami w waszej walce, Ja jestem z wami, Ja, który przyszedłem w tym czasie w obłoku, aby dać wam pomoc i miłość na pustyni, przez którą przechodzicie.

52. Przygotowałem wszystko w tym zakątku ziemi, abyście mogli wypełnić swoją misję. Nowa ziemia, płynąca mlekiem i miodem, najczystsze niebo, dziewicza, żyzna i hojna ziemia, pełna cudów i piękna - wszystko zostało przygotowane tak, aby wasze ziemskie zmagania i trudy was nie przytłaczały i pozostawiły czas oraz siły waszemu duchowi, abyście pamiętali o swoim Niebiańskim Ojcu, będąc użytecznymi i miłującymi swoich bliźnich. Ale jeśli nie umieliście się modlić, aby osiągnąć duchowy rozwój, nie dbaliście też o to, co posiadaliście na tym świecie - i oto chodząc po swoich ziemiach, czuliście się obcy, a patrząc na swoje dziedzictwo, nie mieliście do niego prawa.

Teraz musicie wypełnić swoje duchowe przeznaczenie, nawet jeśli często odczuwacie goręcość, a nawet nędzę w swoim duchu. Dlatego Moim Słowem dodaję wam siły, abyście nie zniechęcali się w walce i wiedzieli, że nadal możecie doczekać się czasu sprawiedliwości.

53. Jeśli walka jest ciężka, dodawajcie sobie nawzajem otuchy i wsparcia, to jest jedność, o którą was proszę. Wiecie ode Mnie, że na waszej drodze powstaną ci, którzy będą z wami walczyć. Zbliża się rok 1950 i mówię wam: Błogosławieni ci, którzy skorzystają z Mojego Słowa, albowiem Moje pożegnanie nie zrani ich serc.

54. Nikt nie jest prorokiem we własnej ojczyźnie. Wasi bliźni sprawili wam ból i łzy swoimi wątpliwościami i drwinami. Ale czekajcie i bądźcie jak Jezus, bądźcie jak prorocy lub apostołowie, którzy zamiast płakać, szli głosić Prawdę do innych regionów i narodów, gdzie im uwierzono.

55. Po 1950 roku powstaną spośród was ci, którzy udadzą się do innych regionów, a także do innych narodów, gdzie znajdą większe zrozumienie, i gdzie ich rany zostaną uleczone.

56. Kiedy Moje słowa ucichną, Moje proroctwa zaczną się spełniać jedno po drugim. Wtedy niewierzący, skruszeni, uwierzą.

57. Interpretujcie poprawnie Moje Słowo, wypełniajcie Moje polecenia, kontynuujcie swoje dzieło odnowy, zjednoczcie się w Prawdzie, a zapewniam was, że pokój zapanuje w tym narodzie. Znowu będziecie cieszyć się obfitością i dobrym smakiem owoców, a cudzoziemcy będą postrzegać to jako latarnię, bastion sprawiedliwości i przystań pokoju.

58. Odsuńcie od siebie wszelkie zbędne złudzenia, wszelkie fałszywe bóstwa, oczyśćcie swoje drogi i módlcie się o pokój narodów.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 125

1. Oto jestem w waszym mieszkaniu, przemawiając do was poprzez wasze sumienie, albowiem jestem waszym Sędzią. Powierzyłem wam wszystkim misję i dzisiaj przychodzę, aby zapytać was, co z nią zrobiliście.

2. Nie przyszedłem w tym czasie potajemnie. Od najdawniejszych czasów zapowiadano Moje Duchowe objawienie, więc nie powinniście się dziwić.

3. Dlaczego więc nikt nie czuwał czekając na Moje przybycie? Kto posprzątał swoje mieszkanie, abym mógł do niego wejść? Kto umył ręce, by połamać chleb na stole? Kto napełnił swoje serce miłością, aby Mnie przyjąć? Nikt. A jednak oto jestem wśród was, wypełniając Moją obietnicę.

4. Jeśli przychodzę, aby nauczyć was dotrzymywania obietnic, zrozumcie, że sprawiedliwe jest, abyście wzięli ze Mnie przykład i wypełnili swoją misję. Umiłowani, kiedy słyszycie, jak was wzywam, przypominacie sobie, że otrzymawszy polecenie czuwania nad pokojem na świecie, nie mieliście pokoju, dlatego pytacie Mnie: Panie, jeśli czuwać i modłę się, dlaczego pokój nie zstępuje na narody? A Ja wam odpowiadam, że nie wystarczy się modlić, ale trzeba też wykonywać zasługujące na nagrodę uczynki.

5. Prorocy poświęcili już swoje życie, aby głosić wam Prawdę. Uczyniliście Mnie już człowiekiem na ziemi, abym przeżył wśród was doskonałą pasję. Już apostołowie i męczennicy oddali swoje życie z miłości do ludzkości. Teraz nadszedł czas, abyście wzięły swój krzyż i wypełnili swoją misję, abyście mogli widzieć nadejście pokoju.

6. Ludzie, otwórzcie swoje serca i obudźcie się z głębokiego snu, w którym żyjecie. Walczcie i nie traćcie wiary, bo jeśli pustynia, którą przemierzacie, wydaje wam się nie mieć końca, to mówię wam, że pośrodku niej, kiedy słońce będzie najbardziej paliło wasze twarze, pojawi się obłok, którego obecność sprawi, że poczujecie Mnie bardzo blisko swojego serca.

7. W głębi serca mówicie Mi, że nie jesteście godni Mojej łaski ani Mojego pokoju. A dlaczego nie jesteście godni? Umieściłem całą naturę w waszym zasięgu, abyście mogli Mi lepiej służyć, obdarzyłem was darami i błogosławieństwami, aby wasze życie było spokojniejsze, a wasze serca wznosiły ku Mnie hymn miłości.

8. Dzisiaj musiałem wam powiedzieć: Uprośćcie swoje życie, abyście mieli czas na myślenie o swoich braciach. Tylko w ten sposób będziecie mogli zapewnić swojemu duchowi możliwość wyzwolenia się z otaczającego go materializmu i wypełnienia swojej misji kochania i służenia Panu poprzez swoich bliźnich.

9. Walczcie, dzieci, o pokój i braterstwo, ale nie myślcie, że zwycięstwo jest bliskie, gdyż jest ono jeszcze odległe. Nie bądźcie ufne, bo wrogowie czają się w pobliżu i chociaż duchowo nie mają siły, wy uważacie ich za potężnych i myślicie, że są nie do pokonania.

10. Dlaczego was osądzam, ludzie? Nie chcę, aby w waszych sercach były ukryte wady i błędy, gdyż postawię was przed tymi, którzy mają otrzymać od was Moje przesłanie, więc nie chcę, aby znaleźli coś, za co mogliby was skarcić, albowiem w ten sposób nie oddalibyście czci swojemu Mistrzowi.

11. Co by się z wami stało, gdybym ukrył przed wami wasze niedoskonałości? Czy odrodzilibyście się w życiu, gdyby wasze przewinienia nie miały bolesnych konsekwencji?

12. Zobaczcie, jak wiele cierpienia jest wśród ludzkości, jest to owoc jej postępowania. Przemawiam do niej poprzez sumienie, aby pobudzić ją do skruchy i poprawy, ale jej serce stało się głuche na Mój głos.

13. Ludzie, którzy kierujecie losami swoich narodów: Czyż nie macie jeszcze dość krwi i ludzkich ofiar? Czyż nie słyszycie głosu sumienia i rozsądku? Jesteście dumni i aroganccy, ale Moja sprawiedliwość zmiażdży waszą pychę.

14. Jesteście dumni, ponieważ dzięki swojej wiedzy zbudowaliście nową wieżę Babel, z której stajecie przeciwko Mojej Mocy mówiąc ludziom, że wasza wiedza przewyższa Boskie objawienia. Postępując w ten sposób depreczecie Prawo Ojca i fałszujecie słowa Jezusa obawiając się, że prawda wyjdzie na jaw i straciecie chwałę oraz władzę na ziemi.

15. Pozwoliłem, aby wasza wieża się wznosiła, a wasza wiedza się rozwijała, aby zapytać was: Kto dał wam prawo rozporządzania życiem waszych bliźnich? Kto pozwolił wam przelewać ich krew? Kto w końcu, nie naruszając sprawiedliwości, powinien stanąć na drodze przeznaczenia swoich, własnych braci?

16. Ludzie, dzieci Światłości, otwórzcie oczy. Zobaczcie, że żyjecie w epoce Ducha!

17. Dlaczego zapomnieliście o Mnie i chcieliście porównywać swoją moc z Moją? Powiadam wam: W dniu, w którym mędzec, dzięki swojej wiedzy, utworzy istotę podobną do was i obdarzy ją duchem oraz sumieniem, złożę Moje berło w jego ręce. Jednak wasze żniwo, na razie, będzie inne.

18. Wiedza zbuduje swoje królestwo na trupach i gruzach, które będzie bardzo krótkotrwałe, aby następnie ustanowić królestwo sprawiedliwości, pokoju i miłości. Przyjdę, aby odnaleźć tych, którzy polegli w walce, tych, którzy zblądzili; tych, których nauczono innej drogi. Będę ich szukał, aby podnieść ich do prawdziwego życia, nie wyróżniając nikogo, składając Mój pocałunek miłości, zarówno na czystym czole, jak i na splamionym.

19. Mówi do was Ojciec, Ten, który nie ma przed kim się pochylić, aby się modlić. Ale zaprawdę powiadam wam, że gdyby istniał ktoś większy ode Mnie, to pokłoniłbym się przed Nim, bo w Moim Duchu mieszka pokora. Zobaczcie, jak wy, zamiast starać się wznieść do Mnie, będąc Moimi małymi istotami, sprawiacie, że schodzę do was na dół, aby do was przemówić, was wysłuchać i pocieszyć.

20. Moje arkana otworzyły się dla was i zbliża się czas, kiedy pokochacie prawdę i uciekniecie od fikcyjnego i pustego życia, które stworzyliście. Blask materialistycznej epoki wkrótce zacznie chylić się ku upadkowi i wejdzie w swój końcowy etap. Dzisiaj niewiele rozumiecie z tego, co mówię, ale wkrótce wszyscy to zrozumieją.

21. Jakże mógłbym nie mówić o materializmie waszego życia, skoro nawet Boskość pojmujecie wyłącznie poprzez to, co materialne, wierząc tylko w to, co postrzegacie za pomocą zmysłów?

22. Ci, którzy twierdzą, że Mnie znają, źle Mnie reprezentowali na ziemi i to jest powodem, dla którego wielu odwróciło się ode Mnie. Nie będę miał pretensji do tych, którzy nazywają siebie ateistami, że wyrzucili Mnie ze swojego serca, lecz do tych, którzy fałszując Prawdę pokazali Boga, którego wielu nie było w stanie zaakceptować.

23. Wszystko, co sprawiedliwe, zdrowe i dobre, zawiera Prawdę, którą głosiłem przez wieki.

24. Nadeszła godzina, w której musicie na nowo pokochać Prawdę, czyli ponownie uznać to, co sprawiedliwe i dobre. Albowiem, narodzeni ze MNIE, będziecie musieli dążyć do tego, co wzniosłe, wieczne i czyste.

25. Nikogo nie trzymałem w niewoli, nikogo nie zmuszałem do porzucenia wybranej przez siebie drogi. Tym, którzy chcieli zgłębiać, pozwoliłem na to, tym, którzy pragnęli się rozkoszować, również pozwoliłem, ale wszystkim pokazałem Moje Prawo, jedyne Prawo, aby nie zboczyli z drogi.

26. To, co znajduje się na końcu drogi, którą ludzkość dziś błędnie podąża, to, co człowiek znajdzie, gdy dotrze do tego celu, to znudzenie, zmęczenie, rozczerowanie i ból. Czy ludzki duch będzie w stanie zadowolić się takim żniwem, i czy będzie to owoc, który ofiaruje swojemu Ojcu w wieczności? Nie, ludzie, ludzki duch przebudzi się w obliczu skutków swoich czynów i w tej godzinie będzie swoim własnym sędzią, aby po tym sądzie powstać pełen siły, by odnowić i odbudować swoje życie, wykorzystując swoje doświadczenia i poświęcając się miłości oraz poszukiwaniu wyłącznie Prawdy.

Wtedy znajdziecie drogę, na której usłyszycie Mój głos, mówiący do was: Witaj, cierpliwy i roztropny Izraelu, który w Trzecim Czasie przybyłeś do krainy pokoju.

27. Przyszedłem was szukać i powiadam wam: Pozwólcie duchowi wznieść się i Mnie kontemplować. Ja jestem ten sam; czas nie ma nade Mną władzy. Ja jestem Mistrzem, który w wielu miejscach i na wielu drogach Judei mówił wam o wiecznym królestwie Prawdy. Natomiast wy się zmieniliście. Egoizm i niegodziwość świata zatrwały wasze serca i czasami czujecie się niegodni Mojej obecności. Przybyłem, ponieważ was kocham i pragnę, abyście naprawili swoje błędy i walczyli o swój duchowy rozwój.

28. Nie marnujcie czasu, który wam daję. Czuwajcie i módlcie się, a Ja powiem wam, jak powinniście pracować. Kochajcie, a będziecie mieli radość, budujcie pokój, a poczujecie, że życie na ziemi jest odbiciem wiecznej siedziby.

29. Pamiętajcie że nie przyszedłem, aby dać wam materialne bogactwa, lecz by zaprosić was do prowadzenia duchowego życia, pełnego wyrzeczeń i pokory. Jeszcze raz powtarzam: "Kto chce pójść za Mną, niech weźmie swój krzyż i niech Mnie naśladuje". Ten krzyż nie będzie ciężki, jeśli potraficie go nieść z cierpliwością i siłą, mając pewność, że nie będziecie już mogli bez niego żyć do tego stopnia, że gdyby jego słodki ciężar został z was zdjęty, poprosilibyście Mnie, abym ponownie go na was nałożył, nawet gdyby wam się wydawał cięższy niż poprzednio. Jest to spowodowane tym, że zrozumieliście powagę powierzonego wam zadania, i że ten krzyż symbolizuje wasze zbawienie.

30. Jeśli stworzyłem wszystko, co istnieje na Ziemi dla przyjemności człowieka, korzystajcie z tego zawsze dla swojego pożytku. Nie zapominajcie, że istnieje w was głos, wskazujący granice, w ramach których możecie czerpać z tego, co oferuje natura, i to właśnie temu wewnętrznemu głosowi powinniście być posłuszni. Podobnie jak zapewniamy swojemu ciału dom, schronienie, pożywienie i zadowolenie, aby uczynić jego egzystencję przyjemniejszą, tak samo powinniście zapewnić duchowi to, co jest mu potrzebne dla dobrego samopoczucia i rozwoju. Jeśli czuje on pociąg do wyższych sfer, gdzie znajduje swoje prawdziwe miejsce, pozwólcie mu się wznieść, nie więźcie go, ponieważ on Mnie szuka, aby się posilił i wzmocnić. Mówię wam, że za każdym razem, gdy pozwolicie mu się uwolnić, powróci on szczęśliwy do swojej powłoki.

31. W ten sposób przygotowujecie się do przestrzegania praw ducha i praw rządzących życiem na Ziemi.

32. Karmię wszystkie istoty, i jeśli powiedziałem wam: "Ptaki nie sieją, nie zbierają plonów ani nie przędą, a są karmione i przyodziewane z taką miłością", dlaczego więc wy, którzy jesteście umiłowanymi dziećmi, wątpicie w Moją moc? Pośród walki o codzienne utrzymanie nie zapominajcie, że istnieje Ojciec, który czuwa nad wami i nigdy nie pozwoli wam zginąć. Powiadam wam również, że gdybyście przestrzegali Moich przykazań, wasza walka byłaby mniej bolesna, gdyż nie musielibyście tak bardzo zabiegać o przetrwanie, a w godzinie próby, doświadczylibyście cudów.

33. W Pierwszym Czasie lud Izraela przeżywał wielkie trudności, a Mojżesz widząc rozpacz, jaka ogarnęła tłumy z powodu braku chleba, powiedział im: „Módlcie się, a Pan ześle pożywienie swojemu ludowi”. Mojżesz modlił się i cierpliwie z wiarą czekał na Boską wolę. A manna, jako odpowiedź i jako nagroda za wiarę tego człowieka, spadła, aby zaspokoić potrzeby ludu. W ten sposób dałem mu do zrozumienia, że wysłuchałem jego modlitwy, i że jestem z nim.

34. Teraz powiedziałem Mojemu ludowi, że próby dotkną go ponownie, że ludzkość doświadczy wielkiego cierpienia, że nie będzie wystarczającej ilości chleba, aby nakarmić ludzi, że ziemia, teraz urodzajna, stanie się na pewien czas jałowa, i że wszędzie będziecie widzieć cierpienie, głód i korupcję. Karawany mężczyzn i kobiet będą chodzić od drzwi do drzwi, błagając o miłosierdzie. Kielich będzie bardzo gorzki, ale jeśli umiecie się modlić, chleb będzie na waszym stole oraz pocieszenie dla was i waszych braci.

35. Dzięki modlitwie i miłosierdziu przyciągniecie duchy dobra, które będą was chronić. Jeśli chcecie czuć Moją bliskość, przygotujcie się, a Ja zasiadę przy waszym stole. Nie zabraknie wam niczego, co jest niezbędne i sprawicie, że wasi bracia będą mieli udział w tej samej łasce.

36. Czy nie macie wystarczająco miłości, aby chronić swoich bliźnich w godzinie próby? Tak jak Ja przyszedłem do was, tak wy pójdziecie do swoich braci i uczynicie im to, co Ja uczyniłem wam. Jeszcze raz powiadam wam, że dzięki niewielkiej grupie robotników, którzy powstaną z prawdziwą jasnością, aby szerzyć Moje nauki, Moje dzieło będzie znane i utrwali się w sercach tych, którzy później będą Moimi zwiastunami we wszystkich narodach.

37. Nie zakorzeniła się w was nauka. Widzę was pokornych, i dlatego was wybrałem. Dałem wam Moje Słowo, abyście posiadali prawdziwą wiedzę, albowiem wiedza, którą posiadają ludzie, nie może uleczyć zła, które gnębi ludzkość. To światło, ta nauka, z której człowiek jest tak dumny, nie nawraca serc ani nie zbawia duchów.

38. Moje Słowo, które teraz płynie obficie poprzez rzeczników, nie będzie słyszane po 1950 roku w tej formie. Tylko ci, którzy prawdziwie się przygotowują, otrzymają Moją inspirację, a kiedy będą przemawiać w Moim imieniu, (*ludzie*) uwierzą im. Przygotowanie i duchowość są tym, czego wymaga wasza misja, abyście mogli czynić cuda. Zawsze, gdy wykorzystywałem was jako narzędzia do uzdrawiania chorych, brałem pod uwagę wasze przygotowanie. Nie zawsze będziecie musieli wkładać wiele wysiłku, aby przekonać swoich braci do tej Prawdy i przekonacie się, że wielu poczuje wiarę od pierwszej chwili, a inni pokornie wyznają, że to esencja Mojego Słowa ich uzdrowiła.

39. Skoncentrujcie się w głębi swojego serca, tworząc dzięki połączeniu waszych myśli jednego ducha, aby wasza modlitwa, niczym krystaliczna woda, spływała do stóp tego krzewu, który uprawiacie, a krzew ten zamieni się w potężne drzewo i obdarzy was obfitymi owocami, którymi będziecie się żywić w czasie próby.

40. Nie obawiajcie się, że nie będziecie mogli powitać Mnie przepychem lub królewskimi ceremoniami. Wasza pokora i prostota są najlepszym otoczeniem, jakie możecie przygotować dla Mojego zmanifestowania się. Pragnę duchów, albowiem to ich szukam, dla nich zstąpiłem kiedyś na Ziemię i za nie dałem wam Moją krew.

41. To Ja wyznaczyłem w tamtym czasie miejsce i dzień Mojego przyjścia jako człowieka. Ja również wyznaczyłem miejsce i czas, kiedy przyjdę do ludzi w Trzeciej Epoce. Wszystko zostało przygotowane z doskonałą sprawiedliwością i mądrością. Nowa Ziemia miała być świadkiem Mojego nowego przyjścia. Zachód miał być oświetlony blaskiem Mojej obecności.

Posłuchajcie: Dawno temu na północy waszych ziem mieszkało wielkie plemię, z którego wywodził się prorok natchniony Moim Światłem. Podniósł on ten lud i poprowadził go w poszukiwaniu pięknej krainy, gdzie mogliby założyć swoje miasto. W obliczu tak miłej obietnicy plemiona te powstały z nadzieją, że zasłużą na tę łaskę. Przemierzali lasy, przekraczali pustynie i wspinali się na góry. Nic ich nie powstrzymywało, a kiedy napotykali przeszkody, ich wiara pomagała im je przezwyciężać, aż dotarli do przepowiedzianego miejsca, które było, podobnie jak w Pierwszym Czasie, obrazem Kanaanu - ziemi, obiecanej Izraelitom, ziemi płynącej mlekiem i miodem.

42. Zobaczcie, jak liść drzewa nie porusza się bez Mojej woli, i jak nic nie jest obce Moim Boskim zamysłom i planom.

43. Plemię to, natchnione wiarą w obietnicę, która się spełniła, zbudowało swoje miasto i tam oddawało cześć swojemu Bogu, tworzyło swoje domy i nadawało blasku swojemu imperium, które w swej wspaniałości przypominało królestwo Salomona. Ziemia ta, zgodnie z obietnicami, była ziemią dostatku i dobrobytu. Mężczyzna był silny, kobieta słodka i czuła, i oboje byli piękni. Nadszedł jednak czas, kiedy lud miał poznać imię oraz dzieło Chrystusa, swojego Pana i Dobra Nowina dotarła do nich przez usta obcych ludzi, którzy przybyli zza morza, i których widzieli już we śnie. Bardzo wielka była misja tych, którzy przynieśli na te ziemie Światło Mojej nauki. Ale zaprawdę powiadam wam, że bardzo niewielu z tych ludzi potrafiło wypełnić Prawo miłości, miłosierdzia i humanitaryzmu, które głosiła Moja nauka, ponieważ większość z nich dała się opętać chciwością, zapominając o wszelkich zasadach braterstwa i przelewając strumieniami niewinną krew, aby zaważnąć wszystkim, co tylko widziały ich oczy.

44. Najeźdźcy zburzyli bożki tego ludu, zmuszając go do bluźnierstwa przeciwko Bogu, którego przyszli mu objawić z taką niesprawiedliwością i okrucieństwem. Czy ci bałwochwalcy mogli poprzez tak nieludzkie czyny rozpoznać Chrystusa, Boga miłości, Tego, który nikomu nie odbiera życia, ale raczej oddaje swoje, aby zbawić tego, który Go obraził? Plemiona te popadły w niewolę i znalazły się pod panowaniem silniejszych, podobnie jak w Pierwszym Czasie Izrael znalazł się pod jarzmem faraonów i cesarzy. Były to czasy bólu, goryczy i łez, które spadły na ten lud, i wtedy jego wołanie, rozbrzmiewające w niebiosach, przyciągnęło do niego miłość Marii, jak płaszcz nieskończonej czułości słodkiej Matki wszechświata.

45. Ze względu na swoją wrażliwość lud ten był przeznaczony do bycia Maryjnym, albowiem uznając i kochając Boską Prawdę znalazł duchową drabinę, która prowadzi duchy do Mnie.

46. A kim jest ten lud? To wy, którzy po swoich zmaganiach i długiej wędrówce doczekaliście nadejścia Trzeciego Czasu wraz z Moim nowym przyjściem.

47. Słyszycie to Moje żywe Słowo, abyście za pomocą niego usunęli wszelki fanatyzm i wszelkie bałwochwalstwo, jakim otoczyliście Moje Imię nauczając kultu, dzięki któremu możecie Mnie szukać od ducha do Ducha. Ten lud będzie bardzo wielki i silny duchem, kiedy będzie żył i praktykował uwielbienie, którego go nauczam, wtedy będzie mógł wyeliminować kłamstwa i zanieść do innych krajów przesłanie duchowości i Światła, na które czekają narody.

48. Ten naród będzie przygotowany do tej walki, w której Moja Sprawiedliwość będzie przewodniczyć wielkiej bitwie idei, wyznań i doktryn. Wszyscy będą zaskoczeni, gdy pośród zamętu usłyszą spokojny i stanowczy głos Moich uczniów, wypełniających swoją misję duchowego braterstwa.

49. Na razie zrozumcie, że dopóki ludzie nie osiągną pełnej duchowości, będą potrzebowali materialnych świątyń i umieszczania przed oczy figur lub obrazów, które sprawiają, że odczuwają Moją obecność.

50. Stopień duchowości lub materializmu ludzkości można poznać poprzez sposób jej kultu. Materialista szuka Mnie w rzeczach ziemskich, i jeśli nie widzi Mnie zgodnie ze swoimi pragnieniami, przedstawia Mnie w jakiejś formie, aby uwierzyć, że ma Mnie przed sobą.

51. Ten, kto pojmuję Mnie jako Ducha, odczuwa Mnie w sobie, poza sobą i we wszystkim, co go otacza, ponieważ stał się Moją świątynią.

52. Od czasu do czasu przekazywałem wam coraz bardziej zaawansowane objawienia, których ludzie nie potrafili zrozumieć, ponieważ zawsze tworzyli wokół siebie bałwochwalstwo i jeszcze raz bałwochwalstwo. W Drugim Czasie powiedziałem Moim uczniom: „Czy widzicie, jak wielka, majestatyczna i bogata jest jerozolimską świątynią? Nie zostanie z niej kamień na kamieniu”. Moje Słowo się spełniło, ponieważ wszelkie bałwochwalstwo i profanacje, jakie miały w niej miejsce, wymazałem Moją Nauką. Obiecałem odbudować ją w ciągu trzech dni, które wypełniają się właśnie w tym Trzecim Czasie, w którym przyszedłem, aby wznieść w sercu ludzkości nową świątynię, nowe sanktuarium, zbudowane w najczystszy duchu człowieka.

53. Uznajcie Moje miłosierdzie jako Ojca, widząc, że kiedy upada ołtarz waszego bałwochwalstwa, Moje Słowo już na was czeka, a nowe Światło oświeca waszą drogę, abyście nie pozwolili sobie popaść w ciemność.

54. Nie dziwcie się ani nie oburzajcie się, gdy powiem wam, że cały blask, potęga i przepych waszych religii znikną, a kiedy to nastąpi, zostanie przygotowany duchowy stół, przy którym będą mogły się posilić rzesze, spragnione miłości i prawdy.

55. Wielu ludzi, słysząc te słowa, zaprzeczy, że są one Moje, ale wtedy zapytam ich, dlaczego są oburzeni i czego bronią; swojego życia? Tego bronię Ja; Mojego Prawa? Ja również czuwam nad nim.

56. Nie bójcie się, nikt nie umrze z Mojego powodu, tylko zło umrze, albowiem dobro, prawda i sprawiedliwość będą trwać wiecznie.

57. Ludzie, co to za głos słyszycie w głębi serca, dokąd was prowadzi, i dlaczego go szukacie? Wiem, dlaczego idziecie za Mną. Wiecie bowiem, że głos, który słyszycie, jest głosem waszego Boga, Tego, którego przez wieki i w trakcie waszej ewolucji szukaliście w wielu formach.

58. Wszyscy wiecie, że ten głos, który dociera w głąb waszej istoty, jest głosem waszego Ojca, ponieważ traktuję was jak dzieci, z doskonałą miłością.

59. Przychodzę, aby ukazać się jako kochający Ojciec, jako pokorny Nauczyciel, nigdy nieobojętny na wasze cierpienia i zawsze wyrozumiały oraz miłosierny wobec waszych niedoskonałości, ponieważ zawsze będziecie dla Mnie dziećmi.

60. Muszę was osądzać, gdy widzę jak istoty, które zostały stworzone z tak wielką miłością i przeznaczone do życia wiecznego, uparcie dążą do śmierci na ziemi, nie troszcząc się o życie duchowe ani nie pragnąc poznać doskonałości, jaką ta egzystencja ma dla was w zanadru.

61. Studiujcie Moje Słowo, abyście wiedzieli, że w nim zawarte jest Moje Prawo, a zatem jest to słowo króla, które nigdy się nie cofa. Wy również nie powinniście się cofać na tej drodze, jeśli uważacie, że nosicie w swoim duchu Moje Słowo, które jest Prawem, i że wasze ciało stoi niżej od waszego ducha, dlatego słuchajcie bardziej głosu sumienia, w którym jestem obecny, a nie głosu ciała.

62. Moje Boskie Słowo spływa na waszego ducha i czujecie się wypełnieni duchową esencją. Gdyby jednak to Słowo było fałszywe, wasz duch nigdy nie czułby się zaspokojony po jego wysłuchaniu, a także nie zebralibyście się ponownie, aby oczekiwać go z taką żarliwością, z jaką to czynicie.

63. Ja jestem jutrzeńką, która zapoczątkowała nowy czas dla ludzkości, w którym jej duch ujrzy oświeconą drogę prowadzącą do Mnie. Czy wiecie, na jakim stopniu drabiny doskonałości się znajdujecie? Czy wiecie, czy jesteście duchowo wzniesieni, czy pogrążeni w królestwie zła? Zaprawdę powiadam wam, że nikt z was nie potrafiłby udzielić zadowalającej odpowiedzi na te pytania.

64. Nie myślcie, że wasz wcielony duch, zamieszkując ziemię, musi ograniczać się do materialnego życia. Nie, wszyscy musicie wiedzieć, że ze swojej ziemskiej siedziby możecie duchowo wznosić się w regiony Światła, gdzie znajduje się królestwo, które będzie trwać wiecznie.

65. Duch na ziemi jest podtrzymywany jedynie poprzez słaby punkt podpory, którym jest ciało, służące mu do zamieszkania na świecie oraz do zbierania poprzez niego lekcji i prób, które Ojciec zechce jemu zesłać. Niezależnie od tego, jak długie i bolesne jest odpokutowanie na tym świecie, nigdy nie powinniście uważać go za więzienie. Nikt nie został skazany na śmierć, lecz powiadam wam, że wszyscy zostaliście przeznaczeni do życia. Każda istota, przychodząc na świat, otrzymała od Stwórcy pocałunek, który był antidotum na zło i tarczą chroniącą przed zagrożeniami.

66. Ja jestem przyczyną waszego istnienia, więc uznajcie, że wasze pochodzenie jest dobre. Jeśli wasza przeszłość na ziemi była nieczysta, grzeszna lub w jakikolwiek sposób odbiegała od Moich Praw, niech wasze sumienie zabłyśnie, powstając do nowego życia i pozostawi za sobą drogę, na której nadużywanie materialnych przyjemności doprowadziło was do upadku w nałóg i ból. Szukajcie w przykładzie, który dałem wam poprzez Jezusa, świetlistej drogi dla waszego ducha, albowiem Moje kroki na ziemi, Moje uczynki i Moje Słowo były doskonałą lekcją i przypowieścią o życiu wiecznym, którą przekazałem duchowi ludzkości.

67. Pozostawiam was namaszczonych Moim balsamem i Moim przebaczeniem. Poznajcie Mnie, dzieci, gdyż wasza wiedza o Mnie jest jeszcze bardzo mała. To, co mówię wam podczas wykładu, to nie wszystko, co mam wam do przekazania. Przychodźcie do Mnie nieustannie, a "księga życia" zostanie otwarta przed waszymi oczami.

68. Otrzymaliście już Pierwszy Testament, Moje Prawo i Moją obecność w czasach Mojżesza. W Drugim Czasie otrzymaliście również Drugi Testament, przekazany ludziom przez Chrystusa poprzez Jego Boskie Słowo. Teraz otrzymujecie bezpośrednio od Mojego Ducha Trzeci Testament, abyście łącząc te trzy objawienia, mogli stać się wielkimi uczniami Trzeciego Czasu.

69. Ludzie, słuchając Mnie, przenosicie się i kontemplujecie Moją obecność w duchowym mirażu. To nie wasze zmysły kontemplują Mnie w tym mirażu, nie jest to też złudzenie waszej wyobraźni, jest to wiara, z jaką Mnie słuchacie, jest to wasza duchowość i wzniosłość tej chwili. Tutaj odczuwacie Mój pokój. Ale jakże blisko was znajdują się ci, którzy sprawiają ból. Są to ambitni ludzie, którzy nie wahają się zabić swoich braci, aby zdobyć koronę. Przygotujcie się do walki, aby wkrótce zrozumieć, że nie powinni dążyć do wysokich stanowisk opartych na fałszywych fundamentach, gdyż Boska sprawiedliwość niszczy wszystko, co jest próżne.

70. Chorzy, przyjdźcie do Mnie, przybywam was uzdrowić. Głodni wiedźcie, że czekam na was. Mordercy, w których żyłach płynie nienawiść, przyjdźcie do Mnie, a Ja przemienię wasze zaciemnienie w Światło, a waszą gorycz w słodycz. Przyjdźcie wszyscy, aby Mnie wysłuchać i przygotować swojego ducha, bo po 1950 roku rozpocznie się świetność panowania Światła. Dzisiaj jesteście zaledwie nasionami. Jutro będziecie roślinami i w końcu przyniesiecie owoce miłości.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 126

1. Czyj głos dociera do głębi waszego serca? Dokąd was prowadzi, i dlaczego go szukacie? Przychodźcie, aby go znaleźć, ponieważ w nim odnajdujecie obecność Tego, który nieustannie przychodzi, aby szukać ludzi. A ponieważ wasz duch potrzebuje wielbić swojego Boga, gdy czuje Jego bliskość, nie chce się już od Niego oddalać.

2. Ludzie przychodzą do Mnie wieloma drogami. Są to różne religie istniejące na ziemi, a spośród nich najbliżsi Mi są ci, którzy są najbardziej uduchowieni, którzy sięją miłość na swojej drodze.

3. Mój głos jest głosem Ojca, albowiem was koi. Moje Słowo jest słowem Nauczyciela, gdyż was poucza. Patrzę na was jak na dzieci i maluchy, dlatego otaczam was troską.

4. Wiem, że ten sposób komunikowania się z wami, że to słowo, które wam teraz przekazuję, będą przez wielu zwalczane i odrzucane. Ale wiem też, że później ludzie je zrozumieją i w nie uwierzą. Wtedy Moje Światło zacznie świecić blaskiem w sercu człowieka. Ten czas będzie dla ludzkości jak nowy dzień, ale nie dlatego, że Boskie Światło będzie świecić jaśniej niż dotychczas, albowiem ono jest niezmiennie. Stanie się tak dlatego, gdyż oczy waszego ducha otworzą się, aby przeniknąć prawdę.

5. Dzisiaj spotykam się z ludzkością, która jest duchowo wyczerpana z powodu nadużywania daru wolnej woli. Wytoczyłem drogę sprawiedliwości, żarliwości, miłosierdzia dobra, a człowiek stworzył inną - pozorne światło, które doprowadziło go do przepaści.

6. Po powrocie, Moje słowa wskazują wam tę samą drogę, którą nie chcieliście podążać i byłoby niesprawiedliwe oraz nierozsądne twierdzić, że nauka ta wprowadza zamieszanie lub powoduje otępienie.

7. Moje Światło świeci z nieskończoności w duchach i sprawia, że widzicie jaśniej ścieżki, które stworzyliście, aby oddalić się ode Mnie albo Mnie szukać. Idźcie ku Mnie, ku doskonałości. Tylko ten, kto wspina się na szczyt góry, będzie wiedział, co zostawił za sobą, jak daleko się rozwinął i od czego się uwolnił. Czy myśleliście ludzie, że skoro tak bardzo upadliście, nie przyszedłbym do was i nie wyciągnął was z waszego grzechu? Oto jestem z wami. Przychodzę, aby uleczyć wasze rany i osuszyć wasze łzy. Przychodzę, aby pocieszyć was w smutku i towarzyszyć wam w samotności. Przychodzę rozmawiać z waszym duchem, abyście poczuli Mój Boski pocałunek.

8. Moja miłość podniesie z błota tych, którzy w nie wpadli i ich uratuje, ponieważ oni również wyłonili się z Boskiego łona, aby wypełnić misję miłości.

9. Uświadomcie sobie, że kiedy popełniacie błąd, dążycie do śmierci, nie rozumiejąc, że zostaliście stworzeni, aby żyć. Dążycie do kielicha goryczy, chociaż Ja zasiałem w wasze życie wielkie rozkosze i prawdziwe radości.

10. Zobaczcie, ludzie, jak bardzo Moja sprawiedliwość różni się od tego, jak ją pojmujecie, kiedy wierzyliście, że Moje berło przyjdzie, aby was unicestwić za nieposłuszeństwo Mojemu Prawu! Tych, którzy najbardziej się splamili, wezwałem, aby powierzyć im piękne misje i szlachetne stanowiska, które będą dla nich znaczące w oczach innych i wybawią ich od błędów. To błogosławione dzieło będzie znane poprzez czyny, a żebyście byli tymi, którzy dają przykład, musicie się przygotować.

11. Przychodzę, aby złożyć Moje Słowo, które jest prawem, nauką i nasieniem, w waszym duchu, a nie w waszym ciele. Duch jest przechowującym i odpowiedzialnym za nie. Jeśli zachowacie to Słowo tam, nie przepadnie ono bezpowrotnie, nie zostanie zmienione.

12. Ja jestem jutrzeńką, która zaczyna świecić w tym czasie, a wy jesteście jednymi z pierwszych, którzy budzą się o świcie. To nie jest nowe światło, to jest światło, które zawsze oświecało wasze sumienie. Ten głos, który mówi do was: „Wznoscie się do Mnie poprzez duchowość”, jest tym samym głosem, który powiedział wam w tamtym czasie: „Trwajcie w dobroci, a będziecie zbawieni”, a także powiedział: „Miłujcie się wzajemnie”. Ta duchowa droga, o której wam teraz mówię, jest tą, którą przedstawiłem Jakubowi w odległych czasach, ukazując mu drabinę doskonałości. Ta drabina stoi przed każdym duchem jak droga, która zaprasza was do wznoszenia się. Jej podstawą jest ta ludzka dolina, poniżej znajdują się przepaście, ale to nie Ja je stworzyłem. W górę prowadzą nieskończone stopnie, niczym zbocze prowadzące na szczyt duchowości.

13. Kto znajdzie się na pierwszym stopniu? Kto w ciemności otchłani? Kto na najwyższych stopniach? Są to tajemnice znane tylko Mojej sprawiedliwości.

14. Wysłałem was na równinę, do doliny, abyście rozpoczęli wędrówkę i wskazuję wam na horyzoncie górę, na którą musicie się wspinać.

15. Zobaczcie, jak ta nauka odnosi się do ducha, bo podczas gdy ciało z każdym dniem zbliża się coraz bardziej do łona ziemi, duch natomiast zbliża się coraz bardziej ku wieczności.

16. Ciało jest punktem oparcia, na którym spoczywa duch podczas pobytu na ziemi. Dlaczego pozwala się, aby stało się łańcuchem, który krępuje lub celą, która więzi? Dlaczego pozwalacie mu, żeby było sterem waszego życia? Czy to jest rozsądne, gdy ślepy prowadzi widzącego?

17. Ja jestem tym, który daje wam poznać życie we wszystkich jego fazach. Ono jest pokarmem dla ciała i ducha. Kto przestrzega praw ducha i praw ludzkich, poświęcił całe swoje życie Stwórcy.

18. Będę waszym przewodnikiem, gdy dotrzecie do duchowej doliny. Zawsze idę przed wami. Niech wasz duch nigdy nie popadnie w zastój, niech zawsze stara się zrobić kolejny krok na drodze postępu, która jest udoskonalaniem się.

19. Nie zadowalajcie się stwierdzeniem: „Wierzę w Pana”, lecz okazujcie swoją wiarę w swoich czynach. Nie mówcie tylko słowami: „Kocham Ojca”; poddajcie się próbie, abyście wiedzieli, czy naprawdę Mnie kochacie.

20. Przemówiłem do was, a Moje Słowo jest namaszczeniem. Namaściłem was na nauczycieli,

21. Dlaczego ludzie coraz bardziej Mnie ignorują, mimo że ludzki umysł został oświecony nowymi osiągnięciami? Skupili się bowiem wyłącznie na pielęgnowaniu drzewa wiedzy, a zaniedbali doskonalenie ducha.

22. Już wam mówiłem: „Czuwajcie i módlcie się, abyście nie ulegli pokusie”, ale nawet modlitwa, będąca językiem, którym duch rozmawia ze swoim Panem, została zapomniana. Jest to język nieznany ludziom tych czasów.

23. Kiedy odczuwają potrzebę modlitwy, wtedy nie potrafią znaleźć słów, aby wyrazić swoje pragnienia przede Mną. Rozumiem jednak doskonale, o co każdy prosi, bez

potrzeby używania słów, czy myśli. Lecz kiedy Mój Duch im odpowiada, oni nie rozumieją Mnie, ponieważ nie są przygotowani. Wtedy głos ich Mistrza, który powinien być im znany, jest im obcy.

24. Gdyby modlitwa, której nauczyłem ludzkość, była praktykowana z czystością z pokolenia na pokolenie, ludzie osiągnęliby coraz większą duchowość, aby słuchać Mojego głosu. Wtedy w tym czasie ich duchowa komunikacja z Boskością pomogłaby im stworzyć świat bardziej przyjazny, sprawiedliwszy i bardziej realny niż ten, który stworzyli swoim materializmem.

25. Dlaczego uważacie, że spirytualizm jest czymś, co sprzeciwia się rozwojowi waszego materialnego życia? Kiedy potępiłem waszą naukę stosowaną dla dobra ludzkości? Jeżeli ktoś odważyłby się to powiedzieć, nie byłby sprawiedliwy wobec swojego Ojca.

26. Dzięki duchowości osiąga się stopień wzniesienia, który pozwala człowiekowi pojmować idee wykraczające poza to, co może przewidzieć jego umysł oraz mieć władzę nad materią.

27. Zastanówcie się teraz, jeśli wzniesienie ducha zostanie użyte do badania materialnego stworzenia, które przedstawia wam natura albo dla jakiegokolwiek innej ludzkiej idei, możecie sobie wyobrazić, jakie owoce moglibyście osiągnąć, gdyby wasze odkrycia nie wynikały wyłącznie z umysłowej analizy, ale także z duchowego objawienia, jakie dałby wam Ten, który wszystko stworzył.

28. Czuwajcie i módlcie się, powtarzam wam, abyście poznali Mój głos, aby dotarła do was Moja inspiracja, i abyście mogli ją zrozumieć, ponieważ wiele lekcji mam wam jeszcze do przekazania.

29. Przyszedłem, aby uratować was od zatonięcia. Jestem latarnią, która świeci w ciemności. Szukajcie Mnie, ufajcie Mi, a Ja pomogę wam przemienić wasze życie w świat pokoju, cnoty i duchowego wzniesienia.

30. Podzielcie się ze Mną radością, jaką odczuwa Mój Duch za każdym razem, gdy sadzicie jedno z drzew, które mają dawać cień ludzkości. Siedem okręgów otworzyło swoje podwoje w 1944 roku, jako reprezentacja siedmiu, które założył Roque Rojas w 1866 roku. A jeśli te pierwsze się podzieliły i nie umiały żyć w zgodzie, wy pełnijcie swoje obowiązki z posłuszeństwem i braterstwem. Naśladujcie szósty okręg, z którego pochodzicie i wytrwajcie w Moich nakazach; tworząc siedem, bądźcie jednym cieniem i dawajcie wszystkim ten sam owoc. To jest przymierze, które zawarliście z Moją Boskością. Zanim z waszych serc wyłoni się przysięga, że pójdziecie za Mną, wystawiam was na próbę, oczyszczam i wzmacniam, aby wasze postanowienie było niezachwiane, a wasze sumienie podpowiadało wam, że ta obietnica została zapisana przed Arką Nowego Przymierza.

31. Przymierze, które zawieracie ze Mną, nie jest zobowiązaniem materialnym, lecz duchowym, które zgodziliście się zawrzeć ze swoim Ojcem, z Tym, który stworzył wszystko, co istnieje. Uczę was, jak wypełniać waszą duchową misję, ale nakazuję wam również wypełnianie wszystkich zobowiązań i obietnic, które składacie jako ludzie, abyście byli rozpoznawani przez prawdę waszego ducha i szczerłość waszego serca. Sprawcie, aby wasze "tak" zawsze było "tak", a wasze "nie" zawsze było "nie". Wtedy będziecie mieli pewność, że wasze postanowienia są zawsze niezmiennie. Nigdy nie zrywajcie świętych przymierzy, takich jak małżeństwo, rodzicielstwo, czy przyjaźń.

32. Jeśli nieznajomość ludzkich obowiązków i zobowiązań powoduje tak wielkie cierpienia, to co będzie, gdy odwrócić się od duchowej misji podjętej wobec waszego Pana? To prawda, że Moje dzieło wymaga wyrzeczeń i poświęceń, ale powiadam wam również, że ta idea nigdy nie zawodzi tych, którzy ją realizują. Ten, kto osiągnie cel, osiągnie nieśmiertelność. Teraz mówię wam: Studiujcie dokładnie Moje Słowo, abyście nie tworzyli odrębnej grupy na ziemi. Osiągnijcie taki stopień zrozumienia i przygotowania, który pozwoli wam żyć duchowo ze wszystkimi, a nie w podziałach. Moja nauka nie ma na celu zasiewania nasienia podziału.

33. Zbliża się czas, kiedy prawda, rozsądek i światłość przeważą nad siłą, przemocą i strachem. Lecz kiedy człowiek będzie mógł powiedzieć jak Chrystus: "Królestwo moje nie jest z tego świata" i nie ignorując niczego, co zostało stworzone, przyjmując wszystko z odpowiednią miarą, uzna, że dobra ziemskie są przemijające. Zrozumcie, że prawdziwa siła tkwi w duchu, że potęga ziemi, jej próżności, jej chwała i wspaniałości jej nauki, bez względu na to jak długie byłoby jej panowanie, ustąpi wieczności.

34. Fałszywa wielkość przyniosła ludzkości wiele rozczarowań i zaprawdę powiadam wam, że czeka ją ich jeszcze więcej. Co stanie się z ludźmi, gdy ich sumienie, które jest ich sędzią, obudzi ich i spojrzą na swoje dzieło? Ich ból będzie gorzki, ich skrucha wielka, a wtedy ich reakcją będzie poszukiwanie duchowej drogi, aby odpokutować za swoje winy. Będzie to czas religijnego wzniesienia, które osiągnie najwyższy poziom fanatyzmu. Potem nadejdą walki i bitwy między religiami i sektami. Bądźcie czujni i nie czekajcie, aż obudzi was odgłos walki, gdyż wtedy nie będziecie wiedzieli, gdzie jest wasza broń. Zobaczycie, jak pomnażam liczbę tych miejsc spotkań, które symbolicznie nazywam drzewami, aby ich gałęzie rozciągały się, oferując swoje owoce.

35. Buduję świątynię Ducha Świętego; Ale kiedy zostanie ona zbudowana, przestaną istnieć lub stracą sens swojego istnienia świątynie, sanktuaria, wraz z ich symbolami, obrzędami i tradycjami. Wtedy poczujecie Moją wielkość i Moją obecność, uznacie wszechświat za świątynię, a miłość do bliźnich za kult. Z łona Matki Natury wytryśnie nowe światło, które uczyni waszą naukę drogą dobrobytu, ponieważ będzie ona kierowana przez sumienie, które jest głosem Boga.

36. Umysł nie będzie już panem świata, ale współpracownikiem ducha, który będzie nim kierował i go oświecał.

37. W tych czasach, gdy miłość i miłosierdzie zniknęły z serc ludzi, Ojciec mówi wam: Uspokójcie się i odpocznijcie.

38. Wystawiałem was na próby we wszystkich czasach, a jeszcze bardziej w teraźniejszości. Zastanawialiście się, co jest przyczyną waszych cierpień, wznosicie swojego ducha, aby rozmawiać ze Mną i mówicie Mi: „Moje cierpienia są większe niż cierpienia moich braci.” Nie, Moje dzieci, wojna ze wszystkimi jej konsekwencjami nie dotarła do waszego kraju. Inni cierpią bardziej niż wy. Jeśli odczuwacie ból, to dlatego, że dźwigacie ciężar wielkiej odpowiedzialności i odczuwacie ból innych. Jeśli cierpicie z ich powodu, błogosławieni jesteście, albowiem wasze dzieło przyniesie dobre owoce. Pracujcie wśród ludzi, a Moje Słowo będzie wam nieustannie dodawać otuchy.

39. Czujecie, że Sędzia jest w tej chwili bardzo blisko was i każdy z was przygotowuje się do rozliczenia się ze swojej pracy. Wchodźcie w stan skupienia, badajcie swoje serce i czekajcie, aż głos waszego sumienia wskaże wam wasze błędy, a Ja wam mówię: Widziałem, że włożyliście w swoje dzieła całego swojego ducha i serce, że czasami wykraczaliście poza swoje obowiązki, poświęcając się, aby wypełnić Moje polecenia,

dlatego błogosławię was. Jednak zaprawdę nie prosiłem was o poświęcenie. Są rzeczy, które zrobię za was, albowiem przekraczają one wasze możliwości. Wy musicie się modlić i ufać.

40. Dzisiaj, kiedy przyszedłem, aby porozumieć się z ludźmi, widzę, że oni sami, jak też ich zwyczaje, ulegli zmianie, i aby Mnie zrozumieć oraz podążać za Mną, muszą walczyć jeszcze bardziej. Grzech się rozmnożył, a środowisko jest zanieczyszczone. Złe wpływy wdzierają się i powodują zamieszanie, zaciemniając umysł i serce. W tej atmosferze lud Izraela walczy o wyzwolenie i pomoc ludzkości. Wasze zasługi będą większe, jeśli będziecie cierpliwie i pokornie pracować dla Mojego dzieła, przewyższając trudne warunki życia, w jakich się znajdujecie.

41. Jeśli czujecie się gotowi mówić o Mojej nauce, róbcie to. Jeśli jeszcze jej nie przeanalizowaliście i wasze słowa nie mają mocy przekonywania, poczekajcie jeszcze trochę, słuchajcie Mnie dalej, aż przyswoicie sobie Moją naukę.

42. Iluż to ludzi, słuchających Mojego Słowa, przekazywanego poprzez ludzki umysł, nie uwierzyło Mi ani nie dało się przekonać! Iluż to jeszcze będzie wątpić, jeśli się nie przygotujecie! Świat przyjdzie do was ze swoją bronią, ze swoimi teoriami, a jeśli nie będziecie przygotowani, osłabniecie. Będą was bezlitośnie przesłuchiwać, będą pytać, w jaki sposób otrzymaliście objawienie o Moim przyjsciu, w jaki sposób otrzymaliście Moją naukę, a wy odpowiecie na każde ich pytanie. Będziecie życzliwi i wyrozumiali, będziecie szukać najjaśniejszego sposobu wyjaśnienia Prawdy Mojego Słowa, aby pomóc im zrozumieć jego sens i pomóc im osiągnąć oświecenie.

43. Zostawiam wam Mój pokój, rozkoszujcie się nim, cieszcie się nim tak długo, jak długo pozwala wam na to życie, albowiem królestwo pokoju nie zstąpiło jeszcze na ludzi. Dzisiaj żyjecie w czasach chaosu, niepokojów, ale Ja przyszedłem, aby przynieść wam antidotum na wszelkie zło i obiecuję wam, wypełniając Moje Słowo z minionych czasów, że pokój nadejdzie jak promienna zorza, rozjaśniając waszego ducha, i że ten czas bólu nie pozostawi po sobie śladu.

44. Zbliża się czas, kiedy nowe pokolenia, pełne łaski, zamieszkają ziemię, niosąc świętą misję, wtedy spełni się Moje Słowo, które mówi wam: „Ostatni będą pierwszymi, a pierwsi ostatnimi”. Niech każdy wypełnia swoje zadanie na swoim etapie, gdyż nie wiecie, czy będziecie mogli przybyć w czasie pokoju.

45. Poczuj Moje pocieszenie, ludzkości. Żyj we Mnie, a nie będziesz się bać surowości prób.

46. Maria, wasza Orędowniczka, błogosławi was, Ja również was błogosławię.

47. Chrześcijański świat często zapomina o duchowych dziełach Jezusa, przypisując większe znaczenie niektórym Jego materialnym czynom. I tak na przykład jego ludzkie ubóstwo jest mylone z pokorą, a fizyczny ból z prawdziwą męką, którą przeżył w Duchu, zaś krew Jego ciała przyjmuje jako tę, która zmywa grzechy świata, zapominając, że prawdziwą krwią, tą która jest życiem wiecznym dla ducha, jest esencja Jego Słowa.

48. Mistrz mówi wam, że gdyby to ciało miało pozostać wśród was na zawsze, Ojciec chroniłby je przed jego oprawcami, a po śmierci, gdyby było w jakikolwiek sposób przydatne dla waszego zbawienia, pozostawiłby je wam. Jednak gdy On zakończył swoją misję na krzyżu, wasze oczy nie mogły już Go widzieć po to, abyście szukali u Boskiego Mistrza tego, co powinniście od Niego przejąć - Jego słowa, Jego dzieła, Jego pokorę i wszystkie przykłady Jego doskonałej miłości.

49. Gdy ta ludzka postać zniknęła z ziemi, w świadomości pozostała jedynie Boska esencja Słowa, które przemawiało w Jezusie. To jest właśnie to, czego powinniście szukać - esencji, duchowego znaczenia tego przesłania życia i miłości.

50. Przestańcie czcić swojego Ojca poprzez materialne formy, abyście nauczyli się kochać Go bezpośrednio duchem.

51. Gdy ktoś zapytał Jezusa: „Czy jesteś królem?”, Mistrz odpowiedział: „Po to właśnie przyszedłem”; ale wszyscy wątpili, że mógłby być królem, sądząc po ubóstwie Jego szat. Nikt nie dostrzegał za skromnością tego człowieka majestatu, o którym mówił, jak też nie wyczuwał w głębi tych słów obietnicy panowania pokoju, miłości, szczęścia i sprawiedliwości.

52. Ludzkie spojrzenie zatrzymuje się zawsze na tym, co zewnętrzne, nie analizuje - i stąd biorą się niesprawiedliwe oraz błędne interpretacje człowieka.

53. Czy wiecie, że Jezus był wtedy przesłuchiwany, obrażany, a nawet odrzucany? Czy wiecie, że nawet Jego uczniowie nie byli w stanie powiedzieć, kim On jest, gdy byli o to pytani? W ten sam sposób, w tym czasie, świat będzie się zastanawiał, kto do was przemawiał, a wielu zaprzeczy, że to Chrystus rozmawiał z wami. Wtedy niektórzy z Moich uczniów będą zdezorientowani i nie będą wiedzieli, kto do nich przemawiał, czy był to Ojciec, Słowo, czy Duch Święty, na co odpowiadam wam, że tak jak jest tylko jedna Prawda, tak też jest jedna Boska Esencja, którą wam dawałem przez wieki, niezależnie od tego, czy nazwiecie ją prawem, nauką, czy objawieniem.

54. Ten, kto pokochał tę Prawdę i podąża za tym Światłem, ten pokochał Ojca i podąża za Nim.

55. Duchowy uczeń powinien zawsze poszukiwać esencji Moich dzieł, aby odkryć Prawdę zawartą w Moich Boskich przesłaniach. Zobaczycie wtedy, jak łatwo jest odnaleźć sens tego, co jedni spowijają tajemnicą, a drudzy komplikują swoją teologią.

56. Duchowość oznacza prostotę. Po co więc komplikować to, co jest proste, jasne i przejrzyste jak światło?

57. W tym czasie powstaliście, aby podążać za Moim słowem, aby zaspokoić w nim swoje pragnienie sprawiedliwości i miłości. Słuchacie Mnie jak dobrzy uczniowie, a Ja obserwuję, jak uważnie przewracacie strony księgi nauk. Jesteście wybranymi, nie dziwcie się, gdy mówię wam te lekcje. Ale nie jesteście jedynymi uprzywilejowanymi. W Moim dziele sprawiedliwości i miłości obdarzyłem wszystkie duchy cennymi atrybutami. Wy, którzy zostaliście powołani wcześniej, nie wywyższajcie się. Przygotujcie się tylko, abyście mogli wypełnić swoją misję i być zrozumiani oraz naśladowani przez swoich braci.

58. Zawsze szukaliście Mnie, aby podziękować Mi za dobrodziejstwa, którymi was obdarzam. I to Mój Duch, którego nie jesteście w stanie dostrzec, przemawia do was jasno w tej formie. Nie pozwolę, aby rzecznicy, którymi się posługuję, kłamali. Dam im się odczuć w ich sumieniu i będą wiedzieć, że ich praca jest przyjemna dzięki pokojowi, który odczuwają w swoim sercu.

59. Spełnię wasze ambicje rozwoju. Wszystkich stawiam na początku drogi, aby mogli rozpocząć swoją wędrówkę.

60. Uznajcie, że powodem Mojego trzeciego przyjscia do was, jest Moja miłość do ludzkości. Przyszedłem w Duchu, aby spełnić Moją obietnicę.

61. Powiedziałem wam: „Kto zna Syna, zna Ojca”. Dałem tym świadectwo o Sobie. Teraz przychodzę, aby wyjaśnić Światłem Mojego Ducha to, co było tajemnicą dla ludzkości. Oświecam was, abyście zebrali w jedną księgę przykazania Jehowy, słowa Jezusa i objawienia, które daje wam w tym czasie Mój Duch Święty, i abyście potwierdzili, że przyszedłem do was, by dać świadectwo o Mojej Prawdzie w trzech czasach.

62. Moje Słowo z minionych czasów nie zostało właściwie zinterpretowane, ale nasienie jest w duchu i tam będzie przeze Mnie pielęgnowane.

63. Izrael może rozmawiać ze swoim Bogiem z wysokiego stopnia duchowego. Przyjdźcie do Mnie, a jeśli macie wątpliwości, pytajcie. Chciałem, abyście pozostawali ze Mną w stałym kontakcie, ale wy, chcąc się uduchowić, popadliście w mistycyzm lub fanatyzm. Natomiast Moją wolą jest, abyście zrozumieli Moje Słowo, które zaleca prostotę i czystość we wszystkich waszych działaniach.

64. Dzisiaj przyszło wam niewielu, aby Mnie wysłuchać, ale legiony duchów, które zbliżają się do Mnie podczas tych manifestacji, są ogromne. Moje Słowo jest jak oczyszczająca woda, która wszystkich oczyszcza. Przychodzę, by was nauczyć, żebyście poczuli swoją odpowiedzialność i nie mówili Mi później: „Nie wiedziałem, co robię, brakowało mi światła, moi rodzice nie doradzali mi, mój dom był gniazdem niezgody.” Widziałem, że dzieci nie znają swoich rodziców, że rodzice nie dają dobrych przykładów swoim dzieciom, że rodzeństwo walczy między sobą, więc pytam was: Kiedy się zjednoczycie? Zawsze wysyłałem na Ziemię cnotliwych ludzi, aby wam doradzali i pomagali wam rozwijać się w waszym świecie.

65. Jeśli jesteście małżonkami, pamiętajcie, że mężczyzna i kobieta, którzy zawarli związek małżeński, powinni uczynić swój dom świątynią, abyście mogli tam schronić i wychować swoje dzieci. Nie pozostawiajcie im dziedzictwa bólu. Każdy z was w swoim życiu znajdzie sprawiedliwą zapłatę za swoje uczynki.

66. Jak staracie się zadowolić przyjaciela, tak starajcie się zadowolić Mnie. Proście, proście, a dam wam. Stworzyłem was dla radości Mojego Ducha i cieszę się, że mogę dać wam to, co pomoże wam w waszym rozwoju.

67. Pokusa budzi w was nienawiść, a człowiek, który z natury jest słaby, dokonuje dzieł zniszczenia w sercu swojego brata. A Ja pytam was: Jakie macie prawo niszczyć to, co stworzyłem? Dlaczego zabijacie wiarę, dlaczego potępiacie? Ludzkość nie dokonuje w tym czasie miłych uczynków przede Mną, jednakże Światło Mojego Ducha świeci i przygotowuję was do walki z nieprawością. Zachęcam was do walki, abyście odrzucili to, co jest szkodliwe, co hamuje wasz rozwój.

68. Ożywcie się we Mnie. Przyjmijcie Moje Słowo, żebyście już nigdy nie byli głodni. Dzisiaj ucztujecie przy stole, kosztujecie Mojego chleba i zawsze będziecie pamiętać, że Mistrz posadził swoich uczniów przy stole, rozmawiał z nimi i nakarmił ich na wieczność. Powiedziałem wam, że gdy wzywacie Mnie czystym sercem, Ja jestem z wami. Wysłuchałem waszej modlitwy, i dlatego zstąpiłem. Spójrzcie na Mnie oczami wiary, które przygotowałem dla was. Stoję przed wami i sprawiłem, że zasłużyliście na Moją obecność. Rozpoznajcie Mnie po prawdziwości Moich słów. To jest łono, od którego się oddaliliście. Jednak ilekroć świat oddziela was ode Mnie, starajcie się powrócić, a to kochające łono będzie zawsze otwarte, abyście mogli do niego wejść.

69. Podobnie jak przyszedłem do was w Drugim Czasie, na znak przymierza z człowiekiem, a potem powróciłem do Ojca, tak dzisiaj również przyszedłem na pewien czas, a Mój uniwersalny promień zostanie zatrzymany w 1950 roku. Dlatego powiedziałem

wam, że po tym roku nie będziecie już mieli tej manifestacji. Wtedy będziecie komunikować się ze Mną od Ducha do ducha, a Moja łaska zstąpi do waszych serc. Nadejdzie dzień, gdy poczujecie się bardzo blisko Mnie, proste serca Mojego ludu. Służcie Mi, służąc swoim braciom. Stańcie się lekarzami, a jeśli odwdzięczą się za waszą dobroczynność uśmiechem, powinniście być usatysfakcjonowani. Ja zapiszę wasze uczynki w zaświatach.

70. Kochajcie Marię, waszą słodką Matkę, szukajcie Jej duchowo. Nie stawiajcie przed sobą żadnego wizerunku, aby czuć Jej bliskość. Ona jest czułością Jehowy, którą widzieliście objawiającą się we wszystkich czasach. Ona jest waszą Boską Orędowniczką. Kochajcie Ją, abym mógł ponownie Jej powiedzieć: "Matko, oto Twój syn!"

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 127

1. Zamknijcie swoje materialne oczy na to objawienie, ponieważ to z waszym duchem pragnę rozmawiać.

2. Obiecałem, że wrócę i nie mogłem nie uczestniczyć w tym duchowym spotkaniu z wami.

3. Zachowajcie pokój, abyście mogli Mnie uważnie słuchać i pozwolili, żeby dłuto Mojego Słowa kształtowało waszego ducha.

4. Długo wędrowaliście w poszukiwaniu miejsca, które zapewniłoby wam pokój, ale nie mogliście go znaleźć. A kiedy po raz pierwszy przybyliście do tych skromnych miejsc, aby wysłuchać Mojego Słowa, nie wyobrażaliście sobie, że w tych, tak ubogich i skromnych miejscach, znajdziecie upragniony pokój.

5. Przychodzę, aby was zwyciężyć miłością, dlatego przekazuję wam tę naukę, abyście nią nauczali swoich braci, podróżnych i wędrowców z troskliwością i miłością, z jaką Ja was przyjąłem.

6. Nie samym chlebem żyje człowiek, gdyż jest w nim głód i pragnienie, które nie pochodzi z ciała, i chcąc je zaspokoić musi on szukać wody i chleba duchowego. Ale musi dotknąć was ból, abyście zrozumieli Moje nauki.

7. Niektórzy pytają Mnie: Panie, czy ludzka miłość jest w Twoich oczach niedozwolona i godna pogardy, i czy Ty aprobujesz tylko miłość duchową?

8. Nie, ludzie. Dobrze jest, że duchowi przysługują najwyższe i najczystsze miłości, ale również w materii umieściłem serce, aby kochało i dałem jej zmysły, aby przez nie kochała wszystko, co ją otacza.

9. Powierzyłem życie ludzkie duchowemu światu, aby zamieszkało na ziemi i to w nim wystawiacie na próbę swoją miłość do Mnie. W tym celu podzieliłem ludzką naturę na dwie części, nadając jednej z nich większą siłę, a drugiej większą delikatność. Tymi częściami byli mężczyzna i kobieta. Tylko razem oboje mogli być silni i szczęśliwi, dlatego ustanowiono małżeństwo. Ludzka miłość jest przeze Mnie błogosławiona. Kiedy jest natchniona miłością ducha.

10. Miłość oparta wyłącznie na materii, jest właściwa istotom nierozumnym, ponieważ brakuje im sumienia, które oświecałoby ich drogę. Ponadto powiem wam, że z dobrych związków muszą zawsze wyrastać dobre owoce i wcielać się w nie duchy Światła.

11. Nadszedł czas, abyście oczyścili swoje potomstwo, o ludzie, abyście stworzyli rodzinę silną duchem i ciałem. Zrozumcie Mnie, Moje dzieci, abyście właściwie interpretowały Moją wolę, ponieważ zbliża się rok 1950 i musicie pamiętać, że jest to rok, który wyznaczyłem na zakończenie Mojej komunikacji. Chcę, abyście byli przygotowani na ten dzień, ponieważ tylko ci, którzy osiągną to przygotowanie, będą w stanie wytrwać na swoich stanowiskach. To oni będą w przyszłości prawdziwym świadectwem o Mnie.

12. Pamiętajcie, że tylko ci, którzy osiągnęli uduchowienie, będą mogli zmanifestować Moje dzieło, ponieważ jakże będą mogli mieć niezbędną inspirację ci, którzy nie przygotowali się na nową formę komunikacji, aby odbierać Moje myśli i interpretować Moje przesłania?

13. Pragnę, abyście wszyscy czynili postępy, aby wasze świadectwo służyło dobru ludzkości. Zauważcie, że gdyby jedni myśleli w jeden sposób, a inni w inny, spowodowałoby to zamieszanie wśród tłumów.

14. Esencja tego Słowa nie zmieniła od początku jego manifestacji, gdy przemówiłem do was za pośrednictwem Damiany Oviedo. Sens Mojej nauki pozostał ten sam.

15. Ale gdzie tkwi esencja tych słów? Co się z nią stało? Ukryte są zapisy tych Boskich przesłań, które były pierwszymi w tym czasie, kiedy Moje Słowo zostało tak bardzo wylane wśród was. Konieczne jest, by te lekcje wyszły na jaw, abyście jutro mogli dać świadectwo o tym, jak wyglądał początek tej manifestacji. W ten sposób poznacie datę Mojej pierwszej lekcji, jej treść oraz treść lekcji ostatniej, którą wam przekażę w 1950 roku, czyli w roku wyznaczonym na zakończenie tego etapu.

16. Dzisiaj nie wyobrażacie sobie jeszcze chaosu, jaki zapanuje wśród ludzkości po tym, jak Moje Słowo zostanie wygłoszone, jak też nie potraficie sobie wyobrazić wzburzenia, jakie wywoła to wydarzenie wśród narodów. Musicie pamiętać, że wasza odpowiedzialność jest coraz większa, ponieważ z każdym dniem otrzymujecie coraz więcej światłości. Wasze dziedzictwo jest już bardzo duże i konieczne jest, zanim opuścicie tę ziemię, abyście podzielili się nim ze swoimi braćmi w potrzebie.

17. Uwrażliwiajcie serca wasze, abyście zrozumieli Moje Słowo, albowiem jeszcze go nie pojmujecie. Jak będziecie mogli przyjąć i zrozumieć Moje Słowo, kiedy jutro zostanie wam dane jako natchnienie?

18. Zjednoczcie się w prawdzie i w duchu, a nie rozdzielać was nawet największe próby. Jeden Bóg, jedna Wola i jedno Słowo były z wami. Dlatego też w przyszłości nie mogą się pojawić inne nakazy niż te, które zostały wam teraz dane.

19. Czy ktoś odważy się sprzeciwić Mojej woli? Oznaczałoby to pojawienie się podziałów i wojny w sercach tego ludu, albowiem gdy jedni schroniliby się w prawdzie, inni posługiwaliby się fałszywymi słowami, aby sprowadzić zbory z prawdziwej drogi.

20. Nie słabnijcie, ludzie, pamiętajcie zawsze, że nazwałem was "silnymi". Jeśli nie zawiodłem waszej wiary i udowodniłem wam, że esencja Mojego Słowa nie ulega zmianom, to jak możecie zawieść swoich braci, dając im zły przykład? Nadszedł czas, abyście zaczęli przygotowywać to, co pozostawicie przyszłym pokoleniom.

21. Wielu z was w głębi serca pyta Mnie: Mistrzu, czyżbyś sądził, że będziemy Ci niewierni? Jak to możliwe? A Ja wam odpowiadam to samo, co powiedziałem Moim apostołom w Drugim Czasie: „Czuwajcie i módlcie się, abyście nie ulegli pokusie”, ponieważ wszyscy wiecie, że wśród nich był ktoś, kto Mnie zdradził i wydał, ale nie wiecie, kto z was, nazywając się Moim uczniem, uczyni to w tym czasie.

22. Mój Duch wzywa was, Mój głos Mistrza zstępuje do waszych serc i zawsze będzie blisko was Duch waszego Niebiańskiego Ojca, który będzie was szukał, aby was pieścić.

23. Ja jestem szczytem, do którego powinien dążyć każdy duch, ponieważ ten, kto go osiągnie, będzie mógł widzieć całe piękno stworzenia i wspaniałość dzieł swojego Ojca.

24. Moje Słowo przychodzi, aby wykuć wasze serca, ukształtować waszego ducha, aż stanie się w Światłości podobnym do Mojego Ducha.

25. Zauważcie, że nie macie do czynienia z pomieszaniem rozumem, lecz z Tym, który przychodzi, aby udowodnić wam doskonałość i prawdziwość Prawa. Przybliżyłem was do

drzewa życia, z którego gałęzi zwisają dobre owoce. Dzisiaj w Moim domu odbywa się uczta. Wielu z was zasiada przy Moim stole, lecz czy ktoś z obecnych odwróci się jutro ode Mnie? Tylko Ja to wiem.

26. Każdy, kto pragnie duchowego dziedzictwa, niech przyjdzie do Mojego stołu, niech zasiądzie ze Mną i spożywa ten chleb, aby po wstaniu poczuć się panem Mojego spokoju, i aby jego duch stał się kolejnym ogniwem łańcucha miłości, który tworzę, i którym łączę Moje dzieci.

27. Przyjdźcie, przyjdźcie i zapukajcie do Moich drzwi. Chodźcie, wyrzutki, jedźcie i przyodziejcie się, a potem idźcie Moimi śladami. Poznajcie Prawa ustanowione przeze Mnie i przestrzegajcie ich, abyście nie pili z kielicha gorzkości. Zrozumcie, że ten, kto zbacza z doskonałej drogi, oddala się od Mojego królestwa i naraża się na śmierć.

28. Daję wam więcej, niż każdy z was może potrzebować. Dlaczego? Abyście dzielili się z braćmi tym, co wam powierzyłem. Ale uduchawiajcie się, aby poruszały was nie tylko cierpienia, które widzą wasze oczy, ale także te, które są poza zasięgiem waszego wzroku, ponieważ nie będą poza zasięgiem waszego miłosierdzia. Wasza wrażliwość nie powinna ograniczać się jedynie do odczuwania cierpień istot tego świata. Nie, powinniście też wyczuwać, kiedy z niewidzialnego świata zbliża się do was duch poszukujący miłosierdzia. W takich przypadkach tylko uduchowanie może ujawnić wam te potrzeby.

29. Jak wielką radość odczuje Mój Duch, gdy ujrzy, że rzeka życia, która wypłynęła z Mego łona, przechodzi od jednego do drugiego, gasząc ich pragnienie i oczyszczając ich z nieczystości!

30. Wykorzystajcie w pełni swoje życie, bo jest krótkie. Rok to chwila, która ginie w bezmiarze czasu. Pokornie podążajcie za zamysłem Ojca, a nie straciecie ani jednej z cennych chwil życia, które zostały wam powierzone.

31. Powiedziałem wam, że Moja pobłażliwość się skończyła, i że musicie to przeanalizować, abyście zrozumieli, co chcę wam powiedzieć. Moja tolerancja wobec waszego egoistycznego i zmateriowanego życia osiągnęła swój kres. Będę jednak miał dla was nowe przyjemności, lecz będą one miały charakter duchowy.

32. Księga jest otwarta. To Ja ją otworzyłem, a jej strony będą wam nieustannie pokazywać jej Boską treść.

33. Moje spojrzenie otacza was w tych chwilach, kiedy wasza modlitwa dociera do Mnie. Moje Światło Ojca, Mistrza i Sędziego zstąpiło na waszego ducha. Tak, ludzie, albowiem jest to dzień, w którym zstępuję, aby zebrać waszą ofiarę i zapytać was, jaki jest owoc dzieł, które przychodzicie dzisiaj przedstawić.

34. Wasz duch milczy, wasze serce się zatrzymuje, a wasze sumienie uczestniczy w waszym sądzie.

35. Nie patrzę już na was jak na małe dzieci, gdyż jesteście wielkimi duchami, które od Pierwszego Czasu zostały przeze Mnie skierowane na drogę duchowej doskonałości. Dlatego nazwałem was pierworodnymi i uczyniłem was powiernikami i dziedzicami Mojego Ducha. Teraz przychodzę, aby was rozliczyć i zapytać, co zrobiliście ze swoim duchem, a także z tą materią, która została wam powierzona jako narzędzie. Wysłałem was w tym Trzecim Czasie z delikatną misją, abyście głosili ukazanie się Światła Szóstej Pieczęci, i aby wokół was zgromadziły się wielkie rzesze, które utworzą Mój lud. Komunikowałem się poprzez ludzkie zrozumienie, by was pouczyć i przygotować, a także ustanowiłem rok 1950 jako koniec tego przekazu. Pamiętajcie o tym, ponieważ ten dzień zbliża się wielkimi

krokami i musicie z odpowiednim wyprzedzeniem sprawdzić samych siebie w świetle swojego sumienia, abyście wiedzieli, czy dobrze wykorzystaliście powierzony wam czas.

36. Obdarzyłem was łaską komunikowania się z duchowym światem Światła, aby ułatwić wam wędrówkę. Ponadto wysłałem przed wami Eliasza, aby oczyścił wam drogę i dodawał otuchy w próbach. Wysłałem wam anioła Pokoju, abyście odczuli jego wpływ, broniąc się przed zagrożeniem wojen i szalejących żywiołów.

37. Mówię do was jako Ojciec, jednakże nie szukajcie Mnie jako Sędziego. Kocham was i długo na was czekałem, ale pamiętajcie, że Mój sąd nad wszechświatem będzie nieubłagany, i że musicie być zjednoczeni we Mnie, abyście mogli powstać i głosić wszędzie Słowo Mistrza.

38. Jeśli pragniecie pokoju oraz szczęścia, i jeśli chcecie mieć prawo do zdrowia i dobrobytu, uznajcie, że te łaski można uzyskać tylko poprzez miłość do bliźnich, poprzez przebaczenie tym, którzy was obrażają, poprzez dzielenie się swoim chlebem z potrzebującymi, tym niewyczerpanym chlebem ducha, który wam tak obficie dałem.

39. Bądźcie duchami pokoju w tych czasach wojny, niech wasza modlitwa będzie jak płaszcz braterstwa, który rozciąga się nad całym światem.

40. Widzę ziemię pokrytą ludzką krwią i ludzi, którzy nie przestają popełniać zbrodni. Przyciągnijcie Mój pokój do świata, gdyż w przeciwnym razie Moja sprawiedliwość będzie dotyczyć naród za narodem, a wy również będziecie musieli odpowiedzieć przede Mną za swój brak miłości.

41. Nie chcę patrzeć na was jak na skazańców. Chcę widzieć w was zawsze Moje dzieci, dla których Moja Ojcowska miłość jest stale gotowa przyjść z pomocą. Stworzyłem was dla chwały Mojego Ducha, i abyście czerpali radość ze Mnie.

42. Nie zatrzymuję się, aby rozważać wasze winy ani nie chcę widzieć waszych grzechów. Chcę widzieć w was postanowienie poprawy i duchową gorliwość w Moim dziele.

43. Nauczcie się kochać Mnie duchowo tak, jak Ja was kocham, wymazując Moim przebaczeniem wasze plamy. Jeśli życie w dolinie łez jest dla was wygnaniem, płaczcie i dajcie upust swojemu bólowi we Mnie, wtedy wzmocnicie się, albowiem wasz duch się oczyszcza. Nieście swój krzyż z cierpliwością i z pokorą pozwalając, by w waszych sercach jaśniał płomień wiary i nadziei.

44. Odwróćcie twarze i spójrzcie na ludzkość pozbawioną pokoju, ale wybaczcie jej, jeśli skutki jej wojny was dotknęły.

45. Błogosławię tych, którzy przetrwali próby, jakie im zsyłałem. Błogosławię tych, którzy pracowali na Moich polach. Błogosławię ręce, które uzdrowiły chorych, a także mężczyzn i kobiety, którzy odrodzili się na nowo. Błogosławię chorych, którzy pomimo swojego cierpienia pobłogosławili Mnie, jak również wszystkich, którzy przypisują Mojemu miłosierdziu dobrodziejstwa, jakie otrzymali. Błogosławię jednak nie tylko tych, którzy Mnie kochają lub uznają, błogosławię wszystkie Moje dzieci z tą samą miłością.

46. Moją wolą jest, abyście zniszczyli w sobie wszelki fanatyzm i wszystko, co zbędne w waszym kulcie, ponieważ chcę znaleźć w waszym duchu prawdziwe sanktuarium dla Mojej Boskości.

47. Złóżcie Mój balsam na chorych, ale jeśli pomimo wszystkich waszych przygotowań i miłosierdzia nie uda wam się uzdrowić niektórych z nich, pozostawcie tę sprawę Mnie, a

Ja się tym zajmę. Powiadam wam, że gdyby któryś z Moich uczniów osiągnął doskonałą duchowość, byłby jak Jezus, który swoim spojrzeniem, głosem, wolą lub samym dotykiem uzdrawiał chorych i wskrzeszał umarłych.

48. Uczniowie, tak jak zstąpiłem, aby przyjąć owoce tego ludu, tak przyszedłem, aby zebrać plony i daninę z całego wszechświata, z wszystkich natur, wszystkich królestw, wszystkich światów i siedzib, od wszystkich istot, znanych i nieznanym ludziom, od tych najdoskonalszych po te najdalej oddalone od doskonałości. Na wszystkich wylewam Moje Światło i daję odczuć Moją obecność.

49. Ludzkość żyje duchowo w Trzecim Czasie. Jednak każdy, kto nie wie, co oznacza Trzeci Czas, niech studiuje i zagłębia się w Moje Słowo, które przekazuje wam wielkie objawienia. Jednakże wiele z tego, co musicie wiedzieć, nie poznacie w tym życiu, albowiem wasza inteligencja nie będzie w stanie tego pojąć. Kiedy wejdziecie w życie duchowe, dam wam nowe objawienia.

50. W tej chwili przemawiam do narodów ziemi. Wszyscy mają Moje Światło, dzięki któremu mogą zastanowić się nad tym, że zaczęli traktować życie tak, jakby byli jego właścicielami. Zaprawdę powiadam wam, że wasze zniszczenie i wasz ból wzbudziły głęboką skrucę u wielu i obudziły do Światła miliony istot Mnie szukających oraz wzywających i od nich wznosi się wołanie, które dociera do Mnie z zapytaniem: Ojcze, czy wojna nie zakończy się w 1945 roku, i czy Ty nie przyjdiesz, aby osuszyć nasze łzy i przynieść nam pokój?

PROROCTWO OTRZYMANE 1 STYCZNIA 1945 ROKU:

51. Oto jestem wśród was, o siedem narodów! Siedem głów, które powstały na świecie przede Mną!

52. ANGLIO: Ja cię oświecam. Moja sprawiedliwość nadal będzie was dotyczyć, ale Ja daję wam siłę, dotykam waszych serc i mówię wam: Wasze ambicje upadną, wasza potęga zostanie wam odebrana i nikomu nie zostanie dana.

53. NIEMCY: W tej chwili dotykam waszej pychy i mówię wam: Przygotujcie się, albowiem wasze nasienie nie zginie. Prosiłście Mnie o nowe ziemie, a ludzie wtrącili się w Moje wysokie sądy. Dotykam waszych karków i mówię wam: Weźcie Moją siłę i zaufajcie Mi, że was uratuję. Ale jeśli Mi nie zaufacie i poddacie się swojej dumie, upadniecie, i staniecie się niewolnikami świata. Jednak to nie jest Moją wolą, albowiem jest to czas, kiedy obalam panów i uwalniam niewolników oraz jeńców. Weźcie Moje Światło, wstańcie.

54. ROSJO: Mój Duch widzi wszystko. Świat nie będzie należał do was. To Ja będę panował nad wami wszystkimi. Nie zdołacie wymazać Mojego Imienia, albowiem Chrystus, który do was mówi, będzie panował nad wszystkimi ludźmi.

55. Zdematerializujcie się i przygotujcie się do nowego życia. Jeśli tego nie uczynicie, złamię waszą dumę. Przekazuję wam Moje Światło.

56. WŁOCHY: Nie jesteście już Panem z minionych czasów. Dzisiaj zniszczyła was pogarda, niewolnictwo i wojna. Przechodźcie wielkie oczyszczenie z powodu waszego zepsucia. Lecz Ja powiadam wam: Odrodźcie się, odrzućcie swój fanatyzm oraz bałwochwalstwo i uznajcie Mnie za Pana panów. Wyleję na was nowe natchnienie i Światło. Weźcie Mój balsam i przebaczajcie sobie nawzajem.

57. FRANCJO: Dajecie Mi odczuć swój ból. Wasze lamenty docierają aż do Mojego tronu. Przyjmuję was. Wczoraj wstaliście jak panowie, a teraz pokazujecie Mi tylko łańcuchy, które ciągniecie za sobą. Nie czuwalście ani nie modliliście się. Oddaliście się

przyjemnościom ciała i smok zawładnął wami. Ale Ja was ocalę, ponieważ wołanie waszych kobiet i płacz dzieci docierają do Mnie. Chcecie się zbawić, więc Ja podaję wam rękę, ale zaprawdę powiadam wam: Czuwajcie, módlcie się i przebaczajcie.

58. STANY ZJEDNOCZONE: W tej chwili przyjmuję was również. Widzę wasze serca, nie z kamienia, ale z metalu, ze złota. Wasze metalowe mózgi są zatwardziałe. Nie znajduję w was miłości, nie odkrywam duchowości, widzę tylko wielkość, ambicję i chciwość.

59. Idźcie dalej, ale pytam was: Kiedy Moje nasienie zapuści w was głęboko korzenie? Kiedy zburzycie swojego "złotego cielca" i swoją "wieżę Babel", aby zbudować prawdziwą świątynię Pana? Dotykam waszych sumień, od pierwszego do ostatniego i przebaczam wam. Oświecam was, by w godzinie ostatecznej, gdy próba osiągnięcia swego kulminacyjnego punktu, wasze umysły nie były zaćmione, abyście myśleli jasno i pamiętali, że Ja jestem przed wami.

60. Daję wam Światło, siłę i moc. Nie wtrącajcie się w Moje wysokie sądy, gdyż jeśli nie będziecie przestrzegać Moich przykazań lub przekroczyć wyznaczoną przeze Mnie granicę, spotka was ból, zniszczenie, ogień, zaraza i śmierć.

61. JAPONIO: Przyjmuję was i przemawiam do was. Wszedłem do waszego sanktuarium i wszystko obejrzałem. Nie chcecie być ostatnimi, zawsze chcieliście być pierwszymi, a Ja wam powiadam: To nasienie nie jest Mi miłe. Musicie wypić kielich goryczy, aby oczyścić swoje serca. Wasz język musi się połączyć z innymi językami. Świat musi się zbliżyć do was. Gdy świat będzie gotowy i oczyszczony, przyniesie wam nasiona, które mam zamiar wam przekazać, bo nie widzę nikogo, kto byłby gotowy.

62. Nie dostrzegam w was duchowego nasienia Mojej Boskości. Ale przygotowuję drogę. Wkrótce we wszechświecie zapanuje chaos idei, pomieszanie nauk i teorii, a po tym chaosie nadejdzie dla was Światło.

63. Wszystkich was przygotowuję oraz wybaczam wam i sprawiam, że wkraczacie na właściwą drogę. Gdy nadejdzie wyznaczony czas i zapanuje pokój wśród narodów, nie bądźcie niechętni, nie wtrącajcie się w Moje wysokie sądy i nie sprzeciwiajcie się Mojej woli. Jeśli narody podpisały, nie zdradzajcie ich, bo wtedy sprowadzę na was Moją sprawiedliwość.

64. Siedem narodów! Siedem głów! Ojciec was przyjął. Przed wami, pod waszym panowaniem znajduje się świat. Wy odpowiecie za niego przede Mną.

65. Niech Światło "Księgi siedmiu pieczęci" spoczywa na każdym narodzie, aby ludzie się przygotowali zgodnie z Moją wolą.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 128

1. Przychodzę, aby dać wam Moje Słowo, które jest drabiną prowadzącą do Mojego królestwa. Jeśli będziecie praktykować to, czego was uczę, obudzicie się do nowego życia. Każdy, kto pragnie się doskonalić, znajdzie przygotowaną drogę. Mój głos wzywa was wszystkich, albowiem wszyscy jesteście Moimi ukochanymi dziećmi.

2. Przyjdźcie do Mnie i weźcie w posiadanie Moje królestwo. Przyjdźcie, dzieci i młodzieńcy, gdyż z radością wysłucham waszych próśb. Samotne kobiety, jestem cnotliwym mężem, który przybywa, aby wam towarzyszyć. Ukochani mężczyźni, bądźcie ze Mną. Widzę was wszystkich pokonanych przez próby, ale przyszedłem, żeby was z nich podnieść. Nie dziwcie się, że tak was szukam. Czyż nie dostrzeegliście w Moim miłosierdziu odbicia miłości? Czyż nie widzieliście również Matki, płaczącej z miłości do ludzkości? Kielich, z którego wszyscy pijecie, jest bardzo gorzki, ale on was oczyszcza, ponieważ łyż, które wylewacie, są jak esencje, które wylała Magdalena, gdy namaszczała stopy Jezusa. Teraz, tak jak wtedy, przebaczam wam wasze grzechy.

3. Wędrujecie po świecie napotykając zło i musicie je pokonywać nie plamiąc się nim, a Moja siła podtrzymuje was, abyście nie upadli, albowiem bez niej byście osłabli. Bądźcie roztropni, czuwajcie, módlcie się, a będziecie nie do pokonania.

4. Widzę ludzkość duchowo ubogą, ponieważ zdobyła ona jedynie materialną władzę. W obliczu duchowości dzieła materialne są niewielkie, nie zapewniają one duchowi nieśmiertelności. Jedynie zasługi, zdobyte w walce o dobro, zapewnią mu życie wieczne i uczynią go silnym.

5. Człowiek pyszny wierzy, że posiada siłę, chociaż dowody pokazują mu na każdym kroku, że nie jest ona wszechmocna, że jego wielkość jest fałszywa. Siłę, którą wam daję, wykorzystajcie do czynienia dobra.

6. Nie wątpcie w Moje słowa. Przychodzę dać wam nasienie wiary, abyście je pielęgnowali i dzięki niemu potrafili docenić Moje cuda. Włożyłem w waszego ducha światło sumienia, abyście poznali Prawa, które wam dałem i przez nie kierowali swoim duchem i ciałem. W Mojej nauce odnajdziecie zdrowie, pokój, radość. Dlatego powiedziałem wam, że kto spożywa ten chleb, nigdy więcej nie będzie głodny.

7. Przychodzę, aby wam się ukazać, abyście Mnie rozpoznali, a później ogłosili, co wam daję jako dziedzictwo.

8. Żyjecie teraźniejszością i nie wiecie, co przeznaczyłem dla waszej przyszłości. Przygotowuję wielkie legiony istot duchowych, które przybędą, aby zamieszkać na Ziemi, przynosząc delikatną misję i musicie wiedzieć, że wielu z was będzie rodzicami tych istot, w które wciela się Moi wysłannicy. Waszym obowiązkiem jest przygotowanie się tak, abyście wiedzieli jak je przyjąć i prowadzić.

9. Ziemia jest przeze Mnie przygotowana i oczyszczona tak jak ją stworzyłem. Jeśli istnieje na niej coś złego, to jest to dzieło ludzi. Jakże wiele zła wyrządziliście swoimi grzechami, ludzie! Choć niektórzy twierdzą, że nie jesteście odpowiedzialni za to, co się wydarzyło dawno temu, lecz Ja odpowiadam wam: Wasze duchy zamieszkiwały tę Ziemię w innych czasach, zaniedbywały ją i bezczęściły. Czy wiecie, kim jesteście? Jakże wiele musicie pracować, aby przywrócić ludzkości to wszystko, czego jej odmówiliście!

10. Kiedy przyjdziecie zmęczeni, oprzyjcie się na lasce modlitwy, bo w niej odzyskacie siły. Słuchając Moich słów, wzniescie się do wyższych sfer, skąd poczujecie Moją obecność. Zrozumcie, że aby wypełnić Prawo, nie wystarczy podnieść ducha poprzez modlitwę, musicie czynić dzieła miłości i miłosierdzia.

11. Zbliża się czas zakończenia tej manifestacji, ale zawsze pamiętajcie, że Mój Duch nie odejdzie od was.

12. Gdy przestanę się komunikować w ten sposób, będzie to znakiem, że etap przygotowania dobiegł końca. Zapieczętuję zrozumienie tych, którzy Mi służyli, i dam im odpoczynek w wielkim dniu, a tym, którzy byli posłusznymi sługami na polu, dam nagrodę. Im pozostawię pokój Mojego Ducha. Jednak nadal będą oni narzędziami wyższego przejawu.

13. Tak jak Słowo nie wcieliło się ponownie po tym, jak stało się ciałem w Jezusie, tak i ta manifestacja Mojego Ducha nie powtórzy się poprzez człowieka. Pozostanie tylko Moje Światło, promieniujące z nieskończoności, aby prowadzić was duchowo prawdziwą drogą.

14. Patrzcie na to Światło, a nie zgubicie drogi. Przestrzegajcie Moich Praw, a wasza wiara i ufność w wasze dary będą bardzo wielkie. Zrozumcie, jakie są moce Mojżesza, Jezusa i Eliasza, ponieważ uczyniłem was ich uczestnikami.

15. Cieszcie się wypełniając Moje polecenia, które nie będą dla was poświęceniem, lecz raczej radością dla waszego ducha. Bądźcie jak dzieci u boku swojego Ojca, ufając Mu i czekając na Niego.

16. Widziałem ten lud modlący się za ludzkość, kochający ją, czerpiący inspirację z miłości Mistrza. Wasz ból jest również wielki, ale to właśnie on was połączy i sprawi, że stworzycie prawdziwą rodzinę. Będę was pocieszał przez całą waszą wędrówkę, aż dotrzecie do "ziemi obiecanej".

17. Pokój, na który czekacie, nadejdzie i będzie tak wielki, jak wielki był ból. Nadejdzie również jedność, ale najpierw wysłę znaki mówiące wam o zbliżaniu się czasu, w którym wypełnią się te proroctwa.

18. Witajcie, wy, którzy przekroczyliście próg nowej epoki. Usłyszeliście dźwięk dzwonu i zebraliście się na wezwanie jego głosu, rozpoznając, że jest to głos waszego Ojca, który zaprasza was, abyście Go wysłuchali. Ta prośba i posłuszeństwo sprawiły, że Mój głos, docierając do waszych serc, został rozpoznany.

19. Ponieważ nie wiecie, ile czasu pozostało wam do końca życia, musicie zaraz powstać, albowiem bez względu na to, jak długa będzie wasza droga, zawsze będzie ona dla was pełna bodźców, abyście dotarli do celu. W każdym czasie przed waszymi oczami wyjaśniała się tajemnica. W tym Trzecim Czasie, w którym Moje Słowo staje się duchowym owocem, posilającym was, objawię wam to, co jest zarezerwowane dla waszego ducha. Moje Słowo wylewa się na pokornych w duchu i prostych w zrozumieniu, albowiem jest podobne do strumienia krystalicznie czystej wody, który przepływa przez umysł, potem z umysłu do serca, a stamtąd do ducha, nie zostając skażonym nieczystościami, które napotyka na swojej drodze.

20. Nie przyszedłem w tym czasie, aby stąpać po ziemi. Mój Duch pojawia się tylko w wewnętrznej świątyni, która istnieje w głębi waszej istoty, gdzie pozostawiam ślad Moich kroków. Wy, którzy zasiedliście do stołu waszego Pana, znacie smak tego chleba, tego wina i tych owoców po to, abyście nigdy nie popełnili błędu.

21. Znalazłem waszego ducha chorego, więc stanąłem przed nim i powiedziałem: Ja jestem drogą. Oferuję wam Moją pomoc. Kierujcie się Moimi słowami, a dotrzecie do ziemi, której szukacie.

22. Kiedy brakowało wam pojęcia o duchowym życiu, posuwaliście się aż do bluźnierstwa, gdy czuliście się zdesperowani, pragnąc śmierci, aby odpocząć, jak twierdziliście, nie wiedząc, że odpoczynek, jak go sobie wyobrażacie, nie istnieje, albowiem duch odnajduje doskonałe szczęście tylko w działaniu. Bezwładność jest egoistyczna, a egoizm pochodzi z materii, a nie z ducha. Tylko ciało znajduje spokój, gdy gaśnie w nim ostatnie tchnienie życia. Uduchawiajcie się ludzie, abyście mogli patrzeć na oblicze waszego Mistrza, który uśmiecha się do was pełen czułości i pokoju.

23. Jak nasienie, które się rozmnaża i rozprzestrzenia, tak Moja nauka rozprzestrzeni się wśród ludzkości, aby ją uratować. Nie tylko ci, którzy Mnie słuchają, zostaną ocaleni, ale także ci, którzy nie zdążyli usłyszeć tego Słowa.

24. Na ten lud wylałem duchowe dary, które jutro użyżnią ziemi, gdzie zakiełkuje miłość, zgoda i pokój, albowiem Moje nasienie zostanie zaniezione przez Moich posłańców do dolin, prowincji i miast.

25. Odwiedziłem was w waszej celi, gdyż byliście uwięzieni przez materializm, egoizm i grzech. Uwolniłem was jednak, abyście nieśli tę Dobrą Nowinę do serc. Nigdy nie będziecie mogli odejść ode Mnie. Jesteście delikatnymi liśćmi na potężnym drzewie życia, jesteście gałęziami lub pędami. Sok drzewa przepływa przez waszego ducha. To jest przymierze, które wiąże was ze Mną i nigdy nie może zostać zniszczone. Drzewo to rodzina, w której ojciec, matka i dzieci są zjednoczeni na wieki. W nim wszyscy synowie Pana muszą uznać się za braci - braci nie tylko ze względu na zasadę lub pochodzenie, ale także z miłości.

26. Symbolem tego drzewa był krzyż, na którym Mnie ukrzyżowaliście.

27. Oto Mistrz, który swoim Słowem osładza waszą drogę, albowiem ci, którzy raz zaznali pokoju na tej drodze, prawie z niej nie zbaczą lub nie powracają do błędów ze swojego poprzedniego życia, gdzie smagały ich huraganowe wiatry. Moje Słowo, zawsze pełne nowych lekcji i objawień, zachęca was, abyście nie zatrzymywali się ani nie cofali.

28. Zawsze będę wam mówił, abyście wykorzystali czas, w którym przekazuję wam Moim Słowem Moje nauki, albowiem gdy nadejdzie godzina Mojego odejścia, nie usłyszycie już trylów słowików.

29. Chcę, aby pierwsi byli dobrymi nauczycielami dla ostatnich. Zobaczcie, że wśród nich pojawiają się wielkie duchy, które po przejściu przez tygiel bólu, z wielką miłością przyjmą Moje duchowe dzieło i z Moją nauką w sercu oraz z Moim natchnieniem w duchu, podejmą walkę wśród ludzkości.

30. Pozwólcie Mi was uczyć, przygotowywać i wystawiać na próby, abyście stali się silni. i żeby wasza wiara była prawdziwa. Uczynię was narzędziami Mojej woli i przez was dokonam wielu dzieł. Przez wasze usta będę przemawiał do tłumów i spośród nich wybiorę tych, którzy będą towarzyszyć Mi w tym czasie.

31. Bądźcie pełni miłosierdzia, poczujcie tragedię ludzkości, zrozumcie jej próby i pokutę, abyście mogli za nią się modlić i nad nią czuwać. Zauważcie, że Mistrz nie opuszcza was w trudnych chwilach, więc postępujcie jako Moi uczniowie tak samo wobec swoich braci.

32. Czy uważacie, że jesteście niezbędni, aby Moje przesłanie dotarło do serc waszych braci? Nie, ludzie, ale musicie wypełnić misję, którą wam powierzyłem, i dla wykonania której daję wam wszystko, czego potrzebujecie. Czyż wiecie, co jutro mogą dla was zrobić ci, którzy dziś nie mają wam nic do zaoferowania?

33. Wielkie oczyszczenie ciąży na ludzkości, a Moją sprawiedliwość można wyczuć nawet w powietrzu, którym oddychacie. Ale to właśnie ten kielich przemieni ludzkość moralnie i duchowo.

34. Szukajcie waszego odrodzenia i przestańcie być dziećmi wobec Mojej nauki, abyście stali się uczniami nie tylko poprzez zrozumienie, ale także poprzez praktykowanie.

35. Odpocznijcie w cieniu tego drzewa, o zmęczeniu wędrowcy, a gdy odzyskacie siły, stańcie się strażnikami drzewa dbając o nie. Ta troska i miłość o jego zachowanie będzie jak woda, która użyźnia i odświeża ziemię. Wtedy pozwolicie rosnąć gałęziom, aby cień był obfity, aby pod nim znalazło schronienie wielu potrzebujących. Tłumy przybędą w poszukiwaniu zdrowia i duchowego pokoju, a wy musicie być przygotowani, ponieważ znajdą na tym drzewie owoce, których nigdzie indziej nie mogliby znaleźć.

36. Z waszego ducha wzniesie się modlitwa o pokój na świecie i o oświecenie ludzi rządzących narodami, gdyż nie będziecie twardzi w sercu i umyśle, aby Moje dzieło nie utknęło w stagnacji. Sadzę i rozrzucam Moje drzewa w wielu regionach, aby ratować zagubione serca. Te drzewa mają za zadanie unicestwienie fanatyzmu i bałwochwalstwa ludzi.

37. Jeszcze raz powiadam wam: Ja jestem drogą. Nie chodźcie już niepewnymi ścieżkami.

38. Wszystkie te zgromadzenia, zjednoczone, utworzą owczarnię, którą Eliasza przedstawi Panu. Ale wy, którzy otrzymaliście zadanie czuwania nad tymi zgromadzeniami, miejcie uszy gotowe do słuchania Mojego Słowa, będącego Światłem, dzięki któremu wyprostujecie kręte ścieżki.

39. Zaprawdę, powiadam wam, że jesteście bardzo blisko Mnie dzięki esencji Mojego Słowa, a także jesteście blisko Mojego świata duchowego dzięki jego pomocy, ochronie i radom. Moje miłosierdzie dodaje wam sił, abyście się nie zniechęcali w drodze, albowiem zadanie, które otrzymaliście w tym czasie, jest bardzo delikatne. Jednak pozostawiam wam dary niezbędne do tego, abyście odnieśli sukces.

40. Noście swój krzyż nie jako ciężar, ale jako błogosławieństwo.

41. Niech Moja Ojcowska czułość i Moja nauka jako Mistrza, będą z wami, poczućcie Moje ciepło i Mój pokój, a zapewniam was, że po zakończeniu Moich lekcji wasza siła będzie większa i będziecie mieli więcej mocy, aby stawić czoła walce.

42. Moje Słowo będzie tarczą w waszych sercach i mieczem na waszych ustach, ale nauczcie się go używać w walce, a także w pokoju.

43. Oto wasz Zbawiciel. Czyż nie szukaliście Mnie gorliwie na wszystkich drogach? Czyż nie wzywaliście Mnie hymnami i psalmami, abym przyszedł was wybawić? Cóż, oto jestem, tylko że teraz przybyłem w formie, której się nie spodziewaliście. Nie dziwcie się jednak tej formie, która nie jest nowa, lecz skupcie się raczej na poszukiwaniu esencji Mojej nauki, a przekonacie się, że ten ton, jakim do was mówię, ta miłość, jaką wylewają na was Moje słowa, a także ta mądrość, która jaśnieje w każdej z Moich nauk, są językiem zrozumiałym dla waszego ducha.

44. Weźcie Światło Mojego Słowa i wyzwólcie się przez nie, gdyż od dawna zajmujecie się tylko ziemskimi sprawami, stając się strażnikami dóbr doczesnych, nie zauważając na to, że przeznaczeniem ducha jest powrót do jego dawnej siedziby, i że musicie przygotować sakwę i laskę, które pomogą mu w wędrówce.

45. Ludzie poszukują nieśmiertelności na tym świecie, próbując ją osiągnąć poprzez materialne dzieła, ponieważ ziemską chwałę, choć ulotną, jest namacalna, lecz zapominają o chwale ducha, albowiem wątpią w istnienie pozagrobowego życia. To brak wiary i brak duchowości sprawił, że przed oczami ludzi powstała zasłona sceptycyzmu.

46. Gdyby ludzkość wierzyła w Moje słowa, nosiłaby je w sercu i zawsze pamiętałaby Moje zdanie, które wypowiedziałem do słuchających Mnie tłumów: „Zaprawdę powiadam wam, że gdybyście dali mu kubek wody, nie pozostanie to bez nagrody”.

47. Jednak ludzie myślą, że jeśli coś dają, nie otrzymują nic w zamian, więc aby zachować to, co posiadają, zatrzymują to wyłącznie dla siebie.

48. Teraz mówię wam, że w Mojej sprawiedliwości jest doskonała rekompensata, abyście nigdy nie bali się dzielić się tym, co posiadacie. Czy widzicie tych ludzi, którzy gromadzą skarby i nie dzielą się z nikim tym, co posiadają? Tacy ludzie mają w sobie martwego ducha.

49. Natomiast ci, którzy poświęcili ostatnie tchnienie swojego życia, aby dać swoim bliźnim wszystko, co posiadali, aż do momentu, gdy znaleźli się samotni, opuszczeni i ubodzy w ostatniej godzinie, ci zawsze byli prowadzeni Światłem wiary, które wskazywało im w oddali zbliżającą się „ziemię obiecaną”, gdzie czekała na nich Moja miłość, aby wynagrodzić im wszystkie ich czyny.

50. Zaprawdę powiadam wam, że obecni bogacze odejdą, aby ustąpić miejsca tym, którzy będą wielcy i silni, potężni i mądrzy, dzięki miłości i miłosierdziu wobec bliźnich.

51. Uczniowie, przyjmijcie Moje Słowo jako kolejny dowód Mojej miłości do was. Poczujcie w swoim ciele i duchu Mój uzdrawiający balsam. Ale jeśli wasze sumienie podpowiada wam, że ból, który nosicie w sobie, jest spowodowany grzechem, wyrzucie go ze swojej istoty, a w Mojej nauce znajdziecie siłę, by przewyciężyć słabość materii. Przyjdźcie do Mnie wszyscy, abym dał wam siłę do osiągnięcia duchowego wyzwolenia.

52. Pozwólcie dzieciom przychodzić do Mnie. Pozwólcie młodzieży zbliżać się do Mnie. Mężczyźni i kobiety, zarówno w wieku dojrzałym, jak i w podeszłym, przyjdźcie do Mnie, chcę cieszyć się waszą obecnością, chcę usłyszeć wasz głos wołający Mnie „Ojcze”.

53. Grzesznicy, płaczcie przed swoim Mistrzem, aby wasze łzy was oczyściły, ale niech wasz płacz będzie jak skrucha Magdaleny, aby wasza miłość dotarła do Mnie jak modlitwa tej skruszonej grzesznicy.

54. Zniszczcie swoją pychę, abyście stali się pokorni wobec swoich braci. Pokora jest triumfem, próżność jest porażką, chociaż na świecie postrzegacie te rzeczy inaczej.

55. Czym możecie się chwalić, skoro nic na ziemi nie należy do was? Nie uczyniłem was spadkobiercami tego świata, powierzyłem go wam tak samo, jak to czyni ziemski właściciel ze swoimi rolnikami, rozdzielając między nich odpowiedzialność za uprawę i pielęgnację ziemi, by następnie zebrać plony i dać każdemu z nich to, co mu się należy.

56. Bierzcie z ziemi to, czego potrzebujecie, cieszcie się i rozkoszujcie wszystkim, co dobre, co ona wam daje. Nigdy jednak nie traktujcie ziemskiego życia jak idealnej siedziby ducha ani też nie uważajcie tego, co posiadacie na świecie, za swój największy skarb.

57. Ziemia nie jest splamiona, jest błogosławiona i czysta. To ludzie splamili swoje serca. Gdyby ziemia zgrzeszyła, już dawno bym ją zniszczył i wysłałbym was do innego świata, ale nie znajduję na niej żadnej skazy. Dlatego mówię wam, że to właśnie nad ludzkością powinniście pracować, aby ją odnowić, żeby znów przyniosła wam pokój, dobrobyt, miłość, dostatek i prawdziwy postęp.

58. Patrzcie, z jaką cierpliwością przychodzę was pouczać, abyście i wy byli cierpliwi ucząc swoich braci, a gdy potrzebujący zapuka do waszych drzwi, nigdy nie odmawiajcie mu swojej obecności ani nie przyjmujcie go z niechęcią. Cóż mogą zaoferować wasze ręce, jeśli w waszych sercach nie ma miłości? Powiadam wam, że ten, kto odczuwa zmęczenie, nie posiada prawdziwej duchowości. Natomiast ten, kto jest zawsze gotowy do dawania, osiągnął wyższy poziom uczuć, ponad egoizm ciała.

59. Czasami wstrzymuję się z okazywaniem wam miłosierdzia, abyście nauczyli się doceniać tych, którym je okazujecie, ale nigdy was nie wydziedziczam, gdyż to, co wam dałem, należy do was.

60. Czy uważacie, że doświadczyliście wielu rozczarowań ze strony ludzkości? Tak było wtedy, gdy oczekiwaliście od niej czegoś, a nie mieliście jej nic do zaoferowania. Ale teraz, gdy pozbywacie się tego materialnego zainteresowania i swojego egoizmu, teraz, kiedy wiecie, że nawet gdyby świat nie miał wam nic do zaoferowania, to Ja czuwam nad wami, nie możecie już mówić o niewdzięczności, rozczarowaniu, czy zawiedzionej nadziei. Musicie zamknąć swoje oczy i serca na wszelką ludzką nędzę i otworzyć je tylko po to, aby służyć swoim braciom prawdziwym miłosierdziem i miłością.

61. Ci, którzy sprawiają wam najwięcej cierpienia, są tymi, którzy mogą pomóc wam wznieść się najwyżej. Podsycajcie pragnienie duchowego rozwoju, przełamujcie monotonię i rutynę swojego życia. Czyż nie uważacie, że Mój przekaz jest niezwykle znaczący dla ludzkiego zrozumienia? Czy nie dostrzegacie wartości każdego z darów, którymi was obdarzyłem?

62. To Ja spotykam się z niewdzięcznością wszystkich. Ja, który jestem Panem dającym wam wszystko. Jednak, czy kiedykolwiek słyszeliście, żebym był wami rozczarowany? Nigdy, Moje dzieci. Kto może was znać lepiej niż Ja? Dlaczego miałbym się wami rozczarować, wiedząc, że będziecie Mnie kochać i dotrzecie do bram Mojego królestwa? Gdybym myślał podobnie, jak wy teraz, byłoby to jak wymierzenie wam kary za krew, którą jako człowiek wylałem w przeszłości. Ale Ja wam mówię, że ta krew była dla was, ona wytyczyła wam drogę ewolucji.

63. Musicie zrozumieć swoją misję, abyście mogli ją właściwie wypełniać. Pamiętajcie, że gdy głęboko odczuwacie ból drugiego człowieka i przyjmujecie go jako swój, przedstawiając Mi go w modlitwie, stajecie się prawdziwym orędownikiem i pośrednikiem między Bogiem a waszym bratem. Tego, który ma żyć, i tego który ma umrzeć dla świata, postawię na waszej drodze, albowiem będziecie umieli rozbudzić pragnienie odrodzenia w tym, który ma wznowić swoją wędrówkę na ziemi, zaś temu, który ma udać się do duchowej doliny, będziecie mogli wskazać drogę, która zaprowadzi go do Światła.

Dałem wam dary, abyście ich używali dla dobra swoich braci i dla własnego dobra, a nie po to, abyście je ukrywali ze strachu przed światem, jak też nie po to, abyście się nimi popisywali, a nawet się nimi chwalili. Praktykujcie miłosierdzie w taki sposób, aby ignoranci, potrzebujący i niewinni, zapragnęli posiadać wasze dary, by również służyć swoim bliźnim. Wtedy będziecie ich nauczać i ujawniać im, że każda istota nosi w sobie dary Boskiego Ducha.

64. Niech nikt nie gorszy się naukami, których nie objawiło mu Moje dzieło, ponieważ spowodowałyby to prześladowanie Mojej nauki i musiałby odpowiedzieć za to przed Moim sądem. Mówcie o Mojej Prawdzie, nigdy jej nie zmieniając. Nigdy nie milczcie ze strachu, bo gdybyście milczeli, zaprawdę powiadam wam, że kamienie będą mówić. Zauważcie, że struktura waszej planety jest skalista, gdyż z jej wnętrza wydobywałyby się głosy mówiące o czasie sprawiedliwości. Nie czekajcie na to świadectwo, lepiej sami przemówcie, ale niech ten głos wypływa z waszego serca, ponieważ w nim przemówi wasz duch.

65. Ludzie, przyszedłem osłodzić wam życie, aby dać wam chleb życia wiecznego. Przyjmijcie Mnie jako swojego Powiernika, a Ja obdarzę was pokojem.

66. Cieszę się, że mogę wam w tym czasie przekazać Moje Słowo, podobnie jak przekazałem je w Drugim Czasie - proste słowo, abyście mogli je zrozumieć i słuchając go, napełnili swoje serca siłą oraz cnotami. Zobaczcie, jak jego Boska esencja urzekła waszego ducha i stała się balsamem dla waszych ran, abyście jutro uzdrowili również swoich braci, sprawiając, że usłyszą Moje Słowo.

67. Jeśli się przygotujecie, będziecie świadkami cudów, będziecie zdrowi, a wasi bracia otrzymają łaski i dobrodziejstwa.

68. Wielkie próby zbliżają się do ludzkości, a wy musicie być prorokami i bastionem. Módlcie się, pracujcie, a żywioły przeminą, nie pozostawiając po sobie śladu. Wznóście swoje modlitwy, a obiecuję wam, że płaszcz miłości i ochrony będzie bronił waszych bliskich. Nie proszę was o pokutę ani o poświęcenie. Aby Mnie zadowolić, wystarczy, że wzniesiecie swojego ducha, a Ja napełnię was pokojem. Miłujcie się wzajemnie, a Ja was pobłogosławię.

69. Nie prosiłem was, abyście się udali do odległych krain, by szerzyć Moje nauki. Ten czas jeszcze nie nadszedł. Ale nadejdzie chwila, kiedy wraz ze swoimi bliskimi przeniesiecie się do innych miejsc, gdzie się osiedlicie i nadal będziecie niestrudżonymi siewcami cennego nasienia, które wam powierzyłem.

70. Moje dzieło będzie poszukiwane przez ludzi różnych ras i wyznań, więc konieczne jest, aby Moi uczniowie wskazali im najkrótszą drogę do Mnie, ucząc ich wzajemnej miłości.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 129

1. Z Mojego królestwa przybywam do siedziby człowieka, szukając lampy waszej wiary. Zapukałem do każdego serca, aby rozpoznać w każdym z nich dobrą wolę, czy odpowie na Moje wezwanie. W niektórych znalazłem sanktuarium oświetlone płomieniem lampy, w innych tylko ciemność. Jedne z nich są czyste i mogę do nich wejść, inne są splamione i muszą zostać oczyszczone, aby Mnie przyjąć. Jednak wszystkie błogosławię tą samą miłością.

2. Ten, który puka do waszych drzwi, nie przychodzi w królewskich szatach, choć jest Królem. Przybywa On w stroju wędrowca i szuka schronienia. Kiedy patrzę na was, czuwających i oczekujących Mnie, Moje Słowo, niczym niewyczerpany strumień, wylewa się na was, aby zapłodnić wasze serca. Serce, które bije w waszym wnętrzu, jest sprzyjającą glebą do zasiań Boskiego nasienia. Wasz duch jest świątynią Boskości, jest Moim mieszkaniem. Wasze sumienie jest tłumaczem Mojego głosu sprawiedliwości i podporą Mojego berła. Wszystkie te moce mówią wam, że nie jesteście absolutni, ale pochodzicie od wszechmocnej Istoty, której musicie podporządkować swoją wolę, ponieważ Ona jest doskonała.

3. Ojciec zbliża się do swoich dzieci, aby zebrać od nich ich zasługi, jako wspaniały plon, a nie tylko łzy waszych cierpień, gdyż to nie one będą przechowywane w Moich spichlerzach. Wasze łzy są prawie zawsze owocem nieposłuszeństwa wobec Mojego Prawa. Rzadko płaczecie z miłości lub skruchy.

4. Wasze serca są obecnie twarde, lecz jeśli w Pierwszym Czasie wyryłem Moje Prawo w kamieniu, dlaczego nie miałbym wyryć go w tej epoce na skale waszych serc? Tam pokażę wam moc Mojego Słowa, pisząc nie jedną stronę, ale księgę, która zawiera tajemnice Moich Arkanów, które tylko Ja mogę ujawnić.

5. Mówię do was jako Ojciec, i jako Mistrz, ale kiedy przemówię do was jako Sędzia, bójcie się Mojej sprawiedliwości, lecz nie uciekajcie, albowiem nawet ten głos jest przyjazny, i jeśli was wzywa, to dlatego, że was kocha. Tak się pokazuję przed waszymi oczami, abyście mogli Mnie poznać. Jak moglibyście to osiągnąć, gdybym żył wiecznie, ukryty za zasłoną tajemnicy? Zrozumcie, że musiałem objawiać się stopniowo przed waszym duchem, abyście mogli ujrzeć Mnie w całej Mojej świetności. Gdybym, na początku waszej duchowej ewolucji, ukazał się waszemu duchowi w całej Mojej wielkości, co byście zobaczyli, poculi lub zrozumieli? Nic; czując Moją bliskość odczulibyście nieskończoną pustkę, a próbując pojąć głęboką Prawdę, uznalibyście swój rozum za bezsilny, a ducha za zbyt słabego. Dzisiaj przychodzę, aby nieco bardziej odsłonić zasłonę Moich Arkanów, abyście poznali nieco lepiej swojego Boga.

6. Czy jest ktoś ślepy, że nie może Mnie zobaczyć? Czy jest ktoś nieczuły, że nie może Mnie poczuć? Kto jest odrętwiały, kto Mnie nie czuje? Od dawna przygotowywałem was, abyście mogli Mnie słuchać w tej formie, która jest jak widzenie Mojego oblicza, jednocześnie przygotowując was na przyszłe czasy, kiedy będziecie musieli dowiedzieć się o Mnie więcej. Tak więc, jeśli pragniecie Światła, jeśli naprawdę jesteście głodni i spragnieni Prawdy, słuchajcie Mnie wszystkimi swoimi zmysłami i mocami, a wtedy Mnie ujrzycie. Nie oswajajcie się z tym Słowem, jak też nie popadajcie w rutynę zwyczajów. Nie traktujcie Mojej nauki jak zwykłego, materialnego dzieła ani nie wykorzystujcie jej do czerpania korzyści z dobrej wiary lub z powodu fizycznych, czy duchowych dolegliwości waszych braci.

7. Nadszedł dla was czas zrozumienia. Nadszedł czas na jasność umysłu i nie jest już odległa chwila, kiedy powstaniecie, aby rozjaśnić tym Światłem serca innych. Daję wam wrażliwość i wiedzę, abyście mogli wypełnić swoją duchową misję. Wszyscy jesteście zdolni do udzielania potrzebującym światłych rad, aby osuszyć łzy płaczących. Dałem wam w obfitości cenny balsam, który nie powinien pozostawać bezużyteczny nawet przez jeden dzień. Ból oczyścił was, abyście mogli rozwinąć wasze dary. Nie kalajcie się ponownie grzechem. Zostały oczyszczone również wasze usta i serca, jedno po to, aby stały się źródłem miłości i dobrych uczuć, a drugie po to, by potrafiły wyrażać to, co czyste i wzniosłe.

8. Oto Moja lekcja, jasna i przejrzysta jak woda, którą gasi się pragnienie. Zamieniam wasze serca w źródło, aby zachowało tę wodę, abyście dzięki jej przejrzystości mogli widzieć jego głębię tak, jakbyście kontemplowali Mojego Ducha, wolnego od wszelkiej formy i szaty.

9. Słuchajcie Mnie, uczniowie, gdyż wszelka mądrość pochodzi ode Mnie. Przychodzę do was ze słowami i czynami, aby zaskoczyć was w waszym śnie. Jednak zaprawdę powiadam wam, że nim przybywam do ludu lub do serca, wysyłam posłańca lub zwiastuna, żeby po Moim przybyciu rozpoznał Mnie i powitał. Zastanówcie się teraz, podczas którego Mojego przyjścia byliście gotowi Mnie powitać.

10. Dawni prorocy, którzy zapowiadali nadejście Mesjasza, byli wśród ludu wyśmiewani, prześladowani i kamienowani. W obecnym czasie Eliasza, przemawiając ustami natchnionego i sprawiedliwego mężczyzny, imieniem Roque Rojas, głosił na pustyni i bardzo niewielu słuchało jego głosu.

11. Jeśli rozpatrzą zmagania Mojżesza z jego ludem w tamtych czasach, również dostrzeżecie słabą wiarę oraz brak przygotowania w decydujących momentach. Przypomnijcie sobie, gdy Mojżesz, w noc wyzwolenia, nakazał swojemu ludowi, aby nikt nie spał, i aby wszyscy spędzili noc na modlitwie, z sandałami na nogach i z laską w ręku, wielu z nich zasnęło, a gdy się obudzili, lud już odszedł. A gdy Mojżesz modlił się na górze Synaj, zostawił lud, schodząc z góry zastał tłum oddany kultowi bożków, który zupełnie zapomniał o zapowiedziach swego przewodnika i proroka dotyczących obietnic Jehowy.

12. Nigdy nie chciałem zastać was nieprzygotowanych ani przyłapać was na grzechu lub spaniu na łonie świata i ciała. Dlatego najpierw wysyłałem do was Moich wysłanników, aby przekazali Mój głos od najskromniejszych domów do najbardziej okazałych rezydencji. Siedmiu wielkich proroków zrodziłem z tego samego narodu, aby zwiastowali przyjście Zbawiciela świata, siedmiu mężczyzn, którzy byli braćmi tego ludu, którzy mieli jego krew i jego język. W nich włożyłem Mój głos, aby byli oni jak latarnia nadziei dla ubogich i uciśnionych oraz byli zwiastunem sprawiedliwości dla pysznych, złych i niesprawiedliwych.

13. Gdy Obiecany przybył do swojego ludu, bardzo niewielu poszło za Nim - tylko ci, którzy łaknęli i pragnęli sprawiedliwości. Jednak ci, którzy byli pełni zaszczytów, próżności i władzy, którzy czuli się wskazani palcem Mojej sprawiedliwości, byli tymi, którzy przygotowali krzyż dla Syna Bożego.

14. Wy zaniesiecie ludzkości Dobrą Nowinę, że żyje ona już w czasie Ducha Świętego, w tym czasie, który został zapowiedziany przez wielkie znaki w naturze, aby otworzyć oczy naukowców na Prawdę, aby poruszyć serca grzeszników do odnowy i skłonić świat do refleksji.

Jednak ta ludzkość, nie chcąc pojąć prawdziwego znaczenia tych głosów, gdy nie przypisywała wszystkiego przyczynom materialnym, popadała w przesądne obawy. Dlatego Moje Słowo natrafiło w tym czasie na serca twarde jak skała, sprawiające dla Mnie nową mękę.

15. Światło wylane na was przez Mojego Ducha w tej epoce, jest krwią, którą Chrystus wylał na krzyżu za całą ludzkość. Jako zapowiedź tych objawień, w Pierwszym Czasie składaliście w ofierze baranki i ich krwią oznaczaliście drzwi swoich domów. Krew to życie, ofiara to miłość. Miłość jest Światłem Ducha. To było waszym znakiem rozpoznawczym w każdym z tych czasów.

16. O ludzie, którzy powstałiście, aby pójść za tym głosem, nigdy nie zapominajcie, że miłość Pana wyznaczyła was do wielkiej misji. To Boskie znamię jest Moim pocałunkiem miłości, jest antidotum, bronią i tarczą.

17. Życie, przez które dziś przechodzicie, jest pustynią większą niż ta, przez którą przeszedł Izrael w Pierwszym Czasie, i jeśli podczas tej wędrówki nie zabraknie wam miłości i wiary, nie będzie niedostatku, głodu ani pragnienia. Będzie woda i manna, będą oazy i radość podczas wędrówki. Ci, którzy nie uciekną przed palącym piaskiem, nie cofną się przed wrogami i nie zmęczą się długą wędrówką, wkrótce poczują, że dotarli do "ziemi obiecanej". Jednak ci, którzy w trakcie wędrówki szukają wygod, przyjemności i środków, aby stać się wielkimi, pozostaną w tyle i będą długo czekać, nim dotrą do bram miasta. Droga jest ewolucją, pustynia jest sprawdzianem wiary i zahartowaniem ducha.

18. Nie czyńcie tej drogi ścieżką według własnego uznania, nie próbujcie dostosowywać Mojego Prawa i Mojego dzieła do swojego życia, zwyczajów i namiętności. Bądźcie tymi, którzy trzymają się Mojego Prawa.

19. Czasami nie potraficie zrozumieć, dlaczego tak bardzo was kocham, dlaczego wybaczam wam wszystkie wasze winy. Wtedy pokazuję wam waszych bliźnich, abyście czynili im to, co Mistrz wam uczynił.

20. Kto może wątpić w dobroć Moich nauk w tym czasie? Powiedziałem ludziom w tamtych czasach: "Miłujcie się wzajemnie", a dzieciom: "Czcijcie swoich rodziców", mężczyznom: "Szanujcie kobiety", rodzicom: "Dawajcie dobry przykład swoim dzieciom". To nie jest ciemność. Moje nasienie jest pokojem, miłością, zgodą. Powstrzymajcie tym restytucję, która od najdawniejszych czasów przechodziła z ojca na syna, bolesną restytucję, będącą nasieniem, które zawsze sialiście i zbieraliście. Każda wina musi być zmyta i zaprawdę powiadam wam, że żadna wina nie umknie Mojej sprawiedliwości. Może minąć rok, stulecie, a nawet cała epoka, ale chwila sądu nadejdzie.

21. Kochajcie czystość, żyjcie zgodnie z prawem, które wskazuje wam wasze sumienie. Wykorzystajcie ten czas nauczania, abyście mogli zastosować w praktyce to, czego się nauczyliście. Nie śpijcie, gdy inni płaczą, nie dajcie się zwieść pogłoskom o wojnie. Zauważcie, że te pogłoski są pełne łez, lamentów i udręki. Zrozumcie, że te plotki, które do was docierają, są bolesnym głosem waszych braci. Lepiej odczujcie poprzez Moje Słowo ich ból i módlcie się poruszeni litością, czyniąc zasługi, aby znaleźli pokój, i aby wojna nie zaskoczyła waszego narodu, a kiedy będziecie pić bardzo gorzki kielich, wtedy wykrzyczycie: Teraz rozumiem, przez co przeszły te narody!

22. Co stałoby się z tym ludem, który zgromadziłem, gdybym nie nauczał go słowami sprawiedliwości, mądrości i miłości? Czy nie wierzycie w Moje słowa z tego czasu, bo przekazuję je wam za pośrednictwem Moich dzieci?

23. Jeśli uśmierciliście proroków dawnych czasów na drogach, a później doprowadziliście Moich apostołów do męczeństwa, to powiadam wam, że zadajecie śmierć również tym rzecznikom, gdy nie wierzycie słowom, które wypowiadają ich usta. Czy jesteście tak materialni, że nie odczuwacie Boskiej esencji tych słów? Pamiętajcie, że powiedziałem wam: "Drzewo poznaje się po owocach".

24. Przygotowuję was na czas, kiedy nie będziecie już słyszeć Mojego słowa, albowiem wtedy ludzie będą nazywać was ludem bez Boga, ludem bez świątyni, bo nie będziecie mieli królewskich świątyń, aby oddawać Mi cześć, nie będziecie odprawiać ceremonii ani szukać Mnie w obrazach. Ale pozostawię wam księgę jako testament, będącą waszą ostoją na początku i drogą, którą będziecie podążać. Słowa, które dziś słyszycie z ust rzecznika, jutro pojawią się w pismach, abyście mogli się cieszyć ponownie, i aby mogły je usłyszeć tłumy, które przybędą w tym czasie.

25. Nie lekceważcie tego, co zostało napisane w dawnych czasach, bo stalibyście się fanatykami. Nie dajcie się opanować namiętnościom i nauczcie się szanować swoich braci, piszących w dawnych czasach swoją miłością, wiarą, a nawet krwią strony tej księgi, gdzie zapisane są imiona oraz przykłady tych, którzy dali świadectwo o Mojej Prawdzie.

26. Czy kochacie Mnie i rozpoznajecie? Czy kochacie Marię, waszą Niebiańską Matkę? Między tymi stronami znajduje się jedna, zapisana krwią waszego Zbawiciela i łzami Marii, Tej, która nosi w swoim łonie Boską macierzyńską miłość.

27. Jeśli chcecie, aby nowe pokolenia szanowały Trzeci Testament, szanujcie poprzednie testamenty.

28. Wielkie próby poruszają świat, a wtedy ludzie zwrócą uwagę na nową księgę, którą znajdą mocną jak skała, wyrytą w sercach ludzi.

29. Zrozumcie Moje Słowo. Wiele mówiłem wam o Mojej nieobecności i Moim odejściu, ale zrozumcie, że mówiłem do was w sensie przenośnym. Mogę przestać mówić do was w tej formie, ale czy wyobrażacie sobie, że mógłbym się oddzielić od kogokolwiek z was, skoro jestem życiem waszego ducha i na zawsze w nim mieszkam? Czy możecie przestać słyszeć głos Ojca w głębi swojej istoty? Nigdy, jeśli tylko będziecie umieli się przygotować.

30. To jest cel, do którego zmierzacie, dlatego przyszedłem, aby was przygotować poprzez tę komunikację. Jeśli jesteście gotowi, usłyszycie Mój czysty i wyraźny głos. Jeśli nie jesteście gotowi, będziecie zdezorientowani i nie będziecie mogli złożyć żadnego świadectwa. Co zatem przekażecie, o czym będziecie mówić po odejściu Mojego słowa?

31. Chcę, abyście nie odchodząc od naturalnego i prostego życia, nie popadając w stan, który można by uznać za nienormalny, zawsze byli gotowi i zachowywali w swoich sercach uduchowanie, abyście w każdej chwili, gdy zostaniecie wezwani, byli gotowi do wypełnienia swojej misji.

32. Powiedziałem wam, że w 1950 roku zgromadzę 144 000 oznakowanych. Nikt jednak nie wie, do jakich miejsc na ziemi wysłę do narodzenia się tych, którzy są w duchu, aby wypełnili Moje polecenie.

33. Wasze przeznaczenie jest we Mnie, gdyż Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem. Później zgromadzicie się w Duchowej Dolinie, aby stamtąd dokończyć swoje dzieło.

34. Uduchawiajcie swoje praktykowanie. Zbliży się rok 1950 i nie powinniście pozostać nieprzygotowani. Chcę, żebyście byli gorliwi, ale nie fanatyczni. Wykorzystajcie czas, który jest Światłem i odkupieniem dla ducha.

35. Po długiej wędrówce ludzkość nadal pozostaje podzielona duchowo. Czyżby każdemu narodowi została objawiona inna Prawda? Nie, Prawda jest tylko jedna.

36. Duchowy podział ludzi wynika z faktu, że jedni wybrali jedną gałąź, a inni inną. Istnieje tylko jedno drzewo, ale ma ono wiele gałęzi. Jednak ludzie nie chcieli zrozumieć Moich nauk, a dyskusje oddalają ich od siebie i pogłębiają różnice między nimi. Każdy wierzy, że posiada prawdę, każdy czuje się sprawiedliwy. Ale Ja wam powiadam, że dopóki nie spróbowacie owoców z jednej gałęzi i nie poznacie owoców z pozostałych, nie zrozumiecie, że wszystkie owoce pochodzą z Boskiego drzewa, którego całość stanowi absolutną Prawdę.

37. Mówiąc wam o tych prawdach, nie myślcie, że te słowa Mistrza odnoszą się do zewnętrznych kultów różnych religii, lecz do fundamentalnego założenia, na którym opiera się każda z nich.

38. Zaczął wiać silny, burzliwy wiatr. Jego podmuchy uderzają w drzewo, powodując opadanie różnych owoców, które zostaną spróbowane przez tych, nie znających ich wcześniej. Wtedy powiedzą: „Jakże byliśmy w błędzie i byliśmy ślepi, gdy kierowani naszym fanatyzmem, odrzucaliśmy owoce, które oferowali nam nasi bracia, tylko dlatego, że uważaliśmy je za nieznane!

39. Część Mojego Światła jest w każdym tłumie, w każdym zgromadzeniu. Niech więc nikt nie chępi się posiadaniem całej prawdy. Zrozumcie, że jeśli chcecie wnikać głębiej w to, co wieczne, jeśli chcecie wyjść poza to, co osiągnęliście, jeśli chcecie dowiedzieć się więcej o Mnie i o sobie, musicie najpierw połączyć swoje poznanie z poznaniem innych, z poznaniem wszystkich! Wtedy z tej harmonii wyłoni się jasne i czyste Światło, którego szukaliście na świecie, ale nie byliście w stanie go znaleźć.

40. „Miłujcie się wzajemnie” - oto Moja maksyma, Moje najwyższe przykazanie dla ludzi, bez względu na wyznanie, czy religię.

41. Zbliźcie się do siebie poprzez wypełnianie tej maksymy, a znajdziecie Mnie obecnego w każdym z was.

42. Obserwujcie i zrozumcie, że rozpoczęła się już walka idei, wierzeń i religii. Rezultat waszych ludzkich zmagających prowadzi was krok po kroku do tej nowej bitwy.

43. Ach, gdyby ludzie się przygotowali na zbliżanie się do nich Mojego Światła, ileż bólu i zamieszania można by uniknąć! Jednak nie potrafią jeszcze przygotować się na przyjęcie pokoju; starają się jedynie przygotować do wojny albo chociaż do obrony.

44. Czy po ogłoszeniu tego wszystkiego, czy po ostrzeżeniu was, odważylibyście się popełnić błąd, jak uczyni to każdy ignorant, gdy nadejdzie czas walki?

45. Przygotujcie się do pokoju, zgody, pojednania i braterstwa.

46. Ujrzyście, jak wielkie religie będą atakować się wzajemnie, a tłumy będą uciekać w chaotycznej panice. W tym czasie ten lud powinien w pełni zrozumieć swoją misję, być wolny od uprzedzeń, płam i niejasności, aby wyciągnąć rękę pełną miłości do tych, którzy potrzebują pokoju. pocieszenia, światłości i zdrowia.

47. Odnówcie swoje życie, uduchawiajcie swoje czyny, studiujcie Moje Słowo, ponieważ w nim daję wam smak wszystkich owoców Boskiego drzewa, abyście - gdy wasi bracia przyjdą zaoferować wam owoce, które posiadają, i które wyhodowali - wy, znając już smak owocu, jaki wam dałem, przyjęli ich owoc z miłością - jeśli znajdziecie go czystym; lub odrzucicie go z życzliwością - jeśli znajdziecie go nieczystym.

48. Duch ma wyższy zmysł, który pozwala mu odkrywać to, co jest prawdziwe, czyste i doskonałe. Konieczne jest jednak rozwijanie tego daru, aby nie popaść w zamieszanie, to znaczy, aby nie karmić się niezdrowymi naukami i nie odrzucać tego, co jest prawdziwym pokarmem dla waszego ducha.

49. Dam wam Moją lekcję, ale najpierw powierzcie Mi swoje smutki. Płaczcie do serca Mistrza. Odpocznijcie, gdy złagodzicie swój ból. Gdy łzy wyschną na waszych policzkach, wzniescie swojego ducha, aby Moja nauka mogła was oświecić.

50. Nie chcę widzieć głodu ani pragnienia u żadnego z Moich uczniów, chcę widzieć was zadowolonych z tego, co jedliście i piliście przy tym stole, gdyż tylko wtedy będziecie mogli wykonywać godne Mnie dzieła na tym świecie. Nie zapominajcie, że każdy mijający dzień, przybliża dzień Mojego odejścia, a kto nie wykorzysta tego czasu nauczania, poczuje się później osierocony.

51. To nie przypadek przywiódł was do Mojej obecności. Mój głos wołał was na drogach, a Moja miłość was prowadziła. Teraz wiecie, że przyszlście, aby poznać misję, którą wam powierzyłem do wypełnienia na ziemi. W Moim Słowie poznaliście, jaki jest wasz początek, i jaki jest wasz koniec. Otrzymaliście objawienie, że jesteście częścią ludu, który w trzech etapach otrzymał mannę Ducha.

52. Jeśli wszystko - co się wydarzyło w narodzie Izraela w pierwszych dwóch czasach - rozpatrzyć duchowo, zobaczycie, że to samo wydarzyło się wam w obecnym czasie.

53. Życie tego ludu, jego historia, jest lekcją dla całej ludzkości, jest przypowieścią, jest księgą, której kamiennym fundamentem był Zakon, objawiony wam na Synaju. Jego treść zawiera głos proroków, ewolucję ludu, jego zmagania, triumfy i upadki, jego radości i gorycze. Zawiera on również opis doskonałego dzieła Chrystusa wśród ludzi oraz misję tych, którzy za Nim podążali.

54. Dzisiaj ta księga otwiera się przed waszym duchem i widzicie, jak wyłania się z niej nowe Światło, ponieważ to, czego nie zrozumiano w tamtych czasach, dzisiaj zostało wam wyjaśnione. Dzisiaj wasz duch może zapukać do bram zaświatów w poszukiwaniu mądrości. Dzisiaj wasze duchowe zdolności pozwalają wam zbliżyć się do Mistrza, aby pokazać wam nowe lekcje z Moich Arkanów.

55. Mój ludu, nawet jeśli panuje pokój w chwale Mojego Ducha, nie mogę powstrzymać się od wysłania wam Mojej pomocy, ponieważ widzę, jak idziecie drogami świata, ciągnąc za sobą łańcuchy cierpienia i niedoskonałości.

56. Przechodzicie przez pustynię, a pośrodku niej sprawiłem, że wyrosły palmy, abyście mogli się schronić w cieniu i odpocząć. Sprawiłem, że z jałowej skały waszego świata wytrysnęło niewyczerpane źródło, abyście mogli z niego pić i nigdy więcej nie odczuwali pragnienia. Dziś dam wam ziemię na świecie, abyście ją uprawiali. Swoją ziemię odnajdziecie w waszych sercach. Jedni przybyli, aby rozpocząć uprawę, drudzy, aby dokończyć dzieło rozpoczęte dawno temu, a jeszcze inni, aby zebrać owoce swojego zasiewu.

57. Rodzice, którzy mają wiele dzieci, nie powinni usprawiedliwiać się tym, że poświęcają cały swój czas dla zarabiania na powszedni chleb, i dlatego nie mogą myśleć o czynieniu dobra innym.

58. Nie mówcie Mi, mężczyźni, że czujecie się niezdolni do nauczania Mojego Prawa. Wszystkim wam mówię, że na waszej drodze jest mnóstwo okazji, abyście mogli zasiać Moje nasienie, nie tracąc czasu i nie zaniedbując swoich obowiązków.

59. Służcie Mi, a wtedy Ja będę wam służył.

60. Niech wasze serce nie będzie zawiedzione, jeśli siejąc miłość w waszych dzieciach lub w waszych braciach, zbierzecie od nich tylko ból. Dobrze wiecie, co Chrystus zasiał na świecie, i co zebrał. On wiedział jednak, że żniwo nie jest na świecie, ale w niebie, gdy nadejdzie czas. Wy również, uczniowie, naśladowując Mistrza nie szukajcie nagród ani wynagrodzenia na ziemi, lecz czekajcie na godzinę waszej radości w życiu wiecznym.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 130

1. Świat porusza się na wspomnienie Mojej męki. Tego wieczoru, kiedy wspominać tamte wydarzenia, i kiedy Mój Boski promień schodzi, aby uspokoić ducha ludzkości, Jezus patrzy na was wzruszony.

2. Wy, którzy Mnie kochacie, i którzy jako apostołowie ofiarowujecie Mi swoje życie, wy, którzy potraficie ofiarować spragnionemu Rabbi krystalicznie czystą wodę swojej miłości, czujecie, że Święty Duch Mistrza jest naprawdę wśród was.

3. Najwyższy czas, aby zapanował Duch Prawdy, a religijny fanatyzm zniknął z ludzkich serc.

4. W tej chwili Mój Duch odczuwa ogromną radość, znajdując się wśród Moich uczniów, którym przychodzę ofiarować wino z Mojego stołu miłości, nie wino z winogron, które zawsze pozostanie sokiem z winorośli, lecz Moje Duchowe życie.

5. Minęły już czasy, kiedy mówiłem wam, abyście pamiętali o ostatniej wieczerzy, spożywając chleb i wino na Moją pamiątkę. Dzisiaj przychodzę, aby nauczyć waszego ducha posilać się esencją Mojej nauki o miłości, pomijając wszelką symbolikę.

6. Nie przychodzę, aby przypominać wam o bólu, który należał do innej epoki, ale jeśli chcecie płakać podczas Mojej lekcji, to niech będą to łzy skruchy.

7. Świat nie jest kielichem pełnym gorzkości, lecz Chrystus, Słowo Ojca, przychodzące pełne miłości, aby kontynuować nauczanie o nieskończonym miłosierdziu, które przekazałem ludziom. W tym czasie przychodzę, aby pokazać wam drogę, którą musicie podążać, żeby osiągnąć odkupienie za swoje grzechy. Nie chcę jednak, abyście nosili Chrystusa tylko w swoich myślach, lecz abyście świadczyli uczynkami miłości o prawdziwości Jego nauki.

8. Zobaczcie, jak w tym dniu wiele Moich dzieci błędnie symbolizuje tę wieczerzę, na której po raz ostatni spotkałem się z Moimi uczniami. Moje słowa, Moje lekcje miłości zostały sfalszowane. W tej chwili Słowo Boże, w bezpośredniej komunikacji ze wszystkimi duchami, przekazuje wam Swoją miłość, podobnie jak dzieliło chleb ze swoimi apostołami.

9. Oto Chrystus, Książę Pokoju, którego tłumy uznały za buntownika i rebelianta. Pamiętajcie, że Człowiek-Bóg przyszedł na świat i powiedział: "To są Moi synowie, za których oddam ostatnią kroplę Mojej krwi". Teraz, Moje umiłowane dzieci, przychodzę, aby przemówić do was prostymi słowami. W tamtych czasach przemawiałem do was w przypowieściach i często Mnie nie rozumieliście, gdyż nadawaliście Moim słowom błędne znaczenie.

10. Ludzkości, nieskończenie przeze Mnie umiłowana, powróciłem do was, jednakże nie tak jak słyszeliście Mnie w Pierwszym Czasie ani tak, jak widzieliście Mnie i słyszeliście w Czasie Drugim. Dzisiaj przychodzę, aby przekazać wam Moją naukę poprzez umysł, przygotowany przez Moją mądrość.

11. Wśród Mojego ludu zawsze byli zarówno ci, którzy odczuwają duchowość, jak i ci, którzy dążą wyłącznie do dóbr materialnych. W Pierwszym Czasie zdarzało się, że podczas gdy jedni czcili "złotego cielca", inni płakali ze strachu przed Jehową. A w Drugim, wśród Moich apostołów był jeden, który pragnął otrzymać ode Mnie moc zamieniania kamieni w złoto, twierdząc, że dobrze jest pomagać pieniędzmi ubogim, cierpiącym głód, do którego powiedziałem: „Rozdawanie pieniędzy tłumom sprawiłoby, że nie docenialiby

ich, gdyż byłyby łatwe do zdobycia". I dodałem: „Kto chce pójść za Mną, niech będzie ubogi jak jego Mistrz". Dlatego pokornie pochyliłem się, aby umyć stopy Moim uczniom mówiąc im: „Nigdy nie uważajcie się za pierwszych, ale za ostatnich przed Ojcem".

12. Wam, którzy jesteście Moimi nowymi uczniami, mówię „To, co widzicie, że wam czynię, czyńcie waszym braciom.”

13. Przygotowaliście swoje serca, aby przyjąć esencję Mojego Słowa, a wraz z nim pocieszenie, siłę i oświecenie, których potrzebujecie. Ufacie Mi, ponieważ wiecie, że podobnie jak wszystkie istoty, otrzymujecie Moją ochronę. Powiedziałem wam jednak, że żyjecie w czasie odnowy i oczyszczenia, że jeszcze bardziej doświadczycie bólu.

14. W przyszłości czekają ludzi wielkie walki i przeciwności losu. A wy, jako część tej ludzkości, również będziecie musieli cierpieć. Tylko modlitwa i czuwanie sprawiają, że cierpienia będą znośniejsze. Wielu ludzi zgubi drogę podczas tych prób, zachwieje się i będzie szukać rozwiązania swoich problemów innymi drogami. I dopiero, gdy powrócą na drogę dobra, pokoju i sprawiedliwości, odzyskają spokój. I nawet wśród tego ludu, który został naznaczony w tym czasie, spośród 144 000 oznaczonych na czołe, ilu z nich Mnie opuści, pomimo tego, że teraz otaczają Mistrza, słuchając Jego lekcji nieskończonej miłości?

15. Dlatego przyszedłem w tej epoce, aby dać wam siłę w waszej walce, aby nauczyć was pracować dla wyższego ideału, tego samego, o który walczyłem we wszystkich czasach, dla waszego duchowego wzniesienia.

16. Miejcie i doceniajcie wszystkie swoje dary, abyście mogli stawić czoła tej wielkiej próbie. Nie pozbawiajcie się nich, abyście nie czuli się osieroceni, albowiem będziecie musieli zebrać wiarę, duchową siłę i odwagę, aby nie upaść na duchu.

17. Jednak wszystko, co wam zapowiadam, nie będzie miało na celu zniszczenia was, lecz uczynienie was wielkimi. Znajdziecie bowiem niezliczone powody, by czynić dobro i okazywać miłosierdzie. Jeśli potrafcie się przygotować, zapomnicie o sobie, aby nieść pomoc swoim braciom, a ich duchy będą gotowe jak dziewicza gleba, aby przyjąć nasienie i dobroczynne owoce waszych uczynków miłości.

18. W ten sposób przygotowałem ducha Moich dzieci, aby w odpowiednim momencie mogły zaświadczyć, że wszystkie wydarzenia, które je otaczają, mówiły im o Mnie, i że czuły, iż Mój Duch był blisko nich.

19. Albowiem nie jestem tylko słowem, jestem działaniem. Nieustannie walczę w duchu Moich dzieci, aby je przemienić i jestem gotowy, aby odpowiedzieć na wasze pytania, odpowiedzieć na wasze wezwanie, i przyjść wam z pomocą, abyście mogli wypełnić swoje przeznaczenie.

20. Jest to czas, kiedy Moje Światło wylewa się na każdego ducha. Ten, kto postanowił praktykować Moją Naukę, poczuł się pełen siły i ożywienia wyższą wolą, a dzieła, których dokonał, dały mu życie i umocniły jego wiarę. Nie będzie już mógł zboczyć z drogi, nawet gdyby musiał stąpać po cierniach, ponieważ siła jego ducha wzrosła i potrafi opanować cierpienie, aby osiągnąć swój ideał. Kto jeszcze nie rozpoczął swojej drogi, niech ją rozpocznie dzisiaj i niech się nie zatrzymuje. Nawet najmniejszy z jego uczynków będzie przeze Mnie uwzględniony. Nie znajdziecie na ziemi większej satysfakcji niż pomaganie bliźniemu, który odczuwa ból.

21. Wszystkie dzieła, których dokonałem w Drugim Czasie, aby nauczyć was Moich lekcji miłosierdzia, musicie teraz powtórzyć. Widzieliście, że przywróciłem wzrok ślepego i

wy możecie sprawić, że ślepi tego czasu, żyjący w ciemnościach niewiedzy, ujrzą przejrzyste Światło Mojej nauki. Sprawcie, aby paralytyk, który zatrzymał się z powodu braku nauki, zaczął iść. Wskreszcie tego, który umarł dla życia w łasce i duchowości. Sprawcie, aby przemówił ten, kto nie potrafi wypowiedzieć słów miłości i przebaczenia. Wszystko, co zechcecie zrobić, dam wam, gdyż obdarzyłem was darami o nieocenionej wartości, abyście mogli świadczyć o Mojej Prawdzie.

22. Moja miłość do ludzkości była niezmienna. Nie tylko wtedy, gdy zstąpiłem na Ziemię, dokonywałem cudów. Moje dzieło dawania życia i ochrony ludziom jest wieczne, a Moje nauki są również niewyczerpane. Kiedy zrozumiecie Moją walkę, kiedy rozpoznacie Eliasza, który nieustraszenie pracuje wśród was?

23. Zbliży się koniec czasów i przyjdę, aby zebrać plony. Przyjmę tylko dojrzałą pszenicę, tylko uczynki miłości, zakończone i doskonałe. Zbiorę je do Mojej stodoły, a wy, jako Moi uczniowie, musicie Mi przedstawić swoją pracę i pomagać swoim braciom. We wszystkich narodach są Moi uczniowie, prorocy, zwiastuni, których dary objawiają się tak samo jak wasze. W modlitwie szukają balsamu, który uleczy chorych, komunikują się ze Mną duchowo, szukając światła, które oświeci ich drogę, i uznają Mnie za swojego przewodnika i Mistrza.

24. Nie dziwcie się, że oni, nie mając Mojego przekazu poprzez ludzki umysł, znają te lekcje, gdyż powiedziałem wam, że duch się rozwinął i wszystkie istoty mają misję do wypełnienia. Ich duch został oczyszczony w bólu i nie znajdując na ziemi prawdziwych przewodników, szukali Mnie, wiedząc, że jestem w Duchu, oświecając i prowadząc wszystkie Moje dzieci.

25. Oto jestem, gotowy przyjąć wasze myśli i wasze serca, aby ofiarować wam esencję Mojego Słowa jako prawdziwe wino życia wiecznego, o którym mówię, że kto je wypije, nigdy więcej nie zazna pragnienia.

26. Nie mylcie już Mojego Słowa, będącego chlebem życia, z symbolami, które są jedynie jego obrazem.

27. Światło Ducha Świętego oświeca waszą drogę i napędza waszego ducha pokojem. Jakże wielka łaska spłynie na Ziemię, gdy ten lud, rozproszony wśród ludzkości, będzie żył poświęcony nauczaniu swoich braci, aby się wzajemnie miłowali! Kiedy mówię wam o zjednoczeniu, musicie zrozumieć, że mam na myśli waszą niezgodę i brak harmonii. Wiedźcie jednak, że apel ten kieruję do wszystkich ludzi i do wszystkich narodów, ponieważ ziarno niezgody rozmnożyło się i przeniknęło do wszystkich serc.

28. Niezgoda niepostrzeżenie wkradła się do najskrytszych zakamarków życia ludzi i wstrząsnęła imperiami, narodami, domami, religiami i sektami. Bardzo gorzkie były owoce braku harmonii między ludźmi, a najgorsze dopiero przed nimi. Ale nie było Moją wolą, aby ludzkość potrzebowała tego kielicha, żeby uznać swój błąd i otworzyć oczy na Prawdę, ponieważ chociaż w tej chwili was osądzam, nigdy nie przestaję być waszym Ojcem i chciałbym, aby refleksja i skrucha uratowały was od przepaści, w którą spadacie. Kto pozwoli Mi wejść do swojego serca? Które narody otworzą Mi swoje drzwi? Kim będą ci, którzy nie posłuchają wezwania swojego sumienia?

29. Módlcie się. Co jeszcze możecie zrobić w tej chwili, skoro nadal uważam was za małych w rozwoju duchowym, skoro nadal jesteście słabi i niezdarni? Wzmacniajcie się w praktykowaniu Moich nauk. Wasze życie daje wam codziennie sposobność do zdobywania zasług i doskonalenia się.

Bądźcie ludem, który w każdym swoim dziele odzwierciedla Światło Mojego Ducha, a wkrótce poślę was, abyście wypełnili swoją misję jako pokorni apostołowie Mojej nauki.

30. Jeśli myślicie, że opuściłem Mój tron, aby się z wami skontaktować, to jesteście w błędzie, ponieważ tron, który sobie wyobrażacie, nie istnieje. Trony są dla ludzi zarozumiałych i dumnych. Mój Duch, będąc nieskończony i wszechmocny, nie mieszka w określonym miejscu, jest wszędzie, we wszystkich miejscach, w sferze duchowej i materialnej. Gdzie jest ten tron, który Mi przypisujecie?

31. Nie traktujcie Moich słów jako wyrzutu za wasze ograniczone zrozumienie i poznanie Prawdy. Nie przyszedłem do was, aby was poniżyć, podkreślając waszą małość. Wręcz przeciwnie, przyszedłem, aby pomóc wam wznieść się do Światła Prawdy.

32. Czy myślicie, że nie dostrzegam postępu i ewolucji, jaką osiągnęły wasze przekonania i wiedza, odkąd przychodzicie, aby słuchać tego słowa? Zaprawdę powiadam wam, że lepiej niż wy sami dostrzegam kroki, jakie podejmujecie na duchowej drodze.

33. Gdy stanęliście przed Moim objawieniem, nie wierzyliście w Moją naukę poprzez ludzki umysł, ponieważ wierzyście, że jedynym sposobem, aby Mnie odnaleźć, są obrazy, symbole i inne przedmioty, poświęcone przez wasze religie. Później, kiedy pomimo waszego braku wiary, poczuiliście, że Moje nauczanie porusza wasze serca, a wasz duch odczuwa Mój pokój, uznaliście, że Boskie Światło manifestuje się poprzez te istoty, których przeznaczeniem jest przekazywanie Mojego Boskiego Przesłania. W waszych sercach zrodziła się nowa wiara, zapaliło się światło, które nauczyło was rozumieć, że człowiek może komunikować się bezpośrednio ze swoim Bogiem. Ale to nie wszystko, musieliście jeszcze zrozumieć, że umysł ludzki nie jest niezbędny, aby Ojciec mógł przekazać wam swoje nauczanie. Wtedy dowiedzieliście się, że ta Boska komunikacja poprzez rzecznika będzie tymczasowa, ponieważ później nadejdzie czas komunikacji między duchami, gdy ludzie odrzucą materializm, fanatyzm i całą ignorancję, zawarte w swoich tradycjach i obrzędach, odchodząc od kultu, wierzeń i praktyk.

34. Niektórzy z was już to zrozumieli, inni praktykują; ale wciąż daleko wam do osiągnięcia celu, z którego będziecie mogli pojąć Mnie w Mojej Prawdzie, w rzeczywistości Mojej wielkości, a nie poprzez fantazje stworzone waszą ograniczoną, ludzką wyobraźnią.

35. Przestańcie materializować Mnie na tronach podobnych do tych na ziemi, pozbadźcie się ludzkiej postaci, którą zawsze Mi przypisujecie, przestańcie marzyć o niebie, którego wasz ludzki umysł nie jest w stanie pojąć. A kiedy uwolnicie się od tego wszystkiego, będzie to tak, jakbyście zerwali łańcuchy, które was krępowały, jakby wysoki mur runął na waszych oczach, jakby rozproszyła się gęsta mgła, pozwalając wam widzieć bezkresny horyzont i nieskończone, jasne niebo, jednocześnie dostępne dla ducha.

36. Niektórzy mówią: „Bóg jest w niebie”, inni: „Bóg mieszka w zaświatach”. Ale nie wiedzą, co mówią ani nie znają tego, w co wierzą. Zaprawdę mieszkam w niebie, ale nie w miejscu, które sobie wyobrażacie. Mieszkam w niebie Światła, Mocy, Miłości, Mądrości, Sprawiedliwości, Szczęścia i Doskonałości.

37. Tak, jestem w zaświatach, ale poza ludzkim grzechem, poza materializmem, pychą, ignorancją. Dlatego mówię, że idę do was, ponieważ idę ku waszej małości, ponieważ przemawiam do was w sposób, w jaki wasze zmysły mogą Mnie odczuwać, a wasz umysł Mnie zrozumieć, a nie dlatego, że przybywam z innych światów lub siedzib, albowiem Mój Duch mieszka wszędzie.

38. Walczyliście i potrzebowaliście dużo czasu, aby zmienić swoje przekonania, i nadal będziecie musieli włożyć jeszcze więcej wysiłku, aby osiągnąć duchowy cel, który dla was wyznaczyłem, a mianowicie poznać swojego Ojca, kochać Go i oddawać Mu cześć poprzez ducha. Wtedy zaczniecie odczuwać prawdziwą chwałę ducha, ten stan uniesienia, harmonii, pokoju i dobrobytu, będący prawdziwym rajem, do którego wszyscy dotrzecie.

39. Dzisiaj otwieracie drzwi swoich serc i umysłów na Światło Mojej nauki. Jakimi dziełami przychodzicie Mnie wielbić?

40. Wy wszyscy milczycie, milczy duch i materia przede Mną. Pochylacie głowy i się upokarzacie. Nie chcę, aby Moje dzieci upokarzały się przede Mną. Chcę, aby były godne podnieść swoje oblicze i spojrzeć na Moje, bo nie przychodzę w poszukiwaniu sług ani niewolników, nie przychodzę w poszukiwaniu istot, które czują się odrzucone, wygnane. Przychodzę do Moich dzieci, które tak bardzo kocham, aby słysząc Mój głos Ojca, podniosły swojego ducha na drodze duchowego wznoszenia.

41. Lecz oto przychodzę do domu Jakuba i znajduję w nim tylko bojaźń, spodziewałem się znaleźć ucztę, a panuje tylko cisza. Dlaczego, Mój ludu? Wasze sumienie wyrzuca wam wasze przewinienia i nie pozwala wam cieszyć się z Mojego przybycia. Nie kochaliście się bowiem, nie pracowaliście, jak nauczał was Jezus.

42. Zabrakło wam duchowego przygotowania, aby poczuć cień bólu, który was prześladowe i konieczne jest, aby wasz Ojciec się zmaterializował i przemówił do was w waszym języku, abyście mogli wiedzieć, że zbliża się anioł wojny, że jego broń jest silniejsza, i że w obliczu niego anioł pokoju szlocha.

43. Pędząc na skrzydłach wiatru, zaraza postępuje z każdą chwilą, a w sferze duchowej unoszą się tysiące istot, które dzień po dniu giną na polach nienawiści i zazdrości, i których zamęt zaciemnia wasze umysły i serca.

44. Żywioły się uwalniają, budząc naukowców ze snu, ale oni, uparci w swojej wielkości, kontynuują swoje niszczycielskie dzieło wśród ludzkości. Natomiast wy, zapominając o modlitwie, nie wypełniacie misji, którą powierzył wam Ojciec.

45. Wiecie głęboko w sercu, że misja zaprowadzenia pokoju ciąży na waszym duchu od chwili, kiedy powiedziałem Jakubowi: „Oto dam ci liczne potomstwo, przez które będą błogosławione wszystkie narody ziemi”. Dlatego milczycie przede Mną.

46. Czy może spodziewacie się, że ludzkie prawa pozbawią was dziedzictwa i zmuszą do zamknięcia usta, które przygotowałem, aby dawały świadectwo o Mnie?

47. Nie bądźcie ludźmi małej wiary. Jeśli was wybrałem, to dlatego, że wiem, iż będziecie w stanie Mi służyć i będziecie to czynić.

48. W tym dniu powiadam wam: Jeśli narody pragną pokoju, dam im go w zamian za ich miłość. Jeśli nadal pragną wojny, będą ją mieli, a na skutek niej berło Mojej Sprawiedliwości zapanuje na ziemi.

49. Jeśli ludzkość, prześladowając Moich nowych uczniów, będzie próbowała uniemożliwić im uzdrawianie chorych i głoszenie Mojej nauki, wśród ludzi pojawią się najdziwniejsze choroby, zachorują naukowcy, wielu z nich zamknie oczy, innym pomiesza się umysł. Otworzą się bramy zaświatów, a legiony niespokojnych duchów spustoszą regiony i opętają ludzi. Wtedy, wobec bezsilności naukowców, powstaną Moi pokorni robotnicy, dając dowody swojej wiedzy, dzięki czemu wielu uwierzy. Już dawno zapowiadano wam wszystkie te nieszczęścia, mimo to pozostajecie głusi i ślepi. Jesteście niewdzięczni.

50. Czasami muszę mówić do was w ten sposób, ale nie mylcie Moich słów miłości z biczem. Kocham was. Przyjdźcie, aby poczuć Moje ciepło. Zbliźcie się do M., abyście odczuli pokój Mojego Królestwa. Jesteście tymi, którzy szukali Mnie przez pustynię, którzy zawsze podążali za Moją obietnicą.

51. Czy jesteście zmęczeni tym życiem? Odpocznijcie więc chwilę w cieniu tego drzewa. Opowiedzcie Mi tutaj o swoich zmartwieniach i wypłaczcie się na Mojej piersi. Jak długo jeszcze będziecie ze Mną? Pragnę kontemplować pokój w każdym duchu.

52. Niech skowronek na razie rozpościera swoje skrzydła nad całym wszechświatem, abyście mogli poczuć jego spokój i ciepło.

53. Kobiety, to wy swoimi modlitwami zachowujecie tę odrobinę pokoju, który istnieje na ziemi, to wy, jako wierne strażniczki domu, dbacie o to, aby nie zabrakło w nim ciepła miłości. W ten sposób złączyłyście się z Marią, waszą Matką, aby przełamać ludzką pychę.

54. Mężczyźni, uczyniłem was panami na tej ziemi, abyście Mnie na niej reprezentowali. Wasz duch jest podobny do Ducha Ojca, a wasze ciało podobne do wszechświata. Nie oceniacie doskonałości swojego ciała na podstawie jego rozmiarów, lecz na podstawie cudownego życia, które w nim istnieje, jego porządku i harmonii. Nawet w całej swej doskonałości ciało jest ograniczone i przychodzi moment, gdy przestaje rosnąć. Inteligencja i uczucia rozwijają się dalej, dopóki nie zatrzyma ich śmierć, ale cała mądrość i doświadczenie zdobyte na ziemi, pozostają odcisnięte w duchu, który nadal rośnie i się rozwija aż po wieczność.

55. Uczyńcie swój dom drugą świątynią, a swoje uczucia drugim uwielbieniem. Jeśli chcecie Mnie kochać, kochajcie swoje żony i kochajcie swoje dzieci, bo także z tej świątyni będą płynąć wielkie dzieła, myśli i przykłady.

56. Wszyscy jesteście w tym czasie owcami Eliasza. Jedni mieszkają w jego owczarni, inni jeszcze błądzą. Światło Szóstej Pieczęci oświeca w tym czasie wszystkie wcielone i niewcielone duchy. Podczas gdy na ziemi jedni przyjmują to prawo dla rozwoju i zbawienia swojego ducha, inni przyjmują je, aby zgłębiać tajemnice nauki i odkrywać nowe cuda. Są to niegodziwe i nieposłuszne ręce, które wciąż ścinają owoce z drzewa poznania, aby zatruć serca ludzkości. Przeżywacie szósty etap, który ludzkość przejdzie na ziemi jako obraz drogi, którą będzie musiała przejść w wieczności.

57. W pierwszym etapie reprezentował Mnie na Ziemi Abel, w drugim Noe, w trzecim Jakub, w czwartym Mojżesz, w piątym Jezus, w szóstym, czyli w obecnym, Elias, a w siódmym będzie królował Duch Święty.

58. Co uczyniliście z Moimi wysłannikami? Pierwszy zginął z ręki własnego brata, porwanego zazdrością. Drugi został odrzucony i wyśmiany przez tłumy niewierzących i bałwochwalców.

59. Trzeci żył, dając dowody Mojej mocy, otrzymując w zamian niewdzięczność nawet od swoich bliskich.

60. Czwarty musiał złamać tablice Prawa z powodu małej wiary swojego ludu, który tak bardzo kochał.

61. Piąty, zapowiadając swoje przyjście, nie był oczekiwany, nie wierzono w Niego, nie kochano Go, a po przekazaniu światu swojego przesłania miłości, otrzymał od ludzi najbardziej haniebną śmierć, jaką mógł otrzymać prorok lub wysłannik.

62. Szósty przyszedł w tym czasie w Duchu, jednak ścigają Go strzały wątpliwości, obojętności i kpin.

63. Kiedy zostanie złamana Siódma Pieczęć i zamiast posłańca sam Duch Wiekuistego oświeci ludzi, kto będzie próbował Mnie zranić lub zabić?

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 131

1. W tym dniu, kiedy biją dzwony, aby oznajmić światu, że chwała otworzyła się, by powitać Chrystusa, mówię wam, że te tradycje już minęły. Teraz należy wam się skupienie, zamiast hałasu, wspomnień i medytacji, zamiast głośnych przejawów radości. Co by było, gdyby uczniowie Ducha Świętego urzeczywistnili Boskie nauki?

2. Duch jest życiem i dlatego nigdy nie przestanie istnieć. Musi się doskonalić, aby mógł zamieszkać na wysokościach. Wy ewoluowaliście. Dowodem na to jest to, że mimowolnie odwracacie się od obrazów lub symboli, za pomocą których ludzie próbują Mnie przedstawiać, gdyż już wyobrażacie Mnie sobie jako Boskiego Ducha, nieskończonego i wszechmocnego, i nie chcecie patrzeć na Mnie jako na kogoś ograniczonego. W końcu zrozumieliście, że nie ma lepszej ofiary dla waszego Boga niż wasze dobre uczynki.

3. Czy powiedziałem wam, że trzeciego dnia zmartwychwstanę? Mówiąc to przemawiałem do was również w sensie w przenośnym o przyszłych wydarzeniach. Oto jestem tu w Duchu, na początku Trzeciego Czasu, komunikując się poprzez ludzki umysł, i przyszedłem również do umarłych dla życia duchowego. Poprzez tę zapowiedzianą i obiecaną w przeszłości wiadomość, usłyszeliście, że nie mają znaczenia stroje ani ceremonie, że musicie przyoblec się w duchową czystość. Zrozumieliście już, że pokazywanie się czystym i przystrojonym na zewnątrz bez oczyszczenia serca jest oszustwem, które nie pozostaje niezauważone przez Ojca.

4. Możecie zaimponować człowiekowi, swojemu bratu, a nawet go oszukać, ale nie Mnie, ponieważ Moje przenikliwe spojrzenie wszystko odkrywa i osądza. Ponadto w tym czasie wielkiego duchowego Światła zobaczycie, jak ludzie odrzucają wszystko, co kryje w sobie dwulicowość. Przygotowuję was, abyście nie dali się nikomu zaskoczyć, jak też nie zaskoczyli swoich braci.

5. Jeśli pojawi się ktoś, kto będzie twierdził, że jest Chrystusem, ponownie wcielonym, nie wiercie mu, albowiem ogłaszając powrót, dałem wam do zrozumienia, że będzie to w Duchu. Gdyby ktoś wam powiedział: "Jestem wysłannikiem Boga", nie ufajcie mu, bo prawdziwi wysłannicy nie chwalą się ani nie głoszą misji, którą im powierzyłem, lecz jedynie dają dowód swoimi czynami. To ludzie powinni zdecydować, czy jest on wysłannikiem Pana. Czy pamiętacie, jak powiedziałem wam, że drzewo poznaje się po owocach?

6. Nie zabraniam wam próbować owoców z drzew, ale musicie być przygotowani, żeby umieć odróżnić dobre owoce od złych.

7. Tych, którzy miłują prawdę uczynię lampami, aby oświecali drogę swoim braciom.

8. Przyszedłem szukać waszego ducha, tą niewidzialną dla was istotę, dla której stałem się człowiekiem i przelałem swoją krew w tamtych czasach, aby ją nauczyć wypełniać jej misję.

9. Nie bójcie się spotkać na swojej drodze ludzi, którzy zaprzeczają Mojej obecności w tej formie. Są to ślepi, którzy nie mają jeszcze światła w swoim duchu. W tamtych czasach również Mnie odrzucili, a kiedy zobaczyli Moje cuda, musieli ogłosić, że Jezus jest obiecany Zbawicielem.

10. Ujrzyście w tym czasie tych, którzy Mnie się wyrzekli, skruszonych i zasmuconych przed wami, nie znajdujących słów, aby wyznać, że ta nauka pochodzi od Boga.

11. W tym dniu, kiedy tłumy z wielką wrzawą spieszą do swoich kościołów, aby uczcić chwilę, w której chwała otworzyła się, aby Mnie przyjąć, mówię wam, że wszystko to jest tylko tradycją, mającą na celu wywarcie wrażenia na sercach ludzkości. To są tylko obrzędy, które dziś urzeczywistniają Moją Boską mękę.

12. Nie podążajcie za tym trendem, wznosząc ołtarze i symbole. Nie przedstawiajcie świętych wydarzeń ani nie noście specjalnych strojów, aby się wyróżniać, albowiem wszystko to jest bałwochwalczym kultem.

13. Wzywajcie Mnie w głębi serca, pamiętajcie o Moich naukach i naśladujcie Moje przykłady. Złóżcie Mi hołd poprzez poprawę swojego postępowania, a poczujecie, jak otwierają się przed wami bramy chwały, aby was przyjąć.

14. Wierzcie, że tak jak Jezus zmartwychwstał trzeciego dnia, tak i Ja dzisiaj, w Trzecim Czasie, ponownie zmartwychwstałem wśród ludzi, którzy umarli dla wiary i łaski, aby nauczyć was poprzez ludzkie zrozumienie piękna życia duchowego.

15. Mówię do tłumów, które Mnie słuchają: Po co okrywacie się szatami i ozdobami, zamiast przyoblec się w czystość ducha? Chcę tylko widzieć w was to okrycie.

16. Uciekajcie od fałszywych i bluźnierczych przedstawień Mnie i Mojej męki, gdyż nikt nie jest w stanie Mnie przedstawić. Żyćcie według Mojego przykładu i Moich nauk. Kto tak uczyni, ten będzie przedstawiał swojego Mistrza na ziemi.

17. Podczas gdy niektórzy palą kadzidło i mirrę jako ofiarę dla Mojej Boskości, Ja uczę was, jak ofiarować Mi esencję waszego serca, zapach waszego ducha. To właśnie tej duchowej ofiary pragnę od was.

18. W czasie tego poranka łaski ludzkość świętuje trzeci dzień, w którym Chrystus zmartwychwstał, aby pocieszyć swoich apostołów i przekroczył próg śmierci, aby odwiedzić potrzebujących w duchu. Pamiętajcie, co wam powiedziałem: Ja jestem wielkim robotnikiem albo pasterzem. Te misje wykonujecie również wy. Kto inny, jak nie pasterz, może prowadzić duchy i kierować ludźmi? Czyż ojciec rodziny, który pielęgnuje serca albo nauczyciel, który kieruje umysłami, nie są robotnikami?

19. Każdemu przydzielono część, którą ma prowadzić lub uprawiać, a ta misja nie kończy się wraz z fizyczną śmiercią. Duch, zarówno na ziemi jak i w świecie duchowym, nadal sieje, uprawia i zbiera plony. Starsze duchy prowadzą młodsze, a te z kolei prowadzą inne, mniej rozwinięte, zaś Pan prowadzi je wszystkie do owczarni.

20. Jeśli powiedziałem wam, że duchy wyższe prowadzą niższe, nie oznacza to, że te duchy były od początku wyższe, i że te drugie zawsze muszą być niżej w stosunku do swoich braci. Ci, którzy są teraz wielcy, osiągnęli tę pozycję, ponieważ wzniesli się i rozwinęli wypełniając szlachetną misję miłowania, służenia i pomagania tym, którzy nie osiągnęli jeszcze tego stopnia duchowej ewolucji; tym, którzy są jeszcze słabi; tym, którzy złądzili i tym, którzy cierpią.

21. Ci, którzy dziś są mali, jutro będą wielcy dzięki swojej wytrwałości na drodze ewolucji.

22. Drabina duchowego doskonalenia, którą Jakub widział w swoim proroczym śnie, jest drogą, która zaczyna się na ziemi, a kończy w niebie, która zaczyna się w świecie materialnym, a kończy w doskonałości życia duchowego.

23. Nie opuszczajcie swoich dzieci, swoich uczniów, swoich narodów nawet w obliczu śmierci, ponieważ odległość między jednym światem a drugim jest tylko pozorna.

Z Duchowej Doliny będziecie mogli nadal opiekować się, prowadzić i pielęgnować swoją część, i często będziecie mogli dokonywać dzieł tak wielkich, że na ziemi uznalibyście je za niemożliwe.

24. Błogosławiona jest droga waszego ducha, która każdego dnia pozwala wam coraz jaśniej poznawać miłość waszego Ojca i uczy was rozumieć wielkość Jego dzieł.

25. Czy po tych naukach ktoś nadal będzie oczekiwał, że śmierć uwolni go od jego krzyża, czy też znajdą się tacy, którzy będą się obawiać, że śmierć zabierze im ich plony?

26. Wszystko żyje we MNIE, wszystko we MNIE trwa wiecznie, nic nie ginie.

27. W tej epoce przychodzę was odwiedzić w waszym mieszkaniu, bo jeśli wy Mnie szukacie, Ja również was szukam. Chcę z wami rozmawiać, pozwólcie Mi wnikać w głąb waszych serc i nie próbujcie ukrywać przede Mną swoich zmartwień ani swoich win.

28. Starajcie się słuchać Mnie w ciszy, wzniescie swojego ducha do Ojca, a wkrótce usłyszycie Mój głos, przemawiający do was językiem, którego nigdy wcześniej nie słyszeliście, a który zrozumiecie, jakbyście słyszeli go od zawsze.

29. Nie powinniście się temu dziwić, ponieważ musicie zrozumieć, że Ja jestem Słowem Uniwersalnym. Przemawiam do sumień, przemawiam do serc, do duchów, do rozumu i zmysłów, przemawiam do wszystkich istot, Mój głos nigdy nie milknie.

30. Nauczcie się Mnie słuchać i analizować Moje nauczanie. Pamiętajcie, że powiedziałem wam, iż ten, kto napije się wody z Mojego Słowa, nigdy więcej nie będzie pragnął. Wylałem Moją mądrość na wszystko, co istnieje, abyście mogli ją zbierać podczas waszej wędrówki.

31. Nawet gdyby na świecie nie było religii, wystarczyłoby wam skupić się w głębi swojego jestestwa, aby odnaleźć Moją obecność w swojej wewnętrznej świątyni. Powiadam wam również, że wystarczyłoby obserwować to, co oferuje wam życie, abyście odnaleźli w nim księgę wiedzy, która na każdym kroku pokazuje wam swoje najpiękniejsze strony i najgłębsze lekcje.

32. Wtedy zrozumiecie, że nie jest rzeczą słuszną, aby świat błdził, skoro nosi w sercu drogę, ani aby pogubił się w ciemnościach niewiedzy, żyjąc wśród tak wielkiego Światła.

33. Nie przyszedłem, aby was osądzać wyłącznie w celu wydania wyroku na każdego grzesznika. Przyszedłem, aby was osądzić, ale nie bez uprzedniego zaoferowania wam nowej szansy na uwolnienie waszego ducha od wszystkich grzechów.

34. Wzywam wszystkich, ponieważ pragnę być otoczony tą wielką rodziną, jaką jest dla Mnie ludzkość, w której złożyłem tyle łask i czułości do tego stopnia, że uczyniłem się jednym z jej synów.

35. Wy, którzy mieliście okazję słuchać Mnie w tej formie, wiedźcie, że przybyliście w odpowiednim czasie. Także Ja nie przyszedłem przed ani po właściwym czasie, ani wy nie przybyliście zbyt późno lub zbyt wcześnie. Jest to czas, który został obiecany waszemu duchowi od dawna, abyście mogli otrzymać kontynuację nauki, która została rozpoczęta w poprzednich epokach.

36. Nie mogliście powrócić do Mnie bez uprzedniego skosztowania wszystkich owoców życia i rozkoszowania się wszystkimi przyjemnościami. Jakże niewielu jest tych, którzy potrafili pozostać wierni i czysti u boku Ojca! Oni tylko wypełniali Jego wolę, lecz wy, którzy wielokrotnie powtarzaliście w swoich modlitwach: „Bądź wola Twoja, Panie, jako w niebie tak i na ziemi”, kłamiecie, że zawsze postępowaliście zgodnie z Moją wolą. Stąd też

czyniąc swoją, która jest niedoskonała, popełniliście tak wiele błędów, za które teraz płacie wielką goryczą, chorobami i nędzą. Jednak przestaniecie czynić swoją wolę, podporządkowując się Boskiej władzy, która rządzi wszystkim z mądrością i sprawiedliwością. Wtedy przestaniecie popełniać błędy i cierpieć z ich powodu.

37. Módlcie się, szukając samotności i ciszy swojego wewnętrznego sanktuarium, a podczas tej modlitwy obudzą się uśpione zmysły i moce wewnątrz waszej istoty, mówiąc wam o przeszłych naukach i przyszłych wydarzeniach, niedostępnych dziś dla waszego umysłu. Wtedy zrozumiecie, że musicie dokończyć pewne dzieło, które w poprzednich wcieleniach zostawiliście niedokończone. W tym czasie człowiek zacznie poznawać siebie duchowo. Już stoi przed bramą sanktuarium, gdzie znajdzie wyjaśnienie wszystkich tajemnic, otaczających go do tej pory, których nie potrafił wyjaśnić. Ale biada tym, którzy pomimo Moich nieustannych wezwań pozostają głusi lub nieczuli na głos, który nieustannie puka do drzwi ich serc, gdyż ogarnie ich znudzenie i smutek, jakich dotąd sobie nie wyobrażali.

38. O kobiety, z tego ludu słuchające Mojego słowa, które porusza do głębi wasze serca, czuwajcie nad swoimi bliskimi, podtrzymujcie w nich płomień wiary, pielęgnujcie cnotę, pokój i braterstwo! Zwracam się do was, ponieważ wasze serca są bardziej wrażliwe na Moje Słowo, choć wasz duch jest taki sam jak duch całej ludzkości.

39. Chcę, abyście wszyscy stali się umiłowanymi uczniami, którzy nauczą się korygować błędy bez ranienia i osądzania innych, którzy potrafią leczyć rany bez powodowania krwawienia, którzy umieją przebaczać bez poniżania. Gdy będziecie gotowi, wyślę was do narodów jako doradców, jako wysłanników pokoju, jako zwiastunów tej Dobrej Nowiny. jako godnych uczniów Tego, który was tak wiele nauczył. Jednak nie wolno wam zapominać, że jedynym, który może dać - jest Ojciec - i tylko On może przywrócić duchowi wszystko, co utracił.

40. Po 1950 roku, kiedy przestanę objawiać się w tej formie, nie opuszczę was, będę nadal obecny w innej formie, w sposób bardziej subtelny, a jeśli naprawdę będziecie strzec nauk, które wam powierzyłem i osiągniecie uduchowanie, poczujecie bliżej Moją obecność, jeśli będziecie mieli wiarę, ujrzyście Mnie swoim duchowym wzrokiem. A jeśli zjednoczycie się jako bracia w Moim dziele, przyjdą do was tłumy tak jak przybyły w tym czasie, gdy komunikowałem się za pośrednictwem rzecznika.

41. Nikt nie będzie w stanie wyrwać tego nasienia z waszego serca, ponieważ będzie ono przekazywane z pokolenia na pokolenie.

42. Będzie walka, bezbożni i obłudnicy będą was wytykać i prześladować za podążanie tym śladem. Nic nie będzie w stanie powstrzymać tego ludu, ponieważ to nasienie, zasiane przeze Mnie w waszych sercach, wykiełkuje w chwilach próby, stając się słowem Światła na ustach waszych dzieci.

43. Tak jak chrześcijaństwo zdołało rozpowszechnić Moje nauki o miłości w czasach, kiedy ludziom trudno było odczuwać miłość do siebie nawzajem, tak w dzisiejszych czasach spirytualizm będzie walczył w epoce, w której materializm zatwardził serca ludzkości. I tak jak w tamtych czasach słowo Chrystusa wstrząsnęło fundamentami ludzkiego życia, tak i teraz to Światło doprowadzi do drżenia ich najwrażliwszych włókien. Będą okresy, w których Moje nasienie pozornie zniknie, ale ono przetrwa i będzie trwać pośród wszystkich wydarzeń na ziemi.

44. Jeśli niektórym uda się ukryć Moją Prawdę, inni zajmą się jej rozpowszechnianiem. Jeśli rodzice zamilkną, będą mówić dzieci. Jednakże Moje Słowo wypłynie z ust Moich

uczniów, a świadectwa pojawią się wszędzie. Nie oczekujcie jednak wypełniania się wszystkiego, co wam teraz zapowiadam. Najpierw pozwólcie, aby nasiona wykiełkowały, potem niech roślina wyda upragniony owoc, a nawet wtedy musicie pozwolić owocom dojrzeć. Wtedy zobaczycie jak spełniają się po kolei wszystkie Moje proroctwa. Niektórzy z was są niecierpliwi, inni niedbali, ale powiadam wam, że wszyscy musicie być cierpliwi i wytrwali.

45. Kiedy dowiedziecie się, ile kosztuje zebranie owocu lub nasion po tym, jak je pielęgnowaliście i uprawialiście, pokochacie je prawdziwie. Dlatego chcę, aby Moje nasiona przeszły przez wasze ręce, abyście je pokochali i docenili ich wartość. Aby pomóc wam w wypełnieniu waszej misji, przychodzę, aby wzmocnić was do walki.

46. Pasterz z miłością prowadzi stado do owczarni swojej miłości, która dla duchów jest łonem Pana.

47. Idźcie, mówi wam Mój głos, nie zatrzymujcie się na drodze. Kochajcie czas jak drogocenny skarb, wykorzystując go do wypełniania obowiązków swojego ducha i tych ziemskich obowiązków, nałożonych na was. Inwestujcie go we wszystko, co nakazuje Moje Prawo, a nagrodą, jaką otrzymacie, będzie Światło i Pokój dla waszego ducha.

48. Dla wielu ludzi w dzisiejszych czasach ich pokuta na ziemi dobiega końca. Wy, którzy słuchacie tych objawień i nie wiecie, czy należycie do grona tych wybranych, wykorzystajcie jak najlepiej każdą chwilę swojego życia, badajcie ją w świetle swojego sumienia. Przeanalizujcie próby, które musicie przejść, spłaćcie wszystkie swoje długi na ile to możliwe, a dzięki takiemu przygotowaniu uzyskacie przyjemny owoc, który zbierze wasz duch, gdy tylko przekroczy progi życia duchowego.

49. Nie myślcie o śmierci, niech nieznane nie staje się dla was obsesją. Myślcie o tym, że będziecie żyć i bądźcie pewni, że kiedy spojrzycie na drogę Duchowej Doliny, wasz duch zawoła z radością i zdziwieniem: Wydaje mi się, że już tędy przechodziłem.

50. Studiujcie i dobrze interpretujcie Moje nauki, bo jeśli tego nie zrobicie, popadniecie w fanatyzm z powodu błędnej interpretacji Moich duchowych nauk, albowiem uduchowanie, które jest wzniesieniem, nie dopuszcza błędów.

51. Żyćcie czysto, pokornie, prosto. Wypełniajcie wszystko, co jest sprawiedliwe w ludzkim wymiarze, a także wszystko, co dotyczy waszego ducha. Odsuńcie ze swojego życia to, co zbędne, sztuczne, szkodliwe, a zamiast tego cieszcie się wszystkim, co jest dobre w waszym życiu.

52. Droga jest tak prosta, a ciężar krzyża tak lekki, że gdy nauczycie się żyć, wypełnienie waszego obowiązku zadośćuczynienia będzie wydawało się łatwe. Jednak dla tego, kto dźwiga ciężkie brzemiona i ciągnie łańcuchy po świecie, wydaje się niemożliwe, aby podążać drogą Pana i śladami, które On wytyczył.

53. Zrozumcie, że Mistrz nie wymaga od was rzeczy niemożliwych, nie mówię wam nawet, abyście w jednej chwili zmienili swoje życie. Zdematerializujcie swoje serca, pozbadźcie się egoizmu, a będziecie podążać drogą, którą wytyczyłem wam z łagodnością i miłością.

54. Nie są Moimi sługami ci, którzy próżnymi słowami głoszą, że Mi służą, chełpiąc się mądrością lub osądzając czyny swoich braci. Moimi sługami, Moimi uczniami, Moimi żołnierzami są ci, którzy prowadząc czyste, pracowite i pożyteczne życie, rozsiewają po drodze Moje Światło, pozostawiając ślady cnoty i przykłady dobra.

55. Nikt nie ma prawa osądzać czynów swoich braci, bo jeśli ten, kto jest czysty, tego nie robi, dlaczego miałby to robić ktoś, kto ma plamy na sercu?

56. Mówię wam to, ponieważ zawsze baczenie obserwujecie nasienie swojego brata, oczekując, że znajdziecie w nim wady, aby następnie pokazać mu swój zasiew i go upokorzyć, mówiąc mu, że wasza praca jest czystsza i doskonalsza.

57. Jedynym sędzią, który potrafi ocenić wasze uczynki, jest wasz Ojciec, który mieszka w niebie. Kiedy pojawi się On ze swoją wagą, nie będzie miał większej zasługi w Jego oczach ten, kto rozumie więcej, ale ten, kto umiał być bratem dla swoich bliźnich i synem dla swojego Pana.

58. Konieczne jest, aby Mój lud wyłonił się spośród narodów, dając przykład braterstwa, zgody, miłości i zrozumienia, jako żołnierz pokoju pośród tych, którzy ponownie wykorzystują Boskie nauki, aby się kłócić, ranić i odbierać sobie życie.

59. Do Moich dzieci ze wszystkich zgromadzeń, kościołów i sekt przemawiam poprzez ich sumienie. Wzywam ich do pojednania i inspiruję wielkimi myślami Światła. Ale musicie wiedzieć, że zostawiam wam wiadomość dla nich, którą będziecie musieli im przekazać w Moim Imieniu.

60. Musicie być pokorni, nie wolno wam przejmować się zniewagami. Będziecie łagodni. Będziecie znosić upokorzenie i cierpienie. Ale wasze słowa, które będą Moim przesłaniem, nie będą mogły zostać wyrzucone z ich ducha, dlatego mówię wam, że jeśli niektórzy pozostaną niewrażliwi i głusi na wasze wezwanie, inni obudzą się ze swojego długiego snu i powstaną, aby podążać drogą odnowy i pokuty.

61. Przyodziejcie się w odwagę, wiarę i siłę, abyście mogli stawić czoła walce. Ostrzegam was jednak: Nie bójcie się, gdy rozmawiacie ze swoim bratem, który jest dobrze ubrany lub nazywają go księciem, panem, czy ministrem.

62. Weźcie przykład z Pawła i Piotra, którzy podnieśli głos przed tymi, których świat nazywał panami. Byli wielcy w swoim duchu, a jednak przed nikim nie okazywali się panami, lecz okazywali się sługami. Naśladujcie ich przykład i świadczcie o Mojej Prawdzie miłością swoich uczynków.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 132

1. Witam tych z was, którzy stopniowo odczuwają w swoim wnętrzu płomień miłości do swojego Mistrza. Witam tych, którzy pragną osłodzić swoje życie czułością Mojego Słowa. Witam także tych, którzy wątpią w Moją obecność, albowiem uwolnię was od waszych wątpliwości, a one ustąpią miejsca Mojemu Światłu. Witam tych z was, którzy przychodzą ze smutkiem w sercu, bo dam wam pocieszenie, którego potrzebujecie. Wszyscy zmieście się w Mojej miłości.

2. Kiedy widzicie, jak was przyjmuję, z głębi serca mówicie: Panie, czekałem na Ciebie, pragnąłem Twojego przyjścia i Twojego pełnego miłości słowa. Szukacie Królestwa Bożego? Poprowadzę was do niego krok po kroku, aż osiągniecie najwyższy stopień doskonałości. Wielu z tych, którzy byli przed wami na ziemi, już osiąga ten poziom. Są to duchy Światła, wysłannicy lub posłańcy Boga, którzy przychodzą niewidzialnie między ludzi, aby przynieść im przesłania i inspiracje.

3. O uczniowie, zajmijcie się rozwojem ducha, a nauczycie się rozwiązywać wszystkie problemy, których rozwiązanie, będące w waszym zasięgu, uważacie za niemożliwe. Dlaczego, skoro jesteście obdarzeni tak wielkimi darami, chcecie, abym wszystko za was robił? Pamiętajcie, że musicie dotrzeć do Mnie poprzez swoje zasługi, wysiłek, a nawet poświęcenie. Uczę was, jak postępować na drodze, aby osiągnąć cel.

4. Oto Słowo Moje jest podobne do dobrego ziarna. Czasami spada na twardą ziemię, między kamienie lub ciernie. Jest to materializm, obojętność serc, w których Moja nauka nie może wykiełkować. Czasami roślina zaczyna kwitnąć, gdy nieczysta ręka przychodzi, aby ją ścinać. Dzieje się tak, gdy serce poddaje się złym namiętnościom. Kiedy ziarno spadnie na żyzną glebę, w odpowiednim czasie kiełkuje, kwitnie i owocuje, a krzew rośnie z każdym dniem i obficie rodzi owoce.

5. Czasami zadajecie sobie pytanie: Dlaczego Mistrz, zamiast wybierać swoich sług lub uczniów, nie bierze wszystkich, skoro wszyscy jesteśmy Jego dziećmi? A Ja wam powiadam: Przychodzę do tych, którzy są już gotowi, jak ziarno w odpowiednim czasie. Pozostałym daję jeszcze trochę czasu, aż osiągną pełną dojrzałość, aby móc z nich skorzystać.

Mistrz postępuje tak jak dobry rybak, który wcześniej rano wsiada do swojej łodzi, zarzuca sieć tam, gdzie wie, że jest dużo ryb, a kiedy wyciąga ją pełną, wypuszcza bezużyteczne rybki z oczek, aby wybrać najlepsze. Jestem rybakiem duchów, tym, który zarzuca swoją sieć, aby uwięzić wasze serca. Iluż z tych, którzy zostali uwięzieni w Moich sieciach miłości, powróciło do morza swoich niepokojów i namiętności. Ci nie mogą jeszcze należeć do wybranych, którzy wiernie i bezinteresownie idą za Mną. Jednak przybędą później.

6. Staram się, aby Mój głos dotarł do wszystkich duchów, ale materializm ludzkości nie pozwala jej usłyszeć głosu świata i ciała. Są jednak tacy, którzy Mnie słuchają, a są to ludzie smutni, potrzebujący, chorzy, pogardzani, ci, których świat już nie potrzebuje, i których skazał na zapomnienie, albowiem nie mają już nic do zaoferowania. Oni Mnie słuchają, ponieważ wiedzą, że tylko ode Mnie mogą oczekiwać pomocy. Cóż może znaczyć Mój głos, Moje Słowo dla kogoś, kto ma wszystko, czego pragnie? Widzi tylko swoje materialne szczęście, a jeśli kiedykolwiek usłyszy Moje wołanie, jak to zwykle mówi do żebraka, mówi również do Mnie: Dziś nie mam ci nic do dania, wróc jutro. A kto wie, co

przyniesie jutro? Kto wie, kiedy znów zawołam? Może to być jutro, a może w innym życiu. Błogosławiony ten, kto zapomina o swoim cierpieniu z powodu bólu innych.

7. Módlcie się, bo oto nadeszła godzina, kiedy Moja sprawiedliwość i Moje Światło rozproszą wszystkie ciemności. Jest to trudny i niebezpieczny czas, ponieważ nawet istoty zamieszkujące ciemność, będą udawać wśród was istoty światła, aby was kusić i wprowadzać w błąd. Daję wam Moje Światło, abyście nie zboczyli z drogi ani nie dali się zwieść tym, którzy posługują się Moim Imieniem.

8. Kusiecie są nie tylko niewidzialnymi istotami, ale także wcielają się w ludzi, którzy mówią wam o lekcjach wydających się być światłem, jednak sprzecznych z Moją nauką. Nie słuchajcie ich. Moje Słowo można rozpoznać po jego wzniosłości, po jego Boskiej esencji i Boskim smaku. Drzewo rozpoznaje się po jego owocach. Kto pozna i oswoi się ze smakiem Mojego Słowa, ten nigdy się nie pomyli. Dałem wam prawo do zgłębienia Mojego Słowa i analizowania go, abyście mogli je dogłębnie poznać.

9. Jeśli czuwam nad wszystkimi, jak pasterz strzegący swoich owiec, jeśli rozrzucam swoją sieć, aby uratować waszego ducha przed wzburzonymi falami oceanu, módlcie się również za swoich braci, a wasza modlitwa rozciągnie się nad ludzkością jak płaszcz pokoju.

10. Rozumiecie, że podzieliłem Moje Boskie Objawienie na trzy wielkie okresy.

11. To właśnie w duchowym dzieciństwie ludzkości Ojciec dał jej Prawo i obiecał Mesjasza, który miał przyjść i otworzyć jej drzwi do nowej ery.

12. Mesjaszem był Chrystus, który przyszedł do ludzi, gdy znajdowali się w okresie duchowego dorastania. On przyszedł, aby nauczyć ludzi wyższego sposobu wypełniania Prawa, które wcześniej otrzymali od Ojca, a którego nie potrafili wypełniać. Słowo Boże przemawiało ustami Jezusa, dlatego powiadam wam, że świat nadal słucha głosu i nakazów swojego Ojca poprzez naukę o miłości doskonałego Mistrza.

13. Jezus z kolei obiecał ludziom, że ześle im Ducha Prawdy, aby pomógł im zrozumieć wszystko, czego nie pojęli z Jego nauki.

14. Cóż, umiłowani ludzie, to proste, pokorne słowo, które teraz słyszycie, jest głosem Ducha Prawdy, jest duchowym Światłem Boga, które rozlewa się na waszą istotę, abyście otworzyli oczy na nowy czas. To światło, które zaczyna wam jasno wyjaśniać wszystkie objawienia waszego Mistrza, jest Światłem waszego Ojca, Ducha Świętego, który zaskakuje ludzkość na najwyższym poziomie duchowej ewolucji, to znaczy, gdy zbliża się ona do dojrzałości, aby zrozumieć objawienia Boga.

15. We wszystkim, co objawia wam to Światło, będziecie otrzymywać naukę Ojca, ponieważ Słowo jest we Mnie, a Duch Święty jest Moją własną mądrością.

16. Ta forma porozumiewania się za pośrednictwem ludzkich rzeczników jest jedynie wstępem do prawdziwej, duchowej komunikacji ludzi z ich Stwórcą i Panem, kiedy napełnieni Duchem Prawdy będziecie rozmawiać z Ojcem od ducha do Ducha.

17. Tym, którzy nadal nie wierzą w Moje objawienie się w tym czasie, mówię: Nie zaprzeczajcie, że Mistrz ponownie komunikuje się z ludźmi, ponieważ obiecał wam powrót, a żadna z Boskich obietnic nie pozostała niewypełniona. Nie oddalajcie się też od swojego Ojca, mówiąc, że nie można się z Nim porozumieć. Zaprawdę powiadam wam, że Pan zawsze komunikował się z ludźmi na różne sposoby, w zależności od ich poziomu duchowego.

18. Ta nowa epoka, będąca epoką duchowości, oświecona Boskim Światłem, które wszystko wyjaśnia i uczy was wszystkiego, będzie nazywana Epoką Ducha Świętego.

19. Nowa epoka już się zaczęła i nigdy się nie skończy, ponieważ jej kulminacja połączy się z wiecznością.

20. Czy nie widzicie jeszcze wielkości i cudów, które obiecuje wam czas Światła? Czyż nie radujecie się na myśl, że bliski jest czas, kiedy świat wyjdzie z ciemności, aby otworzyć oczy na nowy dzień?

21. Zakończą się nieporozumienia, znikną rozdroża, rozwieją się tajemnice, a jasne i jednocześnie łagodne oraz słodkie Światło, albowiem jest to Światło Boskiego Ducha, powie ludziom, którzy długo szukali, wąpili i dręczyli się: Oto Prawda.

22. Zrozumcie, że prawo Ojca zostało wyjaśnione przez Chrystusa i że nauka Mistrza jest wyjaśniona przez światło samego Ojca, którego nazywacie Duchem Świętym.

23. Aby osiągnąć to Światło, wzniescie swoje myśli, uwolnijcie ducha, otwórzcie swoje serca, ponieważ pragnę wylać na was strumień błogosławieństw.

24. Tłumy, które dopiero dziś przybyłyście przed Światło Mojego Słowa, otwórzcie swoje potrzebujące dłonie i weźcie chleb oraz wino Mojej Nauki.

25. Wszyscy przeszliście próby. U niektórych były one krótkie, ale intensywne, u innych długotrwałe i gorzkie. Pragnę, aby chwile, godziny, dni i lata bólu minęły, i aby pokój powrócił do waszych serc. Niech z Mojego Ducha do waszego ducha spłynie Moje ukojenie, Moja siła i Moje Światło.

26. Pozwólcie, aby otoczyła was Moja energia, abyście zapomnieli o smutkach, żalobie, nędzy i łzach. Nadszedł czas, abyście odkryli skarb, który w sobie nosicie i przestali być wyrzutkami świata.

27. Nie obawiajcie się, ludzie, nie obciążę was obowiązkami ani odpowiedzialnością, dopóki nie osiągniecie pokoju, siły i zdrowia, których wam brakuje. Kiedy już staniecie się silni, wasze serca przyjdą Mi podziękować, a jednocześnie poproszą Mnie o miejsce w Mojej krainie.

28. „Proście, a będzie wam dane” – mówię do chorych, do potrzebujących pokoju, do ubogich, do łaknących i spragnionych sprawiedliwości, do wdów, sierot, do tych, którzy nie mają nikogo, kto by ich kochał, krótko mówiąc, do wszystkich, którzy piją z kielicha goryczy. Ale nie obiecujcie Mi niczego w zamian za Moją dobroć. Pozwólcie Mi obdarzyć was Moją miłością i bądźcie wolni, abyście mogli podążać za Mną lub oddalić się ode Mnie. To, czy będziecie iść za Mną, czy nie, pozostawiam wdzięczności waszego serca, waszemu zrozumieniu, waszemu sumieniu.

29. Nie przychodzę, aby wam rozkazywać, także wy nie będziecie Mi stawiać warunków, aby Mnie naśladować.

30. Musicie pamiętać, że każdy, kto się odrodzi, kto prowadzi prawe życie i w swoich czynach wykazuje przebłysk cnoty, ten będzie miał w zasięgu ręki najcenniejsze skarby ducha, takie jak: pokój, zdrowie i światło mądrości.

31. Jeśli będziecie posłuszni i pokorni, nie będziecie mieli nic do stracenia. We Mnie ujrzyjecie tylko miłość, sprawiedliwość i nieograniczną dobroć.

32. Wasz strach będzie uzasadniony, gdy zejdziecie z drogi. Wtedy rzeczywiście będziecie musieli obawiać się konsekwencji swoich niedoskonałych czynów.

33. Jest wśród was ktoś, kto mówi Mi: "Panie, czemu mnie powołałeś skoro wiesz, że mam bardzo zatwardiałe serce, które nigdy nie zaznało miłosierdzia od nikogo?" Jemu mówię, żeby się nie bał, bo Moja moc jest wielka i potrafię sprawić, że ze skał wypłynie krystalicznie czysta woda.

34. Wytrwale słuchajcie Mojego Słowa, to jest jedyna rzecz, o którą was proszę, a kiedy najmniej się tego spodziewacie, ciemności waszego umysłu rozproszą się, ustępując miejsca Światłu, a serce, które przypomina zmarłego w trumnie, powróci do życia z uczuciem i miłością, jak przystało na każde dziecko Boże.

35. Nauczcie się modlić, mówi wam wasz Mistrz. Chcę rozmawiać z wami w kącie waszej sypialni. Chcę rozmawiać z Moimi chorymi i namaszczać ich, aby poczulili ukojenie przez Mój Boski Balsam. Chcę dać wam to, na co od dawna czekacie.

36. Nauczcie się rozmawiać z Lekarzem lekarzy, o błogosławieni chorzy, bo jutro będziecie Mnie często wzywać, gdy uzdrowieni będziecie opiekować się innymi chorymi.

37. Miejcie zawsze wiarę, aby cud się spełnił i czyńcie zasługi, byście zawsze byli godni tego, o co prosicie.

38. Jakie zasługi może zdobyć chory, niezdolny do jakiegokolwiek walki? Jego zasługi mogą być liczne i wielkie, jeśli umie przyoblec się w cierpliwość i pogodzenie się z losem, jeśli potrafi być pokornym wobec woli Boga i błogosławić Mnie w swoim bólu, ponieważ jego przykład będzie światłem dla wielu serc, które żyją w ciemności, które popadają w rozpacz i oddają się nałogom lub myślom o śmierci, kiedy zaskakuje ich próba. Te istoty, spotykając na swojej drodze przykład wiary, pokory i nadziei, który pochodzi z serca również bardzo cierpiącego, bo dźwiga bardzo ciężki krzyż, odczuwają, że ich serce zostało dotknięte promieniem Światła. I tak właśnie jest, ponieważ nie byli w stanie usłyszeć głosu własnego sumienia. Musieli otrzymać światło sumienia, które inny brat wysłał im swoim przykładem i wiarą.

39. Nie poddawajcie się, nigdy nie przyznawajcie się do porażki, nie uginajcie się pod ciężarem swoich cierpień. Miejcie zawsze przed sobą zapaloną lampę swojej wiary. Ta wiara i wasza miłość was ocalą.

40. Ludzie, którzy w milczeniu znosicie niedostatki i nędzę, którzy dzień po dniu musicie pić kielich upokorzenia, błogosławię wasze kroki. Wczoraj byliście panami, a dziś jesteście sługami. Wczoraj otaczały was stroje, a dziś otacza was ubóstwo. Mieszkacie w nędznej norze, gdzie wspominacie swoją przeszłość i tam, w ciszy, wylewacie łzy, aby ani wasza żona, ani wasze dzieci nie widziały was płaczących. W tych chwilach czułem, że jesteście tchórzami i nie chcecie, aby wasi bliscy stracili wiarę. Tylko Ja znam te cierpienia, tylko Ja wiem, jak otrzeć te łzy. Chcę do was wszystkich przemówić i was uczyć, albowiem cały ten ból, który nagromadziliście, mogę usunąć, pozostawiając w waszych sercach jedynie błogosławione światło doświadczenia. Zapewniam was, że spośród tych, którzy najbardziej ucierpieli, wybiorę najlepszych nauczycieli.

41. Musicie poznać Moje Słowo, abyście mogli wyzdrowieć i zmartwychwstać do prawdziwego życia, o umarli w sercu i duchu.

42. Ból wylał całą swoją zawartość na świat, dając o sobie znać na tysiące sposobów.

43. W jakim zawrotnym tempie żyjecie, ludzie! Jakże mozolnie zarabiacie na chleb powszedni! Dlatego mężczyźni przedwcześnie się wyczerpują, kobiety przedwcześnie się starzeją, dziewczęta marnieją w kwiecie wieku, a dzieci stają się nieczułe w młodym wieku.

44. Żyjecie teraz w epoce bólu, goryczy i prób. Pragnę jednak, abyście odnaleźli spokój, osiągnęli harmonię, odrzucili ból. W tym celu pojawiając się w Duchu i przesyłam wam Moje Słowo, które jest jak rosa pocieszenia, jest balsamem i pokojem dla waszego ducha.

45. Słuchajcie Moich słów, które są zmartwychwstaniem i życiem, w nich odzyskacie wiarę, zdrowie i radość walki oraz istnienia.

46. Przychodzę, aby dać wam miłość, która jest we Mnie, i która nigdy się nie wyczerpuje. Jesteście częścią Mnie samego i Ja was posilam, Mój dobroczynny cień zawsze was osłania. Jako Ojciec nauczyłem was stawiać pierwsze kroki w wypełnianiu waszej misji. Znajdujecie się u podnóża góry doskonałości, stamtąd się wspinajcie. Mój Duch jest na szczycie i czeka na wasz powrót. Ludzkość pójdzie za waszymi śladami. Wzywam was, zwracam się do ojców rodziny, którzy stali się Moimi przedstawicielami i mają za zadanie prowadzić powierzone im duchy, a także do rządzących, aby działali zgodnie z Moimi Prawami i mogli wypełnić swoją misję przewyższając próby tego czasu.

47. Od zarania dziejów ustanowiłem dom, który składa się z mężczyzny i kobiety, wypełniając go mądrością i miłością. Nałożyłem na nich oboje krzyż, doskonałe przeznaczenie. Fundamentem tego domu jest miłość i wzajemne zrozumienie. Rządy sprawuje mężczyzna, a kobieta jest mu posłuszna i jemu się podporządkowuje. Ich oboje obdarzyłem cennymi darami, aby mogli się udoskonalać. Nie chcę, aby ta błogosławiona instytucja została zapomniana lub zbezczeszczona. Pomimo burz, które szaleją i zagrażają wszędzie, strzeżcie i brońcie tych zasad. Budujcie przyszłość ludzkości na solidnych fundamentach. Ja, który przewodniczę waszym działaniom, będę wam błogosławił i pomnażał wasze potomstwo.

48. Jeśli wasz duch nie jest w stanie pojąć wielkich idei lub inspiracji, módlcie się, przygotujcie się, a Ja was oświecę.

49. Wszystkie powierzone wam zadania mają ogromne znaczenie i wiążą się z wielką odpowiedzialnością. Jednym powierzam opiekę nad dziećmi, innych ustanawiam duchowymi przewodnikami dużej części ludu albo władcami liczego narodu. Błogosławiony ten, kto wznosi się ponad materię, aby szukać we Mnie siły i Światła, ponieważ będzie on w kontakcie ze Mną, a Ja będę go wspierał we wszystkich jego próbach, jakie napotka podczas wypełniania swojej misji.

50. Poczujcie Moje Ojcowskie ciepło, wysłuchajcie Mnie i zrozumcie. Niech ci, którzy słyszą Mnie po raz pierwszy, nie myślą, że ten człowiek, poprzez którego przekazuję wam Moje Słowo, próbuje wam wmówić, że jest Panem, Mistrzem. Nie, wasze oczy Mnie nie widzą, ale wasz duch Mnie przyjmuje, a w sercu czujecie Moją obecność. Przemawiam do was z nieskończoności i słyszycie słodkie echo Mojego głosu poprzez usta, przygotowane przez Mnie, abyście mogli usłyszeć Moje Święte Słowo.

51. Dlaczego są te komunikaty? Obiecałem wam kiedyś, że powrócę. Oznajmiłem, że Moje przyjście nastąpi, gdy wybuchną wojny, gdy niegodziwość ludzi osiągnie swój szczyt, a plagi spadną na ziemię. Ponadto zasugerowałem, że Moje przybycie nastąpi w Duchu. Czas Mojego przyjścia już nadszedł, czas Mojej obecności wśród was jest tym czasem, w którym wojny wstrząsają całą ziemią, domy są niszczone, cnoty deptane, a Prawo fałszowane. Dlatego wielu, widząc to wszystko, zadaje sobie pytanie, kiedy przyjdzie Chrystus, ich Zbawiciel? Nie wiedzą, że jestem już ponownie na świecie, przygotowując nasienie, które przyniesie im Światło i pokój. Właśnie teraz zaczynam wypełniać Moją obietnicę.

52. Po raz kolejny przyszedłem do pokornych, ubogich i nieświadomych, lecz łaknących i spragnionych sprawiedliwości, miłości i prawdy, a ten pokorny i ignorowany lud, widząc, że ktoś zwrócił na niego uwagę, i że tym kimś był jego Pan, poruszony wielką wewnętrzną siłą, powstał, aby podążać za Moim Słowem. Przyszedł smutny, zmęczony i chory. W Mojej obecności znalazł balsam na wszystkie swoje bolączki, przyszedł ze skruchą z powodu swoich grzechów, skaz i wad, a kiedy poczuł łaskę Mojego przebaczenia, zrodziło się w nim mocne postanowienie odnowy i poprawy. Czuł, że jego duch jest pusty i nie ma w nim dzieł godnych Ojca, i otrzymał nauki, aby móc dokonywać wielkich czynów i cudów.

53. Życie ludzkie i duchowe było spowite tajemnicami, których niewielka wiedza nie była w stanie przeniknąć. Tutaj, słuchając Mnie, poznał prawdę o całym stworzeniu. Jeśli w tamtych czasach naród izraelski oczekiwał przyjścia Mesjasza jako potężnego, wojowniczego i silnego materialnie króla, który przywróci mu wolność, da broń do pokonania i upokorzenia ciemnych, a następnie obdarzy go ziemskimi dobrami, czyniąc go największym i najsilniejszym narodem na ziemi, to obecnie ten lud nie przyszedł, abym uczynił go bogatym na tym świecie, ani abym uczynił go wielkim i panem nad innymi, lecz przyszedł do Mnie, aby znaleźć prawdę, odkupienie i pokój. Dobra materialne również mu dałem, ale były one dodatkiem.

54. Chleb ubogich w dzisiejszych czasach, choć gorzki, nie jest tak gorzki, jak ten, który jedzą wielcy, panowie i królowie.

55. Ludzie, powróćcie do Mnie, zacznijcie modlić się tak jak was nauczałem, abyście poczuli pokój Mojego przyjścia. Módlcie się duchowo przede Mną, odczuwając te słowa, których was nauczyłem, a które mówią: Ojciec nasz, któryś jest w niebie, święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje! Ileż to razy wypowiadaliście te słowa, które są wezwaniem do Mojego przyjścia, nie wiedząc, co one oznaczają, co zawierają, a zatem nie odczuwając ich sensu. Chrystus nauczył was się modlić, abyście kierowali wasze myśli do Niebiańskiego Ojca, bez jakiegokolwiek formy, czy obrazu pośredniczącej między Ojcem a synem. Od kiedy zapomnieliście te lekcje?

56. O Mój nowy ludu Izraela! Powierzam ci to dzieło jakby było drzewem. Dziś jest ono delikatne, jutro będzie potężne. Ma za zadanie zapewnić cię i owoce zmęczonym i chorym pielgrzymom. Lecz jeśli wy, którzy przybywacie z okolic i pól, z gór i wiosek w poszukiwaniu jego owoców, jak je zaniedbacie, to drzewo uschnie, jego owoce upadną i nie będzie dawać cienia. Nadejdzie dzień, w którym ponownie skierujecie się w jego stronę, bo poczujecie głód i zmęczenie życiem, a kiedy dotrzecie do miejsca, w którym rośło drzewo, nie znajdziecie po nim ani śladu, gdyż nie umieliście się nim opiekować, bo skupiliście się na jedzeniu jego owoców, aby zaspokoić swój głód, a potem odwróciliście się do niego. To drzewo rośnie w sercach Moich dzieci. Jego owoce to miłość i miłosierdzie. Wasze zaufanie i wdzięczność będą najlepszym nawozem, jaki możecie dać dla swojego drzewa, aby mogło żyć, rosnąć i owocować.

57. Tutaj czuję się dobrze wśród tej pokory, dlatego nie szukałem wielkich tego świata, gdyż oni staraliby się Mi przypodobać, oferując Mi bogactwa ziemi. Pamiętajcie, że Jezus w tamtych czasach nie miał na świecie nawet chaty, w której mógłby się narodzić. Znalazł schronienie w skromnej grocie, a za posłanie posłużyła mu słoma. "Moje królestwo nie jest z tego świata" – powiedziałem wam później i udowodniłem to od momentu moich narodzin. Moje ciało okrywała uboga szata, wielokrotnie przesiąknięta łzami grzeszników, którzy wiele wycierpieli, a wiara tych, którzy jej dotknęli, sprawiała, że na nich dokonywały się prawdziwe cuda.

58. Dzisiaj, gdy przychodzę do was w Duchu, mówię wam, że płaszcz, który Mnie okrywa, i którym was okrywam, jest tylko płaszczem Mojej miłości. Przyjdźcie do Mnie i otrzymacie łązy tym błogosławionym płaszczem, a nad waszą wiarą zabłyśnie nowy cud - cud waszego zbawienia.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 133

1. Witajcie, Moi umiłowani, którzy przybyliście, aby słuchać Mojego Słowa. Oto Mistrz ludzkości. Teraz przemawiam poprzez tych rzeczników tak jak kiedyś przemawiałem do ludów przez usta proroków.

2. Czy znajdujecie wśród ludzi coś większego od tego, co objawił wam wasz Bóg? Nie. Dlaczego więc idziecie błędnymi ścieżkami, skoro przed waszymi oczami wytyczyłem prostą drogę? Tylko Ja mogę objawić wam to, co było dla was tajemnicą. Kto jeszcze może ingerować w plany Boga? Tylko Moje Boskie Światło mogło wam objawić, że wasze obecne życie zostało wam dane, abyście odpokutowali za przeszłe grzechy, o których wasze serca nie wiedzą. W tym kielichu goryczy odpokutowujecie za błędy, aby oczyścić swojego ducha i osiągnąć ewolucję.

3. Nie zapominajcie, że wasz byt nie jest ograniczony przez materię, dlatego też po jego zakończeniu wasz duch nie umiera. Czy zapomnieliście, że duch jest załącznikiem wieczności?

4. Nie ograniczajcie Mnie też do postaci Jezusa. Jeśli chcecie Mnie pamiętać lub medytować nad Moim objawieniem się jako człowiek, czyńcie to, pamiętając o Moich naukach, Moich dziełach. Pojmijcie Mnie jako nieskończonego, abyście rozpoznali pierwszy dowód miłości, jaki wam dałem upodabniając się do was, abyście potem, poprzez praktykowanie cnót, upodobnili się do Mojej Boskości naśladować Moje przykłady. Jeśli mówię do was w ten sposób, to dlatego, że już jesteście w stanie Mnie zrozumieć.

5. Cały jestem Duchem, ale jestem obecny we wszystkich Moich dziełach. Jeśli będziecie Mnie szukać w tym, co was otacza na ziemi, w powietrzu, w przestrzeni, w świetle, tam Mnie ujrzycie. Jeśli będziecie szukać Mojej obecności w najmniejszym stworzeniu, w liściu drzewa poruszonym przez wiatr lub w zapachu kwiatu, tam Mnie znajdziecie, tam odkryjecie ślad miłości, którą Stwórca podpisuje wszystkie swoje dzieła. Wasza nauka odkryła i stworzyła wiele cudów, ale człowiek nie dokonał wszystkiego, gdyż to Ja dałem mu elementy życia. Źródłem wszystkiego jest Moja miłość. Duch, poprzez ludzki umysł, jest zwierciadłem, które odbija Światło i moc Boskości. Im wyższy duch i bardziej rozwinięty umysł, tym większe objawienia będzie on musiał odzwierciedlać. Jeśli dzisiaj wasza wiedza przyniosła wam bardzo gorzkie owoce, to dlatego, że poprowadziliście to Światło wyłącznie drogą wolnej woli.

6. Czyż nie powiedziałem wam, że jesteście zabłąkanymi owcami? To jest powodem, dla którego przyszedłem po was, aby was odzyskać. Kiedy powrócicie prawdziwą drogą do Mojej owczarni, harmonia między wami a Ojcem sprawi, że przyniesiecie ludzkości prawdziwe owoce życia. Dlaczego zawsze podążacie krętą ścieżką, skoro głos waszego wewnętrznego sędziego nigdy nie przestaje do was przemawiać? Dlaczego nie mielibyście przyjąć dobra, skoro za każdym razem, gdy wykonujecie dobry uczynek, wasz duch przepełnia się radością?

7. Ludzkości: Nigdy nie chciałem, abyście się zgubili. To niesprawiedliwe, że macie takie wyobrażenie o MNIE, że uważacie, iż stworzyłem istoty, które nieuchronnie muszą się zgubić, że wyznaczyłem takie przeznaczenie dzieciom Bożym. Zrozumcie, że wasze przeznaczenie jest inne, wy macie żyć wiecznie i to nie tylko niektórzy, lecz wszyscy, albowiem wszyscy jesteście Moimi dziećmi. Jeśli zstąpiłem na świat, stając się człowiekiem, to po to, aby pokazać wam na przykładzie tej ofiary wypełnienie misji

wyznaczonej przez Moją Boskość. Powiadam wam, że ta krew została przelana, aby wytyczyć drogę odkupienia dla wszystkich Moich dzieci, i że gdyby którekolwiek z nich nie osiągnęło tego dobrodziejstwa, tylko ze względu na nie stałbym się ponownie człowiekiem i oddałbym Moją krew, aby je ocalić.

8. Nie ma bardziej doskonałej sprawiedliwości niż Moja. Jeśli teraz narzekacie, że na świecie wydawane są wyroki na niewinnych, a jednocześnie istnieją winni ludzie, którzy nie zostali ukarani przez światowy wymiar sprawiedliwości, nie bójcie się i nie osądzajcie ich. Pamiętajcie, że wszystko ma swoje granice, nic nie pozostaje niezauważone przeze Mnie, i że wszystko na ziemi ma swój koniec. Idźcie, Moje dzieci, nie zatrzymujcie się, ale idźcie drogą, którą wytyczyło wam Moje Prawo. Powiedzcie Mi, że Mnie kochacie, ale nie słowami, lecz czynami, uczynkami miłości wobec waszych braci. Nie stawiajcie Mi materialnych ołtarzy, aby Mnie czcić, ale jeśli potrzebujecie ołtarza, aby was inspirował, spójrzcie na tę cudowną naturę, która was otacza i kochajcie Mnie poprzez nią, by do Mnie dotrzeć.

9. Umiłowani uczniowie, ilekroć zbliżycie się do Mnie, przygotowani duchem i ciałem, otrzymacie Moją siłę i pocieszenie, wasze smutki odejdą, i będziecie delektować się mlekiem oraz miodem. Powierzcie Mi wszystko, co ukrywa wasze serce, a Ja zadysponuję waszym życiem zgodnie z Moją wolą. Chcę, abyście wszyscy walczyli, aby nikt nie popadł w letarg, abyście byli czujni i pracowali z oddaniem oraz posłuszeństwem, ponieważ nadszedł czas wypełnienia i przywrócenia, a wasze narzędzia nabierają blasku dopiero po walce.

10. Ludzkość czeka na Moich nowych uczniów, ale jeśli wy, którzy jesteście Moimi robotnikami, z obawy przed osądem świata porzucicie nasienie i narzędzia, to co stanie się z tą ludzkością? Czy nie czujecie odpowiedzialności związanej ze swoją funkcją? Wasze sumienie nigdy was nie zwodzi i zawsze powie wam, czy wypełniliście swoje obowiązki. Ten niepokój, który odczuwacie, jest oznaką tego, że nie przestrzegaliście Moich nakazów.

11. Dałem wam dar pokoju, a wy nie zasialiście go w sercach swoich braci, nie wpłynęliście swoimi myślami i modlitwami na złagodzenie bólu narodów, pogrążonych w wojnie. Nie bądźcie jak ślepiec prowadzący ślepego. Pamiętajcie, że powiedziałem wam, iż jesteście światłością świata. Wasze zadanie nie będzie ciężkie, jeśli pokochacie to dzieło. Jeśli przedstawicie Mi dobre intencje, pomogę wam. Nie będziecie musieli szukać chorych, lecz to oni będą was szukać. Ja postawię ich na waszej drodze, abyście mogli wypełnić tę błogosławioną misję pocieszenia. Ci, którzy przyjdą do was, zostaną przeze Mnie przygotowani, abyście nie natknęli się na zatwardziałe serca i nie powiedzieli Mi: „Jakże ciężkie jest brzemie, które mi dałeś, Ojczy, i jakże twarda jest ziemia, którą uprawiam”. Wszystko przygotowałem, abyście pracowali z miłością i doskonalili się.

12. Wybrałem was, aby powierzyć wam tę misję, ponieważ Mnie kochacie i okazaliście Mi swoją pokorę oraz uległość. Nie chcę, abyście po tym, jak wybrałem was na pośredników, by okazać Moją miłość potrzebującym, czuli się lepsi od swoich braci i nie uznawali Mnie.

13. Aby podnieść swojego ducha, musicie zrezygnować ze zbędnych przyjemności tego świata. Moja droga jest wąska i konieczne jest czuwanie oraz modlitwa. Jeśli więc naprawdę Mnie kochacie, nie będzie dla was żadnym poświęceniem odwrócenie się od tych ludzkich nieszczęść. Uczyniłem wasz krzyż lekkim, oświeciłem tych, którzy was otaczają, aby nie stanowili przeszkody na waszej drodze.

14. Jutro rozpocznie się wojna doktryn i idei. Wielu waszych braci, znużonych fałszywymi obietnicami, przyjdzie do was w poszukiwaniu Prawdy, a jeśli nie będziecie przygotowani, obecność tych ludzi was przestraszy.

15. Walczcie o zbawienie ludzkości i wykorzystajcie ten czas, ponieważ zbliża się rok 1950 i przestanę przemawiać do was poprzez rzeczników. Wielu z was będzie Mi służyć przed tym rokiem, a inni po nim. Po upływie tego roku wy, którzy przekazaliście Moje Słowo, nie wpadniecie w ekstazę, a ci, którzy pozwolili duchowemu światu zmanifestować się w tym czasie, będą posłuszni jego inspiracjom i będą czuli się chronieni w każdej chwili. Będę z wszystkimi Moimi dziećmi, abyście nadal głosili ludzkości Moje nauki. W tym czasie wasi wrogowie będą chcieli was zniszczyć i stworzyć przeszkody przeciwko rozwojowi Mojego dzieła. Jeśli będziecie podzieleni, poczujecie się osłabieni. Wielu z tych prześladowców, poznając esencję Mojej nauki, rozpozna Mnie, nawróci się i zanieśie Moje Nauki do innych narodów oraz regionów.

16. Chcę, abyście zanieśli to Światło wszystkim Moim dzieciom, zarówno pokornym jak i potężnym, abyście szukali ich jęczącego ducha, i potrafili go pokierować, a wy, którzy byliście nieokrzesani, abyście wiedzieli jak interpretować przed światem Moją wolę.

17. Każdy jest na miejscu, które mu wyznaczyłem. Nie szemrajcie na tych, których postawiłem przed wami jako tłumaczy, jako odpowiedzialnych za te tłumy, raczej pomagajcie im swoimi myślami. Jeśli wybrałem ich, aby powierzyć im ważne zadanie, módlcie się za nich, aby mogli wypełnić swoją delikatną misję.

18. Wy, którzy przeszliście próby, kształtujące wasze serca, możecie już zrozumieć cierpiącego i zgłębić tajemnice ludzkiego serca, odkryć smutek lub zło, które je dręczy, aby je pocieszyć.

19. Zrozumcie Mnie, ludzie, i pomyślcie, że jeśli wypełniłem Moje Słowo, to dlatego, że was kocham i chcę, abyście poznali Moje pragnienie, żebyście się wzajemnie miłowali.

20. Podajcie sobie ręce na znak przyjaźni, zróbcie to szczerze. Jak chcecie być braćmi, jeśli nie potraficie być przyjaciółmi?

21. Jeśli chcecie, aby Ojciec zamieszkał wśród was, musicie nauczyć się żyć jak bracia. Kiedy zrobicie ten krok na drodze braterstwa, wasz triumf zostanie nagrodzony komunikacją od ducha do Ducha. Dałem wam wiele darów i zapowiadam wam, że gdy będziecie zjednoczeni w woli i myśli, dam wam możliwość komunikowania się poprzez natchnienie z waszymi braćmi, którzy mieszkają poza waszym światem.

22. Moje dzieło jest Światłem, Moja Prawda jest jasna, dlatego powiadam wam, że nikt nie będzie chodził w ciemności twierdząc, że Ja tam jestem.

23. W tamtych czasach, gdy mieszkalem jako człowiek wśród was, często zdarzało się, że w nocy, kiedy wszyscy spali, nie brakowało ludzi szukających Mnie, przychodzących do Mnie ukradkiem z obawy, że zostaną wykryci. Szukali Mnie, ponieważ mieli wyrzuty sumienia, bo krzyczeli i hałasowali przeciwko Mnie, gdy przemawiałem do tłumu, a ich wyrzuty sumienia były jeszcze bardziej silniejsze im bardziej sobie zdawali sprawę, że w ich sercach pozostawiłem dar pokoju i światła, a na ich ciała wylałem Mój uzdrawiający balsam.

24. Ze spuszczonej głowami stawali przede Mną, mówiąc: „Mistrzu, przebac nam, poznaliśmy, że w Twoim Słowie jest prawda”. Rzekłem do nich: „Jeśli przekonałście się, że mówię tylko Prawdę, dlaczego się ukrywacie? Czyż nie wychodzicie, aby cieszyć się promieniami słońca, gdy się pojawia, czy się tego wstydzicie?”

25. Ten, kto kocha prawdę, nigdy jej nie ukrywa, nie zaprzecza jej ani się jej nie wstydzi.

26. Mówię tak, ponieważ widzę, że wielu przychodzi słuchać Mnie ukradkiem, kłamiąc skąd przyszli, ukrywając to, co słyszeli, a czasem zaprzeczając, że byli ze Mną. Czego się wstydzicie?

27. Musicie nauczyć się mówić o Moim dziele i Moim słowie w taki sposób, aby nie dać powodu do kpin lub wytykania palcami. Konieczne jest również, abyście kultywowali szczerość, abyście składając świadectwo o Mnie, czynili to słowami wyrażającymi to, co płynie z waszego serca. To jest nasienie, które zawsze kiełkuje, ponieważ posiada esencję Prawdy dotykającej serca i docierającej do ducha.

28. Moje Boskie przesłanie, gdy zostanie wam przekazane, powinno być braterskim przesłaniem, lecz aby wywarło wrażenie i poruszyło materialistyczne i sceptyczne serca tej ludzkości, powinno być owinięte Prawdą, którą wam objawiłem. Jeśli coś ukryjecie lub przemilczycie, nie będziecie świadczyć o tym, czym było Moje objawienie w Trzecim Czasie, a zatem nie uwierzą wam.

29. Przyszedłem, aby udowodnić wam, że można zdjąć zasłonę ciemności z oczu ignoranta lub upartego człowieka, nie wyrządzając mu krzywdy, nie raniąc go, nie obrażając ani nie rażąc i chcę, abyście tak czynili. Dowiodłem wam, że miłość, przebaczenie, cierpliwość i wyrozumiałość mają większą siłę niż surowość, klątwa, czy przemoc.

30. Zapamiętajcie tę lekcję, uczniowie, i nie zapominajcie, że jeśli chcecie nazywać się godnymi braćmi waszych bliźnich, musicie gromadzić dobroć i cnoty, aby je na nich wylać. Obiecuję wam, że gdy Światło braterstwa zabłyśnie na ziemi, dam wam odczuć Moją obecność w poruszający sposób.

31. Duch tego, który potrafi się przygotować, zachwycą się kontemplacją duchowych nauk, inspirowanych słowem Mistrza. Ziemia waszych serc nie była jałowa i wkrótce pszenica przyniesie plony.

32. Moje Światło rozdarło gęstą ciemność waszej niewiedzy, wasze serca zmiękły, by Mnie przyjąć, a wasz umysł się oczyścił, żeby zrozumieć Moje objawienie. To Światło pozwoliło wam dostrzec wielkość życia, doskonałość stworzenia, cuda natury i mądrość, z jaką zostało nakreślone każde przeznaczenie.

33. Czasami mówicie do Mnie: „Mistrzu, łatwo jest nauczyć się Twojej lekcji, ale trudno ją praktykować”. Wtedy Mistrz dodaje wam otuchy i wzbudza w was zaufanie swoją miłością. Następnie, w waszym codziennym życiu, poddaje was próbom dostosowanym do waszych możliwości i w ten sposób niepostrzeżenie zaczynacie praktykować lekcje Mistrza. Zrozumienie, wiara i miłość - to wszystko, czego potrzebujecie, aby kroczyć tą drogą.

34. Pamiętajcie, że kiedy stajecie przed Moją obecnością, nim nakażę wam natychmiastowe podjęcie jakiejś misji, pozwalam wam Mnie wysłuchać, abyście byli nasyceni Moim Słowem, które jest mądrością i siłą, balsamem i pokojem. Najpierw pozwoliłem wam szukać Mojej Prawdy, aż ją odnajdziecie, pozwoliłem wam badać Moje dzieło i zagłębić się w nie tak daleko, jak tylko chcecie, podobnie jak powiedziałem Tomaszowi, by włożył palce w ranę na Moim boku, żeby mógł uwierzyć. Tylko w ten sposób będziecie mogli być niezłomni i wytrwali w walce, która was czeka.

35. Sprawilem, że wielokrotnie słuchaliście Mojego Słowa i czuliście się jak uczniowie na Moich wykładach. Moja Boskość się objawiła i pozwoliłem Mojemu duchowemu światu dać dowody swojej obecności poprzez czynienie cudów wśród was.

36. Jeśli potraficie zrozumieć i uważnie przyjrzeć się temu, co wam dałem, przekonacie się, że nie jesteście głodni ani spragnieni dowodów i cudów.

37. Widzieliście cuda dokonujące się w was samych lub w waszych braciach i to właśnie te cuda rozpały płomień waszej wiary, i budują ołtarz miłości w waszych sercach.

38. Macie wszystko, abyście mogli praktykować Moją naukę, którą już rozumiecie z czystością i wzniosłością.

39. Dziś pytacie Mnie na każdym kroku, a jutro to wy będziecie odpowiadać na pytania zadawane wam przez waszych braci.

40. Delikatna i piękna jest misja, którą przyszedłem wam powierzyć. Jest to krzyż miłości, pod którym upadniecie, i który podniesie was swoją siłą.

41. Kto będzie w stanie przejść przez życie bez krzyża, a kto niosąc go nie upadnie czasem przytłoczony jego ciężarem?

42. Nie zapominajcie, że Ja, wasz Mesjasz, wasz Odkupiciel, również miałem swój krzyż na ziemi i musiałem upadać raz po raz pod jego ciężarem. I zaprawdę powiadam wam, że ciało może się ugiąć i upaść przytłoczone ciężarem bólu, zmęczenia oraz agonii. Jednak duch nie zostanie pokonany, gdyż po każdym upadku wzniesie się wyżej, po każdej skardze będzie błogosławił swój los i z samej śmierci powstanie do Światła prawdziwego życia.

43. Chrystus nie wzgardził podjęciem swojego krzyża. Niósł go na plecach aż na Kalwarię, a umierając na nim dał wam największy przykład pokory i zasiadł po prawicy Ojca.

44. Ten krzyż był piórem, którym zapisałem Moją mękę w sercach ludzi.

45. O ludu, któremu powierzyłem misję bycia światłem i zbawieniem dla ludzkości! Jesteście uczniami trzech czasów, a teraz, w trzecim czasie, staniecie się nauczycielami.

46. Dzisiaj jesteście zjednoczeni tworząc zgromadzenia, tłumy i grupy, jutro wyruszyście różnymi drogami głosząc i nauczając Mojej nauki, ale nie będziecie duchowo oddaleni od siebie.

47. Nawet jeśli będą dzieliły was morza i rozległe lądy, wasze serca będą biły razem, zjednoczone ideałem wypełnienia swojej misji.

48. Zjednoczenie tego ludu nastąpi po 1950 roku, a radość Ojca będzie ogromna, gdy ujrzy owoce nasion zasianych Swoim Słowem, które było jak żyzna rosa, i które lud otrzymał w latach 1866-1950.

49. Zbliży się chwila, narodzie, kiedy będziecie musieli złożyć pierwsze owoce swojej misji waszemu Ojcu, Jehowie, u podnóża nowej góry Synaj.

50. Chcę, abyście w tej błogosławionej godzinie przedstawili Ojcu tę jedność, którą utraciliście w przeszłości, i o którą tak bardzo was prosiłem w teraźniejszości. Nie przychodźcie przed Niego z fanatyzmem lub bałwochwalstwem w sercach, czy owocami mistyfikacji w rękach.

51. Jak może odkryć swój błąd ten, kto oddaje cześć bożkom, jeśliby spotkał was również czczących podobne przedmioty?

52. Miłość jest jak nawóz dla każdej ziemi, dzięki któremu może ona przyjąć nasienie duchowości.

53. Nie bójcie się swojego przeznaczenia, ludzie. W tej misji nie ma niewolnictwa, ta owczarnia nie jest więzieniem, a zadania, które wam powierzyłem, nie są kajdanami.

54. Błogosławieni ci, którzy z wiarą i dobrą wolą wejdą do tej arki, ponieważ zostaną ocaleni od pokus tego czasu, będą silni, albowiem w swoim bólu znajdą Mój balsam, w swojej biedzie znajdą skarb tego dzieła, a gdy spotka ich niewdzięczność i oszczerstwa, będą mieli pocieszenie w Moim Słowie miłości.

55. Nie przyszedłem, aby prosić was o nadludzkie poświęcenie. Nie wymagałem, aby mężczyzna przestał być mężczyzną, by Mnie naśladować, a kobieta, by przestała być kobietą, aby wypełnić duchową misję. Nie oddzielałem męża od jego partnerki ani nie oddalałem jej od męża, żeby mogli Mi służyć, także nie mówiłem rodzicom, by porzucili swoje dzieci lub rzucili pracę, aby móc Mnie naśladować.

56. Przekształcając ich w robotników tej ziemi, uświadomiłem im, iż nie przestają być ludźmi tylko dlatego, że są Moimi sługami i w związku z tym muszą umieć oddawać Bogu to, co należy do Boga, a światu to, co się mu należy.

57. Pragnę wam tylko powiedzieć, abyście nie przepuszczali żadnej z okazji, które stwarzam wam, abyście mogli wypełnić misję miłości, której was nauczyłem.

58. W połączeniu odnajdziecie swoje duchowe i materialne obowiązki, i często będziecie jednocześnie wypełniać oba Prawa.

59. Wasz duch będzie musiał przejść siedem duchowych etapów, aby osiągnąć doskonałość. Dzisiaj, żyjąc na ziemi, nie wiecie, na którym stopniu drabiny się znajdujecie.

60. Znając odpowiedź co do waszego ducha, nie mogę wam jej na razie powiedzieć.

61. Pracujcie z wielką gorliwością, aby w chwili śmierci, gdy zamkniecie oczy swojego ciała na to życie, wasz duch poczuł, że unosi się sam, aż dotrze do miejsca, które osiągnął dzięki swoim zasługom.

62. Uczniowie tego dzieła zobaczą w transie cielesnej śmierci, jak łatwo zrywają się więzy łączące ducha z materią. Nie będzie w nim bólu z powodu konieczności porzucenia ziemskich przyjemności. Ich duch nie będzie błąkał się jak cień wśród ludzi, pukając od drzwi do drzwi, od serca do serca w poszukiwaniu światła, miłości, pokoju.

63. Módlcie się i czuwajcie, patrzcie, jak Moje Słowo, pełne słodyczy i pokoju, zstępuje między was, podczas gdy tam, w innych narodach, wojna sieje spustoszenie.

64. Módlcie się za świat, ludzie.

65. Mężczyźni, kiedy wracacie do domu pospiesznym krokiem, pragnąc wziąć w ramiona żonę lub spojrzeć w oczy swoim dzieciom, a w sercu niesiecie radość, bo owoc swojej pracy oddacie swoim bliskim, módlcie się za tych, którzy są na polach śmierci i nie będą mogli już wrócić do swoich domów, gdyż zostały one zrównane z ziemią.

66. Gdy czujecie radość, nie zapominajcie, że w tym samym czasie wiele ludzi płacze.

67. Wy, kobiety i matki, gdy pochylacie głowy, aby pocałować czoło dziecka śpiącego słodko w kołysce, pomyślcie o tych matkach, które kiedyś były jak skowronki, a teraz straciły gniazdo, partnera i dzieci, albowiem wojna jak huragan zniszczyła wszystko.

68. Kiedy zamykacie drzwi i czujecie słodkie ciepło domu oraz jego ochronę, pomyślcie także o tych matkach, które szukają w głębi ziemi miejsca, gdzie mogłyby schronić swoje

dzieci przed śmiercią. Pomyślcie o dzieciach, które wołają swoich rodziców, nie otrzymując odpowiedzi, jak również o tych, wypowiadających tylko jedno słowo: chleba.

69. Podczas gdy ludzie nadal się niszczą, módlcie się i niech wasza modlitwa będzie jak anioł pokoju, który unosi się nad tymi ludźmi.

70. Mówiłem do was jak Nauczyciel do uczniów, i jak Ojciec do synów. Rozważajcie Moje słowa.

71. Wasze spotkanie z Moją Boskością jest podobne do potężnego drzewa, które zaprasza wędrowca do odpoczynku. Ja jestem korzeniem i pniem tego drzewa, a wy rozłożystymi gałęziami pokrytymi liśćmi. Posilam was sokiem, a wy czerpicie z niego życie i siłę. Zastanówcie się, czy potraficie żyć w oderwaniu ode Mnie. Czasami mówicie Mi, że czujecie się zmęczeni i cierpicie, bo czasy się zmieniły, a Ja wam mówię: Czasy są takie same, zmieniły się tylko wasze serca, gdyż nie umiały żyć oraz wytrwać w miłości, jedności i pokoju, i to jest przyczyną waszego cierpienia.

72. Moje nauczanie przychodzi odnowić wiarę waszego ducha, dodać wam nowych sił i was oświecić. Moje Słowo jest krystalicznie czystą wodą, która gasi pragnienie i nieustannie wylewa się na was. Daję wam mnóstwo pszenicy, abyście ją uprawiali w sercach swoich braci. Chcę, abyście tak jak Ja was kocham, kochali się nawzajem, a także kochali siebie samych, gdyż dałem wam nie tylko przewodnictwo i kierownictwo nad częścią, lecz pierwszym obowiązkiem, jaki macie wobec Mnie, jest dbanie o siebie. Musicie się nawzajem kochać, uznając, że jesteście żywym obrazem swojego Stwórcy.

73. Żniwo, które Mi dziś przedstawiacie, jest pełne bólu i ma niewielkie uznanie wobec Mojego Prawa, lecz Ja nie dałem wam tego kielicha do picia. Powiedziałem wam, że jeśli zasiejecie pszenicę, zbierzecie pszenicę, ale musicie dbać o zasiane nasienie. Dzisiaj jest czas żniw i każdy zbierze swoje plony. Potem Ziemia zostanie oczyszczona i człowiek rozpocznie nowe życie, a Ja będę bardzo blisko inspirując jego serce. Będzie to królestwo pokoju, o którym tak wiele wam mówiłem, umiłowani uczniowie, i do którego przygotowuję wszystkie duchy.

74. Chcę patrzeć na was jak na małe dzieci siedzące przy Moim stole słuchając Mnie i się posilając, które wchodzą w komunie ze Mną, przyjmują Moje lekcje, formułują postanowienia, jakie zamierzają wypełnić. Chcę, abyście służyli swoim braciom. Wyślę was do nich, gdy miłość i miłosierdzie zakwitną w waszych sercach. Niech wasze życie będzie jak czyste lustro, w którym odbijają się wasze czyny, żebyście wiedzieli, czy postąpiliście dobrze, czy też popełniliście błąd.

75. Rozwój cnót Moich uczniów będzie bodźcem dla tych, przez których się komunikuję, inspiracje będą obfite, a Moja łaska i Moje cuda zostaną wylane na ludzkość. Wasi duchowi bracia, przyciągnięci waszym przygotowaniem, będą wam pomagać i ułatwiać drogę oraz sprawiać, że wasza praca będzie przyjemna. Wasz wpływ wyjdzie poza granice waszego domu, regionu, czy kraju, pomagając innym sercom. Dobro ma moc, której jeszcze nie znacie.

76. Przekazałem Moje przesłanie poprzez prostych i nieświadomych ludzi. Ale wśród tych, którzy Mnie słuchają, są naukowcy, ludzie o wykształconym umyśle, którzy potrafili odkryć w pokorze tego Słowa Moją Boską esencję. Codziennie szlifowałem wasze serca, aby stały się wrażliwe na Moje inspiracje, i aby zwyciężyła Moja miłość. Ze skały, którą Mi ofiarowaliście w swoich sercach, zbudowałem świątynię, w której oddajecie Mi cześć poprzez kult miłości.

77. Powierzam wam Moje dzieło. Brońcie go, gdyż jest klejnotem o nieocenionej wartości. Bądźcie jego strażnikami i dopilnujcie, aby było ono szanowane i zrozumiane. Niech nic nie powstrzymuje was przed podążaniem tą drogą. Idźcie zawsze naprzód.

78. Ilekroć wasze serce będzie spragnione miłości, zwracajcie się do Mnie. Kiedy cierpienie będzie dla was ciężkim brzemieniem, pamiętajcie, że jest Ojciec, który was kocha i jest gotów was pocieszyć. A myśląc o Mnie poczujecie, jak znika strach i smutek. Powierzcie Mi swoich chorych, a Ja ich uzdrowię.

79. Drzewo życia rozpostarło swoje gałęzie, aby zapewnić wam odpoczynek i orzeźwienie, a jego owoce osłodziły wasze serca.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 134

1. Przychodzę, aby przynieść pokój waszym sercom w tym przesłaniu miłości, bo ujrzałem wasze sanktuarium otwarte i wszedłem do niego, aby w nim zamieszkać.

2. Mówi do was Chrystus, Mistrz, i przypomina wam o swoich dziełach na ziemi, abyście czerpali inspiracje z Moich przykładów.

3. Musicie wykorzystać Moją obecność wśród was, o umiłowani ludzie, gdyż czas, w którym żyjecie, ma ogromne znaczenie dla waszego ducha.

4. Ta istota Światła która w was mieszka, wie, że jej dzieło nie jest zakończone, wie, że w poprzednich wcieleniach zmarnowała czas, który został jej dany, a także możliwości, jakie miała, żeby osiągnąć swój duchowy postęp, dlatego wie, że dziś musi się starać, aby w pełni wypełnić swoją misję, a także rozwinąć wszystkie swoje talenty.

5. Chciałem, abyście poprzez to dzieło poznali wszystkie dary i potencjał waszego ducha, przekazałem wam Moje nauki miłości, dałem wam wystarczająco dużo czasu, abyście mogli rozwijać swoje dary i oświecać drogę tych, którzy znajdują się w ciemności, Światłem Mojej Prawdy.

6. Dałem wam do zrozumienia, że nadszedł czas, w którym Moi wybrani pojawią się jako prorocy, jasnowidze lub oświeceni, ogłaszając światu nadejście epoki Światła. Niewielu dostrzeże w tych zapowiedziach zbliżanie się Mojego królestwa, które jest gotowe wylać objawienia, łaski i mądrość.

7. Wielu będzie zdezorientowanych tym, co widzą, czują i doświadczają, do tego stopnia, że będą Mnie pytać: Panie, co widzą moje oczy, co dzieje się na świecie, i jakie jest znaczenie tak wielu dziwnych zjawisk oraz znaków wśród ludzi?

8. A ci, którzy z powodu swojej niewiary, pychy lub zatwardziałości nie będą w stanie dostrzec ani poczuć, ani też dzięki intuicji kontemplować światła tego czasu, będą tymi, którzy nazwą ciemnością Światło, a Prawdę oszustwem.

9. Czy nie sądzicie, że to właśnie wy, którzy rozkoszowaliście się Światłem tego Słowa, dodającego otuchy waszym sercom, jesteście tymi, którzy powinni wyjaśnić przyczynę tego wszystkiego, głosząc Dobrą Nowinę i nauczając Mojej nauki z pomocą księgi Moich nauk wszystkich tych, którzy tego potrzebują?

10. Dałem wam prawo, zasady, drogę i wiedzę o tym, co jest sprawiedliwe, i co jest zgodne z prawem, abyście nigdy się nie potknęli, abyście nie wątpili w chwilach walki, i abyście nie bezczęścili tego, co święte. Wiem, że na całym świecie pojawią się mężczyźni i kobiety, którzy będą prorokować, głosząc dziwne nauki wszystkim tym, którzy żyją z dala od duchowości, istoty, które leczą choroby uważane za nieuleczalne, i które głoszą duchowość jako jedyną doktrynę zdolną zapewnić światu pokój.

11. Manifestacje wielu z tych ludzi nie będą ani jasne, ani czyste, ponieważ będzie im brakowało przewodnictwa Mistrza, jednak wówczas ten lud, który był Moim uczniem, rozniesie Moje przesłanie po wszystkich drogach ziemi.

12. Wielu będzie miało rację dziwiąc się, że życie duchowe stało się normą w działaniach ludzkości, albowiem już dawno temu ludzie zamknęli drzwi swoich serc na Moje przesłanie i inspiracje. Na tym dobrowolnym wygnaniu człowiek słyszy jedynie głos swojej wolnej woli, a ścieżka jego życia jest oświetlona tylko słabym światłem jego materialnej wiedzy. Jednakże ten głos jest prawie zawsze długą skargą, szlochem lub

przekleństwem, a jego światło objawia się poprzez jego wiedzę, która zamiast go wznosić, pogrąża go jeszcze bardziej w jego bólu.

13. Ci, którzy powstaną ze swojego wielowiekowego snu, ogłaszając nadejście nowego czasu, będą umarłymi, którzy powrócą do duchowego życia po tym, jak pozostawali nieczuli na prawdziwe życie. Tam, gdzie istnieje miłość, mądrość i sprawiedliwość, gdzie panuje inspiracja i dobroć, tam istnieje prawdziwe życie. Jednak tam, gdzie panuje grzech i występki, gdzie toczy się wojna, gdzie gnieździ się zazdrość i egoizm, tam znajdzie się tylko śmierć, spustoszenie i ciemność.

14. Kiedy ludzie popadają w materializm, wtedy zamiast tworzyć, niszczą. Wówczas przypominają oni mnóstwo robaków gotowych do zjedzenia zwłok, podczas gdy dzięki swojej twórczej pracy mogliby przypominać rój pszczół budujących plaster miodu w doskonałej harmonii. Zadaniem tych małych stworzeń jest poszukiwanie miodu, aby potem osłodzić podniebienia. A wy, kiedy odkryjecie prawdziwy smak życia, aby dzielić się nim z innymi?

15. To poznanie jest ukształtowane przez Boską miłość, przez wysublimowany nektar, który złożyłem w każdym sercu, a którego nie potraficie zrozumieć ani poszukiwać i dlatego nie osładza on jeszcze waszego życia.

16. Dzisiaj Światło Ojca rozlewa się obficie na wszystkie duchy, aby po przebudzeniu się ze snu mogły one rozmyślać nad własnym doświadczeniem, które jest księgą, bogatą w mądrość i światło, a także, aby mogły dostrzec blask Prawdy.

17. Ludzie, przygotujcie się, rozważajcie swoją misję, zmierzcie swoją odpowiedzialność w tym czasie, który sprzyja duchowemu przebudzeniu i przygotujcie się do pracy na Moich polach, a Ja pomogę wam w wypełnieniu waszej misji.

18. Przyszedłem wysłuchać waszych próśb, waszych skarg. Chcę, abyście nauczyli się rozmawiać ze swoim Ojcem.

19. Nie myślcie, że przyszedłem tylko do was. Zstąpiłem do wszystkich, ponieważ miłość tej ludzkości wzniosła się do wysokości niebios jak krzyk udręki, jak natchnienie światła.

20. Kiedy dziś rano otrzymujecie Moje Słowo, pytacie Mnie wewnętrznie, czy przychodzę jako Ojciec, czy jako Sędzia, a Ja mówię, że zanim usłyszeliście Moje pierwsze słowo tego dnia, wasze sumienie wskazało już wam każde z waszych przewinień, a także każdy wasz dobry uczynek. Ale jeśli osądzam was Moim słowem, dlaczego się boicie? Czyżby Mój osąd nie wynikał z miłości, jaką was darzę?

21. Przychodzę was obudzić, aby nie zaskoczyły was próby, a burze i huragany tych czasów nie pozostawiły was w ciemności.

22. Z pewnością jest to czas prób, w których trzeba być silnym i przygotowanym, by im nie ulec.

23. Życie na ziemi zawsze było dla człowieka próbą i pokutą, ale nigdy dotąd ta droga nie była tak pełna bólu jak teraz, a kielich nie był tak pełen goryczy.

24. W tym czasie człowiek nie czeka na osiągnięcie dojrzałości, aby stawić czoła walce. Ileż to dzieci już w dzieciństwie poznaje rozczarowania, jarzmo, bicze, potknięcia i porażki. I mogę powiedzieć jeszcze więcej: W dzisiejszych czasach ból człowieka zaczyna się jeszcze przed jego narodzeniem, to znaczy w łonie matki.

25. Wielka jest pokuta istot, które w tym czasie przychodzą na ziemię!

26. Cały ból, który istnieje na świecie, jest dziełem człowieka. Czyż może być większa doskonałość od Mojej sprawiedliwości niż pozwolenie tym samym ludziom, którzy zasiali ciernie na drodze życia, aby je teraz zebrali?

27. Nie wszyscy ponoszą taką samą winę za chaos, w którym żyjecie, ale ci, którzy nie są sprawcami wojny, są odpowiedzialni za pokój.

28. Miejcie miłosierdzie dla siebie i dla swoich bliźnich. Aby to miłosierdzie było skuteczne, rozpoznajcie swoje dary studiując Moje Słowo, ponieważ ten, kto kocha swojego brata, kocha Mnie, albowiem jego brat jest Moim umiłowanym synem.

29. Jesteście ludem, który przygotowuję do modlitwy, do szerzenia Mojego Słowa i do uzdrawiania. Życie z jego nędzą, zmaganiem i goryczą, przypomina pustynię. Ale nie zatrzymujcie się na niej, bo wtedy nie poznacie prawdziwego pokoju.

30. Pamiętajcie o przykładzie Izraela, który wspomina historia, gdy musiał długo błąkać się po pustyni, aby wyrwać się z niewoli i bałwochwalstwa Egiptu, jak też dotrzeć do ziemi pokoju i wolności.

31. Dzisiaj cała ludzkość jest podobna do ludu zniewolonego przez faraona. Narzuca się jej wierzenia, doktryny i prawa. Większość narodów jest niewolnikami silniejszych. Walka jest zacięta, a praca wykonywana pod batem głodu i upokorzenia. Chleb, który jedzą wszyscy ludzie, jest gorzki.

32. Wszystko to sprawia, że w sercu ludzkości rodzi się pragnienie wyzwolenia, pokoju, aby osiągnąć lepsze życie.

33. Zgiełk wojny, przelewana ludzka krew, egoizm, ambicja i nienawiść przynoszące owoce na tysiące sposobów, budzą ludzi z głębokiego letargu. A kiedy zjednoczą się w jednej idei duchowości tak jak zjednoczył się lud Izraela w Egipcie pod wpływem Mojżesza, jaka siła będzie w stanie powstrzymać te serca? Żadna, ponieważ w tym pragnieniu będzie Moje Światło, w tej radości będzie Moja siła, w tym ideale będą Moje Boskie obietnice.

34. Czy świat potrzebuje nowego Mojżesza, aby uwolnić się ze swoich kajdan? Nauka, jaką wam przyniosłem w tym czasie, jest światłem, które zainspirowało Mojżesza, jest słowem sprawiedliwości i prorocstwem, jest siłą, która podnosi słabych, bojaźliwych, i czyni ich odważnymi, zdecydowanymi i żarliwymi, jest prawem, które prowadzi i kieruje na drogę Prawdy, jest Boską czułością wspierającą was podczas długich dni wędrówki.

35. Moje Słowo dodaje wam otuchy, ludzie, tak jakby cudowny balsam spływał na wasze rany. Czujecie się wzmocnieni, odnowieni, pełni nadziei na przyszłość. Czy nie sądzicie więc, że to samo przesłanie, gdybyście je zanieśli uciskanym narodom ziemi, dokonałoby w nich tego samego cudu?

36. Dlatego mówię wam, przygotujcie się, abyście nie opóźniali momentu, w którym powstaniecie jako wysłannicy tej inspiracji.

37. Jeśli mówię wam, abyście się przygotowali, to dlatego, że ta Dobra Nowina musi być rozpowszechniana w taki sposób, aby nigdy nie stała się przyczyną bólu, bratobójczej walki ani przelania choćby jednej kropli krwi.

38. Moje przesłanie jest przekonujące, słodkie, pełne prawdy. Ono porusza serca, dociera do umysłu i przekonuje ducha.

39. Słuchajcie Mnie, studiujcie, praktykujcie, a będziecie mogli otworzyć ludziom drogę do wiary, światła, wolności i pokoju.

40. Wiecie, że zawsze jestem gotów udzielić wam kolejnej z Moich lekcji. Dzisiaj zacznę od tego, że celem Mojego przybycia do was jest nauczanie was, abyście mogli jasno wypełniać swoją misję.

41. Z pewnością to życie jest nowym etapem dla waszego ducha, który nie ukończył powierzonego mu zadania, a teraz otrzymał szansę, aby posunąć się nieco dalej na drodze do doskonałości.

42. Ja, Boski Mistrz, również musiałem powrócić do ludzi, ponieważ Moje dzieło w tamtym czasie pozostało niedokończone. Znajdą się tacy, którzy zaprzeczają temu twierdzeniu, mówiąc, że dzieło Jezusa zakończyło się wraz z Jego śmiercią na krzyżu. a to dlatego, że zapomnieli jak zapowiedziałem i obiecałem, iż powrócę.

43. Wy, którym teraz objawiam te nauki, zrozumcie, że reinkarnacja nie jest dla Mnie niezbędna, gdyż w Moim Duchu tkwi moc objawiania się ludzkości na tysiące sposobów. Nie powróciłem też w poszukiwaniu doskonalenia dla Mojego Ducha. Jeśli przychodzi do was teraz, to tylko po to, aby pokazać wam drogę, która może was zaprowadzić do Światła. Pamiętajcie, że w Pierwszym Czasie prorocy powiedzieli wam: „To jest brama”. Poza tym, czyż nie powiedziałem wam, gdy stałem się człowiekiem wśród was: „Ja jestem drogą?” Czyż nie mówię wam teraz: Ja też jestem szczytem góry, na którą się wspinać?

44. Zawsze byłem doskonały.

45. Cieszę się, że jesteście bezpieczni krocząc Moją drogą. Jutro będzie powszechna radość, kiedy wszyscy będziecie żyć w duchowym domu, który już od dawna czeka na przybycie dzieci Pana.

46. Tak przemawiam do waszego ducha, ponieważ wiem, że on jest już w stanie zrozumieć te nauki i mogę mu powiedzieć, że nie jest synem tej ziemi, i tutaj na tym świecie powinien uważać się jedynie za gościa, albowiem jego prawdziwą ojczyzną jest świat duchowy.

47. Przyjmijcie to Słowo w jego prawdziwym znaczeniu, bo w przeciwnym razie moglibyście pomyśleć, że Moja nauka jest sprzeczna z wszelkim postępek ludzkości i nie byłoby sprawiedliwe, gdybyście przypisywali takie błędy Ojcu, który dąży jedynie do doskonalenia swoich dzieci na różnych drogach życia.

48. To, co Moja sprawiedliwość bezlitośnie ściga, to zło, które przybiera różne formy w sercu człowieka przejawiając się czasem w egoistycznych uczuciach, w niskich namiętnościach, innym razem w niepohamowanej chciwości, a nawet w nienawiści.

49. Uczniowie, musicie studiować to, co teraz mówię w sensie przenośnym. Życie jest drzewem, jego gałęzie są niezliczone i nie ma dwóch takich samych gałęzi, ale każda z nich spełnia swoją misję. Jeśli owoc jest zepsuty, zostaje zerwany z drzewa, a jeśli gałąź jest krzywa, zostaje przycięta, albowiem z drzewa życia mogą wyrastać tylko owoce życia.

50. Każdą naukę, która spowodowała zło i każdą religię, która nie przyniosła prawdziwego Światła, można uznać za gałąź i owoce, przez które nie przepływa sok drzewa życia, gdyż zostały one już od niego odcięte.

51. Błogosławiony ten, kto za ideał obiera sobie podążanie Moją drogą, błogosławiony ten, kto szuka sposobu, by wznieść swojego ducha. Przyjmuję tych, którzy milcząc nie narzekają i pragną jedynie nasycić się rosą Moich słów, tych, którzy nie pozwalają umrzeć nadziei M. *(od tłum.-tylko litera „M” podana)*. Sprawię, że dzięki Moim słowom wszyscy zaśpiewają pieśń wiary.

52. Przychodzę, aby nauczyć was duchowości, ponieważ ona zapewni wam duchowe i fizyczne zdrowie, sprawi, że będziecie się miłować, da wam siłę i wiarę.

53. Przez tego, kto myśli o Mnie i kocha Mnie, przepływa strumień życia, w nim jest Moje Boskie objawienie. Dałem wam życie, abyście w nim byli wielcy i silni, dałem wam je, abyście byli miłośnikami i okazywali swoją zdolność do kochania. Dałem wam je również po to, abyście posiadali mądrość. Życie jest odbiciem Boga, jest wielkim świadectwem Mojego istnienia. Żyjcie nim i cieszcie się nim, ale również je zrozumcie. Wielu z was cieszyło się nim nie rozumiejąc jego. Śpiewajcie dla życia i niech wasza pieśń będzie pełna zrozumienia, podziwu i miłości. Wasze duchy, gdy się wzniosą, zaśpiewają Stwórcy lepszy psalm.

54. Życie jest nieustannym nurtem. Aby duch stał się wielki, mądry, silny i dobry, musi żyć wiecznie. Ludzie, myślicie, że przychodzę was odwiedzić, a prawda jest taka, że mieszkam w was. Odwiedzam was jedynie w tej formie manifestując się poprzez tworzenie myśli, słowa i duchowej wizji, albowiem nie dostrzegacie Mojej wewnętrznej manifestacji w waszej istocie z taką jasnością, z jaką odbieracie bicie własnego serca, gdyż aby poczuć, że pulsuję w waszej istocie, trzeba być wrażliwym. Nie traćcie nadziei, że Mnie poczujecie, bo nadzieja pochodzi z wiary, która jest Światłem na waszej drodze. Biada temu, kto straci wiarę! Wiara jest latarnią morską, która oświeca przyszłość, wiara jest siłą, która stwarza to, co nazywacie cudami. Co stałoby się z waszym życiem, gdybyście nie wierzyli w Moje Prawo?

55. Daję wam życie, ale mówię wam: Rozpalcie Światło wiary w waszego Boga, wiary w siebie samych, wiary w życie i stworzenie. Nie wątpcie w Moje miłosierdzie w trudnych chwilach. Moja miłość jest silniejsza niż wasze próby. Słuchajcie Mnie bardziej duchem niż uszami. Tym, którzy nazywają siebie wydziedziczonymi, tym, którzy mówią, że ich gwiazda nie świeci, i że są zgaszonymi lampami, a także tym, którzy żałują, że przyszli na świat, aby płakać, mówię: Czy kiedykolwiek próbowaliście zapomnieć o sobie na chwilę, aby nieść pocieszenie swoim bliźnim? Z pewnością nie, gdyż ten, kto praktykuje miłosierdzie, czyni je samemu sobie. Wezwałem w tym czasie tych, którzy nie mają nic do zaoferowania światu.

56. Miłujcie i dawajcie bezinteresownie, a wkrótce ujrzyte nagrodę. Pukajcie do Moich drzwi, a Mój głos wam odpowie. Wszyscy możecie się podnieść, nawet jeśli upadliście bardzo nisko, nawet jeśli jesteście pokryci błotem. Dzisiejsi zgubieni ludzie będą jutrzejszymi ludźmi dobrego serca. Na waszych ruinach postawię Moją świątynię, a człowiek pomoże Mi ją odbudować. Oto jest, wkroczcie w prawdziwe życie. Jest ono jak królestwo, w którym wszystko, począwszy od tego, co niebiańskie, aż po najmniejsze rzeczy materialne, jest w zasięgu waszej ręki.

57. Zlikwidujcie ból. Życie stworzone przeze Mnie nie jest bolesne. Cierpienie wynika z nieposłuszeństwa i grzechów dzieci Bożych. Ból jest nieodłącznym elementem życia, które stworzyli ludzie poprzez swój rozpad. Podnieście wzrok i odkryjcie piękno Moich dzieł. Przygotujcie się na wysłuchanie Boskiego koncertu. Nie wykluczajcie się z tej uczty. Jeśli się odizolujecie, jak będziecie mogli uczestniczyć w tej radości? Żylibyście smutni, udręczeni i chorzy.

58. Chcę, byście byli harmonijnymi nutami we wszechświatowym koncercie. Chcę, abyście zrozumieli, że wywodzicie się ze źródła życia i poczuli, że w każdej świadomości jest Moje Światło. Kiedy osiągniecie pełnię, w której będziecie mogli powiedzieć: "Ojciec, poddaję mego ducha Twojemu, jak również moją wolę i moje życie?"

Wiedźcie, że nie będziecie mogli tego powiedzieć, dopóki wasze zmysły będą chore, dopóki wasz duch będzie egoistycznie odizolowany od drogi. Życie w udręce chorób lub w strachu, by nie zachorować, a czymże jest choroba ciała w porównaniu do braku ducha? Niczym, jeśli potraficie się wznieść, gdyż w Moim miłosierdziu zawsze znajdziecie pomoc.

59. Tak jak płynie w waszych żyłach krew, ożywiając całe ciało, tak też moc Boga, niczym strumień życia, przepływa przez waszego ducha. Nie ma powodu, aby być chorym, jeśli przestrzega się prawa. Życie to zdrowie, radość, szczęście, harmonia. Będąc chorzy nie możecie być depozytorem Boskich dóbr. Chorzy na umyśle, sercu, czy ciele - mówi do was Mistrz: Proście swojego ducha, który jest synem Wszechmogącego, aby powrócił na drogę, aby uzdrowił wasze dolegliwości i pomógł wam w waszych słabościach.

60. Co może odmówić Ojciec swojemu synowi, gdy ten zbliża się duchowo, aby poprosić o coś dla swojego ciała, małego i kruchego materialnego stworzenia? W ten sposób uczę was prosić, ale gdy chodzi o dawanie, mówię wam: Dzielcie się i dawajcie. Rozdzielajcie dobra materialne i dawajcie miłość, bo cóż wam da dzielenie się materialnymi dobrami, jeśli nie włożycie w to miłości? Jakże było wam trudno właściwie zarządzać dobrami, które posiadaliście na świecie. Jedni chcą mieć je tylko dla siebie, inni, mając zbyt wiele, nie czują obowiązku, aby się tym dzielić.

61. Odkrywam przed wami źródło zdrowia, które istnieje w was, w waszym duchu, abyście mogli się do niego zwrócić, gdy zajdzie taka potrzeba. Jeśli umiecie go szukać, znajdziecie jego wody. Nie chcę pokonanego i smutnego świata, ludzi mówiących do Mnie z niepokojem i proszących Mnie z desperacją z powodu swojej niewiedzy o tym, co ciągle posiadają. Chcę świata świadomego tego, kim jest i co ma.

62. Niektórzy zastanawiają się: Gdyby człowiek był zawsze zdrowy, to jakże by umarł? Na co odpowiadam, że nie jest konieczne, żeby wasze ciało było chore, żeby przestało żyć. Wystarczy, że serce przestanie bić, aby przestało istnieć, gdy nadejdzie godzina.

63. Światło Mojego Ducha wylewa się na was, abyście zmartwychwstali. W tym Trzecim Czasie przychodzę, aby odnaleźć zabłąkanych, którzy będą Mi służyć. Jestem wyzwolicielem duchów, który przychodzi, aby uwolnić was z niewoli. Przychodzę, aby przekształcić buntowników w posłusznych i pokornych sług. Następnie mówię im: „Czuwajcie”, abyście nie dali się zaskoczyć plotkom i pokusom, które zaprowadzą was z powrotem na skraj przepaści.

64. Kto poznał szumowiny i podziemia oraz zdołał z nich się wyrwać, jest gotów tam pójść w poszukiwaniu tych, którzy nadal są zagubieni. Nikt nie potrafi przekonać lepiej niż ten, którego słowa są światłem doświadczenia. Kiedy staniecie się rybakami serc i wyzwoliciełami duchów? Kiedy utwierdzicie swój krok na drodze, którą wam wyznaczyłem.

65. Dawajcie bezwarunkowo, nie osądzajcie domu swojego brata, lecz najpierw dobrze poznajcie swoje mieszkanie, abyście, gdy znajdziecie je brudne, oczyścili je i uczynili je godnym Mojego przyjęcia. Nie patrzcie, czy jego spichlerz jest pełny, czy pusty, ani czy jego ciało okrywa szata, czy łachmany. Niech Moja miłość zabije wszystkie te plamy, które mogłyby przyćmić światło, jakie powinniście odzwierciedlać.

66. Oto zstępuję z doskonałej siedziby do waszego mieszkania, aby pokazać wam wielkość duchowego życia, by objawić wam naukę, która nauczy was poznania siebie, poznania swojego Stwórcy i poznania swojego przeznaczenia.

67. Ojciec nie chciałby, aby Jego dzieci płakały, choć powiedział wam: "Błogosławieni, którzy się smucą". Moje Prawo nie uczy was płaczu, lecz sposobu unikania bólu.

Gdybym czerpał przyjemność z waszego cierpienia, nie przyszedłbym do was jako lekarz ani nie przyszedłbym wylewać Mojego balsamu na wszystkie rany. Ten, kto z uległością niesie swój krzyż cierpień, podoba Mi się, ponieważ Mnie naśladuje. Lecz od tego, który w swoim religijnym fanatyzmie i niewiedzy dręczy oraz karze swoje ciało, otrzymuję jego intencję, która polega na oczyszczeniu się lub na próbie naśladowania Moich cierpień, ale tego czynu nie pochwalam.

68. Wystarczy, gdy cierpliwie wypijecie kielich, który daje wam codziennie życie i przewyciężając swoje smutki mieli siłę, by myśleć o swoich bliźnich i czynili im dobro, na ile to możliwe, by w ten sposób wypełniać swoją misję.

69. Nie narzekajcie już na cierpienie. Otrzymaliście dar Mojej miłości i zachwyciliście się Moim Słowem. Rozpoznaliście je po jego Boskiej esencji i przygotowaniu rzecznika, po słodczy i stanowczości jego głosu. Pozwólcie więc swojemu duchowi wędrować po regionach, do których tylko on może dotrzeć, aby nasycić się światłem, podczas gdy jego umysł będzie zachwycony, a serce będzie biło z podziwu i miłości.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 135

1. Przychodzę pełen miłości i cierpliwości, aby wszyscy Mnie zrozumieli. Pocieszajcie się we Mnie. Jedzcie i pijcie, aby zaspokoić swój głód i pragnienie sprawiedliwości. Chcę, aby ten, kto jest niezrozumiany przez ludzkość, czuł się zrozumiany przeze Mnie, a ten, kto czuł, że jego ręka jest pusta, po wysłuchaniu Mnie odczuł, że niesie ze sobą dary. Niech ten, który przyszedł do Mnie z wyrzutami sumienia w duchu, po wysłuchaniu Mnie poczuje się od nich uwolniony i niech podniesie głowę tak jak ta cudzołożna kobieta z Drugiego Czasu, gdy jej powiedziałem: „Gdzie są ci, którzy cię prześladowają? Przebaczam ci, idź w pokoju i nie grzesz więcej”.

2. Ja jestem Boskim Sędzią, który nigdy nie wymierza kary większej niż przewinienie. Wielu z tych, którzy stają przede Mną oskarżeni, uznają za niewinnych. Z drugiej strony, iluż to ludzi głosi czystość, a Ja uważam ich za nikczemnych i winnych.

3. Jakże niesprawiedliwa jest ludzka sprawiedliwość! Ileż ofiar złych sędziów odpokutowuje za cudze winy! Ileż niewinnych ludzi widziało, jak zamykają się przed ich oczami więzienne kraty, podczas gdy winowajca chodzi na wolności, niosąc niewidzialny ciężar kradzieży lub zbrodni!

4. Duchowo wasz świat jest niedoskonały. Musicie pomóc mu się wznieść.

5. Świat materialny, planeta, nie jest bliski rozpadu, ale koniec tego świata błędów i grzechów, ciemności i złej nauki nadejdzie wraz ze Światłem Mojej doktryny, a na jego gruzach zbuduję nowy świat postępu i pokoju.

6. Wasza misja jako robotników nie zakończy się w 1950 roku. Wręcz przeciwnie, będzie to moment, gdy przestaniecie być uczniami, aby stać się nauczycielami, którzy słowem miłości poprowadzą ludzkość drogą Światła.

7. Wielkie duchowe legiony czekają tylko na to oczyszczenie wśród ludzi, aby ponownie się wcielić i zamieszkać na Ziemi. Mają one wielką misję i oczekują, że ustąpicie im miejsca, aby mogły je zająć.

8. Przyszedłem, by wyjaśnić wam Moją naukę, materializując Moje Słowo, żebyście zrozumieli, kim jesteście.

9. Niech was nie przeraża ciężar odpowiedzialności, którą na was nałożyłem. O wiele większy jest ciężar grzechu. Otchłań z jej ciemnością jest bardziej bolesna niż Światło, które istnieje na szczycie góry, gdzie mieszka Mistrz. Jeszcze raz powiadam wam, że "jarzmo Jezusa jest słodkie".

10. Nazwałem was Izraelem, ponieważ w waszym duchu istnieje misja pokoju, przeznaczenie duchowej harmonii z całą ludzkością. Albowiem jesteście pierwotnymi, gdyż nie narodziliście się z samego Jakuba, lecz pochodzicie spoza niego, spoza Abrahama. Wasz punkt wyjścia sięga czasów, zanim posłałem na Ziemię pierwszego człowieka, który założył rodzinę, z której wybrałem potomstwo, aby utworzyć Mój lud, silny w wierze, posłuszeństwie i miłości do niewidzialnego Boga. Tak go przygotowałem i pobłogosławiłem, a on stał się jak latarnia morska pośród ludzkości.

11. Niczego wam nie brakowało, aby wypełnić swoje przeznaczenie, a jednak widzieliście, jak inne ludy wyrosły ponad was i poniżyły was łańcuchami niewoli.

12. Czy były to narody wyższe od waszego? Ani pod względem materialnym, ani duchowym nie przewyższały one was, którzy zostaliście obdarowani przez Ojca cennymi

darami inspiracji, mądrości, piękna, miłości, zdrowia i siły. Przygotowałem was, abyście byli jak zwierciadło Mojej miłości do całego stworzenia, gdzie ludzkość mogłaby Mnie kontemplować jak źródło krystalicznie czystej wody, gdzie ci, którzy łakną prawdy, mogliby ugasić swoje pragnienie.

13. Jednakże, będąc w końcu ludźmi, ulegliście słabościom i w okresie upadku zostaliście pokonani przez inne narody.

14. W tym czasie przychodzę po was i jestem bardzo blisko was, przypominając wam Moje Prawo, budząc waszego ducha, aby słuchał głosu sumienia i mówiąc do waszych serc: Obudźcie się, łańcuchy, które was przytłaczały, zostały zerwane przez śmierć, a dziś życie przywróciło wam wolność. To dlatego przyszedłem do was w Trzecim Czasie.

15. Nie myślcie, że tylko wśród ludu Izraela istnieli prorocy, zwiastuni i duchy światłości. Wysłałem też niektórych z nich do innych narodów, ale ludzie uznali ich za bogów, a nie za wysłanników i utworzyli na podstawie ich nauk, religie oraz kultury.

16. Lud Izraela nie rozumiał swojej misji wobec innych narodów i spoczął na laurach błogosławieństw oraz przyjemności. Ojciec ukształtował go w doskonałą rodzinę, w której jedno plemię miało za zadanie bronić ludu i utrzymywać pokój, inne uprawiało ziemię, a jeszcze inne plemię składało się z rybaków i żeglarzy. Innemu powierzono kult duchowy i tak dalej, każde z dwunastu plemion tworzących lud, pełniło inną misję, co razem dawało przykład harmonii. Jednak zaprawdę, powiadam wam: dary duchowe, które posiadaliście w tamtych wczesnych czasach, nadal posiadacie.

17. Zobaczcie proroków pośród was. Zobaczcie jak mężczyźni, kobiety, starsi, a nawet dzieci świadczą o Mojej Prawdzie poprzez swoje objawienia. Posiadacie duchową wyniosłość, by się modlić; moc, by sprawić, że żywiły was usłyszają i będą wam posłuszne, czego przykładem był Noe, pokonujący furię wód, a także Jozue, któremu przypisujecie zatrzymanie biegu słońca, choć powiadam wam, że gwiazdy nigdy nie zatrzymały swojego biegu, i że to Moje Boskie Światło, podobne do promiennego słońca przedłużyło dzień i ukryło noc, aby lud osiągnął zwycięstwo, podczas gdy wszechświat kontynuował swój bieg, nie wykraczając poza swoje prawa harmonii.

18. Mojżesz miał też władzę nad żywiołami, a wody, wiatry i skały były posłuszne jego głosowi. Powierzyłem człowiekowi tę naturę, aby z niej korzystał, ale on zakłócił porządek stworzenia i stał się niewolnikiem natury, w której wielokrotnie szukał swojego Boga.

19. W Drugim Czasie dałem wam kolejną lekcję, dotyczącą tych nauk, kiedy uciszyłem burzę wyciągając rękę, a także wtedy, gdy chodziłem po wodzie, lub gdy wskrzeszałem umarłych. Cuda, których wtedy dokonywałem, miały na celu uratowanie zgubionych, przemienienie ciemności w światło, a nienawiści w miłość. Nie przyszedłem, aby zadziwiać lub zaskakiwać ludzi tym, co służyło tylko zadziwieniu ich umysłów, jak to czynią niektórzy sprawiając, że ludzie podziwiają ich jako istoty wyższe, dokonując pozornych cudów, a jednak nie są w stanie nawrócić grzesznika. Nie przyszedłem, aby uczyć was zbytecznych lub zaskakujących nauk. Objawiłem wam Moje istnienie i powód waszego istnienia. Ujawniłem wam, że ogniem, który daje życie i ożywia wszystko, jest miłość. To jest źródło, z którego wyrosły wszystkie natury.

20. Oto narodziliście się z miłości, istniejecie dzięki miłości, miłość wam przebacza i z miłości będziecie w wieczności.

21. Przygotujcie się, abyście po zakończeniu Mojego przesłania udali się do różnych narodów ziemi, gdzie spotkacie ludy, których pochodzenie zaginęło w mrokach dziejów,

gdzie ich mieszkańcy praktykują kult i nauki, w których przejawia się świat duchowy. Tam usłyszycie opowieści o przemianach, cudach i cudownych wydarzeniach, które was zadziwią.

22. Bądźcie przygotowani, bo będziecie musieli znosić wielkie próby. Będziecie czuli się momentami zdezorientowani, gdy ujrzycie tych ludzi, komunikujących się ze światem duchowym i dokonujących cudów, których wy nie bylibyście w stanie uczynić. Kiedy przedstawia wam pisma zawierające ich historię, ich prawa i zasady, otwórzcie oczy, aby nie dać się zwieść materialnym cudom, zewnętrznym wspaniałościom, ale także po to, abyście mogli ich podziwiać i naśladować we wszystkim, co wasze sumienie i intuicja odpowiedzą wam, że jest prawdą.

23. Znajdziecie w nich również pragnienie odnalezienia drogi prowadzącej do doskonałości, pragnienie wieczności.

24. Zaskoczycie innych w ich duchowej ekstazie, z której uczynili fanatyczny kult. Oni są jak pasożytnicze rośliny, gdyż ani nie przestrzegają praw miłości, ustanowionych przez Boga, ani nie wypełniają ziemskich obowiązków. Doktryny te nie rozprzestrzenia się wśród innych narodów, ponieważ prawdziwe uduchowienie zniszczy fanatyzm i mistycyzm.

25. Od początku czasów uczyłem was Prawa, które jest sprawiedliwe, zarówno wobec ducha, jak i materii, pamiętajcie, że kiedyś powiedziałem: „Oddajcie Bogu to, co Boskie, a cesarzowi to, co cesarskie”.

26. Wielu będzie zaskoczonych, a nawet źle was oceni, gdy usłyszą, że będąc Moimi uczniami przestrzegacie prawa pracy materialnej, gdy zobaczą, że macie żonę lub męża, dzieci i rodzinę, że umiecie czerpać radość z kontemplacji i owoców natury, którą traktujecie jak matkę. Wtedy zapytają was: Dlaczego, skoro jesteście sługami Pana, nie żyjecie wyłącznie kontemplacją duchowości? Znajdziecie również tych, którzy posiadają dar prorokowania i będziecie zaskoczeni, gdyż wśród nich są też zaawansowani duchowo!

27. Przygotujcie się, gdy zostaniecie poddani próbie, a Ja będę przemawiał przez was, a ponadto, jeśli to przygotowanie będzie czyste, proste i nieskalane, ujrzycie Moje cuda.

28. Zwracam się do tych, którzy muszą wypełnić swoją misję apostołów i proroków w innych krajach, aby nie chlubili się misją, którą im powierzyłem. Nie będą oni wywoływać awantur zwalczając religie, czy wierzenia. Inni będą wywoływać awantury przeciwko wam, nie wiedząc, że w ten sposób pomogą wam szerzyć Moją naukę, wzbudzając w wielu ciekawość, która następnie przerodzi się w wiarę.

29. Dla niektórych obecne życie będzie ostatnim wcieleniem. Nadszedł czas, abyście przygotowali się do podróży w zaświaty. Napętnijcie swoje spichlerze dobrym nasieniem, abyście zdecydowanym krokiem mogli odpowiedzieć na wezwanie, które skieruję do was w czekającej na was Duchowej Dolinie, i z której nikt nie będzie mógł uciec.

30. Każdemu z was przydzielono pewną liczbę duchów, którym musicie pomóc się wznieść, prowadząc je drogą Mojej Prawdy. Nikt nie przyjdzie bez swojej części, ponieważ nie zostanie przyjęty.

31. Walczcie i pracujcie, odradzajcie się ucząc się i nauczając. Użyźniam ziemię usuwając z niej wszystkie chwasty, aby Moi siewcy znaleźli ją przygotowaną przez Moje miłosierdzie.

32. Wtedy otworzy się przed waszymi oczami droga przez pustynię, oferując wam swoje oazy, a tam, na horyzoncie, pojawi się biały zarys „ziemi obiecaniej”, której otwarte

bramy zaproszą was do wejścia wraz z częściami i ludami, miłującymi nie tylko tego samego Boga, ale także praktykującymi ten sam duchowy kult.

33. Przemieńcie swoją modlitwą istoty przebywające w ciemności, które zmagają się i walczą jak armie, podczas gdy wy śpicie. Uświadomcie sobie, że wokół was i nad wami unosi się i faluje nieznany świat, gdzie Światło walczy z ciemnością w wojnie, której zgiełk i wpływ wywraca do góry nogami wasz świat, wasze serca i umysły.

34. Dlatego też spokój i pokój również zniknęły z serc ludzkości. Błogosławiony ten, kto czując tę walkę, modli się, bo wyjdzie z tego zwycięsko.

35. Ten, kto traktuje sąd tego czasu za zwykły zbieg okoliczności, nie wie, że będzie zdany na łaskę śmierci, zarazy, plag i głodu.

36. Odpocznijcie na stałym lądzie. Zatrzymajcie się w cieniu tej palmy i posłuchajcie Mojego głosu, abyście zostali uzdrowieni ze wszystkich swoich dolegliwości i odzyskali siły, żeby kontynuować wędrówkę.

37. Nie musicie Mi mówić, co kryje się w waszym sercu ani skąd pochodzicie, bo Ja wiem wszystko. Wiem, że wasz duch zbliża się do Ojca po zwycięstwie w wielkiej walce, jaką stoczył, aby zawrócić z krętych ścieżek, że przychodzicie do Mnie, aby znaleźć wsparcie i siłę, aby nie upaść na duchu. Kiedy byliście bliscy osłabienia, kiedy wasza siła już się wyczerpywała, wtedy zwróciliście się do Mnie z prośbą o pomoc, a Ja natychmiast odpowiedziałem, wzywając was do tej oazy spokoju, abyście mogli odpocząć dzięki nieskończonej miłości waszego Ojca.

38. Ileż to objawień zrozumieliście od chwili, gdy po raz pierwszy usłyszeliście to Słowo! Zrozumieliście między innymi, że duch nie doskonali się w ciągu jednego dnia, roku, czy jednego życia, ponieważ mając wieczną naturę, jego droga musi być odpowiednia do nagrody, która go czeka.

39. Nauczyliście się odróżniać głos sumienia, który zawsze mówi o prawie, miłości, dobroci, prawości i czystości, od tego innego głosu pochodzącego od zmysłów ciała lub namiętności serca, który nie zawsze prowadzi do dobra.

40. Wiecie, że posiadacie broń do obrony, wiecie, czym ona jest. Wiecie też, co jest tarczą, która was chroni i zaczynacie korzystać z modlitwy, wiary, dobrych myśli, silnej woli.

41. Nauczyliście się nadawać właściwe miejsce w życiu różnym wartościom, które tworzą waszą osobowość. Wiecie, że to, co jest najważniejsze, znajduje się w duchu, a po nim, zajmując godne miejsce, są uczucia, umysł, potrzeby cielesne.

42. Wiecie teraz, że prawdziwe uduchowanie człowieka nie polega na odrzuceniu ciała lub odrzuceniu rzeczy materialnych, ale na zharmonizowaniu swojego życia z całym stworzeniem. Jednakże, aby duch mógł osiągnąć tę harmonię, konieczne jest, aby zawsze szedł naprzód, był ponad człowiekiem i był przewodnikiem. Jeśli tak nie jest, duch nie jest wolny i staje się niewolnikiem ciała lub jego wrogiem.

43. Wiecie, że na Mojej drodze nie można udawać miłości, czystości ani wiedzy, albowiem czujecie, że istnieje Spojrzenie, które wszystko widzi i wszystko osądza.

44. Teraz wiecie, że aby wasze zasługi były prawdziwe, wasze cnoty i uczynki muszą być autentyczne oraz inspirowane miłością do waszych braci.

45. Nie obawiajcie się, gdy tak do was mówię. Jeszcze raz powiadam wam, że nie przychodzę, aby wymagać od was najwyższej doskonałości, lecz wysiłku, aby ją osiągnąć.

46. Teraz, gdy cierpicie przechodząc ciężką próbę, gdy znajdujecie się na łożu boleści, wiecie, że ten kielich goryczy oczyszcza was i odnawia, że ten ból, który sprawia odpokutowywanie za niektóre winy, jest mądrą lekcją. Wówczas wypijacie go z cierpliwością i zgodą.

47. Zrozumieliście, że buduję w każdym z was świątynię i nie ośmielajcie się już niszczyć tego, co zostało zbudowane. Przeciwnie, starajcie się Mi pomóc w tym dziele.

48. Zrozumieliście, że nie przed ludźmi musicie zdobywać zasługi, aby otrzymać od nich pochwałę lub nagrodę, ale przed swoim Ojcem, który jako jedyny może ocenić wasze uczynki.

49. Rozumiejąc wszystkie te wyjaśnienia, bez względu na to jak głęboko zakorzenione są wasze namiętności, będziecie musieli podporządkować materię duchowi, co będzie początkiem harmonii i porządku, które powinny istnieć w człowieku, aby był godnym Moim synem.

50. Od waszej teraźniejszości zależy przyszłość wielu istot, umiłowani ludzie, nie wątpcie w to ani przez chwilę. Myśląc więc o tej prawdzie, pozbądźcie się ostatnich resztek egoizmu i pracujcie na rzecz pokoju, zjednoczenia, moralności i duchowości jutra.

51. Nie wątpcie, że możecie wykonać to dzieło na świecie, gdyż nie po raz pierwszy powierzyłem wam Moje nasienie. Dowodem tego jest fakt, że mówię do was w ten sposób, a wy Mnie rozumiecie.

52. To jest kontynuacja Moich lekcji, lecz nie koniec tej planety. Świat będzie nadal obracał się w kosmicznej przestrzeni, duchy nadal będą przybywać na Ziemię, aby wcielić się i wypełnić swoje przeznaczenie. Ludzie nadal będą zaludniać Ziemię. Zmieni się tylko sposób życia.

53. Przemiany, jakie zajdą w ludzkim życiu, będą tak wielkie, że będziecie mieli wrażenie, jakby jeden świat się skończył, a drugi narodził. Tak jak przez wszystkie czasy życie człowieka dzieliło się na epoki lub wieki, a każde z nich miały swoje znaczenie, czy to dzięki odkryciom, czy dzięki boskim objawieniom, otrzymanym na skutek rozwoju w kierunku piękna, które nazywacie sztuką, czy też dzięki swojej nauce, tak nadchodzący czas, epoka, która pojawia się już jak nowy świt, będzie oznaczała rozwój darów ducha, tej części, którą powinniście byli pielęgnować, aby uniknąć tak wiele zła, co zawsze odkładaliście na później.

54. Czy nie wierzycie, że na tym świecie, życie ludzkie może ulec całkowitej przemianie przez rozwijanie duchowości, pielęgnowanie darów ducha i ustanowione prawa, które dyktuje sumienie?

55. Ach, gdybyście tylko wiedzieli, ile kryje w sobie wasz duch! Ale nie wiecie tego, mimo tysiącleci, które spędziliście na tym świecie, ponieważ w swoim egoizmie, który jest miłością do samego siebie, interesowała was tylko nauka służąca każdemu z osobna.

56. To Ja odkryję przed wami cnoty, dary, piękno, moc i wszystko to, co cudowne, co kryje się w waszym duchu. To jest odpowiedni czas, teraz, kiedy zbieracie ostatnie owoce świata lub życia, które dobiega końca.

57. Wkrótce wszystkie narody zrozumieją, że Bóg przemawiał do nich w każdej epoce, że Boskie objawienia były drabiną, którą Pan wyciągnął do ludzi, aby mogli się do Niego wnieść.

58. Niektórzy nazwą ten nowy czas czasem Światła, inni epoką Ducha Świętego, jeszcze inni czasem Prawdy. A Ja wam mówię że będzie to czas wzniesienia, duchowego odrodzenia, odzyskania tego, co się wam należy.

59. Jest to epoka, o której od dawna marzyłem, aby zagościła w sercach ludzi, a która była nieustannie zwalczana i niszczona przez nich samych. Czas, którego jasność będzie widoczna dla wszystkich, i w którego Świetle zjednoczą się wszyscy synowie Pana, nie w religii ludzi, która przyjmuje jednych, a odrzuca drugich, która głosi własną prawdę i odmawia jej innym, która używa niegodnych środków, aby narzucić swoją wolę, lub która daje ciemność zamiast Światła.

60. Ludzie, gdy nadejdzie czas, abyście powstali i głosili Dobrą Nowinę, będziecie głosili pokojem, miłością, miłosierdziem, zjednoczeniem i braterstwem. Jeśli na swojej drodze spotkacie innych, którzy obłudnie i fałszywie głoszą to samo, swoimi czynami obnażcie ich kłamstwo. Jeśli jednak spotkacie tych, którzy poprzez swoje przykłady głoszą prawdę, miłość i miłosierdzie, zjednoczcie się z nimi w duchu, gdyż ich walka będzie waszą walką.

61. Nie mogę wam nie powiedzieć, że jeśli czujecie się nieczyści, nieprzygotowani, niegodni wykonania tego dzieła, a widzicie, że inni powstali, aby walczyć z należytą czystością, nie przeszkadzajcie im, bo wtedy wasza wina byłaby podwójna.

62. Mówię wam o wszystkim, uczniowie, aby nic was nie zaskoczyło, abyście podejmując tę walkę, potrafili naprawdę rozbudzić w sercach ideał wzniesienia się.

63. Ta ziemia, która zawsze wysyłała w zaświaty swoje żniwo chorych, zmęczonych, zmartwionych, zagubionych lub bardzo słabo rozwiniętych duchów, wkrótce zaoferuje wam plony godne Mojej miłości.

64. Choroba i ból znikną z waszego życia, a prowadząc zdrową i wzniosłą egzystencję, gdy nadejdzie śmierć, będziecie gotowi na podróż do duchowej siedziby.

65. Któż może być zaskoczony lub zagubiony wchodząc do nieznanego mieszkania, skoro już w tym życiu pokazał mu je jego Mistrz w chwilach modlitwy, medytacji, snów lub inspiracji?

66. Teraz wydaje wam się nieosiągalny taki pokój i tyle materialnego, i duchowego dobrobytu, ponieważ patrzycie na całe zamieszanie, które panuje wokół was, zamieszanie, które będzie coraz bardziej się nasilało we wszystkich dziedzinach ludzkiego życia. Ale kiedy ta burzliwa noc ustąpi miejsca Światłu nowej jutrenki, sama Ziemia odczuje, że jej nowi mieszkańcy przybywają, aby zasiać prawdziwe życie szlachetnymi uczynkami, aby odbudować i odnowić, i że niszczyciele, bezczeszczący, i bezbożnicy już odeszli, aby znaleźć swoje oczyszczenie.

67. Ludzie, dzisiaj objawiłem wam coś z Boskich planów Ojca względem was. Zdradziłem wam to, co należy do przyszłości i przygotowałem was do walki, która zbliża się do całej ludzkości. Rozmyślajcie nad tą nauką, a poczujecie się wzmocnieni.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 136

1. Radujcie się Moim słowem, pozwólcie, aby powłoka odpoczęła, podczas gdy wasz duch rozkoszuje się Moją niebiańską ucztą. Odsuńcie na kilka chwil swoje myśli od ziemskich ambicji i pozwólcie otworzyć się oczom ducha.

2. Myślcie i żyjcie duchowo w tych momentach, kiedy trwa Moja manifestacja wśród was. Przynoszę prawdziwe bogactwa dla waszego ducha. Nie uważajcie tych chwil za stracone. Nie zapominajcie, że to, czego potrzebujecie na ziemi, zostanie wam dane jako dodatek, a zatem nie jest to powodem waszej egzystencji.

3. Aby naprawdę zrozumieć te lekcje, trzeba mieć absolutną wiarę we Mnie.

4. Chciałbym, żebyście wiedzieli, czym jest wiara, byście zrozumieli, że ten, kto ją posiada, jest właścicielem niezrównanego skarbu.

5. Ten, kto żyje oświecony tym wewnętrznym światłem, bez względu na to jak biedny jest w oczach świata, nigdy nie poczuje się odrzucony, opuszczony, słaby ani zagubiony. Jego wiara w Ojca, w życie, w swoje przeznaczenie, a nawet w samego siebie, nigdy nie pozwoli mu upaść w walce, a ponadto zawsze będzie mógł dokonywać wielkich i niesamowitych czynów.

6. Słyszając te lekcje wzdychacie myśląc, że nie jesteście jeszcze prawdziwymi dziećmi wiary.

7. Mężczyźni, kobiety, osoby starsze i dzieci wznoszą się duchowo do Mnie i proszą Mnie, abym przyszedł i rozpałił w ich sercach ten boski płomień. Po to tu przyszedłem i dlatego o tym mówię.

8. Nie jesteście całkowicie pozbawione wiary, Moje dzieci. Dowodem tego jest to, że przychodząc do Mnie składacie przede Mną wszystkie swoje skargi, ból, swój ciężki krzyż. Otwieracie swoje serca i przedstawiacie Mi swoje zmartwienia, problemy, rozczarowania, znudzenie, słabości, dolegliwości i wiele innych nieszczęść.

9. Czego więc brakuje waszej wierze, aby mogła czynić cuda? Niech wzrasta, niech się wzmacnia, niech się wylewa, a wtedy nie będziecie Mi przedstawiać nędzy, jaką przeżywacie, nie będziecie Mi ofiarowywać łez, lecz wdzięczność, zadowolenie, akceptację, ufność, radość, siłę i nadzieję.

10. Kiedy brakuje wam wiary lub jest ona bardzo słaba, nie zdając sobie z tego sprawy, zapieracie się Mnie na każdym kroku i wieloma waszymi czynami świadczycie przeciwko Mnie. Mówię wam to, abyście dobrze obserwowali swoje czyny i mierzyli ich skutki nie tylko materialne, ale także duchowe.

11. Jesteście Moimi uczniami, których przyszedłem przygotować, abyście dawali wielkie świadectwo o Mojej manifestacji i Moich objawieniach w tym czasie, czego będzie wymagała ludzkość od tych, którzy je otrzymali.

12. Nie ma wśród Moich nowych uczniów ani jednego, który by nie pragnął ujrzeć rozkwitu i owocowania tej nauki na ziemi, a musicie wiedzieć, że częściowo zależy to od waszej pracy, od waszej czystości i miłości, jaką wkładacie w swoje praktyki. Jeśli tak uczynicie, zobaczycie triumf duchowości wśród ludzi.

13. Zwracam uwagę na to, że wielu z was myśli, iż taka duchowość jest niemożliwa na tym świecie i ogranicza się do słuchania Mojego słowa jako ktoś, kto słucha pięknego koncertu i przez chwilę się nim zachwyca.

14. Pytam ich, kiedy powstaną do walki, a oni odpowiadają, że dopóki nie zamieszkają w duchowej dolinie, ponieważ na tym świecie wszystko jest przeciwko duchowości, dobru i sprawiedliwości.

15. Ach, bojaźliwi ludzie, którzy nie rozumiecie, że przyszlście czynić zasługi, aby osiągnąć wyższy poziom w życiu duchowym i odpracować restytucję w tym wcieleniu dla dobra waszego ducha!

16. Kiedy zrozumiecie, że to właśnie pośród tego panującego chaosu możecie zdobyć największe zasługi i znaleźć najbardziej żyzne oraz sprzyjające ziemie, aby zasiać Moje nasienie?

17. Walczcie o to, by zostawić na tym świecie ciężar niedoskonałości, który obciąża waszego ducha, uwolnijcie go tutaj od wszystkich jego błędów i pozwólcie mu, aby udając się do duchowego królestwa, wkroczył do niego bez łez, bez skazy.

18. Nie oczekujcie też, że poznacie pokój Boży nim znajdziecie się w duchu. Nie, stąd, z tej ziemi, która stała się padołem łez z powodu waszych błędów, możecie z góry oczekiwać odrobiny tego doskonałego pokoju.

19. Nigdy nie zatrzymujcie się w swoim duchowym rozwoju, niezależnie od tego, czy jesteście w tym świecie, czy w innym.

20. Osiągnęliście duchowy rozwój. Jeśli chcecie, abym wam to udowodnił, pytam was: Gdzie są bogowie, których wczoraj czciliście? Gdzie podziały się ofiary i poświęcenie? Ileż zmian zaszło nawet w poznaniu prawdziwego Boga, w waszym sposobie myślenia, w waszych wierzeniach, kultach i praktykach!

21. Z tego powodu i jako kolejny dowód na to, że rzeczywiście się rozwinęliście, przyszedłem do was w tym nowym czasie, w którym duch będzie miał przed materią pierwszeństwo we wszystkim, aż do osiągnięcia bezpośredniej komunikacji z Tym, który dał mu istnienie.

22. Wysłałem was w tej Trzeciej Epoce, abyście ponownie zamieszkali na ziemi, na tej ziemi, po której niegdyś przeszło błogosławieństwo Boże, abyście potem mogli na niej zamieszkać i wypełniać Prawo.

23. Spośród wszystkich regionów, dużych i małych, wybrałem ten, w którym przekazuję wam Moją naukę, aby stał się sceną Mojego nowego objawienia.

24. Jakże niewielu jest tych, którzy zatrzymali się, aby zastanowić się nad historią tego ludu, nad okolicznościami, w jakich żyli przez wieki!

25. Inni ludzie z dalekich krajów zobaczą wyraźniej niż wy wszystkie znaki, które uświadomiły ludzkości Moją obecność i nadejście nowych czasów. Słowo króla musiało być dotrzymane, ponieważ tylko słowo ludzi jest zmienne.

26. Oto jestem, ludzie, nie tylko dla was, gdyż w esencji Moich słów jestem ze wszystkimi.

27. Bolesna była wasza restytucja, aby powitać nadejście tego czasu. Życie było jak tygiel, w którym wytapiał się wasz duch, i jak kowadło, na którym wykuto wasze serca.

28. Na waszego ducha i ciało spadła chłosta wyniosłych, niewola z łańcuchem upokorzeń, nędzy i ignorancji.

29. Wojny, ucisk, cierpienia ukształtowały wasz kielich goryczy. Wszystko to nie było duchowo bezowocne, ponieważ zostaliście wzmocnieni do walki pełnej wiary i uwrażliwieni do odczuwania oraz rozumienia cierpień innych.

30. Wszystko było przepowiedziane, proroctwa zostały zapisane w waszych księgach. Dlatego też, gdy wszystkie przepowiedziane znaki się wypełniły, nadszedł czas, aby otworzyć bramy do nowej epoki i dotknąć Moją miłością rozum człowieka, aby Moje Światło wibrowało w jego duchu i oświeciło nim ludzkość.

31. Podobnie w dawnych czasach został przygotowany naród na przyjęcie do swojego serca Syna Najwyższego. Pragnienie Jego przyjścia zrodziło się z Jego bólu, smutku, z powodu niewoli i upokorzenia, w jakim się znalazł. A obietnica Pana złożona temu narodowi została spełniona. Jeśli sprawiedliwy, czysty i nieskalany człowiek został obiecany jako Zbawiciel, to oczywiste było, że Jego ciało pochodziło z czystego łona. I tak się stało, gdyż Maria, ta, która została nazwana błogosławioną między niewiastami, była niebiańskim kwiatem, przeniesionym na ziemię z woli Boga, aby pozostawić w splamionych i smutnych sercach ludzi zapach swojej macierzyńskiej czułości, swojego Boskiego pocieszenia.

32. Jezus narodził się i dorastał wśród ludzi. Gdy jednak nadeszła godzina Jego nauczania, pewien człowiek, mieszkający na pustyni, imieniem Jan, zstąpił do miast, aby głosić ludziom nadejście królestwa niebieskiego, przygotowując ich i napominając, żeby się poprawili, aby ich Mistrz zastał ich gotowych.

33. On był głosem wołającym na pustyni, największym prorokiem, zwiastunem, był duchem Eliasza, który ogłaszał ludzkości, że bramy nowego czasu otwierają się przed jej materialnymi i duchowymi oczami.

34. Jan wylewał wody Jordanu na głowy ludzi, jako symboliczny akt oczyszczenia się przed przybyciem Mistrza. Poddąłem to ciało tej czynności jako przykład pokory i łagodności, chcąc dać wam do zrozumienia, że gdy człowiek czuje, iż wszystkie jego moce osiągnęły swój pełny rozwój i jego istota osiągnęła harmonię między duchem a powłoką, to jest to odpowiedni moment, aby dokonać największych i najszlachetniejszych dzieł w życiu, albowiem osiągnął on dojrzałość, siłę, ideał, spokój.

35. Przypominając wam o przeszłych lekcjach, uczę was nowych. W tym czasie Moje przybycie również miało swojego zwiastuna, reprezentowanego materialnie przez człowieka imieniem Roque Rojas, duchowo oświeconego przez ducha Eliasza, który przyszedł, aby objawić się poprzez jego umysł i przemawiać przez jego usta.

36. Eliaz był i musiał być, ponieważ jest on promieniem Boga, który nawiązuje komunikację między dziećmi a Ojcem, przygotowuje i wyrównuje drogi, uspokaja duchy i utrzymuje serca w stanie czuwania i oczekiwania.

37 Dzisiaj nie potrzebujecie symboli, tylko światłość, wiarę, wolę, miłość. Wszystko to będzie najlepszym, najpełniejszym oczyszczeniem ducha i ciała, aby wprowadzić was w świetlistą podróż duchowości.

38. Umiłowani uczniowie, dzisiaj przedstawiacie Mi swoje serca spragnione prawdy, i dlatego zapraszam was, abyście zbliżyli się do tego źródła miłości i napili się do syta.

39. Uważajcie, abym nie zmaterializował Mojego słowa, chyba że do pewnego stopnia. Musicie zatem przeanalizować Moją lekcję medytując nad wszystkim, co usłyszeliście.

40. Módlcie się, pytajcie w modlitwie waszego Ojca, a w medytacji otrzymacie przeżyty Mojego nieskończonego Światła. Nie oczekujcie, że w jednej chwili otrzymacie całą prawdę. Są duchy, które od dawna podążają śladami prawdy, badając i próbując zgłębić wszystkie tajemnice, ale nadal nie osiągnęły upragnionego celu.

41. Chrystus, Pomazaniec, przyszedł, aby wskazać wam drogę, mówiąc: "Miłujcie się wzajemnie". Czy potraficie sobie wyobrazić zakres tego wzniosłego przykazania? Całe życie ludzi uległoby przemianie, gdybyście żyli zgodnie z tą doktryną. Tylko miłość może objawić wam tajemnice arkanów, ponieważ jest ona źródłem waszego życia i całego stworzenia.

42. Szukajcie gorliwie prawdy, szukajcie sensu życia, miłujcie umacniając się w dobroci, a zobaczycie, jak krok po kroku wszystko, co było fałszywe, nieczyste lub niedoskonałe, odpadnie od waszej istoty. Bądźcie każdego dnia coraz bardziej wrażliwi na Światło Boskiej łaski, a wtedy będziecie mogli pytać bezpośrednio swojego Pana o wszystko, co chcecie wiedzieć, i co jest konieczne dla waszego ducha, aby osiągnął najwyższą Prawdę.

43. Pracujcie na ziemi tak jak dotychczas i oddajcie się z wiarą swoim obowiązkom. Ale zawsze szukajcie esencji lub sensu tego wszystkiego, co was spotyka lub co robicie na swojej drodze, aby wasze materialne życie nie było jałowe dla waszego ducha.

44. Módlcie się prostą modlitwą, która wypływa z najczystszej części waszego ducha, a z pomocą swojego sumienia badajcie swoje uczynki, a następnie cieszcie się Moją obecnością.

45. Dzięki komunikacji ducha otrzymacie więcej Światła, abyście mogli lepiej zrozumieć życie, otrzymacie inspirację, która skłoni was do bycia lepszymi, oczyszczając wasze uczucia i budząc wasze serce do miłości. Są to chwile, w których budzą się moce oraz dary ducha i przygotowują się do wypełnienia swoich różnych misji poprzez tych, którzy je posiadają.

46. Intuicja, która jest jasnowidzeniem, przeczuciem i prorocstwem, oczyszcza umysł i sprawia, że serce reaguje na wiadomości i głosy, które otrzymuje od nieskończoności.

47. Kiedy człowiek nauczy się komunikować z Ojcem za pośrednictwem ducha, z pewnością nie będzie już musiał szukać odpowiedzi w książkach ani pytać o nic na ziemi.

48. Dziś wciąż przesłuchiwane są osoby, którzy myślą, że wiedzą więcej lub przeszukuje się teksty i dokumenty, pragnąc znaleźć prawdę, lecz Ja przynoszę wam prawdziwe, duchowe bogactwa, abyście nigdy nie odczuwali głodu ani pragnienia w swoim duchu.

49. Przyszedłem na obłoku jak tęcza pokoju między ludźmi, których zastaję podzielonych, zaangażowanych w wojny narodów przeciwko narodom.

50. Oto jestem ucząc was, jak szukać Mnie w duchu i usuwać ze swoich serc zbędne nawyki. Przyszedłem, aby objawić wam duchową broń, którą posiadacie, żeby pokonać zło i odeprzeć pokusy.

51. Jesteście prawdziwymi apostołami, prawdziwymi lekarzami, którzy mogą w tym czasie uratować ludzkość. Przyszedłem, aby poprzez Moje nauczanie przygotować wielkie rzesze ludzi, spośród których wyłonią się dobrzy żołnierze. Oni opuszczają swoich rodziców, żony i dzieci, by udać się w inne regiony i nieść Dobrą Nowinę. Jednak jeśli mówię wam, byście opuścili swoich bliskich, chcę wam dać do zrozumienia, że musicie porzucić wygody i zadowolenie, jakie dają wam wasi bliscy, ale nie pozostawiać ich w bezradności i zaniedbaniu. Zbadajcie dobrze Moje nasienie, zanim je posiejecie, abyście byli przekonani o dobru, które zamierzacie czynić. Jeśli zasiejecie Moje nasiona zgodnie z Moją wolą, wasze żniwo będzie obfitowało w zadowolenie i radość.

52. Od 1866 roku w waszych uszach rozbrzmiewa to nauczanie: Eliasz, dobry pasterz wcielonych i bezcielesnych, przyszedł, aby przygotować drogę, wasze serca i ducha, abyście mogli odczuć bliskość Królestwa Niebieskiego. Od tego czasu Moje nasienie znacznie się pomnożyło, wzrosły rzesze, liczba wybranych rośnie z każdym dniem i wszędzie, w regionach, prowincjach oraz wioskach, powstają miejsca przeznaczone na wasze spotkania i słuchanie codziennego nauczania.

53. Przyszedłem, aby ożywić świat, by otworzył oczy na Światło tego czasu.

54. Podczas gdy wielkie narody toczą wojny, Ja zachowałem ten lud w pokoju, aby mógł przyjąć Moje przesłanie i się przygotować, ponieważ tutaj, w jego łonie, schronią się tak zwani obcokrajowcy.

55. Powstańcie poprzez swoje posłuszeństwo. Nie czekajcie, aż żywioły rozpętają się nad waszym narodem, aby przypomnieć wam o waszej misji ani nie czekajcie aż śmierć i wojna zbliżą się do was. Pamiętajcie o Mnie. Wykorzystajcie te chwile, albowiem nie wiecie, czy jeszcze kiedyś powrócę.

56. Zbliża się rok 1950, wyznaczony przeze Mnie jako rok Mojego odejścia. Jeśli do tego czasu będziecie gotowi, będziecie mogli dokonywać wielkich dzieł i doświadczać wielkich cudów. Dodam jeszcze, że wtedy jedni będą się cieszyć z wypełnienia zadania, a inni będą płakać. Ogłaszam wam teraz, że Moje pożegnanie będzie w każdym miejscu i będzie odczuwalne wszędzie, w miastach, na drogach, a nawet w górach. Wtedy powiem wam: Nie czujcie się osieroceni, tylko wasze materialne ucho przestanie odbierać Moje Słowo, ale wasz duch, wraz z jego powłoką, będzie nadal czerpał inspiracje poprzez swoje wzniesienie. Nie będzie powodu, abyście tego dnia ronili łzy. Mistrz was przygotowuje, gdyż w ten sposób będę do was mówił od tej chwili. Obecnie przygotowuję umysły, dzięki czemu usłyszycie Moje ostatnie słowo. Dlatego proszę was o coraz wyższe wznoszenie się w każdej chwili.

57. Później nadejdzie czas, kiedy sekty i religie znikną ze świata, a w sercu człowieka pozostanie tylko nauka Chrystusa, która jest miłością, sprawiedliwością i pokojem.

58. Są na świecie ludzie, którzy wierzą, że wkrótce przybędę, nie wiedząc, że zbliża się już godzina Mojego odejścia w tej formie komunikacji. Kiedy ludzkość dowie się, że Ja byłem wśród was, komunikując się poprzez ludzki rozum, zapyta: Jak to możliwe, że oni słyszeli Boga? Wtedy wyjaśnicie sposób, w jaki się komunikowałem i będziecie świadczyć o swoim postępie oraz odrodzeniu swoimi uczynkami miłości.

59. Powiedzcie światu, że jeśli w tamtym czasie Chrystus stał się człowiekiem, aby zamieszkać z wami w waszym świecie, to teraz wy - stąd się wzniesiecie, aby duchowo przeniknąć do regionu, w którym mieszka On. Spójrzcie, jak ślad, który wytoczyłem dla was krwią, zamienił się teraz w ślad Światła.

60. Podobnie jak w Drugim Czasie towarzyszyły Mojemu Słowu wielkie dzieła, aby rozbudzić waszą wiarę, było jednak więcej cudów duchowych niż materialnych, gdyż teraz jesteście bardziej zdolni Mi uwierzyć i pojąć Mnie w wyższy sposób.

61. Niektórzy oczekiwali, że Duch Święty przyjdzie w tym czasie, aby objawić się w synagogach lub kościołach. Ja przyszedłem szukać pokory, prostoty, albowiem złoto, bogactwa i próżności nie schlebiają Temu, który jest Panem całego stworzenia.

62. Pamiętajcie, że w tamtych czasach Jan Chrzciel, prorok, który przygotowywał serca ludzi na nadejście Królestwa Niebieskiego, powiedział do tłumów: Chrystus przyjdzie, gdyż wiedział, że Mistrz przyjdzie, by wnieść Swoją świątynię w sercach ludzi.

63. Oto jestem, szukając sanktuarium w najczystszej części waszej istoty. Pamiętajcie, że aby zawsze być godnymi Mojej obecności, musicie przygotować to miejsce. Ile razy ból musi was oczyszczać, zmywając wasze plamy? Przychodzę, żeby przyoblec was w białą szatę, ale najpierw musicie oczyścić swojego ducha, aby stał się jej godnym.

64. Uczniowie, w Drugiej Epoce Moi apostołowie pytali Mnie, jak powinni się modlić, a Ja nauczyłem ich doskonałej modlitwy, którą wy nazywacie Modlitwą Pańską! Teraz mówię wam: inspirujcie się tą modlitwą, jej znaczeniem, jej pokorą i wiarą, aby wasz duch mógł komunikować się z Moim, ponieważ to już nie materialne usta będą wypowiadać te błogosławione słowa, lecz duch, który przemówi do Mnie swoim własnym językiem.

65. Mój Promień zstąpił między was, umiłowani ludzie. Jego Światło staje się ludzką mową, a blask tej manifestacji tkwi w istocie Mojego nauczania. Słowo to jest jak krystalicznie czysta woda, ale jeśli przechodząc przez ludzkiego rzecznika zostanie zmieszane z jakąś nieczystością, to niech wasze zrozumienie będzie jak filtr, aby Moja lekcja dotarła do waszego ducha w jej pierwotnej czystości.

66. Przyszedłem dać waszemu duchowi wodę, która go ożywia. albowiem pali go pragnienie podczas długiej wędrówki przez pustynię.

67. Tylko ten, kto czuwał i czekał na Mnie, usłyszał echo Moich kroków. Jakże więc materialści mogą oczekiwać, że Moje drugie przyjście będzie ostentacyjne, skoro przychodzę w Duchu?

68. Zarezerwowałem wam radość z Mojego objawienia, ale musiało ono nadejść we właściwym momencie.

69. Moje Słowo, jako Ojca, jest pośród was, którzy byliście przygnębieni, którzy płakaliście czując się samotni, chociaż nigdy tak nie było. I to jest czas wyznaczony przez Moją wolę, aby Mój głos został usłyszany przez wasze sumienie z całą mocą.

70. Do tej pory, zamiast być waszym Panem, byłem waszym sługą. Słuchałem waszego głosu, który żąda, rozkazuje i wymaga, znosiłem obelgi i bluźnierstwa, które były dla Mnie jak biczowanie.

71. Dzisiaj Mój wszechświatowy język dociera do wszystkich, aby powiedzieć wam, że chociaż jestem w każdym z was, nikt nie powinien mówić, że Bóg jest wewnątrz człowieka, ponieważ to istoty i wszystko, co zostało stworzone, znajdują się w Bogu.

72. Ja jestem Panem, wy jesteście Moim stworzeniami. Nie chcę was nazywać sługami, lecz dziećmi, jednakże uznajcie, że Ja Jestem Pierwszy. Kochajcie Moją wolę i szanujcie Moje Prawo, wiedząc, że w tym, co ustanowiłem, nie ma miejsca na niedoskonałość, czy błąd.

73. Jesteście w stanie zrobić decydujący krok, wzbić się w powietrze i wzniesć się na wielkie wysokości. Wasza ewolucja pozwala wam to zrobić.

74. Moje Arkana są otwarte, chodźcie i zobaczcie, zagłębcie się w nie. Nie będę osądzał, jeśli wczoraj to wy przeciwstawiliście swoją wolę lub głos wobec Mnie.

75. Odpokutujcie za swoją przeszłość, zmyjcie swoje plamy, a następnie wnuknijcie w Moje Arkana, abyście mogli zobaczyć życie w całej jego prawdzie.

76. Nie zatrzymujcie się myśląc, że jesteście niegodni Mojej łaski.

77. Po wysokich stopniach drabiny kroczy wielu tych, którzy na ziemi byli bratobójcami, zdrajcami i bluźniercami. Jak im się udało wspiąć? Albowiem oni obrali drogę skruchy, odrodzenia i miłosierdzia. Naśladujcie ich, mówi wam Mistrz.

78. Jak blisko waszych źrenic otwiera się Księga Życia, i jak wiele Światła macie, aby zrozumieć jej znaki.

79. W odległych czasach waszego duchowego początku otrzymaliście Boskie Prawo, wyryte w kamieniu, zgodnie z waszym niewielkim stopniem ewolucji. Czas mijał, a to Prawo, wyryte w kamieniu, stało się ludzkim ciałem w Jezusie, aby mówić wam o miłości. Jesteście teraz przygotowywani, aby otrzymać Moje wieczne Prawo poprzez natchnienie ducha. Tam, w waszym sumieniu, zapiszę Moje Słowo w tej epoce.

80. O pokorne dzieci, którym brakowało studiowania ksiąg ziemi, miałyście jednakże możliwość przyjąć Moją miłość i zrozumieć cel waszego przeznaczenia!

81. Przyjmijcie Moją jałmużnę.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 137

1. Moje Światło i Moja moc objawiają się wśród was. Od samego początku Światło Mojego Ducha oświecało drogę ludzkości. Każdy wiek, każda epoka były świadkiem Moich objawień. Wasz duch wie, że przemawiałem do niego w wielu formach. To Światło wskazuje wam drogę, którą Moja Miłość wytyczyła dla was, abyście mogli dotrzeć do Mojej Boskości, skąd było wasze pochodzenie.

2. W człowieku jest duch. Duch jest światłem Boskości. Dlatego właśnie jestem w waszym duchu, w każdym z was. Jeśli dzisiaj nie doceniacie wielkości formy, w jakiej się objawiam, jutro to zrozumiecie. Oto droga oczyszczona z ludzkich nieczystości. Nie chcę przez to powiedzieć, że wasze religie są złe. Nie przyszedłem, aby was dzielić, ponieważ gdyby każdy z was naprawdę czynił to, co nakazuje mu jego religia, zostałby zbawiony. Czyż wszystkie religie nie uczą kochać Boga i bliźnich? Widzę jednak, że często nawet używacie prawdy, aby zaprzeczyć sobie samym.

3. To, czego przyszedłem was nauczyć, to miłość, ponieważ z niej wywodzą się najczystsze i najwznioślejsze uczucia, najwyższe inspiracje. Brakuje wam miłości, więc dlatego chodzicie w ciemności. Jeśli burzę bożki i znoszę rytuały, to po to, abyście mogli jaśniej dostrzec Światło Prawdy. Przychodzę jako Nauczyciel, aby przekazać wam Moje nauki. Jedną z nich jest to, że udzielam lekcji za pośrednictwem ludzi, bez konieczności, aby byli sprawiedliwi i czysti w sercu. Ileż razy będzie w Moich oczach bardziej grzeszny rzecznik, którym się posługuję niż ci, których nauczam. Moja moc i mądrość inspirują go, aby z jego ust płynęły święte, sprawiedliwe i czyste idee. Dlatego też, kiedy te umysły łączą się z waszym Panem, życie duchowe odbija się poprzez nie i ujawnia wam wiele z tego, co wykracza poza wasze życie.

4. Nie było konieczne, abyście Mnie widzieli lub dotykali, by uwierzyć, albowiem wasz duch w trakcie swojej ewolucji przygotował się do odczuwania Mojej obecności w formie duchowej.

5. Wasze serce jest zdumione, że można pojąć pewne idee. Dzieje się tak dlatego, że nie zna ono drogi, jaką przebył duch. W ten sposób zaskakuje was przedwczesna inteligencja dzisiejszych dzieci, zadających pytania, wykazujących się wiedzą, której nie nauczono ich na tym etapie ich duchowego życia. To Światło, które duch zgromadził podczas swojej długiej wędrówki, odbija się w każdej jego egzystencji. Pytacie Mnie: jeśli wykazujecie się taką mądrością i wasz duch jest przygotowany, to dlaczego nie mówię wam wszystkiego, co kryje się w Mojej nauce? To, co mam dla was w zanadrzu, jest tak wielkie, że nie mogę wam tego przekazać w jednej chwili, aby nie wywołać zamętu w waszym duchu i umyśle.

6. Zawsze będę wam powtarzał, że jeśli nie chcecie, aby Światło objawienia się zatrzymało, musicie wytrwać na tej drodze miłości do waszego Ojca i waszych braci.

7. Idźcie tą drogą powoli i pewnie, nie idźcie nią szybko ani w pośpiechu, gdyż się potkniecie i w końcu nawet nie będziecie wiedzieć, dokąd szliście.

8. Uczniowie, od czasu do czasu muszę wam powiedzieć, abyście nie osądzali nauczania jednej placówki jako lepszej od nauczania innej, a także pracy jednego rzecznika jako lepszej lub gorszej od pracy drugiego. Sens Mojej nauki jest ten sam dla wszystkich, a różnice są zewnętrzne, powierzchowne, tkwiące w języku. Zawsze będę wam mówił, abyście szukali Mojej Prawdy w esencji tego Słowa.

9. Ludzkość uwierzy. Moje dzieło rozprzestrzeni się po całym świecie. Zacznę od 144 000 wybranych, którzy będą walczyć w posłuszeństwie, z miłością oraz zapałem w trakcie wyznaniowych i doktrynalnych wojen, i będą w tej walce jak ogniwo, które proponuje światu nie łańcuch niewoli, lecz duchowy sojusz, oznaczający wolność i braterstwo. Ci żołnierze nie będą sami, Mój Świat Duchowy będzie im towarzyszył i ich chronił, będą czynili cuda na swojej drodze i w ten sposób dawali świadectwo Mojej Prawdzie.

10. Nieście swój krzyż aż do końca z cierpliwością i uległością. A wtedy Moje miłosierdzie uwolni was od niego, gdy dotrzecie do bram tej siedziby, którą wam obiecałam, gdzie będziecie mogli się cieszyć prawdziwym pokojem. Teraz jesteście wędrowcami, żołnierzami, wojownikami, którzy podążają za ideałem i dążą do zdobycia lepszej ojczyzny.

11. Jednakże nie jesteście sami w swojej walce. Człowiek nigdy nie był sam, gdyż zawsze wskazywałem mu najlepszą drogę.

12. Gdyby ktoś Mnie zapytał, w jaki sposób lud Pański był prowadzony, zanim poznał Prawo, które Mojżesz otrzymał od Pana, odpowiedziałbym, że przed Mojżeszem posłałem na świat duchy wielkiej Światłości, patriarchów i proroków, którzy nieśli Prawo w świetle swojego sumienia, aby przez swoje czyny nauczyć go wszystkich swoich bliźnich.

13. Ci ludzie czcili Mnie swoim życiem. Nie byli oni bałwochwalcami, albowiem znali już duchowość, mieli poczucie miłości i miłosierdzia wobec innych, umieli przyjmować obcych na swojej ziemi, a w swoich domach byli gościnni dla strudzonego wędrowca. Dla wszystkich mieli na ustach dobre słowo i mądrą radę.

14. Jednak nie wszyscy ludzie potrafili kierować się głosem sumienia, ponieważ wymaga to duchowości, a zmysły materii jej nie rozumieją. Dlatego wasz Ojciec musiał objawić się ludzkości w różnych formach, aby wyjaśnić Prawo i objawić jej Boskie nauki.

15. Wy, ludzie, słuchający tego Słowa w Trzecim Czasie, którzy nadal zachowujecie coś z tego nasienia, powierzonego wam w minionych czasach, zrozumcie, że musicie oczyścić swoje serca z egoizmu i materializmu, aby mogła dla was nadejść szczęśliwa chwila, gdy zaczniecie ponownie podążać drogą życia, kierując się nakazami swojego sumienia tak jak czynili to pierwsi oświeceni, tacy jak Abraham, z którego wywodzi się lud będący przez wszystkie czasy powiernikiem Moich objawień.

16. Chcę, abyście w chwili, gdy ustanie Moje objawienie w tej formie, w jakiej obecnie je macie, byli tak przygotowani, żeby każdy duch istot tworzących ten lud, był dla Mnie jak świątynia, każde serce jak sanktuarium, każdy dom jak ołtarz, dom patriarchalny, gościnny i pełen miłości. Jakże głęboki będzie wtedy wasz pokój. Jakże silne będzie wtedy wasze serce, aby przetrwać wszystkie próby.

17. Chleb będzie wtedy błogosławiony nie tylko przeze Mnie, ale także przez was, ponieważ do tego czasu nauczycie się już wyrabiać go z miłością, wiarą i pokojem.

18. Duchowa siła, którą wam dałem, jest niczym innym jak nasieniem uduchowienia. Zaprawdę powiadam wam: Ten, kto pielęgnuje to nasienie w swoim sercu, dbając o nie z prawdziwą miłością, nie będzie ofiarą plag ani gniewu żywiołów, ani też nie będą go przytłaczać potrzeby materialne w przygnębiający sposób.

19. Nie powinniście więc czekać, aż te dni nadejdą. Nie, ludzie, dzięki swojej duchowości powinniście być tymi, którzy poprzez modlitwę uzyskają przebaczenie Ojca i rozumieją wszystko, do czego zdolny jest duch, gdy zdoła wznieść się ponad błoto, kurz i szlam zmaterializowanego i nieczystego życia.

20. Nie zapominajcie, uczniowie, że uduchowanie nie może tolerować żadnego rodzaju fanatyzmu, bałwochwalstwa lub uprzedzeń, gdyż wtedy przestałoby być uduchowieniem.

21. Ten, kto nosi czystość w swoim sercu i stara się czcić Mnie poprzez swoje czyny, nie potrzebuje zewnętrznych kultów, aby czuć, że wypełnił przykazania swojego Ojca i Pana. Natomiast ten, kto nosi w sercu niepokój, który sprawia, że odczuwa wyrzuty sumienia, gorliwie poszukuje zewnętrznych rytuałów i kultu, w fałszywym przekonaniu, że dzięki nim osiągnie pojednanie ze swoim Stwórcą.

22. Bądźcie prości jak kwiaty i czyści jak ptaki, bądźcie przejrzysti jak powietrze i przezroczysti jak czysta woda, a wtedy osiągniecie jasność i wzniesiecie się na wyżyny, które pozwolą wam poznać całą Prawdę zawartą w życiu.

23. Kto twierdzi, że Moja nauka stanowi zagrożenie dla materialnego postępu ludzkości, popełnia poważny błąd, ponieważ Ja, Mistrz mistrzów, gdy przychodzę, aby wskazać duchowi drogę jego restytucji, przemawiam także do umysłu, rozumu, a nawet do zmysłów. Moja nauka nie tylko was inspiruje i uczy życia duchowego, ale także rzuca Światło na każdą naukę i na wszystkie ludzkie ścieżki, ponieważ Moje nauczanie nie ogranicza się do kierowania duchów ku siedzibie, która znajduje się poza tym istnieniem, lecz dociera również do serca człowieka, aby zainspirować go do życia na tej ziemi w sposób przyjemny, godny i pożyteczny.

24. Jeśli powiedziałem wam w Drugim Czasie, że "królestwo Moje nie jest z tego świata", to teraz powiadam wam, że waszego też tutaj nie ma, ponieważ to mieszkanie, jak dobrze wiecie, jest dla człowieka tylko przejściowe.

25. Przychodzę, aby nauczyć was prawdziwego życia, które nigdy nie opierało się na materializmie. Dlatego władcy ziemi ponownie powstaną przeciwko Mojej nauce. Przychodzę do was z Moją odwieczną nauką, z Moim niezmiennym przesłaniem miłości, mądrości i sprawiedliwości. Nie zostanie ono jednak natychmiast zrozumiane. Świat ponownie Mnie osądzi, ludzkość raz jeszcze nałoży krzyż na Moje ramiona. Wiem jednak, że Moja nauka mimo to przetrwa te wszystkie niewdzięczności i zostanie uznana oraz pokochana. Wiem, że Moi najbardziej zagorzali prześladowcy będą później Moimi najwierniejszymi i najbardziej oddanymi siewcami, gdyż dam im wielkie dowody Mojej prawdy.

26. Nikodem, w Drugim Czasie, książę wśród kapłanów, ten, który szukał Jezusa, aby porozmawiać z Nim o sprawach wysokiej mądrości, pojawi się ponownie w tym czasie, aby spokojnie przeanalizować Moje dzieło i nawrócić się do niego.

27. Saul, zwany później Pawłem, który po zaciekłym prześladowaniu stał się jednym z Moich największych apostołów, pojawi się ponownie na Mojej drodze, a z różnych stron wyłonią się Moi nowi uczniowie, jedni żarliwi, drudzy pomocni. Obecna godzina ma ogromne znaczenie. Czas, o którym wam mówię, już się zbliża.

28. Czy te wojny idei, konflikty, których teraz jesteście świadkami i te wydarzenia, które przeżywacie codziennie, nie mówią wam o czymś, co nadchodzi, nie dają wam odczuć, iż pewien czas dobiega końca, a nowa epoka zaczyna rozprzestrzeniać swoje Światło?

29. Chcę tylko, abyście wy, świadkowie Mojego słowa w tym czasie, pozostali niezachwiani w chwilach próby, jakie poprzedzą ustanowienie Mojego Prawa, Mojego królestwa pośród was. Wtedy będę podobny do huraganu, pod którego siłą lądy i morza, na których żyje i burzy się ludzkość, będą musiały się wzburzyć i poruszyć w swoim wnętrzu, by wyrzucić z siebie wszystko, co jest nieczyste, co ukrywa się w ich głębi.

30. Nie bójcie się, gdy nadejdą te manifestacje. Musicie to zrozumieć. Rozpoczął się początek końca pewnej epoki i zbliża się świt epoki pokoju.

31. Zło, niesprawiedliwość, pycha, niewolnictwo, ignorancja, ziemską władzę - upadną, aby zrobić miejsce królestwu miłości, światłości i pokoju między ludźmi. Nie wahajcie się, nie zgaście swojej lampy, nawet jeśli czujecie, że próba jest zbyt ciężka, a kielich, który musicie wypić, jest bardzo gorzki. Wręcz przeciwnie, musicie rozpalić i podsycać płomień nadziei tak jak to czyni żołnierz w ogniu bitwy, kiedy czuje, że dominuje nad wrogiem, i że zwycięstwo jest już bliskie.

32. Kiedy będziecie otoczeni przez wrogie tłumy, których języki będą wypluwać na was jad, a oczy będą rzucać płomień nienawiści, nie wążcie w Moje obietnice. W takich chwilach sprawię, że poczujecie Moją uspokajającą obecność i usłyszycie Mój pełen miłości głos, który powtórzy wam: „Jestem z wami.”

33. Wiele razy zobaczycie, jak spośród tych tłumów wyłoni się serce, które was zrozumie i będzie dla was jak tarcza, ale osiągniecie to tylko wtedy, kiedy będziecie we Mnie pokładać swoją ufność i wiarę.

34. Przypomnijcie sobie Daniela, wiernego proroka, który tak bardzo bronił prawdy o jedynym Bogu w Babilonie, i którego ocaliłem przed jego wrogami.

35. Zanim rozpocznie się walka, podlejcie ponownie nasienie, które Wiekuisty zasiał w duchu człowieka, niech chwasty zostaną wycięte uderzeniem sierpa Mojej sprawiedliwości i niech ziemie zostaną przekopane, aby stały się przydatne do uprawy nauki miłości.

36. Ludziom, którzy są żądni dóbr ziemskich, trzeba dać jeszcze chwilę czasu, aby ich rozczarowanie było absolutne, aby przekonali się, że złoto, władza, tytuły i materialne przyjemności nigdy nie zapewnią duchowi pokoju ani dobrego samopoczucia.

37. Zbliża się godzina, w której dzieła całej ludzkości zostaną osądzone w świetle sumienia. Będą tam mędrcy, teologowie, naukowcy, potężni, bogaci i sędziowie, zastanawiający się, jakie duchowe, moralne lub materialne owoce zebrali. Widząc skromność swoich zbiorów, wielu powróci do Mnie uznając, że pomimo chwały, jaką cieszyli się na ziemi, brakowało im czegoś, co mogłoby wypełnić pustkę, jaka pojawiła się w ich duchu, który może być podtrzymywany jedynie owocami duchowego życia.

38. Przygotowałem już dla tych duchów oazę pośrodku pustyni, bo wiem, że poprzez swoje życie, pukanie od drzwi do drzwi i przemierzanie drogi za drogą, jedni szukali prawdy, inni siły, a jeszcze inni szczęścia. A na końcu drogi, którą przebyliście na ziemi, gdy już będziecie gotowi zaprzeczyć się wszystkiego, otworzę przed wami Moje ramiona, abyście mogli odpocząć na Moim łonie, pocieszę was i wskażę prawdziwą drogę, abyście znaleźli pola, na których będziecie mogli zasiać owocne nasienie swojego doświadczenia.

39. Oaza jest duchowa i ludzie wszystkich ras dotrą do niej wszystkimi drogami pustyni, jedni zmęczeni, drudzy pokryci ranami, dumni i spoceni, a wielu z nich z pustymi sakwami, zawstydzonych bezowocnością podjętej walki. Tam usłyszają Mój głos i rozpoznając go, zawołają: „To jest Pan!” I w tym zdaniu odzwierciedli się pokora, z jaką w końcu będą Mnie szukać, bo wszyscy będą musieli dotrzeć tam o własnych siłach, bez powozów, bo nie będą w stanie przejechać nimi przez pustynię, bez wielbłądów, bo te już padły z pragnienia podczas wędrówki.

40. Ale ta godzina nieskończonej słodyczy, pojednania i pokory będzie także godziną Boskiego przebaczenia dla „synów marnotrawnych”, którzy w końcu powrócili do domu swego Ojca, poszukując kochających ramion Tego, który dał im życie i dziedzictwo.

41. Przyjmijcie dzisiaj Moje słowo miłości, przebaczenia i sprawiedliwości, i ofiarujcie Mi swoje serca. Nie próbujcie ukrywać swoich win, gdyż Ja wiem wszystko. Obiecaliście się miłować, a Ja wciąż czekam na spełnienie tej obietnicy. Dałem wam jedno drzewo, abyście je uprawiali, a wy ofiarujecie Mi różne owoce. Przygotowałem was do pokory, uległości i posłuszeństwa, abyście służyli swoim braciom, lecz nie znajduję tego nasienia w waszych uczynkach.

42. Syn nie kłania się przed rodzicami, żona buntuje się przeciwko mężowi, bracia nie znają się nawzajem, wszyscy popełniają czyny, które ujawniają pychę i próżność, wszyscy czują się lepsi, a Ja nadal uczę wszystkich ludzi wyłącznie miłości i pokoju.

43. Narody podpisały pokój, ale w ich słowach nie ma miłości ani dobrych intencji. Za tą pozorną pokojową fasadą kryje się uraza, pragnienie zemsty i groźba wojny. Gdzie jest ten, który potrafi przebaczyć, kto pozostawił sprawę Mi, abym ją osądził?

44. Serca ludzkie stały się nieczułe i nie porusza ich ból dzieci, cierpienie kobiet i tragiczny los młodzieży oraz mężczyzn, którzy bez litości są rzucający na pastwę wojny. Jednak byli też tacy, którzy Mnie kochają i czują miłość do swoich braci, ci, którzy umieli się modlić i czynić dzieła miłosierdzia. Próba była bardzo wielka dla tych narodów, ich pycha została ukarana, one same niszczą swoją potęgę. Tylko ból może je złamać i skłonić do refleksji. Byłem bardzo blisko każdego ducha, aby wzmocnić go w tej próbie, a ci, którzy się przygotowywali, odczuli Moją obecność.

45. Atmosfera wojny przeniknęła wszędzie, siejąc zniszczenie. Od małych krajów po wielkie narody, które nie czuwały, wpadły one w jej sidła nie wiedząc, jak się z nich wyzwolić.

46. Nauczając was przekazałem wam tajemnicę pokoju: Miłujcie się, "miłujcie się wzajemnie", czerpcie ze Mnie inspirację. Wypełniajcie swoje obowiązki, pogódźcie się ze swoim przeznaczeniem, a otrzymacie Moje błogosławieństwo.

47. Otrzymałem pieśń radości od tych, którzy po walce powrócili do domu, do ojczyzny, ale otrzymuję również ból matek, które nie doczekały się powrotu swoich synów, dzieci, które nie doczekały się powrotu ojca oraz kobiet, które zostały wdowami. Błogosławię was wszystkich. Niech Izrael dzieli z tymi narodami ich uczucia. A ta modlitwa, którą wznosiliście o pokój na świecie, niech nadal będzie modlitwą i niech stanie się pieśnią ochrony dla wszystkich narodów.

48. Duchy, które opuściliście swoje ciała na ziemi, rozjaśnijcie się. Przyjąłem was. Zaufajcie Mi, a zostaniecie poprowadzone do prawdziwego życia. Nie umarliście, gdyż duch posiada życie wieczne. Zapraszam was do prawdziwego pokoju i sprawiedliwości. Albowiem Ja jestem życiem i przychodzę, aby zaoferować wam chleb życia wiecznego. Jednakże widzę, że jesteście głodni, ponieważ nie zrozumieliście, że esencja tkwi w głębi Mojego Słowa. Jeśli patrzycie na nie powierzchownie, nie będziecie mogli nim się nasycić. W nim jest zawarta Moja miłość, ta Boska esencja, która jest życiem, radością i pokojem dla ducha.

49. Tak długo, dopóki nie będziecie studiować Mojego słowa, wiele istot w tym i w innych narodach będzie czekać na Dobrą Nowinę, aby wypełnić Moje przykazania. Ale nadejdzie dzień, w którym dobrzy apostołowie powstaną spośród was, aby udać się do różnych regionów i narodów, i głosić Moją naukę. A Ja będę mówił poprzez ich zrozumienie tak jak to czyniłem z tymi, którzy podążali za Mną w Drugim Czasie. Niech każdy, kto tak pracuje, będzie pełen odwagi i zaufania do Mnie.

50. Jeśli napotkacie przeszkody, postępujcie tak jak Mojżesz: Nakazujcie żywiołom, aby wam sprzyjały, a one będą posłuszne.

51. Jeśli chcecie zobaczyć cuda, przygotujcie się, ale nie oczekujcie, że wszyscy w nie uwierzą. Powiedziałem wam, że w tym czasie nie wszyscy uwierzą w Moje Słowo. Pozostawcie więc Mi tę sprawę i idźcie dalej. Oni uznają Mnie, gdy będą w duchu.

52. Szanujcie idee i uczucia, a więc mówcie tak jak was nauczałem, używając słów, które nie ranią i odsłaniajcie zasłony, które zakrywają Moje Światło przed duchami.

53. Czas przebudzenia dla każdego ducha jest wyznaczony. Obiecuję wam, że każdy, kto się przygotowuje, ujrzy Mnie w całej Mojej chwale.

54. Proście, a będzie wam dane. Cokolwiek dajecie w ramach miłosierdzia swoim braciom, proście Mnie o to. Módlcie się, połączcie swoją modlitwę z modlitwą potrzebujących, a dam wam to, o co proście.

55. Światło Mojego Słowa będzie białą szatą, która was okryje.

56. Z miłości do was przyszedłem w obłoku, symbolu duchowości, aby porozumieć się z waszym duchem. Jednak najpierw ten świetlisty obłok musiał spocząć na poziomie zrozumienia rzeczników jako przygotowanie do momentu, kiedy będziecie już potrafili komunikować się ze Mną bezpośrednio, a wtedy ten obłok spocznie w waszym duchu.

57. Wybrałem obłok jako symbol reprezentujący Moje przybycie na świat w Trzecim Czasie.

58. Czy to nie obłok jest posłańcem przemierzającym góry, doliny i miasta? Czyż to nie on użyźnia pola swoim deszczem i zapewnia dobroczynny cień? Czyż to nie z niego wylania się błyskawica zwiastująca burzę i wstrząsający piorun? Dlatego wybrałem obłok jako symbol, dlatego też Moi apostołowie, kiedy widzieli Mnie po raz ostatni w Duchu, jak również Roque Rojas w tym Trzecim Czasie, zrozumieli znaczenie Mojej obecności w obłoku, gdy nakazałem im kontemplować ten symbol, który był znakiem Mojego nowego przyjścia,

59. Od tego czasu słodki cień otacza ludzi, którzy zgromadzili się wokół Mojego objawienia. Moje Słowo było jak żyzny deszcz na jałowych polach duchowości, a promień, który w każdym przekazie spada na ludzki rozum, rozdarł ciemności waszego grzechu i waszej niewiedzy wstrząsając waszymi włóknami i budząc waszego ducha. Jakże straszna była dla wielu z was burza, która rozpętała się w waszym duchu, gdy usłyszeliście Moje Boskie Słowo!

60. Ileż majestatu i imponującego piękna ujrzeliście w tej burzy Światła, która wylania się z Mojego Słowa w chwilach jego objawienia. Ogarnięte podziwem, szacunkiem i strachem tłumy milczą, pozwalając, by ten strumień miłości, sprawiedliwości i mądrości obmył je i oczyścił.

61. O umiłowany ludu, który nazwałem Izraelem - ponieważ czynię was powiernikami Moich przesłań i objawień - kiedy nauczycie się właściwie tłumaczyć i interpretować Moje Słowo?

62. Spełniłem Moją obietnicę powrotu, złożoną wam w Drugim Czasie. Apostołowie w Betanii widzieli Mnie wznoszącego się z ziemi ku nieskończoności, a wy widzieliście, jak powróciłem z nieskończoności do waszych serc. Czy nie dostrzegacie w tym podobieństwa do obłoków, które unoszą się znad morza i wznoszą się, aby wylać swój dobroczynny deszcz w innych miejscach, gdzie wzywają je spragnione ziemie?

63. Przyciągnął Mnie wasz ból, Mój Duch poczuł się wezwany przez waszego, więc przybyłem w obłoku miłości i sprawiedliwości, aby obdarzyć miłosierdziem ludzi.

64. Nie wszystkie narody Mnie wzywają i bardzo niewiele serc na Mnie czeka. Duchowy obłok nadejdzie i okryje jak płaszcz pokoju narody, które go wzywają, serca, które na niego czekają. Wszystkich tych, którzy próbują ugasić pragnienie ducha przyjemnościami tego świata, obłok zaskoczy blaskiem błyskawic, a huk burzy napełni ich strachem, gdyż do tego czasu przypomną sobie, że istnieje Boska sprawiedliwość, i że każdy człowiek jest nosicielem ducha, który będzie musiał odpowiedzieć przed Bogiem za wszystkie swoje czyny.

65. Obłok miłości, światła, miłosierdzia i sprawiedliwości jest także ogromnym legionem istot duchowych, Moich sług, duchów światłości, które żyją, by wypełniać Moje plany i rozmnażać się w całym wszechświecie, wykonując w doskonałej harmonii swoją misję wzajemnej miłości, ponieważ to Boskie przykazanie, ta maksyma, którą objawiłem światu w Drugim Czasie, była nie tylko dla ludzi. Ta maksyma jest Prawem, które rządzi wszystkimi istniejącymi duchami.

66. Umiłowani ludzie, w tym obłoku Światłości, który jest duchowym legionem miłości i braterstwa między wszystkimi światami, zstąpiłem poprzez Mój Promień w tym Trzecim Czasie, przynosząc wam nowe przesłanie mądrości, nieskończone ukojenie dla waszego bólu i Światło, które poprowadzi was do odnalezienia zapomnianej drogi. abyście gdy ją odkryjecie, mogli przyjść do Mnie, krok po kroku, zasługa po zasłudze, świadomie i stanowczo dążąc do swojej duchowej doskonałości.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 138

1. Umiłowani uczniowie, każda chwila waszego życia jest krokiem, który przybliży was do waszego Ojca. Powoli, krok po kroku, podążacie drogą prowadzącą do królestwa Światła.

2. Stopniowo zbliżacie się do czasu, w którym będziecie umieli sprawiedliwie rozróżniać to, co należy do strefy duchowej, od tego, co dotyczy świata, do czasu prawdziwej modlitwy, kultu wolnego od fanatyzmu, w którym będziecie umieli modlić się przed każdym przedsięwzięciem i umieli czuwać nad tym, co zostało wam powierzone.

3. Jak człowiek może popełnić błąd, skoro przed podjęciem decyzji pyta Ojca o to w modlitwie? Człowiek, który umie się modlić, żyje w kontakcie z Bogiem, zna wartość dobrodziejstw, jakie otrzymuje od Ojca, a jednocześnie rozumie sens i cel prób, przez które przechodzi.

4. Człowiek, modlący się do Boga, jest człowiekiem uduchowionym, który nie ma na oczach opaski ciemności, jest zdolny do odkrywania wewnątrz i na zewnątrz siebie nieznanych światów, nieznanych aspektów życia, światła i prawd otaczających życie ludzi, których oni nie dostrzegają.

5. Ten, kto odkryje tę drogę, nie może się już zatrzymać, ponieważ jego zmysły się przebudziły, a duchowe dary stały się bardziej wrażliwe. Dziś słyszy on głosy natury, jutro będzie mógł odbierać wiadomości z duchowego królestwa, a później usłyszy głos swojego Pana w komunikacji między duchami, będącej owocem miłości między Ojcem a Jego dziećmi.

6. Ludzie, nie zazdroście tym rzecznikom, poprzez których się komunikuję, bo jeśli naprawdę przygotujecie się cieleśnie i duchowo, prześcigniecie ich po zakończeniu tego przekazu.

7. Czas cudów, prób i znaków jest zarezerwowany dla tego ludu, świadka Mojej komunikacji w tym Trzecim Czasie.

8. Jeszcze nie wypowiedziałem ostatniego słowa, czyli ostatnich lekcji, w których ujawnię wam wiele tajemnic. Lecz Moja wola i Moje nakazy są zapisane w sumieniu całego tego ludu, aby miał on pełną świadomość tego, jak będzie wyglądał koniec Mojego objawienia.

9. Musicie zrozumieć, że przyszedłem, aby nauczyć was wszystkiego, co powinniście wiedzieć, abyście mogli przeniknąć do światów lub mieszkań, które na was czekają. Albowiem tak jak wasz duch musiał być przygotowany w dolinie, w której mieszkał, by móc się wcielić i zamieszkać na ziemi, tak samo musi przygotować się do powrotu do doliny, którą opuścił, gdyż udaje się do wyższych sfer miłości, czystości i mądrości.

10. Nie wątpcie w Moje Słowo. W Pierwszym Czasie spełniłem Moją obietnicę wyzwolenia Izraela z niewoli egipskiej, oznaczającej bałwochwalstwo i ciemność, aby zaprowadzić was do Kanaanu, ziemi wolności i kultu żywego Boga. Tam zostało wam zapowiedziane Moje przyjsię jako człowieka i to proroctwo wypełniło się słowo w słowo w Chrystusie. Ja, ten Mistrz, który mieszkał w Jezusie kochając was, obiecałem światu, że przemówię do niego w innym czasie, że objawię się w Duchu. I oto wypełniła się Moja obietnica.

11. Dzisiaj ogłaszam wam, że zarezerwowałem dla waszego ducha wspaniałe regiony, mieszkania, duchowe siedziby, gdzie możecie znaleźć prawdziwą wolność, aby kochać, czynić dobro i szerzyć Moje Światło. Czy możecie w to wątpić po tym, jak wypełniłem Moje poprzednie obietnice?

12. Wiedźcie, że wielkie duchy działają w Moim dziele wiecznie. Eliasza, którego przeznaczeniem jest zwiastować nadejście Mistrza do swoich uczniów, jest Światłem, które toruje drogę dla duchów, zstępując do tych, którzy zeszli z drogi, do tych, którzy śpią lub stracili wiarę w życie duchowe, aby ogarnąć ich ogniem miłości, który z niego emanuje, ogniem, który jest wiarą, unicestwieniem zła i oczyszczeniem. W każdym narodzie, jego oczyszczający ogień posuwa się naprzód, niszcząc chwasty. Oczywiście oczyszczenie pozostawia po sobie ślad bólu, ale wkrótce przychodzi Boskie pocieszenie, reprezentowane przez Marię, która wylewa swój balsam na każde szlochające serce, na każde stworzenie dręczone bólem.

13. Przyjdzie odwiedzić każde serce, aby ludzie usłyszeli Moje Boskie wezwanie, mówiące im tylko: "Pójdźcie za Mną".

14. Przybywam, aby was pocieszyć w waszych próbach i powiedzieć wam, że gdy kielich będzie bardzo gorzki dla waszego podniebienia, powinniście powiedzieć waszemu Ojcu, który mieszka w niebie tak jak Jezus powiedział w ogrodzie: "Ojcze, jeśli to możliwe, oddal ode mnie ten kielich goryczy, ale niech nie moja, lecz Twoja wola się stanie".

15. Jeśli tak będziecie się modlić i czuwać, powstrzymam anioła, który się zbliża, aby ofiarować wam kielich próby. Ale jeśli Boską wolą jest, abyście go opróżnili, będę przy was, aby dać wam siłę, żebyście mogli wyjść z próby zwycięsko. Nie zapominajcie, że dzięki jednemu, który cierpi błogosławiąc Mnie, wielu osiąga łaskę. Teraz możecie zrozumieć, dlaczego ci, którzy są czysti od grzechu, noszą w sobie ból, ponieważ są godni, aby pomóc w zmywaniu plam swoich braci.

16. Nie było Moim pragnieniem, aby człowiek cierpiał na ziemi. Jednak skoro od początku aż do chwili obecnej tego chcieliście, znóście swoje brzemie z cierpliwością i miłością oraz ofiarujcie Mi swoje cierpienia z pokorą. Wasz ból będzie owocny dla was, a nawet dla niektórych z waszych braci.

17. Jakże bezsensownie cierpieli ludzie na tym świecie. Jakże płakali nie otrzymując nagrody i nie zbierając plonów! Natomiast ci, którzy potrafili z cierpliwością nieść swój krzyż, gdy nadeszła dla nich ostatnia chwila i myśleli, że są na dnie przepaści, otworzyli oczy swojego ducha i ujrzeli siebie stojących na szczycie góry.

18. To nie krew przelana w waszych bratobójczych wojnach ocali ludzkość, lecz wasze modlitwy, pełne miłości i miłosierdzia oraz wasze cnoty, które sprawiają, że wasi bracia będą godni, by odczuć Mój pokój.

19. Nie mówcie, że pokój, który zawarły narody, jest prawdziwy. Czuwajcie i módlcie się, aby pokój był budowany na fundamentach duchowej i ludzkiej miłości, a nie terroru i gróźb śmierci.

20. Ten fałszywy pokój, stworzony przez ludzi, jest podobny do zamku zbudowanego na ruchomym, morskim piasku, który wkrótce runie, gdy uderzą w niego fale wzburzone wiatrem.

21. Ja, Duch pokoju, zaproponowałem to ludziom poprzez ich sumienie, mówiąc im: Oto jestem, miłujcie się wzajemnie, a będziecie zbawieni.

22. Ludzkość chce pozostać w dzieciństwie, nie chce osiągnąć dorosłości, ponieważ po tak długim życiu na ziemi i podlewaniu jej swoją krwią i łzami, nadal nie jest w stanie zebrać owoców doświadczenia, przez co nadal nie wie, co oznacza pokój ducha. Jej serce stało się zatwardziałe i dlatego nie wibruje w niej najszlachetniejsze uczucie, jakim jest miłość. Dlatego kielich bólu stał się odczuwalny dla każdego z Moich dzieci.

23. Cały ból, spowodowany przez ludzi, będzie zebrany w jednym kielichu, który zostanie wypity przez winowajców. W ten sposób obudzi się ich uśpiony duch. Wtedy zobaczycie, jak w obliczu nieprzewidzianych wydarzeń, znani i potężni ludzie opuszczają swoje stanowiska lub swoje ludy, aby ukryć się ze swoim duchem, rozdartym wyrzutami sumienia. Inni poczują zamęt w rozumie i utratę daru słowa.

24. Co o tym sądzicie ludzie? Czy czujecie się już gotowi, aby odnaleźć ludzkość zagubioną na rozdrożach?

25. Spójrzcie, jak szybko narody przygotowują się do wojny i zmieniają każdego mężczyznę w żołnierza, podczas gdy Ja przygotowuję was od 1866 roku, abyście byli żołnierzami tej sprawy i nie mogę dostrzec ani jednego z Moich dzieci całkowicie przygotowanym.

26. Ten czas różni się od Pierwszego i Drugiego. Dzisiaj żyjecie w chaosie uwolnionych elementów, widzialnych i niewidzialnych. Biada tym, którzy nie czuwają, bo zginą, a ci, którzy są przygotowani, muszą walczyć.

27. Tysiące niewidzialnych oczu obserwuje was, jedno po to, aby śledzić wasze kroki i sprawić, byście upadli, a inne po to, żeby was chronić.

28. Zło się rozprzestrzenia ogarniając miasta i narody, przenikając serca i domy.

29. Obyczaje ulegają degeneracji, a mężczyźni, kobiety i dzieci oswajają się z niegodziwością.

30. W obliczu tych wszystkich nieszczęść nie zasłaniajcie oczu ani nie zatykajcie uszu, ponieważ jeśli wasze serca stracą odwagę, nie będą wrażliwe, aby okazywać miłość i miłosierdzie, świadcząc o Moim dziele przed waszymi braćmi.

31. Muszę wszystko zobaczyć, ponieważ was kocham, a po osądzeniu was przyjdę, aby was uratować.

32. Nadchodzą czasy większej goryczy. Przygotowuję was na nie, abyście nie mówili, że Mistrz nie przemawiał do was w prorocत्वach. Jeśli będziecie przygotowani, wyjdziecie zwycięsko z każdej sytuacji.

33. Zaprowadzę pokój między ludźmi za pośrednictwem Moich wysłanników. Jak możecie oczekiwać, że pokój na świecie będzie oparty na nienawiści, ambicjach i strachu? Jednak najpierw ogień spali, wody obmyją, a śnieg oczyści.

34. Uczniowie, bądźcie silni, abyście mogli oprzeć się niewierze ludzi, aby prześladowanie, oszczerstwa lub ataki was nie zniechęciły. Moje Słowo wstrząśnie duchem ludzkości. Teolog będzie zmuszony sięgnąć do swojej nauki, filozof będzie badał swoich największych mistrzów, a każda sekta lub religia zostanie głęboko poruszona Moimi nowymi objawieniami. Wtedy rozpocznie się walka idei, ponieważ podczas gdy jedni przebudzą się do Prawdy, inni będą chcieli pozostać w swoim fanatyzmie oraz w swoich tradycjach i będą walczyć ze sobą. Pośród tej walki musi być słyszany głos Moich prawdziwych uczniów, mówiących rozszałym tłumom: Nie zamieniajcie owocu życia w kość niezgody.

35. Teraz czujecie się mali i słabi, ale jutro będziecie silni i będziecie Mnie prawdziwie kochać, ponieważ odkryję wam to, czego teologowie nie zdołają odkryć i zrozumiecie to, czego mędrcy nie będą w stanie pojąć, ale nie dlatego, że jesteście więksi lub bardziej kochani niż inni, lecz dlatego, że od Pierwszego Czasu umieliście otworzyć swoje serca, jak tabernakulum, w którym w każdym czasie składałem prawo, mądrość i objawienie.

36. W Pierwszym Czasie poznaliście symbole: tabernakulum lub sanktuarium, w którym przechowywano arkę z tablicami Prawa. Kiedy te symbole wypełniły swoją misję, Moja wola usunęła je z powierzchni ziemi, ukryła je przed wzrokiem ludzi, aby świat nie popadł w bałwochwalstwo, jednak sens i esencję tych lekcji zapisałem w sumieniu Moich sług. W Drugim Czasie, po dokonaniu ofiary Chrystusa, sprawiłem, że zniknął największy symbol chrześcijaństwa - krzyż wraz z koroną, kielichem i wszystkim, co mogło być przedmiotem fanatycznego uwielbienia ze strony ludzkości.

37. W tym Trzecim Czasie przyszedłem, aby przedstawić się w tabernakulum waszego ducha, aby złożyć w przechowywanej tam arce Moje nowe objawienia.

38. W tym czasie powróciliście jak „synowie marnotrawni” do domu Ojca, a Ja wam powiedziałem: Oto pod waszą nieobecność wasi młodsi bracia rozproszyli się, a Ja pozostałem sam w Mojej komnacie i przy Moim stole. A lud w swej niewdzięczności popadł w niezgodę i wielu wyrzekło się swojego Ojca. Lecz dzisiaj przyszedłem, aby przywrócić wam wasze dziedzictwo, was nakarmić, abyście wyruszyli na poszukiwanie tych, którzy po was zaginęli, abyście przyprowadzili ich przed Moje oblicze. Wtedy będziecie mieli pokój.

39. Nie przychodzę, żeby oskarżać was za bratobójczą wojnę, którą rozpałała ludzkość i za brak jedności, która nadal istnieje wśród ludu Izraela. Zwracam się do waszego ducha, gdyż niezgody i rozłamy, jakich doznały plemiona tego ludu, ciążyą na nim od dnia, w którym synowie Jakuba napelnili serce ich ojca smutkiem mówiąc mu, że dzikie zwierzęta pożarły Józefa na pustyni, podczas gdy w rzeczywistości sprzedali go kupcom.

40. Od tego czasu to złe nasienie kiełkuje w sercach tego ludu, który dziś stoi przed nową szansą, aby oddać cześć swemu Panu, wypełniając Prawo miłowania braci bez względu na rasę i język oraz będąc zbawieniem i błogosławieństwem dla wszystkich narodów ziemi.

41. Imię Izrael zostało wam nadane przez waszego Ojca i jest to imię duchowe. Ujawniłem wam wielkie tajemnice i obdarzyłem was siłą, abyście nie czuli się niegodni, gdy was tak nazywam.

42. To waszego ducha przychodzę szukać tak jak zawsze to czyniłem.

43. Moja nauka uczy was doskonałego, duchowego i czystego oddawania czci Ojcu, ponieważ duch ludzkości, nie zdając sobie z tego sprawy, dotarł do progu świątyni Pana, gdzie wejdzie, aby poczuć Moją obecność, usłyszeć Mój głos poprzez swoje sumienie i ujrzeć Mnie w Świetle, które zstępuje na jego umysł.

44. Pustka, którą ludzie odczuwają obecnie w swoich różnych religiach, wynika z tego, że duch jest głodny i spragniony duchowości. Nie wystarczają mu obrzędy i tradycje. On pragnie poznać Moją Prawdę.

45. W głębi wielu ludzi odkrywam wewnętrzną walkę między duchem a ciałem. Chcecie wyjść poza splendor ceremonii, aby odnaleźć piękno duchowości. Rozpaliłem to Światło, które was oświeca i niepokoi. Jestem tym głosem, który was wzywa. Nikt nie był w stanie wyjaśnić wam waszego niepokoju ani zrozumieć waszej wewnętrznej walki. Tylko Ja, który

przenikam wasze serca, znam wasze pragnienia i waszą tęsknotę. To Ja również wskazuję wam drogę, którą powinniście podążać, abyście znaleźli to, czego szukacie.

46. Iluż z tych, którzy Mnie słuchają, za to, że byli szczerzy i zwierzyli się komuś ze swoich uczuć, zostało upomnianych, odrzuconych lub zranionych w najszlachetniejszej części swojego ducha!

47. Wy, którzy słuchacie Moich słów, pytacie Mnie, dlaczego przyszedłem do grona najbardziej nieznających i grzesznych, aby poprzez nich przekazać nauki Mojego Ducha, na co odpowiadam: Czynię to samo, co wy, gdy jesteście rodzicami na ziemi, poświęcając więcej uwagi i troski temu z waszych dzieci, które jest najsłabsze, najbardziej chore lub zagrożone zbłądzeniem.

48. Jeśli ludzie tak postępują, to czego wasz Niebiański Ojciec nie uczyni dla swoich dzieci?

49. Wśród was pojawiło się Światło Mojego Słowa jak oaza na duchowej pustyni tej ludzkości, aby zbliżyli się do niego wszyscy wędrowcy, szukający wody i pokoju ducha.

50. Konieczne jest, aby ta nauka dotarła do wszystkich ludzi. Ona rozjaśni ciemności tych, którzy są zdezorientowani, nieświadomi i pyszni myśląc, że wiedzą wszystko.

51. Moje Słowo nadejdzie, aby pojednać ducha z materią (*ciałem*), albowiem od dawna istnieje między nimi wrogość, abyście wiedzieli, że wasze ciało, które uważaliście za przeszkodę i pokusę dla przejścia ducha, może być najlepszym narzędziem waszego spełnienia na ziemi.

52. Obmyjcie swojego ducha i swoje ciało w tej kaskadzie Światła, która w Trzecim Czasie wylewa się na was, abyście zrozumieli Moją naukę. Ten, kto jest czysty, może przeniknąć to, co wcześniej było tajemnicą, ponieważ nie powstrzymują go wyrzuty sumienia na jego drodze.

53. Wyznajcie przede Mną, przed tym, przed którym nie będziecie w stanie sfałszować ani zataić niczego, co nosicie w sercu, a odczujecie poprzez swoje sumienie Moją łaskę odpuszczenia. Godność będzie waszym atrybutem, dzięki której nie będziecie się wstydzić stanąć przed żadnym człowiekiem bez względu na to, jak jest wielki, czy to pod względem władzy, czy wiedzy.

54. Rozsiewajcie Moje nasienie miłości. Jesteście na ziemi, która jest również nauczycielem ludzi i uczy was, że to, co w niej zasiejecie, powróci do was pomnożone jako dowód wdzięczności i miłości.

55. Taki jest Duch waszego Ojca. On jest najwyższą i Boską rekompensatą. Ale niech wasze nasienie będzie zawsze dobre i czyste, byście mogli je zebrać pomnożone w dobrych owocach. Aby wasz duch, który na swojej drodze został splamiony grzechem, dotarł czysty na łono Boga, musi długo żyć i się oczyszczać, gdyż powinien dotrzeć do swojego Ojca bez najmniejszego śladu zła, bez najsłabszego cienia swoich przeszłych niedoskonałości.

56. Jeśli na ziemi był on bluźniercą, to zbliżając się do obecności swojego Stwórcy, wypłynie z niego tylko pieśń miłości.

57. Duchu: Jak długo będę musiał czekać na twoje przybycie na szczyt góry?

58. Tam, gdzie wstąpiłem z krzyża, tam czekam na was.

59. Powoli się zbliżacie. Trzeba było was wyzwolić, pozbawiając was najpierw dóbr ziemskich, ponieważ te posiadłości odebrały Mi waszego ducha.

60. Przyjdźcie do Mnie na ucztę, którą przygotował dla was wasz Ojciec, abyście na niej nauczyli się lekcji, które was dotyczą, i które stanowią wasze dziedzictwo.

61. Pomyślcie poważnie o przyszłych pokoleniach, pomyślcie o swoich dzieciach, którym nie tylko daliście materialne życie, ale macie również obowiązek zapewnić im życie duchowe, które jest wiarą, cnotą i uduchowieniem.

62. Niech Moje Światło wibruje nad Moim umiłowanym ludem i zstępuje na was, aby przynieść wam pokój Mojego Ducha. Jest was niewielu, ale wasza miłość do Mnie jest wielka.

63. Posłuchajcie Mnie teraz poprzez rzeczników, ponieważ jeszcze nie jesteście w stanie bezpośrednio odbierać Boskiej inspiracji.

64. Musiałem wcześniej przygotować te tematy, aby wibracje Moich myśli mogły zostać przez nich jak najwierniej uchwycone i przekazane tłumom. Zwróćcie uwagę, że kiedy mówią, wyjaśniają wam, że to nie oni dają wam tę naukę, ich głos mówi wam: Ja jestem Boskim Mistrzem, który przyszedł, aby do was przemówić.

65. Forma Mojej komunikacji może ulec zmianie, ale duchowa esencja Mojej doktryny pozostaje niezmienna, absolutna, poza czasem i przestrzenią. Nieskończoność jest wieczna.

66. Tylko miłość waszego ducha zrozumie te lekcje. Dlaczego? Ponieważ identyfikuje się ona z duchowością, z jej istotą, którą jest wieczność.

67. Człowiek, nie wykazując zainteresowania poznaniem samego siebie, opóźnia swoje wzniesienie i zrozumienie tego, co kryje w sobie życie wieczne, i dlatego nie osiągnął spełnienia swojego największego dzieła.

68. Narodziliście się we Mnie. Życie duchowe i materialne otrzymaliście od Ojca. Zaś w sensie przenośnym mogę wam powiedzieć, że w chwili narodzin ze Mnie, Ja narodziłem się w was.

69. Rodzę się w waszym sumieniu, wzrastam w waszym rozwoju i objawiam się w pełni w waszych dziełach miłości, abyście mogli z radością powiedzieć: Pan jest ze mną.

70. Przygotowuję was jak małe dzieci, ponieważ zbliża się godzina, kiedy dzwon zabrzmi radośnie, oznajmiając triumf i z radością ogłaszając duchowe przebudzenie ludzkości.

71. Słuchajcie Mnie w ciszy i rozmyślajcie w ciszy, o ludzie. Jutro jest przed wami, to droga, którą będziecie musieli przebyć, aby dojść do Mnie. Teraz, gdy jesteście oświeceni światłem Mojego nauczania, będziecie mogli kierować się tym, czego się nauczyliście, i co zrozumieliście. Zapukajcie do Moich drzwi, jedynie Ja je otwieram, jestem Mistrzem objawienia. Pytajcie, proście, a będzie wam dane.

72. Na pustyni waszej długiej pielgrzymki Chrystus jest oazą. Musicie mieć jednak wiarę, abyście potrafili Go odnaleźć w godzinach samotności i udręki.

73. Nauczyłem was wyrzekania się samych siebie i fałszywej wielkości świata. Jednak wielu nie potrafiło zrozumieć tej lekcji, ponieważ wydaje im się niemożliwe wyobrazić sobie życie bez luksusu, bez przyjemności i bogactwa. Lecz w tych pełnych bólu czasach, dzięki doświadczeniom zdobytym w lekcjach życia, oni sami obudzą się do Światła Prawdy. Jakże wielkie będzie zdumienie ludzkości, gdy odkryje, że poprzez samą dematerializację i pozbycie się tego, co zbędne, poczuje, jak w niej samej rodzi się nowy człowiek, nowy sposób życia.

74. Umiłowani uczniowie, do których zaliczam nawet tych ostatnich: Po Moim odejściu odczują Moją obecność tylko ci, którzy się do tego przygotowali. Są tacy, którzy reagują z obojętnością, kiedy o tym mówię, gdyż uważają, że do tego momentu jest jeszcze wiele lat. Ten czas będzie jednak jak chwila. Wypełnię swoją misję jako Mistrz, ale kiedy Mój promień zstąpi po raz ostatni pod koniec 1950 roku, nigdy więcej nie użyję ludzkiego zrozumienia, aby zmanifestować się w tej formie. Zaufajcie Mi uczniowie, że dotrzymam Mojego słowa i nie pozostawię was samych. Sprawię, że poczujecie Moją obecność, dam wam inspirację, pocieszę was. Czuwajcie teraz i czuwajcie później, aby nigdy nie dać się zaskoczyć. Niech ten, kto próbuje podstępnie ukraść wasze dziedzictwo, znajdzie was czujnych, a chory, który w środku nocy wezwie was ze swojego łóżka, niech otrzyma balsam waszej miłości.

75. Mówiłem bardzo jasno, abyście Mnie zrozumieli. Sprawiliście, że przez pewien czas Moje słowo się materializowało, ponieważ brakuje wam wzniesienia, by Mnie zrozumieć, lecz kiedy Moje odejście będzie bliskie, Moje słowo będzie bardziej wzniosłe na ustach rzeczników.

76. W miarę jak Moje nauczanie będzie wam ujawniać coraz więcej, będziecie szukali sposobów, aby naprawić swoje błędy, odnowić swoje życie i odwrócić się od wszystkich występków i złych skłonności. Jeśli staniecie się czysti, kiedy będziecie mówić o Moim dziele, będą musieli wam uwierzyć i uważać was za uczniów Jezusa, którzy prawdziwie głoszą Jego naukę poprzez przykłady i uczynki miłości. To jest szata łaski, którą powinniście zawsze nosić, i dzięki której możecie odróżniać się od swoich braci.

77. Rozprzestrzeniajcie się po ziemi jako prorocy Mojej Boskości, obudźcie uśpioną ludzkość, ogłaszając, że zbliża się sprawiedliwość. Powiedzcie jej, że Sodomia została ostrzeżona, ale nie posłuchała proroka Boga i nadszedł nieubłagane dzień jej sądu.

78. Żywioty tylko czekają na godzinę, aby być uwolnione na świecie, by obmyć i oczyścić ziemię. Im bardziej grzeszny i wyniosły jest naród, tym większa będzie Moja sprawiedliwość.

79. Twarde i głuche jest serce tej ludzkości. Kielich goryczy musi do niej dotrzeć, aby usłyszała głos sumienia, głos Prawa i Boskiej sprawiedliwości. Wszystko będzie dla zbawienia i życia wiecznego duchów, których szukam.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 139

1. Błogosławieni jesteście wy, członkowie Mojego ludu, albowiem potraficie z cierpliwością i spokojem znosić burze i próby. Widziałem, jak modliliście się i czuwaliście w trudnych chwilach, a nawet słyszałem, jak błogosławiliście Moją wolę, gdy ogarnęła was gorycz. W nagrodę za waszą wiarę i dobrą wolę przesyłam wam Mój pokój, gdyż byliście łodzia, która przeciwstawia się burzy bez wywrócenia się.

2. Błogosławię także tych, którzy zapominając o własnych cierpieniach, czuwają nad pokojem na świecie lub odwiedzają chorych przy ich łózkach, ponieważ nie pozostawię tych zasług bez nagrody.

3. Podczas tej wojny, którą przeżył świat, jednocyliście się w modlitwie dzień po dniu i zaprawdę powiadam wam, że nie przestałem zsyłać cudów na tych spośród waszych braci, o których tak bardzo Mnie prosiliście. Nie pozwólcie, aby wasza modlitwa osłabła, ludu Mój. Powiadam wam, że czuwanie jeszcze się nie skończyło, chociaż narody mówią, że wojna się zakończyła. Nie, Izraelu, dopóki pokój między narodami nie będzie oparty na wzajemnej miłości, czuwajcie i módlcie się, nadal zdobywajcie serca dla tego dzieła pokoju i braterstwa.

4. Wkrótce przekonacie się, że ten pokój, o którym mówią ludzie, był fałszywy, że stanowił jedynie rozejm w środku ich nieludzkiej walki, po którym nastąpiło dalsze dzieło zniszczenia.

5. Po całym świecie są rozproszeni ci, którzy mają misję modlić się i czuwać nad pokojem ludzkości, wśród nich jest Mój lud, którego nauczam Moim słowem. Wszyscy macie obowiązek budować w sercu ludzkości, która jest waszą siostrą, świątynię duchowości, sanktuarium pokoju. Kiedy ta duchowa świątynia wzniesie się na wyżyny, a ludzie znajdą w niej bezpośredni kontakt ze swoim Panem, będziecie mogli powiedzieć, że zasialiście na świecie nasienie, które wam powierzyłem w tym czasie.

6. Ludzie, umacniajcie się w Moim słowie i miejcie ufność, że wasze sumienie powie wam, czy to, co robicie, jest zgodne z naukami Mojej doktryny. Módlcie się, aby wasz duch i umysł starał się usunąć wojnę. Nie słabnijcie, aby jej wpływ nie zasłonił waszego rozsądku ani uczuć.

7. Kiedy ktoś z was się modli, nie zdaje sobie z tego sprawy, co osiąga duchowo swoimi myślami i musicie wiedzieć, że kiedy modlicie się za waszych braci, za te narody, które są niszczone przez wojnę, w tych chwilach wasz duch toczy również mentalną walkę ze złem, a wasz miecz, którym jest pokój, rozsądek, sprawiedliwość i pragnienie dobra dla nich, zderza się z bronią nienawiści, zemsty i pychy.

8. Będzie to czas, w którym ludzie uświadomią sobie moc modlitwy. Żeby modlitwa miała prawdziwą siłę i światło, konieczne jest, abyście wznosili ją do Mnie z miłością.

9. Nie mówię wam o wysyłaniu złych myśli do waszych bliźnich, ponieważ nigdy nie dałem wam broni, abyście używali jej do nikczemnych celów, bo kiedy jesteście zaślepieni ambicją lub nienawiścią, wykorzystujecie to, co jest dla was najświętsze i używacie tego, aby ranić, a nawet zabijać. Inspiruję was do prawdziwej walki ze złem i objawiam wam najpotężniejszą i niepokonaną broń, abyście odnieśli zwycięstwo, radząc wam najpierw oczyścić swoje serca, abyście potem mogli wzniesć się do Mnie, napełniając się światłem i siłą, by następnie wysłać swoje myśli jako błyski światła do narodów pozbawionych pokoju i ludzi pozbawionych nadziei.

10. Niech Moje miłosierdzie dotrze do was, o ludzie. Mężczyźni i kobiety, dla których ostatnie czasy były bardzo okrutne; domy, w których zapanował ból, poczućcie Mój pokój; gdzie chleb powszedni zamienił się w żółć, poczućcie słodycz Mojego dotyku.

11. Dzisiejsi ludzie muszą ciężko walczyć, aby zapewnić sobie utrzymanie, a Ojciec mówi wam: Trzykrotnie zwiększam waszą siłę, abyście nie upadli na duchu.

12. Rozpalcie w młodości miłość do bliźnich, zainspirujcie ich wielkimi i szlachetnymi ideałami, ponieważ to oni będą jutro walczyć o osiągnięcie egzystencji, w której będzie jaśnieć sprawiedliwość, miłość i święta wolność ducha. Przygotujcie się wszyscy, ponieważ wielka bitwa, o której mówią wam proroctwa, jeszcze nie nadeszła.

13. Pamiętajcie, że im większą ewolucję osiągnie ludzkość, tym potężniejsza będzie jej broń do walki. Nie śpijcie, umiłowani ludzie, i bądźcie gotowi do pracy dla Mojej sprawy.

14. Zbliża się nowa wojna, w której wezmą udział wszystkie mocarstwa i siły ludzkie, więc konieczne jest, aby dzieci tego ludu, które będą musiały przeżyć tę próbę, potrafiły przejść przez nią ze sztandarem prawdy, pozostawiając głęboki ślad uduchowienia.

15. Naukowcy, teologowie, mędracy, filozofowie - wszyscy przygotowują się do tej wielkiej walki, w której kłamstwo i zło zostaną zniszczone, a dobro i prawda zwyciężą.

16. Wielkie będzie zamieszanie wśród ludzi, zanim przyjdzie do nich Światło, ponieważ wśród ludzkości będą ludzie, którzy mieli wielką wiarę i ją utracą, inni zmienią swoje przekonania, a niektórzy będą chodzić od drzwi do drzwi, od religii do religii, w poszukiwaniu prawdy dla swojego ducha. Konieczne jest, aby cała droga została przebyta, by wszelkie zło zostało wygnane z duchów i zniknęło z serc.

17. Zobaczycie na drogach, w miastach i wioskach mężczyzn i kobiety głoszących, że są wysłannikami Boga, twierdzących, że są prorokami lub posłańcami. I od tej pory mówię wam, abyście byli ostrożni, abyście potrafili rozpoznać ich po ich uczynkach. Nigdy nie mówcie, że jesteście prorokami, jasnowidzami lub apostołami, lecz przez swoje czyny dawajcie zawsze dowody Mojej łaski, wszystkiego, co wam powierzyłem oraz nauki, którą złożyłem w waszych sercach. Wtedy to nie wasze usta będą mówić, czy jesteście prorokami, apostołami lub Moimi uczniami, ale powiedzą to wasi bracia na podstawie czynów, które zobaczą, że wykonujecie. Jeszcze raz wam mówię, abyście trwali w modlitwie, aż zobaczycie, że pokój powraca do narodów i radość do wszystkich domów na świecie.

18. W tej epoce, Duch waszego Ojca pojawia się na głos waszego wezwania. Słuchajcie teraz Mojego słowa, które jest pokarmem dla waszego ducha. W dniu, w którym przestanę przemawiać, będziecie nadal pomagać sobie nawzajem, ale potem, na wzór dorastających ptaków, nauczycie się trzepotać skrzydłami i będziecie mogli szukać pożywienia. Stanie się to wtedy, gdy dzięki waszemu wzniesieniu będziecie mogli dotrzeć do Mnie, aby otrzymać inspirację i pokój.

19. Czuwajcie, nie pozwólcie, aby sen zawładnął waszym sercem i opanował waszego ducha, gdyż czas mija i nadejdzie dzień, w którym obudzicie się płacząc za straconym czasem. Wtedy będziecie chcieli nadrobić te zmarnowane chwile i niewykorzystane możliwości, ale nie będziecie już w stanie tego zrobić, albowiem podczas gdy jedni z was będą w podeszłym wieku, inni znajdą się w zaświatach. Będziecie prosić Ojca o łaskę i miłosierdzie, nie rozumiejąc, że to wy sami nie okazaliście miłosierdzia i łaski własnemu duchowi.

20. Miejcie miłosierdzie dla swoich braci, co jest równoznaczne z miłosierdziem dla was samych. Jeśli nie wypełnicie tej misji, będziecie pierwszymi, którzy będą płakać, ponieważ zobaczycie, że wasza ręka, która była pełna darów, stanie się pusta, że balsam, którym uzdrawialiście chorych, zniknął, a zdolność uwalniania opętanych również odeszła. Bądźcie pokorni, abyście nie odczuli utraty swoich darów, nie próbujcie wydawać się lepszymi od swoich braci. Czyńcie to, co Ja uczyniłem Moim uczniom przy świętej wieczerzy.

21. Przychodzę, aby wskazać wam wasze błędy, nie po to, aby was osądzać, lecz abyście się poprawili i stali się ludem posłusznym w wypełnianiu Moich nauk.

22. To, co dla was czynię, będzie dla dobra przyszłych pokoleń, ale nie zapominajcie, że ucząc was, nigdy was nie skrzywdziłem ani nie sprawiłem, że z waszego serca popłynęła krew. Nauczcie się prostować drzewa, które wyrosły krzywo, a także prostować ścieżki.

23. Moja sprawiedliwość jest wielka, ale kiedy o niej mówię, nie grożę wam tylko po to, aby napęlić wasze serca bojaźnią. Przychodzę, aby mówić wam prawdę, albowiem Moja sprawiedliwość będzie w każdym z was, a jeśli nie chcecie jutro płakać, zacznijcie już teraz zdobywać zasługi.

24. Każdy z waszych czynów jest przeze Mnie zapisany, a te uczynki, które są Mi miłe, traktuję jako nasienie, które będę uprawiał, aby się rozmnożyło wśród ludzkości.

25. Nie szukajcie Mnie jako Sędziego, bo będziecie musieli słuchać Mojego głosu, pełnego sprawiedliwości i surowości. Szukajcie Mnie jako Nauczyciela i Ojca. Czego oczekujecie od jutra? Czy chcecie odpokutowywać swoje grzechy w zaświatach? Czy chcecie już teraz przygotować dla swojego ducha drogę usianą cierniami? Nie zaprzeczam waszym zasługom, ale są one nadal jak słaba pszenica, obok której rośnie kąkol.

26. Praktykujcie Moją naukę ufając Mi, gdyż tak długo, jak długo będziecie wypełniać Moje słowo, będę czuwał nad wami i waszymi bliskimi. Dlaczego jednych uważam za silnych, a innych za słabych? Albowiem silni nie potrafili przekazać swojej siły słabym.

27. Zjednoczcie się wszyscy, a wtedy wszyscy będziecie silni. Miłujcie się nawzajem i utrzymujcie więzy braterstwa, a zobaczycie, jak słabe krzewy zamieniają się w bujne drzewa. Przyjmujcie wszystkich, bo nikt nie wie, jaką misję niesie ze sobą jego bliźni. Nikt nie zna swojej przeszłości, więc nikogo nie powinniście odrzucać. Im bardziej niezdarni lub głupi są wasi bracia, tym więcej miłosierdzia i litości powinniście im okazywać, biorąc pod uwagę, że to oni upadli, nie potrafiąc utrzymać się na drodze. Z serc twardych jak skała umiem uczynić serca emanujące czułością. Wy też możecie to zrobić.

28. Oczyśćcie swoje serca, aby wasze uczynki były czyste. Pamiętajcie, że złe drzewo nigdy nie może wydać dobrych owoców.

29. Powołałem więc was w tym czasie, abyście stali się drzewami, które dają cień i schronienie wędrowcom, i ci, którzy to zrozumieli, otworzyli swoje serca, by Mi powiedzieć: Dziś wiem, że jestem Twoim stworzeniem, i że zostałem posłany, aby wypełnić delikatną i szlachetną misję, wiem, że w Tobie mam swój początek i w Tobie jest mój koniec.

30. Tak, Ja jestem drogą. Każdy, kto chce nią podążać, niech weźmie swój krzyż i idzie za Mną. Proszę was tylko, byście szli tą drogą, abyście kochali swojego Ojca w swoich braciach. Takie jest Prawo, czyli droga - wzywać Boga i miłować się nawzajem. Jest to Prawo, które od zawsze oświecało drogę ludzi.

31. Jedyną miłością umiłowałem was wszystkich. Dlaczego więc nie mielibyście wszyscy się kochać tak samo? Narody oczekują przybycia wysłanników pokoju, ludy ziemi lamentowały nad swoją nędzą, jak rozproszone owce oczekujące przybycia pasterza, tego, który zgromadzi je w jednej owczarni.

32. Przygotujcie się, gdyż nadchodzi czas, w którym otrzymacie te rozkazy od Mojego Ducha, albowiem już nie będą one dawane na ziemi przez żadnego człowieka. Nikt nie ruszy się z miejsca bez otrzymania wcześniej Boskiego nakazu. Znam drogę i nie chcę, abyście na niej płakali. Najpierw wszystko przygotuję, a potem wskażę wam moment na rozpoczęcie wyprawy.

33. Religie i sekty naradzają się między sobą, przygotowują się i szykują do walki, bo przeczuwają bitwę. Wy również się naradzajcie, przygotowujcie się i módlcie, abyście nie zostali zaskoczeni, gdyż jeśli tego nie zrobicie, Moja nauka zostanie osądzona i oczerniona przez ludzi, Mój Duch otrzyma wszystkie zniewagi, a Ja pokażę wam rany podobne do tych, które otrzymał Jezus na Kalwarii.

34. Wasz duch budzi się do wyższego życia. Zaczyna się w nim kształtować ideał lepszego świata.

35. Przyszedłem, aby nauczyć was, jak zdobyć pokój, i jak go zachować jako prawdziwy skarb ducha. Moje Słowo uwolni was od zła w tym Trzecim Czasie, odciągając was od niepewnych ścieżek, po których tak długo wędrowaliście i tak wiele wycierpieliście.

36. Mój głos zapuka do drzwi każdego serca, a duch odpowie z wnętrza każdej istoty.

37. Niektórzy natychmiast rozpoznają Moje wezwanie; inni, niepewni, będą się zastanawiać, kto woła. I tak jeden po drugim powstaną, podążając za Światłem.

38. Jak piękne jest przebudzenie ducha, gdy człowiek zadaje sobie pytanie, kto w nim wibruje? Skąd bierze się jego inspiracja, i kto popycha go do dobra?

39. Moje Słowo uczy was również czytać w swoim duchu, wnikać w niego, odnajdować jego esencję, którą jest światłość, prawda, miłość, posłuszeństwo i przejrzyistość.

40. Kiedy człowiek odnajduje się duchowo, wtedy odczuwa w sobie obecność swojego Ojca. Natomiast, gdy nie wie, kim jest ani skąd pochodzi, czuje się zdystansowany, obcy, nieosiągalny lub pozostaje niewrażliwy.

41. Tylko wtedy, gdy duch jest przebudzony, może przeniknąć do królestwa Prawdy. Człowiek, opierając się wyłącznie na swojej wiedzy, nie będzie w stanie tego poznać.

42. Widzę, że ludzie pragną wiedzy, chwały, siły, bogactwa i władzy, a Ja przychodzę, aby dać im środki do osiągnięcia tego wszystkiego, ale w ich esencji, w ich duchowej prawdzie, a nie w powierzchowności i sztuczności świata, nie w tym, co przemijające lub zwodnicze.

43. Kiedy człowiek oddaje się rzeczom materialnym, zamykając się w małej przestrzeni świata takiego jak wasz, zubaża, ogranicza i uciska swojego ducha, nic już dla niego nie istnieje poza tym, co posiada lub zna. Wtedy staje się konieczne, aby stracił wszystko, by mógł otworzyć oczy na prawdę, a gdy już rozczaruje się swoim błędem, skieruje swój wzrok ku wieczności.

44. Nie ma nic lepszego niż Moja Nauka, która jest natchniona Boską miłością do was, aby wskazać wam prawdziwą drogę. Któż mógłby lepiej niż Ja nauczyć was, jak oddawać Bogu to, co należy do Boga, a cesarzowi to, co należy do cesarza?

45. To jest powodem, dla którego ponownie sprawiłem, że Mój głos jest słyszalny w waszym świecie, ponieważ widziałem was zagubionych w morzu ciemności i zamieszania.

46. Moje Światło miłości zapali lampę wiary w sercach tych, którzy pograżają się w ciemności, a Moje miłosierdzie podniesie tych, którzy umarli dla Mojego królestwa.

47. Ten, kto nie potrafi odnaleźć esencji tego słowa, może dojść do przekonania, że Moja nauka jest jarzmem, które krępuje i zniewala człowieka. Jednak ten, kto potrafi nadać mu właściwą interpretację, poczuje, jak cała jego istota zostaje zalana światłością i jego radość nie będzie miała granic. Z jego ducha wyłoni się wewnętrzna pieśń, prowadząc go do harmonijnego życia, które będzie najlepszym oddaniem czci dla Mnie.

48. Kto postępuje zgodnie z Moim Prawem, bez względu na to, jak bardzo będzie poddawany próbie, nie upadnie. Wiara da mu potrzebną siłę, aby wyszedł z tego zwycięsko. Bez względu na to, jak gorzki będzie jego kielich, nigdy nie będzie bluźnił, będzie cierpliwy i będzie umiał czekać, zgodnie z wolą swojego Pana. Kto tak postępuje zgodnie z Moimi naukami, zasługuje na to, by objawiły się w nim Moje cuda.

49. Wiara, zgoda i pokora wobec tego, co Ja postanowiłem, skrócą tę drogę, ponieważ nie będziecie musieli kroczyć bolesną ścieżką więcej niż raz. Ale jeśli podczas prób pojawi się bunt, niezgoda i bluźnierstwo - próba będzie się przedłużać, gdyż będziecie musieli ponownie przejść tę drogę, aż nauczycie się tej lekcji.

50. Życie jest ciągłą lekcją dla duchów. Wszechświat powstał z Mojego rozkazu, nie mając innego zadania niż nauczanie. Życie jest tygłem i walką dla ducha, nie jest absolutną przyjemnością, jak wielu chciałoby, aby było. Radość, triumf, pokój lub chwała, są czymś więcej niż walką, czymś więcej niż tygłem. Chwała ducha, wraz z całą jego radością, tkwi w doskonałości ducha.

51. Zrozumcie tę prawdę, abyście nie przechodzili obok księgi, która każdego dnia pokazuje wam nowe strony mądrości. Kształćcie swojego ducha tak, aby stał się dobrym obserwatorem, kształćcie swój umysł poprzez medytację, módlcie się modlitwą właściwą dla ducha. Uwrażliwajcie umysł i serce, abyście mogli odbierać Moje Boskie przesłania i nauczyć się duchowego języka życia, które was otacza, wskazującego wam drogę do doskonałości.

52. Aby was umocnić, zstępuję do waszych zmęczonych serc, by dać im nowe życie.

53. Kiedy zrozumienie tych rzeczników wznosi się czyste ku Mnie, Moje słowo dociera bezpośrednio do duchów. To pokorne słowo, które poruszyło wielkie rzesze, dokona cudu, że znów będziecie Moi, o umiłowany ludu, albowiem już dawno zboczyliście z drogi Prawdy. Zapomnieliście, że nosicie Mnie w sobie, a gdy przysłuchacie się, żeby Mnie posłuchać, poczuliście ponownie jasność Mojej obecności, jak blask jasnej gwiazdy, która przyszła oświecić wasze serca.

54. Przychodzę was powitać, ale nim to uczynię wobec waszej ludzkiej części, przyjmuję waszego ducha, który jest prawdziwym synem Mojej Boskości. W duchu tkwi sumienie, inteligencja i to właśnie przez niego będę przekazywał człowiekowi Moje inspiracje i myśli.

55. Ludzie, których kocham bezgranicznie, Moja myśl, zamieniona w słowo na ustach tych rzeczników, jest jak droga pełna światła dla waszego ducha.

56. Posłuchajcie Mnie: Bądźcie pokorni na tym świecie i rozsiewajcie dobro, abyście mogli zbierać jego owoce w niebie. Jeśli nie chcecie mieć świadków, gdy czynicie zło,

dlaczego chcecie ich mieć, gdy czynicie dobro? Czym możecie się chwalić, skoro wypełnacie jedynie swój obowiązek?

57. Zrozumcie, że aczkolwiek jesteście tacy mali i tacy ludzcy, pochwały ranią waszego ducha. Dlaczego po spełnieniu dobrego uczynku natychmiast oczekujecie, że Ojciec was wynagrodzi? Ten, kto tak myśli, nie działa bezinteresownie, a zatem jego miłosierdzie jest fałszywe, a jego miłość daleka od prawdziwej.

58. Niech świat widzi, że czynicie dobre uczynki, ale nie po to, aby otrzymać hołd, lecz tylko po to, by dawać dobry przykład i nauczanie oraz dawać świadectwo o Mojej prawdzie.

59. Wszędzie we wszechświecie znajdują się aniołowie Pana, rozlewający swoje miłosierdzie i miłość wśród wszystkich dzieci Bożych. W duchowej ciszy pracują nieustannie, aby osiągnąć dobro dla swoich braci, i czy widzieliście kiedyś, żeby przychodzili na ziemię prosić was o nagrodę za to, co wam dali albo przynajmniej po to, aby pochwalić się łaską, którą wam okazali?

60. Bądźcie pokorni, ponieważ ludzka wielkość, jej pycha i próżność należą do ziemi, są właściwe materii i wraz z nimi schodzą do grobu. Duch zachowuje tylko to, co może wznieść na wyżyny, co może zabłysnąć w świetle. Jeśli wielkość nie jest duchowa, jeśli jest tylko próżnością, jutro będziecie odczuwać smutek w swoim duchu.

61. Istnieje prawda i fałsz, i musicie poznać obie drogi, abyście w swoim wyborze mogli podążać tą prawdziwą drogą. Otwórzcie oczy, obudźcie swojego ducha, wyostroźcie zmysły, abyście mogli dostrzec w całym stworzeniu miłość swojego Ojca. Dałem wam wszystko, nie prosząc was o nic dla Siebie. Jeśli w swoim niezrozumieniu doszliście do wniosku, że proszę o zbyt wiele w zamian za wszystko, co wam dałem, to jesteście w błędzie. Jeśli proszę o coś lub o wiele, to tylko dla waszego dobra, dla waszego szczęścia w wieczności.

62. Będziecie musieli zdać sprawę Ojcu ze wszystkiego, co uczyniliście w życiu. Ale jak zamierzacie uciszyć głos sumienia w tej ostatecznej godzinie? Co odpowiecie, gdy wasz duch usłyszy głos Pana ostrzegający was, że nigdy nie będziecie w stanie usprawiedliwić zła?

63. Tylko wysiłek, aby podnieść się po upadku, miłość i wytrwałość, z jaką podążacie drogą zadośćuczynienia, sprawią, że ślady i plamy grzechu znikną z waszej istoty, abyście mogli stanąć czysti przed Boskim Sędzią.

64. Dowiedzcie się tutaj tego wszystkiego. Wiedźcie, że tam, gdzie są wasze zainteresowania, tam będą wasze myśli i wasze serca. Jeśli są one materialne, będziecie zmaterializowani, jeśli są one duchowe, będziecie na drodze do doskonałości.

65. Żyćcie na ziemi tak jak nauczyło was Moje słowo. Żyćcie walką, kochajcie i szukajcie wszystkiego, co dobre, cieszcie się wszystkim, co wam powierzyłem, ale pozwólcie waszemu duchowi, podobnie jak chmury, unosić się w nieskończonych przestrzeniach. pełnych bieli i Światła.

66. Na próżno ludzie szukają doskonałej przyjemności w materializmie. Bez obecności Ojca wszystko jest smutne i puste. On jest prawdziwą radością.

67. Pozbądźcie się wszystkich złych myśli i przyciągajcie szlachetne myśli. Szczęście nie tkwi w tym, co się materialnie posiada, lecz w tym, co jest poznane duchowo. Poznać to znaczy posiadać i praktykować.

68. Ten, kto naprawdę wie, jest pokorny w duchu, nie jest dumny z ziemskiej mądrości, która tylko pragnie poznać wszystko, ale nie wszystko, czego ten nie zrozumiał. Ten, kto nosi w sobie światło natchnionej wiedzy, wie, jak we właściwym czasie przyjmować objawienia, a także jak na nie czekać. Wielu nazywało się mędrkami, a słońce, które dzień po dniu świeci w pełnym blasku, było dla nich tajemnicą.

69. Wielu sądziło, że wie wszystko, ale zaprawdę powiadam wam, że mrówka, która niepostrzeżenie przecina ich drogę, również jest dla nich niezgłębioną tajemnicą.

70. Ludzie mogą badać wiele cudów natury, ale dopóki nie będą tego czynić drogą Boskiej miłości, nie osiągną prawdziwej mądrości, która jest zawarta w nieśmiertelnym życiu ducha.

71. Ludzie, zbliżcie się do Mnie. Nie musicie łamać swojego umysłu, aby odkryć sekrety i tajemnice, wystarczy tylko otworzyć swoje serce kluczem wiary.

72. Miejcie silną wolę, by iść do Ojca, aby być z Nim oraz wejść do Jego siedziby, a będziecie zachwyceni i później również będziecie czynić cuda, gdy będziecie żyć praktykując Moją miłość i Moje przebaczenie.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 140

1. Jestem wśród was, aby nauczyć waszego ducha drogi pokoju, światłości i dobroci.
2. Przychodzę do was, ponieważ tylko Ja wiem, że ból i udręka, w jakich żyją ludzie, nie są niczym innym jak głodem, pragnieniem i nędzą ducha.
3. Dzisiaj jeden człowiek, a jutro drugi otworzą oczy na Światło Prawdy, przekonani w końcu, że nigdy nie osiągną doskonałości poprzez przyjemności, bogactwa i ziemskie zadowolenie, czując, że istnieje coś ponad tym, co materialne, czego esencją, pięknem i prawdą jest ten chleb, ten pokarm i ta radość, których tak bardzo potrzebuje duch.
4. Aby serce ludzkości zostało wypełnione Moim Światłem, musi najpierw oczyścić się ze wszystkiego, co w nim tkwi. Jakże chcecie wypełniać Moje Prawo, skoro cała wasza istota jest przesiąknięta materializmem? Najpierw musicie oczyścić się ze tego wszystkiego, co bolesne, co zawiera zło i nienawiść, aż staniecie się czysti, a wtedy Moja łaska was przeniknie.
5. Wiedźcie, że w każdym człowieku stworzyłem miejsce przeznaczone dla Mnie, lecz wy je zajęliście, wypełniając je nieczystością, niedoskonałością i profanacjami. Taka jest prawda, człowiek zbezczeszczył w sobie to, co najświętsze, co mu dałem—swojego ducha.
6. Tylko Ja mogłem zlitować się nad ludźmi, gdyż oni sami odwrócili się od miłosierdzia. Teraz już go nie znają, a ono przyszło, aby ujawnić im wszystkie ich błędy, które są przyczyną ich goryczy.
7. Jaki pożytek z religii mają ludzie? Widzę, że one wszystkie opierają się na wierze w Boga i na prawie dobra. Czy jesteście posłuszni temu, czego uczą was wasze religie, i co wam nakazują? Nie możecie Mi powiedzieć, że tak, ponieważ zaprzeczacie temu swoimi niedoskonałymi czynami, które codziennie czynicie na świecie.
8. Nikt Mi nie wierzy, nie kocha Mnie ani nie jest Mi posłuszny. Życie ludzi na ziemi wyglądałoby inaczej, gdyby Mi wierzyli, kochali Mnie i byli Mi posłuszni.
9. Ukazałem się światu i dałem dowody Mojej obecności, Mojej prawdy i Mojej mocy, aby Mnie naśladowano. A największy dowód Mojej mądrości objawiłem w słowach: "Miłujcie się wzajemnie" – w prostym zdaniu, które jednak zawiera tajemnicę prawdziwej wielkości, zarezerwowanej dla uduchowionych ludzi.
10. "Miłujcie się wzajemnie" było ostatnim przykazaniem, jakie zostawiłem Moim uczniom w tamtym czasie. To przykazanie jest tym samym, co Prawo, dlatego w tym prawie wzajemnej miłości do siebie, jak bracia w Bogu, zebrałem wszystkie znane przykazania, wszystkie maksymy i przysłowia, abyście wiedzieli, że miłość jest prawem rządzącym życiem.
11. Jedynie Chrystus, Baranek, objawił światu to Światło, dlatego powiadam wam, że nadejdzie godzina, kiedy wszyscy ludzie zjednoczą się w Prawdzie tego przykazania.
12. Nadszedł czas, aby człowiek złożył Mi hołd miłości tak jak czynią to wszystkie istoty stworzenia. Do tej pory ludzkość ofiarowywała Mi jedynie żółć i ocet, które setnik przyłożył do Moich ust w chwili Mojej agonii.
13. Czy wiecie, że goryczą nigdy nie ugasi się pragnienia miłości, a jednak zawsze Mi ją ofiarowywaliście? Ja natomiast przynoszę płaszcz nieskończonego miłosierdzia, aby was okryć, kielich wina życia i chleb Ducha, chleb mądrości, miłości i prawdy, aby was wywyższyć, nie na krzyżu cierpienia, ale na górze doskonałości.

14. Moi uczniowie nie będą mistyfikować swoich praktyk w ramach Mojej Nauki. Ona jest prosta, tak prosta, jak natura którą kontemplujecie. Modlitwa, której was uczę, wypływa z serca. Co możecie przede Mną ukryć, czego nie wiem? Jeśli w waszym duchu szaleje burza, jak możecie Mi powiedzieć w modlitwie, że jesteście spokojni, i że nie potrzebujecie pomocy? Każdego dnia tworzycie własną modlitwę zgodnie ze swoimi potrzebami. Poczujcie Moją bliskość, a kiedy ten świat z jego problemami i udrękami was zmęczy, przyjdźcie do MNIE, szukajcie także Świata Duchowego, gdzie znajdziecie opiekunów i przyjaciół, prawdziwą miłość, czyste uczucia i poczujecie ich towarzystwo oraz pocieszenie.

15. Rządzę i widzę wszystkie światy, i będę patrzył z miłością, jak zbliżają się bracia zamieszkujący różne płaszczyzny, aby się zidentyfikować i zjednoczyć. Później będziecie tylko duchami i będziecie naśladować tych, którzy byli wzorem cnót, waszych opiekunów i orędowników, którym pozwoliłem objawić się w tym czasie przed ludem Izraela, aby mogli wypełnić wielką misję wśród ludzkości.

16. Nauczcie się żyć przez chwilę na wyższych płaszczyznach. Wzniescie się do tych regionów, gdzie panuje pokój i harmonia, a po powrocie poczujecie się silniejsi i pocieszeni.

17. Macie wszystko, czego potrzebujecie, aby żyć zgodnie z Moim Prawem. Nie możecie Mi powiedzieć, że wasze warunki życia nie pozwalają wam go przestrzegać. Nawet w trakcie walki możecie się modlić, kochać i czynić dobro swoim braciom.

18. Drzwi Mojego serca są otwarte, abyście mogli wejść i studiować Moje słowo.

19. Jesteście duchami, które od początku stworzenia otrzymały misję. Jesteście iskrą Mojego Ducha i zostaliście obdarzeni rozumem, wolą i inteligencją. Stworzyłem was na Mój obraz i podobieństwo, dlatego jesteście w stanie myśleć, czuć i kochać.

20. Jesteście jak drogocenne kamienie, które w tym czasie będą świecić, aby rozjaśnić świat ludziom i Ja kocham was jak klejnoty. Dla Mnie macie nieocenioną wartość. Obudźcie się i pozwólcie, aby Moje dłuto was wygładziło, abyście gdy będziecie gotowi, mogli pilnie pracować w regionach i głosić Moją Prawdę, dając o niej świadectwo prawdziwymi uczynkami miłości.

21. Czy myślicie, że po 1950 roku przestanę się wśród was objawiać? Moje Słowo poprzez ludzkie zrozumienie ustanie, ale Moje dary pozostaną w was. Powiedziałem wam, że jesteście fundamentem świata miłości i chcę, abyście byli silni, abyście budowali kamień na kamieniu i pozostawili to dziedzictwo przyszłym pokoleniom.

22. Wypełnijcie swoją misję, bo Ja sownie wynagrodzę każde z waszych dzieł. Droga do celu jest jeszcze długa, ale przy dobrej woli możecie ją skrócić.

23. Przyjmuję waszego ducha, który może wznieść się do wyżyn doskonałości. Czekam, aż staniecie się duchowi, abyśmy stali się Jednością, ponieważ wszyscy połączycie się ze Mną. W międzyczasie oświecam waszego ducha.

24. Przejdziecie przez swoje próby i Ja was powitam. To Moja Miłość wyjdzie wam na spotkanie. Moja miłość nie pyta, jak przyszlście, tylko mówi: Przyjdźcie.

25. Abyście mogli stanąć przed Moją obecnością ze spokojnym duchem, dbajcie o niego, ponieważ jest on waszą prawdziwą istotą. Nie zapominajcie o nim, bo będzie to jak zapomnienie o sobie i o Bogu. Przestańcie zbyt martwić się o ludzkie zadowolenie, wygody, osobowość i przyjemności.

26. Zwracam się do tych, którzy zaniedbują swojego ducha i pytam ich: Co wypracowaliście dla swojego wiecznego życia? Nic, gdyż życie oddani przemijającemu życiu, temu, co jest dzisiaj, a jutro przestanie istnieć, temu życiu ciągłych zmian, w którym triumf trwa krótko, a ból jest jego bezpośrednią konsekwencją.

27. Zastanówcie się głęboko nad tymi słowami. Moje Prawo i Moja Nauka pozostają zawsze przed wami niezmiennie, przypominając wam i ucząc was waszych duchowych i ludzkich obowiązków. Powiedziałem wam już, że wasze życie jest takie, jak wasze uczynki. Jeśli ludzkość ciągnie za sobą łańcuch cierpień, to nie Ja go nałożyłem, lecz ona sama. Jeszcze będziecie widzieć wiele płaczu i cierpienia. Rozważajcie Moje słowa, aby nie przedłużać tego łańcucha goryczy i bolesnych prób. Miejcie litość dla samych siebie, gdyż ode Mnie już otrzymaliście przebaczenie.

28. W czasie, gdy przebywałem na ziemi poprzez Jezusa, grzeszne serca mówiły do Mnie: „Rabbi, jakże dziwna jest Twoja nauka, która pozwala nam, grzesznikom, poznać Boże przebaczenie.” Dziwili się Moim słowom, ponieważ wiedzieli, że są przestępcami lub cudzołożnikami, a jedyne Prawo, jakie znali, brzmiało: „Oko za oko i ząb za ząb”. Dlatego pytali Mnie zdziwieni: „Jak możesz mówić o odpuszczeniu grzechów?” Jakże Ty, o Rabbi, możesz okazywać Swoją miłość dla niegodziwych? Twoje usta, kiedy mówią, jaśnieją niebiańskim blaskiem, a Twoja nauka jest poruszającym przesłaniem najczystszej miłości.” Odpowiedziałem im na to każdym z Moich dzieł.

29. Moje nauczanie nie jest obcą doktryną, to nauka o miłości, to droga, na której może się rozwijać duch, i dzięki niej może ukierunkować swoje myśli, słowa i czyny, które będą mu towarzyszyć aż do końca jego restytucji.

30. Ten, kto zgrzeszył, powinien wejść do świątyni i tam okazując skruchę, uczestniczyć w uczcie Boskiej miłości.

31. Możecie skrócić swoją wędrówkę przez rozdroża życia, doświadczając mniej upadków niż inni i mniej potknięć, jeśli umiecie posługiwać się kluczem, który otwiera drzwi świątyni waszego duchowego przygotowania.

32. Jeśli naprawdę żałujecie za krzywdy, które wyrządziliście, zawsze będziecie mile widziani. Jednak musicie okazać swoją skruchę poprzez wasze czyny, albowiem tylko one mogą was oczyścić.

33. Powinniście dążyć do trzech cnót: skruchy, przebaczenia i miłości. Jeśli te uczucia, te cnoty nie jaśnieją w waszej istocie, to jak zamierzacie osiągnąć Światło Mojego królestwa dla waszego ducha? Jak chcecie cieszyć się rozkoszami, zarezerwowanymi dla tych, którzy potrafią się wznieść, aby je osiągnąć?

34. Kto osiąga tę radość, nosi w sobie chwałę swojego Ojca. Jedynie drogą miłości dotrzecie do swojego prawdziwego domu, do królestwa, którego nikt nie może zdobyć w żaden inny sposób, którego nie można kupić za żadną cenę, chyba że zdobędzie je sercem.

35. Miłość sprawia, że dzień staje się lżejszy, a każdy ból przemijający. Słowo „miłość” oznacza życie. Miłość i życie to Moja Nauka.

36. Trzy zasady są potrzebne Moim uczniom, aby zmienić swoje życie. Po pierwsze – muszą Mnie słuchać, po drugie – muszą Mnie rozumieć, a po trzecie – muszą stosować się do Mojego nauczania.

37. Jeśli odejdziecie od wiru swojego życia i przyjdziecie z jaśniejszym umysłem, Moje słowo będzie Światłem dla waszego zrozumienia. Jednakże wy przychodzicie oszołomieni

walką i swoimi uczynkami, które nie zawsze są takie, jak nakazuje wam Ojciec. Przychodzę, aby przypomnieć wam o dziele, które pozostawiliście niedokończone lub zapomniane. Duchowe dzieło, o którym zapomnieliście przy narodzeniu lub po urodzeniu.

38. Wasz wzrok cieszy się ogromnie, gdy o świcie widzicie wschód słońca w całej jego okazałości. Nie wiecie, jaka będzie radość ducha, gdy ujrzy on pojawienie się Mojego Boskiego Światła, niczym słońca nieskończonej miłości.

39. Ach, gdybyście tylko potrafili obudzić swoje wewnętrzne zmysły, aby kontemplować Tego, który na was czeka, i którego nosicie w sobie! Jakże wielkie będzie zaskoczenie tych, którzy szukając Mnie na tyłu drogach, pewnego dnia odkryją Mnie w sobie.

40. Słuchajcie, źródło krystalicznie czystej wody będzie wiernie odbijać światło słońca, podczas gdy inne źródło, z mętną wodą, nie będzie w stanie odbijać go z taką samą czystością. Tak samo jest z waszym duchem. Waszym zadaniem jest wyczyszczenie źródła i napełnienie go przejrzystą wodą.

41. Królestwo niebieskie nie może stać się waszym w jednej chwili. Trzeba do niego iść krok po kroku. Światło słoneczne nie ogarnia ziemi nagle, pojawia się powoli i łagodnie, bez przemocy, aż delikatnie obudzi was ze snu. Tak właśnie powinno wyglądać wasze duchowe przebudzenie.

42. Uczniowie, chciałbym wam powiedzieć o Marii, Mojej Matce jako człowieku i waszej Matce duchowej.

43. Konieczne jest, aby ludzkie serce dogłębnie poznało cenne przesłanie, które Jej Duch przyniósł światu, a następnie, znając całą prawdę, wymazało z serca poświęcane Jej wszelkie bałwochwalcze i fanatyczne kultury, a zamiast tego ofiarowało Jej swoją duchową miłość.

44. Przesłanie Marii było przesłaniem pocieszenia, czułości, pokory i nadziei. Musiała przyjść na Ziemię, aby objawić swoją matczyną naturę, ofiarowując swoje dziewicze łono, aby mogło w nim się wcielić Słowo Boże. Na tym jednak nie zakończyła się Jej misja. Poza tym światem było Jej prawdziwe mieszkanie, z którego mogła rozpościerać płaszczytę miłości i czułości nad wszystkimi swoimi dziećmi, z którego mogła śledzić kroki zagubionych i wylewać swoje niebiańskie pocieszenie na cierpiących.

45. Wiele wieków przed tym, nim Maria zstąpiła na świat, aby wypełnić Boskie przeznaczenie wcielając się w kobietę, prorok Boży zapowiedział Jej nadejście. Przez Niego wiedzieliście, że Dziewica poczne i porodzi Syna, któremu będzie nadane imię Emmanuel, to znaczy Bóg z wami.

46. W Marii, kobiecie bez skazy, w którą zstąpił Duch niebiańskiej czułości, spełniła się Boska obietnica zapowiedziana przez proroka.

47. Od tego czasu zna Ją świat, a ludzie i narody z miłością wymawiają Jej imię i w swoim bólu szukają Jej jako Matki.

48. Nazywacie ją Bolesną Matką, ponieważ wiecie, że świat wbił w jej serce miecz bólu i z waszych umysłów nie znika ta bolesna twarz oraz wyraz nieskończonego smutku.

49. Dzisiaj chcę wam powiedzieć, abyście usunęli ze swoich serc wieczny obraz bólu i zamiast tego myśleli o Marii jako o słodkiej, uśmiechniętej i kochającej Matce, która pracuje duchowo, pomagając wszystkim swoim dzieciom wznieść się na drogę wytyczoną przez Mistrza.

50. Czy widzicie, że misja Marii nie ograniczała się do macierzyństwa na ziemi? Również Jej objawienie w Drugim Czasie nie było jedyne, gdyż dla Niej zarezerwowany jest nowy czas, w którym będzie przemawiać do ludzkości od Ducha do ducha.

51. Mój uczeń Jan, prorok i żyjący, ujrzał w swoim zachwyceniu niewiastę odzianą w słońce, dziewicę promieniującą Światłem.

52. Tą niewiastą, tą dziewicą jest Maria, która ponownie pocznie w swoim łonie nie nowego Odkupiciela, lecz świat ludzi, którzy będą czerpać z Niej miłość, wiarę i pokorę, aby podążać boskimi śladami Chrystusa, Mistrza wszelkiej doskonałości. Prorok widział, jak ta kobieta cierpiała, jakby miała rodzić, a ten ból był bólem oczyszczenia ludzi, bólem odkupienia duchów. Gdy ból minie, w ludziach zapanuje Światłość, a radość napełni Ducha waszej Matki Wszechświata.

53. Przyjdźcie dziś do Mnie, umiłowani uczniowie, przyjdźcie i zajmijcie przysługujące wam miejsce. A wy, nowicjusze, bądźcie również ze Mną. Dzisiaj, gdy stawiacie pierwsze kroki, rozpocznijcie tę drogę ewolucji. Tych, którzy przychodzą po raz pierwszy, aby wysłuchać Mojego słowa i szukać pocieszenia dla swojego serca oraz światła dla swojego ducha, przyjmuję i wszystkich witam.

54. Nazywam was błogosławionymi, ponieważ w tym czasie materializmu, w którym żyje ludzkość, powstajecie szukając Moich śladów, zamykacie uszy na szemranie i tylko to przynosi wam nadzieję, co pokładacie we Mnie. Tak jak widzę was teraz, niewinnych i czystych, chcę widzieć was zawsze. I tak jak przyjmuję was dzisiaj, w dniu, w którym odczuwacie Mój pokój, tak będę was przyjmował zawsze.

55. Mój Duch cierpi, gdy widzę, że nie wszyscy przygotowują się w ten sam sposób. Są tacy, którzy nie mają wiary. Inni wierzą, że nie są gotowi stawić czoła zbliżającej się walce. Niektórzy, w swoim egoizmie, nie czują się zjednoczeni ze swoimi braćmi i się podzielili, a Ja wam powiadam: Tylko miłość uczyni was silnymi, a wiara was zbawi. Czuwajcie zawsze, aby nie dać się zaskoczyć.

56. Obudźcie się, wy, którzy jeszcze śpicie, spójrzcie na Światło, które oświeca świat i przygotujcie się, aby rozpoznać Moje przyjście w tym czasie. Wielu waszych braci będzie chciało odciągnąć was od tej drogi, oferując wam dobrobyt w życiu ziemskim i postęp dla waszego ducha, ale w nich nie będzie miłości ani szczerości, a Ja pytam was: Kto na świecie może dać wam prawdziwy pokój w tym czasie? Narody, które twierdzą, że powróciły do pokoju, nie przebaczyły sobie nawzajem, przywódcy nie pogodzili się, a zatem nie położyli fundamentów pod trwały pokój.

57. Zanim przyszlście Mnie wysłuchać, płynęliście w kruchej łodzi, wasza wiara była słaba. Duchowe nauki, które otrzymaliście, były bardzo ubogie, a wasz duch nie zaznawał spokoju i radości, gdy słuchał Mojego słowa, jakiego doświadczyliście. Jeśli czujecie się urażeni w swoich przekonaniach, nie milczcie ze strachu, wyznajcie, że jesteście Moimi uczniami. Albowiem jeśli wy, którzy Mnie słuchacie, będziecie milczeć, wtedy kamienie będą mówić, a żywioły natury będą świadczyć o tych naukach. Nie chcę widzieć w was tchórzostwa, które sprawia, że zaprzeczacie temu, co wam dałem, ponieważ jeśli to uczynicie, będzie wiele bólu w waszym sercu. Jeśli ci, którzy zwrócili się do was chorzy i potrzebujący, nie uznają was po swoim uzdrowieniu, nie płaczcie, ale się cieszcie myśląc, że spełniliście swój obowiązek, a oni złagodzili swoje cierpienie. Wielu, po tym jak odmówili wam swojej wdzięczności, będzie was szukać i doceni wasze dary.

58. Tylko ten, kto wierzy we Mnie, może czynić cuda. I Ja posługuję się tymi, którzy tak wierzą, aby obdarzyć dobrodziejstwami tych, proszących Mnie o dowody. Chcę widzieć w

was miłość, prawdziwą miłość, która przywróci wszelką siłę i przywróci łaskę ludzkości, ucząc ludzi wzajemnej miłości.

59. Światło Mojej Nauki oświeci świat. Moja moc zostanie zmanifestowana przez Moich robotników i im większe były cierpienia, tym jeszcze większe będą cuda, które uczynię wśród Moich dzieci.

60. Jeśli się przygotujecie, będziecie podziwiać Moje dzieła i krok po kroku wspinać się na szczyt doskonałości.

61. Młodzi, módl się i przestrzegaj Moich Praw, ponieważ chcę się tobą posłużyć. Nie krępuj swojego ducha fałszywą wielkością świata. Bądź wolna, korzystając z tej wolności, którą daję człowiekowi w ramach Moich przykazań. Nie siej bólu, abyś nie musiała zbierać tego, co zasiałaś.

62. Wam, rodzice, mówię: Prowadźcie swoje dzieci z miłością, uczcie je miłosierdzia, starannie dbajcie o ich cnotę, a wówczas osiągniecie pokój.

63. Czuwajcie nad swoimi władcami i szanujcie ich decyzje. Utrzymałem pokój w tym narodzie, ponieważ chcę, aby był on schronieniem dla zmęczonych serc i oazą pokoju na ziemi. Nie pozwólcie, aby wojna go dotknęła. Ale jeśli tego pragniecie, to ją wywołajcie. Niech nie stanie się Moja wola, lecz wasza. Jeśli musicie poznać surowość prób, aby stać się wrażliwi, byście potrafili okazywać miłosierdzie wobec cierpienia innych, niech stanie się tak jak prosicie. Pomyślcie, że wojenny żywioł tylko czekał na wasze wezwanie, aby się pojawić i zaatakować regiony oraz narody. Podczas gdy jedni nawoływali do wojny, inni modlili się o pokój na świecie. Ten naród dzielił się swoim chlebem i odzieżą z tymi, którzy przeszli wielkie zawirowania. Pozwoliłem, aby wasza ziemia, obfitująca w owoce, zaoferowała swoją pomoc tym, którzy ich nie mają.

64. Wielu możnych ludzi w tych krajach uznało siebie za potrzebujących, utożsamiając się z tymi, którzy nic nie mają, miało sposobność poznać nędzę i ludzkie cierpienie oraz zastanowić się nad znaczeniem wielkości i dóbr ziemskich. Ci, którzy nie myśleli o życiu duchowym, dziś przygotowują się i wznoszą ku Mnie swojego ducha, ponieważ ból ich oczyścił.

65. Przygotujcie się, robotnicy, na czas, kiedy nakażę wam zanieść to przesłanie do innych regionów i narodów.

66. Przyjdźcie dzisiaj i odpocznijcie, wyciszcie swoje umysły, abyście mogli przyjąć Słowo pochodzące od Ducha Świętego. To Słowo objawia, wyjaśnia i objaśnia ludziom Prawdę, napędza serca nadzieją i pocieszeniem, a duchy zalewa pokojem.

67. Obiecany Pocieszyciel przemawia do was, o ludzie, to Moja obecność w Duchu przychodzi, aby wypełnić obietnicę, którą złożyłem wam w przeszłości. Kiedy się przedstawiam, witacie Mnie tłumnie, a wasze serca natychmiast zaczynają dzielić się ze Mną swoją goryczą i zmartwieniami.

68. Kiedyż, zamiast utrapień, okażecie Mi swoją radość, mówiąc: Mistrzu, przyjdź i ciesz się z naszych uczynków, przyjdź i zbierz kwiaty, które zostały wyhodowane w naszym własnym duchu? Wtedy wkroczę jak ogrodnik, dotrę do waszych serc i stamtąd zbiorę wasze myśli oraz dobre uczynki, jakby były pięknymi kwiatami.

69. Jedynym Mesjaszem, jedynym Rabinem jest ten, który przemawia dziś do was poprzez tych rzeczników. To wasi bracia przekazują wam Moje słowo.

70. Każde z Moich dzieci będzie posiadało trzy cnoty, które są niezbędne, aby ich słowa dotarły do serc ludzkości. Jest to moc, miłość i mądrość.

71. Kiedy odwiedzacie jedno, drugie i kolejne miejsca, kiedy słyszycie to samo słowo za pośrednictwem ich rzeczników, wasze serce wypełnia się radością i wiarą, a ta lekcja staje się dla was prawdziwym dowodem na to, że te zgromadzenia są zjednoczone poprzez swoją duchowość. Kiedy jesteście świadkami niedoskonałej manifestacji, macie wrażenie, że wasze serce zostało zranione i rozumiecie, że nie ma tam lub nie przejawia się tam jedność, która powinna istnieć w tym narodzie.

72. To prawda, nie wszyscy kochają się w Moim dziele, chociaż są w nim, a także nie wszyscy je zrozumieli do końca, więc mogę wam powiedzieć, że niektórzy są z Moim dziełem, a inni tworzą swoje własne.

73. Ci, którzy podążają za Mną z miłości, kochają Moje Słowo, ponieważ wiedzą, że ono koryguje nie raniąc ich i wskazuje im ich wady, nie zdradzając ich. To sprawia, że wytrwale dążą do doskonalenia swoich praktyk.

74. Ci, którzy zamiast dążyć do osiągnięcia tej doskonałości, pragną jedynie pochlebstw, wyższości, komplementów lub środków do życia, zamiast poszukiwać doskonałości ducha, nie są w stanie znieść Moich słów, gdy wskazuję im ich wady. Wtedy muszą stworzyć dzieło inne niż Moje, w którym będą mogli swobodnie realizować swoją wolę. Nie zrozumieli, że jedyną rzeczą, jaką tłumy powinny robić w czasie Mojej manifestacji, jest słuchanie Mnie z największą uwagą, aby potem móc przeanalizować Moje przesłanie.

75. Po tym wszystkim, co wam powiedziałem co zrozumieliście? Bardzo niewiele, ponieważ rozproszyło was wiele materialnych praktyk, jakimi się zajęliście, których nie uczy Moja nauka, a nawet pomyliliście się w różnych interpretacjach, jakie nadajecie otrzymanym naukom.

76. Jest to okazja, aby nauczyć się lekcji, której ziemia nigdy nie będzie w stanie wam dać. W ludzkich księgach możecie poznać materialną naukę, ale tę Boską, która mówi wam o życiu wiecznym, może was nauczyć tylko Słowo, które jest księgą prawdziwej mądrości.

77. A to pocieszenie, to miłosierdzie, to zrozumienie - jednym słowem - to miłość, którą dziś na was wylewam, jest tym, czego świat nie może wam dać. Kiedy jesteście smutni, czule zbieram wasze łzy, kiedy dręczy was cierpienie, przychodzę, aby je złagodzić. Moją misją jest zbawienie ludzkości i odkupienie każdego człowieka. Nie dziwcie się, że od czasu do czasu pukam do waszych drzwi, prosząc was o schronienie.

78. Błogosławieni ci, którzy słysząc Moje wezwanie, mają w sercu przeczucie Mojego przybycia i mówią do Mnie: „Wejdź do mojego skromnego domu, o Panie, jest Twój.” Albowiem w nim przekażę wam Moje przesłanie.

79. Jutro wielu z was zostanie wysłanych do innych krajów i narodów, aby zająć miejsce Moich nowych wysłanników. Będziecie potrafili ze Mną rozmawiać, aby potem przekazać Moją lekcję waszym braciom słowami, które będą wyrażać pokój, mądrość i braterstwo. Z waszych rąk wypłynie balsam zdrowia i ukojenia, zdolny wskrzeszać umarłych, wasz przykład obudzi wiele Moich dzieci, aby mogły pójść za Mną, zachęcone waszym przykładem.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 141

1. Ludzie, widzę waszą walkę i wasze wysiłki, dostrzegam także waszą cierpliwość w znoszeniu cierpień, wypełniając lekcje Mojej nauki. Walka towarzyszy człowiekowi na każdej drodze, którą musicie przebyć. Zrozumcie, że nie tylko wy ją przechodzicie. Teraz, bardziej niż kiedykolwiek, musicie być silni. Czuwajcie i módlcie się, a o świcie każdego dnia bądźcie ze Mną, a Ja was oświecę w tym momencie, aby Moje Światło towarzyszyło wam we wszystkich dziełach, które zamierzacie wykonać w tym dniu.

2. Nie ma znaczenia, że nie macie słów ani pomysłu na ułożenie zdania. Wystarczy Mi, że skierujecie swoje myśli ku nieskończoności, gdyż potrafię zinterpretować język waszego serca.

3. Duchową walkę tego czasu można dostrzec w wielu domach. Są małżeństwa, które nie dzielą tych samych poglądów. W niektórych przypadkach mężczyzna podąża za Mną, w innych to kobieta, pełna wiary, ciągnie wszystko za sobą, podczas gdy jej partner rani ją na każdym kroku swoimi drwinami i swoją niewiarą. Często, gdy są razem w swojej sypialni, ich duchy są od siebie oddalone. Dawna troskliwość i czułość ustąpiły miejsca gwałtownym słowom i raniącym zwrotom. Wtedy płomień wiary, który płonie w sercu, drży smagany burzą namiętności i wzburzonych uczuć.

4. Są rodziny, w których dzieci, niektóre w dzieciństwie, a inne w wieku młodzieńczym, są pod wrażeniem obserwowania tej walki między rodzicami i również odczuwają niepokój, wątpliwość w swoich sercach oraz zadają sobie pytanie: Komu mam przyznać rację? Kto jest posiadaczem prawdy? Kogo z nich powinienem naśladować i jaką radą się kierować?

5. Ta walka jest gorzka i bolesna, ale musiała wybuchnąć między wami, ponieważ nie byliście gotowi, aby zrozumieć Moje nowe lekcje. To samo miało miejsce w gronie rodzin w Drugim Czasie, bowiem podczas gdy niektórzy członkowie oddawali swoje życie, zapewniając, że Jezus Chrystus jest Mesjaszem, inni zaprzeczali wszelkiej prawdzie i pragnęli zniszczenia Jego nauki.

6. Wam, którzy przychodzicie Mnie wysłuchać, i którzy toczycie tę walkę w swoich domach, mówię, abyście nieśli Światło Mojej nauki, abyście mieli niezbędną wrażliwość, by działać rozsądnie. Niech w waszych sercach panuje miłosierdzie. Niech inteligencja i miłość waszych czynów prowadzą was w waszym domu. Niech Moje słowa dodadzą wam siły, abyście mieli cierpliwość w ciężkiej próbie, jaką jest wasze zadośćuczynienie.

7. Nie lękajcie się, bo jeśli będziecie postępować zgodnie z tym, czego was uczę, ujrzycie cuda wśród swoich bliskich i będą chwile, kiedy najbardziej oporni, najbardziej niewierzący staną się później najbardziej gorliwi. Dotykam tych serc, dając im dowód, którego potrzebują, aby uwierzyć.

8. Nie płaczcie ludzie, przetrwajcie tę próbę z miłością, gdyż cierpliwość i wiara, z jaką to znosicie, będą waszą nagrodą.

9. Zrozumcie w końcu, że wszyscy kochacie tego samego Boga i nie kłóćcie się o różnice w sposobie, w jaki niektórzy z was to robią. Musicie zrozumieć, że są istoty, w których wierzenia, tradycje i zwyczaje zakorzeniły się tak głęboko, że nie będzie wam łatwo wykorzenić ich w pierwszej chwili, gdy zaczniecie ich nauczać. Bądźcie cierpliwi, a z biegiem lat osiągniecie swój cel.

10. Są tacy, którzy słuchają Mnie raz i od tej chwili oddają się Mi pełni wiary. Są też inni, którzy przychodzą w poszukiwaniu Mojego Słowa raz, drugi, czy trzeci, nie odczuwając jednak tego wewnętrznego oświecenia. Dzieje się tak dlatego, gdyż nie wszystkie duchy podążają w tym samym kierunku, albowiem gdy niektóre z nich są już blisko odczuwania Mnie, inne muszą jeszcze bardziej się rozwinąć i wzmocnić poprzez próby, które oczyszczają ducha, aby zrozumieć Moje objawienia.

11. Spirytualizm wywołuje ogólnoświatową walkę między ideami, wierzeniami i kultami. Ale po tej walce ta nauka przyniesie ludziom tak bardzo potrzebny im błogosławiony pokój i sprawi, że słońce Mojej Boskiej Sprawiedliwości zaświeci nad wszystkimi duchami.

12. Ten etap Światła, którym była Moja Duchowa komunikacja, pozostanie dla wielu niezauważony. Jednakże wyraźne znaki i wydarzenia pozostaną jak niezatarty ślad, który będzie oznaczał dwa ważne wydarzenia dla ludzkości - początek i koniec Mojego przekazu, aby ludzie mogli studiować, badać i w końcu zaakceptować, że Pan był ponownie wśród nich. Przygotowuję Moje dzieci, aby utworzyły księgę zawierającą Moje wykłady i lekcje, która stanie się strumieniem krystalicznie czystej wody, rzeką życia, która ugasi pragnienie uduchowienia i głód oświecenia tej ludzkości.

13. Teraz, gdy minęły już dwie epoki i zaczyna się trzecia, przychodzę w Duchu, aby szukać waszych owoców i w ciszy waszych serc słyszę, jak mówicie Mi: „Ojcze, jakże niewiele dobra możemy Ci ofiarować, i jakże niewiele posunęliśmy się na tej drodze.” Czas, w którym będę przemawiał do was w tej formie jest już krótki i musicie przyspieszyć swoje kroki oraz polepszyć swoje uczynki, ponieważ zgromadzenia czekają na wasz przykład. Tłumy są gotowe podążać za wami i was naśladować, jednakże musicie świadczyć swoimi uczynkami miłości, aby wam uwierzono.

14. Studiujcie dogłębnie Moje nauki i analizujcie Moje nakazy, abyście w odpowiednim momencie mogli wyruszyć na drogi, które wskaże wam wasza misja, i abyście mogli wyrwać z letargu tych, którzy utknęli w miejscu, a jednocześnie uratować tych, którzy zagubili się na rozdrożach. Chcę, żebyście poznali drogę, zanim nią pójdziecie. Czyż nie powiedziałem wam, że Moje Słowo jest drogą? Słuchajcie Mnie więc i się uczcie.

15. Niech nikt nie powstaje wytyczając drogę według własnej woli, ustanawiając prawa, lub zmieniając Moje nakazy, gdyż pójdzie w otchłań wraz z tymi, których zwiedzie.

16. Jeśli macie przekonanie i wiarę, że jesteście ludem Pana przemierzającym od dawna pustynię tego życia, nie zapominajcie ani na chwilę o Prawie, nie bądźcie niewierni swojemu Ojcu i nie zbaczajcie z drogi prowadzącej do celu, do którego dąży wasz duch, do tego celu, który nazywacie „ziemią obiecaną”, i który jest siedzibą doskonałej Światłości, gdzie czeka na was wasz Ojciec.

17. Kto może powiedzieć, że jest słaby, skoro w każdej chwili otrzymuje Moją siłę? Kto może powiedzieć, że jest głodny, skoro tak często zasiadał do Mojego stołu, aby spożyć chleb prawdziwego życia? Wszyscy macie dziedzictwo, dary, a jeśli czasami czujecie się słabi lub biedni, to dlatego, że wciąż macie mało wiary. Wasze ciało niechętnie pozwala ujawniać to, co jest dobre w duchu, ale jakże łatwo odzwierciedla złe skłonności lub niezdrowe tendencje, które kryje w sobie duch. Sprawdźcie to na przykładzie dzieci, które same rozdierają zasłonę swojej niewinności lub buntują się przeciwko dobrym uczynom. Nie wszyscy, którzy powracają na ziemię, są oczyszczeni. Są tacy, którzy muszą wypić najbardziej gorzkie kielichy, jakie życie oferuje w swoich lekcjach i znosić najtrudniejsze próby, aby się ugiąć, złagodzić i nawrócić.

18. Świat zadrży w świetle Moich nowych objawień, a ludzie poznają prawdę.

19. Kiedy przemawiam do was jako Ojciec, otwiera się przed wami księga Prawa. Kiedy przemawiam do was jako Mistrz, pokazuję Moim uczniom księgę miłości. Kiedy przemawiam do was jako Duch Święty, otwiera się księga mądrości, która oświeca was swoimi lekcjami, tworzącymi jedną naukę, ponieważ pochodzą one od jednego Boga.

20. Zbliży się dzień, w którym ta komunikacja ustanie, dlatego obszernie wylewam Moje Słowo, aby ten lud był silny i przygotowany.

21. Wszyscy możecie powiedzieć, że w tym czasie widzieliście Mnie - niektórzy sercem, inni umysłem, a jeszcze inni duchem. Kiedy rozkoszowaliście się Moimi Boskimi Naukami - widzieliście Mnie; kiedy byliście świadkami spełnienia którejś z Moich przepowiedni - patrzeliście na Mnie; a gdy odczuwaliście w sobie obecność duchowych wykładów – ujrzeliście Mnie. Pozwoliłem, aby widziano Mnie na różne sposoby, abyście mogli dać świadectwo Mojego przyjścia w tym Trzecim Czasie. Czy sądziliście, że jedynym sposobem, aby Mnie zobaczyć, jest spojrzenie na Mnie oczami waszego ciała? W obliczu tego, co duchowe, wasze materialne oczy są najbardziej ograniczoną formą widzenia. Czy sądziliście, że konieczne było widzieć Mnie jako człowieka tak jak widział Mnie świat w Drugim Czasie, abyście mogli powiedzieć: "Widziałem Go"? Nie uczniowie, duch odczuwa doskonalej niż serce, umysł, czy zmysły. I to on Mnie zrozumiał. Moje Słowo rodzi prawdę w jednych, a innych wskrzesza do prawdziwego życia, ponieważ materializm jest śmiercią.

22. Księga wiedzy otwiera się, aby objawić wam, jak wiele darów i zdolności posiadacie, z których wiele jest wam jeszcze nieznanych.

23. Wiecie, że przyszedłem, aby przekazać wam kolejną z Moich lekcji, a następnie wysłać was, abyście głosili ludziom Dobrą Nowinę. Czy spodziewacie się dotrzeć do serca któregoś z waszych braci, nie wiedząc, czym jest serce, a czym duch? Od jakże dawna jesteście dziedzicami Ojca, a wciąż nie wiecie, co posiada wasz duch. Lecz w końcu nadeszła epoka duchowości dla ludzkości i wszystko, co nieznane, zostanie poznane, wszystko, co ukryte, wyjdzie na jaw, a każda tajemnica zostanie wyjaśniona, ponieważ Duch Prawdy wylewa się na każdego ducha i na każde ciało.

24. Kiedy ludzie osiągną duchową świadomość tego, kim są i poznają swoje pochodzenie, nie będą mieli wystarczająco łez, aby opłakiwać grzechy, które popełnili z powodu ignorancji i pychy, a które wynikają z ich niegodziwości. Ale po oczyszczeniu Mój płaszcz przebaczenia okryje świat i rozpocznie się nowa epoka. Czy nie wierzycie, że kiedy w życiu ludzi zapłonie Światło i oświeci ich sumienie, to nastąpi zmiana w ich życiu? Tak, ponieważ uciski, wojny, wszystko, co dotyka jednych i niszczy innych, wynika z braku duchowego światła, tego, które można nazwać sumieniem, sprawiedliwością, miłością.

25. O ludzie, zbliży się dzień, w którym przestanę przemawiać do was w tej formie. Korzystajcie z Moich nauk, abyście mogli oprzeć się burzom, które wam zagrażają. Ludzie przyjdą do was, aby poprosić was o dowody, że rozmawialiście z Jezusem, i że otrzymaliście od Niego Jego lekcje.

26. Przeglądacie księgę Moich nauk, w której jest zapisane Prawo, proroctwa i Moje słowa, przekazywane przez wieki. Wszystko to zostanie ostatecznie wyryte w waszym duchu. To jest dziedzictwo, które wam zostawiam. Próbuje, eksperymentujcie i studiujcie Moje dzieło, analizujcie je. Kiedy odkryjecie i poznacie jego esencję, poczujecie się ogromnie kochani przez Ojca i wy również będziecie Mnie kochać.

27. Jeśli wasi bracia szemrają, że odpowiedzieliście na Moje wezwanie, zatkajcie uszy i milczcie, oni są niewinni. Lecz gdybyście wzięli tę sprawę, aby ich osądzić, biada wam, ponieważ zostaliście już oświeceni światłem waszego sumienia i wiecie, co czynicie.

28. Jestem Sędzią każdego ducha i wiem, kto naprawdę Mnie kocha. Nie każdy, kto nazywa Mnie Ojcem, jest ze Mną. Wielu z tych, którzy głoszą, że są Moimi wybranymi i Mi służą, nie zrozumiało Mnie. Możecie oszukiwać siebie nawzajem, ale Mnie, kto może Mnie oszukać?

29. Nauczyłem was równości, miłości, pokory. Jeśli wasze przeznaczenie wydaje się być inne, cel, który wskazałem wszystkim, jest ten sam.

30. Kierujcie się swoim sumieniem, ono zawsze będzie przemawiać do was sprawiedliwie. I będziecie wiedzieć, czy postępujecie zgodnie z Moim Prawem, jeśli wykonywaliście czyny godne ofiarowania waszemu Ojcu. Kocham to, co czyste, a jeśli chcecie Mnie zadowolić, bądźcie czysti.

31. Nadejdzie czas, kiedy świat będzie was rozliczał, będzie od was żądał wielkich dzieł, które świadczyłyby o waszych wielkich darach, i jeśli nie będziecie przygotowani, wielu zaprze się Mnie jak Piotr i powie, że nigdy Mnie nie słyszeli, że Mnie nie znali, a wy przecież wiecie, że Moje Słowo było przez długi czas dla was pokarmem i pocieszeniem.

32. O co Mnie prosiliście, czego wam nie dałem? Dałem wam wiele dowodów miłości, aby wzmocnić waszą wiarę. Błogosławieni cisi i pokorni, którzy potrafią z godnością przyjmować próby życia, nie popadając w rozpacz.

33. Analizujcie Moje Słowo, rozważajcie je i wprowadzajcie je w życie, aby wasza wiara stawała się z każdym dniem coraz silniejsza.

34. Otwórzcie drzwi swojego serca i umysłu. Poprzez jakie uczynki przychodzicie Mnie wielbić? Wszyscy milczycie, milczy duch i materia również milczy w Mojej obecności. Skłaniacie swoje głowy i uniżacie się. Nie chcę, aby Moje dzieci uniżały się przede Mną, chcę, aby były godne podnieść swoje oblicze i spojrzeć na Moje, albowiem nie przychodzę w poszukiwaniu sług, czy niewolników, nie, przychodzę szukać istot, które czują się odrzucone, wygnane. Przychodzę do Moich dzieci, które nauczyłem drogi odkupienia poprzez krew Boskiego Baranka, aby słysząc Mój głos Ojca, rzuciły się w Moje ramiona.

35. Oto przychodzę do domu Jakuba i widzę w nim tylko strach, oczekuję uroczystości, a jest tylko cisza. Dlaczego, ludzie? Ponieważ wasze sumienie wyrzuca wam wasze winy i nie pozwala wam cieszyć się z Mojego przybycia. Nie kochaliście się bowiem, nie pracowaliście, jak nauczał was Jezus.

36. Brakowało wam duchowego przygotowania, aby przeczuwać cień bólu, który was prześladowa i konieczne jest, aby wasz Ojciec zmaterializował się i przemówił w waszym języku, abyście mogli wiedzieć, że wojna postępuje, że jej broń staje się coraz silniejsza, i że w obliczu niej szlocha anioł pokoju.

37. Unosząc się na skrzydłach wiatru, zaraza rozprzestrzenia się naprzód z każdą chwilą, a w otoczeniu istnieje tysiące istot, które dzień po dniu miotają się na polach nienawiści i kłólu, a ich zamęt zaciemnia wasz umysł i serce.

38. Żywioty zostały uwolnione, budząc naukowców ze snu, lecz oni, uparci w swojej wielkości, kontynuują swoje niszczycielskie dzieło wśród ludzkości, podczas gdy wy zapominacie o modlitwie, o wypełnieniu misji, którą powierzył wam Ojciec, abyście miłowali się wzajemnie.

39. Wiecie dobrze, że misja zaprowadzenia pokoju ciąży na waszym duchu od czasu, gdy powiedziałem Jakubowi: „Oto dam wam liczne nasienie, w którym będą błogosławione narody ziemi”. Dlatego milczycie przede Mną.

40. Czy sądzicie, że ludzkie prawa zmuszają was do milczenia, skoro przygotowałem was, abyście dawali świadectwo o Mnie?

41. Nie bądźcie ludźmi małej wiary. Jeśli was wybrałem, to dlatego, że wiem, iż potraficie Mi służyć i wiecie jak to robić.

42. W tym dniu powiadam wam: Jeśli narody pragną pokoju, daję wam to na wyciągnięcie ręki. Jeśli nadal pragniecie wojny, będziecie ją mieli, a wraz z nią spadnie na ziemię berło Mojej Sprawiedliwości.

43. Jeśli ludzkość, prześladowając Moich nowych uczniów, będzie próbowała uniemożliwić im uzdrawianie chorych i głoszenie Mojej Nauki, wśród ludzi pojawią się najdziwniejsze choroby. Będą chorować naukowcy, innym będą zamknięte usta, wielu oślepie, a jeszcze innym pomiesza się umysł.

44. Otworzą się bramy zaświatów i legiony niespokojnych duchów spustoszą okolice i opanują ludzi. Wtedy, wobec bezsilności ludzi nauki, Moi pokorni robotnicy powstaną, dając dowody Mojej mocy, dzięki którym wielu uwierzy. Od dawna zapowiadałem wam wszystkie te proroctwa, a mimo to pozostajecie głusi i ślepi. Jesteście niewdzięczni, zmienni i kapryśni.

45. Muszę do was tak mówić, ale nie mylcie Moich słów miłości z batem. Kocham was, przyjdźcie w Moje ramiona, abyście poczuli Moje ciepło, zbliżcie się do Mnie, abyście odczuli pokój Mojego królestwa. Jesteście tymi, którzy szukali Mnie na pustyni, jesteście tymi, którzy zawsze podążali za Moją obietnicą.

46. Czy jesteście zmęczeni tym życiem? Odpocznijcie więc chwilę w cieniu tego drzewa, powiedzcie Mi tutaj o swoich kultach i płaczcie we Mnie. Jak długo będziecie ze Mną? Chcę już widzieć pokój w każdym duchu.

47. Póki co, niech skowronek rozwinie swoje skrzydła nad całym wszechświatem, abyście mogli poczuć jego spokój i ciepło.

48. Kobiety, to wy swoimi modlitwami zachowujecie tę odrobinę pokoju, który istnieje na ziemi, to wy, jako wierne strażniczki domu dbacie o to, by nie zabrakło w nim ciepła. W ten sposób jednoczycie się z Marią, waszą Niebiańską Matką, aby zniszczyć każdą pokusę.

49. Mężczyźni, ustanowiłem was panami na tej ziemi, abyście Mnie na niej reprezentowali. Wasz duch jest podobny do ducha Ojca, a wasze ciała podobne do wszechświata. Nie oceniacie doskonałości swojego ciała na podstawie jego wymiarów, lecz na podstawie cudownego życia, które w nim istnieje. Ciało jest ograniczone w całej swojej doskonałości i przychodzi moment, gdy przestaje rosnąć. Wówczas nadal rozwija się inteligencja i uczucia, aż śmierć zatrzymuje ten proces, aby duch mógł się wznieść i wzrastać bez końca w wieczności.

50. Uczynicie swój dom drugą świątynią, a swoje uczucia drugim kultem. Jeśli chcecie Mnie kochać, kochajcie swoją żonę i kochajcie swoje dzieci, gdyż również z tej świątyni wyjdą wielkie dzieła, myśli i przykłady.

51. Wszyscy jesteście w tym czasie owcami Eliasza, jedne mieszkają w jego owczarni, drugie jeszcze błądzą. Światło Szóstej Pieczęci oświeca w tym czasie wszystkie duchy, zarówno wcielone, jak i niewcielone. Podczas gdy na ziemi jedni przyjmują to Światło dla rozwoju lub zbawienia swojego ducha, inni przyjmują je, aby bez szacunku wnikać w tajemnice nauki i odkrywać nowe cuda. Te bezczeszczące i nieposłuszne ręce wciąż ścinają owoce z drzewa poznania, aby zatruć serca ludzkości.

52. Mówię wam w tej chwili przed Eliaszem, że przeżywacie szósty etap, przez który ludzkość przejdzie na ziemi, jako obraz jednego z siedmiu stopni, po których wasz duch będzie się wspinał w zaświatach.

53. W pierwszym etapie reprezentował Mnie na ziemi Abel, w drugim Noe, w trzecim Jakub, w czwartym Mojżesz, w piątym Jezus, w szóstym, czyli w obecnym - Elias, a w siódmym będzie królował Duch Święty.

54. Co uczyniliście z Moimi wysłannikami? Pierwszy zginął z ręki własnego brata, poruszonego zazdrością. Drugi został odrzucony i wyśmiany przez tłumy niewierzących i bałwochwalców.

55. Trzeci żył dając dowody Mojej mocy, otrzymując w zamian za każdym razem niewdzięczność, nawet ze strony swoich bliskich.

56. Czwarty musiał złamać tablice Prawa z powodu małej wiary swojego ludu, który tak bardzo kochał.

57. Piąty, Jezus, którego przyjście zostało zapowiedziane, nie był ani oczekiwany, ani w Niego nie uwierzono i Go nie kochano, a po przekazaniu światu Swego orędzia miłości, otrzymał od ludzi najbardziej haniebną śmierć.

58. Szósty przyszedł w tym czasie w duchu. Jednak strzały wątpliwości, obojętności i kpin nie dają mu spokoju.

59. Gdy Siódma Pieczęć zostanie złamana i zamiast posłańca sam Wieczny Duch oświeci ludzi, kto będzie próbował Mnie zranić lub zabić?

60. Mówię do was w ten sposób, abyście jutro nie zostali pomyleni z teologami.

61. Każda Pieczęć jaśniała w swoim czasie i pozostawiła swoje Światło w duchu Moich dzieci. Było postanowione, że w Szóstej Pieczęci głos Słowa zostanie usłyszany na ziemi.

62. Ludzie, módlcie się do Marii. Ona jest Boską czułością, która stała się kobietą w Drugim Czasie, czystością - nierozumianą przez zmaterializowaną ludzkość, dziewictwem, którego nie można zgłębić ludzkim umysłem, i które może odczuwać tylko ten, kto oczyścił swoje uczucia.

63. Płaszcz waszej Niebiańskiej Matki rzuca cień na świat od wieczności, okrywając miłością Moje dzieci, które są Jej dziećmi. Maria, Duch, nie narodziła się na świecie. Jej macierzyńska esencja zawsze była ze Mną.

64. Ona jest oblubienicą Mojej czystości, Mojej świętości. Ona jest Moją Córką, gdy staje się kobietą, i Moją Matką, gdy poczyrna Wcielone Słowo.

65. Mistrz mówi do was: Zbyt bardzo zajmowaliście się sobą i przez to zapomnieliście o innych. Musicie porzucić swoją obojętność na ból i potrzeby innych oraz pozbyć się swojego egoizmu.

66. Kiedy ból pojawi się na waszej drodze, przygotujcie się na jego przyjęcie. Kiedy przyjrzyjecie się tej próbie z bliska, módlcie się tak jak Jezus w ogrodzie, w przeddzień swojej śmierci i powiedzcie tak jak On: „Ojcze mój, jeśli to możliwe, oddal ode mnie ten kielich goryczy, ale niech nie moja, lecz Twoja wola się stanie”. Czuwajcie Moje dzieci, bo jeżeli będziecie przygotowane, wielokrotnie odwrócę od waszych ust kielich goryczy. Jednak jeśli będziecie musiały go wypić, to dzięki waszej zgodzie i poddaniu się Boskiej woli, obdarzę was siłą, abyście mogły wyjść z tego zwycięsko.

67. Nie zapominajcie, że ból oczyszcza, lecz gdy jest znoszony z miłością i z uniesieniem, zmywa nie tylko własne plamy, ale nawet plamy innych.

68. Ofiarujcie Mi swój ból, a nie będzie on bezowocny. Ileż bezsensownego cierpienia było wśród ludzkości! Lecz ten, kto potrafił cierpieć aż do końca swojego odkupienia i nieść swój krzyż, dotarł na szczyt góry, gdy myślał, że upadnie na zawsze.

69. Świat nie osiągnął tego, co powinien otrzymać dzięki waszym modlitwom i zasługom w próbach pokoju, ponieważ kiedy jesteście poddawani tym próbom, myślicie tylko o sobie, użalacie się i buntujecie, zamiast modlić się do Ojca i mówić do Niego: "Jeśli choćby jeden z moich bliźnich może osiągnąć odrobinę pokoju poprzez gorzki kielich, który wypijam, z wielkim zadowoleniem wypiję go do ostatniej kropli." A Mistrz mówi wam: Kto tak się modli, sprawi, że jego miłość przyniesie korzyść wielu jego braciom.

70. Ludzie, w narodach zaprowadzono pozorny pokój, więc nie mówcie, że pokój nastał. Zamknijcie swoje usta. Prawdziwy pokój nie może się opierać na strachu, czy na materialnych korzyściach. Pokój musi rodzić się z miłości i braterstwa.

71. Ludzie budują na piasku, a nie na skale, a kiedy fale znów się wzburzą, uderzą w te mury i budynek runie.

72. Zaproponowałem ludziom pokój poprzez sumienie, aby powiedzieć im: Oto jestem, ale oni nie chcieli Mnie słuchać. Czasami zachowują się jak dzieci i głupcy. Powiadam wam, że zachowują się jak dzieci, ponieważ nie ujawniają w swoich czynach Światła, które duch gromadzi podczas długiej ewolucji. Żyjąc w Trzecim Czasie, nadal nie zdają sobie sprawy z tego, co oznacza pokój. Jeśli ich duch jest uśpiony, to tym bardziej uśpione jest ich serce, nie odczuwając miłosierdzia dla bliźnich ani nie wibrując miłością do ludzkości. Jednak dotknie ich ból, gorzki jak piołun, który sprawi, że obudzą się i staną się wrażliwi. Nie będę już tym, który podaje ludziom ten kielich, gdyż we Mnie gorycz nie może istnieć.

73. Cały ból, spowodowany przez ludzi, zostanie zebrany w jednym kielichu i będzie wypity przez tych, którzy go spowodowali. A ci, którzy nigdy nie poruszyli się na widok bólu, teraz zadrżą w swoim duchu i ciele.

74. Zbliża się godzina, w której zobaczycie, jak narody poruszają się pod wpływem dziwnych i zaskakujących wydarzeń. Dowiedziecie się o ludziach, którzy byli wielcy na tym świecie, i którzy opuszczają swoje ludy i narody, aby szukać na pustyni w samotności pokoju ze swoim sumieniem. Inni, którzy znani byli ze swojej nienawiści i ambicji, zaskoczą świat, bo nagle z ich ust będą płynąć słowa miłości i pokoju. Stanie się tak, ponieważ ogarnie ich Moje Światło, a Mój Duch będzie przemawiał przez ich usta.

75. Czy jesteście już przygotowani na te wydarzenia, aby znaleźć rozwiązanie i sprawiedliwe wyjaśnienie pytań, jak też żeby rozjaśnić zmaćcone lub zdezorientowane umysły?

76. Przygotowuję was od dawna, a wy nadal nie potraficie być żołnierzami pokoju. Spójrzcie na narody, jak mało czasu potrzebują na przygotowanie się do wojny, i jak poruszają nawet najgłębsze zakamarki ziemi. Zobaczcie, jak siła ich nienawiści wywiera wpływ nawet na najbardziej odległe miejsca, podczas gdy wy nie jesteście w stanie zapewnić im pokoju.

77. Czy nienawiść jest silniejsza od miłości? Czy ciemność jest potężniejsza niż Światło? Czy zło ma większy zasięg niż dobro? Nie, Moje dzieci.

78. Nie karzę was, budzę was jedynie z miłością, aby wam powiedzieć, że praca na polu Jezusa nie jest trudna, i że musicie wytrwać w poprawie. Gdy w pewnych momentach zamierzacie się odnowić, wasz duch odradza się i czuje się bliżej swojego Ojca. Jednakże pokusy czyhają na każdym waszym kroku i powodują, że upadacie.

79. Powstańcie wreszcie, uświadomcie sobie, że żyjecie w innym czasie niż pierwszy i drugi, w którym elementy materialne i duchowe mieszają się wszędzie. Jest to walka widoczna tylko dla tych, którzy są duchowo przygotowani, a niewidoczna dla tych, którzy nie są. W tym wirze miotają się miliony ludzkich i duchowych istot, jedne tworząc Światło, inne go poszukując; jedne siejąc ciemność, inne przed nią uciekając.

80. Biada tym, którzy szukają Światła i słabną w tym czasie! Miliony niewidzialnych oczu was obserwują, aby was powalić. Chcę, abyście byli dobrym nasieniem opanowującym pola, na których wyrósł kłok. Jak wezbrane morze, które wylewa się po brzegi, tak rozprzestrzenia się zło i ogarnia serce po sercu, a jego nieczyste wody przenikają do domów, do serc dzieci, do umysłów młodzieży, do najczystszych serc kobiet. Wasze najszlachetniejsze instytucje są bezczeszczone, najświętsze również. A wy, co robicie w międzyczasie? Czy wy też jesteście ślepi i nie dostrzegacie tego? Czy zamierzacie zamknąć się w swoim egoizmie, aby znaleźć odrobinę spokoju dla swojego serca, zamknąć się w czterech ścianach swojej sypialni, aby nie dopuścić do tego, by dotarł tam zgiełk wojny lub lamenty ludzi?

81. Nie możecie powiedzieć, że Mistrz nie mówił do was w prorocत्वach, kiedy nadejdzie czas, który wam zapowiadam. Zanim jednak zapanuje pokój między ludźmi, ogień spali chwasty z całej powierzchni ziemi, rozszalałe wody zmyją, a śnieg oczyści.

82. Bądźcie czujni, uczniowie. Bądźcie przygotowani, aby nie zaskoczyło was to, gdy będziecie zwalczani słowami, czynami i księgami. Przeciwno wam będzie przygotowywana broń i oszczerstwa. Będziecie także świadkiem walki idei, doktryn i teorii. Teologowie będą próbowali zgłębiać to, co dotychczas pozostawało poza zasięgiem ich badań. Filozofowie będą przedstawiać światu nowe idee. Naukowcy będą głosić, że ich wiedza jest jedyną prawdą. Religijni fanatycy powstaną w grupach, aby rzucić się na siebie nawzajem.

83. To będzie czas, na który musicie być przygotowani, albowiem wasz głos będzie jedynym, który będzie słyszalny spokojnie i świadomie.

84. Czy widzicie, jak bardzo was skarcił? Widzicie, jak mali jesteście, i jak wiele wad oraz niedoskonałości wciąż w sobie nosicie? Będziecie Mi służyć, a wasza ofiara będzie miła i wonna przed Moją Boskością.

85. Tabernakulum, Arka i Prawo są w waszych sercach. Wam, pokornym, objawię to, czego mędrcy nie zdołają pojąć.

86. Ludzie, w tym czasie wróciliście jak syn marnotrawny do domu Ojca, przyjąłem każdego z was mówiąc: Jesteś pierwotnym synem, ale podczas twojej nieobecności pozostali bracia się rozeszli. Zostałem sam i w samotności płakałem, a teraz wróciłeś, a Ja mówię ci: Usiądź do stołu, tam jest chleb, owoce i wino. W alkowie znajdują się narzędzia rolnicze. Płakaliście więc nad swoją niewdzięcznością i nieposłuszeństwem, przyznając, że byliście wyrzutkami wśród innych narodów, które nie otrzymały tego, co wy, błagaliście o zwrot swoich darów i wasze bogactwa zostały wam zwrócone.

87. Uświadomiłem wam, że ponosicie wielką odpowiedzialność za brak jedności wśród ludzkości. Powierzyłem wam więc miecz miłości, abyście nim pokonali tych, którzy podlegają do bratobójczych wojen i przyprowadzili ich do Mnie.

88. Wasza misja jest misją pokoju, braterstwa i uduchowienia. Nie przychodzę, aby domagać się od waszych serc obecnych czynów, lecz aby przypomnieć waszemu duchowi o jego przeszłości i uświadomić mu jak wzniosła misja czeka go w wieczności.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!

Nauczanie 142

1. Moja miłość zstępuje do was, aby prosić was o wypełnianie przykazań, których uczyłem was przez całe wasze istnienie. Widzę, że jesteście pełni łaski, namaszczeni i przygotowani do wypełnienia swojej misji, i pragnę zebrać owoce nasienia, które wam przekazałem. Chcę cieszyć się waszą pokorą i dobrą wolą. Jeśli obiecałem wam, że świat zostanie napełniony łaską i błogosławieństwem poprzez wasze wstawiennictwo, to dlatego, że dałem wam moc, abyście mogli zobaczyć, jak wasze dobre uczynki mnożą się poza granicami tej ziemi. Dzięki waszemu wstawiennictwu Światło dotrze do duchów w potrzebie. Albowiem zaprawdę powiadam wam, że nie tylko ten świat przechodzi przez okres trudności i prób, które mają go oczyścić, lecz także w innych dolinach panuje restytucja i ból.

2. Przyswajajcie sobie Moje nauczanie, poczućcie Moje słowa. Są one słodkie i pełne miłości, ale też surowe. Musicie je zrozumieć i przeanalizować. Nie pozwólcie, aby to nasienie zostało porwane przez wiatr, nim zdąży wykiełkować w waszych sercach, gdyż jutro będzie wam potrzebne. Na co czekacie, aby uregulować swoje życie zgodnie z Moimi przykazaniami? Nie czekajcie, aż dotkną was próby, ponieważ będzie to dla was bardzo bolesne. Aby czynić to z miłości i przekonania, wypełniajcie przykazanie, które mówi: "Miłujcie się wzajemnie".

3. Wykorzystajcie ten czas, w którym mówię do was z wielką jasnością i pozwólcie Mi się prowadzić. Pamiętajcie, że wasza przyszłość będzie spokojna, jeśli będziecie przestrzegać Mojego Prawa.

4. Wniknijcie w siebie, zbadajcie siebie w świetle sumienia, a zobaczycie, że mówię do was sprawiedliwie, że nie przyszedłem siał terroru, lecz ostrzegam was, abyście byli czujni.

5. Moje Słowo jest pokarmem dla ducha. Mówiłem do was we wszystkich czasach. Obecnie, posługując się wami, pozostawiam to przesłanie dla ludzkości. Czuwam nad światem, podczas gdy on śpi. Pojawiłem się przed wami i tak jak w Drugim Czasie, w dniu Mojego zmartwychwstania, wzniosłem się na oczach Moich uczniów, a oni patrzyli jak odchodzę w Duchu, tak i teraz przychodzę do was pełen chwały, aby osądzić wszystkie istoty.

6. Dzisiaj Moje Światło oświeca całą ludzkość. Z narodów i regionów przybędą wasi bracia na tą ziemię w poszukiwaniu Mojego słowa, gdy dowiedzą się o tych naukach. W tym czasie nie będę już komunikował się za pomocą ludzkiego zrozumienia tak jak czynię to dzisiaj, a wy, wierni, nauczycie się wznosić swojego ducha, aby wejść w komunię ze Mną i wszystkim będziecie pokazywać Moje zapisane słowo oraz świadectwo, które zebraliście z Mojego Nauczania. Powiecie im, że nie stałem się człowiekiem, ale przyszedłem w Duchu i tak pozostaję wśród was na zawsze.

7. Dzisiaj, gdy wspominacie Moją mękę, mówię wam, że jeszcze raz udałem się na Kalwarię, że Moja męka odnawia się w każdej chwili, że wojna, grzech i materializm tworzą krzyż hańby dla waszego Boga. Wy, którzy zrozumieliście Moje Słowo, przyłączycie się do Mnie w wielkiej walce z grzechem. Duchowe armie rozpoczęły swoją bitwę, dołączycie do nich.

8. Próby obudzą świat. Dobra Nowina dotrze do wszystkich i dowiedzą się, że przyszedłem, aby pozostawić kolejny testament i osądzić ich dzieło.

9. Nie chcę, abyście płakali później, wy, którzy Mnie słuchaliście, że nie zrozumieliście Mojego Boskiego objawienia. Módlcie się, a w modlitwie otrzymacie Światło, które pozwoli wam zgłębić to nowe przesłanie, które wam przekazuję.

10. Obdarzam was darem pokoju. Jeśli będziecie gotowi, będziecie rozprzestrzeniaли go w swoich myślach i czynach. Te cenne chwile, gdy się gromadzicie, aby wzniesć swojego ducha i zamieszkać w duchowych regionach, z których rozmawiacie ze Mną, nie wrócą. Nie usłyszycie też więcej Mojego słowa przekazywanego przez człowieka po upływie wyznaczonego przeze Mnie czasu.

11. Czuwajcie i módlcie się, a zobaczycie, że Moje słowa się spełnią.

12. Przekazuję wam nową lekcję. Każda z nich przygotowuje was do wypełnienia waszej misji. Zaczynacie rozumieć, że nie przyszlście na ziemię tylko po to, aby zachować swoje ciało, gromadzić bogactwa lub zdobywać zaszczyty. Nie jesteście ubodzy na drodze życia. Jeśli uważacie się za biednych, to dlatego, że nie potraficie dostrzec tego, co nosicie w swoim duchu. Czy musicie stracić wszystko, co posiadacie, aby docenić to, co mieliście? Nie, Moje dzieci, lepiej jest, abyście dzisiaj, gdy posiadacie swoje dary, były ich świadome, abyście mogły z nich korzystać dla dobra swojego ducha.

13. Jeśli Moja nauka wydaje się wam dziwna, to powiadam wam, że to wy jesteście dziwni, ponieważ zarówno Ja, jak i Moje Prawo, jesteśmy niezmienni i wieczni. Za każdym razem, gdy przychodzę do was, znajduję was coraz bardziej odległych, bardziej splamionych, a zatem bardziej zagubionych na drodze. Czy sposób, jakim się z wami teraz komunikuję, wydaje wam się nowy? To nie jest nic nowego. Czy chcielibyście, aby Mój głos rozbrzmiewał w nieskończoności bez pośrednictwa ludzi? Taka forma nie byłaby też nowa. Już w Pierwszym Czasie dałem się usłyszeć ludowi zgromadzonemu u podnóża góry Synaj, a co stało się z tym ludem, gdy usłyszał głos swojego Ojca? Wasz słuch, serce i umysł nie były w stanie przyjąć tego przejawu mocy do tego stopnia, że musieliście zatkać uszy, aby nie słyszeć i prosiliście Mojżesza, aby wstawił się za wami przed Jehową, by przestał mówić, gdyż Jego głos był jak grzmot burzy. W tamtym czasie Mój głos zstąpił z Mojego Ducha na waszą materię, podczas gdy teraz przygotowuję was, abyście wzniesli się tam, gdzie czeka na was Moja Ojcowska miłość i usłyszeli Mnie od Ducha do ducha.

14. Pomimo tego, że przez cały czas objawiałem się w pełni jasności, człowiek wątpił z powodu swojego materializmu. Właśnie tam na Synaju, w obliczu wzniosłych prób i manifestacji, jakie Pan dał ludowi, serca te wątpiły, słabły i na każdym kroku były gotowe odwrócić się od Ojca. W każdej słabości ludu objawiało się miłosierdzie Pana i w końcu jaśniała tylko Jego Prawda.

15. Jeśli mam mówić o Moim objawieniu się jako człowiek, będę musiał wam powiedzieć, że chociaż zostało ono zapowiedziane dawno temu, świat spał i nie potrafił Mnie rozpoznać. Od chwili, gdy Jezus otworzył swoje oczy na tym świecie, aż do chwili, gdy je zamknął wisząc na krzyżu, Moje serce było ranione cały czas przez wątpiwości ludzi.

16. Wątpili w Boskość Jezusa osądając Go za Jego pokorę, ubóstwo Jego szat i brak materialnej władzy oraz ziemskich bogactw. I nawet w agonii wątpiwości tych ludzi wbijały się w serce Jezusa jak strzały - każde z ich pytań: Jak to możliwe, że Jego ciało krwawi, skoro jest Synem Boga? Jak to możliwe, że umiera Syn Boży?

17. Upłynęło dwa tysiące lat, zanim niektórzy zrozumieli te lekcje, a upłynie jeszcze więcej, zanim wszyscy je zrozumieją.

18. Gdyby ktoś powiedział, że przyszedłem z zaskoczenia, nie mówi wam prawdy, ponieważ zapowiedziałem wam Moje nowe przyjście i przepowiedziałem znaki, które wam dam. Ale jeśli spaliście, gdy dawałem wam znaki, to jak mogliście je dostrzec?

19. Tak jak w Drugim Czasie Moja obecność nie była taka sama jak w Pierwszym, tak i w tej epoce Moje objawienie jest inne, choć nauka pozostaje niezmienna. Zawsze zapowiadałem swoje przyjście z wieloletnim wyprzedzeniem, abyście byli przygotowani, by nie zastać waszego domu w nieładzie i nie zawstydzić was Moją wizytą. Chciałem, żeby gdy przyjdę, wszystko było przygotowane, byście, gdy zapukam do waszych drzwi, mogli Mi powiedzieć jak panny z Mojej przypowieści: „Wejdz, Mistrzu, witaj w swoim domu”. Jednak to wasze wątpliwości wyszły Mi na spotkanie, wątpliwości co do formy Moich objawień i Mojej komunikacji, wątpliwości wobec cudów, które wam daję, a które przypisujecie złym mocom, wątpliwości wobec ubóstwa i pokory Moich nowych sług, i miejsc, w których się objawiam. Wiem jednak, że po zakończeniu Mojej manifestacji przyjdzie wiara i zrozumienie tak jak miało to miejsce w przeszłości, pomimo waszej oziębłości, waszych wątpliwości i waszego materializmu.

20. Przychodzę do was, ponieważ was kocham, ponieważ wiedziałem, że w czasie Mojego nowego objawienia zastanę was jak stado bez pasterza, jak chorych bez lekarza, i jak dzieci bez nauczyciela. Przychodzę, aby przygotować część ludzkości, by zasiała dobre nasienie na nowych ziemiach, gdyż wkraczacie w nową epokę - epokę duchowości.

21. Od teraz aż do 1950 roku, korzystajcie z Mojego Słowa, które jak źródło wylewa się z nieba na wasze serca, gromadźcie je, abyście mogli je obficie przekazywać po Moim odejściu, umacniajcie się w Mojej nauce, aby wasz duch nie osłabł. Pamiętajcie, że będą tacy, którzy będą musieli odpowiedzieć za tę naukę przed sądem. Będziecie zobowiązani mówić całą prawdę o tym, czego was nauczałem. Po 1950 roku wasza pamięć się wyostri, abyście mogli przypomnieć sobie Moje nauki, jak również otrzymacie nowe i nieznane lekcje poprzez objawienie.

22. Ktoś z głębi serca mówi do Mnie w tej chwili: „Panie, dlaczego nie czynisz na mojej drodze tych cudów, które czyniłeś w dniach, kiedy zacząłem za Tobą podążać, skoro teraz jestem lepiej przygotowany i mam więcej wiary?” Po prostu nie potrafiliście obserwować. Nie czynię teraz cudów, które dokonywałem w Pierwszym Czasie. Tamten czas był czasem waszego przebudzenia do duchowego życia, był czasem prób i materialnych cudów. Dzisiaj jest czas duchowych cudów. Jak to możliwe, że wasz duch jest zawsze na tym samym poziomie i powtarza wam tę samą lekcję?

23. Kiedy stanęliście przede Mną, aby słuchać Mojego Słowa, dokonałem zadziwiających cudów, aby wzmocnić waszą wiarę. Dzisiaj, kiedy już posiadacie to Światło, dlaczego wciąż domagacie się tego, co przysługuje tylko słabym? Teraz wasza kolej, abyście uczyli swoim braciom to, co Ja uczyłem wam.

24. Dzisiaj nauczam was Mojego Prawa i powiadam wam: Pokój Mój niech będzie z wami, jak również czystość waszych myśli, abyście mogli usłyszeć to, co Słowo mówi do was w tym dniu. Pokój przynoszę ludziom, którzy na Ziemi dokonują zadośćuczynienia, jedni poprzez miłość, drudzy poprzez ból. Przyszedłem, aby obnażyć przed waszymi oczami te skazy ducha, których wasze serca nie znają, abyście mogli je cierpliwie zmyć. Sprawiam również, że czujecie wielką odpowiedzialność, jaką przyjęliście na siebie wobec Mojego dzieła

25. W pokorne, proste, ale gorliwe ręce złożyłem Moje dzieło w Trzecim Czasie, abyście poprzez swoje uczynki oddali mu cześć i chwałę.

26. Daję wam Moje Słowo w zaciszu tych domów, które nazywam azylem, a nie świątynią, aby nie mylono ich z tymi, w których odbywają się obrzędy i rytuały. Wiecie, że poprzez tę naukę, wznoszę w głębi waszych serc prawdziwą świątynię żywego Boga. Każda wspólnota, zgromadzona w tych miejscach, będzie wznosić się w zależności od swojej miłości, posłuszeństwa i dobrej woli w wypełnianiu Moich przykazań.

27. Moją wolą jest, abyście wszyscy pracowali na rzecz wielkości Mojego dzieła, ponieważ zbliżają się czasy bardzo ważne dla waszego ducha. Są to te, w których Moje Światło, przemienione w głos i myśli, wibruje z nieskończoności w waszym duchu, w najwyższej komunikacji, do jakiej możecie się wznieść. Nie należy mówić, że w tym czasie Duch Pański przeniknął do mózgu rzecznika, albowiem ludzka istota nie jest w stanie pomieścić tego, co jest wszechświatową Mocą. Był to promień Boskiego Światła, który zstąpił na umysły wybranych, aby przekazać wam Moją naukę. Tak! W ten sposób płynie Prawda z tych nieświadomych ust, a to będzie początkiem unicestwienia religijnego bałwochwalstwa i fanatyzmu.

28. Ludzie ci posiadają najwyższą łaskę służenia jako miejsce lub piedestał Boskiego promienia, a ich umysły i usta są interpretatorami Słowa, jednak mimo to powinni pozostać prostymi ludźmi jak wszyscy inni.

29. Jutro te miejsca się pomnożą i zgromadzone przy nich tłumy będą słuchać komunikatu Ducha Pana do Jego sług, bez prób wywyższania tych, którzy służą jako narzędzia Pana. Pragnę prostoty we wszystkich waszych dziełach. Cieszę się z pokornych serc. Pamiętajcie, że urodziłem się w stajni, wśród pasterzy, bo w nich znalazłem czystość, aby czuć i wierzyć. Żaden z was nie miał jeszcze żłobu na kołyskę, jednak wasz Król musiał to uczynić, aby dać wam przykład pokory.

30. Dlaczego przychodzę ponownie do ludzi po tym, jak udzieliłem im lekcji życia wiecznego? Dlatego, gdyż ludzie uczynili rytuał z każdego Mojego przykładu. Poczujcie Mnie i nie próbujcie wyobrażać sobie Mnie w takiej, czy innej formie, albowiem każda z nich oddali was od Prawdy. Nie próbujcie Mnie, jako Wiekuistego Ojca, wyobrażać sobie poprzez postać starca, takiego jak ten, którego malujecie, albowiem ani czas, ani walka nie pozostawiają śladów w Duchu Stwórcy, ponieważ jestem ponad czasem i nie podlegam mu tak jak wy.

31. Moje słowa znów będą niepokoić ludzi, jak w przeszłości, ale powiem im prawdę. Nie zdradzając nikogo, nazwałem obłudnika obłudnikiem, cudzołożnika cudzołożnikiem, a nieprawego nieprawym. Prawda została znieważona i musiała zajaśnieć tak jak teraz, gdyż Prawda została ukryta, i dlatego musi ponownie pojawić się przed oczami ludzi. Czego was teraz uczę? Błogosławić całym sercem i duchem wszystko i wszystkich, ponieważ ten, kto błogosławi w ten sposób, jest podobny do Ojca, przekazując wszystkim swoje ciepło. Dlatego mówię wam: Uczcie się błogosławić waszym duchem, myślami, sercem, a wasz pokój, wasza siła i wasze ciepło dotrą do tego, do kogo je wysyłacie, bez względu na odległość, jaka was dzieli. Co by się stało, gdyby wszyscy ludzie błogosławili się nawzajem, nawet jeśli nigdy się nie znali ani nigdy nie widzieli? Na Ziemi zapanowałby doskonały pokój, wojna byłaby czymś nie do pomyślenia. Aby ten cud się spełnił, musicie wznieść swojego ducha poprzez wytrwałość w cnotach. Myślicie, że to niemożliwe?

32. Iluż wielkich grzeszników nawróciło się i osiągnęło stopień, który nazywacie świętością! Nie byli oni z natury lepsi od was. Jednakże wy nie osiągnęliście jeszcze tego stopnia doskonałości. Zaczynacie kochać, dar intuicji zaczyna przynosić owoce i macie już inspirację, bo kiedy was dotykam, odpowiadacie. Nie wszystkie drzwi są wrażliwe na Moje

wezwanie, ale te, które się otwierają, przepuszczają Moje Światło między was. Przemiana grzesznika nie jest niemożliwa. Przypomnijcie sobie niektóre imiona z drugiej epoki: Magdalena, Paweł, Augustyn, Franciszek z Asyżu. Dlaczego wspominacie tylko osoby z Pierwszego Czasu?

33. Ci, których wspominam, znali grzech, a nawet błoto namiętności, lecz teraz świecą jak gwiazdy na niebie i jako oświecający ludzi wysyłają wam swoje Światło.

34. Tylko Ja mogę objawić wam to, co nieznane. Dlatego mogę wam powiedzieć, że dzisiejsi ludzie na próżno próbują poznać młodość Jezusa na ziemi. Badają, analizują i snują domysły, ale znane jest tylko Moje dzieciństwo i czas Mojej kaznodziejskiej działalności. Powiadam wam: Jezus, zanim powstał, aby głosić „królestwo niebieskie”, niczego nie uczył się od ludzi. Czego miałby się uczyć Ten, który w dzieciństwie wprawiał w zakłopotanie uczonych w Prawie? Ten czas, o którym ludzie nic nie wiedzą, był jedynie czasem oczekiwania.

35. Jeśli uczycie się ode Mnie z miłością w sercu, nie popełnicie błędów.

36. W ten sposób was przygotowuję. Dzisiaj przychodzą jedni, po was przyjdą inni, a za nimi jeszcze inni. Każdy dzień i każde pokolenie będzie czuć się bliżej Mnie, albowiem ich duchowość będzie większa.

37. Czyńcie miłosierdzie każdego dnia, to będzie waszym najlepszym zbliżeniem się do Mnie. Dawajcie, pomagajcie, pocieszajcie i to będzie waszą najlepszą modlitwą dnia, ponieważ będziecie przemawiać do Ojca czynami, a nie słowami, nawet jeśli są one piękne w formie, jednakże puste w swej treści.

38. Módlcie się do Mnie poprzez swoje myśli. Nie potrzebujecie do tego żadnego konkretnego miejsca i pozycja waszego ciała nie ma znaczenia. Wznóście w pokoju swoje myśli ku wyżynom, a potem czekajcie na Moją inspirację.

39. O tym, co wam dziś powiem, nie wiedzą nawet prorocy. Tylko Ja mogę wam to objawić w Moich wyniosłych osądach. Nie bójcie się nieznanomości wewnętrznych osądów waszego Ojca. Bądźcie szczęśliwi wiedząc, że jako Mistrz, zawsze będę wam objawiał nowe lekcje. Jak można myśleć, że chcę coś przed wami ukryć tylko po to, żebyście o tym nie wiedzieli? Kocham was i w Moim sercu Ojca nie ma miejsca na egoizm, i jeśli zbliżam się do was, to po to, aby oświecić waszego ducha, żeby mógł Mnie zrozumieć oraz pokochać.

40. Przyszedłem do was w Duchu, ale nie wszyscy Mi uwierzyli i nie wszyscy Mnie poczuli. Wielu Mnie odrzuciło i jeszcze więcej odrzuci. Tak, gdybym objawił się na tysiące różnych sposobów przed tymi, którzy Mnie odrzucają, nie rozpoznaliby Mnie w żadnym z nich, ponieważ sposób, w jaki Mnie pojmują, wprowadza ich w błąd.

41. Nigdy nie ukrywałem się za maską, by pokazać się światu, lecz się ograniczałem, aby ludzie mogli Mnie widzieć, słyszeć i zrozumieć.

42. Dlaczego nie posuwacie się naprzód, na drodze swojej duchowej ewolucji? Czy mam się zgodzić z waszym opóźnieniem? Gdybyście byli przygotowani, a Ja objawiłbym się wam w kamieniu, aby przemówić do was przez niego, nawet w tej formie zostałbym przez was rozpoznany. Ci, którzy znają Moją esencję, będą mogli Mnie odczuwać wszędzie, natomiast ci, którzy stworzyli sobie fałszywy obraz Mojej Boskości, nawet gdyby widzieli Mnie w całej Mojej okazałości, nie potrafiliby Mnie rozpoznać, a nawet zaprzecziliby Mojemu istnieniu.

43. Cóż dziwnego w tym, że komunikuję się za pomocą umysłu człowieka? Nie ukrywam się, jestem obecny. Kto chce to sprawdzić, niech oczyści swoje serce, swój umysł, a wtedy swymi duchowymi oczami ujrzy Prawdę.

44. Nikt nie jest w stanie odzwierciedlić Boskiego Ducha tak jak człowiek. Umysł człowieka jest zwierciadłem Boskiego rozumu. Jego serce jest źródłem, w którym przechowuję miłość. Jego sumienie jest Światłem Mojego Ducha. Jeśli wątpicie w posiadanie tak wielkich darów i czujecie się ich niegodni, to nie jest to wina waszego Ojca, lecz wasza, gdyż nie zrozumieliście jeszcze nieskończonej miłości, jaką was darzę. Zauważcie, że nie przyszedłem, aby osądzać was tylko za wasze grzechy, gdyż wasze skazy nie stanowiły przeszkody, abym objawił się wam w tej formie. Jeśli jednak jutro ludzie nauki źle oceniają te manifestacje, to nie Mnie będą osądzać, lecz siebie samych.

45. Stworzyłem człowieka z taką doskonałością, że kontemplując samego siebie mógłby dostrzec odbicie swojego Ojca. Jednak człowiek nie potrafi spojrzeć na siebie ani wnikać w swoje wnętrze, dlatego Mnie nie rozpoznał.

46. W różnych epokach objawiałem się ludziom w inny sposób niż oczekiwali. Kto by wam powiedział, że w Drugim Czasie obiecany Mesjasz, Syn Boży, nie będzie miał nawet skromnego domu, w którym mógłby się narodzić? Kto by wam powiedział, że Maria, żona cieśli, będzie Matką Jezusa?

47. Od Moich pierwszych kroków na ziemi dawałem dowody Mojej mocy, a jednak wielu nawet Mnie nie wyczuwało.

48. W tym czasie nie przyszedłem, aby was zaskoczyć. Gdybyście się przygotowali, przekazując sobie z ojca na syna, z pokolenia na pokolenie, obietnicę Mojego nowego przyjścia, zastałbym was oczekujących na Moje przyjście, jednak nikt Mnie nie oczekiwał. Niektórzy z was zapomnieli o tych prorocत्वach, inni byli nieświadomi, ponieważ były one ukryte. Jakże niewielu z was badało niebo i obserwowało wydarzenia na świecie w poszukiwaniu znaków, które miały zwiastować czas Mojego przyjścia!

49. Jednak ci, którzy czekali na Mój powrót jako Ducha Pocieszyciela, czują, że nadszedł czas, i że Chrystus przyszedł duchowo do ludzkości. Inni słyszeli pogłoski o Moim przyjściu i nie uwierzyli.

50. Jezus rzekł do swoich uczniów: „Tylko przez jakiś czas będę z dala od was, ale powrócę”. Następnie objawiono im, że ich Mistrz przybędzie na obłoku w otoczeniu aniołów i wysłanie Światła na Ziemię.

51. Oto jestem na obłoku, otoczony aniołami, które są istotami duchowymi, przybywającymi, aby objawić się wśród was jako posłańcy Mojej Boskości, i jako wasi dobrzy doradcy. Promienie Światła są Moim Słowem, mówiącym wam o nowych objawieniach, które przepełnione są mądrością we wszelkim zrozumieniu.

52. Błogosławieni ci, którzy nie widząc uwierzyli, ponieważ są tymi, którzy odczuwają Moją obecność.

53. Bądźcie czujni, ponieważ jest to czas, w którym pokusa niestrudzenie walczy, żeby was pokonać. Wyczućcie, że zbliża się moment, w którym zostaniecie związani. On ma tysiące podstępów, aby odciągnąć was ode Mnie, więc musicie się modlić i czuwać, aby objawiła się wam droga w celu uniknięcia wszystkich zasadzek. Nauczyłem was poznawać prawdziwy smak Boskiego owocu, który jest esencją Mojego Słowa. Nauczyłem was drogi cnoty i wypełniania waszych duchowych, i ludzkich obowiązków. To jest droga. Jak moglibyście się pomylić?

54. Nie uciekajcie przed próbami, nauczcie się stawiać im czoła. Nie wystarczy zamknąć drzwi, żeby być bezpiecznym. Nawet przy zamkniętych drzwiach przedostanie się niebezpieczeństwo. Nie dajcie się skusić niskim namiętnościami.

55. Przygotujcie się, ponieważ będziecie zwalczani teoriami, które są w trakcie przygotowania. Bądźcie czujni, gdyż pojawią się fałszywi prorocy. Nie śpijcie wierząc, że wygraliście bitwę, nie pokonawszy jeszcze pierwszej próby.

56. Nie bójcie się walki, czuwajcie, a zwyciężycie. Duch jest niezniszczalny, każda inna broń jest krucha. Dlatego walczyć duchem, niech wasze spojrzenie zawsze będzie jasne, a przeciwnik będzie na waszej łasce, bo zaślepi go gniew, gdyż nie zna uduchowienia.

57. Nie chcę kaznodziejów ani kapłanów spirytualizmu, chcę po prostu apostołów. Nie chcę, abyście mówili światu, że będziecie nauczycielami. Nie, bądźcie Moimi dobrymi uczniami, a przez was przekażę wielkie nauki.

58. Jeśli się przygotujecie, ten czas walki będzie czasem radości, zamiast bólu, ponieważ zobaczycie cuda i dziwy.

59. Moje Słowo rozbrzmiało w niebiosach, a jego echo rozległo się w waszym świecie.

60. W tym dniu łaski przyjmuję was. Jesteście dziećmi Jezusa, zawsze małymi wobec wielkości Mojej Nauki. Rozpalam światło waszej lampy i usuwam ciernie, które sami wyhodowaliście, aby ranić swoje rośliny. Przyjmijcie balsam, który leczy wszystkie rany i dzięki temu przestaniecie cierpieć.

61. Posłuchajcie Mnie, a potem przeanalizujcie Moje słowa, które przekazuję wam w prosty sposób, lecz które mają głębokie znaczenie. Znajdziecie w nich zawartą Moją naukę, która jest pełna miłości i sprawiedliwości.

62. Oddałem się wam, wysyłając wam Moją Boską łaskę. Objawiłem wam Mojego Ducha Pocieszyciela, ale wy jeszcze nie zrozumieliście znaczenia tego objawienia i uniemożliwiliście jego jaśniejsze zrozumienie, ponieważ błędnie oceniając swoich braci, powodujecie niezgodę, blokując lub zamykając kanał, poprzez który otrzymujecie Moje przesłania. Z powodu braku jedności oraz braku miłości wśród Mojego ludu, oddaliliście się od źródła łaski, ponieważ nie możecie twierdzić, że Mnie kochacie, jeżeli nie kochacie swoich braci.

63. Moje Prawa są sprawiedliwe, a nieposłuszeństwo wobec jednego z nich wystarczy, aby świat stracił swój pokój. Moje Prawa są większe i delikatniejsze, niż przypuszczaliście, dlatego też dzieła, które ludzie stworzyli od początku ludzkości, mają nadal wpływ i rozprzestrzeniają się jak smuga, która do was dociera.

64. Narody są tylko ograniczeniem stworzonym przez ludzi. Ludy, religie, duże lub małe grupy, znajdują się poza Moimi prawami nie znając się nawzajem, osądzając działania innych, których nie mają prawa osądzać. Każdy ma wiele do poprawienia w sobie samym, tyle samo lub więcej niż to, co uważa za błędne u swoich bliźnich.

65. Ludzie mówią o prawach, ale nie noszą ich w swoich sercach, nie czują ich ani nie przestrzegają. Nadszedł moment przebudzenia ducha. Przyszedłem, aby wypolerować serca, które są jak skały, ponieważ nie błyszczą tak jak powinny, jak klejnoty bardzo kochane przez ich Stwórcę. Jak niewielu jest tych, których uważam za prawdziwie wartościowych, ale Moja cierpliwość jest nieskończona. Jestem Mistrzem, który nieustannie naucza, szlifuje i doskonali waszego ducha.

66. Nie bierzcie człowieka za wzór doskonałości, ale szukajcie wzoru w Ojcu, nie zniechęcajcie się widząc, jak wasz brat popełnia zło. Nie pozwólcie, aby wasza wiara osłabła, gdyż wszyscy upadacie i podnosicie się na drodze restytucji. Czasami konieczne jest, abyście ponownie rozpoczęli swoją wędrówkę. Powstańcie i ożywcie się we Mnie. Jeśli brakuje wam sił, aby rozpocząć walkę, czerpcie ją ze Mnie i oprzyjcie się na swoim Ojcu.

67. Dlaczego pozwoliliście, aby wyszło źródło miłości, które w was zaszczepiłem? Czy nie wiecie, że miłość jest życiem i odkupieniem? Mówcie słowami miłości. Szerzcie Moje przykazania i poczuć się siłę, albowiem musicie wiedzieć, że przyszedłem, żeby przywrócić duchowi wszystkie jego dary, a im więcej będziecie pracować, tym silniejsi się staniecie.

68. Przyszedłem, aby was pouczyć i chcę was również skorygować. Poznajcie samych siebie zagłębiając się w swoje wnętrze. Nie dajcie się zwieść przekonaniu, że osiągnęliście wiele, jeśli najpierw nie nauczycie się przebaczać i kochać. Musicie być czysti i praktykować pokorę, tylko wtedy będziecie mogli się czuć właścicielami swoich darów, zdolnymi do dokonywania wielkich czynów i do pójścia wszędzie. Wtedy nie będzie już żadnej przeszkody, która mogłaby was powstrzymać, a wszelkie niebezpieczeństwo zniknie. Będziecie mogli zejść w ciemność i nie zgubicie się, a wręcz przeciwnie, zabłyśniecie jaśniejszym światłem i będziecie mogli uratować tych, którzy tam mieszkają.

69. Od początku czasów przekazywałem wam te przykazania: „Będiesz miłował Boga swego całym swoim sercem i całym swoim duchem” oraz „Będiesz miłował bliźniego swego jak siebie samego”. Wypełnianie tych praw, które w swojej dwoistości tworzą jedno, napełniłoby ten świat radością, pokojem i szczęściem. Jeśli przeanalizujecie, że z powodu nieprzestrzegania tych zasad człowiek cierpiał i zboczył z drogi, wtedy zachęci was to do rozpoczęcia nowego życia i zobaczycie, że jest wiele do zrobienia w waszym wewnętrznym świecie, a także w pobliżu waszych braci.

70. Miłość jest w stanie rozpać wiarę w jednej chwili, jest w stanie zjednoczyć ludzi, obudzić w nich wiele zdolności, które są dziś uśpione, dając nowe światło oczom ciała i ducha. Jeśli macie miłość w swoim sercu, będziecie mieli w sobie niebo.

71. Kiedy świat pokocha, wtedy zstąpi na niego pokój. Moje królestwo i Moja obecność będą w każdym duchu, a wy będziecie gotowi cieszyć się duchowym życiem, w którym osiągniecie doskonałe szczęście.

72. Ile razy będziecie musieli powracać na Ziemię, aby poprzez swoje ciało coraz wyraźniej przekazywać światu przesłanie, które przynosicie? Niech wasz duch, niczym skowronek, odnajdzie w tym życiu swoją wiosnę, niech się nią cieszy i niech podczas swojej wędrówki zdobędzie niezbędne doświadczenie, aby powrócić do Mnie. Podczas gdy bogaci gromadzą skarby, które są zbyt ulotne, wy powinniście gromadzić doświadczenie, prawdziwą wiedzę.

73. Chcę, abyście tworzyli rodziny wierzące w jedynego Boga, domy, które będą świątyniami, gdzie będzie się praktykować miłość, cierpliwość i poświęcenie. W nich powinniście być nauczycielami dzieci, które należy otaczać czułością i zrozumieniem, czuwając nad nimi i śledząc z zainteresowaniem ich wszystkie kroki. Okazujcie swoją miłość zarówno tym, którzy zostali obdarzeni urodą, jak również i tym, którzy wydają się brzydcy. Piękna twarz nie zawsze jest odzwierciedleniem równie pięknego ducha. Natomiast za tymi pozornie brzydkimi istotami może kryć się duch pełen cnót, którego powinniście doceniać.

74. Módlcie się pokornie i niech dzieje się w was Moja wola, albowiem to, o co prosicie, nie zawsze jest sprawiedliwe, szlachetne i dobre. Wtedy będę tym, który da wam to, co jest dla was właściwe, abyście mogli mieć spokojne i szczęśliwe życie.

POKÓJ MÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI!